6526

# LISTY

1863-1887

P (ie.r - le)
66

6526.

Tom sześćdziesiąty piąty. Lit. P[ietr-la]

Spis listów w tomie 66 zawartych

| Karta | | Ilość - Rok |
|---|---|---|
| 1. | Pietrowicz Dr | 1 - 1863 |
| 2. | Pietrowicz Wincenty | 1 - 1877 |
| 3. | Pietruski J. | 1 - 1870, |
| 4. | Pilat Roman | 4 - 1864. 68[?]. 76[?] |
| 8. | Pilecki Jan Dr. | 1 - 1872 |
| 10. | Pilecki Tytus | 1 - 1876. |
| 19. | Piltz Ernest | 26 - 1877, 81, 82, 83, 84, 85, |
| 52. | Pilling Dr | 1 - 1865 |
| 53. | Piotrowska Aniela | 2 - 1879. |
| 58. | Piotrowska M. | 3 - 1876, 86 |
| 64. | Plebański | - 1885 |
| 66. | Piotrowska P. | 1 - 1871 |
| 68. | Piotrowski C.F. | 2 - 1883, 1884 |
| 70. | Piotrowski Feliks | 1 - 1887 |
| 77. | Piotrowski Jan Kazimierz | 4 - 1880[?] |
| 79. | Piotrowska | 1 - 1864 |
| 83. | Piotrowski ~~Rudolf~~ | ~~1~~ - 1870, ~~77~~ |
| 84. | Piotrowski Rudolf | 9 - 1874, 75, 76. |
| 101. | Piotrowski Wincenty | 2 - 1876 |
| 105. | Piotrowski Zygmunt | 1 - 1864 |
| 107. | Pisarewska Tomira | 1 - 1879 |
| 108. | Pisz W. | 1 - 1870 |
| 109. | Piwoni Jan | 1 - 1879 |
| 110. | Pisanini C. | 2 - 1877, 79 |
| 113. | Plawek Wiktor | 1 - 1886. |
| 114. | Plater Br | 1 - 1868 |
| 116. | Plater M. | 1 - 1876. |
| 118. | Plater S. | 1 - 1864 |
| 120. | Plater W. | 392 - 1863, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, |
| 669. | Plater Włodzimierz | 1 - 1868 |

II

Wiedeń dn. 1. 12. 83.

Wielmożny Panie!

Czytam w przedruku ostatni list Wasz Pana, gdzie się Pan skarży na zwiędzenie płuc (Emphysema) i ustawiczny katar krtani. Przykre sprawia cierpienie na lekarzu, wyrażeniu o chorobie Pańskiej, takiej chorobie, jak zakatarzenie krtani, które, jak wiadomo, ostatecznie wyczerpuje siły, sprawia przykre przygnębienie, zmęczenie i niezadowolenie jakieś, - jakby z samego siebie, a której przecież pozbyć konieczności trzeba, - i można.

Znając stan zdrowia Pańskiego, choć prawda tylko z gazet, nie śmiem jednak usprawiedliwić Jej niecierpliwości, dla tego katarru krtaniowego dostatecznie nie zaleczonego, i dla tego wiedząc o tem, że dobrej woli zabrakło Wam Panu do przeczytania, ocenę chciałbym dać...

Pozostaję

4/2

Wielmożny i Łaskawy
Panie!

Prosiłem wiele i moje życzenia najserdeczniejsze wszelkiej pomyślności, a osobliwie zdrowia i długiego drogiego dla nas wszystkich życia miesiąc. Dzięki łysiącem z bardzo krótkiego kraju Łaskawie się pomieszczę. Przy tej sposobności dowiaduję się ja i moje córki nie zapomnieliśmy o Łaskawej obietnicy na wsi

– nas

odwdrenia. Ciesz-
my się nawet bo na-
dzieję, i dla tego z
ramalubetwa iesche gor-
liwej błagamy Najwyższe-
go o Łaskę zdrowie
dla twego Pana
Dobrodzieja

Z uwielbieniem
Wiedeń i najwyższym szacunkiem
14/10 877 Wincenty Pietrowicz
Kaplan odjechał do
Domu.

Lwów 3/5 870

Szanowny Panie!

Zawdzięczając nieznanemu pośrednikowi łaskawe wezwanie Pana, do objęcia korespondencyi Lwowskiéj, poruszam się po ścisłym obrachunku z czasem co przykrego dla mnie obowiązku, przesłania szanownemu Panu oświadczenia, iż obecnie dla mnogich zajęć zgłoszeniu Jego zadość uczynić nie jestem w stanie. Gdybym jednak później w wolniejszych chwilach miał sprawozdanie gotowe, trafiło wskazanéj, wnoszę ze słów Twych szanowny Panie, iż przyjęcia do czasopisma Tygodnia nie uczyni. To się tyczy stałej korespondencyi, z przyjemnością wziętym na siebie obowiązek, jeżeli szanowny Pan uznasz za stosowne, wyszukania sprawozdawcy, któryby pod względem treści i formy korespondencyi najrupełniéj mógł Go zadowolić.

Z głębokim szacunkiem J. Potocki

Wielmożny Panie!

List Wpana uciszył nas wszystkich niezmiernie. Czujemy się z miłym obowiązku, w imieniu wileńskiej podróży, kwitować Wpanu za gotowość i życzliwość z jaką, mimo trudnego położenia Swego, przystałeś na prośbę naszą.

Względy, dla których Wpan chciałbyś uniknąć wszelkiego rozgłosu o swoich odczytach, pojmujemy dobrze, i z tej strony na odpowiednie znalezienie się ręczyć możemy. Wdzięczność, im mniej rozgłośna, tem głębiej zato będzie zapisana po sercach naszych. Chcąc tylko wszelkiej sprzeczności się z Wpanem na zdanie Wpana zapobiedz, zdaje nam się słuszną.

Czas, w którym Wpan chciałbyś z nami kwitować się, i zaraz po prelekcjach w Krakowie, około pierwszych dni maja — czasem i dla nas byłby najdogodniejszy. Rozumnie się samo przez się, iż otrzymanie pożądanego paszportu i wszelkie inne okoliczności tego rodzaju bierzemy zupełnie na siebie. W tym celu jednak Wpanu zapytać, z ilu prelekcyj składać się będzie wykład,

na listy W Pana się zdecydujesz. Punkt ten upadnie dopy-
ro kiedy policja zamieszkanym być mnie.

Wymawiając jeszcze raz szczere podziękowanie za chętną
pomoc dla naszej biedoty

pisze się
W Pana uniżonym sługą

Roman Pilat
(Ulica Sykstuska N: 632)

1864

Wielmożny Panie!

Z wielką niesmiałością ośmielę się do Was — gdyż obcy i nieznany, ale zupełnie nie mniejszym może prawa do krótkiego odezwania się — tem mniej do prośby. Niech przynajmniej sprawa, za którą przemawiam, krok mój usprawiedliwi.

Wysokiem rozporządzeniem ministerialnem dozwolonem zostało nam, akademikom lwowskim, otwarcie „Czytelni akademickiej". Chcieli, żądamy, aby instytucya ta mająca wielkie znaczenie, stała się ogniskiem pracującej młodzieży, — punktem, gdzie wzajemną wymianą myśli i doświadczeń dojrzewać się umysłowo, kształcić, kierować się. Wy. brany przez kolegów moich zarządem tej Czytelni, czuję całą trudność zadania mojego, a to tem dotkliwiej, iż jako pierwszemu z kolei poruczonemu czynu najważniejszego i najtrudniejszego przypada na mnie część pra. cy, to jest wprowadzenie Czytelni w życie. Największą przeszkodą do zrealizowania jest nam ten zwykły strach, czyhający za niemowlęce ży. cie zaledwie porodzonych myśli — brak pieniędzy. Niepodobna prawie, aby Czytelnia już w pierwszych chwilach egzystencyi swej, gdzie wydatki są największe a na liczny współczłonków przystęp liczyć jeszcze nie można,

rozpocząć się mogła li tylko grozem biednej młodzieży. Wszukując wszelkich sposobów zaradzenia złemu, napotkałem myśl, która, ile mi wiadomo, nie odkryta nam widoki nadziei, a którą uciekamy się do Pana, gdyż wszechrzeczywistemnie od Niego jedynie zależy.

Powiedziawszy to, iż około miesiąca maja myślisz Pan z. r. chcieć do Krakowa i na prośbę tamtejszej młodzieży dać parę prelekcyj publicznych na korzyść Towarzystwa krajowej pomocy naukowej, pomieszkasz u mnie, a uchodźców lwowskich, proszę Go o podobnych kilka wykładów na korzyść Czytelni, i przypomnieć, że jeśli Kraków z. r. kwartami szłami przyjmie tak znakomitego gościa, i nowiu nie da się pod tym względem zawstydzić.

Prośbę tę, której śmiałość zresztą mi Pan wybaczysz, uczyniłem w imieniu młodzieży lwowskiej, kierującej się przekonaniem, iż jako pracownik niezmordowany nad podniesieniem ojczyzny, nie odmówisz nam pomocnej ręki. Ja znów z mojej strony dziękuję chwili, która stawiła mnie w położeniu, choć listownie witać się z osobistością, stojącą na czele naszego piśmiennictwa, a której dziełom zawdzięczam niejedną najpiękniejszą chwilę młodości.

Oczekując łaskawej odpowiedzi pozostaję

z głębokim szacunkiem

Roman Pilat

prezes Czytelni akademickiej

(Adres: Ulica Akademicka 3 I piętro)

Wielmożny Panie!

Na list JWPana odnoszę tych kilka słów, bezzwłocznie się do tego legamis.

Liczba czterech prześciwej nie daje nam się za wielką, abyśmy na ten stan tak nam pożyteczny i publicznemu nasze Publicznemu nasza nie jest niechętną, a dlatego za zawsze chcemy na wydatki, choćby i dwakroć nawet zgromadzenia. Wydatki inne JWPana zdobne zaś tych, które nie zapewne najzupełniej nawet publicznemu (co jednak, abyśmy uwzględnić na tej publicznej zadowolnić nie chcemy) jest nam dostarczaną rzetelnie nadzwyczajnego zbierania się nadzwyczajnych – a nie z znacznej ilości dla nie. dojścia ich bezpieczeństwa. Dlatego prosilibyśmy o Wydrzyły

Wracając z listu JWPana zawiadamiamy, że nad obrót dwa tak jest w poprzednim liście nadmieniłem, zadanie jest dla nas, ale najstosowniejszy (wiemy) król nasz przyznała policji na wydatki tajemnicze postaramy się, aby wydatki, te nie były nadzwyczajne, na czas były gotowe z niecierpliwością tylko miesięcznym terminem trzech tygodni, który nas oddziela od chwili przybycia Pana.

Z głębokim szacunkiem

Roman Pilat

(Miesięcznik Historyczny V. 632).

76

Wielmożny Panie!

Czyniąc zadość żądaniu Pana podaję dnie, które uważamy za najodpowiedniejsze na odczyty. 8, 10, 13, 15 maja. Taki więc odczyty Pana nie najmniej więcej przeciętnie jak i ten tydzień. Wszystkie inne na przykład Pana potem a my pełni nadziei najlepszego powodzenia, gdyż publiczność chętnie słuchała ale odpowiedniemu jej nieznacznie, zwłaszcza i niezapomnianą pamiątkę Pana.

z głębokim uszanowaniem

Roman Silas.

(Ulica Sykstuska № 632)

Biblio



Rozradowały się serca nasze, po otrzymaniu Państwie nam przysłanej Waszej fotografji, a tem się rozradowały naybardziej, żeśmy nayuniżeńszej w powierzchowności Jego nie zauważali żadnéy, pomimo niezmiernego Państwa — pomimo całego ogromu pracy, całego życia Jego — pomimo przebytych wszystkich tak strasznych, utrapień — boleści i cierpień! — Dzięki więc takowéy dzięki, żeście prośbie naszéy zadośćuczynili przez Pana Adama — nie odmówili — dzięki za to — dzięki i za nieznużdżanie na Litewskiem polu pracowniku naszym, którzyście choroby już w obrazku fotografji, znajdującym Waszą i Pogorzelisławową na drodze ciężkiego trudu, a razem i kilku życzliwemi Nam, zaszczycili razy.

By okazać całą wdzięczność naszą, chcielibyśmy Wam z kraju rodzinnych posłać, coby Was zawsze rozradowało mogło, ale cośkolwiek posłać mieli, chyba do fotografji przeznaczonych wileńskich chustaszy — mimionarzy i bernardynów, na których zapewnie niejedną łzę się wyla- to — niejedną noc w utrudzeniu niegdyś przepędzało się

przepędziło się marzeniach — moglibyśmy chyba jeszcze porta: Wam Dzy nasze, zbierane kiedyś dawnym litewskich naszych przodków obyczajem — Dzy nasze! — dzisiaj już nie w pogaństkich, a w chrześcijańskich zbieranie Dawnicach! — Do, doday Wam nayleprey, i kraj nasz cały, i nas wszystkich Mocarz mogło, a oto zaraz na pierwszym planie wyrastacie — Wilno, gdzie Wam niejedna nayszczęśliwsza chwila życia Waszego upłynęła, gdzieście pokochali pierwsze ferwanienka tak ogromnego dzisiaj gmachu, całej pracy Waszej. I dopiero Wam stoczy jeszcze na Bernardyńskim zamku, pierwsza po lewej stronie idąc od zamkowej ulicy kamieniczka, w której aż przed chwilą lata mieszkaliśmy razem, gdzieście Wy już na czwartku a jam na chłopca jeszcze wyrastał — to stoły tak miłego niegdyś ogródka, gdzieście po pracy odpoczy-

wai kwykli, gdzie się urodziły pierwsze małe próbki, wielkiego Waszego talentu i gienialnych zdolności, zaczerpnęły od „Dziełka do zapalania fajek" które się pierwsze wydało na widok publiczny — „Pana Kanta" „Cztech wesel" „Młodej dziewczyny z pod ostrej bramy" aż do Lwiątka i „poeta" która to prawa, dała Wam prawo zajść wyżej — zanim zajęliście najwyższe miejsce, w gronie pracowników, na polu ogólnego naszego piśmiennictwa. Niechaj to oto żywe wspomnienie, może i z najmilszej dziecinnej epoki Waszego życia, będzie dalszym dowodem całej wdzięczności naszej za łaskawą pamięć Waszą, którąście słodką fotografiją swoją, i choć kilka życzliwych nam słów, udowodnić raczyli. —

My żyjemy jeszcze, a żyjąc tylko z dnia na dzień zdajemy się bardziej chodzić, aniżeli chodzić po tym Bożym świecie, żyjemy zawsze z tą samą — gorącą

modlitwą na ustach – święty Boże! święty mocny
święty a nieśmiertelny! zmiłuy się nad nami!
Bądźcie zdrowi i szczęśliwi o ile to jest dla Was
po chrześcijańskiego serca życzeniu – niech Was
Boży na siłach trzymania, które się zawsze dla dob
braterstwa i Waszego kraju ofiarować zwykli
a więc czci Wam od wszystkich rodaków i cał
go kraju Waszego – potem tej, prawdziwie zasłu
żonej czci dla Was i wspomnienia

Jean Pilecki

Grodno 1872. r.
dnia 31. marca –
dnia 11.

adres: Mr le Docteur Jean Pilecki
Grodno (Russie) –

Kraków D. 12. 11. 1876.

O czerepach Wasilkowieckich i Borysztkowieckich
także o garnuszku z grobu pod Dzikowem koło
Tarnobrzegu.-

W Wasilkowicach przysłane czerepy przez pana
A. H. Kirtora przypuścić można iż są z różnej
epoki i z różnych naczyń między temi są malowa-
ne po większej części w pasy obiegające do koła naczy-
nia. Sądzę iż naczynia te wyrobione na kręcidle
garncarskim z gliny, która po wypaleniu zacho-
wała kolor jasno żółtawy. Na tle tem a więc jaśniém
malowano paski farbą ciemniejszą wpadającą w
brunatny kolor a mającą pewną gęstość jak to wi-
dać z grubości warstwy położonej farby. Farba do
tego użyta mogła być ziemią jakiemi są: ugier,
umbra, pucola, terra angielska, ziemia zielona et.
tu w tym przypadku użyty mógł być ugier ciemny,
który po wypaleniu jak wiadoma przybiera kolor

brązowo brunatny, a że na niektórych kwałtach jest ciemniejszy, na innych jaśniejszy, przypuszczam że malowanie odbywało się przed wypaleniem i od stopnia większego lub mniejszego wypalenia i farba tych prążków przybrała kolor więcej lub mniej ciemny. Ta odmiana koloru mogłaby także powstać w skutek użycia więcej lub mniej ciemnego ugru. Malowanie to odbywać się mogło zapomocą chorągiewki piórka lub naturalnego pendzla może z kawałka skóry z pozostałem włosów wierzchu. Prócz tych są jeszcze dwa kawałki z czasu nierównie doskonalszych wyrobów ceramicznych. Naczynia z których te kawałki malowane w obiegające prążki, równoległe koła stożne lub pasy biegnące z góry na dół w ukośnym kierunku farbą ciemną na jednostajnem tle jaśniejszem, jednak ciemniejszem cokolwiek od miąższu tego naczynia; gdyż po rozpalaniu i zwilżeniu ściankii stanowiącej grubość tego czerepka otrzyma się zupełnie ten sam kolor

co tła. Najprowadza to na domysł, czyli nie użyto tłuszczu, żywicy, werniksu, miodu lub soku jakiego w rodzaju tłuszczowego jałowcowego do nadania tego trwałego jasnego, wilgotnego połysku całej powierzchni naczynia. Ciemne zaś malowania na tem tle musiały odbywać się rzadką farbą może metaliczną, co się tylko zapomocą chemicznego doświadczenia dało się pewniej oznaczyć. Narzędzie użyte do malowania mogło być pendzlem, szmatką, gąbką czy z jednostajnie rozprowadzonego koloru i nie bardzo dalekio sięgającego w przeszłość wyrobu. — —

Z Borysławkowic przez pana Kirkora przywiezione czerepy noszą na sobie ślady malowania.
Jeden z nich pozwala nam wnioskować, że całe naczynie było polane jednostajnym kolorem po wypaleniu barwo zbliżonym do ugru jasnego palonego; a więc czerwone.
Drugi czerep jest częścią troszkę wie obrobionego

naczynia. Czyszcze z gładkiej i twardej powierzchni, która mogła być zrobioną za pomocą krzei lub gładkiego narzędzia, to nie zupełnym wyschnięciu naczynia. Na tem z użyciem twardego przyrządu może kwiecka płaskiego za strugonego lub kawałka drzewy maczając w farbie ciemnej podobnej do Kastanienbraun i przypominającej kolor brunatno czarny etruskich namalowano, ale co? trudno osądzić z krótkiego pasecka dowolnie w tutejszego. Przypuszczam iż do malowania użyto narzędzia twardego, gdyż brzegi tego paska ostro konturem odcinające się, za cośkolwiek miejscami zaklęsłe, prócz tego jest jakoże para rysów zagłębionych ale nie mających w sobie farby; bądź może iż użyto tego sposobu jakim się posługiwali Etruskowie, to jest: rysując najpierw kontury w żłobione na naczyniu a potem wypełniano farbą. Kontury te mogły miejscami po zmiękaniu przez powtórne po wypaleniu gładzenie czyli zdzielowanie — następnie polano tak przyrządzone

naczynie jakąś masą, która kolor gliny na
cośkolwiek ciemniejszy zamienia nie tracąc
pierwotnej swej barwy. Masa ta nadała nieco
śliskiej twardości powierzchni tego naczynia, z czego
utworzoną być mogła? trudno odgadnąć. Moje
gładzenie i szlifowanie po polaniu jakimś płynnem
utworzyło tę twardą szklącą powierzchnię, a może
i wypiło w bardzo małej ilości krzemionki, bo wilgoci
powierzchnia tego naczynia nie przepuszcza. ——

Z grobowca pod Dzikowcem koło Tarnobrzegu
wydobyty mały z uszkiem garnuszek przez pana
Kirkora jest najwidoczniej odręcznej roboty z gliny
po wypaleniu szarej. Malowanie brunatnej: Zewnętrzna powierzchnia jakoby polana szarą masą;
na niem składa
się z pasków obiegających i spiralnych brunatnych jednym
włosiem do tatuowa paska od dołu przyczepionych
biegnących ku górze po brzuszku garnuszka.
Farba do tego wypita mogła być ugier ciemny.
~~Jednak na spiralnych moich wskutek wilgoci~~
~~zpłowiała jak wypita zdaje się farbą na wilgotnych~~
Spiralnych tatuich sześć, co druga jaśniejsza; a więc trzy
brunatne i trzy żółtawo szare. do tych mogła być wypita glinka
biała w kolorze podobna do ogólnej polewy. tylko w skutek
powtórnego i grubszego natarcia tej farby, wystąpiły te trzy

spiralne kolorem jaśniejszym na tle cośkolwiek ciemniejszym. Do malowania użyty mógł być pendzelek, kółeczek, słomka; widać tylko że farba użyta gęsta obficie nałożona gdyż z cieńsza przy końcach linii kołu zwróconych tworzy warstwę grubszą. Rysunek dokładny i subtelny.

Wszystkie te ofiary nie są polewane szkliwem. Białej farby mierzej zrozrzystej — prócz polewy i tych trzech spiralnych szarobłękitnych na garnuszku, niema na reszcie okazów. Przeważnie występują wzory ciemne na tle jaśniejszem.

Wiedząc iż nasz wielki, zacny i najzręczniejszy Przewodnik myśli odczyta tę moją bazgraninę, korzystam z tej sposobności aby Mu jako znany z lat dawnych osobiście przesłać jak najserdeczniejsze pozdrowienie i cześć najwyższą

Tytus Tilecki

Warszawa, dnia 14 Marca 1877 r.

REDAKTOR I WYDAWCA

# NOWIN.

Redakcja przy ul. Senatorskiej Nr. 17
otwarta od 5 do 7 wiecz.

(1) Wielmożny Panie!

Zaszczyt Wielmożnemu Panu zawiadomić, że od dnia 1 Stycznia 1877 wychodzi czasopismo polityczno-literackie „Nowiny" pod moją redakcyą, którego celem jest zastępować pismo codzienne w niedziele, święta i poniedziałki, w których to dniach w żadnych pismach nie wychodzą.

„Nowiny" zyskują obecnie na dobrej drodze, liczą bowiem wielką liczbę prenumeratorów, a niska cena moja (15 kop. na miesiąc) wciągają do czytania nowych czytelników, takie nawet, które dotąd żadnych pism nie prenumerowały.

Uprasza się o łaskawe rozesłanie tego pisma, postawienie, jakkolwiek osobiście Wielmożnemu Panu nieznanym, nazwisk tych osób, które inicjały

i zwrócić się do Wielmożnego Pana z prośbą o poparcie moich usiłowań.

Wiem, że prośba moja spotkaną się wydawać może, nie mniej jednak, że Wielmożny Pan zechce mnie tyle ojcowskiej przychylności okazać. Toteż dla mojej literackiej i prasowej, nie zawodzącej dwego poparcia człowieczeństwa, pragnącemu dołożyć swoją cegiełkę do ogólnej budowy społecznego dobra.

Z powyższych powodów ośmielam się najuprzejmiej upraszać Wielmożnego Pana o łaskawe nadesłanie mi wiersza, a w najgorszym razie chociaż jednej mniejszej wierszowej nowelki, studyum felietonowego lub coś podobnego.

Jeżeli wolno mi wyrazić życzenie, to najbardziej pragnąłbym, abyś to były szkice literackie osnute na tle obiegłej

niedawno przeszłości np. z życia Dalwicego, coś jakby kartki z nieopublikowanych pamiętników, wspomnienia z dawniejszych i tomików literackich, może o pierwszej państwa Brochwicza na polu literackiem (Nteofosa pasierbina). Krewną przesłaniam serdeczne uznanie Wielmożnego Pana.

Honorarium w stosunku 15 groszy za wiersz natychmiast po nadesłaniu rękopisów niewiernikom przesłać.

Wraz chwili powziąłem polecenie, aby „Nowiny" odsyłał regularnie W Pan byłby proszony Pana.

Mam niepłonną nadzieję, że Wielmożny Pan prośbę moją wysłuchać raczy.

Z najgłębszem uszanowaniem

Erazm Pilsz

Warszawa, dnia 7/4 1874 r.

REDAKTOR I WYDAWCA

NOWIN.

Redakcja przy ul. Senatorskiej Nr. 17
otwarta od 5 do 7 wiecz.

Wielmożny Panie!

Przekreszczam skierdane serdeczne dziękczynienie Wielmożnemu Panu za życzliwe przyjęcie mej prośby.

Mostamini ewre Panu donieść, że w ciągu bieżącego kwartału rozpoczniemy druk powieści „Kaski z księgi wspomnień J. I. Kraszewskiego", taki tytuł nadałem jedynie za możliwy w obec rozstrzelenia nazwiska w depeszy Wgo Pana (telegraphische oder meinen Erläuterungen) Ogół czytającej publiczności przyjął z zapałem tę wiadomość i mimo to oddziała tak bardzo sceptycznie na powtórzenie się dziwnych przemieszczeń, co tym sposobem

Czytelnikom zaadresowanym.

„Nowiny" przy niskości swej ceny (15 kop. miesięcznie) dają, nieustannie do przeszłości nowe wiadomości, które dotąd od mnie mniejszego tytułu trzymały się zdała. Jest u nas znaczna liczba klasy średniej, która mnie przemawia, nawet mojego Wam, raz dlatego, że w domu pomiędzy nie ma czasu, a powtóre że nawet 40 kop. miesięcznie jest dla niej za drogo, zg to wiadomości urzędnicy, nauczyciele i t.d. Otóż to właśnie takich ludzi chciałbym takie przyciągnąć do siebie, dotąd bowiem pobierają się moi numeratorzy głównie z klasy majętniejszej (choć liczba ich dochodzi do 4000). Każdy nowy czytelnik, który mnie obejrzy do tego celu, jest dla mnie

bardzo pożądamy. Bezimnie nie W^m^ Panu, jaką radością napełnić mnie zdoła mej prośbę uwzględnioną do W.Pana.

Nie mam prawa objaśniać W.Panu mojej myśli, w jaki sposób pragnąłbym, aby „Rampki" opracowane były. Zresztą W.Pan sam najlepiej oceni potrafi, co dla Słowian by się kwalifikowało. Moją prośbę tylko zaznaczę. Czasu nie mojna było „wspomnienia" te ująć w formę oddzielnej ustępów 200 — 300 wierszowej, wtórzej by zaidy zamykać się w jednym str^e^ słowie. Nie jestto wprawdzie żaden warunek, ale prośba dla uprzania W.Pana najuprzejmiej pozostawiona.

Jeszcze jedno. Dr. Ochorowicz, Redaktor Lwowskiego Tygodnika prosił mnie [illegible]

mu wolno było przedrukować w Tyg. ... dy. Czy Wam się zgodza?

Mamam się, chociaż na krótki wyjść ... chać do Zwycina, aby Wielmożnemu ... Pa. mu osobiście złożyć zapewnienie ... ego najgłębszego szacunku i ważności

z jakiemi pozostaję

Wielmożnego Pana mu życzliwym

sługą

Klaryssa ...

Warszawa, dnia 14 sierpnia 187[illegible] r.

REDAKTOR I WYDAWCA

NOWIN.

Redakcja przy ul. Senatorskiej Nr. 17
otwarta od 5 do 7 wiecz.

[illegible]

[illegible] miesiąc odpisze jak najkrócej
[illegible] kiedy 28, każdy miesiąc przeciętnie
ma 32 listy. Ze 28 wiemy miesięcznie
dla w 18 miesiącach [illegible] Nowin
[illegible] około 50 listów, czyli że wiemy mamy
dla krótsze od normalnych o 36%.
Co warunkuje warunki co do prowadzenia
[illegible] niepogadzamy się. Uroprzejmie
moja [illegible]

REDA

N

Redakcja
o

Warszawa, dnia 13 Maja 187[illegible] r.

REDAKTOR I WYDAWCA

**NOWIN.**

Redakcja przy ul. Senatorskiej Nr. 17
otwarta od 5 do 7 wiecz.

Szanowny Panie

Załączam mam zaszczyt przesłać
10 talarów. Bliższe objaśnienie li-
stownie jednocześnie wysyłam.

Z najgłębszem uszanowaniem

Stanisław Kizz

Warszawa, dnia 14. Maja 1877 r.

REDAKTOR I WYDAWCA

NOWIN.

Redakcja przy ul. Senatorskiej Nr. 17
otwarta od 5 do 7 wiecz.

Wielmożny Panie!

List Wielmożnego Pana z dnia 10 bm. o tyle mnie zadziwił, że zaraz po odebraniu manuskryptu, może po dwa dni, odpisałem Wielmożnemu Panu. Widocznie weszło od czasu zachmurzenia się horyzontu politycznego, prenumerata listów nie jest już tak pewną, jak dawniej. Razjenere razem z gięby serca dziękuję Wielmożnemu Panu za przesłanie początku „Wspomnień", dalszego iście ciągu niż tylko ja, arcyciekawy w wysokiej cierpliwością oczekujemy.

(Co do warunków finansowych to dopiero się nie zdziwi, jak mam sobie postąpić.

Jeżeli poprzednia moja propozycja Wielmożny Pan by zaakceptował (15 groszy za wiersz), to honorarjum za pierwszy artykuł, który zawiera zaledwie dwadzieścia wierszy, wynosiłoby bardzo mało. Może więc Wielmożny Pan uzna jaką inną zasadę za odpowiedniejszą, np. od feljetonu? Co zresztą zupełnie uznaniu Wielmożnego Pana pozostawiam.

Co do mnie, jestem teraz, dzwonić w jednym ciągu wspomnienia w ilości 300 wierszy na tydzień, tj. na jeden feljeton.

Z wyrazami wysokiego poważania

Ignacy Maciejowski

Jeżeli chodzi o moją propozycję z "Wiadomości Literackich", to mogłaby ona być przyjęta tylko w tym wypadku, gdyby Redakcja zechciała zapłacić mi za wiersz 15 groszy. Za mniej nie mogę pracować.

Ignacy Maciejowski

Jeżeli poprzednia moja propozycja Wielmożnemu Panu by zaakceptował (15 groszy za wiersz), to honorarjum za pierwszy artykuł, który zawiera zaledwie dwadzieścia wierszy, wynosiłoby bardzo mało. Może więc Wielmożny Pan uzna jaką inną zasadę za odpowiedniejszą, np. od feljetonu? Co zresztą zupełnie uznaniu Wielmożnego Pana pozostawiam.

Co do mnie, jestem teraz, dzwonić w jednym ciągu wspomnienia w ilości 300 wierszy na tydzień, tj. na jeden feljeton.

Z wyrazami wysokiego poważania

Ignacy Maciejowski

Z przyjemnością mogę Panu dostarczyć moje wspomnienia o Żeromskim. Mam już przeszło połowę napisanych. Ale nie wiem, czy Pan zechce je drukować, bo mogą być za długie. Mam ich przeszło 300 wierszy. Ale mogę je dostarczyć w odcinkach.

Ignacy Maciejowski

Jeżeli chodzi o moją propozycję z "Wiadomości Literackich", to mogłaby ona być przyjęta tylko w tym wypadku, gdyby Redakcja zechciała zapłacić mi za wiersz 15 groszy. Za mniej nie mogę pracować.

Ignacy Maciejowski

Z przyjemnością mogę Panu dostarczyć moje wspomnienia o Żeromskim. Mam już przeszło połowę napisanych. Ale nie wiem, czy Pan zechce je drukować, bo mogą być za długie. Mam ich przeszło 300 wierszy. Ale mogę je dostarczyć w odcinkach.

Ignacy Maciejowski

Jeżeli chodzi o moją propozycję z "Wiadomości Literackich", to mogłaby ona być przyjęta tylko w tym wypadku, gdyby Redakcja zechciała zapłacić mi za wiersz 15 groszy. Za mniej nie mogę pracować.

Ignacy Maciejowski

Z przyjemnością mogę Panu dostarczyć moje wspomnienia o Żeromskim. Mam już przeszło połowę napisanych. Ale nie wiem, czy Pan zechce je drukować, bo mogą być za długie. Mam ich przeszło 300 wierszy. Ale mogę je dostarczyć w odcinkach.

Ignacy Maciejowski

Jeżeli chodzi o moją propozycję z "Wiadomości Literackich", to mogłaby ona być przyjęta tylko w tym wypadku, gdyby Redakcja zechciała zapłacić mi za wiersz 15 groszy. Za mniej nie mogę pracować.

Ignacy Maciejowski

Z przyjemnością mogę Panu dostarczyć moje wspomnienia o Żeromskim. Mam już przeszło połowę napisanych. Ale nie wiem, czy Pan zechce je drukować, bo mogą być za długie. Mam ich przeszło 300 wierszy. Ale mogę je dostarczyć w odcinkach.

Ignacy Maciejowski

Jeżeli chodzi o moją propozycję z "Wiadomości Literackich", to mogłaby ona być przyjęta tylko w tym wypadku, gdyby Redakcja zechciała zapłacić mi za wiersz 15 groszy. Za mniej nie mogę pracować.

Ignacy Maciejowski

Z przyjemnością mogę Panu dostarczyć moje wspomnienia o Żeromskim. Mam już przeszło połowę napisanych. Ale nie wiem, czy Pan zechce je drukować, bo mogą być za długie. Mam ich przeszło 300 wierszy. Ale mogę je dostarczyć w odcinkach.

Ignacy Maciejowski

Jeżeli chodzi o moją propozycję z "Wiadomości Literackich", to mogłaby ona być przyjęta tylko w tym wypadku, gdyby Redakcja zechciała zapłacić mi za wiersz 15 groszy. Za mniej nie mogę pracować.

Ignacy Maciejowski

Z przyjemnością mogę Panu dostarczyć moje wspomnienia o Żeromskim. Mam już przeszło połowę napisanych. Ale nie wiem, czy Pan zechce je drukować, bo mogą być za długie. Mam ich przeszło 300 wierszy. Ale mogę je dostarczyć w odcinkach.

Ignacy Maciejowski

z niezmierną przykrością wyczytałem w liście Wielmożnego Pana mojej zacnej Mamki, nazwiskiem z jego przyjazdu, mnie zatem objawić, że wzmianka zrobiona w Kurierze Warszawskim i Norwidach nie została na zasadzie zaprzeczenia bardzo poważnych osób, jeżeli starania o wyjednanie powrotu Paryskiego pomyślnym uwieńczone zostały rezultatem. Chciałbym zatem być pierwszy w nabyciu tak radosnej dla mnie wiadomości.

Tu nas gnioty i cnoty. Niema nawet cząstki tego ożywienia i zaciekawienia, jakiego byliśmy świadkami podczas wojny francuzko-pruskiej. Telegramy przestały nawet już budzić zajęcie, z góry bowiem można już przewidzieć ilość trupów i koni zamordowanych z obu stron.

Rac

[illegible] zawsze jednakowo.

Ubl, błagać Tchnienie [illegible] Pana wreszcie w dobrem zdrowiu śród nas nie zgrzeli!

Łączę zapewnienie najgłębszego uszanowania

Ciapin. j Żiz.

PS. Wczoraj posłałem 10 talarów a 13 zł 67 kp. do czasu naszego zachwilowania. Jak mam nadal postępować na czas Wielkanocny [illegible]

**Rachunek** dla W.

dnia 14/5 1871

| | |
|---|---|
| Za 30 Mauerek | |
| Zapłacono | Fl 13.65. |

Wyglądowano
Stanisław
Filus

Контора Промѣны.

Kantor Wexlu.

# LUDWIK LEWITA

w

WARSZAWIE

*róg Wierzbowéj i Niecałéj*

w

PŁOCKU

przy ulicy Grodzkiéj.

KUPNO

**I SPRZEDAŻ**

papierow publicznych

KRAJOWYCH

i ZAGRANICZNYCH.

NABYWA

**NUMIZMATY**

po

CENIE

AMATORSKIÉJ.

Wechsel Comptoir.

Comptoir de Change.

Druk A. Ginsa. Zielna 1064 D (37).

Warszawa, dnia 21 Maja 1877 r.

REDAKTOR I WYDAWCA

NOWIN.

Redakcja przy ul. Senatorskiej Nr. 17
otwarta od 5 do 7 wiecz.

Wielmożny Panie!

Najuprzejmiej dziękuję Wielmożnemu Panu za list. Wczoraj został wydrukowany w Normach „Wspomnienia" znakomity bez jakiego najgorętsze przyjęcie. Wszyscy oczekują z niecierpliwością dalszego ciągu. To ogólne uznanie nakazuje mi czuć tem większą odpowiedzialność dla Wielmożnego Pana.

Tu u nas głucho i cicho. O żadnych reformach nie słychać, chyba pogłoski o nowych podatkach. Bibliografia znakomicie o niczem dla wypadków politycznych i wojennych. Barometrem w tym razie stanąć mogą dodatki poranne do gazet, które z początku sprzedawały się po kilka tysięcy, dziś zaś zaledwie sto kilkaset.

W poprzednim liście Wielmożny Pan raczył wspomnieć, że sam oznaczy zasady, podług jakich obliczone ma być honorarium. oczekuję na podanie takowych, abym mógł obrachować honorarium za list 11 i przesłać Wielmożnemu Panu.
O nadesłanie dalszego ciągu najuprzejmiej upraszam.

Z najgłębszem uszanowaniem

Erazm Piltz

Warszawa, dnia ..... 6/1 ..... 187 . r.

REDAKTOR I WYDAWCA

NOWIN.

Redakcja przy ul. Senatorskiej Nr. 47
otwarta od 5 do 7 wiecz.

/ [illegible] /

Przeciw list Vaiski zaydrukowany został w onegdajszym Nrze Nowin. Cenzura wykreśliła tytuł „Romanów" i oznaczenie roku wymianę o Bretcin literrinu. Za przesłane dotąd listy najserdeczniej Wielmożnemu Panu dziękuję. Wzmianka o wyjeździe na odpoczynek uciesza nas bardzo, rozumiemy bowiem bardzo dobrze, jak rozległą przyniesie on Panu pozycję potrzebującą wzmożonej pracą Jego siły.

Jeżeli jednak zostanie Panu chwilka czasu, to oświadczyłbym się jak najuprzejmiej wyprosić Wielmożnego Pana o łaskawe

nadesłanie w tym czasie dwóch listów, jeden prag[illegible] ze względów premiera czynszu mieszkań przed końcem kwartału, drugi zaś na 1 lipca, powierzając z dniem tym pomieszkanie Tomasz[illegible] mis do rąk jaśnie Pani Wandy Wasilewskiej i pragnąc tym, abyśmy pieniądze [illegible] w nowej macie wypadki pod egidą Pani[illegible] skiego nazwiska.

W każdym razie jestto tylko prośba, zadośćuczynienie której wysokiemu uznaniu Szanownego Pana pozwala wiarę.

Stosownie do wskazówek Wielmożnego Pana obliczyłem honorarium. Dotąd[illegible] było ogółem 20 stronnic X 1½ zł. = 30 zł. Zostałem pozostało 10 zł. Teraz za-

Tem poszłam 20 talarów.

Polecając się łaskawym względom Wielmożnego Pana i życząc jak najrychlejszego powrotu do pomyślnego stanu zdrowia

Pozostaję Wielmożnego
Pana pokorną sługą

Franciszka

Kp)

Wielmożny Panie!

Przeszło dwa miesiące chorowałem, co dotkliwie mi się nazwać dało w moich stosunkach majątkowych i finansowych i było powodem, że dotąd nie przesłałem Wielmożnemu Panu należnego honorarjum za ostatnie 2 artykuły.

Obecnie dzięki Bogu jestem zdrowy i mam nadzieję, że najdalej za dwa tygodnie ureguluję moje stosunki finansowe i będę mógł odesłać Wielmożnemu Panu honorarjum.

Biorę tej sposobności ośmielam się

najuprzejmiej, uprasza Wiel.
możnego Pana, aby mi dalszego
dwego współpracownictwa nie
odmówił. Nie chciałem przedsem
o to Pana prosić, bo nie wiedziałem,
jak się ułożą z rozbrojeniem,
ale obecnie mając pewność dotrzy-
mania zobowiązań, zwracam się z prośbą,
a mianowicie, aby Wielmożny
Pan był łaskaw pisząc z kolei artykuł
ze swoich wspomnień nadesłać naj-
łaskawiej na kilka dni, tak abym
mógł go pomieścić w cyklu za 30
września r. b., który wyjdzie w
zwiększonym formacie w kolorze

30 tysięcy egzemplarzy i rozesłanie bezpłatnie po całym kraju. A Wielmożny Pan pojmuje co dla ex-mistrza próbnego i od aresztu zniewolonego artysty oddobiony Paryskiem najrozkoszniejszem i dla tego jak wiele mi zależy na spełnieniu mej prośby.

Jeszcze raz najserdeczniej przepraszam Wielmożnego Pana za zwłokę w przesyłce honorarjum, ale choroba i trudności, niezależne od rozrządków wydawnictwa, zwłaszcza, gdy kto, tak jak ja, rozpoczął je o własnych siłach, przyczyniły się do tego.

Przy tej sposobności łączę zapewnienie mego najgłębszego szacunku i wdzięczności.

Franciszek

Warszawa 20/g. 77.
Redakcya Nowin
Senatorska 17

Czwartek, 28 lutego 81. 4/77/28

ERASME PILTZ

ST. PETERSBOURG

Grande Morskaia 39—6, log. 1.

Czcigodny Panie!

Przed miesiącem napisałem broszurę w języku rosyjskim pt. „Polskij wopros w Rossji", celem zapoznania sfer rządowych i społecznych w Rosji z rzeczywistym stanem rzeczy w naszym kraju. Cenzura broszury tej nie puściła, musiałem więc choć w skróceniu wydrukować ją w Galicji i wysłałem tegoż Pana prosząc się Czcigodnemu Panu przesłać.

Jednocześnie zwracam się do Pana z prośbą i zapytaniem. Dla naszej sprawy (a obecnie jest ona tutaj na warszawie)

byłoby bardzo rzadkie, gdyby Szanowny Pan swój głos podniósł. Społeczeństwo rosyjskie, uwolnione od ciężaru obchodu krakowskiego, przypuszcza Pana mojżesza, jako sprawiedliwego jedynie przedstawiciela naszego narodu i każde słowo Pańskie na szali naszej zaważy. Czy nie możnaby tego zrobić w formie listu prywatnego albo do mnie, albo do Redaktora czy-Tom a propos zagranicznego artykułu? Czy nie, mojżeszowy Pan za wściekłe wyrazić opinję o postanowieniu naszego programu? Gdyby Szanowny Panna to nę zgodził, to najuprzejmiej upraszam o łaskawe nadesłanie odpowiedzi nad-

mogłem albo też. Spadkobiercza adresem,
którego o tem uprzedzę.

Z najgłębszym szacunkiem

Grapulin

ps. List ten wtasnie przeczytałem, kiedy
nadeszła wiadomość o zabiciu cesarza.
Wstrzymuję się z wysłaniem listu.
Być może, że zmiana zaszła w państwie mo-
że sprzyjać dalszej sprawie mojej prośby.

10/22 marca 81. Gr

Czcigodny Panie!

Podczas jubileuszu krakowskiego bytu u czcigodnego Pana wraz z p. Włodzimierzem prosząc o poparcie i współpracownictwo w zamierzonym już podczas „Kraju".

Obecnie przychodzi mi prośbę tę ponowić. Po trzechletnich staraniach otrzymałem ~~już~~ nareszcie pozwolenie na tygodnik polityczno-społeczny polski w Petersburgu pt. „Kraj", który zacznie wychodzić 1/13 lipca r.b.

Zwracam się więc znowu z serdeczną prośbą o łaskawe przyjęcie udziału

w tem wydawnictwie, które, nie wątpię, że znajdzie przychylne poparcie u Czcigodnego Pana.

Z najgłębszym szacunkiem

Erazm Piltz

Petersburg. 29/482 vs.

Adres: Hr Erasme Piltz

Grande Morskaia. 39.

| | dzień | art | L.W. | Wkładki: | Dochody gotówka | Dochody efekta | Wydatki gotówka | Wydatki efekta |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 9/1 882 | 231 | 1644 | Wacław Gozdawa Gizycki, listy zast: kijowsk: banku, rubli | . . | 23.500 . | . . | . . |
| 2 | 30/1 " | 240 | 5545 | W. Marszałek, imieniem J.J. Kraszewskiego; rubli | . | 4.000 . | . | . |
| 3 | 14/2 " | 1117 | 8377 | W. Bełza dt dt w markach niem | . . | 1.500 . | . | . |
| | " | " | " | " imieniem W.L. Laczyca złot: austr | 100 . | . | . | . |
| 4 | 21/2 " | 1177 | 9786 | Czysty dochód z zabawy w Pilźnie . . | 42 35 | . | . | . |
| 5 | 12/3 " | 1881 | 13084 | W. Bełza imieniem M. Karczewskiego . | 25 . | . | . | . |
| | | | | Operacye kredytowe. | | | | |
| 6 | 25/2 " | 1224 | 8377 | Spieniężono ruble po 119½ za 100 . . | 4.780 . | . | . | 4.000 . |
| | " " | " | " | dt marki " — 58½ . . | 877 50 | . | . | 1.500 . |
| | " | " | " | Kupiono 5% listy zast. Towarz. kred. ziem. okre sowe z kuponami od 1/1 882 po 100¾ za 100 i zwrot za odsetki od 1/1 do 25/2 (42 zł:) . . | . | 5600 . | 5684 . | . |
| | | | | Suma . . | 5.824 85 | 34.600 . | 5684 . | 5500 . |
| | | | | Od dochodów wydatki . . . | 5684 . | 5500 . | . | |
| | | | | Pozostaje stan obecny: gotowizna | 140 85 | . | . | . |
| | | | | w efektach | . . | 29.100 . | . | . |
| | | | | Efekta są: 4/5 w listach zast: kijowsk: banku 23500 rubli | | | | |
| | | | | 1/5 " " 5% galic. Tow. kr. 5.600 złr. | | | | |
| | | | | Zgadnie z księgami. Lwow 20. Kwiat 882. | | | | |
| | | | | Dzierzyński | | | | |

Fund:

Macierz polska.

REDAKCYA „KRAJU"
ADRES: „Площадь Большаго Театра. 10 кв. 12."

PETERSBURG 10/22 czerwca 1882

Czcigodny Panie!

W imieniu własnem i całej redakcji składam Panu najserdeczniejsze podziękowanie za obietnicę współpracownictwa, które dla naszego pisma, ze względu na jego wyjątkowe położenie, podwójnie jest cennem.

Co się tyczy uwag Czcigodnego Pana o trudnościach wydawniczych, to uznajemy najzupełniej ich słuszność i postaramy się z nich skorzystać.

Pozwalamy się zanieść do Pana prośbę o łaskawe napisanie feljetonu, który miałby dla nas wartość nieocenioną.

Mianowicie pragnęlibyśmy, ażeby Czcigodny Pan był łaskaw napisać swoją działalność redakcyjną w Wilnie i w Warszawie. Wspomnienia te obudziłyby wielki interes. Szczególniej epoka redakcji Gazety Polskiej (stosunki polityczne, kwestya ludowa i t. d.) jest bogatym materyałem. Wiedząc o nadwątlonem zdrowiu Pańskiem z nieśmiałością ponawiamy do Pana tę gorącą prośbę, ale ufamy, że chociażby dla poparcia pierwszych kroków „Kraju" prośba nasza wysłuchaną zostanie.

Łączę zapewnienie najgłębszego szacunku i czci

Eraz. Piz.

P.S. Honorarium proponujemy 10 kop. za wiersz.

Wielmożny
J. I. Kraszewski.

REDAKCYA „ KRAJU ”

PETERSBURG 10/23 ..... 1882

Życzliwy Panie!

Znowu natrętna prośba, a raczej jej powtórzenie. Czytaliśmy, że Pan powrócił do Drezna i że siły i zdrowie rozmocnił. Jeżeli jest, czy możemy prosić o spełnienie naszej poprzedniej prośby o wspomnienie redakcyjnej działalności? Pierwszy Nr postaliśmy Panu do Ems, drugi do Drezna.

Łączę zapewnienie najgłębszego szacunku i czci

Erpicz

REDACTION DU JOURNAL „KRAJ"

PLACE DU GRAND THÉÂTRE 10 LOG. 12.

ST. PÉTÈRSBOURG 10/10 1882

Dziękczynny Panie!

List Paniski został puszczony przez cenzurę, ale po porozumieniu się z ww. Pan. ostatniemi jego ogłoszenie z następujących przyczyn:

ogłoszenie tego listu miałoby najfatalniejsze skutki i dla naszej sprawy w ogóle i dla Waszej, Dziękczynny Panie, macierzy w szczególności. Choć na nie dla Polski chiejo protekcji otwarcie drażni wego, jak narzucanie mu się z obcą misyą, choćby najbardziej uzasadnioną, choć o tem, że Polska najwięcej potrzebuje szczerej otwartości, to znaczy wasze wszystkie podejrzenia obudzić.

Dziękczynny Pan sam rozważy.

Z najgłębszym szacunkiem

Kiewlicz

REDAKCYA „ KRAJU ”

PLAC WIELKIEGO TEATRU 10.

PETERSBURG 12/24 październ. 1883

Czcigodny Panie!

Że przez tak długi czas nie odezwaliśmy się do Was, Czcigodny Panie, raczcie to przypisać nie obojętności naszej, ale chęci oszczędzenia Wam, Czcigodny Panie, wszelkiej korespondencyi, która w smutnych chwilach przejść ostatnich podwójnie by dla Was była uciążliwą. Że redakcya nasza, i każdy jej najbliższy, głęboko odczuły Wasze nieszczęście, o tem przekonać choć w części mogą otwarte artykuły rozsiane w „Kra-

ju".

Celem niniejszego listu jest zaniesienie do was, Szczodrzy Panie, gorącej prośby o napisanie chociażby jednego tylko artykułu dla „Kraju", który dotąd figurowały wszystkie najznakomitsze w Polsce literackie imiona, mniej najbardziej dla nas wszystkich - Waszego, Szczodrzy Panie! Że od samego zarania początku nie pozyskaliśmy Waszego współpracownictwa, to jest aż nadto zrozumiałem, moja firma była zbyt mało mówiącą, aby Was, Szczodrzy

Panie o pożyteczności „Kraju" i szczerości
jego przekonań i dzień przekonać. Ale
dziś opinja o „Kraju" jest ustalona, wy,
czcigodny Panie, znający dobrze grunt,
na którym operujemy, więcej niż kto-
kolwiek winny odczuwać musicie pewien
pożytek naszej pracy. 10 r. z. był rzeczy-
wiście fakt, który mógł dobre usposobienie
Waszej dla „Kraju" ozięblić: artykuł o „Ma-
cierzy Polskiej." Na usprawiedliwienie
moje mogę tylko przytoczyć, że mnie
wówczas w Petersb. nie było i artykułu
tu tego co tej formie bym nie pu-

ści. Oprócz tego faktu, mieszczę, iż obydwa imiona, coby „Kraj" ile w oczach Waszych godziwe i dalszego ośmielam się w imieniu całej Redakcji zanieść następującą, gorącą prośbę. Czy nie byliby Państwo łaskawi, Szanowny Panie, napisać dla „Kraju" artykułu na odcinek (od 300-800 wierszy) o programie cyklu waszych historycznych powieści t.j. o metodzie, której się dotąd trzymali Państwo i co w dalszym ciągu pisać zamierzacie. Luźne uwagi, jęczmienne słowem, z powodu wydawnictwa powieści historycznych i t.p. O ile zgodzimy, wiem to bardzo dla ogółu polskiego nadzwyczaj interesującą.

Polecając tę prośbę łaskawym względom Waszym, Szanowny Panie, łączę zapewnienie mego najgłębszej czci i szacunku

Eraz Pilar

P.S. Honorarjum 10 kop. za wiersz natychmiast po zgodzeniu.

REDAKCYA „ KRAJU ”
PLAC WIELKIEGO TEATRU 10.

PETERSBURG 1/13 listopada 1883

Wielce Szanowny i Czcigodny Panie!

Z rezultatem prawdziwej uprzejmości przyjęli-
śmy obietnicę waszej napisania dla „Kraju” ar-
tykułu, o który prosiliśmy. Powtarzam raz
jeszcze, że na pierwszy raz byłoby dla nas naj-
pożądańsze, gdybyście, Czcigodny Panie, zechcie-
li napisać oddzielny artykuł (nie korespon-
dencyę) na odcinek (od 600-800 wiorsty) o cyklu opo-
wieści historycznych t. j. o tej ciekawej
pracy, która, Czcigodny Panie, rozpoczęliście
dla nas naszym pierwszym opowiadaniem. Nie
chcę do was naszym pierwszym opowiadaniem, jak
by taki artykuł napisać należało, ale niech
mi będzie wolno wyrazić zdanie, jak my to

zadanie pojmujemy. Budując pojedyncze
piętra i oddziały tego gmachu, musicie mieć
Dostojny Panie pewien plan ogólny, który
w miarę nagromadzonych materyałów
budowlanych, kolejno w czyn wprowadzacie.
Otóż ten plan chociaż naturalnie tak i mu-
szą być czynności znaczne od niego odstępstwa, jest rzeczą niestychanie interesującą.
Równie ciekawą jest geneza samej myśli
i projektu. Opowiadanie tej treści i mieć wielkiej
dostojnej tomy i jak się wam przed-
stawia, Dostojny Panie, w umyśle twórczym
tej i jakim dalszym. Szczególniej byłoby
ciekawe, jak zamierzacie Dostojny Panie

wieku XVIII, co z mego wiąc, nowem mógłby to być pomiędzy krótki pogląd historyograficzny naszych dziejów. Mogłoby być z nemy rozbiory ne np. ocena źródeł pomocniczych i odpowiedź na wątpliwości i t. p.

Wszystko to natomiast zostawiamy w rękach waszego, czcigodnego Pana, i prosimy tylko najserdeczniej o możliwie najprędsze spełnienie naszej gorącej prośby. Możemy za jedno tylko zaręczyć, że cała cywilizowana Polska publiczność przyjmie tę rzecz bez zastrzeżeń.

Na Honorarjum zgodzimy się natomiast bez zastrzeżeń.

Z najgłębszym szacunkiem

i czcią

Kazimierz

REDAKCYA „ KRAJU ”
PLAC WIELKIEGO TEATRU 10.

PETERSBURG 24 grudnia 1883

Szanowny i Dziegodny
Panie!

W Jubileuszowym Nrze „Dz. Pozn.” umieszczone rozsądny świąteczne Paryskie ajencyzmy o dziennikarstwie, pozwoliliśmy sobie przedrukować je stamte pędy, naturalnie z zastrzeżeniem źródła, w nadziei, że Dziegodny Pan nie odmówi nam ozdoby, chociaż jest jednem.

obiecanego Państwie artykułu oczekujemy z niecierpieniem.

W imieniu całej Redakcji przesyłam Wam Dziegodny Panie, najserdeczniejsze życzenia noworoczne, wraz z zapewnieniem

Czci najgłębszej

Erazm Piltz

536

REDAKCYA „KRAJU"

ADRES: PLAC WIELKIEGO TEATRU. 10.

PETERSBURG 17/29 lipca 1884

Szczodrzy Panie!

Dawno nie odzywałem się do Wpana, myśląc, że w moralnem i fizycznem strapieniu, które szczodrego Pana dotknęło - ten największej inteligencji dowiedzie, kto Panu jak potrzebnego spokoju, niepotrzebną korespondencyą zakłócać nie będzie.

Dziś, kiedy, jak mam nadzieję, pierwsze uderzenie boleści jeśli nie zupełnie to zagoiło się trochę przynajmniej, odważam się wrócić do szczodrego

Pana z gorącą i serdeczną prośbą wi-
mieniu całej redakcji „Kraju".
Mimo najszczerszego z naszej strony życ-
zenia, mimo niejednokrotnej prośb
moich – tak się jakoś stało, że dotąd
nasłałko czcigodnego Pana, tak drogie
powszechnemu czytelnikowi, nie pojawiło
się [illegible] w odcinku „Kraju". Ośmielo-
ny tą łaskawą, własną obietnicą – spieszę
zakołatać znowu do Pańskiego serca
i pamięci z najserdeczniejszą prośbą
o spełnienie dawniejszej naszych
próśb o współpracownictwo.
Pozdrawiam ruchem myśli Czcigo-

anonim sam napisania rodzaju studyum czy mogę o całokształcie mojej powieści historycznych. nie potrzebuję dodawać, że uwieńczywszenie tego projektu zaloże bytność ola nas przyjemnem. ale gdyby nalegać nie mogło, czy nie byłby zaciężony sam takowo napisać ola nas coś innego, jakąś karte z ostatniego życia np. historyę mojej działalności dziennikarskiej (resp. ateneum, czas. polska itp.) ja mógłby być wpleciony (tutaj) kasio o rozmaitości się z warszawą - stosunek z d. kronenbergiem tego powodu - osiedlenie się w Dreźnie. Jaki obszarek z pamiętności miałby ola

naszej szczerości wartość nieoszacowana
i byłby rozczarowany.

Gdyby zaś to nie mogło przyjść do skutku,
ma na obiecany krótki rozkoszowej mnie
to, czyby chrześcijański Pan nie byłby za-
stawił nakreślić ołówkiem jakiejś nowości nie-
wydanej na kc cześć [illegible] ma stanie
stanowa Angielska ma [illegible] Warszawie
w tym ostatnim razie żeby mogła wejść
osoba księcia Fryderyka ma X. Józ. Boni-
fratrowam się mnie chrześcijańskim Panu
może w dobrej chwili i, daj Boże, z dobrym
skutkiem. Spełnienie mojej prośby przez
tobą nas wszystkich zadowoli, i wdzięcz-
ność. Nowela nie powinna przekroczyć
objętości od 800-1800 (2000) wiersy nasz. druku

Łączę zapewnienie czci najgłębszej

Krasicki

Redakcya „Kraju"

Petersburg.

Hochgeehrter Herr!

Hiermit beehre ich mich Sie ganz ergebenst anzufragen, ob Sie mir Stande werden Ihr gütigstes versprechen zu halten und mir eine Novelle noch im Laufe dieses Jahres einsenden? Ich möchte nicht unbescheiden, wie glücklich unsere Redaction wäre, wenn Sie, hochgeehrter Herr, unsere ergebenste Bitte erfüllen könnten.

Können Sie nicht, Hochgeehrter Herr, über die neue Auflage „Sejm czterolenni" Kalinki" eine kleine Notiz (60 bis 200 Zeilen) einsenden? Diese Epoche ist Ihnen doch so bekannt!

Einer gütiger Antwort entgegensehend, zeichne ich mich

Hochachtungsvoll

Ihr ergebenster Diener

Erazm Piltz.

28 October 84.

REDAKCYA „KRAJU"

ADRES: PLAC WIELKIEGO TEATRU 10.

PETERSBURG 24 listopada / 6 Grudnia 1884.

Monsieur et Cher Maître,

Votre lettre du 1er novembre se trouve depuis longtemps entre mes mains. Evidemment, les conditions comme celles dont Vous Vous plaignez (1 de tant et tant par ligne) ne valent que comme une indication totalement, tout à fait approximative, conforme à nos moyens de publication et aux Chartes de notre journal. Arranger-Vous donc comme Vous l'entendez mieux; mais donnez-nous quelque chose tout de même. Par ex., dans une revue hebdomadaire nous lisions récemment un compte-rendu de Vous sur le „Dwor kroluerla à Grodno". Le livre se trouve probablement à Votre disposition; or, en attendant, ne pourriez-Vous écrire une centaine, deux centaines des lignes sur le même sujet pour nos „Nowosci literackie", que nous vous proposons de développer spécialement?

Agréez, en tout cas, notre Cher et Cher Maître, l'expression de nos sentiments les plus respectueux

Erasmofsiem

Cher
Me
L ci
Excep
de
pour
que
Vous
Mr
char
gérer
doua
avoi

acat
les
dait
relle
tou

P.S.
Tou
not
ou
plu

REDAKCYA „KRAJU"

ADRES: PLAC WIELKIEGO TEATRU 10.

PETERSBURG 8/20 X Cre 1884.

Cher Maître,

Merci pour Votre morceau sur le livre de M. Bykowski. Il est traduit littéralement, deux ou trois mots illisibles excepté. Nous Vous envoyons avec plaisir un exemplaire de Tourguenieff ; Vous en aurez à rendre compte aussi pour une autre revue quelconque — „Kraj" n'a besoin que d'une certaine (deux, trois...) de lignes de Vous, car en ce qui concerne les détails locaux, c'est M^r Spasowicz qui sera est déjà depuis longtemps chargé, comme de raison. Cela ne doit aucunement gêner Votre liberté d'appréciation, car entre Vos données et celles de M^r Spasowicz, il ne peut y avoir de ressemblances.

Agréez, Cher Maître, l'expression de nos sentiments les plus respectueux et cordiaux, ainsi que les meilleurs souhaits de la part de toute la Rédaction à l'occasion de la fête de Noël et de la Nouvelle année. Nous partageons, dans ces circonstances, tous Vos chagrins et toute Vos douleurs

Votre très dévoué serviteur

Erazm Piltz

P.S.

Tourgenieff est expédié aujourd'hui. Dans deux ou trois semaines paraîtra l'article de M^r Spasowicz. Pouvez-Vous, cher Maître, nous envoyer le votre plus-tôt?

Redakcya „Kraju"

Petersburg.

Monsieur et cher maître!

Je suis en possession de votre estimable lettre en date du 16 de ce mois. Si nous avons cessé de vous persécuter de nos sollicitations, c'est parce que nous nous tenons constamment au courant de vos souffrances et vos privations....

Je consens volontiers au changement du titre de votre nouvelle historique promise pour le „Kraj". Il n'y a pas à espérer, que le Kotchinsko passe la censure, malgré la modération et la parfaite objectivité de votre méthode; il ne nous reste donc, que le récit de la visite du Tsarévitch-étiquette au Radziwill. Ne tardez pas trop, cher maître, si c'est possible; vous savez très bien, que notre journal, l'organe des provinces, qui gémissent, pour vous un culte special de reconnaissance et d'attachement.

ne peut absolument pas se passer de votre collaboration.

Nous attendons de vous quelques mots plus rassurants sur l'état actuel de votre santé, que les récits circulants en ce moment la presse, et nous vous prions d'agréer l'assurance de notre dévouement respectueux.

Erasme Pilon

11/23 janvier 85.

47

REDAKCYA „KRAJU"

ADRES: PLAC WIELKIEGO TEATRU 10

PETERSBURG 30/7 1885

Cher Maître,

Hier j'ai envoyé sous votre adresse par interm. de la Banque internationale de commerce à St Petersbourg et Mrs Mendelsohn et Cie à Berlin 500 Rubles. Je vous remercie de tout mon coeur et je vous prie d'agréer l'assurance de mon profond respect

Votre dévoué serviteur

Erasme Piltz

07.

Le titre «Rôl w Mistrzostwie» me plaît beaucoup.

REDAKCYA „KRAJU"
ADRES: PLAC WIELKIEGO TEATRU 10.

PETERSBURG. 14/26 August 1885

Hochgeehrter Herr!

Ihre werthe Zeilen vom 16 cr. habe bereits erhalten und wiederhole meinen verbindlichsten Dank für so überaus freundliche Sendung des Manuscripts. Mit Ihrem Rathe der Separatausgaben bin ich natürlich vollständig einverstanden.

Hochachtungsvoll und dankbar

Ergebenst

REDAKCYA „KRAJU"

ADRES: PLAC WIELKIEGO TEATRU 10.

PETERSBURG... 26/10 v. s. 1885

Czcigodny Panie!

Z najżywszą radością dowiedzieliśmy się o mianowaniu Wasza z Magdeburga. Obyż klimat włoski użyźnił na uspokojenie Pańskie moralne i polepszenie fizyczne!

Mam prośbę. We wrześniowym zeszycie „Revue universelle" znalazłem wzmiankę o zjeździe Pańskiej pt.: „Souvenirs". Czy pozwoli Wan na przetłomaczenie jej w „Kraju".

Dokąd mamy obecnie posyłać „Kraj".

Z najgłębszym szacunkiem i czcią

Erpin

Warschau 27/10 85

Hochgeehrter Herr!

Ende November verfliessen 30 Jahre vom Tode Mickiewicz. Unsere Redaction will eine Special-Nummer des „Kraj" herausgeben würdigend das Gedächtniss des grossen Dichters gewidmet. Wir hoffen, dass Sie, Hochgeehrter Herr, werden theilnehmen. Wir bitten Sie herzlich. Die Zeit ist kurz, wir können also nicht einen grossen Artikel verlangen. 50–150 Zeilen werden genügend. Der Inhalt hängt von Ihnen ab vielleicht Erinnerungen an Persönlichkeit, mit Mickiewicz, Würdigung seiner Gedichte etc. Alles werden wir mit grösster

Freude und Dankbarkeit, anerkenne

Hochachtungsvoll

Examerin

PS. Wie bereits kräftig unserer Lotterie
für werden theilnehmen.
Ich bitte um Discretion.

Monsieur le chevalier

J'ai parlé au représentant de la commune de Blaserwitz de vôtre reception et il m'a dit, que la commune soit pour vôtre agrégation. Si le gouvernement voulait aussi les droits des sujets Saxons, je ne crains pas, que le gouvernement de Russie résiste à elle.

Tout

Pour être agreyé vous devez produire
le registre baptistaire
et prouver
de la fortune
la santé par un certificat de Mr.
le Dr. Graff demeurant ici chaussées, Allee 1. / du matin 9—10, après-
midi de 2—3 heures.
la bonne conduite pendant votre
demeure à Dresde

Si vous connaissez Mr. le Baron de Seebach
ministre des affaires étrangères, ou si
vous pouvez lui être recommandé, par-
lez lui, je vous prie, de votre intention, de
recevoir le droits des sujets Saxons.

Me trouvant en possession des certi-
ficats susdits je ne negligerai en rien
vos interêts.

J'ai l'honneur de me signer
Dresde, le 19. Octobre 1865.

T. Pring.

O Imię... [illegible] Panie [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] Boga [illegible] naj-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Najniższa

Wdowa [illegible]

[illegible]

Janiszaw.

dnia 4 -10 1879

Bucznacz dnia 19 Listopada
1879 r.

Wacny szlachetny i najlaskawszy
Panie

Biorąc za pióro czuję że za naradzam
na czyn zbyt śmiały. W pomieszaniu jestem
zmuszony do tego kroku. Oba na
ostatniej Dumce, latane od rana walki
i boleści - długo stadiłam myśl tomu
potrzebie cierpienia moje. nadzwyczajne
stanowienie kazało mi bez namysłu
wydać się pod Twą szanowny Panie
wyrok protekcyą. —
Zanim przystąpię do rzeczy, raz Panie
tyle przebłagającym miłosierny prośbie
mojej, niesprawne pióro kieruje będzie
najmniejszą myśl obrazenia duszy mojej
przed mężem Klorenne cierpienia nie są
obcemi, ta myśl łagodzi abame mogą
abym nie stała się natrętną —
Wdowa po Rufinie Piotrowskim
Gimnazyo zaś matematyka wdowa po
Ludwiku Zaborowskim Oficerze

fantkiem czwartego linowego oficerskiego
bardo Zakliczyńskiego Krajowicz w roku 1838.
Bezpośredniej linii w bitwie pod Grochowem
a Chowiem wyniósł. Zbardzo nadwerężonym
zdrowiem po wyjściu zagranicę
Tabo... wniósł w służbę Belgijską, gdzie
zostawał dotąd go obowiązek niejako
-lat- jako Polaka w stronę gdzie zabłysła
gwiazda nadziei dla nam niemyślącej Polski
powrót na barykady Krakowskie
po skończonej a dla nas bardzo niepomyślnej
wojnie Taborow... udał się do Paryża
pomocny przez Jenerała Dwernickiego
który wypłacił ś.p. mężu mego do włoch.
z biletem imiennym w dyspozycji dla sztyfto
wania Legii polskiej. Los i tam smutne
wojewodzenie karało ich rozejście bieżnym
Italczyk. Pracem mąż mój wrócił do
służby czynnej włoskiej. Wiadomy w krótkim
czasie rany odebrane tak pod Grochowem
jak również na barykadach Krakowskich

zawsze bardzo dokuczać odmawiamy się
grzeczny towarzysz. Nad wszelkie wdzięczny jako
astronomkowi astronomia chwile przyjść w
jaśnie myślał że bo . . . . do Niccii bez
to myślko było na próżno to bronzki pierwo
ciemny do Juryna zakończył życie. ——
Oto zakończył smutne życie, zostawiając
na futurum Żonę z dwojgiem małych
dzieci. Żyno i córkę Klarę z miarą silną
w latkę 8 patrzącą prowadząc się droga
aż bardzo kolacej dopowiadaniom do tele
dzieci moich wszystkim jak bez swy
kwat. wlosy proszę bo klugami murzyki
. Najserdeczniejszy ostatni pożegnalny jeszcze
nie wprawne pióro — tu nasza powtarzają
słowa mego niegdyś czcicielnika Aleksandra
Jelonickiego, proszę będą Boga aby mi
pozwolił się jasno myślącej, zanadto bolesnym
jestem zbolałą bezpieczną obawiam się czy
chwilę będą mogła wasze moich myśli
wlosy się bardzo podążone smutkiem do

miengraniia). I to się smymac mam, że
ta sama miara ktora smierdzące ses drode
smierdzenia cierpiałej dodawała siły i
wytrwałośc bez granic, ta sama miara
dus opuszczita wszie zapalenia.

Ten sam dobry bóg ktoren us opuscowal
biedną tułaczkę ziemską i dotychczas nie przestał
zsdat Ten sam bog ktoren pozwolił smutkom
mi syna na tak pięknym stanowisku
Ten sam bóg wydarł mi syna bez
litości, i w nagrodę mojej wielkiej miary
oszczędził mnie w najokrutniejszy sposob.
Syn mój skończywszy nauki w Paryżu
wydawnictwie spazimego mego ks. Ruffina)
wydany został smierciodnego zaenego ciotowi
bardzo dobrze mi znanego smierc Pana Bixio,
do Hiszpanii do miasta Walladolid gdzie się
znajdzie szkoła nawigacyjna dla smymiorów.
Miesiący smierc niespodziewana wydarła
ciotowi mile cnot i smymiotów pocieszającej
Syn mój powrocił do domu i tutaj

z strony wiary i praktyki życia
wstąpił w szeregi wyznawców Pana do
Zbawienia gdzie ukończywszy nauki, wrócił
w służbę Rumuńską został mianowany Sekre-
tarzem Starozakonnych Kolonii Rumuńskich
z pensyą tysiąca fr. złotych, gdy
fikacyi i uchwale Rady miał odebrać
nominacyą na Sekretarza Jeneralnego
po śmierci poprzedniej, z płacą dziesięć
tysięcy fr. śmierć okrutna śmierć
mu dała Pan Zbawiciel Ukrzyżowany
na krzyżu zabić się i Jezus stracony
Jezus został mi myślko myślko do pośladów
na tym smutnym świecie.
Ożeniony przed trzema laty z siostrą, bo
córką po pastorowicz Rumuńskim
Zostawił Żonę dorodnego letnią z dziecinką
niemowlęciem, bez najmniejszego funduszu
Ewangelicy w życiu ich bez żadnego znaku
chrześcijaństwa a ja biedna zrozpaczona

Matka jestem tak bardzo niemocną
że ten sposobu takowych współtowarzyszek
rodaków niemogłabym tobie sprzedać.
Mając do smakowanie że ten interes
jest tyle mocno wielkiego o ile nowodworzy
Gdybym niesłodziała głosu prośby
mocby mi nawet za złe wzięto że polak
w obcej ziemi z sposobności do mogiła
Jego sprzedała chrześcian i godebtowa-
chrześcian. O nic! do tego nie przyszło
gdyż ja matka zrobiłam mocno postano
wienie że jeżeli nie będzie można inaczej
to sama z tobą mogła zebrać będę chciała
nie chcieć tego w stanowie będzie trzeba
na zakupienie na grobku ale tego którego
Ojciec Włochy pochowali sprzedać — którego
Ojczyzna nawet z łoży się na uczczenie
sprzedaży, mam nadzieję że współczucie
nie jest obcym naszym rodakom — o to
moja prośba abyś Pomnik nagrobek
z tablicami kosztu wstawił moją

niedole. a ja w rocznicę życia
mojego prosić będę Boga dla
tych którzy się zechcą spowiedzią do
niego zbliżają.
Mając nadzieję że serce takiego Męża
odmnie moje niedole, i dawnią śmiałość
moją z pewnem racy smutnych
bezgranicznie z błękitnych myśli
w spokojnem ogniu wyrazu
wysokiej Cnoty i spokojnia z którą
żyskane w całym moim życiu

Amicia Bezpiecznego Piotrowskie

Spieszę się dołączam dwa listy o których
Emrat prosić będę — list księdza Aleksandra
załączyłem jako dowód od mierzanej o tak
śmiało odającej się pod Jego wysoką protekcyę
list do Zmarłego ks Gillera załączyłem w dowód
że śmiałem Zamiar prosić wysokiego, ojca mu
o spomoc a tem wasem ks Giller nierobi mi
nadziei — Z wdzięcznością Piotrow —
Adres mój Bucrael

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [

trzech. Ojciec wszystkie zajmowali aż do śmierci, służąc wszelkie cierpienia [illegible] przez 25. lat, z zupełnym zaparciem siebie i ślepej wierności swojej wierzy, wierząc z całą staroświecką ofiarnością zupełnym zaufaniem z ich strony, że praca, jego i ich wyjście się dla nich będzie wszystkim [illegible] jak należy. — W roku 54. tym ojciec mój zmarł, a ja owdowiałem zamieszkałem z matką, by się opiekować Staruszką. — Przez cały czas służby ojca - rodzice moi mieszkali w domu Branickich, co nie mi [illegible] przy wielkim natężeniu [illegible] w domu wszystkim i pracą — dom mieszkałem z ogrodem i niewielką pensją zostawiono matce mojej dożywotnie — lecz w jesieni dnia bierna jeszcze rachunku nasza zaopatrzona została. Wyjechałem więc w wiosenną za 150 rubli rocznie ten dom z lewadą i ogrodem u Branickich, bo na całym świecie nie mamy innego kąta z wiosną, tu, na tym zaciszu ziemi zaprzyjaźnionej - wrosłi i przestarzali, mamy przywiązanie do tego miejsca, tak wrażliwe wszystkim stworzeniom i ceniony go, jak by swą ojczyznę. Ale nie dość jest mi [illegible], żeby żyć, wiedzieć w wiosnie - gdy mój [illegible] był wysłany [illegible], gdzie zostawał [illegible] i spieszyć tu, dla przetrwania zagrożonego [illegible] - i mając nad dniem [illegible] w pewności i swobodzie wszelkie z zdumiewającą łatwością wiosennego [illegible] w szczęśliwości, przeżywał on wiosenną [illegible] dziewięćdziesiąt lat życia; a [illegible] ostatnie [illegible] w [illegible] literackim i zostawał w wiosnach stosunkach [illegible] swoich wymiennych z bratem moim wujecznym Stanisławem Brandtnerem; który wymagając mnie miejscu, był jednak jego równieśnikiem. —

[illegible] przeżywam wiosnę, [illegible] wiosnę, [illegible] [illegible] [illegible]

ich uszystkie, czy marzenia, czy zapomnienia, nadzieje i błędy na wrzosowisku zarumienionym zostały niebieskawą mgłą życia. Tatuo to, Stanowny Panie, pojął zdaleka. Jam miał wszedł w życie bez żadnego szczególnego przywiązania do tego, trudno mu nie było, bardzo trudno, aż racjonalizm prawości i praca przebiły mu drogę, choć i inne na kraju różnimy, - racjonalizm pracowni i rzemiosła, praca swoja. Sześćdziesiąt lat dziesięć i cztery, co zrozumiesz, Stanowny Panie, o człowieku, który przez taką szkołę między wrzosowiskiem, - zdala od swego kraju, - dziecko swoje zaroślami, dziś na dziś - spracowane na chleb, zmuszone do dziecka gadzin dziennie - niestyszał nigdy mowy ojczystej i żyjąc do końca swego mówiąc po polsku - „na ziemi tylko mowę moją rozumie" - pisze mi syn mój, - ale, przy takich warunkach nie przestawał pracować nad literaturą, uczyć się, nie przestawał książki, czytujące sobie w najniezbędniejszych potrzebach, i pisać. - Dziś na dobre zrobi rzecz dramatyczną, powieść i nowe zaczniatów, wszystko to jest pisane mocami, podczas mi, cierpieniem życia - ceną zdrowia, ceną swobody, zachowania, w ciężkiej, mozolnej, a nędznie wynagrodzonej pracy, która, przedwcześnie musi dla nieżyjącego nas. - i dziś drukowałem nie dalej, jak wczoraj, idzie wiersza w N 1032 tysięcy z roku 85 go) bo przekonany jest, że ktoś, jam musi mieć niejakie nadzieje, i dlatego, pisze mi, że te biedne dziatki moje muszą być jednak rozpoczęte, z których, wiemy, czeka je walka. Jeżeli może dopuścić, że syn mój ma rzeczywisty talent, (pomimo nie ja sam przyznaję, Tatuo, ci bardzo pojął, że mówimy Panie, jak się ma wtedy dusza moja na tym zasiadającym się z losem potomieniem, takim zacnym, zmuszonym swej ziemi, swojej rodziny i tak wiernym sługą swego przeznaczenia - i tak strasznym, przez los mi dla

mnie – i jak mi żal tego talentu, tego Daru Bożego, że
marnie zmarnuję. – Nie dziwisz więc Panu mojemu, że
mi przychodzi do Ciebie z prośbą o pomoc i ratunek
ten. – Panie, jesteś potężną naszą całą – ratuj nas, że
wiesz, że na to zasługujemy – ale przy tym jego
łaski jeden tylko syna mego z prośbą zachowaj w
najcichszej tajemnicy nazwiskom autora, dla którego
ważnych przyczyn, i z najwięcej mocą wzbudzonego
ten chwor. – Ale nie trzeba na tem, o Ks. Panowny pan
żeby ten artykuł miał dalej pracować jako pisarz i żeby
miał tylko brać pensję, która jej pozostała – potrzeba
by zwarunkować, że jego byty zmienione – raz, żeby był
przy kościele mieszkał, a swej wiejskiej zostawił
żeby miał więcej wolnego czasu i zarobku, żeby przy
najmniej rozchody jego zmniejszyły się, – jeśli zmniejszy
się nie zwiększy dochody. Gdyby pan mój dostał najście
Krawcowa i nie tyle [illegible]; a nie wiedzie indziej
żeby pisząc pilnym okiem i wydatki jego zmniejszyły
się a zarobek. – Otóż Panowny Panie, ani chwili nie
wątpię, że gdybyś rzeczoział za nim przemówić do Ks. b.
miejscowi listownie, winięć tradycyjnego stosunku jaki za
ich mieszkał nasz i ich rodzina, a także gdybyś wzmiał.
Żałuję Panie że syn mój Jarosław Piotrowski zaste
guje na pomoc ze względu swego talentu tak dziś mo
nieżącego, bo nie Ks. Prałata teraźniejsza Biedrzejowa, Bo
lecz nieszczęśliwy zakład mu dać, wracz w swych dobro
Wszakże nawet Cesarz Aleksander III nieżyjący odm
mu prawa Kościoła Ruso-Grecko, miał tam się, prawa
Życia i za pięć tam zwarzonych na śmierć. (ze w
chwili w zmienił mu zdanie. Czyż by Ks. Prałata na bi
lepszy, Panowny Panie, nie uderzyła nas ta straszna
śmierć, bo śmierć nieodwołalna; nieraźniej śmierć
najgorsza i ostateczna ukaranie naszej rozpaczy
i złe nadzieje. Panowny Panie, że nieznajomość z

Deow
nas
wsz
Jaen
. Jan
Pisa
mu
wiel
lui
lej pr
legun
Jordo

30 4480

, że będą chyba wielkie – o, nie, nie! – Syn mój, przy całej
najbogatszej posadzie – byle to było nie co innego,
a miejsce leśniczego w Ustyniance i nieznacznej, i małej,
o której w Ustyniance i w potrzebie jej w Lesie, przez
. ich! gdzie moglibyśmy mieszkać razem i gdzie raz
cia nie wiele i jest czego innego czasu dla siebie,
gdzie mogłby swobodnie oddać się pracy umysłowej,
czytać radość prawdziwiom ducha swego, samemu
ukochaniu i ulubionemu zajęciu. bez którego życie mu
jest ciężarem, trwogą niewymówioną. – Panie, o, Panie
Stanowny, nie odmów nam tej skromnej prośby i
opieki nadzwyczajnej w tej mojej niedoli, jakiej nie znasz
Ty Brzanieckiej. – to ten lepiej – tem ci łatwiej oderwać
się do niej ze swego stanowiska za młodym literatem,
za ginącym marnie talentem przez opłakane okoli-
czności – nie dającemu się rozwinąć ze swoich sił swoich jak
by to być mogło, przy pomyślniejszych warunkach
życia i wskazać jej w jaki sposób Bogu krajowi i ludziom
wynagrodzyć się, zwłaszcza za fortunę jaką okazałości
złożyła w jej ręce. Dziś, widzę nie mamy króla i
– Sobów – czyjeż słowo miłej znaczyć może w zaż
Dego z Polaków jak słowo Twoje, Panie, który jesteś
naszym moralnym wodzem? Jaka nadzieja dziś się
pocieszyć ostatecznie i pozorem równym Tobie,
Żaden Panie? — o nie, nie, jedno Twoje słowo,
Stanowny Panie, stanowi o losie naszym o losie
Polaków, który godnie odpowiedz szlachetnemu Tw
mu uszkodzeniu i ku Twoim rękę w lat rozmaitych
warunkach jego ludzkiego życia. i ostatek mój duszy mó
ci mi, Stanowny Panie, że prośbie mej nie odmó
wisz! – Gdyby mój nasz nie ujrzał w niemocie, z
tą prośbą moją w pomoc, dla ginącego talentu, stanęła
bym przed Tronem i ufna w sprawiedliwość swego
Zbawiciela, – mówię, że nie odeszłabym nie wysłuchana,

Bóg, wiek, rozsądek mam Lubo Szanowna moralność
nie może być nadzieją ludzkim.
Sam osądź, Przegadny Panie, przedsiem wszystkie
moje mamy Stanąć, ale nagy uczciwość, sprawiedliwość
bliźni nowem, jeżeli nie Boga Polska, jeżeli nie
Piekło?! Nie odmówię więc, Szlachetny Panie,
nie odmówię mi, przynajmniej czasu w Polsce zostać
Stanisława, a Bóg w niebie nagrodzi Cię i duszę
na ziemi uciszy się, uspokoi się, jeszcze
o tem mniej do tysiąca innych i złe się zgadzi
Tamtych czynów dodatnych postępku, — a ktoś nie
może z czasem i kraj nasz zawdzięczy ci, Panie,
jeszcze wiele rzeczy, które ludzkim umysłem ujęte,
a pięknie, cnocie, sprawie, szczęście i prawdzie
i Niedomówię, Kochanemu Panie, wrodzie Polski,
prośbie matki, która nie zdoła umrzeć spokojnie
nie zanim nie ustąpi Tamtym szczęściem zdania
głos o jednej pracy jej Syna. Zdania, które
zarazem będzie dla niego wyrokiem. —

Przyjmuję Tajemnicę odpowiedzi Twojej, Ja
mówię, Przegadny Panie. — Mam zaszczyt

uczynić Ci moją głęboką cześć i uwielbienie

Ciemnie jego dla pisarza, polaka
i Stanisława

Twoja najniższa

M. Konopnicka

Adres mój:

Bł Poczta - Kiekenau Ryd - Cm.

Baernow - bł C. Ystmundowa

Wydawnictwo Archiwalne Fundacji Pogranicze

Адрес, до меня:

Здравствуй г. с. [illegible] Самаркандской
губернии [illegible] уезда [illegible] волости:

На станцию Фрасиевка - железная
до Ташкентской.

Михаилу Ивановичу
Шестопалову.—

3-65

Wciągodny, Łaskawy Panie!

Łaskawszy list Twego odczytałam z podwójną boleścią: stan zdrowia i dziejsza smutna powinowa Szlachetnego Pana jest dla całego kraju wielką boleścią, a dla mnie jest podwójną – nie równianą. – Z największą radością przyjęłabym na siebie całe brzemię, gnioty Go tak dotkliwie, byleś [illegible] Długo jeszcze zdrów, szczęśliwy i szczęśliwym tak jak na to całem swem łaskawem życiem zasłużyłeś. –

Wiesław [illegible] Kaźbę, o [illegible] Żmigrodzie o tej sztuce i, jeśli by taniemy był pomysłny dla autora, prosiłam o ratunek dla niego, gdyż cały jego los może by się odmienić wskutek kilku słów Szanownego Pana w pomnie listu. – Z wielkim mię smutkiem dowiedziałam się o tem, że listu mego pierwszego Szanowny Pan nie czytał, w którym cały ten interes objaśniałam dostatecznie i, choć z wielką niechęcią, wiłam rzecz wielkim nieszczęściem [illegible] do rozpaczy, odważam się przy łaskawym przysłaniu Pana mego pierwszego listu. – Może Bóg natchnie i wysłucha prośby moje o zdrowie i szczęście dla Ciebie, Szanowny Panie i pozwoli Ci doczekać wkrótce jaśniejszych dni, w których i o mojej prośbie gorącej przypomnisz raczysz, nam zaś to niechybnie przynajmniej nadzieję ratunku, bez której sam mój żywot a i [illegible] z nim także, a który Ty jeden, Łaskawy, Szlachetny Panie dać nam możesz, chcesz [illegible] marnie giną zdolny talent rodaka,

...dybym los niemiłosiernie nie przeciągnął i Twojich sił
olbrzymich.

Kocham Cię nie mniej, o nie mniejszej jak
kiedy o zachowanie rzeczonego rękopismu na
czas dalszy, a wreszcie i tej kopii listu mego pierw-
szego, którą trzeci. – Nie odbierajmy nam, Panie,
przynajmniej nadziei ratunku na przyszłość, – a
dziś – starając się jak najmniej utrudzać Kochanego
Pana – kończę ten list wyrazami najgłębszego
szacunku, czci i uwielbienia, wraz z wyrazem tkli
współczucia i współcierpienia nadziemskiego, bra-
terskiego serca. —

Twego najwierniejszego

M. Piotrowicza

dnia 1. Maja
1886 roku
Usłyminowa

adres mój:
Br Pocasy-Kiekszow leśn. Cyr. Płaczewska
ob C. Jemmobrza

Mieczysław Brzezinobrz

Niemirowiczach

21. Maja wróciłem z rękopismem, który ukończony
w rękopism

od 622

Toruń d. 18. II. 1883.

Szanowny i Czcigodny Panie!

Jak Szanownemu i Czcigodnemu Panu jest wiadomem, otrzymałem w przeciągu miesiąca października roku zeszłego w Toruniu księgarnię za tymentorą. Działalność taka, przekolwiek sama w sobie zajmująca, staje się wówczas zajmującą, jeżeli uwarunkowaną bywa przez nakłady. Przedsięwziąłem więc sobie oparty na tym zdaniu postępować także w tym kierunku; ponieważ zaś znajdując się poniekąd na tym polu działalności nader ostrożnym być trzeba, obrałem więc sobie za dewizę „ostrożność przed podjęciem się jakiegokolwiek bądź nakładu."

Osoba Pańska daje mi w tym względzie gwarancyą.

Mając na myśli powyższy zamiar, udaję się do Szanownego i Czcigodnego Pana z prośbą,

bą, abyś ponny myck poniekąd oblarhetnych
dążeń i ze względu na me młode przedsię-
wzięcie, chciał się Taską Twoją przyczynić
do urzeczywistnienia takowego i dać mi
za nakład jedno z przyszłych Twych dzieł.

Gdyby Prezacny Pan był moje kontrakt
towi w tym względzie wiązany, to proszę
Go uprzejmie, aby zechciał poniekąd pewne
wyjątki dla mnie uczynić, ponny mego sta-
nowiska.

Gwarancją co do mnie da Szanownemu Panu
tutajszy bank pp. Hirschfelda i Wolffa jako
mój komisyoner w Lipsku, rzadca handlowy
p. F. Wagner, mieszkający przy „Roonigstrasse".

Oczekując od Łaskawego Pana rychłej
odpowiedzi, pozostaję z wysokim szacunkiem
i poważaniem
uniżony
C. F. Piotrowski (Hôtel du Nord.)

N.B. Proszę uprzejmie Szanownego Pana, abyś ze
chciał na kopercie listu dopisać słowa: „Rzecz
prywatna."

Toruń d. 14. II 1884.

Szanowny i Życzliwy Panie!

Jak Szanownemu Panu Dobrodziejowi wiadomem z listu naszego z dnia 15. II z. r. mamy zamiar uruchomić dla ludności naszej księgarską wydawnictwami.

Doniosłe powodzenie jakiego kolwiekbądź wydawniczego przedsiębiorstwa a medewszystkiem w kierunku wydawniczym zależnem jest po wszystkiej części od kompetencyi osób składających nie zasoby umysłowe na jego rozporządzenie i dalszy jego rozwój a osoba Pańska daje nam w tym względzie jedną gwarancyą, przeto pozwalamy się Szanownego Pana uprzejmie zapytać, czyby nas nie zechciał jaką pracą n.p. powieścią bisko gyną, w celu wydania tanionej, zaszczycić lub

jedną, wracę dla nas, wreszcie!

Chodzi nam również o to, aby nasz nowy zarząd wydawniczy Państwa pracą zainaugurować.

Zaszczytem Zostawiam Panu Dobrodziejowi wyraz wysokiego szacunku

pozostający

uniżony

C. F. Piotrowski, Spółka.

(Poznań – Hôtel du Nord.)

Poznań 3go IX. 1881.

Szanowny i Łaskawy Panie!

Mając zamiar wydać i puścić w obrót w Poznaniu nowe pismo polskie, z którego byłem miał odbyt nietylko w Księstwie ale także w Galicyi i Królestwie, pozwalam sobie Szanownego i Łaskawego Pana, znającego najlepiej potrzeby duchowe w Księstwie, Galicyi i Królestwie, uniżenie zapytać, jakiegoby tiennuku pismo w wyżej wymienionych krajach najbardziej prosperowało.

Przepraszając bardzo Szanownego i Łaskawego Pana za fatygę i oczekując rychłej odpowiedzi (na drugiej połowie tego arkusza)

kreślę się

z najgłębszem uszanowaniem

sługą pańskim

Felix Piotrowski,
Poznań, Hôtel du Nord.

Czcinajgodniejszy Panie!

Biorę pióro, te wyrazy do najbezwzględniejszych, do najgorętszych Twych wielbicieli należy i tem zaiste się szczycę. Każde wiesz Twe słowo, każdy Twój sąd dla niego, jak dla całej społeczności naszej — wagi olbrzymiej. Potęga to wielka.

Więc cóż dziwnego, że najdrobniejsza choćby zdań i przekonań, wobec tych, jakie głosisz, różnica niemałym go napełnia niepokojem i trwogą.

Dostojny Mistrzu – czy weźmiesz mi za złe, że w podobnej właśnie chwili ośmielę się trudzić Cię natrętnem mem pismem. Tyle słyszałem, tyle czytałem o Twej pamie dobroci względem malucrkich, co do mię pukać się ośmielą, że i mnie z nich jednemu dodaje to odwagi, otuchy. Więc szczerze i otwarcie wypowiem co myślę i czuję.

W „Kronice zagranicznej" – pomieszczonej w Tygodniku illustrowanym z d. 15 listopada 1879 r, spotykam wyrazy, które istną dla mnie zagadką. Mowa w nich o Gambecie „postać ... sympatyi nieobudzająca wcale" A – niemało zadziwiły mię one i przykro; bo bohater ten Francyi, co więcej niż życie, bo honor ojczyzny ocalił, ten wielki tytan jéj, ludu, wskrzesiciel i obrońca Rzeczypospolitéj zawsze mię ku sobie pociągał. Być może, że opuściwszy zaledwie ławę uniwersytecką, zanadto wyidealizowuję sobie tę wroczą postać Rzeczypospolitéj, a więc i walczących pod jéj sztandarem. Tak jest, nie przeczę, że nawet z

dwojga złego mniéj czuję odrazy do Robespierra, tego tyrana w imię wolności, jak do Ludwika XIV. lub Napoleona I. Lecz czyż nas Polaków tak bardzo dziwić to może. A cóż mówić o tych imionach wielkich bohaterów wolności. Postacie takich Washingtonów, Kościuszków, Kossutów, Gambettów serca nasze zawsze pociągały i pociągać będą; bo w nich widzim uosobienie téj wielkiéj, szlachetnéj idei, która tak dla nas drogą, dla któréj tyle wycierpieliśmy, a tyle chętnie jeszcze ponieśiem ofiar.

Więc zdanie to o Gambecie w ustach męża, któremu niemało zawdzięczamy naszą wiarę i miłość w te ideały wolności i ojczyzny, co sam najkochańszy umiał w nas rozgrzać, rozbudzić, utrzymać w chwili „gdy duch czasu do ogólnego zmaterjalizowania, do powszechnego zbydlęcenia prowadzi" — zagadką dla nas niewyjaśnioną. Jest Gambetta niesympatycznym dla wielu, głównie zaś dla tych którym „Bays"

lub „Figaro" – wyrocznią. Lecz od nich do naszego wielkiego
Bolesławity – Boże! – cóż za przepaść.
Le mot de l'énigme zakryte przed nami.
A więc do Ciebie samego, Mistrzu, postanowiłem zapukać.
Przygotowuję do druku rodzaj biografii politycznej, studyum z
dziejów współczesnej Francyi p. t. „Gambetta".
To mię tłómaczy.
Daruj więc dostojny Panie memu natręctwu i śmiałości i
zechciej przyjąć wyrazy najgłębszej czci i uwielbienia, z jakiém ma
zaszczyt pozostać

najniższy sługa

Jan Kazimierz hr. Cozrin-Piotrowski

Warszawa, Chmielna № 21.

Czcinajgodniejszy Panie!

Brak słów mi doprawdy, by wyrazić wdzięczność za tę dobroć i łaskawość z jaką pismem Swém obdarzyć mię zaszyłeś. List ten, jak relikwię, przechowywać będę obok drogich, od Ciebie, dostojny Panie, pochodzących, pamiątek. A mam ich dwie jeszcze.

W domu rodziców moich, przechowywana troskliwie, stoi kolebka Twoja, czcinajgodniejszy Mistrzu. Tę to kołyskę, gdym się urodził przyjaciel domu naszego, p. Łuniewski, jako

najdroższy upominek przesłał rodzicom moim. „W kolebce wielkiego Kraszewskiego", z dumą zaiste rzec mogę, „wykołysałem się" – szczęśliwszy doprawdy, jak ów Warneńczyk, którego Witold wedle podania w kołyskę z srebra czystego nlamą dziecięcem złożył.

A po nad nią zawieszono obrazek mały lecz cenny. Przedstawia chatkę wołyńską. I ona ma swą tradycyę...

W Kiwiczach, na Wołyniu pod Łuckiem siedziało raz ośób kilka. A między niemi był Ten, którym kraj nasz cały szczycił się i szczyci. Na kolanach swych trzymał chłopięcia, wyrazów jeszcze dobrze wymawiać niemiejące. Lecz cóż dziwnego, że chłopięciu temu, w które wpajano już miłość i cześć dla wielkich imion narodu naszego, takich Kościuszków, Mickiewiczów, Słowackich – Kraszewski obcym nie był. Wtedy to po raz pierwszy wyrzekłem Cię panie. „Mamo, czy to ten pan Kraszewski, co tak ładnie pisze?"

ozwałem się, ośmielony łagodnym Jego uśmiechem, a otrzymawszy potwierdzającą odpowiedź „To niechże mnie pan co napisze!" naparłem się zbrodniarka. „A cóż ja ci napiszę? odrzekł Mistrz i biorąc ołówek i ćwiartkę papieru, prześlicznym obrazkiem obdarował natrętne dziecko, które, wyrosłszy dziś, przechowuje go jako najdroższą pamiątkę.

Czcinajgodniejszy Panie, darmi, że i teraz jak dawniej uprzykrzam Ci się znowu.....

Zacna i szlachetna myśl utworzenia „Macierzy polskiej" żywo i gorąco przejęła serca tych wszystkich, którym drogą mowa i literatura ojczysta. Gdy ludzie dobrej woli, kraj swój miłujący, spieszą z wspaniałemi ofiarami — dozwólcież i mnie choć skromną i maluczką swą przynieść cegiełkę. Ukończywszy studya uniwersyteckie, [illegible]

wawszéj na pole szerszéj, obszerniejszéj pracy, na pole czynu — szczęśliwy będę, gdy pierwsze me kroki w imię téj wielkiéj, szlachetnéj myśli stawię.

Przygotowuję do druku „Gambetty". Niech więc wolno mi będzie złożyć u stóp Macierzy naszéj dochód z biografii tego, który wszelkiemi prawami tytułu, by ludowi Francyi dał tę wielką dziejową, jak ta jest panna, oświata. Mam nadzieję, dostojny Panie, że ofiarę mej choć małą i skromną odepchnąć nie zechcesz.

A teraz pozwól Mistrzu, że piszę te wyrazy, w wilią dnia, w którym życzeń tysiące ze wszech stron świata odbierasz, ośmielę się pójść za tym staropolskim zwyczajem.

Oby Bóg ojczyźnie naszéj zachował Cię jak najdłużéj! woła wraz z całą społecznością polską

najniższy Twój Panie i Mistrzu sługa

Wawrzyniec Pol

Warszawa. Chmielna. 21

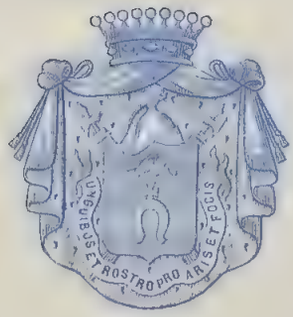


(z najgłębszym [illegible] i [illegible] ic.,

Niech mi wolno będzie, [illegible] najgłębszego mego hołdu, czci i uwielbienia, tę skromną pracę, którą przesłałem [illegible].

W słowie wstępnem starałem się wykazać powody, jakie
skłoniły mię do jéj podjęcia. Nie chcąc jednak wchodzić w to-
tiny – cenzura moskiewska, nie wątpię jaśniéj się wyłóż nauczy. Tu
Niem t. dobrze, że Polacy krytyky znaleźć przedmiot bliżéj siebie
nas Polaków obchodzący, lecz krytyka życzy mu, co prawdziwie
pogorszyć zachował nareszcie najczystsze dobro, bo jego cześć, pragnąłem
obudzić bliższe a świętsze sercom naszym uczucia, wspomnienia

. tej wielkiej, szczytnej, bohaterskiej walki, takich Frangułów, Sie-
. zakowskich i tylu innych, o których mówiła, o jakich nam w kraju
. Więc mówić i pisać nie wolno. Wobec wzmożonego się
. zwierzęcego materyalizmu chciałem i ja c i u. ja w mój krzyż
. mocy i wiele słabych sił mych odporniejszej wielkiemu dziełu
. Mistrza hasła „Duchem nie gasić!" Zbawić to przytoczyłem
. tyle wzniosłych i gorących słów francuskiego patryoty ...

odgłos których serca mocniej bije i duch odbrzmieje.

Cześć wieczny pracy niech ja Mó racy i uprzywilejowani. Zechciej

oczu najgodniejszy Mistrzu i Panie, przyjąć ja, Tu kwiecie wraz z ca

zarami najgłębszego hołdu i uwielbienia.

jakiem przejęty jest

Ks Corsin-Piotrowski

Louvain. rue de la Station. 39.

Czcinajgodniejszy Mistrzu i Panie

Choć głos mój słaby nie ma za sobą ani powagi wieku, ani znaczenia z wyświadczonych usług — ośmieliłem się zabrać go przecie w sprawie „Macierzy polskiej", przemówić słów kilka, skreślić swą parę, jakie mi się pod pióro cisnęły. Gdy zewsząd zaś dostojni panie dochodziły Cię zarzuty przeciw tej nazwie, dozwól mi Tarkawie w jéj się obronie odezwać.

Głos „Tygodnika ilustrowanego" donośnie nawołujący do odszukania w mowie naszéj wyrazu, którymby pięknie i gładko można było oddzwięk mającą przyjść na świat „Macierz polską, nie znalazł dotąd oddźwięku.

Zdaje się, że prasa warszawska nie wzięła bardzo tej sprawy do serca głos

Tygodnika pozostał głosem wołającego na puszczy.
Dlaczego?

Oto szukano nazwy lepszej niż „Macierz polska", bardziej niż ona odpowiadającej najróżnorodniejszym wymaganiom i warunkom. Nie znaleziono jéj — rzecz bardzo prosta — gdyż nad nią, zdaniem mojém, lepszéj nie ma. Bo i co w niéj właściwie tak złego? czemu ma się nie podobać? jakież robiono jéj zarzuty. O ile przypominam sobie, jedynym był ten, że wyraz nasz niedość dokładnie oddaje to, co Czesi rozumieją pod „matice". Tak jednak nie jest. Zakresy głównych pojęć, zawartych w wyrazach „macierz" i „matice", odpowiadają sobie zupełnie, nakrywają się całkowicie. Gdyby też, zamiast rozpływać się w ogólnikach, chciano wskazać nam jasno tę subtelną różnicę, to delikatne „distinguendum est", którego dojrzeć nie możemy. W czém wyraz polski ustępuje czeskiemu? Czemuż okrywać to tajemnicą, czemuż nie objaśnić wyraźnie.

- Czcigodny J. I. Kraszewski proponuje „Matierz polska" zastąpić „Skarbnicą". Skarbnica wyraz piękny, nie przeczę, a jednak lgnącym za utrzymaniem pierwszej nazwy. Bo i dlaczegóż odrzucać mamy wyraz ten pełen głębokiej powagi, który nam wszystkim synom jednej ziemi, magnatom czy chłopkom, szlachcie czy mieszczaństwu, ideę braterstwa, jednego wspólnego pochodzenia, jedną wspólną naszą matkę-ojczyznę przypomina samem swém brzmieniem? A na téj przecież idei oparta ta właśnie oświata ludu, którą kreślić pragniemy. I dlaczegóż, korzystając ze sposobności, nie mielibyśmy przytém podobnie brzmiącą nazwą jednéj i téj samej instytucyi stwierdzić związek pokrewieństwa, łączący nas z innymi ludami Słowiańszczyzny, gdzie już matice czeska, serbska i t. p. istnieją. Pokrewieństwo to nie poniża nas przecie. Toż w Słowiańszczyźnie téj, z której obce a wrogie nam żywioły wypędziły nas dziś chciały, naród nasz przeszłością swą, oświatą, cywilizacyą pierwsze miejsce przecie zajął stanowisko. Podobieństwo nazwy rzecz błaha na pozór, ma jednak niemałą

wartości, którą wziąć na uwagę należy. Więc mojém zdaniem „Macierz polska" najodpowiedniejszą jest nazwą dla instytucyi, co jak druga matka synów swych odżywi pokarmem ducha i nowych sił im przyda, darząc ich wielką moralną dźwignią — szerzącą oświatę.

najniższy sługa

Wł. Correia-Piotrowski

Warszawa. Chmielna № 3
5 lutego 1880 roku.

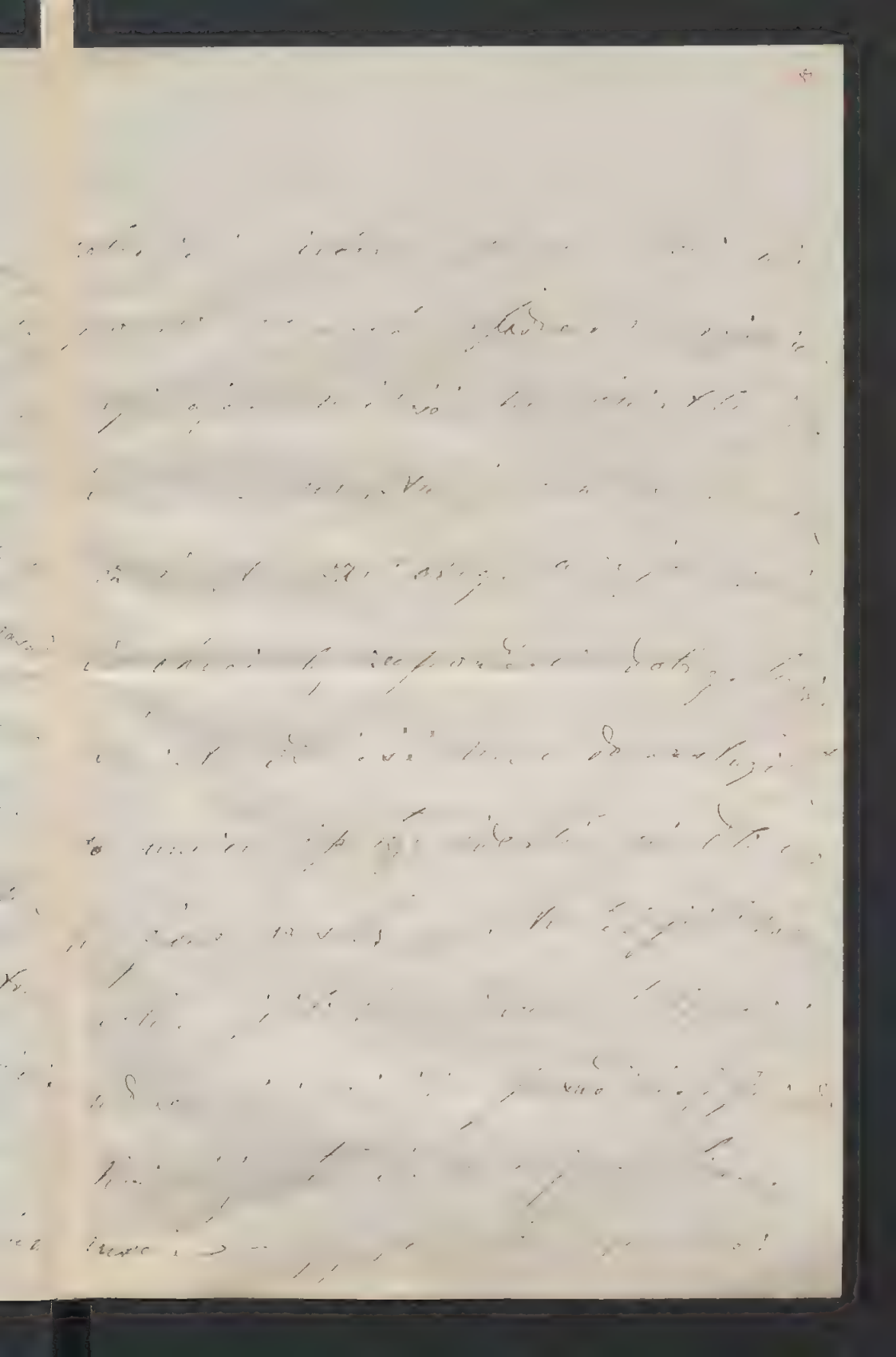

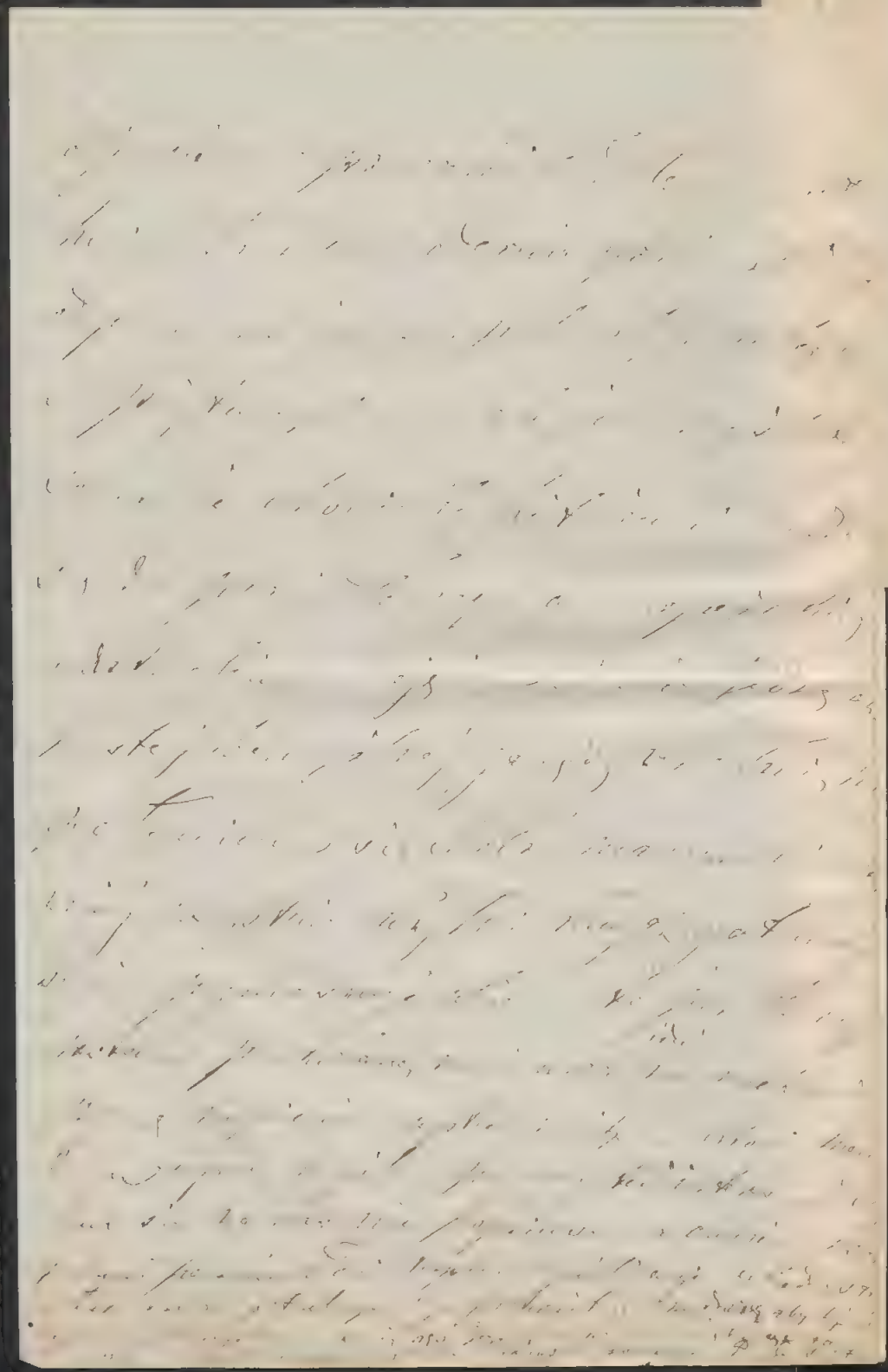

Wielmożny Panie!

W imieniu Koła Stowarzyszeń Polaków z Gryfii, które się kilka zawiązało celem najemnego kontaktowania się prenumeratorów Wielmożnego Pana przez „Post. Tygodnik" jednego talara z prośbą, abyś Wielmożny Pan zechciał nam za niego nadesłać na biorący kwartał 1891 „Tydzień" na ręce mniej podpisanego bibliotekarza; w przypadku, gdyby dotychczasowy zbiór nie mógł dalej wychodzić, chcielibyśmy otrzymać ilość gdybyśmy talarów i należyte instrukcya mogli dostać.

Zwracając się ufnością pamięci Wielmożnego Pana, zostaję z głębokim szacunkiem

Gryfia (Pomorze) 16.11.90 uniżony

R. Piotrowski (stud. med.)
bibliotekarz

KRÓL. AKADEMICZNE

302 Davis Street. feb: 14/74. San Francisco. Cal.

87

„ Olimque unus in illis "

Szczerze szanowany Kolego!

Z. Wielką przyjemnością wczoraj czytając biografią Twoją w historyi literatury Polskiey, znalazłem że byłeś w szkołach w Lublinie: wnet pamięć moia odmłodniała, i przypomniałem sobie Ignacego Kraszewskiego Wołynniaka iak i ia, bo mój bracia z dziatki, podług chęci którey chociaż wzrostu klasista wtedy, mało zważał na czwartaka którym ia byłem ale gdy moie serce pięcha się wzdęło że I. I. Kraszewski był także Lublinianem pozdrowiłem Ci się przypomnienie, i chociaż Ci czasu trochę zabiorę, szczerą rękę Ci podaię i o naszych młodych latach trochę pogawędzić. Ja iestem prawie tak młodszy od Ciebie bom się rodził w 18. roku w Siamieniu pod Chełmem, nad Bugiem

w 24. r.

w 24 i t.d. bytem na sjeździe u Dyszewicza
z Hyppolita bratem jego Wtóregośmy byli tu
nazywali, a Wtóry nas za to niemiłościwie
Antostat musisz pamiętać bo on był praw-
wie wieczny z Tobą (miał skłonność na ohie)
Pamiętasz starego Smolikowskiego Rektora
z Którego Córka piękna Rutki wiem
dziś Dyszewicz i Która zawsze była przy-
stojnie ceremonyem osobliwie gdy nam
zeszgaw pantalony (Kuszerka, drabczerki i t.d.)
bardzo ią Kochałem za to lub za co innego
to była pierwsza moia piastja. A poczci-
wego starego Neuburga pamiętasz, Który
zawsze zaczynał swoie prelekcye his-
oryi hum! hum! Wszechmogący Wielki Boże
hum! hum! „Attiram sim fatsus vates"
że Polska pójdzie in deri, tionem gentium
iak Jan Jaźnnirz powiedział na sejmie
abdykacyinym „Daley Panie Piotrowski"
a iego tęgich dzieć córek na które my
malcy iak na bogini patrzyli wtedy
a zapomniałes o Kalisu Wilkowskiego
Olbrzyma Który iak Sawisz Jaworowy

Twoim

swoim zmarszczonym czołem tylko
wszystkie nasze bunty uchwili uśmie
rał i gruby Tymoszewicz z jego perypate
tem (die narren meinen auch) i lekki
Francuz Mons Brancard, i jego pentya
pienien i Odzitowiecki Lubelczyk Kowal
ski Ostrowski Kitowy na stanowych
ludzi później po wyjechali. Niedobylski
i tylu innych. a ze studentów Koźmiany
wowie Plus Ostrowski. Lange z Gurski
Apolinary Darowowski (Lar). gdzie, gdzie
oni wszyscy teraz? ale tam takiem
się inż rozgadał jak stara baba, a
iszcze chciałbym coś bajnąć o Piastach
gdzieśmy w piątki grywali, o zimnych
Odotach i Wiliaviu, gdzie nasi profesorowie
Wiśniak i Miodek spiali, a my tylko
patrzyli i oblizywali się, czekając, póki
nam tegoż nektaru skosztować będzie
wolno hen, od tego czasu wiele my go
wypili, i jak inaczej o nim myślemy.
A propos Wiliawy. Był tu u nas
kartysta Wiliawski skrzypek bytem
bardzo uczciwy, i z jego talentu i z jego
rozumu.

nie zarobit duże pieniądzy. bo się źle
urządził, ale nam stosunki odsłonił nie-
latwy. Teraz Wołowski fortepianista ale
ten tylko letkie dnie Artystyczne Kłopo-
taty przygnębiają powietrze i wspomnie
wyjeżdżie się o obyczajach i zwyczajach
w Kalifornii. Ale wróćmy do naszej drogiej
Bystrzycy. i starego Lublina rdzeń nie z
ribijam o nim do nitro gadać i nie
skończył. piękne i miłe są te wspom-
nienia ale inny tak dawno wpitky
nie grało. głowa posiwiała, a nowych
nawet nie za stare do granicy wpił
chać 12 lecia ale tylko na jakieś Internat
natne przeklęte iść muszą, tempora
mutantur &c. Ale ja mam w Bogu
nadzieję że stare szczere Polskie serca się
nie zmieniły, że każdy Polak o ile jest
w stanie mu z wysoka lub z padołu służyć
do swojej ojczyzny zięciuły lub Kamyczek
do odbudowania Ojczyzny przysposobi Um
Tak drogowany Panie Ignacy miałbym list
duże do powiedzenia osobliwie do pytania
ale ten list nie i tak za długi, i niebardzo
zapewne interesujący, więc poprzestaję, żeby Kore
za bóg mojemu pisał. Tym czasem ostatn

Kraków 6/14 [illegible]

Szanowny i Kochany Panie Ignacy

List Twój
z 9. Marca zrobił mi wielką przyjemność, a niżeli żadna nie dozna-
łem bo mi przypomniał dawnego sąsiada
i przyjaciela. Dziwić to Panie Ignacy
czy wtedy kiedy ty byłeś w Cesarow
Księgi ja byłem obok Ciebie w Niedo-
bytyszcze i byłem w wojskowej klasie
a w niej była miłosa panna dwie-
dzieńska do której się umizgałem
bo nawet była moją Dziewną
Spodziewam się więc teraz że ode
Ci Twój drugi exemplarz jużeś ich
otrzymał Wtedy będziemy z sobą
regularnie korespondowali. Wczoraj
był zemną u Dyrektora i tam
zostawiłem. Zgłosz odemnie
Kuzynkom wiele, Więcej nie
napisze. Po skończonych

wiadomościach

Byłem [illegible] lata w Gwardii w
Warszawie, w rewolucyi powstałem
w jednym z pierwszych potem
powróciłem w kraju i wezwaniu
Ojczyzny powróciłem z Litwy
z Generałem Dembińskim po ustanowieniu
do Galicyi dostałem dymisyę tak
Kapitan z bliznami stałym i
byłem interesowanym w Lwowie
z moim bytem wtedy Patriotyzmu
którego gdy Moskalom wydać chcia
no na żądanie Rządowe, wyjechałem
Drezna, siedmiu biedny stary
pan swego niemiał, bo po
wojnie Węgierskiej, gdzie był
z Bemem powróciwszy do Galicyi
tam schwytany, więziony Moskalom
w Lwowie na śmierć skazany po
dziewięciu miesiącach więzienia
w kajdanach, na szlach mojej
Siwobrody Cichorskiej zran umarł.

i ja we Francyi byłem wszędzie
i tabie jestem biegłem mowa
że w wszystkich stanach nie mogłem
nie bydz Francuzem. Przeniosłem się
i po śmierci mojej żony za
wędrowaniem do Ameryki [illegible]
Twoich wszystkich serdecznie Ci win
szuję i z głębi serca błogosławię
ale i ja takiż mam twoi towarzysz
dziewcząt córki cieszyć mowy
ale ich nie mam i nie mieć
ony Bóg mi pozwoli w krótkiej
robaczyć Boi to przecie i ja bo
zaczęłam, nie jestem bogaty, bo takie
stanowie stachnęłyście nie mam ja
i wszystkie jestem rektorat, a to to
sprzedaży za listy co zrobiłam przesłany
a więc podług powodzenia do
przedaży nowa na stanowi nie
będę, Mam ja listy wszystkich
dobrych i prętkich przyjaciół, którzy
mnie zrobili komisarzem Emigracyi

niestety Cesarz Austryacki chce
pokoju pokoju trwałego to może u
nas tutaj nie potrzeba rewolucyi
jak republikanckiej ale, żeby nasze
prawa. Obecnie miatem tu tydzień
Kilka słów o sobie napiszę a
tutaj wszystko dobrze się ciebie stara
Baba ruszę Damy mi rachunek
Panie Ignacy tu Margrabstwo
ale nuda że tu z serca kucha
i szanuje i nie gotuje listem
zawsze za twoje serdeczny
rozkaz Ach przeszłości
Rodaki i Koledzy
Rudolf Norwid Piotrowski

P.S. Wyjeżdżam tutaj codziennie
Aleksa niedzielę o Rudolfowi wra
cam lub poniedziałek pisz tu i wszyscy
Kiedy Domowy do tutejszych od Ignacy
Polacy nasi tutaj wszyscy serdecznie
ci kochają i pozdrawiają się Boży wszelkie
(str Pawełki ich Wołynianie, między innymi
Pawełki wszyscy mieszkają od-
powiedzieli mi ci opłacyadnie od-
piszę Familii Drewny Aloesa serdecznie
moi najgłębsze wspomnienia pisz tak
możesz wszystkie a pozdrawiam was
Norwid

OFFICE OF THE

# Commissioner of Immigration.

No. 302 Davis Street, San Francisco, Cal.

1 Decembra 1874

Szanowny Panie Ignacy!

[illegible]
otrzymałem [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Odbiór ich wam jako Swoy czas iest Twoiey drogi
nigdy tylko o pracy około zbawienia bo to nasze stałego Kaleki
Zbawienia Bardzo niecierpy. A, zwłaszcza u nas teraz
stanęły wszystkie radości a list Boży Pana Jezusowy
wtaśnie nią dla mnie będzie.
Dzisia chciałbym Cię jeszcze w imieniu naszego
Towarzystwa którego Cię należycie kochasz i poważasz
zyć tak kazdego i przeprosić nam wielebnego radcy,
Ks, abyśmy mogli nasze rozne zakłosi uporządkować,
Zyty nasz Jozefy Sekretarz i Ojciec, przyjął wiarę ii
Sawierzenia na Stroney, mego Towarzystwa na mnie
przyjemność posłania do Ciebie, polecyło i Salomee
mam wiesze osobiste, prozby do Ciebie. Jo iest bym
bardzo i prosił nam Twoią opieką i błogosławieństwo
w Twoiey, a teraz błogosławieństwo Twoie uprosić i przyiaciół
Polski, uprzyjaźnić. Co day Bóg, wogny wszyscy razem, razem i
Niemamy do czego dąść wielkie przedsięwzięcie na teraz
Co Polacy, pracami robić za pisanie i walczenie. Oraz czy
by to nie było dobrze, a nawet chrześcijańskim bratem
co mieć wielkie głowy i pióra, te materyą Polakom
wyjaśnić, i naród przygotować, by nie został
Ojcem

Ślązaczony nie inaczej w Jedności postrzeby
Zdolny, dzielny, ale bez broni i tarczy!
Pozwalam list ten obszerniej w Kalendarzu
Swym umieścić, przyjmij odemnie i od wszystkich
moich Czytelników Redaktorów, wszystkie
życzenia Twoich pomyślności, że Bóg nam
my raz jeszcze na grodzkiej Alicy winszować
sobie mogli i pobratersko uścisnąć
Pożyczę uściskać się mogli. Amen!
Darmy mi że stał długi list-li na bas
gotem ale w Imię Pańskie
i Neuburga upodobiwam się że mi
przebaczysz. Viktor Estawski iest w Paryża
o innych nic nie wiem. Bywaj zdrów
i bądź pozdrowiony ze stany Kolegą
iest twoim prawdziwym i szczerym
przyjacielem i sługą
Rudolf Korwin Piotrowski

w/s—75 San Francisco, [illegible]

Wielmożny Panie Ignacy!

List Twój
szanowany dziewiątego z 23 grudnia
odebrałem, i mocno za temże
dziękuję. Gdybyś wiedział Wielmożny
Panie Ignacy, ile Twoja korespon-
dencja nam radości i dobrej dodała,
to pewny jestem że pomimo
Twoich licznych i ważnych zatru-
dnień Twoich dobre serce skłoniło
by Cię do nas częściej pisywać.
Pozdrowienia Twoje z wielką uprzejmością
na powitanie przyjęli byli
podziękowaniu, i niektórzy nawet
podziękowaniu religijną, ale także z ekspresją Naro-
dowości naszej i przyszłej swobody
byli zgrozą w wspomnieniu naszych
za Twoją pamięć o nas dziękuję.
Pewnie co się dzieje interesuje
Twoja

Jaśnie Wielmożny Panie Ignacy
Że mamy nadzieję ciszę 45 Dat.
i że te wystawy na nasze dobry.
My się bawimy że się mylisz i
że jesteśmy stanęły Austriackiego
mozołu i trudów w literaturze
nie tak wysoko stoisz jak w
literaturze o czem cały świat
wie. Bo przecież za dawne
gazety Warszawskie, i Poznańskie,
nie biorąc Książek, musiałeś
być ci dosyć winien. O gazetach
wziąchmy z Twoich listów
niewspomniałeś. Bądź że tak
Tadeusz i wszystkim na świecie
Tatki bo nie zapomnimy gdzie
ci że my tutaj, w Galicyi
pracowali i srebrne chodzimy
Co prawda złota i srebra nasze
Autory redaktorom przyszło do
głowy, że opisani Statystyki

przyczyna

...raz naocznego świadka naszej
niegdyś i historyi powszechnej
osiadłości się [illegible] Pieczonia
(nie regularna historya Kraju bo
takiej Ratuszowi drukowanej (dostaniesz)
mogła bym ci przysłać chwilę
dla zabawki. Jeżeli tak, ist to
obeciaż tylko Dyaryusz biednego
bardzo pisarza zrobił ziemnie
jednakże zrobię co będę mógł
i co potrafię, bom wdy rad
przez pustynnie [illegible] (do Katiszki
nii przybyć, wmniemach mieni
natomiast rekiami pracować
chatupy stawiać z których teraz
miasta migrodzi do Warszawy się
przebity i widziałem na ulicach
ory dwie niedźwiedzie dzikie
miejscy mam w chatach odebrane
a co najdziwniejszego jednakże
prawdziwe nie Ewangelia

widziałem

i wielkiej Ordynacji Zamoyskich i innych prywatnych majątków, które dotąd tamtejsi Żydzi tylko 5 procentowych kredytowych wypożyczali dziedziczących kapitałów, mających na fundamencie i realności ich od stu do stu milionów złotych rosyjskich obstrukcji: Jest tutaj taki Kapitalista, który jest Agentem rządu w wypadku pożyczki na Bliskim Wschodzie. On mógłby ci taki Żydzi cichowych wszystko opisać o tych wypadkach i wiadomościach z zagranicy tych handlu bliskiego, Wiedeń, Berlin, a my chcemy tylko mu a może nasze sprawy choć jedną część robić. Ja dodam do tego ministerstwa Pomnika dla pisarzy Kwiecia wygrawiam serdecznie przyjaciół głębokiego szacunku Twoj

362 Jan Rudolf Kornel Tetmajer

25 Maia 1875 [illegible]
92

Szanownemu Panu J. Iwaszewskiemu.

List

Twój z dnia 4 /16/ b. r. odebrałem, i
bieżę na zawiedzenie 3 Maia t. r.
Towarzystwu zakomunikowałem. Obó
instanter Towarzystwo Polskie w
Paryżu jednogłośnie uchwaliło
By Tobie szanownemu oddalu, za tyle
letnie zasługi Ojczyźnie, i za tyle
krotne dowody przyjaźni Twojej
dla nas tutaj; wdowóz naszego
szczerego szacunku, kostać taśkę z
materyałów Kalibermiotkich, z adresem
manzanity jaką małą pamiątkę
i dar na Cię, niedaleko Trochanu
zamie Ignacy dzięcznie i moralnie. —
Szczerze. Oby ta rękę co tak długo
i świetnie walczyła i walczy za
wolność i narodowość czasem na
tey podporze spocząć mogła. —
mordlnie

Moralnie być i tekroć razy się
wesprzesz na tym serdecznie przez
nas ofiarowanym Ci Panu, tylekroć
sobie wspomnisz że nietylko w
Polsce nietylko w Europie, ale
nawet na drugim Krańcu świata
nad Spokojnym Oceanem, żyją
ludzie, których serca biją tak
Twoim, którzy cenią zasługi
Twych za Kraj i swobodę walczą i
cierpią. — Drogi Kolego miło
mi jest bardzo być wybranym
przez nasze Towarzystwo za tłumacza
i rzecz naszych, przesyłając Ci tę
mała pamiątkę Warszawy redakcyi
Bo chociaż i ja byłem w Korynicie
(czytaj w Lublinie) jednakże i tam mało
było Krasznewskich. Więc Kochany Panie
Ignacy, czytaj w sercach naszych
ale nie na papierze — teraz

Vale et nos ama

Rudolf Darwin Piotrowski

Auguste 23/7 57.

94

Szanowny Rodaku!

List Twój serdeczny z dnia 20 lipca b.r. odebraliśmy, i wiemy czytamy, że nam dziękujesz za małe bagatele, które my dla Polski. Ależ przecie Panie Wiaszewski! Tyś nam wcale za tak mało osobliwie dziękować nie potrzebuiesz. Zkądże nie jest że to świętym obowiązkiem każdego dobrego Polaka cyeryzme kochać, i Jey celniejszych sług i obrońców szanować!

Otóż Polacy naszego towarzystwa w Kalifornii mieli pretensyie być dobrymi Polakami: a Ignacy Wiaszewski jest niezawodnie iednym z nieyzasłużeńszych synow Polski.

Tymczasem

Przyjmij raz jeszcze Szanowny
redaktor wyraz naszego najgłębszego
uszanowania i nie dziękuj nam
ale kochaj nas trochę! — —
w Imieniu Towarzystwa
sekretarz Korespondencyi
Rudolf Korwin Piotrowski

P.S. Książki Twoje Kochany Panie odznaczony
odebraliśmy i mocno za nie dziękujemy
ale pominąłeś tom 6 Karłowiczowskiego Kalendarza
mianowicie Więc wspomnij proszę
ale zapomnij o nim Peiski mogłeś
przysłać nam Pamiętniki Sapiehy
Krzywickiego: Kwestarza i Kilka innych
rzeczy Chodźki. Przecie tom twego Portretu
Polski i całą nieznaną historyę Polski.
To był nam wielką łaską zrobił
Pomnij się i wszystko co nam jeszcze
jest tak niezbędnie potrzebne. —
Żegnam dla mnie osobiście przyszlij mi
Twój i twoich photograph. a uszczęśliwisz
starego Kolegę i przyjaciela
bonb à dans Rudolf Korwin Piotrowski

1 Lipca 75

Kochany Panie Ignacy!

Nie dawno pisałem do Ciebie officialnie od towarzystwa, dzisiaj prawdziwie napisać kilka słów od starego kolegi i przyjaciela. Wiesiu Twoim ostatnim do nas wiadomy Twoje dostrojenie serca, ale nemo nic nie napisał, ani o familii Twojej, która mnie bardzo interesuje, ani o Twoim zdrowiu Twoich sprawach i nadziejach. Proszę Cię niezbardzo na stracony dwoiki pofatyguj się w tym względzie i napisz parę słów do mnie nie do towarzystwa. Proszę Cię także o Twoich i twoich ichnich można photografię. Pamiątki ma ich my a ja ich nie mam. Proszę Cię także bądź nam

Przyjaciel

między innemi zajętkami
(a o nich zawsze) staffy wyższej
Wszakże to i on Sublimami
zirili to tu którego znałem
i w którego nie raz nowicjatu
z dyscy w Łańcuchowie nad
nieprzem (Boże błogosław tej
Krainie. Co się tycze przeszłych
mszy Ci powiedzieć w krótce
zmyślany dnia tutaj Kontrie
ale od czasu powtórnego Kongresu
w Genewie powrót dalko jest
Jazda i tak dwa funty papieru
kwartnie 32 Centów naszych.
Ale prawda nie powinna wazyć
mniej jak 2 funty i trzy unce
maximum i powinna być tak
otwarta w kopertach aby dziatki
lub papiery tydy nie dziurawiły
nitchy i pewno i szybko, i tanio
do nas dojdzie. Nie gdyby to
nie było dużo roboty dla Ciebie

Ego

to wszystkie dzisiaj w Sakra-
mentu małych Spaczkach pod moim
adresem Sprosta Swarty
Dotary w nas wybory Prezydenckiej
były wielkim wypadkiem w Euro
pie odbyły się wszystkie tak
wszystkowojenny, ani innego
pisanego na ulicy i Ty Pio ludzie
Republika a jednakowo Demokraci
wygrali, to jest publiki Republikanów
to jest odmienili całą administrację
Co to jest wolny "Kray. Tydzień
Banku of Kalifornia urban
Kontynent, posiadacz na 8 lub
10 millionów dolarów naszych
to jest dwa razy tyle gulden
Banker W C Ralston się utopił
jednakowo nikt się nie boi interesa
tak jak za wojny jasne
Banki pełne, i to wszystko w
którym Ja sam 25 lat temu
narad. 150 dolarów widziałem. Chciałbym
Ci)

co mi się nie chce o tym
chwili pisać ale Bóg się
nie zmienił i tak na wiosnę na
bargrafium, co lubię najwięcej
nie mniej niż wiosnę mię.

Vale et me ama

Rudolph Kornel Piotrowski

Vandalicki, pierwszy i ostatni
który na dworze pisze
nie krakowskie nazwisko. —

D. D. Erasmus Ks. Dresden,

San Francisco Augusta 6 ♂ 76.

Sł. 65

Kochanemu Bratu
Józefowi
towarzyszowi naszego, mam honor
uwiadomić, że [illegible]
Festi [illegible] w przeszłym roku
miał [illegible] i [illegible]
[illegible] i obiecujemy
[illegible] nayserdeczniey prosić Pana
Boga, aby [illegible]
[illegible] nie zdołamy. Jednakże
Twoje [illegible] serce, miłość i
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Lista książek odebranych
Kaerkowskiego tomu 6. i 11.

San Francisco
554 Stevenson Street. 10/3 1910

[illegible]

[illegible] 13 Marca 1876 r.

Najmiłościwszy Panie

Dobrodzieju!

Dwa lat minęło jak nieszczęście wydarzyło się, które
Ksiądz jest prawdziwą chlubą naszej ziemi a ja myśl moja, ale i ręka
moja cierpi bardzo, czyste liście [illegible] wiadomości i pewność
rozwoju na wspomnienie tych chwil w których razem
się Jego łaska pogłębiała i wzglądami pasterskiemi Księdza [illegible]
[illegible] razem.

Długo wahałem się czy mam Księdzu Panu [illegible]
moim piśmem czy chcę bardziej mnie bolesną rzecz, a mianowicie
odkazać mu jedno chwilę drogie dla wspomnienia [illegible] mnie w tym
krótkim wspomnieniu myśl ta mnie Panie w czem wesprze [illegible]
wspomnienie krótkie Pana w [illegible] jako wzór [illegible] Pana
niegdyś [illegible] Księdza i [illegible] [illegible] Kla-
ra mnie daje nieograniczone przekonanie [illegible]

Zdaleka Księdza Księże Pana [illegible] obrazy [illegible] gdyby mu
coś do mnie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] drogiego [illegible] i wspomnienia i podaję na [illegible]
[illegible] [illegible] lat dobre wspomnienie [illegible] [illegible]
dotknięty [illegible] Księdza Pana [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] rady jak mam [illegible] [illegible] [illegible]
ale moralnego [illegible] [illegible]

Do 25 Mar / 6 Kw. 1876.

Najprzewielebniejszy Panie!

Czyni Twojej miłości Panie w Jezu przykro i tyle żałuje dla Mnie pi me i chce swoje całe grzeszne zajmowanie drogich Jego chorób. ale nie mogę to mi chodzi o to aby Wzgardzony Pan w mylnem wierzbie nie stawił sobie tamtego mego pisma

Nie tylko nie mogłem nic przeciwko się na odzianie się Pana ale go mocno pochwalam. Ubranie się Pana jak najodpowiedniejsze uczuciu i Kleru nika opinii jest przy Pana a tym bardziej dla takiego jak ja grzesznego Jego wielbiciela!

Tylko to ubranie się miało bez cywilno moralnej natury. Nie chodzi tu zupełnie o jakąś zasadę wewnętrzną, świętości

Kunki [illegible] bicz [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
zakuchniać

Chciałbi mi [illegible] abym [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
nie list i [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

Zurich d. 5/7 – 864

Szanowny
Panie!

Nie wątpimy dotąd radość zadania
Państwu dla tego, że niemieckiego
mógł Pan – a następnie
katechizm, rezultat z do mojego wy-
pracowania dla tej prowincjalnej komi-
tet Berlin – Otóż zamiast na ten ko-
mitet do wypracowania emigranta
napotykamy się do Zurich, i roz-
dania [illegible] – i dzieci
nia im [illegible] ich specyalności
za tudzież – komitet ten [illegible]
dujemy a Szwajcar wprowadzi ku temu
Otóż komitet ten zamiast [illegible]
dni temu 4 – jak zatem [illegible]
mię się wydawać przy całej [illegible]
swojej [illegible] Państwa. Za dosta-
nia tam miejsca przy [illegible]
wiecznej – Dusze [illegible] Boży
niedzielny [illegible]
Nie [illegible] wiarkowali mogłem, a jeszcze
[illegible] – to nie [illegible]

Kaddo

Francuzi nad Hiszpanią tyranią panującą
z gotowością niemal tak powszechną, wszystkiej
innej jestestwy formie, Hiszpanie tutejszego
Króla za dla zasady swobodnej
wojny, a to pewno nie dla hyszpa-
stwa — może w francuskich kawałach
jest, jakiej nienawiści hyszpaństwa, ale
tu jej mało nie widać — albo bytu
zagranicznej obojętności. — Hiszpanów tu
jest do 20 tysięcy wielu już z nich pozwo-
lowało się po różnych zakładach —
i tu nawet, inteligencya, mieszka
się w pewnych stołecznych, modnych
stołach, jest we Lwie najczęstszym ga-
bryelem — a kilkunastu nas
nie nie umiejących słowa za
pewnych pewnych, po wsiach —
nie wszakże, że tu się dostanie
stołu, biedniki, dają nam w Zurich
na koszt Rządu, dostawszy stół jak,
na emigrantów i mieszkanie
darmo — jak wyjdą nas na granicy
to dają pieniądze na drogę. —
W Vevey, wszakże dużo emigrantów
do Turynu, i co Boże z nimi
wyjdzie? takie tam wszędzie dzieją
Oile nas nasadzą a tam z nieba
mani — tylko jeden nie tam się na
ground Polo, jak wszędzie i emigracyi

Wtedy dowiedziałem się, że Rząd Włoski
zmuszony był z braku na jedną
flotę z mniejszej subsydia. — Jak
mówią dzisiaj, ma przyjść do Makoyka.
Warto zaiste było dla Narodowego
rozwinąć tu bandery, tak daleko
emigracyi — Zmęczyłem zdaje się
Dopiero pan Kazimierz powiem, czy się
zgodzi z wielkiem wahaniem, polskiem
zdaniem, że najwłaściwiej
byłoby i radzi by wyjechać z Paryża
— a mianowicie Komitet, przywódcza
ich powinność, kazałem — przypo-
mnij, mówiąc, stale nasze
stanowisko, labirynt, czyli, miejsce
jeśli, idąc do stowarzyszenia gdzie
Komunistów, kazali wszystkim
wyjść jak, spotkawszy się ratem
tu wrócił, jeśli — Oile mi wiadomo
wiadomo, to przez nieporozumienie
tej pracy dzień ta dyplomatyczna
rewolucyjna Rządu Narodowego, który
na odwrocie, mich, Strabia, się podpisuje
tamta Władysław wypowiedziała, jemu
cała, dla mnie jest, przeto
ra, k przyjaciół, przyjaciół, ar
gie mniejszej, poliegi, ale mia-
tkwi się, się dopomagają, bo
nacie

a banie, jiż nie jest to bezpośrednio
z Piotrkowa przywiezione, niepewnie, ale
dwa razy przeczytuję, ale z tak wielką
Piotrkowską dokładnością, czytam raporcik
Tarnowskiego. — Za tego to Żarnego, mu
się podobnemu mnie przysłanie, a tu
nie chcę przerwać jego spokojności
czytania, wracam się znowu do
domu, ale potem do Piotrkowa, nie
lubię nie tu platformy, i nie mówię
czy lubię czy gdzie policzyć. — Wtedy
ciężkiej nawet nadziei, że w tej wielkiej
mierze, tak skwapliwie biorę się do
pracy, i to jak stymulacja wielu do
bardzo ciężkiej pracy. — A wreszcie
mechanizm tego nie, to w tej tak ciężkiej
stymulacji natury, zastosuję w praktyce
w kraju, i to nie tylko, bo mędrcy
w tej mierze przyszłości. Pracy nie
dostanę, pan Dawid, bardzo mojej
pisma, ale wreszcie się tu nie da
wyjść, jak z domu, tak z Polski nie mogę
wyjść na ulicę, stąd ku nie mogę
z nią dowiedzieć się portu do Kłaczyc do pol-
nie. — Do Dawida nie wyjść dzisiaj tu
wyjść po Szwajcarsku, bywałe plater, ze
mną wyjść na przechadzkę do wyjścia
nie wyjść wtedy bez Piotrkowskiego. —
Panie Dawidzie, Tobie mój wielki dobrodziej
przedstawiam Szanowne Panie Piotrkowski

Szanowny Panie.

W chwili gdy wielcy nauką i stanowiskiem
składają hołd twym zasługom imieniem narodu,
posłuszna uczuciu osobistej wdzięczności, ośmieliam
się wynurzyć z tego ogółu. Wychowana w warun-
kach dozwalających zaledwie pobieżnego poz-
nania języka i przeszłości narodowej, zawdzię-
czam Tobie, szanowny Panie, skąd gruntow-
niejszej znajomości tych skarbów naszych.
Wobec takiego dobrodziejstwa słowa dostatecz-
nie nie określą wdzięczności; - niechaj jej wyrazem
przed Bogiem będzie codzienna prośba o błe-
gosławieństwo dla Ciebie - przed Tobą szanowny

Panie, postanowienie przewienia o sile zdol-
ności moich uczucia, którem mnie
swe dzieła nadchnęły. –

Z głębokim uszanowaniem.

Młoda polka Tomira Pivatkowska.

Warszawa 4/VIII 1879.

Wielmożny J. J. Krasiewski

w Drezdenku

Poznań d. 23/II 870

(Uniżonem upraszam
Jaśnie o wydanie świadectwa
wprost do Bóbrek"

i Ś. Bobrownicky Radcandi

z 1869 roku

Lecz za cenę zniżoną, jako
dla mego przemysłowca na
piśmie i 4 Tygodnik, które
otrzymuję za pośrednictwem
P. Zawadzkiego w Krakowie i
od którego także, powyższe
dzieło z gratisem, lecz o trzy
miesiące od tygodnika odpowiedź
jak zadawana. Korespondencja
wkrótce)

Żądam [illegible] wydania mi [illegible]
[illegible] dzieła, które gdy otrzymam
należycie wydania za takowe
uwolnienie wypłacić [illegible]
u Zwoździckiego w Krakowie.

Wierzenia przedtego
otrzymania żądanego dzieła,
pozostaję z [illegible] i
[illegible]

W. Wójcik

Księgarz

Jaśnie Wielmożny Panie!

Tysiące dzieci Ojczyzny, dla których tobie dobrze poświęcałeś prace Jaśnie Wielmożny i Czcigodny Panie, zbiegą dziś do starego zgoła, by w jaśniejszym uszczęśliwionej rzeczywistości jubileuszowej, złożyć Ci cześć zasłużoną, powinszowanie i podziękę. Nie będzie z liczby tych szczęśliwych, którym Opatrzność dopomogła wykonać w zupełności przeznaczenie serca, ani cyfrowy pomiar jego grubości, a zatem choć pośrednio w tej błogiej mierzwi, że i ogrom rodowi nie będzie odrzucony.

Przyjmij przeto Czcigodny Panie odemnie i całej mej rodziny wysoką cześć jaką sprawiedliwie cały naród dziś Ci składa, oraz serdeczne podziękowanie za ciężką pracę, z której owoce zbiera i my korzystać zaczynamy; oby Ci Bóg udzielił zdrowia w jak najdłuższe lata, dozwolił dłużej pracować dla ukochanej naszej Ojczyzny i powtórzyć obchód dzisiejszej uroczystości jeszcze przez nową generacyę wykarmioną duchem Twojej pracy.

Uczucie ogólne, jakiem przejęty jest naród cały, w mém sercu powiększa jeszcze to okoliczność, że jestem synem świętej pamięci już, sławnej wtedy, oficyalisty, który dzieło półwiekowe ustroju swego, uczcinie poświęcał Familii JW. Pana JW. Hołyńskim w zarządzie dóbr Romanowo. Wśród to kochanym, drogim mi i uroczym z odwieczności i szumiącemi jodłami Romanowie, zdaje mi się wykowałeś się JW. Panie wczesną wakacyą z Bielskich szkół, w których i ja uczyłem i ja czerpałem nauki, przepędzałeś; i ja najczarem nawet pierwszy świetlik dziecinny. Toteż wszyscy i wszystko drogie Ci, o czém lichy wspomniałeś w Swym opisie, i mnie i żyjącej jeszcze mej rodzinie jest zawsze, zdaniem drogie i zawsze świeże w pamięci.

Błogosławieństwo więc niech będzie: ojca Rodzina, który wydobył nowy z bóstwa ziemi, i miejsca te w których uwijał się duch Jego do dzieł wielkomyślnych!

Z głębokiem uszanowaniem

najniższy sługa

Jan Siwoni

Kamek w Nieświeżu

dnia 15 Września 1879 roku.

Monsieur,

Veuillez agréer les vœux les plus ardents de santé, de prospérité — de gloire d'une Nation qui a toujours été et ne cessera jamais d'être, notre constante et sincère alliée et — dont tout être vous ne — vous refuser à lui te — nom ! —

C. Pisacane

Paris 26 Juin 1857.

M. le Rapporteur

REDAKCYA I ADMINISTRACYA
„ŚMIESZKA"
W KRAKOWIE, rynek gł. l. 29.

Kraków, dnia 24. lipca 188[illegible] r. 118

Kreigodny Jubilacie Dobrodzieju!

Dla uczcenia zasług wydatnych z Prus redaktów powzięliśmy myśl wydania zbiorowej jednodniówki „Pod naszą strzechą", z której czysty dochód przeznaczymy wygnańcom.

Do tej chwili nadesłali nam między wielu innymi przepiękne prace pp. literaci: A. Ptug (wiersz wstępny), M. Tarnowski ze Lwowa (który nam radził uwać się do Wjubilata Dobrodzieja z prośbą o udział do jednodniówki i Tpoparteje), A. Asnyk, W. Korotyński (Rajnold), M. Thiecka, Konopnicka, B. Aspis Tarcza, M. Romanowski (+), Jan Dobrzański (+), M. Bossakiewicz, W. Maleszewski, A. Trylski, J. Niemir, W. Czajewski, J. Lam., B. Czerwiński, Z. Przesmycki (Miriam), W. Wścieklica, Ż. Jarosławski, E. J. Świeżawski, T. Stańczyk, K. Bogeleisen, T. Zawiszewski, Bazydar Prawdzic, J. Kottakowski, Jarnicki, J. Prajznert, J. Betza, T. Korzon, Pl. Kostecki, Scabiosa, Dr H. Krasiński, K. Promyk, A. Paskal, H. Kaszewski, A. Zieliński, A. Chodzyński, W. Holewiński, K. l. Junosza Sceniawski, J. Rogosz, itd..., z artystów nadesłali prace: p. Kossa, Kowie (ojciec i syn) Andriolli, Kotsis (+), Socecha, Wodziński, Borkowski, Machniewicz, Stachiewicz, Cz. B. Jankowski (przesłuą Karty tytułową), Marian Kowski (z Paryża), A. Bilińska, T. Zientarski, itd itd.

Gdy zaś Wj Pan. do wszystkich dotąd wydawanych jednodniówek Taskaw był użyczył perły swego pióra, tuszymy sobie, że raczy i nasze wydawnictwo, w którym każdy najpierw szukać będzie autografu Wjdobrodzieja, zaszczycić drobną, choćby pracą, o której nadesłanie gorąco i pilnie upraszamy.

Raz Wjubilacie uwzględnić nasze dobre chęci i prośby, oraz przyjmij

najszczerszy wyrazy czci i przyjaźni od redakcyi „Śmieszka".

za redakcyę Wiktor Gawlik
gł. red.

Szanowny Panie Odwrodzieju!

Wojna ad finem wydawać się do zgonu jak długi. Tyczy się [illegible] w niej, nie każdy to potrafi, wydawca w dzisiejszych czasach, jak obie wydawnictwa a to prz. 30 lat z dobrym pracy i p. Januszy Radziwiłłowi. Zresztą nie ośmiela Szanowny Pana, gdy dość wydawnictwa listów i [illegible] publicystyczne, dwie i ja dziennie bardzo godziny mam wolne, więc się jeszcze jakie czasowe z niebezpieczeństwa wyrwać i wesoło się. Dwa tygodnie temu zanim z pańskim listem, wydałem 6 numerów. Do tego Pana, Szczęśliwa Stara, chciałem się wybrać, a potem się wydarzyło [illegible] Szczęśliwa, chciałem się [illegible] o wydawanie się o kopię i rozmawiać się o czasach i między wojnami na Litwie. Do p. Żeromskiego na Ukrainie [illegible] w Pana czasach [illegible] 5 milionów [illegible] Dobrej. Do Tyg. Kamieńskiego w Wilnie o wydanie [illegible] Dziennik i kopię z Kantyk. Do Aug. Bielowskiego we Lwowie o kopię, wydawanie się [illegible] Italię na Rusi, w Drohobyczu, Wrocławiu, Toruniu, i t.d., i wydane [illegible] „Z. N. T. Osob." Do J. Kasprowicza [illegible] z tej myśli, i o kopię z Wydz. Tow. Szkół [illegible] Wydane wydawnictwa galerii M. B. Monumentalnej. Wreszcie do J. M. Dr. Działyńskiego o kopię z Poznańskiego, Pana, Towarzystwa, Szkoła i t.d., i wydane galerii [illegible] A. Potockiego w Radzyniu. Wreszcie list tych wydawnictw o wydaniu myśli w miejscowej prasie między wydawcami, [illegible] Krzoraw i t.d. Mają to nadzieję do Pana lub do redakcji „Tyg. Ilustr." i Kłosów, gdyż [illegible] do redakcji „Kłosów", prosząc o zamieszczenie kopii [illegible] i do p. L. Jenikiego, [illegible] o tem wydawnictwie.

Jednocześnie wysyłam list do prof. Dra H. Kleinbornstein w Warsz., członka czynnego Tow. Ludoznawczego w P. i historyka bójek żydowskich. Jemu przedstawiłem cały plan, prowizoryczny, działalności i środków postępowania naszego Tow. ludoznawczego, historycznego i literackiego, kr. Korzeniowskiemu, mar. Orgelbrandowi i, [illegible] Tow. [illegible]. Wczoraj [illegible] jestem [illegible] Dr. p. Jeszcze dotąd listu nie otrzymałem. Pisałeś mi kanonik [illegible] w 1sze liście ii mam pisać do tego redaktora i jemu zdaniem [illegible] nie omieszkam przesłać mego zdania. Teraz raz list ten postaram H. Kleinb. się wcześniej z wielką [illegible] i nachyleniem [illegible] nie odmówi. Ułożenie [illegible] Zarz. na nowo nie wyjdę, mam to bowiem dość w poprzednich listach, gdzie jasno wyraziłem ideę nowego Tow., jak sam piszę, dlatego z powodzenia objąć redakcję, co do należytego nie brak literatury i spółek zamorskich w Warsz. Nie mam tam drukarni, zagranicą polskie wychodzą, można to dlatego tylko w Warszawie. Wiem ci kanonik sam nie może powrócić z wygnania, jednakże, choć niedowcipny, to obejmuje ster „ciut do bujna", wydawnictwo od tej publikacji dział tyle, być wdzięcznym nagrodzonym, miałem swe prawo udać się do Niego, a ja nadal z pełnym zaufaniem. Przedstawię i uwidocznię w wydawcy program i plan, podług którego by wydawnictwo miało postępować. Anglicy w niebogatym mieście Oksfordzie urządzili Wydawnictwo z 442 dział, jednego typu czy innej w tych stał pojemniejszy. Mamy cenniejszy [illegible] Ver- [illegible] jeśli by ich był redaktorem pomnożonym, [illegible] na nie nie stać wydawcy nam dowolny od [illegible] zamówienia. — Ale ci mam [illegible] na prośbę, mam bowiem [illegible] i [illegible] Dr. Cze-

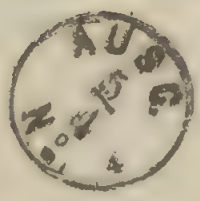

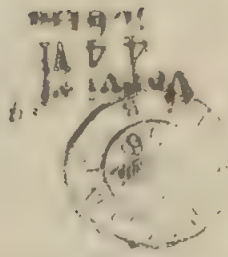

Monsieur Monsieur Joseph Ignace Krzyzanowski.

Par: Marseille Paris à Dresde.

Poste

Poznań 26/7 64.

Ten rozporządzenie Królewskie [illegible] zakłada
omnie [illegible] w Poznaniu, a nad prawie
równie ogólnie rozporządzenia
w okolicy nie wiedzieć, potrzeba z dniem
każdym wzrastająca, a pomocy [illegible]
mało widzieć. Co dzień [illegible] nowych
obywateli, przez co [illegible] pomoc miejscach
[illegible] zmniejszają, bo żony sami, z interesami
rozprzedanemi [illegible] wyjazd,
radzi sobie [illegible] nie umiejąc. Nowe
[illegible] wszystkiego prawdziwie nie podobna
bo nad domysł [illegible] zwłoka ale nie
błagania [illegible] i gdzie najmniejsze
[illegible] Dyrekcji za [illegible]
[illegible] Co [illegible]
w tej ogólnej potrzebie, niedbałego pisania
zepsuty wyrobi, które [illegible] nowe
osób [illegible] drogo niemiłemi w każdym razie
z nów mocno ich [illegible], [illegible]
proces [illegible] -

K. Kaczkowski

Ville Bradbury. 20 grudnia 63.

Szanowny Panie,

Dwojaką zawiadomienie przysłane w listach z 20 i 23 b. m.

W tych dniach otrzymałem paszport Ks. Łanjewicza po 1go wyborze na obywatela szwajcarskiego w kantonie Solury. Akt to wymagał kilkumiesięcznej cierpliwości i wielkiego zachodu. Manifestacja w Solurze była bardzo świetna; gmina Fraubrunnen w której Łanjewicz został obywatelem i rada kantonalna oświadczyły, że udzielają ex-dyktatorowi Polski obywatelstwa bezpłatnie, pomimo uwagi na wielki zaszczytne jego posiadacz obywatelami kantonu Solury, gdzie dotąd pamiętają tak jak i żyw. I w rzeczy samej, przebywszy w rzadzie kantonalnym przez 6 lat z tego powodu bezpłatnie kilkanaście tysięcy, nigdy dla siebie przed miastem, a nawet z obcych wyborów Łanjewicza. Jest to rzadki przykład do naśladowania, przynosząc nam ulgę powodnie niedyskretnych prośb naszych rodaków.

Żądanie paszportu o paszport szwajcarski do ich reprezentacji bez obywatelstwa krajowego; dobrze starania aby wyjaśnienie to za stało. Nie idzie bowiem o kwestie które są rzeczą godziny i stosunków nie są związane, ale o zbadanie aktów, wyborów, starania czynione w tej mierze, potwierdzenie przez rząd lub rady kantonalne, a nawet o cenę nieodzownej potrzeby, to jest o kilka miesięcy. W razie niemożności otrzymania paszportu wyjątkowo, którego pod żadnym pozorem pisałem, którego dotąd nie przewodzę, byłbym takie żądanie aby zrzekł się obywatelstwa szwajcarskiego.

Wprawdzie nieskutkowo o uzyskanie poszczególnych, abowiem mnie wytrwałość w staraniu tu i znajomość dokładne lokalności stosunków w różnych kantonach.

Ovaj Vaša hardego dnia zyskuje coraz większego poparcia, dwojcarowie potrzeby mi adresa osób do których dziennik powinien być posłany; w hardym kantonie Szwajcarii niemieckiej mnóstwo dość spore liczbę abonujących. Wprawdzie oprzedzanie listy abonujących w Dreźnie, chociażby na pierwszy adresa osób których dziennik nie może być posłany. Potrzeba 10 Abzüge aby w razie potrzeby można je dostać w Dreźnie. Każdy list drukuje się dwie pół abzüge 125 franków. W razie umieszczenia, nie trzeba zapisać imię i nazwisko osoby jakoteż jej adres.

Wybór P. Teodora Opitza najdowolnego redaktora uważam jak przez Niemców za bardzo dobry, jako pisarz i literat utalentowany, znający bibliografię obcych a pomocny mi, polski, rosyjski i czeski. Oto są jego ewentualne dzieła:

1- Robespierres Triumph und Sturz. Ein Beitrag zur Geschichte der französischen Revolution. Leipzig 1850.
2- Nicolaus Lenau. Eine ausführliche Charakteristik des Dichters Leipzig 1850.
3- Dichtungen von A. Puschkin u. M. Lermontow. Berlin 1854
4- Lyrische Gedichte von Theodor Opitz. Würzburg 1860.
5- Alexander Petőfi's lyrische Gedichte. 2 starke Bände Pest 1864.
6- Aufsätze in Zeitschriften, besonders im Magazin für die Literatur des Auslands.

Chociaż P. Opitz podobną jedną bardzo [illegible] w redakcyi w której będzie redaktor bardzo zdolny gdyż nie do rzeczy swojej zawsze jednakże musi koniecznie dostać Polaka. P. Feldmanowski czyni mi nadzieję że będzie można to podjąć, chociaż nie mam [illegible] pieniędzy to mieszkanie. Mamby w Drezdnie w czasie [illegible] nia, przyjdzie tam pewnie do wspólnego zamku [illegible] by wydział P. Opitz a który także tam przyjedzie.

Potrzeba P. Henry stosownie do czasu urbanej: upra- vam o adres korespondencyjny inny, londyńskiego, lwow- skiego, krakowskiego, poznańskiego itp. Obszerniej gdyby Pan raczył napisać do Rejmana do Paryża; mamy [illegible] tych korespondencyj nie trudno mi uzbierać.

Kremera tysiąc moich pozdrowień wyraziwszy z wszech stron chcą, ażeby go inwigilacyi wracającego z Polski. Obyw- atel od razu federalnego rodzaju przesłany do legi- acyi szwajcarskiej w Wiedniu, aby go zreklamował jako szwajcara. Kremer otrzymał obywatelstwo w Kantonie Szwajcarskim - Wraca z Baru.

Chcesz tedy komisarza P. P. do którego się udawać w sprawie Orła Białego, prosiłbym pomówić z nim o głów- niejszych punktach: to mu dozwoli zrobić z nami dokład- niejsze bliższą znajomość: w ich razie zgodzi nieporozu- mienia obcy: w tym razie przyszłoby Panu wezwać Hetmana naszego Polskiego zbrojnego w Drezdnie? Trzeba koniecznie [illegible] znaleźć jego przez komisarza P. P. którzyby mieli wiadomość [illegible] kim rozkazie do podróży propagandy Orła [illegible]

O Panu Lasellu wspomniałem, ale podzielam powyższe
o nim opinie: obawy wówczas były zupełnie
nagrobne.

Czy P. Tretiakowski znany Mecenas w Warszawie jest
obecnie w Dreznie? miałem z nim długą konferencyę
w Ostendzie w której długo rozmawialiśmy o potrzebie
założenia Dziennika. Oryginał rzeczy niemieckiej: byłby
nam bardzo pomocnym.

Wiadomości z różnych stron odebrane, świadczą o wzroście
patryotyzmu polskiego; usiłowania nasze powinny
o nie starać się należycie. Ostatnie wydarzenia dowodzą
to tego. Wiemy że Ludwik Niemiecki przy Niemcach
napisany, domagającą się niepodległości Polski
niósł w ogromnej torbie egzemplarzy rozesłane po
całych Niemczech; ale to nastąpiło tylko po zakaz
ukazania się Bismarckowskiej.

Czartoryski pisał do mnie wczoraj o wrażeniu
niekorzystnem jakie sprawiła jego odpowiedź Pana dopiero
zrobione, ale wyjaśnione w niższej klasie ludności
paryzkiej. Niemieckie wyższe warstwy społeczeństwa francuskiego są zdemoralizowane.

Polska potrzebuje jest świadomości dążyć nam
przykład potężnej; i nad obrzezaniu [illegible] czynami
stwierdzonych. Przesyłam wiadomości że i Pan dobrze
zgadza się z Polski; musimy uniknąć się obrzędu zabezpieczenia
odrodzenia ojczyzny naszej.

Pełen życzliwości i wdzięcznego wspomnienia

W. Platter

P. S. Nie mógł mi Pan uwiadomić o reputacyi jakiej używa P. Teodor Opitz jako literat i publicysta? Zdaje się że jest Pleszem (Pless) w Szlązku: jest nadzieja kandydatów na Redaktora Dziennika. Jacy są publicyści niemieccy nam przyjaźni którym można Pana do tego polecić mogli?
Vill. Bretlberg. 12 Listopada 68. (Zurich).

Szanowny Panie Doktorze!

Widzimy jesteśmy za gotowości patryotycznej oświadczenia w sprawie redakcji w dzienniku który w obecnym stanie rzeczy jest konieczny. Uwagi bardzo praktyczne uczynione w liście przesłanym 6. b. m. przyjęte zostały jak najlepiej. Korzyści wypływające z wyboru miejsca mniej odległego od Polski były nieraz rozważane, ale dotąd przeważał zawsze względ na pewną centralizacyę interesów naszych narodowych w Szwajcaryi, na siedlisko Komitetu Centralnego Szwajcarsko-polskiego, na główny interes to jest na ogłaszanie artykułów prostujących nieustannie fakta i przesądy szkodliwe dla naszej sprawy.

Co do tycz zabezpieczenia istniejącego dziennika, nabyłem w każdym razie wiedzieć jakie to jest dziennik i za jaką cenę nabyćby go można? Uważam za obowiązek przystąpić do dzieła po zasięgnieniu dokładnych wiadomości co do środków najpraktyczniejszych dla uskutecznienia tej drogi.

Nie możemy otrzymać wielkich korzyści za granicą bez propagandy polskiej na miejscu, skąd zorganizowanej, a emisaryuszów bez organu współczesnego: on nam pomoże do zorganizowania linii w różnych krajach, nawzór agitatorów; on nie da zaspać opinii publicznej i przyczyni skutecznie do skierowania jej na drogę praktycznej ofiarności dla Polski.

Termin 30 zwracam uwagę Komitetu Centralnego na potrzebę założenia w Niemczech organu do oddziaływania przeciwko propagandzie moskiewskiej. Gorszej dla niepraktycznej Polski nie może być ogromniejszej klęski wypływającej dla nas z rzeczywistego jednostronnego moskiewskiego, z dwóch wodzy spadającej przez lat 30 możności uporządkowania.

Obecnie na tym morzu żeglować musimy chcąc nie chcąc. Mamy za kompas
ideę wyższą swiętej sprawy naszej: bratniej wolności
świata, nie dającej się nastylać do podrzędnych względów tego lub
owego skromnictwa. Z tego wysokiego stanowiska nie zejdzie jeszcze
przez żaden dziennik zagraniczny, zapatrywania będziemy naszych
czasu wypadki: kobiejże tej idei, która męczennicką Polskę stawia na
świecznika, będziemy mieli niewyczerpany zasób wytrwałości i zaw-
zięcia we wszystkiem co jest narodowe.

Po dziesięciu miesiącach krwawej walki i męczeństwa, P. N. w którym
świat uwielbia wcielenie się Polski, nie może być za granicą bez tłu-
maczenia chociażby w pół wczorajszego swych dążności, swych zasad,
swej polityki. To główne spostrzeżenie że zamiast dziennika
mogącego mieć katolicki przystęp do Prus bez wybitnego charakteru
polskiego, dalibyśmy przemags Orłowi Białemu.

Mamy zamiar nawet jednocześnie wydawać dziennik w małym
formacie do kieszeni, który z powodu bardzo niskiej ceny i redakcyi
zastrzeżonej do masy czytelników, katolicki upowszechni
we Szwajcaryi niemieckiej i w Niemczech. Tym sposobem
sprawa nasza przejdzie przez różne warstwy społeczeństwa,
i na dnie niechybnie znajdzie ducha gorętszego. W Szwajcaryi nawet
do wsi nasze dotąd otrzymali wypisy bardzo mozolnej pracy; ludzie
pracujący od rana do wieczora bardzo nie dają się katol
przynęcić do exaltacyi: przy wielkiej prakty cznośći i pilności, kobiejże na
zewnątrz materyalizmowi; flegmatyczność ich wiele od niemieckiej; potrze
bują bodźca, nim będą Orłem Białym.

Racz Pan Dr. kilka egzemplarzy tymczasowego programu, prze
słać z udzieleniem osobom które się gorliwie zajmą projektem naszym
mającym się wkrótce w czyn zamienić.

Oby patryoci polscy chcieli się przyczynić, każdy w swej sferze, do ułatwienia wielkich trudności pod względem materyalnym. Jest to rzecz zbyteczna; nie bardzo jednej osoby dowodzić być nie może. W najgorszym razie musiałbym zamiast 3ch razy, raz na tydzień dziennik wydawać, co byłoby bardzo niedogodnem. Dzienny bowiem do organu co dzień służącego Polsce.

Pod względem redakcyi i korrespondentów wszystko jest w dobrym porządku; ludzie znanego talentu oświadczyli swą gotowość do współudziału. Upraszam Pana Dobr. którego artykuły i korrespondencye będą starannie na przychylnem tle umieszczone w Dzienniku, abyś raczył nam w różnych stronach kraju naszego zjednać dobrych korrespondentów na których wydawnictwie polegać można o tyle o ile komunikacye stanu się możebnemi. Kto jest z Polaków w Drezdnie? czy był w temże mieście Agent P. P. i czy wreszcie ogłoszone w Gazecie Augsburgskiej z 9ch b. m. były sprowadzane przez jakie oppozycye polskie?

Czy Pan otrzymał różne druki które Mr Zwick przesłać miał dla Was bandy? W tej chwili otrzymuję z Berlina od Dr Metzig adres do Króla Pruskiego w którym go wzywa do wyzwolenia kraju naszego. Jest to wołanie na puszczy ale nie bez echa. Jest to pierwszy głos publiczny

Racz Pan Dobr. druki przesyłające zwrócić, upominać korrespondencye do dziennikow. Przesyła panu jutro artykuł w którym oświadczamy że polityka moderacka i pruska redagowane w czasie dzienników w Stuttgardzie Ostrzeżeniu; jej dzienniki niektóre uwzględniły to ostrzeżenie. Posyłam Panu list Juniusa, którego znam osobiście, do Cesarza Napoleona. Chce on również wyzwolenie Polski. Gazeta augsburgska fałszywie przypisuje ten list Polakowi.

Jestem z uszanowaniem Pana Dobr. zobowiązanym sługą

W. Matecki

L 87
124

Villa Broelberg. 26 Listopada 67. (Zurich).

Szanowny Panie Doktorze.

P. Zdziarski uwiadomił mię o swej podróży wszczął mnie list pański z pismem tajnem, o którym Pan wspomniałeś. Nim przystąpię odpowiedzi, nadmienię, że założenie dziennika w Pradze byłoby bardzo użytecznem i że z mojej strony popierałbym ten nowy organ, o ileby mnie nowiny dojrzała zdała stawiane się o jego uprzywilejowanie.

Ale niestety w naszym jednostronnie nie mogę się zajmować sprawą nad założeniem w późniejszego dziennika P. P. dla Niemiec i dla Emigracji Niemieckiej, nie podobna obecnie starać się o utworzenie dziennika czeskiego chociażby bardzo użytecznego. Przyjaciele sprawy naszej w Czechach, wezwani do współudziału w założeniu Orła Białego, zamiast udzielić nam pomocy, wzywają nas do udzielenia jej ~~w projekcie założenia dziennika Czeskiego~~.

Jakkolwiek cenię patryotyzm narodowy, uważam jednakże za rzecz praktyczniejszą nie przywiązywać się do formy językowej zapatrywaniami swojemi, jeśli pod tą formą, jasne sprawie służyć może, i propaganda w wielkich rozmiarach prowadzona. To praktyczne pojęcie, wprawdzie, wyradza się z czasem potrzebnym do jego uskutecznienia, i z dziwactwem. Niektórzy przyjaciele nasi w Czechach zechcą przynajmniej podjąć się regularnej korrespondencyi z Orłem Białym.

Co do tygodniowego Redaktora, bardzo mnie zdziwił wybór P. Teodora Opitza znanego pisarza i poety, który dawniej był professorem w Krakowie, i osiadł od pewnego czasu w Pesztu na stałe mieszkanie. Wielki przyjaciel Polski, pisarz z talentem, ale mason poryt. liberalnych Petőfiśa, biegły w literaturze zagranicznej, świadomy bieżących politycznych wypadków należy do małej liczby tych, którym to ważne stanowisko możnaby powierzyć.

Żółć z jako Jarete Augsburgska w tych dniach attaheowała
P. Opitza jako wicprzyjaciela orłów dwugłowych, które nam drogą do
Orła Białego.

Jednakże prosiłbym Pana powziąść dokładną wiadomość o P.
Opitzu pod różnemi względami i do jak najrychlej, aby przystąpić do
wyboru z jak największą rozwagą jego osoby. Prócz tego
musimy się starać o redaktora polaka piszącego bardzo poprawnie
i talentem po niemiecku, znającego język francuski i angielski.
Dostatecznie aby był w stanie Kronikę artykuły w tych językach
pisane, będącego w stanie w razie potrzeby zastąpić Redaktora
głównego, to jest najmniejszego dziennikarstwa wprawę. Wypraszam
mnie o P. Tesaurym w Krakowie, o dobrze Szukam w Poznańskiem.
Bardzo bym prosił Pana o wskazanie mnie osób któreby mogły być
powołane do tej pracy, i korrespondentów biegłych w różnych
rzeczach kraju naszego rodzinnego.

Ponieważ kolekcja polska tych jest liczna w Drezdnie, gdzie wiele
pisma w rzeczach narodowych mogłaby być wielkiego użytku
pod względem Orła Białego. Czy niemiałaby mieć listy osób
któreby wzięły udział w założeniu tego dziennika jako Abonenty
: abonenta to 250 franków: koszta za wielkie, ale
patryotyzm polski jeszcze większy. Niebyło zapewne osobiście
byłobyśmy rychło mogli mieć swój organ wpół urzędowy.
Może też i P. N. nam powie po swoim stosunkowaniu z
rządzącej swej kasty. Prócz listy abonentów, radbym
mieć listy abonentów w danem Dziennie powiadają że
jest do 2,000 polaków! X. Czartoryski i Kajsarowski pisali
do mnie o użyteczności i o trudnościach jakie on musi napotkać
w swoim polocie. Narachowałem się tych argumentów zakładając
w Paryżu Przegląd Polonais temu lat przeszło 30: po założeniu zaraz
trudności małe i różnych zdań [illegible] nie zrobiło na koniec dziennika.

W rzeczywistości z trudnościami jest naszem postanowieniem,
Bóg pomoże Polakowi na rycerzy tego rodzaju powiększyć ilu
broń nowelny lub materyalny, z którą walczy z niezachwianą wiarą
w nadzieję.

W liście pisanym 12 b.m. rozpisałem się obszernie o dzienniku
który nas zatrudnia. Z różnych stron Niemcy do tej pracy mnie
zachęcają które stoją niewątpliwie jeżeli korzystać chcemy z ży-
wo korzystnych dla naszej sprawy rozruchów, które zbudzić
i zamienić w czyn bądź naszem staraniem. Przy Orle Białym
wyjdzie Orlicki Kalendarz, to jest pismo tygodniowe bardzo tanie
redagowane w formie bardzo popularnej w małym formacie.
Orlicki ten będzie wydawał w miarach do nierchań wszystkich i obja
śniał ich nieporozumienia które zadroby mieć dotychczas wiadomość
o tych rozruchach najwięcej niewolnik i ojczyzny. Jest to
myśl podobnego które w dzisiejszych warunkach przyniesie, mam
nadzieję że się doskonale po zatrzymaniu naszego dziennika.

Niemcy przysłali mi plan propagandy jakiej powinien
się dziennik, pisali Niemcy przy B.B. zamówienia na wydanie.
Jestiby one tylko w innej mogłaby swobodnie działać: wiadom
np. że Lwów jest bardzo blisko Niemiec, w godzinę można być w Kra-
kowie Badenia - Jeden z punktów punktów patryotycznych
zarzucano mi że w tej chwili się kłócę z braćmi polskimi zajętymi
chłopami niemieckimi którzy nawet wspomnienia: Jakkolwiekbądź,
jednakowo niewątpliwie że kwestye nasze powinny w polityce
ogólnej i że muszą być rozwiązane na korzyść nasz. Jakkolwiek obe-
cnie jesteśmy bliżej wojny niż przed tygodniem: Niemcy potrzebują
się oni w imię narodowości niemieckiej, w kwestyi Prus Wschodnich
Polskich, muszą się dowiedzieć z naszej naszej wolności polskiej.
Tego nie czynimy zarzutu na obwinienie powszechne.
Mam zamiar udać się do Orzyna w niektórych celach sprawy
naszego dziennika: zapewnię to nastąpi przed 15 grudnia.

Bardzobym życzył powzięcia z Polakami obecnie
w tem mieście zajmującego się, i wyższej im powagi która zmu-
szeja nas do wyższego założenia Wtc Bożego. Miłeby to zebranie
u Pana dobr. odbyć się mogło.

Pomimy pobytu w Drezdnie zajmującemi się gorliwemie interesa
Drezdeńskiego, bierze udział Pana Pawły zawsze gotowy do uszlachtnej
ofiary narodowej. Wartoby z nim o tem pomówić.

Przesyłam Pan dobr. z tymiekiem 30 talarów które Pan za-
mówił P. Dzierzbickiemu: pojechał on z Turyn do Paryża
W tej chwili mamy współnika bardzo niebezpiecznego mor-
derczego Szpiega Schwarza rodem z Prus: od siedmiu miesięcy
walczy z bezecnemi intrygami morderczemi który otoczył
naszym. Udało się nam wreszcie jego zaaresztować chcemy
dowiedzieć się kochanie i zebrać papiery bardzo jego kom-
promitujące. Odczytam wczesny druk w tym względzie;
warto aby Drezdeńscy niemieccy ostrzeżeni zrobili w nim zaj-
drzenie. Otrzymaliśmy od policji w Turynie opieczętowane
papiery które tu Pan dobr. zastanie; mamy tu współnika, Po-
laka skompromitowanego, a mianowicie Wincentego Ra-
welskiego z Lubelskiego, który dotąd był we współce ze Schwarzem
i założycielem w Turynie ajencyi a który pokazał bez wątpienia
Bóg kochał z pośrednictwem Pana dobr. i przysłał do
niego listy i papiery przeznaczone do wszczęcia B.N. stosownie
do komunikacji zrobionej przez P. Dzierzbickiego. Przeto Pan
dowie mi o sposobie Pana rozkazy.

Odwiadczam z czci moje podziękowanie za Jego pa-
dziecko patryotyczne, Przez wszystkie czasy zostaję
z wyrazami poważania i szacunku. W. Matecz

Uprzejmie o rychłą odpowiedź
czy otrzymał Pan dowód Fundatora do pomnika?

Villa Broelberg (Zurich) 5 grudnia 61.

Szanowny Panie Dobr!

. Wbo na potwierdzenie serdecznego podziękowania za gorliwe popieranie myśli naszej narodowej który Orzeł Biały bdzie z Rómanem. Przy gorącym patryotyzmie, i wytrwałości w działaniu, możemy oddać ważne przysługi krajowi. W prawdzie trzeba tu cierpieć i być nieustraszonym. Musimy walczyć odrzucenie wielkich z różnego rodzaju trudnościami; to walka jest mozolna, i potrzebuje dzielnego ducha który się hartuje w przeciwnościach. Nasi dzisiejsi emigranci stoi nasza polska stanowcze wyrzeczenia się swoich i obcej wolności!

Niech się znajdzie godnego Rómanem swego wytrwałego poświęcenia się dla sprawy który zabierzemy.

Przygotowania są czynione z wielkim pośpiechem; całą część administracyjną już prawie uregulowana. Listy do P. Ojcza przesłane; egzemplarzy również do P. Cieszkowskiego idące na radę Pana dobr. Mam zamiar udać się do Drezna wkrótce aby się porozumieć osobiście z Panem i z innymi Dziedzicami tamże obecnymi. Opis przyjdzie do Drezna upoważnię o dalsze moje w tamtym przybycie. Chciałbym jednak wcześniej otrzymać z Paryża z do wydania redaktora Polaka, zdolnego wydawnictwo przyjaciół i pisarzy dobrze po niemiecku. Musi to być pisarz zdolny i utalentowany, z pewnem doświadczeniem w dziennikarstwie. Spodziewam się że Ks. Czartoryski mi tego kandydata; w najgorszym razie nie chciałbym z Paryża sprowadzić takiego redaktora; lecz z wielu względów wolałbym Polaka.

Upraszam Pana dobr. o upoważnienia do zawarcia układu z korespondentami płatnymi w różnych krajach, i niepłatnymi. Tych ostatnich mieć wielką pod tym względem wiadomości jest to bowiem rzecz bardzo ważna w dziennikarstwie. Wdzięczny bardzo jestem za obowiązującą przysługę do dziennika korespondencji z kraju pare razy na tydzień.

Skoro zaczną wychodzić Orzeł, Katon będzie pilnie prowadzić
Orzełka: mam zamiar dołączyć do tygodnika barwy polskie
popularne, które posłużą do upowszechniania dobrej myśli
myśli o naszym kraju w najliczniejszej klasie społeczeństwa
niemieckiego. Będzie ogłoszony artykuł bezpłatnie o dzienniku
w Börsenblatt des deutschen Buchhandels w Lipsku; program
ogłoszony wyjdzie również w kilku tysiącach egzemplarzy. Kilka
dziesięć miast niemieckich już się zapisało na pierwszy numer, nie odgłosu z Orła Białego nie słychać. Należy się spodziewać że w Grecji dziennik znajdzie poparcie w licznej kolonii polskiej;
i że patryotyczne obrazy dobrze zostaną.

Pisz do P. Matejki aby raczył nam wesprzeć lub nadesłać pismo prosto
Teodora Opitza. Musi on być znajomy w Dreźnie w świecie literackim
niemieckim i w Drabenie gdzie dawniej redagował.

Dołączam dla Komisarza Rządu Narodowego exemplarz programu dziennika, proszę Pana Dobr. abyś raczył z nim w tym względzie się porozumieć.
X. Władysław Czartoryski pisał do mnie z powodu tajnej jeneralnej
Niemieckiej której wymagania tak jest potrzebne; między innemi
że R. N. tym pilnym interesem się wcale nie mnie. Bóg wie czy stan zgo
rzedzictwa pańskiego w do pojęcia mają przedstawiał
R. N. W tej chwili upowszechniamy we francuskim i niemieckim
języku jego cyrkularz do Agentów z dnia 24 pa dziennika.

Odezwa do ludów niemieckich napisana przez jednego ze znanych
patryotów niemieckich, do mnie się nie podobała bardzo,
jakby ogłoszona została, gdyby kwestya Szlezwicko-Holsztyńska
nie zjawiła się znowu nagle na horyzoncie politycznym niemiec-
kim, i nie zajmowała wyłącznie wtej chwili.

Polecając jeszcze was gorliwości patryotycznej pańskiej interes Orła
Białego, zostaję z wyrazami najszczerszej życzliwości oraz poważania
i szacunku. W. Matuszewski

P.S. Ksiązę Schultheiss w Zurichu zajmuje się sprzedażą administracyjnemi
Orła Białego.

Villa Brodbey (Zurich) 11 grudnia 67.

Szanowny Panie,

Bardzom się zasmucił przykrością o której mowa w liście z dnia 8-6. m. Synowie Polski jako egzotyczne prawie istności są wielkiemi Ale Paryżanom dni naszych. Z dumą narodową patrzę mówiemy na tych barbarów dzisiejszych przed potęgą naszej mowy.
Nie chcę Pana przykrości; natychmiast się zajęłam wyrobieniem paszportu; upraszam o przysłanie niezbędnego do tego paszportowego świadectwa zwanego Signalement; wyślę Panu list w tym skutku pilnując aby wyrobić żądany paszport; mam wielką nadzieję że się stanie podług pańskiego życzenia. Należy takie w chwili wielkiego miejsca wodzenia i t. p. Zapewnić Pana wiadomo że Genewa została wybrana w gminie w której mieszkam, obywatelem zwyczajnym, w tym mieście gdzie kanton Solothurn w którym bezimienny przebywał nie jest obywatelem prawo obywatelstwa. Mamy zadrość że tamtejsze stanowisko przyczyni się do wyswobodzenia więźnia Josephstadt do którego tamtejszy zostawili przyjaciele wolność korespondencji.
Miałem w tych dniach do Drezna wyjechać, ale nadzwyczajne wstrzymuje wyjazd; chcę jednakże i muszę do Drezna udać się parę dni wcześniej. Wdzięczny jestem za staranie się o korespondentów do Orle Białego płatnych i nie płatnych: jedno i drugie ważne w dziennikarstwie; zgóry potwierdzam wszelkie w tym względzie przedsięwzięte kroki i uczynione umowy.

Co P. Ciesłowskiego i Olizara jeszcze nie mam odpowiedzi; zapewnił Pan z nimi o Orle porozumieć; musimy się śpieszyć, nie uchwili do traceia. Przygotowanie Zwierciadła mają się ku końcowi: przysłan Panu model podług którego odbite wrotały Akcyze Orle Białego: mieć dobrze byłoby Panu wiadomość o ogólnej liczbie w Orejnie: wiadomie nie obywa się sprzedaż znaleziona mistrzów na przedmiot tak potrzebny.

Nie chcę Panu racy mis uwiadomić jakiej opinii używa pod względem talentu jako Redaktor, P. Hieronim Feldmanowski pracujący w Dzienniku Rzemieślnim, i czy jest wstanie pisanie poprawnie po niemiecku: Bardzo nas pobudza to zawiadomić jak najrychlej. W Orejnie się zapewnia Polacy którzy osobiście znają P. Feldmanowskiego.

Dziennik zdobywa rocznie będzie kosztował 3 złoty trzy 12 franków, prócz kosztów pocztowych. Bardzo byłoby nam rad gdybym mógł mieć wkrótce liczbę prenumeratorów Orzeszkich.

Otrzymałem instrukcje co do pojmowania kwestij Szlezwicko-Holsztyńskiej przez R. N. i te Pan komunikuje Niewiadomości Zimbrów. Jakkolwiek w do zasady obrocie wrogiej, powinniśmy z przyjaciół narodowości niemieckiej tamgdzie za Niemcy, [illegible] z powodu wojny w do stanowienia Danij pełnego współczucia dla naszej sprawy, nie powinniśmy czynić żadnej demonstracji przeciw Danij z powodu tej kwestij.

Wiadomość ta jest tem potrzebniejszą, iż niektórzy Polacy mniemają sprawie narodowej postępować pomiędzy komunistami centrolewem Śląsko-Mazurskiem, jako demonstrując przeciw wrogim zasobiciom zasady narodowości. Niemiecki dotąd w Niemczech obrona narodowości niemieckiej nie posiada za sobą w ostatnich wojnach obrony narodowości polskiej.

Oświadczając serdeczne podziękowanie za gorliwe poparcie ustawy Boże Dzieciątko, łączę wyrazy szczerej życzliwości oraz poważania i uszanowania

W. Kotula

Villa Wroblewy (Zurich) 18 grudnia 61.

Szanowny Panie,

Widzę list. 13 b.m. pisanego że paszport swojcarski stał się koniecznością, to przewidzieć od pierwszej chwili, starałem się gorliwie o jego otrzymanie. Gdyby trzeba było wprzód mieć obywatelstwo swojcarskie, musielibyśmy długo czekać i przejść przez różne formalności mniej więcej nieznośne; ale unikniemy tych trudności otrzymując dla Pana wyjątkowe paszporty, nie przesądzając kwestij obywatelstwa swojcarskiego.

Dziękuję serdecznie za starania czynione co do korrespondentów Orła Białego, i życzyłbym mieć ich listy – P. Henry już się zgodził do mnie; jego list cechuje charakter solidarny; prosiłbym mieć względ na uwagi nadesłane przeszłym razem do zabrania wszelkiego dziennika i zgodzić się później na wynagrodzenia które uznamy za stosowne. Powiada że wyjeżdża niepodległy we Włoszech i że chce służyć naszej sprawie.

Chciałbym mu ofiarować stosowne wynagrodzenie, i w tym względzie upraszam Pana o skazówkę. Względnie upraszam Pana do ofiarowania wynagrodzenia korrespondentom takiego jakie uznasz za potrzebne, i później potwierdzam umowę.

Chociaż bardzo byliśmy w stanie wiadomości dotyczących sprawy naszej niemiecko-spółczesnej, być w stosunkach z wielu osobami, upraszam gdyby jednakże szanowny Pan, abyś raczył wybrać nam w tym kraju korrespondentów, jeżeli nie wystarczy stosunkowo prawy że trudno mi wydobyć i zmieścić rzeczy nadsyłane. Czy pisze Pan do Wojciechowskiego; radzibym mieć jego ostatniego korrespondenta.

Co do tych dwóch którym wyjdzie pierwszy Numer dziennika, będzie on wtedy gdy po odbyciu niemieckiego programu tymczasem musimy wszystko jak najlepiej przygotować, i mieć dokładny list tych co nam przyszlą abonnij tych dzienników: zaczniemy one wtedy wysyłać.

z listem odpowiedź P. Ciszewskiego życzliwą, ale zarazem przekonywającą mnie, że nie zdaje sobie sprawy z celu który ostatnio przyjęliśmy. Wprawdzie nie miałem sposobności z nim nigdy o tem mówić; teraz to uczyniłem mniej więcej odpowiadając na jego list. W ogólności, Rząd nasz zdaje się pod przemożnym wpływem pewnego usposobienia do uważania wszystkich Niemców za Prusaków pod względem ich uczuć dla Polski. Tak jednakże nie jest w rzeczywistości. Niemcy w 1831 roku okazywali wielkie współczucie dla naszej sprawy: w mieszczaństwie przy tak 30-ciu oddzielonych prawie propagandzie monarchicznej, tak jak było wszędzie, i mamy dziś gorące owoce wynikłe z czynności wrogów naszych: oni nie korzystają i boją się, że kto inny skorzysta.

P. Lasalle wyprowadza nasze położenie w Księstwach Dunajskich, twierdząc jednakże bardzo że prowincje polskie pod berłem pruskiem i niemieckiem są zniemczone tak jak Alzacja jest <u>francuzka</u>. Pozwolenie Pana Lasalle nie jest dla nas korzystne; nie uważa on wyższości wartości społeczeństwa niemieckiego nad innego współzawodnika; uważamy jest <u>całe na bronitkach</u> jak mówią Francuzi. Jednakże zdanie przy rzeczach bliskich niemieckich nie podlega wątpliwości narodu naszego, ochrzcić obecnej chwili i będziemy z tego usposobienia umysłów korzystać w naszej propagandzie.

<u>Dotąd nie otrzymałem</u> jeszcze odpowiedzi od P. Olizara; proszę bym o przypomnienie mu interesu niemieckiego i listu w tym względzie do niego pisanego, dla porządku Pana dobr. Jestem przekonany że musiałbym podzielać sobie rzecz w kraju i zagranicą prawdziwie bardzo skutecznie dla naszej sprawy. Jak to chwila czyni i nie należy do tracenia. W razie jednak by P. Olizar nie chciał gorliwie wspierać akcji Naszego proszę bym o wskazanie innej osoby po uprzedniem z nią porozumieniu się. Bardzo by mi było miło abym otrzymał i abonament polskiego Orzeja.

Pełen życzliwości i szacunku

Wasz oddany

W. Mickiewicz

Może bym mógł korzystać z Państwowego pisma dwutygodniowego w Orzeju co do programu niemieckiego.

Villa Brodbey. 21 grudnia 63.

Szanowny Panie,

Spieszę z przesłaniem paszportu tymczasowego który mi w stanie do dotarcia w razie potrzeby oddalenia się chwilowego z Drezna. Wiza austryackie Pańskie będzie otrzymaną. W razie potrzeby paszport ten dany upoważnienie wyjazdu mego

List mój ostatni pisany był 18 b. m. Słowo tylko uwolnić się obowiązek od nawału interesów, udania się do Drezna gdzie dla Orle Pańskiego który musi razem wrócić wyjechać.

Na wiele abonamentów liczyć można w Dreźnie? P. Olizar nie spieszy się z odpowiedzią, czy nie można byłoby znaleźć gorliwego propagatora idei narodowej któreby się wziął w Orle naszym.

Wdzięczny Pan za zwykłe wchodzenie Korrespondentów bezpłatnie i zgranicznych i wysłanie do nich.

Wyjeżdżam do Berna dziś albo z pierwszym pojutrze.

Pełen szacunku i poważania

W. Pleter

131 46

Villa Brocchy. 3 Stycznia 64. (Zurich).

Szanowny Panie,

Otrzymawszy adres który i raczył przesłać P. Waligórskiego w Londynie, napisałem do niego korzystając z jego gotowości patryotycznej stania się korrespondentem Orbini Dziatemu.

Zbliżenie chwili mego wyjazdu do Oregna: P. Feldmanowskiego z Poznania, jak P. Opitz tam przybędą i udadzą się wprost do Lucerny, abym nieomylnie zajrzeć do wydawanego dziennika naszego. Trzeci redaktor Szwajcar mieszkający w Bernie trudnić się będzie głównie korrespondencyą Szwajcarską; jest to Roman Montalembert, wielki przyjaciel polaków, obecnie redaktor jednego dziennika Szwajcarskiego.

Tak więc wszystko postępuje uregulowanej; nie trzeba nam jeszcze kilku korrespondentów, a mianowicie we Francyi, Poznania, Wiednia i Krakowie i o ile mi wiadomo kraju naszego przy Morskiej. W tym względzie racz Szanowny Panie dołożyć starania abyśmy tych korrespondentów rychło pozyskali. Czy nie mamy odpowiedzi od Wojciana z Paryża?

Radbym wiedzieć czy P. Trzetrzewski obecnie w Orgnie jest Mecenasem? tego przekonania w Ostendzie, jest to godziwy popierania idei naszej co do Orbe Dziatego.

Przygotowanie listy abonujących i abonowanych pism w Orgnie przywiodłoby nam wszystkie kroki naprzód. W ogólności spisujemy obecnie adresa osób w różnych krajach do których dziennik nasz być posłany. Kwestyę tę należy w Szwajcaryi przejrzeć się do tego celu.

W krótce ogłoszony zostanie program niemieckich w wielkiej liczbie
exemplarzy, i przesłany do przeszło 1000 Dziennikarzy stron-
nictwa tutejszego w Stuttgardzie. Pewną liczbę exemplarzy prze-
ślę Panu Dobr.

Nie szczędzimy ofiar i trudu aby być w możności opierowania
Prądowi Narodowemu i krzewić godnego jak organu, aby
należycie odpowiedzieć wysokiemu naszemu powołaniu.
Przeciwności nas nie zrażają, wiemy iż przetrwanie bytu
naszego, i wiele z duszy polskiej hartuje i nabiera potęgi, jak
tego obecna epoka dowodzi. Głos Polski do Europy nie może
wołaniem na puszczy; ubolewać nam pozostaje propagandy
budowej na wielką skalę, tem szkodliwiej że dyplomacya rządu
naszego słowu trwać, chociaż w tym względzie nie wolno
nikogo do tracenia nadziei od roku 1863 w Dziedzinie ubiegać w chwili
obecnego niebezpieczeństwa i przełomu dziejów polskiej.

Ponieważ przez dzień wyjazdu do Drezna nie oznaczony,
raczy się do mnie zgłaszającej Zwykłe do Zwrotu
Interesem paszportowym się zajmuję, idzie o to aby prze
wyciężyć niektóre trudności które zgłoszenie podobno
z nieobecności pana Brzy we Francyi, i z paszportem na
jego nazwisko. Gdy przeszkody
obecne spodziewam się usunąć.

Łączę Panu Dobr. pod wszelkimi względami szczerego
roku, Przyjmuj zawsze serdeczny poważania szczere i przy-
jaźni — Sługa i przyjaciel W. Matuszewski

P. V. Wybór P. Feldmanowskiego redaktorem Dziennika Poznańskiego odpowiada wymaganiom naszej. Dotychczasowe jego dziennikarskie i wydawnicze stanowisko uzyskało Orłowi Niemiec, przyczynia się do nadania barwy polskiej pracy P. Opitza, który obecnemu jest naszym wrogiem. Jednakże prosiłbym o zachowanie w tej chwili wstrzemięźliwości do wyboru P. Feldmanowskiego.

Ville Brockley. 8. Stycznia 64.

Szanowny Panie,

List przeszły 2° b. m. dziś rozlewie otrzymałem i śpieszę z podziękowaniem za łaskawe pośrednictwo i usługi w interesie Orła Białego. List do P. Wielopolskiego do Londynu napisałem dosłownie za obecnej korrespondencyi, podałem program naszego dziennika o którym urzędownie dałem wiadomość. Co do wskazania korrespondenta w Poznaniu o którym Pan mnie uprzedzasz, dziennik zacznie wychodzić w przyszłym miesiącu, zaś o tem uwiadomię P. Henry w Paryżu i innych korrespondentów.

Do P. Pretzenowskiego Leonej napisałem urzędownie o Orle uprzedzeniem że X. Czartoryski pisał do mnie „że B. N. ułatwienie dziennika przeciwnego Polsce w Zurich powitałe uwolnieniem“, i prosiłem o poparcie moralne i materyalne, oddając hołd czynności Pana Dobr. takowej dla naszego dziennika. Tymczasem niemam formalnego upoważnienia od B. N. ofiarowania Orła, aby mu dać charakter przynajmniej w pół urzędowego dziennika jeśli nie urzędowego; w tym razie jak Monitor francuski miałby część urzędową i nie urzędową. Sprawa nasza mająca urzędowego obrońcę zyskałaby wiele; byłby to i rodek praktyczny oddziaływania przeciw fałszom moskiewskim i przychylnie usposobi opinią w publicystyce.

Odbieram nowy program we francuzkim i niemieckim języku, mający być jutro w większej liczbie exemplarzy rozesłany tour basade. Pierwszy z moim podpisem posłany, był tylko do przyjaciół polski nie zaś do dziennikarzy. Niech Pan Dobr. raczy ten nowy program w dzienniku uprzywilejowanym. Jutro więcej exemplarzy drukowane niemieckie.

Wybór redaktora polaka także zrobiony; jest nim
P. Hieronim Feldmanowski były redaktor odpowiedzialny
Dziennika Poznańskiego; wiadomość o tem nie mniej rozpo-
minać, ponieważ jest to sekret Redakcyi. PP. Opitz i Feld-
manowski spotkają się z nami wkrótce w Drezdnie i wyjadą
do Lwowa pojadą. Wyprawiłem o tem w liście pi-
sanym do Pana dnia 5-go b.m.
Brakuje nam jeszcze korespondentów w Paryżu, Wiedniu
Lwowie, Wiedniu, Berlinie i w kraju pod przemianą miejsc
stałego pobytu.
Dziennik będzie ukazywał trzy razy na tydzień expedio-
wany; wszelkie pośrednictwo biorąc Pan Wolff mnie
się stać bardzo użytecznem. Bardzo bym widział zamia-
rem mieć stały stosunek z Otrzymałem program.
Co do tych Pismaczy dobrze go mieć w rezerwie, ponieważ
PP. Opitz i Feldmanowski podejmą się wszelkich Pismaczy
w redakcyi Dziennika. P. Opitz zajmie stół polski i wszystko
Wyprawiłem P. Trachtenbergowi że w Pana jest kolebce
akcyi Dziennika w Deprezycie, mnie jemu będzie mieć
spokojność uczestnictwo onych. Niechciałbym bowiem nadu-
żywać gościnności pańskiej.
Wydawnictwo jest nam bardzo potrzebne mieć list dobrze
Dug i ob ile możności biznes obmyśleć i abyśmy mogli się
w Drezdnie; ale to wymaga pośrednictwo osoby
której się nasze podjęć specyalnie propagowanie
Orła w Drezdnie. Proszę nas zastanowić wynalezć.
Z adresów przysłanych będę chciał prosić o dalsze.

Jatem takie Wania że być spieszyć się nie należy
z pierwszym. Niemiecki, aby jak najstaranniej je wydać.
Jednakże w Lutym mieszkamy rozpocząć i rozpoczniemy nas,
zawód dziennikarski nie dwojący. Jest to dla mnie powrót
do dawniejszej pracy która trwała przeszło 10 lat.

Jutrzenka poszukiwania się trudni; zmiana potrzebna
w opisie osobistym w poszukiwaniu pracy miejsca
z Petrowicz, przy jednego z naszych przyjaciół w Zurichu
zrobiona; tutaj stoi mnie i w Drezdenie. Tymczasem będę się
starał jak najszybciej o paszport stosownie do życzenia
pani, bieżący. P. Zygmunt Janecki ajent B. B. we Wrocławiu
wrócił mnie także o podobny paszport, nie dając sobie
sprawy, jak dalece jest to dla jego urzędowania.

List do Chartoryskiego do P. Dupin zabawnie rozmaitych-
dów na najlepszej naszej strony przyjęcie. Kiedy mi adam
mnie o wielkim uważaniu które [illegible] w Polsce
w niżyd klasach we Francji, o liczących listach
tego powodu do niego adresowanych, przy tudzi
rzeczywiście pisać umiejących. Klasy wyższe przeciwnie
z wielkiej to odpowiedzi czytały i nie taiły niezadowo-
lenia. Tak to wypychanie w tudziach zmieszanie
wanych tłumach bolesnym jest jak dla paryża.

Polecam opiece paniskiej i polskiej w Drezdenie młodego ar-
tysty naszego w Lipsku Maximiliana Piechego (Petersstrasse
N. 35. 3 Etage in H. Hartig). Warto jego wesprzeć jeśli się znajdzie
potrzeba w smutnem położeniu. Pisał do mnie w niej w roku przeszłym

że mojre od Towarzystwa. Naukowej pomocy 150 talarów jako
uczeń konserwatoryum w Lipsku, muszę prosić 100 talarów
na zabezpieczenie wyżywienia, i że z tych powodu zajdzie się w wid.
kim w dorocznem. Listy z Lipska otrzymane świadczą o tych
wielkim talencie; należy go wesprzeć: nie być to artystę już
do pewnego stopnia wyrobionego który by mógł Ojczyźnie zrobić
wstydu; ale nie wolno na dawać tego jako uczniowi konser
watoryum, ani koncertów.

Łaskawego rozkazu wyczekuję
pełen poważania i szacunku

Najuniżeńszy

W. Matuszewski

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)
DIRECTION.
223 Münstergasse

Zurich le 11. Janvier — 1864.

Kranowey Panie,

Listy moje ostatnie pisane były 4 i 5-go 6. m. Po różnych zaszłościach i niepotrzebnych trudnościach udało mi się wyjątkowo otrzymać żądany paszport, który dołączam.

Przepisy policyjne w całej Szwajcaryi wymagają obecności osoby której paszport ma być odnowiony: tym przepisom wszyscy bez wyjątku bezwarunkowo ulegać muszą. Prócz więc trudności wypisującej z obcej narodowości, nieobecność w Szwajcaryi Pana Dobr. stanowiła wielką przeszkodę.

Nie staje w zupełnem niektórych szczegółów, to jestem bez wzrostu w stopach szwajcarskich: dopisać to można łatwo w wypisie. W dobie po wyprawie dyspozycyi dyspozycyi podpisać należy. Wreszcie potrzebaż się o niektóre miejsca niemieckie dla większej pewności, i mieć takie francuskie.

Wkrótce będę miał przyjemność Pana Dobr. osobiście powitać. Interesowanie dziennika wymaga mojej obecności w Dreznie, dokąd się mam udać już w tych dniach drugi redaktor Orła Białego P. Feldmanowski. Będę więc bydlę mojego przyjaciela w Hotel de France gdzie mam mieszkać podczas mojego krótkiego pobytu w tamtejszej.

Zapewne P. Feldmanowski będzie miał sposobność pomówienia z Panem o Orle którym bardzo zajmuje. Jest zarządzającą korrespondencyą z Niemiec do Orła będzie adresowane: umieszczamy tymczasem w innym dzienniku w którym mamy częste stosunki. To dowodzi że dzienniku ukazania się wydawcy naszego dziennika

Artykuły zaczynają być również adresowane powoli imieniu rozpoczęte staranniej niż ma z powodu dawnej przepowiedni Napoleona I: L'Europe sera républicaine ou cosaque. Dobrze jesteśmy jeszcze od tej formy rządu, ale wszystko się nie tak bardzo jej nie zbliża jak kiedy chronicznie panuje wszech epoce.

P. Wielgórski pisał do mnie z Londynu serdecznie respekt dla propagandy naszej w Niemczech i Orła naszego jej krwawej drogi. Mojsze obszerne stosunki z dziennikarzami różnych krajów gdzie to starać naszemu dziennikowi odbić ważny przysługę. Przyjmuje obowiązek korespondenta. Winniśmy Panu Dr. wybór tego dobrego i gorliwego korespondenta.

Programu 1,500 egzemplarzy rozesłanych zostało w tych dniach głównie we Francji i Niemczech, francuskie egzemplarze do innych krajów posłane zostały. Kilkaset dziennikarzy otrzymało ten program, i wiele z nich już ogłosiło tekst całkowicie lub częściowo. Upraszam Pana o rozesłanie egzemplarzy przeznaczonych, przynajmniej z tych kilkadziesiąt egzemplarzy.

P. Opitz w tych dniach nie przybył do Drezna. Bardzo by był wskazany za urządzenie korespondencji w Paryżu, Wiedniu, Berlinie, Krakowie, Lwowie i w krajach ich otaczających. Musimy się śpieszyć z ogłoszeniem 1-go numeru.

Posłałem P. Trzetrzewińskiemu kilka egzemplarzy programu; bardzo jest rzeczą ważną aby urządzić regularne i śpieszne posyłanie do redakcji Orła wszelkich komunikatów B. Narodowego. Niech Pan radzi o tem z P. Trzetrzewińskim porozumieniu. Zapewne on zechce zajść do nas z urzędowymi urzędami.

P.S.

Kontakty znajome; chętnie przypuszczamy w radzie że otrzymam takie nieoficjalne poparcie od urzędowców w Kraju i za granicą. W Krakowie, w Poznaniu i we Lwowie nakażdy mieć osoby gotowe zajmujące się prenumeratorami i abonentami dziennika. Wprawdzie to jest niektóre mojego obowiązku do radzenia, ale idzie o to aby mieć specjalnych ajentów znanych ze swej gorliwości.

Polecając interes Brata Pańskiej opiece pozdrawiam.

Z szczerego serdecznej życzliwości i szacunku.

Pański Sługa

W. Matuszewski

P.S. Jak się zdrowie Pana P. Fleury?
Czy Pan do niego pisał do Paryża?
Które jeszcze otrzymam odpowiedź pańską przed wyjazdem do Drezna, jeśli nie wcześniej przekażemy mi tutaj.

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.

DIRECTION.

223 Münstergasse

Zürich. le 16 Janvier 1864.

Francuzy Panie, Posłałem Panu 11 b. m. wy-
niedziałek paszport wydany w biurze rekrutacyi
dowodzącym nabory mam bowiem pewność.
Mam zamiar jechać lub najdalej pojutrze do
Bregenzu wyjechać: stanę w Hotelu de France
gdzie się już zapytuję P. Feldmanowskiego re-
daktor Orła Białego: zapewne Panowie
spotkacie się z sobą.

Dobrze nam się odpowiedź Komitetowi
w Paryżu, który nas po przeczytaniu
niezwłocznie nam przesłał;

P. Opitz zapewnia nas przybyć do Bregenzu
nie stanąć tamże w Hotelu de France
Dziennikarzowi wydającemu pismo Orła
Białego; niechże Polacy na nasze zaczną pre-
numerować Dziennik, aby się przyczynić
do jego egzystencji bardzo konieczny.

Expedycya programu nie wolno się obawiać;
800 egzemplarzy do Monachium
dnia 20 bm. bandą posłanych. Powtóż rano
wy Panie przypuszczam nie spotkamy
bojaźliwego pasażera P. Flemy.

z Niemany jestem korrespondencyjnie wielce
dnia, Lwowie i Krakowie. Zajęty bowiem
mi interesami nie pozwolą mi tego
niemało zajść. Raz Barbarze samowtem
dopomódz. Musimy się spieszyć z odbie
niem 1-go Numeru.

Niemam jeszcze odpowiedzi od P. Tre-
bowskiego. porozumiemy się w drugim
z nastąpieniem. Bardzo jest rzecz, potrzeb
uorganizowanie regularne korespondencyi
z Krajem Narodowym, aby wszelkie
akta i pisma urzędowe bez najmniejszej
zwłoki w Orle odebrane być mogły.

Może dziś otrzymam od Pana dobro
urodzenia o dojściu paszportu.

Serdecznie ściskam i pełen szacunku

Jiwuel z Boga

W Matuszewski

Villa Broelberg (Zurich) 30 Stycznia 64.

Szanowny Panie,

Pośpiech mój w wyjeździe z Drezna jakkolwiek nie dozwolił być w Bradze i w Koburgu postawił mnie w możności uregulowania i ubezpieczenia kilku ważnych interesów, pomiędzy któremi ciężej wypada: 1° zawiązanie stałych stosunków wprost z B. N.; 2° otrzymanie dla Orła upoważnienia urzędowego nadającego mu charakter w pół urzędowego organu; 3° otrzymanie instrukcyi co do przesłania dalszego broni i amunicyi; 4° urządzenie propagandy w Niemczech za pośrednictwem Agencyi w której by się one centralizowały; 5° potwierdzenie rozkazu adresu do kasiera niemieckich przy niemu napisanego, i zrobienie przyjemnie modyfikacyi s. i. t. p.

Komisarz B. N. czyni się także interesem propagandy polskiej we Szwajcaryi; upoważnił mnie abym z Panem dobr. dowiódł się jeśli wybór Neapolu jest mu niedogodny dla jego rezydencyi, możnaby się porozumieć z Brodzą co do rezydencyi w Turynie.

W razie potrzeby skomunikowania się z tym Komisarzem nadzwyczajnym B. N., upoważniony jestem dać M. adres jego w Krakowie; ale to musiałoby nastąpić niezwłocznie. Niech Pan raczy w tym razie przesłać do mnie telegram następujący: „Envoyez moi l'adresse de quelqu'un Letton" Podałbym natychmiast adres do Paryża adresowanym.

Interes Węgrów także ubezpieczony, pisałem do niego że Komisarz B. N. upoważnił mnie go uwiadomić iż otrzyma wkrótce zatwierdzenie którego żąda, w Zurichu i pieniądze na podróż

Widzimy jakem bardzo Pana za rychłe wyjście do interesanci wchamowali w notatce tak chwalebne, czynnie jego gorliwość patryotyczne bodajby przy wszystkich Polakach naśladowania były godne! Zamierzam dziś pisać do P. Ludwika Kozmiana medrl'arcade N° 13, dowiedzieć się za jego obiecany korrespondencyi i prosić go, żeby mnie o dwóch listy na tydzień.

Dziennik nasz ma się ukazać w pierwszych tygodniu lutego a zatem najdalej 3° list powinienby być wysłany z Paryża. Upewniam o tem P. Henry i wielgórskiego. Jakby to było pożądanem gdybyśmy mieć mogli korrespondenta w Wiedniu! W Poznaniu mamy za korrespondenta redaktora dziennika Ostdeutsche Zeitung P. Schiewecha, publicysty zdolnego. We Lwowie, Wiedniu, Krakowie i Berlinie dotąd niemamy stałych korrespondentów. Bardzo tam się czyni mieć jednego znich w Bukareszcie i w Konstantynopolu. Co tyczy Petersburga mam zamiar udać się do nowego ajenta P. P. obecnie w Paryżu znajdującego, który tam nas ma wkrótce udać. W. Chrzanowski powinienby być czynnym w interesie naszego Orła, mógłby nam wchamać korrespondenta w Kopenhadze. Nie Pan razem z nim w tym względzie porozumieć i uzyskać od niego i od Xawerego Branickiego wzięcia bliższej. Mamy wydać odezwę do Polaków w Wielkiem Księstwie, trzeba by uzyskać ich poparcie pod względem wydawania w tym terytorium narodowym wymagającym znajomości kontrabandy.

Jwan z Bankierów Paryzkich P. de Neufville przesyła nam adres osób tych, które dziennik przenumerowali w Paryżu, i prosi o wskazanie księgarni paryzkiej do której zgłaszać się mają. Chociaż życzeniem naszem jest aby przenumerata za pośrednictwem naszej poczty głównie wychodziła, kto chce w Paryżu do księgarni zgłaszać, niech się uda do P. Królikowskiego mieszkanie St Germain N° 20.

W Zurichu byli wtych dniach demonstracyę na korzyść Orła. Prezes Rady kantonalnej która się zebrała, kazał rozdać wszystkim członkom obecnym rozporządzenia program naszego dziennika.

Mamy nadzieję że Panie zaczęcie przyszły Numer Orła z korespondencyą; w każdym razie uprzedzamy o tem z obiecanem współpracownictwem.

P. P. wysłane wkrótce do Rossyi adresta dla przyjęcia nie tylko stały zbyt dotychczas powstałe nasze, czerpnęły się z źródeł nieznanych. Niech się dzieje nie w Polsce wiadomo od kogo od barbarzyństwa moskiewskiego! Jakkolwiek te wymowniejsze były od wielu artykułów dziennikarskich o stanie rzeczy w Orle.

Tymczasem nie mogę zdania W. Czartoryskiego przytoczyć list 218 mężczyzn Polskich, zamieszkałych przy Morawy w roku upłynionym. Oddaję ten list wkrótce.

Pisz do Pragi Hübnerowski z wiadomością o tem wydawnictwie w którem byłem udowodnił dotychczasowe, sprzeczne moje wcześniejsze widzenie wyjazdu z Drezna. Komitety R. N. mieć zamiar tamtą udać przy pierwszej sposobności. Czesi przyjaciele sprawy naszej mają swój organ Bolesławan wychodzący dwa razy na tydzień, który to odznacza się przeciwko wrogiemu Polsce tendencyom Palackiego i Riegera.

Pisałem do P. Mochnackiego aby otrzymał wiadomość jak dalece groźne ogłoszenie powtórnie, w Drezdnie, uprzedzeniom zostało? i jak jest stanie jego propagandy naszego dzieła?

Czy nie możeby otrzymać w zamian Mowiny Port? jestto być może prostym Panu dyplomacie nasz to nam uczynić jako korespondent tygodnika.

Raczcie dopisać Pan Dobr. za Jego Radami czynić się interesant i współuczestnictwo, bacz czyn wszelkiej powagi i znaczenia

Sługa wierny
W. Wład

P. Feldmanowski przybył razem do Zurychu.
P. Opitz przyjedzie 1ma lutego. Bo w przedmiocie odezwania się Jabłonowskiego i Adryi i wypytać ich czy P. Jawki mochel rodem, który zdaje się w Zurychu bardzo dobre ma zdanie i był razem w potyczce z Moskalami, zabiegnie na protekcyę rewizyi wyroków. Radbym to wszystko widzieć — przybyć do Zurychu. — Szczegóły o komitecie R. N. komunikuje Pan Dobr. Odezwie

Villa Brodbay d. 2 Lutego 64.

Szanowny Panie,

W odpowiedzi mojej przesłanej 30 stycznia zapomniałem wspomnieć o pilnym interesie, to jest zapytać Pana Dobr. jakichbyś Polaków rekomendował na ajentów w różnych miastach niemieckich? Potrzebujemy ludzi mówiących po niemiecku, gorliwych i czynnych. Obecnie w Paryżu wielu jest Polaków bez zajęcia takich w Drezdnie, wybór z tego względu jest łatwiejszy; wprawdzie hasła narodowe bodźcu różnych musimy się strzedz o ludzi mogących się utrzymać z własnych funduszów, i z tych wyjątkowie tylko takich którzy ich nie mają. Dlatego proszę mnie w tym wyborze tak ważnym dla naszej sprawy, i przesłać mi listy kandydatów z ich adresami wkrótce.

Podług danych mnie objaśnień przez komisarza nadzwyczajnego R.N., przedstawienie tych ajentów do potwierdzenia R.K. jest moim obowiązkiem. Lepiej w Drezdnie znajdzie się obecnie kilku takich którzyby mogli przyjąć ten obowiązek.

W razie potrzeby gdybyś Panu nie chciał w tym względzie zrekomendować komisarzowi wzmiankowanemu, należałoby adresować list do Drezdna „à Mr Robert Salacki fourrier rentier“ a wewnątrz „à Mr Ernest Stein“ pisząc pierwszy adres po niemiecku. Wprawdzie starczy tylko do 30 stycznia, ale być może że pobyt w Drezdnie się przedłuży.

Ciekaw prawdziwie francuskie przedaje Polaka ukrzyżowanego

za Wolnościowy, potwierdzone na mocy godności,
zgangrenowanie nastroju ogólnego rozgrywa o wolności i o wyjś-
cie Ojczyzny sprawy, czynione mocy jednak i otwierają
grób Polski; niebacznie, niewdzięczni jej zmartwychwstanie.
Ci Paryżanie, którzy potrafili wiedzą wiarę i godność swo-
ich nie wiedzą w obliczu życia. Francuzi, drodzy bliskiej
jest upadku nie Polski grobu. Widzę to razy jakowe mani-
festacje sympatii nad Sekwaną miały miejsce od chwili w której
cierpienie braci naszego Chrystusa; zawsze przyjaciół zwy-
ciężko argumentowaniu, i na widok od dawna Polski jej krzyż przy nie
widzieniu Francuzów. Nadzieje nasze, pobożne nie były
zabezpieczone w chwili w której Cesarz gotowość się do wojny
ratunku o niepodległość Polski; może się stać podobnie
z powodu Polski, która w ciężkiej próbie potrafi podźwignąć
nadzieję w Bogu i we własnym patriotyzmie.

Wprawdzie lud francuski gotów iść w pomoc Polsce; nie otem
Cesarz i przyjaciele nie mogą do Chrześcijaństwa i gorzkim
i powszechnym reprezentantów.

I tyle w miłościwie P. (Komisarz B.N.), może byłoby otrzymać
od Xawerego Branickiego chrześcijańskiego w interesie naszego
Dziennika. Wiemy o biskupie, który jest za zwykłym godnym
negocjator. Racz Pan Dobr. wtym względzie z jak najwyższym pomó-
wić, prosić go o pośrednictwo: nie mamy do tej godności
w otoczeniu o pobycie biskupów które do bardzo znajome.

Dziś przyjmuje do Zwierka Popiel; natrafiał do Ks. Klemensa Jak.

przyjaciel.

Prusacy nawet zaczynają przemysł artyleryjski do Orła w obronie naszej sprawy. otrzymałem z Berlina cichaczem wstępne wyjaśnienie rozprawy, z którego zapewne będziemy korzystać.

Polecam bardzo gorliwości patryotycznej państwa interes Lubowskiego o którym w przeszłym tygodniu wspomniałem; jest to wynalazek nowej baterii przenośnej której opis i plan wczoraj przejrzenie półkownikowi Zawadzkiemu ~~do~~ przesłany został P. Kacpkowskiemu do Paryża - P. Zawadzki oficer dawnego sztabu generalnego, uważał baterys za praktyczny, wprowadziwszy pewne zmiany o których pisał do P. Kacpkowskiego. Idzie o to aby rychło korzystać wynalazku i przyspieszać akcyi jak się należy.

Upraszam Pana dobrodzieja abyś raczył się wypytać P. Jabłonowskiego czy mamy widoków protekcyi P. Jaworskiego względem rozruchu w naszem powstaniu, który zbiegł świadectwo korzystne dlemnie? Jest on w Szwajcaryi, więc dziwna że prosi o akcesyzm ~~zmiennicki~~ zapewnienia w brakowaniu.

Nie mogę ~~dziś~~ odpowiedzieć Konstytucyi w której P. Jabłonowski zasiada w do wyjęcia Józefa Kamińskiego, wspomnę tylko że widziałem 3 razy w Szwajcaryi polaka pod tem nazwiskiem; że się potrafił wylegitymować i otrzymać nawet pewną pomoc. Jeśli to ten sam Kamiński który jest wyjęciem, zaręczam że otrzyma w Szwajcaryi godne jego postępowania przyjęcie: policyi emigracyjnej przeto bo nas tak już do uprzedzeń.

Pełen uszanowania i wysokiego poważania
Ryszard Wiśniewski W. Ukraiński

P.S. Co do tych Prac proszę bym oddanie mi adresu P. Artistide Cub Fournier. czy Paris wystawiony niemiecki moją adresu do tego miasta?
Posłałem P. Mühlbrechtowi 10 exemplarzy broszury Ungarwirthschaft. wierzę. Schedę dotąd nie wstrzymywano w Drezdnie?

Ville Brockberg (Zurich) 12 lutego 64.

Szanowny Panie, Oręd Baby nie dozwolił mnie wcześniej odpisać i podziękować za dobre wiadomości przesłane z Paryża. Mniemam że organizowanie wydawanie dziennika bez mych osobistych interesów zajmowania się, że to przecie nie stoi; muszę trzy razy na tydzień do Zurichu jeździć, i nie raz sam pisywać w dziennikach - P. Opitz talent jest znakomity, ale nie był nigdy dziennikarzem i potrzebuje bardzo wiele miesięcy do nabycia przyzwyczajenia i wprawy które się tylko z czasem nabywają. P. Feldmanowski znakomity dziennikarz, powiedziałem mu dość mocno polska: wcale nie źle pisze po niemiecku.

Radbym mieć P. Wagnera jako pomocnika w redakcyi i za kwatera Dyrekcyi. Na ten stanowisku mógłby służyć naszej sprawie bardzo korzystnie: to było także zdanie Pana P. który był u mnie, i oświadczył że P. Wagner będzie miał nieograniczone widzenie pensyi rozpoczęcia od B. N. i środki materyalne niezbędne do Zurichu. Miejsce nie wspomniane dotąd nie zajęte powinien P. Wagner mieć je zajęć: nie mam jeszcze od niego żadnej wiadomości; niech Pan raczy mnie w tym względzie uwiadomić, i w razie niemożności P. Wagnera przyjęcia ofiarowanej posady zarekomendować innej osoby.

Koszta na wydawanie Orła są ogromne: musiałbym do 3,000 exemplarzy posłać 5 i 7 numerów sześć banek; jeden expedytor wydołać nie może, trzeba by wiele dużego do pomocy jeszcze p. Gdyby przynajmniej Polacy wspierali nasze usiłowanie; ale dotąd z Paryża i z Drezna nic nie otrzymałem prócz abonamentów nieco-

dzieł

pra, niemówiąc przecławych. Nie zraża ale zasmuca to nie prawdziwie umysłów potrzebę, który mieniemy szerzenie i propagandę naszą w Niemczech bez prawy i ofiary jest niemożebny. Rodzi się i mnożyć się istnienie, utworzyć się winny dla Polski organ, który znajdzie poparcie w dziennikach różnych barw, jakie niechże Polacy przynajmniej w niewielkiej liczbie staną za prenumeratorami jeśli tak trudno o Abonentów większych. Niechże z pomocą nam nie wiesza dziennikarskie konkurencje przeszłych postanowień. Raz Pan dobr. z P. Mielżyńskim porozumieć się w tym względzie, aby nie tak gromadzić czasu zmarnowanego. Mamy zamiar wydać adresy do Redakcji, polecające inicjatywę naszego przedsięwzięcia i polecające je gorliwości patryotycznej. Komisarz B. P. obiecał mnie opracować Zwiek pomoc materyałów i nowelów B. P. o cenach nam niezapomnianie. Bracia do nigdy Wiednia, mają do niego indywidualne wiadomości z Pragi.

Dobrze mam listy osób w Drezdenku którym dziennik ma przesyłać; prócz tego pobiegły Numera próbne rozesłał P. Mielżyński. Dodaje mi się że należy się zgłosić się o prenumeratę do tych osób. P. Kosecki odwiedzi mnie w Drezdenku że należy do tych który dziennik wspierać materyalnie ów razie gdzie mi niebędzie jemu ofiarować Abonentów w moim imieniu.

P. Kozmian raczył już przesyłać swoje korespondencje do naszego dziennika; życzyłaby opieka w Zmiesiącu się odbywać P. Mielżyński dotąd ani jednej korespondencji nie przysłał.

chciałi się do niej zobowiązać. Upraszam Pana Dobr. o przysłanie jemu tej korrespondencyi które 2 razy na tydzień nie być regularnie przesyłane, a P. Henry dwie korrespondencye jak przysłać. Bardzo byłoby rzeczą mieć korrespondentów w Krakowie, Lwowie, Wiedniu i w kraju pod pieczęcią nieznaczną, o ile można przyjmować.
Ktoby P. Walgórski będzie mógł otrzymać Morning Post w zamian Orła który się redakcyi tego dziennika podoba. Wiele dzienników to zamian przyjmuje, pomiędzy niemi jest organ niemiecki Kladderadatsch (Hermann) wydawany w Berlinie. Wojskowi Niemcy i Francuzowie mogą się od Polaków Orłem interesować: ale cena abonamentu jest tak wielka, wydatki tak znaczne, że potrzeba bardzo znacznej liczby subskrybentów, żeby pokryć chociażby część kosztu.
Wiadomość o przybyciu rychłem do Paryża Ł. Lewickiego bardzo mię ucieszyła; pisałem do niego prosząc o uwiadomienie w którym dniu nie ono nastąpi: jak wielkie interesa nie cierpiałyby zwłoki, pomimo to uważam organizowanie propagandy w Niemczech. Bardzo Pana Dobr. uprzedzam, by na wchodzące osób któreby mogły wejść w nią jak najbardziej ostrożnie, lub otrzymując fundusz na utrzymanie. Trudność wchodzenia wpływają z niepraktycznego pojęcia niezależnego równościowego stanowiska, które w nas samych, chcemy być narodem niepodległym a nie pojmujemy że to być nie może bez pewnej hierarchii i stopniowania się, które w pojedynkach często nam nie jest.

od dawna zasługi wspaniałego towarzysza B. N. rannego i ci
widzieli przy patryotycznych, kto tyle cierpiał ile on, ma
prawo do wielkiej wdzięczności i zaufania.

Co do tych wzmianek zrobionej o Insurekcji i o zniszczeniu
która tam powinna nastąpić, przyznam że nie wiem sobie
zdać sprawy. Czy idzie o to aby dać innemu powód pro-
pagandy naszej w tym kraju? nad tem głównie pracujemy
pomimo że masy uspokajają jeśli nie mają bodźca: wprawdzie
przyjaciele jakie do zmian Orzeł we Insurekcji dowodzi wielkiego
i ciągłego przeciwieństwa do Polski; gdyby ono jawne wyszło
gdybyśmy mieli ajentów w głównej Insurekcji miałaby to bez
wątpienia ten efekt, wzbudziłoby z jednej strony
z oziębieniem się opinii publicznej i barbarzyństwem wid
nem morderstwie, które po roku bezpieczniej mieć daje jak wi
przed tem. Tak to niebezpiecznie jest od dychać zgubnem powietrz
Pana wiec z pomiędzy zdania co do akcji zrobionej.

P. Jacobi przyjacielem jako serdecznego przyjaciela Polski zbawienia
do dawno o nim wiedzą przy Panu B, i stawaniu się zbawienia dzie
i interes — Upraszam o zrobienie krótkiego ukazu w sprawie dzie
nie naszego, przyjęte będą z wdzięcznością. Będziemy się starać
uwrażliwić ten organ ile możności i nie nudzić publicznością
europejskiej jak nas sprawy polskie. — Zgadzam się zupełnie na
zapatrywanie się pańskie co do Francji i jej [illegible] — Upra
dzam tego miejsca co do nazwiska Stein

Oczekiwać będę z niecierpliwością wiadomości od Pana dobr. i
jego korrespondencji Orła do której przywiązujemy wielką
wagę: serdecznie za nic z góry dziękuję i łączę wyrazy szczerego
poważania i szacunku, z jakiemi jestem Panie

W Plater

P.S. Raczy Pan dobr. chociaż by na krótkie regularnie przesłać nam
swoją korrespondencję. Wypadamy jej niecierpliwie i bardzo wdzięczni
Nr 4ty artykuł nasz w Sobótce wyjdzie.

144 269

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)

DIRECTION.

223 Münstergasse

Zurich le 20 Lutego 1864.

Szanowny Panie, Widząc z listu 15 b. m. pisanego ze Moskwa duża patryotyzm panuje w Saxonij; chlubne to rzeczy dla Polaków, stanąć zacnego reprezentanta dzielności narodowej obficie wyposażonego w talenta i wykształcenie. Cieszy nas z przyczyny wyjazdu Pana nad P. Benita, który zdoła zahamować bieg wypadków niekorzystnego w dejmie.

Jeżeli wiadomości zdobyte zastawszy drukarnię Orła który nie jakiś bezsporu tajne stosunki indirecte z Moskalami; zdradzają odwrócenie baczności i bezczynność urzędowania nowego drukarza, któreby wiele zachodzących nowości kosztem przyczynić. Stanąć układ nie pisanie że przypuszczamy na siebie wszelką odpowiedzialność za Orła, i że przez tego P. Opitz jako redaktor odpowiedzialny w każdym numerze dziennika wymieniony będzie, i otrzymane dla niego upomnienie nie ciągnie za sobą rozwiązania (Niederlassungs Bewilligung). Tym sposobem wszystkie interesa tego zakładu sprawcy będą z pełnością zniewolenia zostały.

Pismem do P. Wołowskiego 15 b. m. przypominamy że zobowiązaniu jego i prosimy o regularną korespondencyą z Londynu dwa razy na tydzień. Numerów 7 dziennika już zostało nie posłanych, ale dotąd żadnej korespondencyi nie przysłał; niecheć i nieregularność jest to stary grzech polski, wynikły z tąd zawód, zamięszanie i szkoda. W mniemaniu bowiem że mamy korespondenta w Londynie, nie staramy się o innego. Raz znanemu P. Wołowskiego na teraz rzecz, posyłego o regularną korespondencyą dwa razy na tydzień, nie ograniczamy się do rzeczy polskich. Jest to interes bardzo ważny.

Czynimy starania aby zdawać sprawy w Orle z dziennikarskich; mamy już Mochola (starego) który się bił z Hohenzollernami i podjął się tej pracy; wprowadzamy w tych chwili rozne drobne z Moskwy i Petersburga.

Brakuje nam dotąd korespondencji z Krakowa, Lwowa, Wiednia i Pragi. Warszawskie się pisarze się ukazują w ostatnim Numerze. Bardzo wdzięczni Panu będziemy za przysłanie wydawanego artykułu pierwszego ogólnego poglądu na nasze sprawy. Może racyą nam wskazać przydatność tych artykułów lub korespondencji. Bardzo ważny przedmiot do rozstrząsania stanowi: położenie Niemiec względem Polski i korzyści wypływające dla Niemiec z niepodległości naszej.

W przyszłym Numerze będzie mowa szczegółowo o historycznem utworzeniu się Prus i ich położenia względem Polski. W dzisiejszym fejletonie jest mowa o Langiewiczu; ponieważ autorem tego artykułu jest Niemiec mieszkający w Berlinie, musieliśmy wielkiej treściwości zostawić bez zmiany i redakcyą swoją swoją powinni na samym końcu.

Pan P. pisał do mnie z drogi przez P. Pietkiewicza który się udał przez Genewę do Paryża: otrzymawszy pozwolenie wkrótce powracał na ważne miejsce do spełnienia. Bardzo byłem rad być widzieć się z Panem Pietkiewiczem przynajmniej na jeden z nas dzień, abyśmy się porozumieli o sposobach. Bo chociaż z upoważnieniem w pełnym znaczeniu; jednakże bez Pana P. nie chciał być w niczem jeszcze bez wiadomości którego jest powierzone i inne ważne obowiązki.

Pan P. obiecał przesłać wkrótce dwadzieścia obszernych pism do mnie nadesłanych, spodziewamy się odpowiedzi A. N. co do Orła.

Pisałem do P. Mostowskiego i Wagnera pierwszego powodem o zbieranie prenumeraty na Orła i wyszukanie Abonenta egzemplarza. Przyznaję że nie mogę sobie zdać sprawy z opieszałości całego obywatelstwa polskiego w naszej kolonii Dreźdeńskiej, w rzeczy tak ważnej jak propaganda i zebranie 3 razy na tydzień głosu w obronie naszej sprawy narodowej. Czyż nie warto na tak ważny przedmiot poświęcić kilka franków, kiedy nasi wrogowie nietylko z całego mienia oddają, w ofierze Ojczyźnie! Zawsze niewiedziałem epotach niepodległości cechuje Emigracyja naszych polaków!

Tymczasem musimy na powstrzymanie i odbudowanie wydawać nastręczenie potrzebnych pieniędzy, pobory ciężarów na czasie ogromnie kosztu. Dzięki że przyjęcie kwoty tysiąc dwieście dwadzieścia, mianowicie otrzymania prenumeraty. Posłałem P. Mostowskiemu 20 egzemplarzy Broszury Europa wobec Państwa rzeczypospolitej Polskiej. Bardzo byłoby dobrze gdyby przedrukowana została w Drezdnie, ponieważ dotąd do Biznesu nie została posłana.

Oczekuję kwoty przyjaciela P. Wagnera, nie dam mu razy uwiadomienia o jego uprzejmości jako redaktora. Czy pozwala gruntowny zwrot rzeczy polskich, jakie są jego opinie polityczne? czy jest nam wyjść? Upraszam o list w którym się kwalifikuje, jako ojciec w różnych miastach niemieckich, również o uwagi jakie Pan nastręcza redakcyi Orła Białego, a jak podług Pana do zdania przyjęcia do ulepszenia.

Smutny wypadek w Dreźnie bardzo nas zasmucił.

Polecamy pamięci Państwa Pana Zdz.

Pełen wczesnej znajomości z powodu

serdeczne ukłony wnuków

W. Kętrz

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)

DIRECTION.

223 Münstergasse

Zurich. le 21. Lutego. 1864.

Szanowny Panie, Mysto nasze ta spotkały, obszerniejszy artykuł o powołaniu Niemiec obiecuje w moim ostatnim liście bystem wręczyć osobiście. Dowiedz się Pan dobr. dogodnej na to przesłanie, z którego Orzeł wkrótce wylatywać będzie. Waszą jest rzeczą pod różnemi formami nawracać Niemców, wskazywać im gdzie jest niebezpieczeństwo i gdzie zbawienie. Przeszłość ludu germańskiego tradycyjnym nieprzekonywa w przedstawieniu własnego jego interesu względem Polski, potrzebuje ta i teraźniejszość obudzić i ożywić ją. Działa prasko-austryackie i duńskie przyczyniają się do tego zbudzenia. Upraszamy o kollaboracyą przysłanie w imię polskiego Orła, mamy tyle przedmiotów do roztrząsania że niewiemy prawie od którego począć. Kwestya historyczna musi dziwy z bronią, ciągle w tak fałszywym świetle wystawiana przez Niemki, rozszerzyć prawo do naszych Ziem, musi wkrótce zwrócić uwagę Orła. Wreszcie wyjaśnienie czynu rzutobe historyczny nad Polską od 1-go podziału do dzisiejszej chwili, materyały te znajdują w zbiorze aktów i dokumentów wydanych przez Bd Działyńskiego (spodziewamy pod tytułem Polska od 1762 do 1862: to jest recueil des traités, conventions et actes diplomatiques concernant la Pologne — Piszcie do Pana dobr. wiecej, bo mnie dzisiaj zerychło odjeżdżają,

Pod czas waszego powrotu w zamian

Wasz z Bogiem W Hoffm

177 471

DER WEISSE ADLER.

DIRECTION.

223 Münstergasse

Zürich. Lu 3 Marca 1864.

Szanowny Panie,

List mój ostatni pisany był 20 Lutego, 25ty zwitek ogłoszony w Orle artykuł który raczył przesłać i który ożywił nas nadziei, szeroj kollaboracyi. Komisarz Drezdeński, zapewne P. Trzetrzewiński, przesłał mi ogłoszenie listu z Orezyn pisanego 18 lutego, postaraniem umieszczonego w Numerze 11ym 1ego b. m. Powiadaj Pan Redaktor o pewnej liczbie exemplarzy, nie dojrzę swego nazwiska ni adresu, będę w niepewności czy nie jest P. Trzetrzewiński, postarałem Panu dobrodziejowi 10 exemplarzy kompletnych dziennika w paczce, i dziś proszę abyś raczył mnie zwitek przesłać.

Korrespondencji w Paryżu i Turynie odmawiają się regularności; brak tego przyczyniła w innych. Ztąd ap. P. Waligórski w tych dniach uwiadomił nas, że z powodu licznych zatrudnień musiał się wycofać korrespondencyą, przy innej osobie napisaną: brakuje w niej główney rzeczy to jest regularności. Spodziewaliśmy się wszelkiej gorliwości otrzymawszy list który mówił o swojej współpracy i licznych stosunkach, o chęci propagowania Orła i.t.p. Może uwaga Pana dobr. zdołają przypomnieć P. Waligórskiemu jego zobowiązanie się, i zachęcić do gorliwej i regularnej korrespondencyi dwa razy na tydzień, nawzór Turyńskiej.

Czytelnicy Orła życzą mieć korrespondencyą wprost z waszych pism i Wiek Pan rzecz o tem pomyśleć w swych licznych stosunkach abo jeśli Polacy niektórzy w Drezdnie mogliby tego ułatwić.

smutek na serce pada widząc opieszałość Polaków w Drezdnie w propagandzie Orła; Petersburski na nic się żali otrzymawszy zaledwie kilka prenumeratorów. A tu się kurtyzować i trzeba wszystkie siły wydobyć! Nie dość być patryotą, ale trzeba być i praktycznym, i korzystać z wszystkich okoliczności sprzyjających. Otwierają Polsce tak obszerne pole działania za granicą, wyjaśniają historyczną, z której ona przemawiać może do Europy swobodnie i prawnie, życzyć wypadałoby Polaky popierali chociażby tylko jako prenumeratorowie tę pracę w kierunku czysto narodowym, która w ich widokach popularne znajduje. Nie wątpię odetrasz od przykrego położenia; zatartowani w ciężkich i niedobrych warunkach czerpać będziemy energię i wytrwałość.

Stosunki nasze z powodu Orła przybierają w różnych krajach obszerniejsze wymiary, i stosunkowo 12 jego Numerów już ogłoszonych, wyrobiły dla niego stanowisko w dziennikarstwie korzystniejsze od tego które się spodziewali w tak krótkim czasie. Bratobójcze dziennikarstwo moskiewskie w ostatnich dwóch Numerach rzuciło się na tekst dziennikarski wprowadzając. W przyszłym to już 13m Orła mowa o ich stroju który stoi z nagrodzeniem czysto moskiewskim.

Ciekawe jak odpowie rząd Austryacki który mi udzielił rząd centralny federalny Szwajcarski z powodu Memoryału w tych dniach jemu przesłanego w imieniu Sanguszków. Zgadza się on na umówienie Sanguszków pod warunkiem że się zobowiąże pod słowem honoru do zjawiania się jak więcej nie należeć. Może wypadnie korzystać z tej odpowiedzi na oświadczenie Szwajcarskie; przekażemy ją do Sanguszków i do Storożenki do Wiednia.

Wagner przejeżdżał przez Zurich jadąc do Wiednia widział się ze mną; dowiedziałem do wszystkie komisarzów nadmienionych. Z waszej pilności które należą zrobić. Rzecz ojcowej do Niemiec które wiecie, podług listu Pana Dob. z Paryża, być wstrzymujcie, dotąd nie jest, i P. Rupsch do Zurichu nie przybył. Pismo które miał B.N. przesłać Orłowi z powodu ogłoszenia urzędowego aktów B.N. obie emigracji Pana P. komisarze Nadmienionego dotąd nie został przysłanem; to samo się dzieje robieniem powodu interesu, to samo co do broni i amunicji dotąd nie zbiórki, której Bosek niezmiernie potrzebuje. Przyszło do Zurichu jednego rekruta nie przyjęto, ten mnie błaga o broń, czje wydać nie mogę nie mając upoważnienia urzędowego. Smutny wreszcie rzecz, która go ocenowie wymaga, obdarowe nastąpić. Niech odpowiedź otrzymam tydzień i miesiąc czasem obstoję.

Bardzo być może, aby Wagner między innymi w Zurichu, Pan P. bez tego wiedział; Nie mogę być pewnym długiej kollacyi Feldmanowskiego, zgoła nie Mojem zdaniu opuścić, jeżeli już w Drezno nadmienił. Sztuka wie jak trzeba obecnie redaktora polskiego pisma poprawnie po niemiecku, i wtym względzie rad nie Pan Dob. być powinny, nie wspomnienie jednak o przejściu P. Feldmanowskiego

Opuściłem przesłanie do druku odezwy do Rodaków z powodu orle, wiadomie jego zabójstwa, oczekuję potem B. N. Wtórte jednakże to musi nastąpić; P. Feldmanowski opuścił Drezno, P. Lubliniecki w Paryżu

chwilę który z naszych Dzienników chciał dla ożywienia
wiadomości rozpowszechnić o uwłaszczeniu i wyzwobodzeniu chłopów
w Polsce Rosyi. Kwestyą tą nie jasno przedstawiano przy
dziennikach zagranicznych, dotąd zostawiał w umysłach pewny
zamęt. Wartoby było dziennik ją z dobrego zapomnieć razy,
oddać sprawiedliwość Polsce i rzucić nam potrzebne światła
Mam przyjaciela do Reprezentanta P. K. warunek bliższe
tyczące ruchu naszego przy chłopach, ruchu systematycznej; oświecenia tych tablic wielkie uważanie mieć. Posłaniec
został ojciec do Rosyi w tym celu.

Proszę odwiedzić P. Chłopowskiego że otrzymam dla mnie
paszport zbyt do wsi dobrowolnej chciałby Bytowego
Dni; ale przedstawienie tej potrzeby mojej osobistej
jest konieczne potrzeby. otrzymać Instrukcyi wszystkich
Nawet w tym razie będzie to wyjątkowy favor mojemu
przy rad bardzo dobrze się udamy.

W tych dniach pisałem do P. Chłopowskiego od którego
list otrzymałem przy P. Wegnera.

Jak się zdrowie P. Ciszkowskiego? Życzę z całego serca aby się
w ołtarz gorliwszym wypoczywaniu dla naszego

Zaszczyca uczciwego szacunku i poważania

Szczerze oddany W. Platter

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)

DIRECTION.

223 Münstergasse

Zurich, le 2. Kwietnia 1864.

Szanowny Panie Dr.

W chwili w której najbardziej ich naszych indywidualnych potrzebujemy, zepadłem ciężko na zdrowiu: uprzejmy list pański z 12 stycznia mnie w Rzymie zastawszy przy zupełnie niestroby. Kończy - stan z przychodzenia do zdrowia, aby podziękowanie zawdzięczanie korespondencji w krakowie, który na nieszczęście nie tylko nie wyjaśnienie zbagatelizowany został przez Moskiewskiego-austryackiego, lecz głównie aby z szanownym Panem podzielić smutek jakiego powodzenie wiadomości o barbarzyńskim prześladowaniu rodziny polskiej. Dzieci nasze stoją za Krzyżem, nieszczęście wiadomości jest naszym chlebem powszednim, ale powszednim musi przyjść dnia zmartwychwstania. Mamy gdzie pocieszenie że to nastąpi, bo wiemy w sprawiedliwości Boskiej, bo bezprawie naszego jest banicznem wyjątkiem przyrody budowy europejskiej, bo bez wątpienia sprawiedliwość dla Polski nie pobożne dla Europy tworzy i państwo rozumowi.

Wobecnej politycznej otchłani chwyta się już promienia zdrowego dotyd zdrowia. Europa coraz bardziej rozpada się na dwa obozy, wyjątkowo-moskiewsko-niemiecki. Gdzie zwalczony, tymczasem dowiedzie na coraz bardziej się kompromitowanie. Nieprzebrany i na wschodzie mamy sprzymierzeńców, nowe stowarzyszenie będą zmuszone wyjść z biernego stanowiska i powstać ludy do walki przeciw ucieczkom. Tak jest niezaprzeczenie przyszłość blisko Europy. Tymczasem nas dobijają i to celowe stosunkowanie pomiędzy byłoby wszystkie korzystnie z naszego powstania, które wymagało wielkiego wysiłku do wewnętrznego rozbudzenia

Nie ustawajmy ani na chwilę w podjętej pracy narodowej, nie upadajmy na duchu i dajmy światu przykład wytrwałości. Nasz dzisiejszy cierpiący los zbawieniem Polski.

Orzeł Biały, którego już wydało 25 Numerów, zaczyna wychodzić już bardzo korzystny, świadczą o tem liczne korrespondencye i wyciągi w różnych dziennikach niemieckich nawet wrogich. Gdyby Polacy tylko więcej prenumerowali Orła ich nadzieje, niebyłyby zgubnemi ofiary bardzo dla nas dotkliwe, ponieważ wymagające zamówień z której nie płacone wyszli konfiskujące przed 30 laty w czasie insurekcji. R. N. oddając sprawiedliwość ustawicznem naszym i bardzo potrzebnie dla Orła ich wysiłkom przy swej konieczności nadzwyczajnej, nie byłby w stanie dotąd nieczynnie pod względem materyalnym. Polacy winni jedynie stoją za tak wiele prenumeratorami mogliby zmierzyć ogromny ciężar który nas przygniata.

W tym celu ja z moim zleceniu dziennikarskiem do Polski do pół mię otrzymałem pismo od hrabiego nadzwyczajnego R. N. twą mam zamiar je ogłosić w Drezdnie i w Paryżu jednocześnie. W tej odezwie będzie treściwie wyłożone potrzeba organizowania naszej w niemieckiem języku i korzyści z tego wypływające.

Do Pułkownika pisałem 4 Marca odpowiadając na jego list; zdaje mi się że należałoby wysłać tutaj jednego z portowych Polek, aby Paryż Rawicz do zbierania prenumeraty, ruchome akcyonowanych spółek do pomocy Pułkownikowi.

Wreszcie potrzebujemy adresu dobrego który by nas zwolnił przyjmowania z różnych stron opłaty za prenumeratę na Orła. Adres ten musi być bez wydrukowany w dzienniku.

wszystko tego potrzebujemy, ponieważ Niemcy zajęły wszystkie do tego te wydania w Niemczech. Może Pan dobr. wiedzieć zamiast w Dreźnie, Lipsku i Hamburgu. W razie potrzeby odezwiemy się. Na teraz mamy obowiązek w wiadomości. Robiąc mamy nie przeszkodzi P. Motherwellowi zbierać prenumeratorów. Jeżeli uprawnił nas, że adres tych ofiarowany, tak jak jak adres korzystnie pobyć w Paryżu, bo nie Motherwellowi.

Bardzo przepraszamy Motherwell Pana dobr. obiecanej w Orlami od Dawida. Nie mamy dotąd nawet stałego korespondenta w Dreźnie, który by chciał za nas dawać jeden dwa dni pisać? Kiedyś do nas chce przysłać? wiadomie należałoby korzystać z jego dziennika zagranicznego przy Polsce i większego pełnej swobody.

Korespondencja Londyńska Polskiej nie wam i jeżeli pewnie nie wypełnić przyjdzie wobec zbiorowej, pomimo nawet obiecanej opieki. Pomimo codziennej różnorodności trudności, dziwny wstrzymanie przed, i liczba naszych korespondentów się powiększa.

Nad Pan racz mnie przesłać swoje uwagi co do Orła i bez zwłoki w drugiej, będziemy z nich korzystać z wdzięcznością.

Proszę pozdrowić P. Motherwella w moim imieniu i przyjąć wyraz szczególnej uległości oraz poważania i szacunku.

W. Platen

Czy Numer otrzymałem dobrze?

Chciałby mi się przesłać dla Wyspy moje artykuły w Tuwim? Chciałbym w Wyspie dotąd przybić nie mogli, ale interesują.

Ville Worlberg (Zurich)

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)
DIRECTION.
223 Münstergasse.

Zurich, le 9. Kwietnia 1864.

Szanowny Panie Dobr. Przesłam uprzejmie podziękowanie
zaletty z 5-go b.m. które jednocześnie otrzymałem.
Projekt założenia Dziennika Polskiego w Lipsku pod dyrekcyą
Pana Dobr. odpowiada bardzo naszej potrzebie. Jeśli Polska
zdobyć się nie może na 20,000 fr. to dowodzi że brakuje jej więcej
jeszcze na praktyczności niż na funduszach. Zawsze i wszędzie w nas
pomysły praktyczne napotykały na niezmierne trudności;
jestem tego świadkiem od lat przeszło 30-tu. Mamy i cenimy
do chwalebnych usiłowań, ale nie do ciągłej i mozolnej pracy
wymagającej wielkiej wytrwałości. Jedynie trudno przypuścić
aby natchniony cel bicia talarów zebrany nie został
wkrótce dla biednej naszej Polsce skarconej na milczenie
i zebranie na nowe głosy. Mamy sami przy niedostatku
gorliwości dosić jakiś nowych naszego wśród jego nieszczęść!
Niech Pan głos podniesie a wołanie Jego nie będzie na próżno.
Piszę do Wagnera do Turynu i dziękuję za przesłane
wiadomości. Zdaje mi się że on jest najlepiej odpowiedniem
zaufania; on wszystkie te potrzeby w tym względzie
i należy do rzędu rzadkich Polaków, w których praca
i wytrwałość.
Oczekuję na przyjazd P. Wodzińskiego który dziś miał
od niego depesz wiedzieć: pewnie z powodu świadomości Pana
jednemu Dojść! Za ważne interesa do załatwienia we
Szwajcaryi.

Pozdrawiam bolleskiego Dziennika serdecznie kolegę
L. Wolf: upraszam uprzejmego Pana abyś raczył jego natychmiast
o tem uprzedzić, wspomniawszy że mamy zamiar ogłosić jego
adres w Dzienniku dla osób życzących Numerek dowód
przenumeraty. W razie potrzeby ofiarujemy P. Wolfowi
2 fr. od abonamentu rocznego.

Co do tych przenumeraty potrzeby to powinna Pani
znaleźć nie ofiarę znaczniejszą. Napisz do Pani Pawlicy która
zawsze potrzeby znalazłem do innych ofiar dla sprawy
naszej. Może się podjąć pomagać Redakcyi
P. Wolfowego obojętność tem mniej jest dowodem zdziwienia,
że oświadczenie jego zgromadzi tak bardzo gorzko.
Może wypadnie jeszcze raz wspomnieć o konwersacyi Wich
Pan prasie zagranicznym korrespondentom wydziału dzien-
nika w Warszawie?

Kiedy będziemy mieli korrespondencye z kraju? Są one
bardzo potrzebne przed ogólnego milczenia pism krajowych
Kollaboracya panicha niejmienie do Orła jest ważna:
czy pod formą korrespondencyi lub artykułów. Wyba
korrespondencyi wyprzyjmujących do Niemiec z odrodzenia Polski
zrobiłby jak najlepsze wrażenie.

Przyjmujemy pochlebne dla Orła wyrazy Pana dobr.
jako zachęcenie do podjętej pracy: staramy się będziemy coraz
godniej odpowiadać naszemu posłannictwu pomimo wielkich trudności różnego rodzaju. Dziennik w różnych krajach
robi wyciągi z Orła, niemiecki nie mamy wcale
źródła z którego czerpią. Nie Pan raczy pamiętać o Orle
w Morning Post.

Dowiadujesz się ze smutkiem że zdrowie szanownego Pana
jest wobec wielkiej nadwerężone; mamy prawo wezwać do
szanowania cenny własności narodowej. W dzisiejszej epoce
wartość zdrowia jest stokroć większa niż kiedyś wobec.

Francya się zbliża do statystyki, wzięci Austryacko pruski
wobec siebie, Moskal podchmielony wyjrzał się
z Francyi i przypomina sobie rok 1814, pełne żydowskiego zgrozy
drżą się niewiasty; tchórze prawią nad utrzymaniem
chwiejnem waleczej się europejskiej budowy, by wyglądnąć
się z każdym dniem wzrasta ruina Polski pod przemocą
mongolską. Ale duchem nie ustawajmy w podziwu trudzie,
kto się szczerze broni nie ginie, mocnemu bóg, to dowód
wielkiej wiary i zwątpienia nikt nie mówi nie powinien

Życzam szlachetnemu Panu Dobr. pełen zgrzebności
i szczęścia szczerze. W. Matuszyński

Proszę mi dać zdanie o prawach
i tendencyi Duchownego. Jak dalece Pan uważa
jego wpływ za szkodliwy?

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)

DIRECTION.

223 Münstergasse

Zurich le 28. Kwietnia 1864.

153

Szanowny Panie Dobr.

Zaszły wczoraj nieprzyjemne nieporozumienia z Panem P. przesłanego listu 21 b. m. – 26-ym posłałem telegram do Pana Dobr. uwiadamiającego o ważnym raporcie do P. adresowanym w interesach wschodnich. Oddawca był u mnie, redagował ten raport w naszym z Delebecque stronie i udał się do Paryża. Pismo to jest tak pilnej wagi że tylko samemu P. powierzenie. Wczoraj przybył list do P. z Wiednia nie mający treści, który powinienby takie natychmiast być oddany Panu P. Wczoraj także otrzymałem depesze z Paryża, które uwiadamiają o przykrych dla nas wypadkach, i o bardzo nagłej potrzebie powrotu P. do Paryża, albowiem „les nouvelles sont bonnes et très graves"

Sprawa nasza niekłamanie miewa jeśli P. będzie pozbawiony tak ważnych wiadomości, które mamy z Turcyi i Paryża. Papierów tych niepodobna polecić bezpiecznemu. Niechże Pan da stawę o jak najrychlejszy powrót P. do Turcyi i Paryża, idzie albowiem o najważniejszy dla naszej sprawy interes w tej chwili, od którego zależy nadanie wielkiej pozytywnej sprawie.

Mamy wielkie kłopoty z wielką liczbą Polaków w Turcyi; w samym Turcyi jest przeszło 1800, prócz tego znajduje się tamże w Kjoll i innych miastach. Podług obecnych okoliczności należy wszystkich zdolnych do broni

wyjść do Włoch; dziś wyjeżdżamy 30 kwietnia do Centralnego, rządu bankowego i dyrekcji K. K. Uprzywilejowanej która nie jest powszechnie. Potrzebujemy znacznych funduszów gdzie pobierać? Jeśli projekt finansowy się nam uda lepiej będzie tobą rzecz. Tymczasem niepodobna żądać od Uprzywilejowanej pełnomocnictwa, od kwietnia od dyrekcji wszystkiego dla przybycia wyjazdu z Niemiec. Należy się więc przed wyjazdem porozumieć o funduszu. Wyjeżdżamy stąd 1. do wyjazdu do Turynu, skąd wrócę, skąd otrzymałem telegram że P. Perugia oświadczył się Polacy by paszporty ich dalej podróżowali do dowiedzenia granicy. Od dziś z 30 kwietnia wyjeżdżamy pod przewodnictwem urzędnika Uprzywilejowanego aż do Turynu. Byli oni w kwaterach w liczbie 50, zostało jeszcze 20, prócz naszej rozlokowanej w różnych podrzędnych Hotelach. Mieliśmy w kwaterach bardzo poważnych awantury które bardzo zaszkodziły przyszłym Polakom; trzech napisało w nocy, z których jeden z nich, napadali wszystkich wyjeżdżających aby natychmiast udali się do innych miejscowości w kwaterach i dali im w głos. Z tego powodu powstał rozruch, jeden z drugiego postawiony przy oknie aby nie był pchnięty przez; drzwi w hotelach wybite zostały; przy całej podróży po północy stawał hałas, porozumienia w kwaterach przy potrzebie. Wkrótce miejscowi tłumaczyli, że wszyscy muszą być natychmiast wypędzeni, i nasze miejsce zajęci za 3 tygodnie wyjazdu zwróconego. Udało mi się odwrócić to kłopotliwe 30 odesłanie zostanie do Turynu, dziś wyjeżdżamy z Turynu, czyli podróż piechotą odbędzie.

Co to było paszportu trudności jak Pan widzisz jest wiele.
obecnie żadnego paszportu nie można na dwa dni
przybyć do Szwajcarii? jednakże gdy się starać chociaż nasze
nie mogą skutku, nie potrzeba zrywać nic całe dzieje.

Odbieram Wasz list francuski pisma komunizmu do Orła,
i dostarczony polski: odbierałby ogłosić ten dokument
i objaśnić. Wolałbym Orła posłać Wasze do Lipska
do redakcji Ojczyzny z stosownie dodanego adresu. Wyjaśnia
by w Orle niezmiernie o niejednym wypadku dziennika

Dziwi mnie, nabrzmiewa wstrzymanie, Bundes
rath otrzymawszy depesz z Paryża, kazał Bismarck
dowiedzieć się jakie jest mniemanie pobyte P. Reynschysel
autora artykułu o bezprawnej ekstradycji w jakiego powo
łanego. Nie wynikło tego z powodu jakiego urzędowego
stanu sprawy, ale zapewnie radzić czynić zadanie pewnego
znajomego w Paryżu. Artykuł ten w Nr 31 o dniu
wywarł wielkie wrażenie nieznośne.

I dopiero dziś groźnie otrzymane Orła
czy się nie zgodzie jeśli potrzeba czynu który powinien
w obronie abonamentów? Bismarck Wolfa adres
ogłoszony w Orle, dotrzymał nie odpisał nakoniec potrzeba
bardzo nagłej sprawy, raz stanowczy Dnia przysłanie
na obranie prenumeraty i 2 f. od rocznej jeśli
opatrzone. Wypadnie ogłosić wkrótce adres i
Rodzaju po ogłoszeniu pisma komunizmu do Orła
adresowanego.

Jutro się znajdzie kandydat do propagandy polskiej w
Szwajcarii obecnie w Drezdnie raz mi się przedstawił.

Co to tych upadku duchowego niektórych Polaków w Oryginie
przyznam że uważam to za zbrodnię, nie na Polaków by winny
wszystkie były nasze bronić dobrze, bez nich nasze nie ustoi
przy na obronę mogłoby być nie mieć? Wytrwanie
należy i zupełnie w Bogu oczekiwać upadku powszechnego
nie ustoje nachwil wypowiadania narodowem. Kłamanie
ducha dwudziestoby i niegodnie jestem by narodem nie
podległym. Ja obecnie nie zwątpiłem stanem Jchem
sroma, że jeśli który się jeszcze odezwie dziewiątej nie
tej literaturze Morkowej, powtarzanie i jego upadku
z Turcka, nie mógł gorszego nie nastąpi. Wprawdzie
Brodzkiego trzymamy wobsienie przy nasz Polaków, ale
w ogólności nazwać nie mogę nad usposobienie patrzy
tycznie. Najgorsi są którzy mają jakiś zapas pieniędzy
którzy chcą nicchli aby do powstania nie należeć.
Odwagę nie mam odpowiedzi nektórtortetnie, powtarzam
bym odwrotnie tak bardzo, zabezpieczam z Panem P. Jem.
Wsp. wiadomości nie gdy pobytu Turcka. Czy odwagę
nie mam obowiązku od Andrzejowskiego? mam i dlatego się
prasa zajęć.
Bardzo trzeba mamy Panie wspomnienia o Duchyni;
(Obawiam się, że nie mam odpowiedzi).
Upraszam o najszybszą wiadomość o adresie
pobytu Pana P. i duszy powrotu do Oryginu
Pełen szczerości i wiary szacunku
W. Wolny

Oczekiwanie trzeba z niecierpliwością
Collectanei naszego Pana — wielki
obiad kobiecy [illegible]

P. S. Czy i Pan polecy odbiegu powrotnego Dkretu?

(1)

Ville Broelberg. 7. Maja 64. (w nocy).

Szanowny Panie, Otrzymałem list przesłany 29 Maja inny wczoraj 2-ie czerwca przez P. Sobolskiego. Wczoraj posłałem depeszę prosząc o wstrzymanie się z przesłaniem en masse Polaków do Zurichu. P. Sobolski musiał Panu dobr. dać sprawę ze zgorszenia jakie wywołało nieporozumienie z C. jego towarzyszem. Polacy z którymi ja przybyłem udali się do Ojcowej R. N. w sławie że C. odmawia im pieniędzy które otrzymał nie tylko do Włoch ale i tylko do Zurichu. Przytem jakieś istnieją uwarunkowania polskie krzyżują nasze działanie narodowe w obawie dla sprawy — C. który był dwa razy u mnie nie zdobył się aby Polakom z którymi przybył, i oświadczył wyjazdem do ciepłych Polakowi, że tego nie uczyni, że ich nie zamelduje Ojcowej R. N. Jest to postępowanie zupełnie wyjątkowe uwagami które zbędne być powinno. W czasie o jego bohaterstwie w Grecji, jest mowa o pewnej awanturze które miała się na pierwszym stanowisku; słowem całe nasze stanowisko tylko Polaków na przyszłość dosłownie. Tak to Polacy sami sobie przyczyniają niewiej sprawy i czynią położenie jeszcze smutniejsze.

P. Szymański który przybył razem ze mną, obiecał dziś zameldować w kancelarii Ojcowej z nim przybyłych; uczynił to list Pana dobr. oświadczył że nie otrzymał funduszu nie jedzie do Włoch, tylko do Zurichu.

Widzę niebezpieczeństwo naszą prośbę udałem się do Prezesa Rady Centralnej w Berne Towarzystwa szwajcarskiego, widzę jak dalece po tylu wydatkach nie dostatecznie fundusze znajdują się w kasie Komitetu tutejszego. Ale jeśli po mnie nam przyjdzie, tego źródła będzie zawsze czerpiemy, nie wystawiamy dla naszej jak najdroższego Polaka w drugiej. Tego powodu w bardzo razie, wypadałoby wstrzymać z nowemi zastępami, i nie przysłać ich do Zurichu ale wprost do Wiednia, na bezpieczniejsze i mniej fundusz nadzwyczajny.

Dlatego nie powziąłem się z K. Sapiehą i nie wyjdę pewnej liczby do pobudzenia nowej Francyi? Jeden z członków Komitetu Polskiego w Montpellier [illegible] wyjaśnia się tam fundusze znaleźć mogą, że w Lionie (Lyon) gdzie mnie skutecznie się starać o nie. Powiedział w tym względzie wprost do P. Polickiego agenta polskiego w Montpellier, i do P. Glaize (Membre du Comité Polonais, Montpellier place d'Agde N-15). Może Pan wspomnieć że jemu dałem jego adres jako jednego z najgorętszych przyjaciół Polski.

W Lyonie należy się udać podług Pana Glaize, do Professora Vaillé, Président du Comité Polonais place Jacques Coeur.

Pomimo intrygi, opposycyi różnego rodzaju, stanęła K. N. cała naszych współpracowników, P. Habicht bardzo pełen czynny i zwłaszcza w tutejszem pokoju; należy on do naszej stanowczej Polski dzięki niebezpieczeństwom czystej polskiej w dobrym tego słowa znaczeniu; stanął wiadomy o naszych nieporozumieniach

aby zapobiedz ewentualnemu rozerwaniu jedności, harmonii i bezpieczeństwa które powinno bezwarunkowo panować we wnętrzu naszych Polaków. Co dnia w tym burzliwym czasie czynimy postępy przy pewnej energii z jakiej strony, przy wytrwałości, zaufaniu do pracy, nieustępliwości w jednem wszystkiem znaczeniu tych Polaków, przychodzimy do celu który zobowiązujemy; ale utrudniają tę nam nowe przybycia Polaków które nie wiedzą jak się zaprowadzać i zwłaszcza władze miejscowe. Oppozycja uporczywie podtrzymywana przez pewną część polskiego i zagranicznego wpływu wzbudza wątpliwości, eksploatuje naiwność jednych, głupotę i próżność drugich wnosi ferment niezgody i nieporozumienia. Odwracanie przeciwnemu jest naszym obowiązkiem. Wiara nasza w przyszłość Polski nie słabnie, nie upadamy na duchu, przeciwnie wzmagamy się w pogoni pełnej otuchy z błyskami boskiemi, ponieważ kwestia odrodzenia Polski zdobi się na wszystkie warunki; wiedzy i siebie natury chcej dziejowej bez obecnie potrzebujące. Czyż to nie był obraz naszego Zbawcy świata?

Brat Piotr należy do tych nieugiętych duchowych postaci opatrzony pod względem materyalnym przykrości które go prześladują, nie załamuje się w swojej pracy, i wszystkie dobre czyny na wielkiej kedzi wielkiego ducha i energii; i wszystkie wspaniałe wspomnienia. Uprzedzić w obecnem położeniu ciężkie kłopoty dla mnie, chcę Bogu nadzieję.

Ricken do Wolfa, odpisał że się do mnie zgłosi, że chce być naszym pośrednikiem. Niech Pan Bóg prowadzi ich exemplary [illegible] do pożytku Ojczyzny. W poczcie dzisiejszej przesłany Wolfowi.

Musiał Pan otrzymać 24 telegram przesłany niezwłocznie przez mojego Bankiera w Zurychu, proszę o nadesłanie natychmiastowe.

Położenie jest to widowiskowe bardzo zajmujące, ale nie do redakcji dziennika niemieckiego, w którym stronnictwo antysemickie przez Niemców nadzwyczajnie się umiarkowane. Niezbędnie sprawie naszej odbija źle wiadomości co do redakcji naszemu dziennikowi. Jesteśmy w tym względzie bardzo stanowczo: Ostrożność jest to metoda na przyszłość, czy dziś kiedy wszystkiego potrzebujemy: mówić i pisać niepoprawnie po niemiecku, żadnej poprawy dziennikarskiej nie ma, jeszcze pomyślnego dobrze nie, [redacted] wyczytać nie umie, obcych zwyczajów i myślenia nie, słowem musi jeszcze za kobiecie wiele lat, do czego poprawdzie mnogo, przejdzie zaledwie lat 20.

Jednak telegram ten kotwicą, pewne zobowiązanie do pewnej godności postępowania, tembardziej że zdaje się przyniosła nadzwyczajnie naszej widowni. Bóg to stara się uniemożliwić. Zobaczymy czy będzie w stanie skreślić obraz w pamiętnikach niektórych dzieł powstania naszego.

Czy widział Pan Rozwadowskiego? — Czy jest czynne wydawnictwo dzieł Orzeszkowej, pomimo przeszkód kolejowych? Bo przy rozbudowanej i organizacji, będzie ogrom coraz większy będzie. — Zajmowaliśmy o rachunku wydawniczym w Warszawie, jeśli jego interes pójdzie dalej jak dotąd.

Pełen życzliwości i szczerego szacunku

W. Okulicz

Co będzie z Orzeszkowej, ratowanie należy.

P. I. Pan, szanowny Panie wobrzanie Oficer korrespondencyjny.
Można w Dreźnie wyjść bilet na podróż aż do Zurichu.

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)
DIRECTION.
223 Münstergasse.

Zurich, le 22 Maja — 1864.

Szanowny Panie Dobr.

Serdecznie dziękuję za troskliwość okazaną w liście który wczoraj otrzymałem, o dobro naszego dziennika. Feld... wyjeżdżając z Drezna wam sobie kollaboranya tylko do 1. Maja. Niepogotowy z niego tchórz, ciągnął [illegible] najbardziej P. Opitz. Zachęcony został przez P. Habichta Wilhelma, czynu miesiąca w Anhalt Dessau, który się odznaczył bardzo w naszej organizacji swojej gorliwością. Jego polska jest w fabryce gdzie on był dziennikarzem. Mówi i pisze po polsku z niemiecka, ale za to po niemiecku wcale nie źle pisze, i przyczynia się do upowszechnienia wśród naszego dziennika mojże tam wiele przez obiegnął stosunków. Mógłby już być w Niemczech do propagandy polskiej i we Frankfurcie witany przy liczni zebranych rzemieślników.
Mam przed tego w rzeczy dwóch redaktorów dziennika Wiedeńskich który się gotowi do Zurichu wyjechać i należeć do redakcji naszej. I orzeł po trochu wyjaśnił się [illegible] formalny. Orzeł o którego zaczepiają się już ubiegają. Warszawie fizycy niemieckie piszą już w naszym dzienniku; professor Temme jeden z najlepszych prawników w Prusach, członek Izby reprezentantów, jest naszym kollaboratorem; w drodze czyn Numery naszego [illegible] jest wpisany przez jednego z głównych przywódców stronnictwa rzeźnie liberalnego niemieckiego. Idzie nam głównie o to aby skupić w jedno ognisko rozsypane żywioły w Europie, potrzebne do wskrzeszenia naszego.

W tej pracy na wolnej i międzynarodowej wystawie naukowej, nie zważając na błędy i nieprawdy gości narodowego, które dziś tak jak przed trzydziestu i pięćdziesięciu laty przeszkadzały odrodzeniu Polski.

Tymczasem znalazłbyć szanowny Panie zdobycz nadzwyczajna którąby uczyć należało do pracy dziennikarskiej i żałuję że przed wieczorem o nim nie wiedziałem, jednakże gotów jestem jego uczyć do naszej pracy która jak widzę wydaje chociaż zawsze intellektualnej, jeśli P. Ortoja nie bardzo nadaje prezentacje. Przyjmuję że pierwej dzwoni nasze materjalne stanowisko. Racz więc szanowny Panie przysłać mi go z Drezna w tym miesiącu, a ja natychmiast zwrócę Panu pieniądze na drogę, nie nawet 2 talarów, nie potrzeba. Przybywszy do Zurichu niech stanie w Hotelu pod Rose gdzie na dzienne utrzymanie będzie kosztowało półtora franka, a wiadomość zaraz ode mnie z bliższemi warunkami pisanemi przez Pana Dr. We 20 minut stąd parowozem przyjdzie do Bendlikon wtedy oddalonej o 10 minut mojej Villi.

Księgarz Wolf nie mógł się zdobyć na odpowiedź; powtórzę go o przysłanie prenumeraty na dziennik, opłaconej z franka od abonamentu wyższego. Racz także Panie upewnić się że się on tem gotowie zajmie. Brockhaus w Lipsku nie odmówił, wszak na stałe przysyłamy mu. Jest to jedyny dotąd centralizowanie wypłat prenumeratorów w Niemczech.

Co do tych pomocy w tym względzie nam przez Pana

obiecanej

od administracyi dziennika bijczyny, oczekujemy nowej
nieco płacie. Mówiłbym do exemplarzy O.B. jestto nie wszyscy
przysłać jej do dalszej expedycyi, i upoważnić do przyjmowania
prenumeraty. Przeszkoda umieszczenia w tym dzienniku
artykułów, którymby zwrócił uwagę czytelników na nasze sprawy,
jest to iż nasze pisma jego dziennik nie przyjmuje. Obawiam się
głosu, jaki może uderzenie w tym względzie, i który tej samej
sprawie i drogą samą drogą powinniśmy się wrazie
nie wspierać. Pismo Komitetu Narodowego [illegible] wiadomości
R.N. przesłane do Orła zachowuje na ogłoszenie, tem
bardziej że inne dzienniki polskie skazane na milczenie.
Myślałem że to warto jest po dawnej mi nadziei przy Panu do-
wtym względzie. Orzeł wiadomości czytano bijczyny
i robi tego dziennika wyjątki.

Odtąd otrzymany rezultat osiągnięty został ciągłą i wielką opor-
nością z mojej strony, do której [illegible] nie chcę się przyczynić z Bo-
gów. Jeżeliby tak dalej iść miało, na czasie próby byłbym wystawiony,
jedynie co do kosztów, bo co do wytrwałości i energii Bonin nie dają
zwracać egzystencyi myśl, przeniknie rozum z trudnościami.
Jak dalece dziennikarstwo uważane jest obecnie za siłę dźwi-
gnia, przekonywają nas o ostatniego życzenia przy Francuzach
aby założyć dziennik codzienny wychodzący we francuskim ję-
zyku w Berlinie, pomimo że sprawie tudzież dobijczyny
się o wolność i niepodległość. Odpowiedziałem Francuzowi
przysłanem z pod wiadomości Francyi do Brzelbeg, że to obo-
wiązuje się 3 miesięcy wydały założyć ten dziennik, gdyż
potrzebuje to funduszu zebranego.

Z obowiązku donoszę Panu, że we Francyi nie znalazłem prawie żadnej organizacyi w departamentach; wyjąwszy gorliwych ajentów demokratycznych i rabinów bowiem czynnych mogłoby nam przysłużyć francuskie prasy. Francyi powinniśmy że do nas mieli ta organizacya, że ona nam pomoże. Komitet francuski w Paryżu pod tym względem jest bowiem nam użyteczny, bo wiadomości z polski dostarczać nie w stanie więcej nie zrobi. Wszędzie i zawsze ta obojętność i niepotrzebność.

Widziałem wczoraj Pana Warszawskiego, który powrócił z Turynu, wszystkim mu pozdrowienia, których nie mogłem przesłać, udał się do Turynu: w każdym razie prosiłem przesłać rapporty bieżący do mnie adresowane, ajent ma polski przesłać stosownie do otrzymanego adresu.

Pan Dr. prosił w moim imieniu P. Jerzego Janowskiego obecnego w Dreźnie, aby komunikował Orłowi by zrobił akta P. które mają być ogłaszane zagranicą, i wiadomość z kraju P. Warsaw polecił mnie do niego się zgłosić w tym względzie. Konferencya polska w Dreźnie była bardzo korzystną dla naszej sprawy, wkrótce musi to się w czasach ogłosić. Artykuł o niezawisłości polskiej i o roli jaką ja odegrywa w obecnej sprawy bardzo trafnie w Dziennik napisany.

Co do paszportu otrzymać go można, faisant acte de présence en Suisse, ale to ubocznie się jest niewygodnie połączone. Obawiam się wyjechać przez Szwecyę pod tym warunkiem do którego musiałbym się uciekać by wyjazd mógł się stać – od P. Mochnackiego od dawnego mam wiadomości P. Purkowski jest w Dreźnie chce opłacić abonament.

Zamierzam z spodziewanymi wkrótce w Szwecyi zabawić się w tym względzie negocyacyi z chętnymi Rectorem.

Polecam się łaskawości i wspaniałego nacumbu W. Mickiewicz

159 477

JOURNAL
DER WEISSE ADLER.
(l'Aigle Blanc.)

DIRECTION.
223 Münstergasse

Zurich, le 28. Maja 1864.

Szanowny Panie Doktór! Otrzymałem wczoraj list w którym mię uwiadamiasz o wyjeździe do Zurichu P. Ortwi 26 b. m. Byłbym się teraz jemu bardzo pożądanym, chciałbym go odwiedzić jak do Zurichu P. Klabitka to stałego tłumacza. Jutro pojadę rano bankierować mojemu w Zurichu (bei Herrn Schulthess) aby znanemu Panu zwrócił przekazane 25 talarów marszałkowi P. Ortwi.

Czy nie mógłby Pan porozumieć się z dyrekcyą Ojczyzny która mogłaby jak to Pan nam pisze zająć się expedycyą Orła w Niemcach. Przyrzekłbym się do zrobienia tego dziennika i mojego nazwiska, dodając się że mi nie byłoby to żadne otrzymać. Wydałbym jednak powinność zrzucić współudziałowanie; ale czy dojrzałość naszej polityki nadaje się do tak wielkiego pracowania naszymi narodowego, tego zwątpienie ujmuje.

Wystawanie o paszport dla P. Gillera chce tylko do Zurichu przybyć; będzie musiał udać się do Kantonu w którym się tam dłużej zabawi.

Bardzo bym życzył mieć list dokładny polskiej obecnie rozdrażnionej w Drezdnie; czy Pułkownik by mię mógł mnie za przyjaciela? Dotąd nie otrzymałem żadnego pewnego i jednego abonamentu w Drezdnie. Czy nie można byłoby tam znaleźć jednego tak licznego Polaków jednego gorliwego i czynnego w propagowaniu naszego dziennika. Niewiem jak dalece P. Wolf [illegible] dla czynu, ponieważ dotąd nie odpisał; P. Pułkownik mógł

jenności swojej prenumeraty. Orzeł nabywa wzrostu siły, liczba korespondentów rośnie, ale to przecież zgromadzenie wydatków. Niemcy zaczynają z nami działać i rozumieć że po nad kwestyją poznańską i jakąkolwiek, tak kwestyją bitwy morskiej, która po upadku Polski zawitała do Niemiec. Już porozumienie dojść w stanie w Mellenburgii; Volkszeitung oświadczył dziś mocniej stanowisko w tej kwestyi niemieckiej, która z obawy że przed 29, 000 głosy w krótkim czasie Mellenburczyk otrzymał. Dlaczego by Prusakom nie dozwolić tej farsy?

Co do tych nieodkładanych dotychczas przeciw twierdzeniu nowej kwestyi, jestem zdania że to jest skutkiem nie dostatku pewnej energii z naszej strony, i dobrej organizacji. Jaśnie Pan nie w Francyi nie tortował Polaków bicie zgromadzenia i nie czynił. Już tego mamy dowody: nie radzę radzam Polakom spekulować na dobrodusznych swoich: sprzyjają sprawie naszej, ale nie cierpią próżniaków, i wątpią czy nie są patryotów, domagają się o uwolnienie ich współbraterów. Wprawdzie wielu jest godnych i szanowych kwestyi w smutnem położeniu, i tak jest obowiązkiem wolnych narodów protegować.

W Paryżu bitwie staraniem nieumiejętnie P. Jaroszewicza zakupiono bitwo de placement dla Polaków, dlaczego i w Drezdnie podobne bitwo ekspektować nie mogą? Byłby to drugi środek przeciw próżniactwu i obojętności.

Czy zna Pan Jerzego Jaworskiego, proszę mnie dwa dość wiadomości, nie wiem czy istnieje? adres jego M. Lavambe Lutticham Stance I. B. Nord.

Może Pan bliżej mógłby dowiedzieć jakie te książki nam
życzliwe Niemcy? chcielibyśmy wejść w stosunki z wiem.
W Berlinie ewg. i wiedzieć do kogo się udać; adresów mie-
szkań, chodzi o to aby książki były gotowe i sprzyja-
jący nasz sprawie.

Skarżą dużo Ojczyzna o Orle nie wspomnicie? nieste
nie Pan nie jest na przyjaźni, jakie te powody i względy?
Ufam wam wierzę o szczęśliwy w do Warszawy i oczeki-
wiemy wiadomości o którym Pan wspomnicie.

Łączę wyrazy serdecznej życzliwości i szczerego uszanowania

W. Matuszewski

Villa Bredbury (Surrey).
11 kwietnia 84.

Mam zaszczyt otrzymać od Pana Doktora z 11 kwietnia: wówczas odpisz.
Obecnie upraszam o jak najrychlejsze
wyjaśnienie lub pewne przesłanie tych
dokumentów, o których mowa w P.
Postscriptum — w sprawie interesu.
Dyskusja przed wyjazdem do Wiednia.
Jest to najpierwsza praca dla P.
Andrzejewskiego wiadomości Pana Doktora
Proszę mi dać swe zdanie o Herzbachu czy jest kwalifikowany na Pana
Schreibera stanowisko polityczne
we Francji czy też nie jest pewnym
razem. Potrzebowałbym pisemnie
kilka wskazówek do propagandy
którymby się wobec naszych wrogów we Francji podług danych
stosunków. Nicolai Pan mój ob.
nastroszył

Potem rozmowa i jak wrócę [illegible]

Villa Brockberg, 13 grudnia 08. (Lwów)

Szanowny Panie Doktorze!

Znając jego gorliwość we wszystkich naszych zabiegach i nieustannej pracy Polsce poświęconej, przesyłam te kilka słów prostego wyjaśnienia odpowiedzi.

Przy końcu roku wydawaniem Orła Białego w nadziei że znajdę poparcie w kraju pod względem materyalnym; nie otrzymawszy tego poparcia musiałem z własnej kieszeni wydać do 30,000 f. Wprawdzie organ ten oddał przysługę wielką naszej sprawie i uzyskał powszechną popularność, jednak dziennik niemiecki może więcej nam przychylne chwały jego redakcyi. Odegraliśmy pierwszy akt w naszej propagandzie; obecnie musimy przystąpić do drugiego, to jest do dziennika niemieckiego internacyonalnego w którem nasze sprawy szczególniej miejsce będzie zajmowały, i tem więcej będzie fachowo pisane i bardziej w dyplomatyi będzie uchodziło za wykład zjawisk organizmu internacyonalnego obecnego czasu Europy. Prawnie w tym kierunku od Lipca dobrowolnego że możemy mieć niezawisłe w Szwajcaryi ten organ i internacyonalny, który potrzebuje nakładu 100,000 f. (w Szwajcaryi) lub 400,000 f. w Paryżu. Wszystko już jest przygotowane, P. Opitz który ma należeć do nowej redakcyi obecnie ciągle w Lwowie nowego organu, dziennik który nie ma przekształcić na internacyonalny i istnieje od 30 lat, jest codziennym,

jest dotąd lokalny, i liczy 1000 abonamentów; właściciele tego dziennika są bardzo przychylni naszej sprawie; ale w układzie który ze mną robię, chcę mieć szczególny warunek przypadek, że w potrzebie otrzymuję 5000 talarów po dwóch latach istnienia dziennika, to jest 2500 talarów na rok.
Powiedzą jeszcze jest 1,000 abonamentów, prawdopodobnie ta opłata nie będzie potrzebna; ale aby podpisać to zobowiązanie, muszę mieć w ręku gwarancję, że ta suma wypłacona mi zostanie w razie potrzeby. Wprawdzie mam takie opłacani korespondentów, ale nie to jest pewne będzie można otrzymać fundusz. Przypuszczam sam Pan Dr. że warto mieć za 5,000 talarów eventualnie opłacić ich majątek, organ takiego wpływu dla Polski nie który potrzeba przynajmniej 100,000 franków. Mówię ci tedy do świadczenia przeciwnego pańskiego w tym interesie, upraszam że jak najusilniej o przysłanie wzmiankowanej rzeczy i to jak najrychlej, ponieważ czas nagli, P. Opis od przeszłości pisze mieszczy czeka na dziennik, i chwilowo jest bardzo przyjazny. Będzie niedawno w Niemczech przekonałem się że opinia

publiczne interesować się będzie naszym dziennikiem
w którym prawie wszystkie kwestie bieżącej dyskuto-
wane będą. Zmiana w tytule nastąpi. Jestbym wdzięczny
za zdanie Pańskie jak dla mnie wskazane, że nie
odmówisz nazwanemu Panu Dr. swego poparcia radzie
w interesie tak wielkiej wagi.
Bardzo być może że w ciągu roku przyszłego będziemy
mieć także w Szwajcarii dziennik międzynarodowej
treści. Nakoniec międzynarodowe [w Berlinie] już były
w tem razie, i projekt mój kongresu dziennikarskie-
go przyjęty został pod formą nowej sekcji kongresu
międzynarodowego, którego siedziba będzie w Genewie
w przyszłym roku. Ponieważ jak przeszło 1000
członków kongresu, który potrzebuje organu, wi-
dzę trudności nie będzie w zebraniu tygodnika
Zaproszonych gości na konferencyę w tym interesie.
Trzecim organem od dwóch dla nas ważniejszym
jest polski. Musimy dążyć do wcielenia „Ojczyzny"
ale w szerszym rozumieniu jako dziennik codzienny,
wolny od wszelkich uprzedzeń przeciwko emigra-
cyi, dający wyższy pogląd polityczny i literacki
narodowej, zajmujący stanowisko którego wszyscy
dotychczas nie popełniają na emigracyi.

Sz. Ks. musiał Pan Dobr. zdać sprawę ze swych zabiegów.

Czynnik nasz obowiązujący do kształcenia młodzieży naszej za granicą, dojemy etyp pewnie dotąd uczniów Politechnicznej szkoły i Uniwersytetu w Zurychu, choć w tym kierunku nasze powinne z kraju. Czas już abyśmy młodzież swoją kształcili w kraju. Czas już abyśmy młodzież swoją kształcili w kraju.

Fundusz zebrany na dom Powszechny w Warszawie musiał być użyty w części na powiększenie Muzeum Pawiej zwłaszcza środki do założenia trwałej instytucji która będzie własnością Polski za granicą i kierunek w szczególności instytucji, jakoto dla Sawojskowe i t.p.

L'oeuvre de Lettonie ma w Polsce która wydała w Paryżu, wydała już przeszło 90.000 fr. na kształcenie młodzieży polskiej, i młodzież tego kraju w kraju zajmuje traktowanie oddaje nam wielkie przysługi. Jest to potrzebne dla jedności w całej hierarchii katolickiej w której kraju tak jak oddzielne zwłaszcza przed Narodem.

Unikajmy wszystkiego i nastawienia pierwszych chrześcian, a zwłaszcza katechumeny nowicjuszki tak jak nasze pogaństwie — Upraszam o adresa polskich katolików w Krajnie. W Waszym Pana Dobr. jesteśmy zapewne

Potrzebujemy wiedzieć jak najszybciej gdzie się obecnie znajduje Romuald Dzikowski którego z nim z Romuald Zagroda jest w Warszawie. Moja Mieczysław Drohojowski wie o tym — Romuald był w oddziale Jarosławskiego, który nie żyje o nim nie wie od dwóch lat. Czas upłynął dlatego więc z szczerością i uszanowaniem pozostaję

W Pleterz

Villa Brodbey. 2 Maja 66

Szanowny Panie Odbrodzieja,

Zupełnie się zgadzam z Panem Odbr. na główne zasady o których jest mowa w znakomitej odpowiedzi przesłanej 19 bieżącego Dziennikowi Poznańskiemu, która dziś czytałem. W charakterze Pan otwarty rany epoki naszej, która jak robak toczy nawet biedną naszą Polskę i jest jej wrogiem niebezpieczniejszym. Smutnemi jak Pan powiadasz okolicznościami, wracamy nie raz uczciwie środki za jedyne, schodzimy z drogi narodowej nie bacząc na zbyteczne granice dozwolone, bez których bogdać się można tylko po manowcach.

Obudzona pieśń polska przeszyła tułaczami wielkiemi, by napaść na nieprzyjaciela, i wiadomość o wyzwoleniu Rzeczypospolitej naszej, była powodem wielkiego zwycięstwa moralnego; na nieszczęście powstanie nasze ostatnie nie umiało utrzymać się na tej wyżynie, i obecnie nie mamy nawet wzgórza, któryby promienie słońca polskiego w jedno ognisko zbierał. Krwawiący Tyrtej, którego wiersze przeczucia nie raz stargały się z czynem, obawiał się przedwczesnego, wietrzejącego głazu z zachodniej piastyni pięknej opowieści. Polska nam wieszczy

vam mówić że zaczyna oddychać tem powietrzem;
nie mówię już o jéj nowej Emigracji świadczącej
o chuthach wzbudzania wszelkiego, które chwilowe
niezbędnie potrzebuje, aby uniknąć
chorobę demoralizacji. Co to za patryotyzm który
w sobie zgubiliśmy miłość; jakie imię może dać życiu?
Miłość do rzeczy z wielkiem musi mieć bliskie
granice i przekonaniem się że obywatel w ogólności
na zasadach religijnych bez których nie ma podstawy
w życiu, i rozwinięcia się stosunków, nadzieją
obowiązków w których zostaje.

Oddziaływanie koniecznie należy przenieść
na organizację, i jeżeli Pan chcesz gorliwie
mnie pomagać, jotém jestem stanąć się o założenie
w Szwajcarji poważnego organu polskiego, któryby
się stał naszym sumieniem i rozbierał żywotne
kwestje dla narodu naszego. Czas i bardzo czas
o tem pomyśleć, i zacząć się bezzwłocznie
umysłowej, na wstępienia które organizują wielkie
siły polskie.

Chciałem wyjechać do Paryża jeszcze mniej dobrze powodzi; otrzymywać on przy dłuższy czas subsydja od naszego komitetu. Odtąd dojemy subsydja mniejsze miesięczne i inwalidom. Kraj cyan obchodzi potrzeby.

Łączymy wiarę w szczerość

i wspólnego powodzenia.

W. Matuszewski

Wchodzimy w epokę czynu, dojścia do Państwa nadeszła nam chwila w której i wiek rzeczywistości zajmie trwałe miejsce. Może stoimy dzisiaj wypadnie ów dzień bohaterski.

Ville Broelberg 20 grudnia 66. (Zurych).

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Nie wiedząc jak adresować mój list zechciałem powrotu pisarza do Drezna. Nie ustalimy ani na chwilę wpływu naszej myśli na całe kształcenie młodzieży polskiej zagranicą, opieki dobrej nad imigrantami, i propagandy polskiej w polityczności w różnych krajach, tworzenia pewnej spójni pomiędzy ludźmi.

Postanowienie nasze pod względem młodego pokolenia jest zgubny wpływ wewnętrzny i wielkiego ciężaru; idzie o to aby młodzież nasza zamknąć w karbach prawy i porządku, kształcić jej umysł i serce, nie dać się jej zmarnować w nędzy i próżnowaniu. Po przeszło dwóch latach starań i wydatków prawi, otrzymaliśmy pewien korzystny rezultat, iż to opieka dotychczasowa Odezwa Komitetu szkoły zachodpolskiej subsydjów; ale aby dalej postępować należy drogo do dobroczynnej potrzeba wsparcia z kraju. Szczerze wy bardzo się zgorszyli gdyby ona nie stawała się dotychczas po tych ofiarach które przez dwa lata ponosili. Mielibyśmy oni mieć więcej polskiego patryotyzmu od samych Polaków! a jednakże dotychczas ani Czas, ani Gazeta Narodowa, ani Dziennik Poznański nie zdobyły nawet odezwy podpisanej przez Władze Szkoły polskiej zachodniej Zurychu! Wprawdzie Gazeta Narodowa przed kilkoma tygodniami wspomniała o tym powodzie umieszczonej w Opinion Nationale.

Mamy wzgłędu większe poparcie w Dziennikarstwie zagranicznem jak polskiem w tej rzeczy tak wielkiej wagi dla narodu naszego. Upraszamy więc Pana Dobr. abyś ze swojej strony nagłe bojowe dzienniki do ogłoszenia tej odezwy i dołączonego pisma podpisanego przez Uczniów polskich Szkoły politechnicznej i Uniwersytetu Zurychu. Co Nadwiślanie mój ogłosić tego Dziennik Poznański nie mógł. Wiecie nie jest to przedmiot polityczny lecz narodowy.

Mówiono że Pan Dobr. zamyślasz w Drezdnie i tej zimy odczytach polskich odczytami które z tak wielką korzyścią dla duchowego miały miejsce. Czy nie możnaby niemi wesprzeć ubogich nasz w Szwajcaryi pomoc narodowa; wielki grosz wtym celu nasza Komitety Szwajcarsko-polskie przesłany przyjęty byłby z radością.

Stowarzyszenie Oeuvre de Catholicisme en Pologne które założył przy końcu 1864 roku w Paryżu, oddało nam wtym względzie wielką przysługę. Wydało bowiem przeszłego lata 250,000 fr na nowy kościoły i tysiącowe wspierające ubogich narodowości katolickich. Dawniejszy w liczbie dwie odezwy podaje do wiadomości otrzymany tak wadny rezultat. Takto ponimo codziennego trudu i bytowania przechodzi, wytrwała praca w końcu zwykle zwycięża.

Na polu czysto politycznem otrzymaliśmy takie pewne owoce. Niemcy poraz pierwszy powołali nas do wspólnej

stwa

w ich dziennikarstwie, dotrzeran egzemplarz przesłany przez redakcyę Main Zeitung dziennika wychodzącego codziennie w Offenbach pod Frankfurtem, który prócz dodatku codziennego wychodzi także tygodniowik w wielkim formacie. Przesłany Pan dobr. dwa ostatnie Numera w vorbande. Zapewne nie konferencyę przy redaktorów tygodnika, otrzymamy objaśnienie ich postanowienia. Nasze sprawie przeciwi o pomoc matryalna z naszej strony, który odmówił nie bez podobna. Main Zeitung chce pod względem wolnej i niepodległej, ogłasza wszelkie akta korespondencyę które nam przesłany i wcześnie zwłaszcza wprowadzenia jednego kwestyi. Ogłasza do barwy interesującej, i w tym celu wysłałem dawnego dobrego korespondenta Polaka korzystać z sposobności, który obecnie do oddziału prawa w niemieckim ojczyźnie przeciw Ojczyźnie naszej w innych dziennikach.

W Szwajcaryi jest wychodzi ogłasza dziennik Gazette Zeitung wychodzący od lat 37, obecnie sprawie polskiej pod względem interesującym. Ogłasza do tego rezultatu i do 6-ty korespondencyę zagranicznej będą jej w tym dzienniku umieszczane. Koszta znaczne ale z Polaków nie dotrzymują!

W Brukseli nie dawno także zajęcie się dziennikiem

internacyonalnym mającym w Paryżu francuskim wejść
Dyskusje z powodu zebrania zbiorów de la Société fortuna
tionale pour le progrès des sciences sociales. Projekt zebrania
tego organu uważanego był przy wielu zbiorów zebranych
mamy ci szczegółami zajść na przyszłym kongresie tego
stowarzyszenia, który by ć miał że w Paryżu ci odbędzie
podczas wystawy. Cesarz Napoleon radzący tu wiele w tym
względzie nie będzie robić aby dać światu dowód że ci wol-
ności nie boi, wprawdzie przy bliskiej obecności w mu-
rach Paryża. Delegaci mieli prawo obudzać w tłuszczy
poczucie własnej godności i siły na dowód tej legalności; dziś
jest pora do tego stosowniejsza niż kiedy bolwiek, ale trzeba
nam na wodach metrycznych i nabudzać tem
pod ambicyonowanym względem oddanych.

Niech mi Pan Dobr. raczy dać swoje zdanie co do obe-
cnego położenia polityki, czy ona jest nam względnie swojej
misyi? czy nie zawiera ci zgrozy na rządy chciwości
co do odbudowania przyszłej Polski? Jak dalece jest
chowski odpowiadający myśleniom obecnej epoki?
Czy postępowanie względem Rusinów nacechowane
jest dojrzałym rozumem polityczności? i t. p. Chciałem
ci udać do Lwowa przed zebraniem ci Sejmu ale
musiał z stanowienie odroczyć inny wypadek.

Horyzont polityczny jest burzliwy, pokój jest tymczasowy.
zbliża ci chwila walki olbrzymiej pomiędzy światem starym
upadającym i nowym którego zaledwie jutrzenki postrzegamy
Stanicy wielkiej pierwszy raz ci dany narzędzie w bi
dowie drugiego: zdaje ci że w każdym razie Polska ci wyzbę-
dzie drugiego.

Szczerze was najczarniej życzliwości powodzenia i sławie

W. Mickiewicz

Redaction
der
„Main-Zeitung“.

168

Offenbach a. M., 15. September 1866.

Geehrtester Herr und Freund!

Sie haben gewiss aus dem Ihnen zugekommenen Prospect unserer „Main-Zeitung“ (welche vom 1. October d. J. in Frankfurt und Offenbach täglich erscheint) die Ueberzeugung gewonnen, dass unser Blatt die freisinnigsten Grundsätze in Bezug auf die Gestaltung unserer nationalen und handelspolitischen Verhältnisse vertritt; mit Recht werden Sie daraus schliessen, dass auch in dem Verhältniss unseres Blattes zu dem politischen Leben anderer Nationen die Principien der Freiheit und Gerechtigkeit für uns massgebend sein müssen.

Wenn wir nun allen unseren Nachbarvölkern eine gleich günstige Entwickelung ihrer staatlichen und volkswirthschaftlichen Verhältnisse wünschen, wie wir sie für uns selbst hoffen und zu erringen bemüht sind, so ist es mehr als ein dem Gerechtigkeitsgefühl entspringender Wunsch, ist es für uns ein Gebot der politischen Klugheit, ebensowohl wie des commerciellen Interesses, wenn wir der polnischen Nation ein Anrecht auf die Beihülfe Europa's zum Wiederaufbau eines polnischen Staates zuerkennen. Gegen das übermächtige, mit asiatischer Barbarei durchtränkte Russland, welches nicht nur in politischer, sondern auch in socialer und ökonomischer Beziehung der schnödesten Reaktion anheimzufallen droht, gegen diesen, die Cultur des Westens gefährdenden Coloss bedürfen wir eines schützenden Bollwerks in Gestalt eines staatlich selbstständigen Polens, das mit Deutschland durch die innigste handelspolitische Verbindung geeinigt wäre.

Die Sympathien für Ihr unglückliches Vaterland sind im Norden und Süden Deutschlands noch sehr lebhaft, aber mehr als auf diese Gefühle bauen wir auf die veränderte politische Constellation, welche Polen mehr als je seit der fluchwürdigen Theilung, Aussicht auf Wiedervereinigung gewährt.

Die „Main-Zeitung“, um deren Gründung Sie sich so sehr verdient machten, wird es sich zur Ehre rechnen, allen Stimmen polnischer Patrioten, welche für die Sache Ihres Vaterlandes in Deutschland in geeigneter Weise sich hören lassen wollen, als Organ zu dienen. Unser Blatt ist für Mittel- und Südwest-Deutschland bestimmt; es wird aber auch im Norden und Südosten an entscheidender Stelle gelesen werden. Als anerkanntes Organ der vereinigten Fortschrittspartei von Neupreussen, Hessen, Bayern, Württemberg und Baden, wird es uns möglich sein, die grosse Sache Polens den politisch bewegtesten Kreisen unserer Heimath insbesondere allen deutschen Abgeordneten und dem ganzen deutschen Nationalverein dringend ans Herz zu legen.

Natürlich bedürfen wir um diesen Zweck zu erreichen, der eifrigen Mitwirkung Ihrer Landsleute selbst und von Ihnen geehrtester Herr und Freund, wünschen wir wenigstens einmal in der Woche eine Correspondenz über die Sachlage in den drei polnischen Landestheilen, Nachrichten über die Verbannten und Emigrite und Winke über die Stellung der grossen Mächte zu der polnischen Sache zu erhalten.

Sie werden sich überzeugen, dass unser Zusammenwirken in dieser, Ihrem Herzen so theueren Angelegenheit nicht ohne gute und wichtige Folgen bleiben wird.

Mit freundlichstem Gruss im Einvernehmen mit dem Verleger der „Main-Zeitung“ Ihr

Otto v. Breitschwert,

Redacteur der Main-Zeitung.

28 E
1169

66?

Ville Brocbey (Zurych) 20 grudnia 66

Szanowny Panie Doktorze,

Miałem zaszczyt otrzymać list pański z d. 18 b. m. z dołączonym do Herzena który dziś mamy expedjuję. Odpowiedź tę doręczam z Zurychu możeby być ogłoszoną w dziennikach jeśli mi Pan do tego upoważnisz, zostaje jednak przetłomaczona po francuzku i nadanej formie ewentualnie.

Dziś o bitej z rana posłałem do Pana Dokt. list z niektórymi papierami pod adresem Augustin Strasse No 6. Bardzo rychło reklamować powinieneś, idzie o interes polski nie cierpiący zwłoki. Będę oczekiwać rychłej odpowiedzi od Pana Dokt. zapewne jego gorliwość patryotyczna skłoni wszelkie Jego działanie na korzyść sprawy narodowej.

Polecam poważaniu i uszanowaniu

Swego rodaka

W. Matuszewski

Kto jest w Wiedniu w Drążnicy?
Bocek który bawił z rodziną w Brodbergu od wiosny, przetłómaczy mi pismo adresowane do Herzena.

P.

18
17

Villa Broelberg 30 grudnia 66 r.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Dziękuję serdecznie za rzetelne na felicya tak zajmujący dziennik nader smutny, przerzany w bólu dziś otrzymanym. Polska nie do walczenia od wieków z własnemi błędami, nie stoję jej rozum polityczny, tak jak się rozebrała moralnie przed podziałami rozbiorami tak do tego czasu nie umie powstać moralnie przed powstaniem wielkiem narodowem literacyalnem które w całej swej pełni dotąd się jeszcze nie objawiło, ponieważ bez pracy organicznej trwałej wśród narodowej przedtem wszystkiego otrzymać nie można. Polska jest piękną ogrodem który przeistoczone są owoce ale niestety zawsze niedojrzałe. Dopóki tych owoców tego nieszczęśliwego narodu nie rozpatrzy się w stanie własnem, dopóki Polak nie wejdzie w siebie samego i nie zacznie żyć wewnętrznie, dopóty piękne jego dni bohaterstwa powalczone będzie i niejasnie nie utrwalone wielkie dzieło odrodzenia ojczyzny. Stawajmy się bez złudzeń tych rozdrażnień, pełni wiary w sprawiedliwość Bożą i w odrodzenie nie nasze. Przesyłam Panu Dobr. pare słów Wiktora Hugo, pobudzających nas w tym względzie, które w Kalendarzu otrzymałem. Wielkie wyrazy współczucia na obczyźnie jest nasz dla pielgrzyma polskiego

Myśl wydania Kalendarza w którym się zajmował obraz pielgrzymki polskiej 35 letniej zasługuje na gorliwe poparcie. Mam tarczy znajdują się w mojej bibliotece bardzo kompletne w tym względzie, zaczynając od la grande semaine de Pologne która wydałem w 1831 roku w Paryżu do dnia dzisiejszego.

Historyczny w przedmiotach nauk pięciu zgromadzone w Brodbergu
Papiery komitetu wojskowego z piastowych czasów
kampanii, ~~w naszych~~ również dowody uniesienia nasze
w zebraniu legalnem przewidzianem sejmu polskiego ku
granicy. Pozwolenie ostatnie na którem niektóry z innych
kolegów sejmowych nie dopuścił tego zebrania, odbyło się
w mieszkaniu wspólnem moim i mojego brata. Dalej
dowody starań naszych o subwencje dla kampanii, brosury
w tym względzie wydane, kollekcja dziennika Polonia
który założyłem w 1833m roku i który przestał wychodzić
w 1836. r; kollekcja wielkiej dziennika emigracyjnego dwóch
drugich, biorących które wychodziły w Anglii i Francyi
i Dziennik narodowy który przejęłem w 1841 aż do 1845
roku. Czynności jenerała Bema i Dybickiego stwierdzone
piśmiennemi dowodami, mianowicie do
tyczące się różnych komitetów, i stowarzyszeń i zakładów kampanii, odezwy różnych rządów,
czynności Lafayette w naszej sprawie, czynności nasze w
parlamentach francuzkim i angielskim, propagande polską
w Anglii za pośrednictwem licznych kudowych zgromadzeń,
bardzo kompletny mam zbiór w tym względzie; mam standa
ry polskie i angielskie ofiarowane przez Anglię i adresy
~~stanowiących podpisów~~, wreszcie prawie wszystkie nu
ry mianowicie publikacyi zgromadzeniowe. Stosunki czyn
ności polskiej w Belgii i wszechdzie; objawy współczu
cia Niemców, działania polskie w Rzymie, mianowicie
czyje dane przez X. A. Czartoryskiego dane mojemu bratu
który się zajmował interesami naszemi w Rzymie.
Czynności polskie w Stanach Zjednoczonych itd. itp.

Można będzie wypracować wiarę rzetelną na interesie polskim tego pierwszego historyi naszej. Odszczęść do tego należy tekst bowiem w różnych pismach, które nam zbiór kompletny o tej być może, tekst artykułów o polskiej sprawie wyciągi zdrowiskowe w różnych pismach i systematycznie wklejanych w księgi zwane Record books, wreszcie bardzo ciekawe korespondencje które rzucają światło na poprawienie interesów polskich za granicą i bilans wreszcie kolekcji kompletnych dziennikarzy zagranicznych.

Materyały dotyczące nowej emigracji są także bardzo ciekawe i kompletne szczególnie pod względem statystycznym.

Gdyby tylko jakiś Pan Dobr. mógł się udać do Brooklyn gdzie od 20 lat powstała stacja polska, i znalazł tam liczne materyały których użytek być może bardzo wielki. Gotówki zatrzymać bym w którem bym się interesował sprawą niezawodnie wydania kalendarza w którym mowa. Jak fundusz chcesz Pan Dobr. pozyskać tej pracy? jakie rozpisać premie kalendarz? Podzielam jak najzupełniej myśl pańską, jest ona praktyczna ze wszech względów.

Proszę się udać w do materyałów emigracyjnych w Ameryce do mojego korespondenta P. Henryka Kwiatkowskiego z pierwszej emigracji, ajenta B. N. pod ostatniego pobytu w Washington. Ojciec tam niezbędnie znajomy będzie amerykanistom wszelkiem, jestto człowiek wykształcony i na wysokiej stopie w swoim

Opinia niezmiernie przesadzona o wartości naszej emigracji, tak nieuchronnie, dowodzi braku nie pewnej

sądu

wiele zajść istnieje nie raz na przyjęciu dobił. W prawdzie
kuprzeje nowe nie wydaje ludzi bardzo znakomitych
pod względem talentu, składzie się z żywiołów bardzo
rozbitych z ludzi nie znających świata, którzy przewa-
żnie nabiją obyci nie w towarzystwie potrzebują ze
swojej strony wiele natężenia. Akademicy jak
uczniak to stroni ujemnej kuprzeje a co innego jest
ja w masie. W prawdzie wiele jest bardzo wiel
ale znacznie mniejszej wartości składa się z ludzi mających
i godnych szacunku, chociaż nie raz namiętnych

Dziennik Poranny z dnia 23 b. m. ogłosił dobry arty-
kuł o odezwie Komisyi nauczycielskiej w Lwowie
i Nadesłanem i Gazeta Narodowa dług swój stanie
uznawszy, idzie tego o to aby Czas to samo
uczynił, aby ogłosił odezwę komisyi i adres uczniów
szkoły politechnicznej i Uniwersytetu. Daj Pan
Bóg. napisz ten dziennik w tym względzie.

Jaśnie gotów bądź przyjąć wyrazy prawdziwego
uszanowania nadesłanego. Życzę Mu szczęśliwego no-
wego Roku i trzymam serdeczny uścisk ręki
i uszanowanie

W. Matecki

Autor mazurek w drukiem i Polaków i Polaków

Espie. Lettre de Victor Hugo au Comte Plater.

Hauteville House, 21 8bre 1866.

Monsieur, Vous aurez excusé le retard de ma réponse si quelque journal Vous a exposé quelques lignes récemment publiées par moi en faveur de Candie et où ma chère et douloureuse Pologne n'était pas oubliée.

J'accepte avec empressement le titre de membre honoraire de Votre Comité.

Jamais Votre grande cause ne me trouvera insensible. Pas de plus héroïque martyre que la Pologne.

Votre noble nom éveille en moi, Monsieur, le plus cordial souvenir, et je Vous prie d'agréer l'assurance de mes sentimens les plus distingués.

Victor Hugo.

Villa Broelberg. 6. Stycznia 67.

Szanowny Panie Dobrodzieju.

Ile mnie usprawiedliwienie powód przytoczyć planowy zbrodniowy w liście z d. 27 grudnia.

„Kalendarzyk ma obejmować wiadomości o całej Polsce dawnej „i jej stanie dzisiejszym, ale zarazem o Emigracji we wszystkich krajach „jej liczbie, instytucyach, stowarzyszeniach, Zakładach Naukowych, „do których jak przypuszczam schodzący się itd."

„Tymczasem byłoby bardzo pożądanie (ze dwóch przyczyn) potrze„bnym mieć jak najbardziej szczegółowy, podobne mieć bilans (mam „nadzieję) że wszystkich krajów gdzie się rozproszeni znajdujemy.

„Kalendarz ten ma jak najpełniejszy stanu naszego pozostawać od „Syberyi do Ameryki."

Plan ten niezmiernie mi się podobał, patryotyczny, popularny praktyczny, oparty na faktach. Nie mogłem przypuścić że mowa była wyłącznie o nowej Emigracji która stosunkowo najmniej zdziałała, tembardziej że wzmianka jak wpłanie o Zakładach Naukowych która cechuje stary Emigracyę, nie mieści się w nowej.

Zdaje mi się jasnem że Pan Dobrodziej miał zamiar zbiorem głównie stały tych ofiar Polski i jej Emigracyi od 1832 roku do chwili obecnej od Syberyi do Ameryki. Fakta które w ostatnim liście wymieniłem rzucają światło na pracę stałej Emigracyi. Nie idzie o pisanie historyi z tej epoki ale o materyał do historyi, to jest o stwierdzenie faktów.

Co do Emigracyi w Szwajcaryi zajmuję się stosownie do życzenia Pana Dobr. przygotowaniem Noty, nie warto mówić o kosztach są one mało znaczące

Co do tych faktów Stacji Emigracyjnej gotów jestem Panu
Dktr. ponieść wszelkie nawet bez przyznania
mu kosztów, tak dalece uważam myśl jego za korzystną
solidarności patryotycznej nas tych w pracy i w ofiarach
Przesyłam podpisowanie za wstawienie ośmiu z Dwu
polskich gorzelni w Drezdenku. Staram się o skuteczne
nie dokładne wiadomości o Polakach z kraju będących
za granicą, potrzebuję one nam jest z wielkiej wagi.
Ostatnie w przesłanie Panu Drezdenkowi bardzo
Drezdenka za dalszej życzliwości i szczerej
pozdrawiam i ściskam

Pozdrawiam serdecznie

W. Matuszewski

List z 4-ma banknotami

Villa Wrotbery. 16 Stycznia 68

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Miałem zaszyt b. b. m. przesłać odpowiedź w interesie dotyczącym Kalendarza na rok 1868. Obecnie przesyłam jednak korrespondencyi paryzkich Dziennika Poznańskiego o dziwnym Indépendance, która w tej formie trzeźwej powtarza wiadomości zaczerpnięte do Belgij. Jest to zarazem na barze którymi mi inni organowi niebezpiecznem Wrotbrzeg zaprzedanemu Nicet Pan Dobr. raczy zakomunikować korrespondencyę którem z dziennikiem zagranicznym.

W Numerze 13 Stycznia Dziennika Poznańskiego ogłoszony jest list z Drogna z powodu Indépendance o mieszanym pismie Polonia, przeciwko którem kościuszko protestowała akcie 12 listopada 1863 roku, i o tej protestacyi ogłoszonej wdzięcznie w National 30 listopada 1867 roku. Mimo bezwątpienia w tej dacie powinna ten dziennik paryzki od dawna przestać istnieć, ale w innych dziennikach i w numerach miałem spotkanie się raz od roku 1831 protestacyę kościuszki ogłoszoną i wspomnianą o istotnej dacie tego pisma tojest 20 Brumaire an XII, co 31 Octobre 1803, i o polaku który wydany był przez kościuszkę z tym listem to jest do Jerzego Dem. wicza. Znałem go bardzo dobrze osobiście w Paryżu, i mieszkał od niego wiadomości w tym względzie. Powodem protestacyi kościuszki była wzmianka o pismie polonia dans la Décade Historique du Cte de Ségur z 10 Pluviôse 1794 r. miały być te słowa wyrażone podług Ségura

Pomimo tej protestacyi przeciwko wiarołomnemu bohaterowi, tak dalece te dwa wyrazy trafiły w przekonanie świata, że przechodzą od jeneracyi do jeneracyi jako fakt historyczny, i odmawianie protestacyi kwietnych od czasu do czasu sprowadza nie jak zdrowe opinia publiczna. Jak bowiem obok faktu historycznego, fakt wojenny, ale harmonizujący w pewnym stopniu z prawdą, i kto pierwszy uchwyci i wyzbyć nada mu trwałą popularność. Do tego rzędu faktów należy słowa „la garde meurt et ne se rend pas", które nigdy Cambronne nie wypowiedział; należy legenda o Tella waleczności Kozaka, przeciwko której historyk Szwajcarii Kopp protestował. Znajdujemy ona bowiem w podobnej postaci w Shandyanach.

Nicol Polska głównie harmonijnym natężeniem swego prawdziwego patryotyzmu zaprotestuje przeciwko fałszu Polonia, autentyczne świadectwie zaczyna wtó'w dziś nie wierzy!

Test protestacyi kwietnych znajduje się w książce zwanej tytuł Recueil des traités, conventions et actes diplomatiques concernant la Pologne 1762-1862, par Mr d'Angeberg. strona 392; która w bibliotece powinna się znajdować.

W Roczniku Towarzystwa Historycznego Literackiego w Paryżu r. 1866, zaraz wydanym, znajduje się instrukcja o pracach zakładach i Towarzystwach Starej Literatury wprawdzie nieco niepełnie, przeważnie o pracach Towarzystwa Ambrozyjskiej Bibliotece.

Przyjmij te wyrazy najwyższego uszanowania dla pracy Pana Dobr. mu wiernego przyjaciela i sługi W Matuszewicz

P. S. Niemożeby Pan Dobr. bardzo szybko przesłać
rękopismo przy swojéj książce, swoje obrazy
wstępne, przebaczenie z jakiem swojego adwersarza.
Itp. jednem autorem tutejszem Kierdeckiego? czyżem Dobrowski?

Villa Boselley (Genewa) 23 Lutego 67.

Szanowny Panie Edwardzie, z Waszem zaszczyt otrzymałem list przesłany 11. b. m. i stosownie do Jego żądania przygotuję wiadomości statystyczne o interesach polskich w Szwajcaryi od 1863 roku do dnia dzisiejszego. Będzie to obraz treściwy propagandy polskiej w tym kraju o tyle o ile można o niej wspomnieć publicznie. Bardzo trudno jest ciągły pochód obrazić epoch od 1831 do 1867 roku emigracyi naszej w różnych krajach, byłby to materyał historyczny ważny.

Co do tych Finis Poloniæ bardzo stosownie protestacya kościuszkowska ogłoszona została w Dzienniku Poznańskim staraniem Pana Edw. Niemożna dość często przypominać że Kościuszko tego bluźnierstwa nie popełnił. Miałem sposobność w różnych krajach protestacyą wzmiankowaną ogłosić w dziennikach, a mianowicie 21 Stycznia 1862 roku w dziennikach paryzkich.

Chichowski zgłaszał się do mnie w tych dniach z Ks. Poznańskiego, i prosił o odpowiedź pod adresem Sibelta. Mam o nim opinię Pana Edw., żadnego interesu wspólnego z nim mieć nie chcę, stosunków prawie żadnych z nim nie miałem.

Instytucyą naszą Banku w Szwajcaryi potrzeby uchodźców Polski, które mnożą się w tym względzie dotąd przymusza; od przeszło dwóch lat dajemy zapomogi miesięczne uchodźcy naszej rezydującej i mamy prawo żądać aby dochód rozporządzony ofiarami obywatelskimi rzetelnie wydatkowany przez podróżujących polaków. Widzę z radością że Odezwa nasza w Brukselach rozchodzi się, Poznańskiem i Galicyi wtykrocz egzemplarzy rozesłano, jest dobry skutek zapewne.

fundusze przesyłane świadczą o tej gorliwości; ale nam idzie głównie o to aby ofiary były roczne nie jednorazowe, i aby w tym względzie była stała organizacya; w czyśi to ich już wybornie, wasz Pan Dobr. ze swojej strony w tej propagandzie braci udziela. Cóż jest pilniejszego i ważniejszego od czuwania nad ubóstwem polskiem, i jego kształceniem? Niebylibyśmy wtakiem upadku pogrążeni gdyby gimnazyum Polskie miało swobodnie rozwijać i wszystkie wartości jej społeczeństwo dzisiejsze do wcześniejszych stuleci oświaty.

Dlaczego Czas tak obojętny na naszą pracę w tym kierunku, dotąd ani wspomniał o komitecie pomocy naukowej w Zurychu, i stanowi jedyny smutny wyjątek.

Odsyłam odpowiedź uczniowską przy dziennik finansowym bez. z prośbą o jej ogłoszenie w Czasie; dziennik ten regularnie przysyłany umieścił jak widzisz kolumnę Listy które otrzymałem z Pana Zakładnik bardzo są pocieszające pod względem kierunku narodowego naszej gorliwości nauczycieli w pozyskaniu wszelkiej jedności nakoniec Polskiej ludności.

Bardzo żałuję nad to Pana Dobr. donosicielstwo o naszem narodowym Czechów, chcę oni zamiast pogrzebać przeciw Rusinom i wejść ze krwią w głównej rzeczy wspólnie działać to jest w wydawaniu lub nie wydawaniu pism do wzajemnego

porozumienie się pewne miało już miejsce pod tym względem w Wiedniu. Chciałby doprowadzić do skutku założenie organu wspólnego francuzkiego, który by służył wspólnej anty-anarchicznej propagandzie w Szwajcarji za wzorem pewnego pismo-wydawnictwa. Wyraziłby się w tym kierunku stanowisko Szwajcarskiego anty-anarchicznej, opartej na jej prawie gościnności polityce i wolnym rozwoju narodowości każdego Szwajcarskiego obywatela. Czy udałoby się do mnie o pomoc dawnej w założeniu organu czerskiego, dziś mógł się przyczynić do założenia organu Szwajcarskiego francuzkiego, który będzie jedynym w Europie może się Pańskie uprzedzenie. Chwilowego tematu - chciałem się w Bradregdi- nie jest obecnie w stosunku!

Propagandę naszą dziennikarską w kierunku międzynarodowym objawia się czysto w Niemczech i Szwajcarji. We Frankfurcie nad Menem w tych dniach odbyła się konferencja robotników niemieckich aby nadać tej propagandzie ową wspólny pogląd. P. Henry we Genewie przesyła dwa razy na tydzień dziennikowi wychodzącemu w Basel swoje korrespondencje, ustępuje to tworzy mnie korzystem

Nie [illegible] razy przetrwał Zjednoczonego Europejskiego aby nadal zerwał wszelkie stosunki z tą [illegible]

wierzam

Czerwiecken wyprowadzony wtedy dwiat z kantonu Neuchâtel, za pozwoleniem oglosil w druku sprawy odbywane w Drezmoku Poznanskim z dnia 27 stycznia przeszłego i nadwyżek różnych odrazu w interesach pewnych. Ten awanturnik który umiał przyjaciół pozbyć w kraju i zagranicą, bilet Polaków i Polek, i mianowicie na Pana Michałowy Czapskiego, opowiadał basnie o bitwie dawnej przy chwycił nadzieje która nazwał Konstytucją Wolności Polskiej. Zmyślił bez funduszu od dwóch lat, uchodził przez dawał bilety wstępu, które nie istniały, przedawał medale który odbił kazał na pieczęci jednego z nich ogłaszał pod przedmiotem Podróż dookoła z funduszów przyjaciół jako pełnomocnik tego towarzystwa; ogłaszał fabrykę bydła, 27 stycznia nazwisko Podróż, i jednocześnie różne przysługi. Otrzymawszy wszystkie wiadomości od władz, wyjechał dnia 9 tego przez Drezno z Neuchâtel.

Rozpoczął ogłaszać otrzymanie w tym wszystkim odpowiedzi w dziennikach polskich, które Dziennik Poznański nie umieścił. Zmyślił też o swoim przyjęciu Kaiserowej 11-lutego. Dziennik Poznański i 6 Czerwca 1846 roku już był ogłaszał wszystkim i Polakom imienia potępienia nadwyżek tych mianowanego konsula, dlatego obecnie nie ręczy za to kompromitujące. Powinniśmy czuwać nad godnością polską i nie wahać się w potępieniu tak obrzydliwego zajścia. Zaczynamy najmocniejsze przekonanie i szacunek

Rodak i sługa W. Matuszewski

Czcigodnemu Michałowi Czapskiemu w Dreznie!

Villa Brodbey (Zurych) 20 Lipca 67.

Szanowny Panie Dobrodzieju!

Przed moim wyjazdem do Paryża, który wkrótce nastąpi, zamierzam przesłać memoryały zrdane o konspiracji w Szwajcarji. Będzie to wiadomość o komitetach, o stowarzyszeniach i o całym ruchu polskim w tym kraju od r. 1863 do dziś dnia: prawie same fakta które Pan Dobr. poprzeć do zamierzonego celu.

Od lutego r roku 1866 czytane są z wielkim współczuciem i korzyścią; publiczność nasza potrzebuje wyprowadzenia prawdy; w wielu rzeczach zamęt się obserwuje. Księgarze zbierają już w Szwajcarji subskrybcyą na Tułacy przy Dobrodzieju; kiedy się mu ukażą pierwsze tomy?

Byłbym mu zawdzięczył Karol Marchowski nauczyciel ze Lwowa wysłany za granicę dla zwiedzenia naukowych zakładów. Wiele mu rzeczy ciekawych udzielił o Galicji rozpowiadając; jest to człowiek energiczny i wytrwały który się poświęcił galicyjskiej oświacie; wspomniał że miał zaszczyt być w bliskim stosunku z Panem Dobr. Projekta do Karlsruhe stąd się uda do Paryża; mnie z powrotem we Lwowie we Wrześniu. Smutny stan Galicji, stoi on bardzo nisko pod względem oświaty i dziś zaledwie zaczyna wychodzić i to bardzo powoli ze swojego odrętwienia. P. Marchowski ma bardzo praktyczne środki do propagandy elementarnej ludowej.

P. Talbot z Caen przysłał mi swoją książkę L'Europe
Européenne, której blisko 1,000 exemplarzy rozeszło się w trzech
tygodniach. Jest to obraz męczeństwa Polski z bolesnym pro-
jektem z najgorętszą jej przyjaźń. Warto byłoby upowszech-
nić tę książkę w Niemczech i nawet ją przetłumaczyć
powiemiecku. Xiążę Czartoryski pisze do mnie wczoraj:
„ce livre devrait être par le monde entier après qu'il paraît
„s'élever à la flamboyante de la vérité, et comme notre pays
„tombe cruellement sous le mouton, ce crime inouï qu'on appelle
„la Russie, et qui jouit encore d'une puissance phantastique
„dans ce qu'on appelle la bonne société de tous les pays."

Starania moje o fundusz dla emigracji młodzieży polskiej
w Szwajcarii dozwoliły dotąd Komitetowi naszej Pomocy
Naukowej niektóre subwencje opłacać; ale niestety
W. Xięstwo Poznańskie bardzo mało się przyczyniło do tak
użytecznej Instytucji. Czy dotąd Polacy nie rozumieją
że idzie nam o wychowanie ludzi z tego dzisiejszego w którem
żyjemy rozpamiętywaniu o polityce, której nie rozumie, o zbie-
raniu młodzieży do niczego praktycznego, do nauki
spekulacyjnej, bez której żadne nowoczesne państwo. Niemiec
ten który potrzebuje z naszej strony pewnej emigracji jak
dla Polski wielkiego użytku. Mamy już w Szwajcarii

młodzieńcu pełnemu zapału i chęci do pracy. Pomiędzy innemi znajduje się znakomity matematyk, mianowicie Krzyżanowski, który w przyszłym miesiącu kończy swoje kursa. Jest to mój ulubiony przyjaciel, wielki przyjaciel dobrego profesora.

Bardzo mi miłe z podróży Pana Dobr. w Galicyi i Poznańskiem; otrzymałeś należycie bogaty zasób talentu i nadzwyczajnego pracy; obudziłeś serca polskie wszystkie przyjęciem i wlałeś w nie balsam nadziei i miłości bratniej! Oczy błyszczą pracą.

Musisz się zgorszyć czytaniem kilku słów, niezrozumiałości, nader frapującego, który nie dopuszcza by wielki przestrach zabrakł we Francyi czytelnikowi! Dziwne przeczucie w tym kierunku niemogącym się spełnić.

Proszę przyjąć wyrazy mojej życzliwości i szczerego poważania i szacunku.

W. Matecki

Propagandowe nasze dziennikarstwo
w Niemczech mamy w Frankfurcie l'Europe Centrale, w Stuttgardzie Beobachter, w Berlinie Zukunft, w Düsseldorfie Rheinische Zeitung, w Bamberg Bamberger Neueste Nachrichten i tp.
— W Norwegii niemiecka od Schmidtzów Langenów.

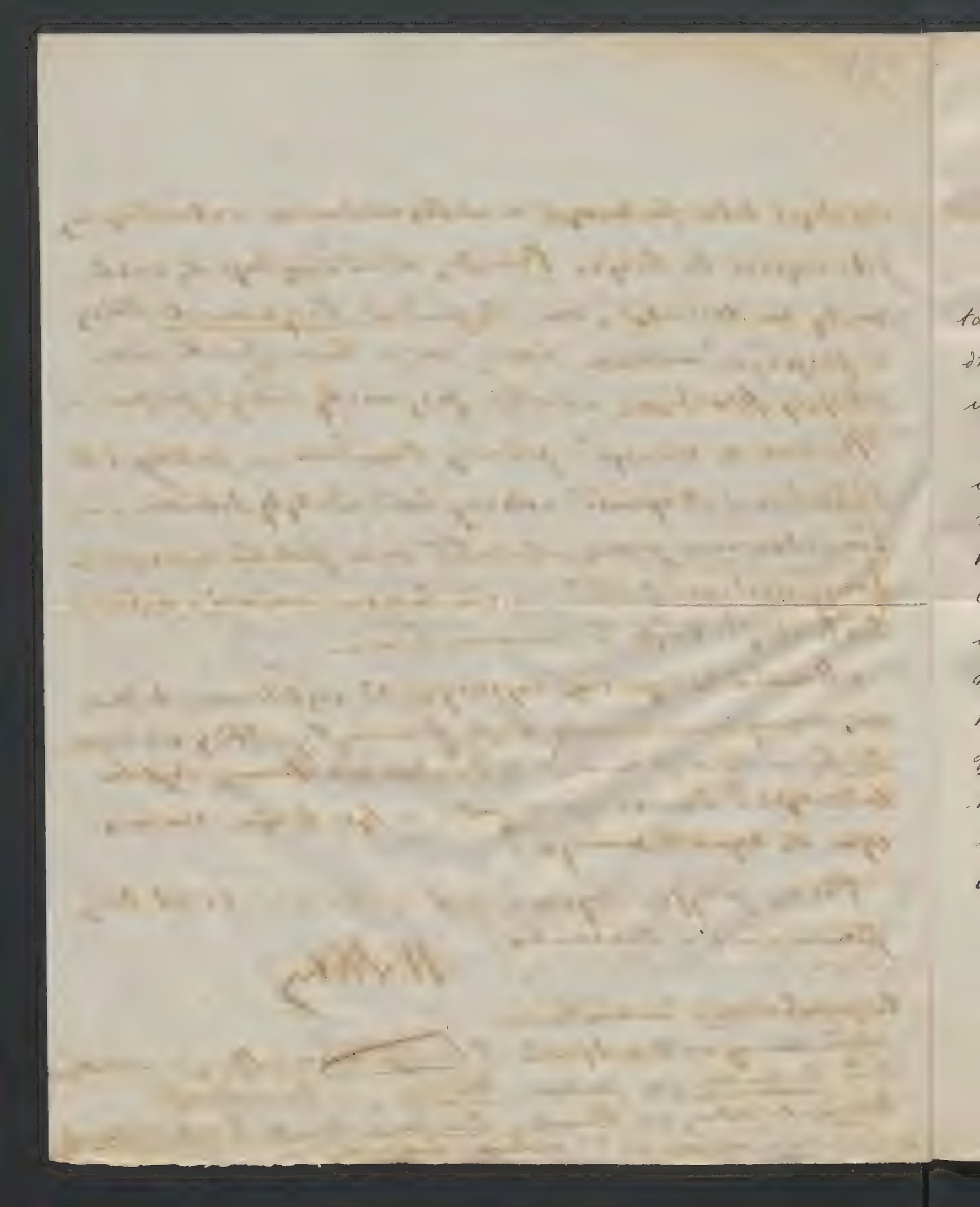

Villa Brodbey 29 Lipca 67

Szanowny Panie Dobrodzieju!

W liście moim z dnia 20 b. m. obiecałem przesłać noty o towarzystwach i stowarzyszeniach w Szwajcaryi które Pan mieć życzył. Dziś uskuteczniam z mojej obietnicy i gotów jestem w razie potrzeby udzielić innych materyałów gdyby te nie były dostateczne.

Dobrze czytelnicy w interesie naszym — Ofiarują Polakom dziennik codzienny wychodzący od kilkunastu we Frankfurcie w języku francuzkim. Jest to dziennik l'Europe zreorganizowany który się zamienił w l'Europe Nouvelle i stanie się interesującym. Mamy już w administracyi tego pisma Polaka, obecnie idzie o to abyśmy robili ofiary kilkutysięcy franków zapewnili raz na zawsze wpływ polski, i mieli organ do naszego użytku. Do założenia tego musimy przeznaczyć 200,000 fr. potrzebnych do założenia dziennika i będziemy korzystać z organu istniejącego od kilku lat, wszystkim wiem który abonował l'Europe, abonuje l'Europe Nouvelle. Pod ten pierwszy Polacy będą mieli w Niemczech dziennik francuzki który ich sprawie, ale należy pomiarkować z ofiarą, czyjemi Akcyami ofiarują nie kilka ale kilkadziesiąt tysięcy franków których Redakcya zbiorem z natury przyjaciół nie przyjmie. Upraszam Pana Dobr. o zdanie twoje wpływu na kierunek l'Europe Nouvelle, jak to wielka przykrość oddawna sprawia nasze

Przesyłam Panowstwu bardzo Numer w którym redaktor
zpowiada z książki P. Talbot - l'Europe aux Européens, którąby
powinnemby w języku niemieckim przetłomaczoną.

Pan rzadowy Panie przesłał mi swoy odpowiedź do
Paryża rue de l'Université 22, dokąd ią adresuję wyraźnie,
i przyjąć wyraz najszczerszego poważania i szacunku

W. Matwy

Podobno P. Engström z Turku udał
się w drogę do swojej Matki pod Rzeszowa, do
Lwowa.

15
(87)

Villa Broelberg 30 Lipca 69. r.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Przesyłając Pana wczoraj Notę o ruchu polskim w Szwajcaryj, nie postrzegłem że Sekretarz dam gdzie jest mowa o obywatelstwie szwajcarskiem Langiewicza, pomylił się, i wskazał St. Gallen zamiast Soluru kantonu który mu ofiarował obywatelstwo.

Odpowiedzi Pana Dobr. oczekiwać będę w Paryżu rue de l'Université № 22.

Z szczerem poważaniem i szacunkiem

Rodak i sługa.

W. Matey

Rue de l'Université 72

11. Lipca 67

Szanowny Panie Edwardzie,

Będąc w niemożności zaproszenia go osobiście na nasze zebranie dzisiejsze, śpieszę zaprosić tymczasem bilecikiem.

PP. Bohdan i Stanisław Zaleski, Mianowski, Ruprecht, Ostrowski, Królikowski, Nordenskiöld, Buszyński i kilku innych mają się zebrać u mnie dziś wieczorem o 8ej dla porozumienia się nad zamierzoną wydawania pisma polskiego za granicą. Obecność Pana dla nas pożądana.

List z d. 11 lipca otrzymałem.

Pełen szacunku i życzliwości

W. Matecki

# COMMISSION
## Des subsides pour les élèves polonais.

Villa Wolbey près Zurich le 15 février 1868.

Szanowny Panie Dobrodzieju.

Przesyłam exemplarz 2dania sprawy Komisyi z roku 1867, upraszam Pana Dobr. o rozesłanie tych druków do licznych Członków w Oyczyźnie gorszących. Znajomą mi jest Jego gorliwość, Jego usługowość, wiarołubie Oyczyzny nieustanne prace i wyrzeczenia; idźmy więc przebijem i ratujmy nasz odrębność polskie za granicą wielkiem niebezpieczeństwem zagrożone.

Niemasz innego środka przeciw konsumpcyi niszczącej wszelkie siły wielu młodych Polaków, jak zamówienie pracy, która ich wyżywi w nastał specyalnych które ich uposabia do życia użytecznego dla kraju. W 1834 roku to jest temu lat 33 prawodawstwo wtym biednem kraju chciało od zguby młodzież popiedzić emigracyi, i stworzyło Instytut Nauk Rolniczych w Puławach, przyszłość wtym względzie oddał. Dziś młodzież polskie za granicą bardziej jeszcze potrzebuje opieki i pomocy; mało ich wprawdzie, niedużo pod względem względami, zachowanie w znacznej części fundamentalnych zasad bez których niepodobna Oyczyzny wielkiej wyobrazić sobie, ujęte pod wpływ nowatorów i materyalizmu zagrożone jest zupełnie jeśli silne ramię kraju nie wyciągnie ją z przepaści nad którą stoi.

Przebywałem tu zakładając w 1861 roku l'Oeuvre de Catholicisme en Pologne z biłym Francuzami, że mówiąc tutaj dodam wszystkie wyjaśnienia prawdziwe. Do 300.000 fr w przeciągu 3ch lat wydanych zostało przy staraniu dla naszej tu ludności we Francji. Chciałbym korzystać z wyborowej szkoły politechnicznej w Zurychu i w szczególności radzę naszej, ofiarnej Polsce każdego roku kilkadziesiąt młodych ludzi wykształconych w naukach technicznych po trzyletniej pracy w szkole politechnicznej. Dyrektor tej Instytucji pomaga mnie gorliwie i daje dowody swego gorącego współczucia dla naszej sprawy.

W tych dniach udał się do mnie P. Fol dawny wiceprezydent de grande maison des produits chimiques pres de Geneve, który utrzymywał w ostatniej wojnie wielkie dostawy Polakom uciekłym, chcąc mu wynalazł posady w W. Księstwie Poznańskim do tych chciał być użyty. Czy nie mógłby mu Pan udzielić zalecenia tej posady do odpowiednich osób?

Polecam gorąco pańskiej życzliwości Pana Dobr. interes naszej kochanej Ojczyzny Naukowej i zbieram się do przyjemności powtórzenia Panu

W. Klatka

P. N. Dowód byłby wdzięczny za przesłanie tych
wydań polskich bandyckich w Dreznie.
Może znów uroczyście jako wzgląd zabawy na
korzyść naszej partyzantki?

20 Lutego 68.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Oriętuję serdeczne za przesłane szczegóły w liście z d. 17 b. m. Boleję z Panem Dobr. nad niedostatkiem głębszego poczucia religijnego niektórych Synów naszych. Choroba ta grasuje u nas od dawna, zaród jej leży w pewnej lekkości charakteru którą mamy zbliża do Francuzów, mającej jednakże bez porównania więcej prawdy w sobie. Jak bardzo mieli wszelkie nie zawsze wchodzimy do powagi, godności i głębszego uczucia przodków naszych.

Obecnie piszę do Pana Dobr. uwiadamiając że się czynią tu przygotowania do obchodu uroczystego stuletniej rocznicy Konfederacji Barskiej. Korzystać chcemy z tej okazyi do wzbudzenia ducha publicznego, przedstawienia młodemu pokoleniu polskiemu ówczesnych wzorów patryotyzmu, i powołania do jedności, zgody i wyparcia się ciasnych obowiązków narodowych.

Jakbyśmy się radowali gdybyś, Szanowny Panie, przesłał
nam z powodu tej uroczystości pismo w którem
w tym duchu przemówił do młodzieży polskiej.
W tej chwili drżą Boży po przejściu, i wyjaśnienia
tych marzeń wobec Zmarłych, jest owóż ogólna hasło
wym zasadom i praktycznemu kierunkowi.
Adolf Szemplowski wizyty w polityce Rady Nar-
dowej Władysław Dombrowski za publiczne oświad-
czenie jako korespondencji Dziennika Warszawskiego,
sprawozdań tocząc się w tej chwili, niegodziwe prze-
czenia które ogłosili w tych dniach przeciw bun-
bardzo potępia.
Przesyłam Panu dobr. ciekawe sprzedaży rozporządzenie w Bbh
rolnym Stowarzyszenie de l'Oeuvre du Catholicisme
en Pologne i pierwszego posiedzenia które się w mieście
odbyło w tym względzie: jeśli Pan nie ma Abbe Lab
Denis

i rdzenie wpływy którego jest Numerów 8, prawda że
również. Projekt który przedstawiłem i który wybrany
został, opierał się głównie na tem że mamy wiele dzieci
gdzie dotąd prawie nie ma żadnej na wschodzie Polski, to jest
organizacyi diecezalnej wszystkich krajach katolickich.
Propaganda na wschodzie narodowości polskiej połączonej
z katolicyzmem katolickim, powinna na tym sposobem oddziały
wywrzeć przeciw niszczeniu tego katolicyzmu, i ratować nas
od pokolenia polskie na granicy dzisiejszym wpływ
katolicyzmu narodowego i religijnego.

Myśl ta wpłynęła do przekonania kilku dygnitarzy
kościoła, pojechałem do Poitiers gdzie się znajduje
ten biskup de Séjur w tej chwili i ofiarowałem
mu przewodnictwo, razej nominalny, pozostawiając
wybranie do Paryża na dyrektora, jako człowieka
energicznego, utalentowanego i liberalnego.

Biskup de Séjur przyjął mię obym tam wyjechał do

Stanisławka,

odrzekłem że byłoby to nadać cechy wyłącznie polskiego Stowarzyszenia które powinno mieć barwę ogólno katolicką i że nie byłbym tego stanowiska zajść nie mógł, ale nawet że w tym względzie byłbym gotów ustąpić zdaniu Stowarzyszenia. Pomiędzy osobami które pierwotnie na to posiedzenie były: Xiądz Rektor przełożony Domu Oratoryum, P. de Vazieux majętny właściciel w Lille który został Sekretarzem Dyrekcyi, P. Brignault redaktor dziennika le Monde. W Akcie Założenia z d. 15 Października 1864 roku jest mowa o Sekcyach które daje przykład, by wszędzie wprowadzano religijne wieczory, wielkiego wpływu dla Polski. Przeszła Pani dobr, moja przemowa w chwili założenia tego Stowarzyszenia, w której cały plan postępowania jest wskazany. Jestem przekonany że obecnie gdyby de Pavand miał czas powrócić do tej propagandy musiałby mieć mniej więcej rodzaj z dzisiejszej diecezyi w Belgii i Anglii. Niemniej Polak tem zajęć się nie powinien a nadzwyczaj nie należy Wprawdzie dotąd brak jednak w propagandzie tego Stowarzyszenia ale niechcąc być natrętnym przewodnikiem, aby ci Polacy nie bili jednak nie mogli wprowadzić tych dobrych przykładów zajęć bardziej i jednostronnie działania. Tym sposobem udałoby się zebrać do 300 osób w trzech latach i ożywiałoby się nabożeństwo polskie bez względu na to czy udający się o pomoc jest katolikiem, protestantem lub żydem. Podobnie bardzo popularnem uczynił to Stowarzyszenie które z przykładem Jerozolimskim nie zawadzam

Oczekuję pomyślnej odpowiedzi co do udziału szanownego Pana Dobr w uroczystości 29 b.m. Łaskawej sądzę powrócić i zostaję

W Plater

Villa Broelberg (Zurych) 25 Lute. 68.

Szanowny Panie Edwardzie,

Nie trzeba chwili aby wyrazić serdeczne podziękowanie za przesłane pismo z powodu siedemnastej rocznicy 29 b. m. Bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy głosu K. Marka wołającego do miłości, jedności i zgody! Po tylu trudach i potokach krwi przyszedł od siedmiu dni jak przed tem mamy do walenia z żywiołami partikularyzmu wszelki pojęć narodowy, i to domowemi. Nikt bardziej niechce nie powiedzieć naszym wrogom jak nam mistrzowie i szlachta polska. Ale chorobę trzeba leczyć, potrzeba jawnej i systematycznej kuracji.

Co tydzień l'Union du Catholicisme en Pologne stoczy nieustanne walki sprawy kompletne z Atheizmem przysłane, upominam Pana Edw. do zrobienia tego użytku, ze właściwem, powinien po trzech latach mieszkania w miastach.

Materyały przesłane ze Szwajcaryi zapewnie pochodzą z bardzo wiarygodnego źródła, mamy bowiem w tym kraju bardzo różnorodne żywioły. Rzecz nawet nadmiernie nie przewidziana do użytku; Rosel ma po recydywie z rodziną cały rok w Broelbergu, tak iż nawzajem

znajomego konspiratora, Marzyńskiego, zbawcy
stosunku pisma publicznego i emigracyjnego barwy
zwrócone bezwzględnie. Ale one są indywidualne i nie cechują
ogólnej konspiracji polskiej wprawdzie niedźwiedziej. Bezsporu
w Przeglądzie polskim przywiązuje zwróconą wagę do rzeczy
która jest drogocenną pamiątką [redacted] Bielskiego mieszkającego
w Bazylei. Oto nam jeden mniej powszechnie [redacted] zgubę
republikanckie polskie. Najlepszy mianowicie odpowiedź
dział Ogarek w Kolobok, wyjaśniający wszystkie
pojęcia. Oświadczył że wezwanie do pracy repu-
blikanckiej polakom nie przyjmuje, ponieważ [redacted]
nie mówi Republikanów w Europie, mówi o rewolucji
o masach, i ubolewa nad tem jako prawdziwy
republikanin.

Skorzystam z sposobności aby mu wysłać
Państwa przesłany przez Pana Dobr.

Fotograficzne portrety bardzo mnie cieszą
i przesłać Panu parę egzemplarzy. Gastenlauber,
to jest P. Keil, dawniej mieszkał w pewnej
[redacted] Bazylei; dzięki powodzeniu [redacted]
Polska wrogiem dziennika, zaledwie w 1864 roku za-
czął modyfikować swe zdanie w tym względzie i ostro
kilka artykułów nam przychylnych.

Niemamy tutaj w Orejnie bodajby wydał jakiś owoc
użytecznej! Smutek nawet pada widząc tę radość w ojczyźnie
smutku i łzobie. Wprawdzie w szkole dużo się uczyć
tej samej patryotycznej muzyki, ale dlaczego potem szkoła
chować i chronić radość ma obcisza przed cudzoziemcami?
Wiszący Pan dobr. powrotem Syna i cieszy się
z jego radości ojcowskiej.

Łączę wyrazy szczerego poważania i szacunku

Pańskiej Łaski

W. Matuszewski

Mamy tutaj w naszym Turzycku w bardzo
stosownem miejscu pomnik z granitu
i bronzu murzynskiej Stuletniej rocznicy bitwy
racławickiej, jest to tem ciekawszy utrzymanie racławic
ciekawe, chociaż wypadnie osobiście wielka ofiara
miejsc. Będzie tablica marmurowa z napisem, po-
mnik mamiec 30 Kop. wszystkich i bez ozdobnych.
Warsz pokłon ode mnie i pozdrowienie jego ozdoby.
Dalsze szczegóły będą mogły Pan dobr. uzupełnić.
Mamy nadzieję że mi będą opisać w tej narodowej manifestacji.

Villa Brodbey (Zurych) 29 Lutego 68. r.

Szanowny Panie Doktorze!

Rocznica dziejowa stuletnia obchodzona będzie w Paryżu uroczyście; naprzód w kościele de la Madeleine odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. biskupów Latuskiego, Sołtyka i Załuskiego, Pułaskich z synowcami, kilkuset konfederatów Barskich i uczestników Polski od lat stu, za dobrych, za złych, za nieszczęśliwych, za szczęśliwie zmarłych.

W Zurychu takie uroczystości różnowiercze za trudne tj. zarazem do bezwodu sprowadzić w dzień tak uroczysty jak dzisiejszy!

Pismo Pana Doktora pod przedmiotem Polskiej pracy tem do Przyszłej Słowiańskiej obchodu Kościuszkowskiej, kopię zatrzymałem.

Członkami komitetu uroczystego obchodu w Paryżu są: Seweryn Goszczyński, Edward Chodźko, W. Mickiewicz, Jarocki Ulanowski i Autor Słowiański.

Otrzymałem wiadomość z Krakowa że i tam czynią się przygotowania na ten obchód.

W Zurychu jestem w ciągłych konferencyach z rodakami o sposobie przyłączenia się do uroczystości, bo i kwestya ta ważna dla studentów debatowana z rozmaitemi, wątpliwemi.

Tem im że pomnik umieszczenia w konfederacji Barskiej

walki o wolność i niepodległość narodową, tak drogą dla każdego ludu a mianowicie Słowiańskiego, że jest bowiem oddaną Polsce od wielu wieków o tem świadectwa, które sprawa reprezentuje wolności obecnej tak jak politycznej.

Plan i system wytknięty przez Architekta jakiego stadium profesorskiego politechnicznej w Lwowie jest bardzo ordynarny. Projekt przygotowany dla kolumny granitowej z czterema marmurowemi tablicami na których wypisane zostały nazwiska bohaterów Boni i stosowne napisy. Upraszam Pana Doktora o tym wyjaśnienie o przedstawionym projekcie. Zapewnie przychylnie gdyż nie ujęty zostanie. Nad tablicami znajdować się będą na samej kolumnie herby wszystkich ziem polskich pod któremi te lub inne stanęły się bitwie. Potrzebujemy dokładnego rysunku tych herbów. Kolumna będzie miała 28 stóp wysokości; na jej więc wierzchołku nie da się znajdować orzeł brązowy: pomnik otoczony będzie granitowemi balustradą.

Chciałbym aby jeszcze jak rzecz podobny stanął pomnik jeszcze w dniu 3ce Maja, i aby na uroczystości które z tego powodu będą, znajdował się kilka przedmiotów które odsyłam tutaj z kopją.

Mam nadzieję że Pan mię nie opuści, pomimo kłopot

do zrozumienia, i że ci co mię rozsądzili dopuszczą jak obiecali. Obecnie bieżę więc już na pewien rumor, ale się nie obejdzie bez dochodzenia do petersburskiego, bo inaczej sędziowie i urzędy Polski. Wszelkie warto raz w tych letach wydać kilkotysięczne [illegible] tak charakterystyczne niezgrabnością słownictwa o wolności i niezależności narodu naszego

Miejsce [illegible] jak najstaranniej do zwrotu tych, com ludzi widzieli tam pomników. Jeśli Moskwa dowie zagnie się opozycja, do niej się już potrzeba.

Uprasza Pana dobr. abyśmy mię uwagi przedstawień w treści pomników i ułatwił interes dotyczący herbów. Może Pan zaczyć wiązki wrócić do kraju; wtym razie proszę bym o zwrócenie. Pomnik Kopernika postawiony przy Polakach, ale nie przy hucznym uroczystości; one zamiast pięknej dzy dnia opozycyjnej nie mnie. Mówię o modzie i nadzwyczajnej hucznej.

Chcę się w Stowarzyszeniu naszem literackim kilkoma rzeczami przedmiotem wielkiej wagi, to jest dokończenie dzieła ab oddziałowań przeciw skażeniu języka polskiego

i przyjęcia wraz bardzo życzliwego. Byłoby mi
z radością dane w tym względzie oddać wielką przysługę
Przyjacielowi ratowania najdroższego skarbu naszego, wy-
drzeć naszemu ewangelickiemu narodowi.

Oczekując rychłej od Pana Dra odpowiedzi
Proszę przyjąć wyraz najwyższego poważania i oddania

W. Kluczy

Korespondent Dziennika Poznańskiego bardzo słusznie zwraca uwagę na bożonarodzeniowe dzieci polskich w tem mieście. Mamy w warsztacie wielkie trudności odwodzenia narodowego, to przy obecnem popłochu to które odwiedzimy będzie na wroga. Nawołuje aby dziennik krajowy wszystkie te zgromadzone i zebrane do roczników statystycznych. Posłałem do Paryża pismo moje przemówienie w którem zastanawiałem się nad tem szczególnie czy nas nie wyprzedzą Duńczycy? Zdawało mi się z rana, że to artykuł będzie odpowiedni; spodziewam się że nie będzie za późno.

Villa Bradbury (Davos) 8 Marca 68.

Szanowny Panie Doktorze!

Przyjąłem podziękowanie za przesłany list pisany 2.b.m. z którego bardzo rad. Idea pomnika zaczyna się już urzeczywistniać, architekci zajmują się wykonaniem, po złożeniu dla nich rozporządzenia władz miejscowych. Największa trudność był fundusz, ale i ona wczoraj już usunięta, po niewielu trudnościach zdołano tymczasowem datą osobistą rękojmią, po otrzymaniu zaciągu od suwerenów obcych. Ale się nie obejdzie bez odezwy do publiczności dodrzyskiwanej w Rzeczypospolitej, w której powinniśmy się przystąpienia do wykonania projektu liczyć już nie pewien fundusz, zabezpieczony na papierach, od których samemu zależeć będzie może lub niższej ordery pomnik.

Uwieczniać on będzie wojny stuletnie o niepodległość narodu naszego, i z tego powodu w napisach temu przeznaczonych wyrazi się zdania. Konfederacya Barska będzie pierwszą manifestacyą tej wojny która się nie skończyła. Mamy więc pole i sposobność umieszczenia na tablicach pomnika, nasze historyczne pamiątki.

Niemogę się lepiej zgodzić jak do Pana dotr. abyśmy raczej wszyscy przyjaciół powołali do wypracowania

projektów do napisów i sam ze tem gdzieniegdzie rozchodzi się o rzeczy ważne, które powinne mieć pierwszeństwo przed wielkiemi rzeczami. Projekt napisów do konfederacji Barskiej przerasta bardzo wszystkie nasze. Co tylko tylko będziemy się trzymać ścisłej krytyki historycznej, i bardzo będę obawiał się nadesłanie o ile możności wielkich rysunków, wielkie bowiem w tym względzie nierozsądnie będą zrobione. Obawiam się zrobić w Paryżu nie dojrzałe zrobienia przykład. Mam zamiar po otrzymaniu materyałów i projektów co do napisów, zaprosić na konferencyą, zapewne w Paryżu, kilka osób, których zdanie jest ważne w tym względzie, przed ostateczną decyzyą co do napisów. Jakie są pańskie osoby które zaprosić mamy? z emigrantów Brzuchan Zaleski, Bohdan Zaleski, Seweryn Chodźko, mogą być do tej pracy powołani. Jak dalece Przedziecki mógłby tu chciał w tem wziąść udział? Śpieszę bardzo z wysłaniem projektu, ponieważ nie jesteśmy pewni jutra; wojna obcego pisze, europejska, bowiem do Berlin jest bardzo ruchomy; pobyt naszego przyjaciela do Napoleonowa Berlinie pomimo plotek dziennikarskich jest ważnym faktem, nawet bardzo ważnym, bowiem robi.

Nowy minister wojny turecki, którego nominacya mnie już podpisana, uprzejmie zgłosił mi chęć zawarcia ze mną bliższej znajomości. Nie mogłem nie uznać jego dobrego humoru.

Pozostaje mi tylko dodać do Bohdana strasznego starzejącego się wzrost chęci, by opis przeszłości do tego mnie łez i boleści. Pan Bóg błogosławi synów Polski przed otwarciem się na raju.

Wiadomości z Degu smutne, niedość skutecznie, trzeba jeszcze żeby polskie Polaków zabijały! Kto dziś stanowi na wygrobie pokolenie nasze?

Przypuszczam odbudowanie Polski, niepodległości bardzo trudno utrwalić jej byt z ziemiami dzisiejszej epoki; powołany być musi do tego rząd silny i energiczny, umiejący zachęcać i pilnować wykonania swojej woli. Wielkim nieszczęściem byłoby jeśli [illegible] Wszystkie [illegible] [illegible] chwili potrzeby wskrzeszenia Polski.

Łączę wyrazy najszczerszego poważania i szacunku

Polonia nasza dzisiejsza nie [illegible] [illegible] [illegible]

Villa Broelberg 26 Marca 84

Szanowny Panie Doktorze,

Jeden uwieńczający Stuletnią rocznicę, i prawo do bronzu wizerunek, musi się stać ciałem widzialnem i to wkrótce. Żyjemy w epoce, w której zegar zamiast godzin minuty wskazuje; potrzeba ta historyczna Polski codziennej wymowy i trwałe musi przybrać stałem, pomnikowem formy już tego lata. Tymczasem nie chcę nic więcej mi obolicznej mojej uwagi krytycznej, nie chcę sam nic nie dejść na rzecz publiczną, wolę aby pod pretextem cichej roboty nie się nie robiło, to mi ani ~~zaciąga~~ zadziwia, czynnie bronzem i metalem swej wyobraźni od działywania: Oddaden sprawiedliwość jakiś myśl patryotyczna uwydatni materyalnie. Wreszcie dotychczas z bronzu coraz mniej bardziej zachęcają do tej roboty; tanie ofiarności nigdzie nie pomnik jak wodrzyżyć wspaniałsze, i nadzieniu zachęcają się interesować. Warszawy nie wolno by nas do dania pierwszeństwa Krzyżanowi; tam był cudzicho kosmopolita federalnego dawnego, tam sprawy Polski zajmują niegdyś, tam za pod rzyżą wodą wspomnienie którego gdzieindziej nie ma.

Zdaje się że mi wolno nie do zwłoki Panu Dr. być ostatnim w pracy historycznej dotychczasowej pomnika. Bez Pana obejść się nie można; wszystko nie zginie w tym wszystkim co tylko będzie potrzebnie. Jestem jeden z najstarszych członków Towarzystwa Literackiego historycznego albowiem od jego założenia.

..

Wprawdzie wolałbym aby dyrekcya nadana temu Stowarzyszeniu przybrała podstawę obszerniejszą, opuszczając na razie kwestye bieżące, które nie harmonizują z obowiązującą tendencyą; ale jakto zapewne po tylu ktòrzy bezpodstawnie Dziełu Bożemu zarzucali. Nie obawiajmy się z tego powodu gorliwego współzawodnictwa; jednakże postawić Stowarzyszenie w bezwzględnej wykluczającej wrogą pomiędzy, i wszelkie wszystko w tej dziedzinie.

Bronisław J. którego talenta patryotyczne uwielbiamy na naszej tej emigracyi i niepodległych stanowisku w obec anty-konfederatów, które nam by życzyło być dla nas w naszym bieżącym. Tak dalece dopiero, prawdziwie dotąd nie umieścił w Roczniku przekładu z czasopisma de l'Oeuvre du Catholicisme en Pologne, oświadczając w swojej obecności nie pozwolenie że nie uważa to za rzecz stosowną; a kiedy dodał że nie warto wspominać o rzeczy przeszłej, bo już te wyrażenia po swojem przemówieniu, i zapytałem W. Dunajskiego dlaczego dotąd nie ma artykułu Roczniku o tak dobroczynnej instytucyi.

To cechuje wprawdzie mentalność tej jednej zasady wszystko przy nas nie pokój i wszystko, albo odtąd ich nie uznawać wcale. My zaś przeciwnie cieszymy się pozwoleniu prawa bożego, bo dzięki Polaka, tych nawet z obcych nie tej nam odpowiedzi opinii.

W. Mickiewicz prawnuk wiele dobrego robi w rozmaitem
kraju; [illegible] ma Messager polonais oddał przysługę
sprawie naszej, przypominając prawa Polski tym, którzy
radzi je zapomnieli.

W Anglii drukuje się edycya poprawna książki
Talbot l'Europe aux Européens; jedna ta książka nie-
wiele zrobiła wyborowi ogólnemu, ale przetłumaczenie
na język niemiecki tej książki, której tysiące egzemplarzy
w Anglii sprzedano, wiele [illegible] w niej było, musiałoby
o ile można stanowić o jej powodzeniu. Dwie takie, rozpatrzone
dzieła dobrane uczynienie o granicach dawnej
Polski mogłyby dobre zrobić.

Brzeg rozbawienia i rozrywki jest dla powodzenia
czytania przebudzi niewidzę, dotąd nie dzieciach
życie tak jak go pojmujemy.

Nicolas Pandora raz w swej korespondencji nazwał
wasz patryotyzm nazwał dowcipem restauracyjnym
w kontakcie pomnik. Nazwanie ogólnie
błahe po wystawieniu przesłano mi subskrypcyjnie
sumy. Czy przy francuzkiej odezwie do której dał
powód współcześnie nastąpi uderzenie,
nie wypadałoby dać wydać polską odezwę?

Z prawdziwem poważaniem i szacunkiem

W. Mickiewicz

Villa Brodbey. 29 Marca 1868 r.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Jeszcze dnia 15 bieżącego przesłałem Panu dobrodziejowi list wierzchni pewnika który stawimy w odpowiedzi na nowy zwrot carski, na mocarstwowe zapewnienie samego nazwiska królestwa Polskiego z karty Europy. Fotografie nie były gotowe wtedy chwili jeszcze ostatecznem, i mniemam że lepiej nie mogą Panu dobrodziejowi wyjść życzeń w dniu Imienin, jak przesyłając wierzchni pewnika wyobrażającego nasze najgłębsze i najgorętsze życzenia.

Ale powiewać na tym świecie wszelka pociecha bez cierpienia nie obejdzie, widzieliśmy ze smutkiem że znakomici polakowie w Londynie, Zaleski, Władysł i Mickiewicz, którzy publicznie protestowali w dziennikach krajowych przeciw stawieniu pomnika w Szwajcarii, jako nie patryotycznemu aktowi. Nikt na podobne brednie nie zważa, ale Bezprawie cechuje chorobliwe usposobienie i namiętności niektórych ludzi emigracyi.

Tymczasem z różnych kantonów wyrażają się nam do stawienia pomnika, który tyle lat wzbudzał zgorszenie.

Łączę wyrazy uszanowania i przywiązania.

W. Matecki

Herby polskie nie mogą być
2 odb. fotografij umieszczone.

Villa Broelberg, 5 kwietnia 68.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Dzisiaj za uprzedzeniem list z dnia 3 b. m. Odbieram zdanie sprawy komitetu inwalidów, które zapewnie do Rachunków z 1867 powinny jako materyał.

Otrzymuję w tej chwili list Aktuara sprawiedliwego w tym punkcie że Pan bardzo słusznie wymówiłeś faktyczną i tą prawnie obojętność w razie pożarnej wymagającej opieki. Oberwie jednak dość hojnie zasiłek fundusz, tak zwany Szajnochy. Mogę się do pomnika przyczynić w sposób następujący; dotąd nie wydałem odezwy, nieb awansowane fundusz tymczasem X. Napoleon oświadczył mi uprzejmie nawet natychmiastowej pomocy zapewnił mi odezwę.
Pomnik ukończony zostanie przed 1 sierpnia, dnia jak powiedziano w Reperschwyl, tak zwanem przedmieściu miejscu, nad brzegiem jeziora Zurychu, gdzie na wzgórzu bój zgórze stanie pomnik. Podróżowałem wczoraj z Zurychu za ofiarowany plac, najzupełniej przeznaczony wzgórzu, odbywszy w Reperschwyl nie odległości od Zurychu, dotąd statkiem parowym i koleją żelazną tysiące uczestników się zjedzie.

Jestem zdecydowany coś przeciwko na wystawienie tego pomnika, i pracuję już w porozumieniu przypuszczam muszę aby kraj dał niedostateczną pomoc i tak znaczenie horizont mnie jednego obawiczy.

Raz, szanowny Panie propozycję powtórzę
dołączam dwa egzemplarze fotografii, abyś je otrzymał.
Wiadomości z Paryża nie dają wielkiej ufności do
trwałości pokoju, ważne wypadki się gotują.
Mam zamiar przedstawić towarzystwu Literackiemu kilka
nowych pomników dotyczących i wezwać o współudział we
wspólnie co do wydania. Proszę Pana Dobrzyckiego i Pana Michała
Wiszniewskiego o współudział we wspólnie co do herbów
Może wypadałoby do towarzystwa wielkiego udać się w Poznaniu i
stworzyć, które z nich wspólnie mogłoby być
pomocne?
Wodzinowy Pleter pomnikowy bardzo się bardzo interesuje
nad tym, radby się wydrukować w Brzeziu.
Co się tyczy dziennika chwilowego ubolewam z Panem
Dobr. nad jego błędami i niedorzecznym talentem. Bardzo
byłem od dali wielkiej przy tym zabrać dziennik
poważny polski za granicą, odpowiadający potrzebie
ogólnej się czuć dającej.
Z tym wyrazem serdecznego poważania i uszanowania
z uwielbieniem wszystkiej pracy Panie Dobrodzieju

W. Wisłocki

Villa Brodbeg 15 kwietnia 68.

Szanowny Panie Doktorze,

Przesyłam podziękowanie zawczasu list z dnia 11 b. m. z którym łaskawstwem W. Michiewicz przesłał mi kartowy atlas z roku 1788, dziś rano, który nabyłem. W niemu znajdę kerby ziem polskich, historya kreślenia naszego &c. p.

Bardzo wdzięczny z powodu pomnika dziś zgłosi; cały ciężar dotyd na mnie głównie się opiera. Bardzo byłoby dobrze gdyby Pan Doktor w wyrok Bachmann powiedział słowo pomnikowi, który by najmniej się wątpliwości stanie wdzięczen na ziemi Szwajcarskiej.

Miejscowość wybrana zowie się Rapperswyl, nad brzegiem jeziora Zurychu, w kantonie St. Gall. Ludność jest katolicka i bardzo życzliwa sprawie naszej. Miejsce jest prześliczne, jedno z najpiękniejszych Szwajcaryi. Pomnik który widziany z daleka stoi na górze gdzie dotyd się znajduje zamek Hrabiów Rapperswyla.

W dziennikach wczorajszych Orton z dnia 12 b. m. znajduje się wzmianka dotycząca pomnika. Napisy mają być w języku łacińskim, francuzkim, niemieckim i polskim, tu zamie. Autor podobnych czuje jak my potrzebę protestacyi pomnikowej, pisarzem do Allgem. i Henryk Schmitt w niniejszym pomniku. Radbym mieć od Pana Doktora listy osób w Galicyi i Wielkopolsce do których należałoby się zgłosić.

Czy nie mógłby Pan polecić memu bankierowi aby
mandat rachunek vom bank przesłał 2ty tom Rachun
bów pod moim adresem, zaraz po ogłoszeniu. Drugi
książeczki wiecznie potrzeba.

W drodze do Orten jeden z władzy jeleziejskiej
ubolewa nad apatią tych i obojętnością w rzeczach
sprawy narodowej obchodzących. Smutne to zjawisko,
mamy wroga w nas samych!

Łączę Pana Dr. Swarzewskiego Brata wyra
zy serdecznej życzliwości i poważania

Wilhelm

Dziennik Poznański zmienił kompletnie ustępowanie
sprawy dotyczącej powodów, zamiast przebaczyć
sumie z Bru Jastrowski i jeleziej, wiadczy że nie
obyczajnie. Pozdrów ewentualnie.

Villa Brodby. 1 Maja 68 r.

Panowey Panie Edwardzie

Podzielam szczerze smutnie wyrażone w liście dnia 23 b. m. co do obojętności wielu synów Polski w sprawie narodowej i bierności wyższego wyższego nadanego. i tchórzami w wielu ich razach polskie w których barwnego nie nie narodowe religij wyst powodzi, i wchodzą na tor moralności. i Narbuw bożem oddawne prawy w Rzymie nad rozdzieleniem życia bez dzieł inilu wizyanych w wielu Polakach, narodowego i religijnego. i Narbuw opanuje. Rzymowi wolny katolicyzm byłby istnieć na gruncie narodowości polskiej. Obowiązkiem jest nasze wyhaczywać szczerość tego bierunku dla samego katolicyzmu w Polsce.

Jeśli na ofiary patryotyzm polski w roku pomnika rodzaj się dotąd nie może, nie tak przynajmniej pomnik narodowy i wyrobić bezwzględnie które ludzi do ofiar i czynu.

Dotąd nie mam jasnej odpowiedzi P. Alejsze Bracie Edwardzie nauczonego Brodowskiego, którem pisałem potrzebę pomnika prosząc o radzie w rodzaju najściślejszym tymczasem robota postępuje, nie mamy chwili do stracenia. Panowey Panie chcemy 1 Maja do gotowego wzoru uroczystości to jest najczęściej. Mamy zamiar mieć mowy w Poznańskim, polskim, niemieckim i francuskim. Hub państwo zgodzą się będzie na jedną stolicę na mowę, mamy Bo bez tego na polskich. Które rodzaj trzy inne stolice ujęty i w dobie.

Wszystko to wymaga znacznych kosztów, gdzie mnie groszy
deficyt jeśli tak obojętnie dziennik polityczny będzie nadal.
Ich Ew, ani Sowie Hardowe o pomnożenie odbiorców nie wyp-
minęły, kiedy przeciwnie dziennik wyrazistym rządzi
bogów niemiłe rzymy's.
Dostaję codziennie nieobecne Rachunki [illegible] band.
1 Sierpnia nie być odbyte pomnożenie i uwzględnić
wszystkie wydatki przywiązanie [illegible]. Nie
Pan będzie mógł być obecnym Zgromadzeniu bez pry-
jaciół opinii publicznej w [illegible]
z wydaniem rzetelnością i niekłamanym poważaniem

W Kalisz

Pest (Hotel Kaiserin von England) 28 Maja 68

Szanowny Panie Edwardzie,

Przed dwiema tygodniami zmuszony się udać do Wiednia i Pesztu, w jednym i w drugim znalazłem żywioły korzystne dla naszej sprawy i takie, które korzystam. Konferencje z członkami koła polskiego w Wiedniu jakkolwiek niebez korzyści, potwierdziły mi w mniemaniu że zapatrywanie się niektórych jednostek na obecne położenie polityczne Europy, nosi na sobie rzeczy bolesny charakter w dzisiejszym korzystaniu, nie zdają sobie sprawy z różnego rodzaju pracy niezbędnej do zamierzonego celu bytu swej niepodległości. Wojskowi jednak niedbałości w polityce i za mało realnego publicznego życia, stąd też niedostatek opinii publicznej i wyrobionego zdania. Czynności obowiązowe bardzo słabe, ofiary na cele publiczne bardzo niedostateczne.

Na wiosnę jak dalece się przyczynię postaram się dać do korzystnego zamierzonego zapomnienia. Niektórzy oświadczyli chęć wzięcia udziału w korzystnej akcji, ale odkomenderowanie pomimo, deputacja węgierska nie tchnie się udać na korzystne; gdzie one wpływem opinii publicznej nie mają charakteru urzędowego, sprowadzili komitet w Pesztu w którym niektórzy interesa polskie bardzo traktowane. Stanęły dotąd ani jednego Polaka oświadczyć nie ma w Pesztu który reprezentował sprawę naszą i nasz stosunki z węgierskimi warstwami społeczeństwa ~~stosunek~~ przy obecnym zajęciu od naszej strony. Wiedeń niedostatecznie zajęty z naszej strony.

W Wiedniu i Pesztu wodziałem bardzo wyższych oficerów, którzy, gdyby nadarzyła się okoliczność przedstawienia nam wielkiej roboty, możemy dziś skutecznej niż wtenczas stanąć i sprawie naszej.

W Wiedniu wyszła obecnie broszura Kinkla pod tytułem: „Polens Herstellung die Stärke Deutschlands", mająca zdanie ubawionem nam

osobiście tj. brosury, objął profesorem w Szkole politechnicznej Lwowskiej,
wydziale historyi sztuki piękności.

Z kolei otrzymałem napis głosowy między bieżącymi wspomnieniami, nadrzędzie się między deputacye różnych krajów naszej monarchii. Z Wielkopolski mają być również reprezentanci; nie ma się ich jeszcze liczby, i sam do nas przyjechać. Mało dotąd mamy pojęcia o dziennikarstwie krajowem. Karłowski, który spotkałem w Wiedniu i Poznaniu mówił o założeniu dziennika polskiego w Wiedniu i opinię kapitał na to potrzebny, byłby zebrał poparty niewątpliwie przez kilka osób wpływowych. Wraca dziś do Wiednia mianowicie Hotel Lothringen Karłowski, bardzo go zachęcałem do wykonania tego planu, obiecując pewne zamówienia z naszego programu dziennika.

Wczoraj pisze mi z Brunnicz że wybrał dzień Dziennik poznański dowodu swego współczucia demonstracyi naszej pomnikowej, i że sam ma zamiar udać się na uroczystość 1-sierpnia.

Zaproszenia mają być przesłane przez wydział miasta Lwowa i zwierzchność w Raperswyl do różnych krajów.

Wracam w tych tygodniu prawdopodobnie do Wiednia krótko, ponieważ muszę być wkrótce w Szwajcaryi; wyjechałem bowiem już od 3ch tygodni. Gdy więc z zamówień Panie Edwardzie nadeszły listy do Wiednia Hotel de Saxe

Czy Nachmittagi wystawa zwiedzę do Brodbeigel?
Uprzejmie gościnność w interesie pomnika, a ciekawe postawy opinii publicznej bardzo jest wspaniałe!
Otrzymałem do rzeczy tutejszego upoważnienie przesłania do Wyższa imienia polskich stowarzyszeń naukowych i artystycznych dyplom, obiecuję wybór musimy zrobić bardzo szczęśliwy.
Życzę wszystkiego najlepszego i serdecznie pozdrawiam

W. Kotula

W Lwowie ukazuje się wkrótce edycja dziennika bisiedy
K. Tolbor [illegible] Lwowianie kupcem, wewnętrzne [illegible] nie wie.

6 août 68. Copie de la lettre de M. Jules Favre adressée à M. le Comte Ladislas Plater. Paris 6 août 68.

Monsieur,

C'eût été pour moi un grand honneur d'assister à la fête patriotique à laquelle vous voulez bien me convier. Malheureusement je suis retenu ici par d'impérieux devoirs, mes travaux de la fin de l'année judiciaire. — Je vous prie de recevoir et de faire agréer à vos nobles compatriotes l'expression de mes vifs regrets. L'iniquité séculaire qui pèse sur votre malheureuse patrie s'est aggravée par une série de crimes accumulés dont l'Europe Dynastique est complice — il appartenait à d'illustres émigrés de choisir le sol libre de la généreuse Helvétie pour y déposer l'impérissable protestation du droit violé. Je souhaite de toutes les forces de mon âme que ce grand acte réveille les courages, éclaire les intérêts afin que bientôt puisse se lever pour vous le jour de la réparation et de la justice. Il sera salué avec enthousiasme par tous les hommes de coeur.

Veuillez, monsieur, recevoir l'assurance de mes sentimens de haute considération.

Jules Favre

Ville Bradley 9 Sierpnia 85

Szanowny Panie Doktorze,

Wiadomości z kraju dobre pomimo oppozycji niepowszednej wobec gabinetu w rzeczy pomnika. Namiestnik pisał do mnie w Lipcu że najmniejszej trudności wówczas nie widzi, a jedynie że zgromadzenie zostało wstrzymane, niepotrzebnie mój list prywatny do Swoli został odesłany w Oryginale Lwowskim, nie wyterminowano nic więcej tym drogą.

Oppozycja wydawała egzemplarz entuzyazm dla pomnika; pisze z Krakowa, że przy 150 uczestnikach jedzi ze Lwowa i innych miast, przybędzie liczny orszak z Krakowa.

W Paryżu Ukiewicz gotuje się przybyć z wieńcem nowej inscryacji na obchód 16. Sierpnia.

Upraszamy uprzejmie Pana Doktora aby zdrowiu do uczynienia nam tej przykrości przybył na obchód: reprezentowałby grono naszych przyjaciół i pisarzy znakomicie.

Pervel mówił mi 7 b. m. że przybędzie pod 15 tegoż. H. Barthy jeden z wyrobów wszystkich wystawców przyjedzie tylko na jeden dzień; Ujejski bardzo chciałby być obecny. Julian Fabre przesłał mi za długi list dobrze rozpisany w kopji.

Wszystko robi na wrażenie że świat przyjmie do piśmiennictwa kwiat Zjednoczenia na obchodzie. Jest nie dokończony Bartenbach, niedługo mi go przysłano pod formą zwaną Nachnahme. Chciałem polskie dzieła powiększyć obok swoich wydziłu na Reprezentacji do 16. b. m. i na stół bankietowy. Bankiet Międzynarodowy na 500 osób odbędzie się w Grzywinie.

wszystkich zajęć przez Niemcy - Kiedy autor broszury Polen
Aufgabe die Stärke Deutschlands, przeciwnemu przeciwnika
czyni i mnie przedmiotem obrony, której jedynym celem
wyjaśnienie niemiecki. Nikt w dobrze pojętym interesie
pierwszego ministra Niemiec Bismarcka

Dobrze ten program uwzględni, obrony wszelkie tutaj
we francuskim języku.

Księżna Carolath z Wiesbaden, która jedzie z Nizy
za kilka dni wyjedzie przybywa

Orzechowski bardzo niezadowolenia Pana Dot.

Życzy wyraz uwielbienia poważania i szacunku

W Klemm

Przy tym pomnika popularna przyjaciół

Dotąd oprócz ostatnich w bardzo małej ilości mnie
jedyna spotkała. Koszta obchodu same 16 prawdo 1500 f
kontyg. W Węgrzech i Polsce więcej współczucia niż dotąd
materyalnych ofiarowanych.

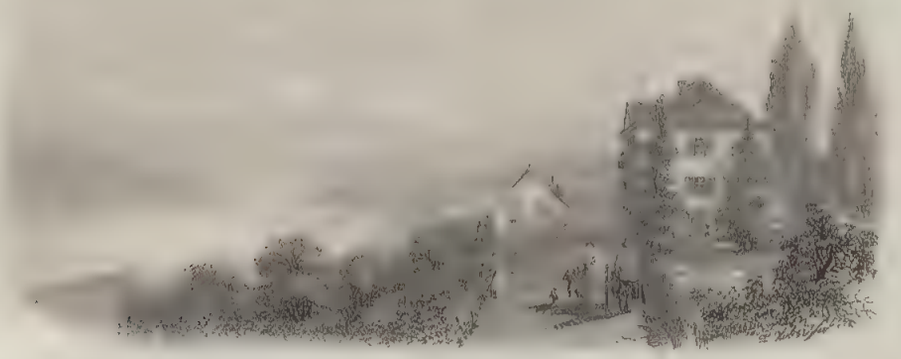

15 Lipca 68. r.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Odbieram napis który będzie na pomniku wygrany w czterech językach; raz mi niezwłocznie swoje uwagi przesłać. Na głównej tablicy będzie wypisany herb Polski, na dwóch innych cztery napisy; na jednej polski i francuski, na drugiej łaciński i niemiecki – ta tablica poświęcona jest głównym Datom historycznym stuletniego istnienia.

Uroczystość odsłonięcia pomnika international odbędzie się 16 Sierpnia w niedzielę, a również powodów. Że Towarzystwo ma się zamiar udać do Zurychu powiewaj Orzechi wprawie abym ze Salzburga do Zurychu odszedł cenę zniżoną, że ma ujrzeć do Salzburga. Tymczasem jeszcze się rejestrem.

Deputacje z różnych krajów mają przybyć na naszą uroczystość: ze Szwecji i Norwegii z Reichsrathu, jeden Rzewuski i Chrzanowski; z Berlina Młapka, Perzel, Podmanicky, i wiele innych; z Poznania Wł. Koźmian i kilkunastu; z innych krajów również na rzeczoną deputację. Program uroczystości będzie ogłoszony i rozesłany – to nawet wkrótce nastąpi w różnych dziennikach.

Wielka publiczność polska dość apatycznie we wszystkim co obchodzi życie duchowe Polski, o tyle przeciwnie jest życie i entuzyazm. Przyjęty tutaj w Pesth bardzo serdecznie, uczestnicy dziennikarz nadzwyczaj mi pochlebiły, i wyjazd pomnika we dwóch illustrowanych ogłoszony został.

Wkrótce w wśród dramatu illustrowanych niemiecki, francuski, włoski i włoski obejść ich rycina pomnika Pana Ramowy Panie ze świata domieść o wszystkim co pomnika dotyczy, i zaliczeń niemiecko do udania się nad wszystkich tamtejszych.

Dr Kichel wydaje w tych dniach broszurę w Wiedniu Polens Aufopferung die Stärke Deutschlands, z rycinę pomnika i na jego benefis. Uczyć francuski z przekonaniem się zajmuje w tych chwili.

Spodziewamy W. Hugo na dzień 16 Sierpnia i bolka i wszyscy wszyscy bardzo dobrze. Stawaj się Panie przybyć jeśli 15ty i wyprowadzić się do Bregenz.

Panie Klausen i jej córki przyjęli nas w wodzie, bardzo byłby kontent - córka mieszka talenty, ciel un poète en germe. Chciałem pisać pozostała nie na pewno francuski. Mają wrócić do Innsbruck 15 Sierpnia. Po mowach przy pomniku, które bardzo interesujące. Opinie publiczne stawia pomnik, nie jedno Polaka, która pieniądze na koszta nie przyszła, a mianowania się Pan P. który się tem zajmuje wszystkich opłaty uczyni -

Nie otrzymałem dotąd Bachumbach - Oczekiwać będę na szybką odpowiedź - Kto z Polaków jest w Homburgu? - dotąd mam adresować do Paska Lichy? z wielkim poważaniem i szacunkiem

W Mickiewicz

## Inscriptions sur le Monument polonais.

Niepokonany duch polski
Stuletnią krwawą walką protestujący
Przeciw ciemiężącej go przemocy,
Żyzny ziemi Helwetów
Przemawia do sprawiedliwości
Boga i świata.

16 Sierpnia 1868 roku.

---

Genius Poloniae
Immortalis,
Per centum jam annos
Sanguinolento certamine
Contra vim qua apprimitur
Luctatus
In libera Helvetiae solo
Provocat ad justitiam
Divinam atque humanam
Die XVI M. Augusti 1868.

---

L'esprit immortel de la Pologne
Par une lutte sanglante et séculaire
Proteste contre l'oppression de la force
Et sur le libre sol de l'Helvétie
Fait appel à la justice
Divine et humaine.

16 août 1868.

---

Polens
Unsterblicher Genius
Nach hundertjährigem Kampf
Mit der Gewalt noch unbesiegt
Ruft auf Helvetiens freiem Boden
Zur göttlichen und menschlichen
Gerechtigkeit.

16 August 1868.

---

P. v. W Wiedniu Benedyktynie mi, o ile mogę, współczesnemu
do Polski. Dawniej się pisywała.

Villa Broelberg 19 Lipca 65

Szanowny Panie Edwardzie, Spiesz z przesłaniem niedrugiej
stronie napisów w języku francuskim na 4ch tablicy, znajdują
się w nich wakcyjne wiadomości cyny Polski zdetami od
lat stu. Racz mi uwiadomić natychmiast objaśnień, czy
nie idzie w jasne do zmodyfikowania. Znajdzieszli tam
konfederacye Barska na samem czele Litto wyraz
Insurrection à Cracovie et en Posnanie, i guerre d'In-
dépendance en 1830 et 1863. Dajesz że w tych 11 czynach
głównych czyli wydarzeniach nasze stuletnie historyczne po-
mnikowe wiernym stylu.
Co zaś do uwagi ii nieładnej powiedzieć Niepozytem
Dubois, muszę dorzec że myślałem zjeść
Ii niepozyty dwa Polski stuletnie trwanie walki po
testujące przeciwnie do sprawiedliwości Boga i świata.
Jeden z Mandatu profesorów niemieckich Abbmacy
potrafi nie tekst polski i znalazł w dobrej bardzo stronie.
Program uwczytowi jest smutny.
Po przeczytaniu gdzie w Papierschnitt i wydaniu bolesnych
wiadomości polskich, wszyscy się widzą natrudzeni nie
słowo powiedzieć, nabłoni pomnik się zwiędzie. Wiele
nas dobrych ptaków wiecznej nadziei gdy zabłysną
i cechuje k uwczytowi jako interwencyjnej, pewien
co ten pomnik przedstawia, jaka jest do niebios Ojczyzny
polskiej i objawienia tego jej życia duchowego.

odpowie natychmiast. Precz urzędu municypalnego, tj. że wtedy bowiem oddam się jurysdykcji dyrektorii pod opieką. Będziemy wiecznie protestować przeciwko przed światem przeciw gwałtom uczynionym wyżej wyrażonym.

Po Pierzie Helbling głosi robiony deputacyę z dzi- wnych krajów.

Wchodzi odezwanie pomiędzy dwiema ze odezwy jedno głosi że na całej Alpejskiej powierzchni chwilowo bardzo [illegible] [illegible] [illegible]

Szkoły Politechnicznej Zaychaj, który jako znakomity architekt bierze en chef całą robotę dotyczącą pomnika. Przy ciechanowa że otworzyni Orzeł przybędzie z Berlina.

Zgoda Pana Dobr. życzę mu rychłego wyzdrowienia; w poprzedniej nie mamy czasu na choroby, zbliża się na czasie polskim godzina wyzwolenia, cały to dobrze W Wszyscy gdzie wielkim poświęceniem dążą do organizacji wojskowej. Musimy z bólem że otworzy wybije godzina w której wezmą się do broni mając zgoła to Ojczyzny samej miłość „za naszą i waszą wolność". Oczywiście że o tem głośno nie mówią.

Życzę wyraz szczerego poważania i przyjaźni

W Plater

Napisy na 42 tablicy

Confédération de Bar 29 février 1768
Constitution du 3 mai 1791.
Guerre d'indépendance 24 mars 1794
Légions polonaises en Italie 20 janvier 1797.
Légions en Pologne 3 novembre 1806
Défense du Duché de Varsovie 1809
Confédération de Varsovie 28 juin 1812
Guerre d'indépendance 29 novembre 1830.
Insurrection à Cracovie 22 février 1846
Insurrection en Posnanie 20 mars 1848
Guerre d'indépendance 22 janvier 1863.

Tablica pamiątkowa ma być wykonana na 3 tablicach.

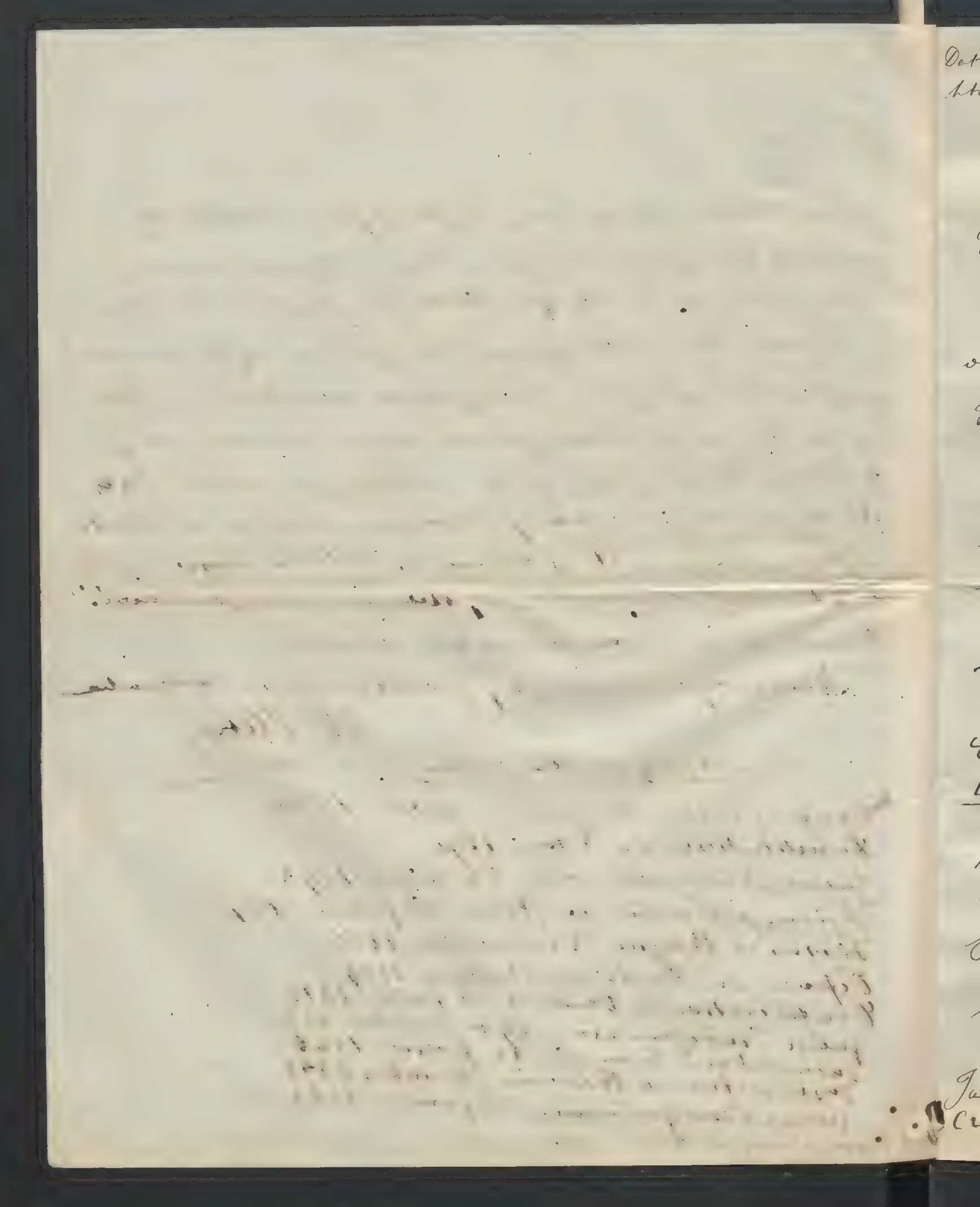

Data nie pomnika tylko wyżłobienia zwycięzkiego pod herbem państwa, pod którym było napis Fatimski: Bożemu Polskę

Villa Dreiberg 25 Lipca 68.

Szanowny Panie Edwardzie,

Dziękuję z wielką przyjemnością za nie[dzi]elne wiadomości, odpowiedzi co do napisów jednakże na pomniku, dotyczące głównych faktów od stu lat w Polsce.

Czy słowo jest wyraźnie użyte dwuznaczy Insurrection à Cracovie, Insurrection en Posnanie? Wydaje mi się że to od dnia Dobrej myśl czysto wojskowych ustawań, powinien użyto wyrazu guerre d'indépendance en 1794, 1830 et 1863.

Czy słowo jest wzmianka Confédération de Varsovie 28 juin 1812?

Czy nie należy wyrazić data wojskowej umowie Confédération de Varsovie Décret de Duché de Varsovie 1809. W tym razie jaka data?

Pomnik uwiecznia pamiątkę wojny obronnej, nie zaś konfederacji Barskiej, która dała tylko hasło do wojny. Warto podać myśl Wielkopolanom aby ideę w dar jednoczenia się na masę udała się do Rapperswyl.

Proszę Pana obszernie rozpoczynają pobytowanie na wsi 16 sierpnia.

Proszę szczerości i powodzenia

W Maxen

Jaką Pana żona w Hamburgu?

Czy jest Pan Wiśniewski?

Villa Brodbeck (Szwajcarja) 17 Września 84

Szanowny Panie Dobrodzieju.

Bardzośmy żałowali niebytności pańskiej podczas uroczystości pomnikowej w Raperswylu Bóg nam pobłogosławił pod względem moralnym demonstracyja ta międzynarodowa wielki miała odgłos i oddała naszej sprawie niezaprzeczone przysługi. Pracujemy nad zorganizowaniem międzynarodowej ligi anty-moskiewskiej w różnych krajach, chwilowo jest przyjazna, lecz brak robotników polskich niepozwala przystąpić do ciągłej i nieustannej pracy.

Posłałem Panu zdanie sprawy z uroczystości pomnikowej rzymskiej, i czytelnicy wzywający Polaków do uczestnictwa materyalnego. Ogromny czas wydatków mi grozi; dnia 16 sierpnia bankowy przeszło 2000 fr., nie mogłem bowiem zrzec się aby miasto Raperswyl przyjęło koszta na siebie; uczestnicy pomnikowi będą koszta ponieść robota wykonana jednak tydzień. Pozostaje koszta druku zdania sprawy które w kilkuset egzemplarzach pod prasą rozesłane zostały w świat, koszta druku i rozmaite zwłoki.

Nie możeby Pan zwrócił na swych tygodnik uwagę publiczności polskiej, aby poparła moralnie i protestacyą ostatnią uroczystość. Cudzoziemcy pod tym względem dali pyszny przykład i obarczą gorszący patryotyzm polski.

Słychać chcieliby urządzić rubrykę narodową, tymczasem Towarzystwo narodowe demokratyczne zaczyna się dzielić podziałami

Wizyta cesarza Polaków nasza w uwagach 16 sierpnia dobre zrobiła wrażenie, w ogólności wszelkie dotychczasowe sformułowania odpowiedzi.

Oczekujemy dobrych skutków z przybycia rychłego Cesarza do Krakowa — do Lwowa, byłby tylko nasz polityczny umiejętnie korzystać ze sposobności.

Księgarz nie przysłał mi Rachunków, gdzie Natanson nie odesłał dotąd do mnie w miesiącach 2 otrzymanych przesłanych książek podług instrukcji, którą Pan Dr. miał dać księgarzowi. Oczekuję w tym względzie rychłej odpowiedzi.

Oddanie hołdu pracy Kremera bardzo na pożądanym czasie tym, który uważnie zasługi na chwilę narodowej.

Czy nie ma w Dreznie kilku patryotów, którzyby do Kremerowskiej pomnik Rapperswylu? Jakoś się podobny to szlachetne uczucie patryotyzmu i gotowość do ofiar. Wiadomo nie Drezno już o projekcie ale o rzeczy wykonanej.

Przyjm wyraz serdecznego poważania i uznania

W. Matecki

W Paryżu stanęła się zrobić z Drezna
Polska organizacja.

Villa Brodbey 3. Listopada 68. r.

Szanowny Panie Dobrodzieju.

Zapewnie w tej chwili list ten znajdzie Pana Dobr. po powrocie z Popowic. Nie otrzymawszy do Zupańskiego Rachunku, sprawa ta jest w pośrednictwie księgarni Luxemburgskiej. Ta dwa tomy zajmują mnóstwo faktów bardzo interesujących które bez dalszej zwłoki materyał dla historyi dzisiejszego położenia. Niedźwiedź jego zawiść krytyki nie może i zamiast faktami odpowiadać niektórzy dążyć powodować ślepą namiętnością.

Wdzięczny jestem Panu Dobr. za łaskawe upomnienie i interesuje którym się głównie pocieszam, prasy te uważam za obowiązek; nasze pióro jest ono wyjątkowe i niezawisłe z powodu słabego do ofiar poparcia w kraju.

Obecnie np. kraj mi zostawia pod ciężarem pomnożonego; ciężkie to brzemię pożyteczne ofiarach! Jakże to przykre uczucie gdzie z jednej strony i nawet dobrze mi jak to się dzieje w Galicyi, obciążeń nawet narodowej subskrypcyj z niezgrabnością która zmusza mnie jednego do opłacenia jednych kosztów. Żeby chociaż 10,000 fl. zwróconych zostało! Dziennikarstwo krajowe mogłoby w tym względzie oddać wielkie przysługi.

Proszę Pana Dobr. niemal bardzo ważny artykuł do numeru wpół wydanego Kreuzbard z dnia 21. października, który się zajmuje dziwotworzą inscenizacyą Reppertsa.

poświęcił on za Dowód że protestanty pomiędzy nami jest jednym z warunków utrwalenia naszej, który nas nie tylko popadnie stronnictwo liberalnych ale nawet organów rządu francuskiego. Artykuł ten podpisany przez P. Adamowa, dawnego redaktora gdzie go dziennika La Patrie, wart bez przetłumaczenia z dosłowny w dziennikach polskich.

Miałem wczoraj dwukrotnie niepodziewaną przyjemność z spotkania jednego z naszych patryjotów, który, bóg wie w Brzynie dowiedział się z jakiego illustrowanego dziennika o pomniku w Rapperswyl, i przybył osobiście w imieniu Ukraińców jak najserdeczniej współczuć i podziwiać. Zabrał z sobą exemplarz Dowód sprawy o uwięzieniu z d. 16 września, i wyjechał pomnika. Prosiłem aby je zostawił w polskiej dotąd się udało, ale wstępił aby uskutecznić dobrej rady.

W razie gdyby w Drezdnie konferencyi dziennikarskie mogło przybrać wyłącznie wrogie i oddać naszej sprawie złe przysługę, potwierdzam się udać do Drezdnia rano. Pan Dow. wieczorem mię w tym względzie objaśnić zdołasz.

Przesyłam serdeczny uścisk

redakt. i kolega

W. Matecki

Przybyła jeszcze nadchodzące dla
dotychczas powodzenia w Szwajcarii.
Pan wiecznie obszytni otrzymawszy dla Redakcji dn. 1. 63
przeszło 400 000 f. Mają dziennie zgłoszony w Dziennikarze wstawić

Villa Broelberg, 14 Listopada 65

Szanowny Panie Dobrodzieju,

List otrzymany pod Dat. 8. b. m. od Pana dobr. dał mi nadzieję że w Wielkopolsce gotowi się rejsy nasi patryoci składek na pokrycie kosztów na pomnik. Dotąd z kraju wpłynęło 1029 fl. złr. to jest summa niedostateczna na pokrycie nawet kosztów samej inscryptsyi Kościuszki. Niebyłby przyzwoitszy dobrze myślący obywatel zostawić przy wygotowaniu miejsce tej składki; wiedzieć o rzeczy dokonanej, uznanej za użyteczną w opinii publicznej nawet za granicą. Posłałem Panu dobr. artykuł dziennika urzędowego l'Etendard z d. 31 października który wyraża wagę i doniosłość tej protestacyi monumentalnej.

Dotąd wstrzymuję cyfry ogłosić aby nie dać sposobności wrogom naszym do wiadomości jak dalece kraj nasz jest obojętny na sprawy własnej tożsamości, i nie zniechęcić masy przez kosztów zbyt znaczne przywiązane do budowy pomnika. Radzęm wtym względzie rozciągnąć rzecz pośpiesznie i uczynić to na prośbę moją wstrzymuję. Moje ogłoszenie rychło tylko przejdzie do wiadomości obecnie użytecznem. Najpewniej instytucya ta wszędzie wielkie uczucie i wyjątkowe silne wrażenie na rodzinach pomnika, ale wpół go ich być bardziej miedzy nie kosztowny.

Nie wzruszam postępowania patryotów Jelowickich, o ile byli z pierwszem pełni zapału o tym obecnie wątpić bo nie czynią w rzeczy pomnika.

P. Libelt otrzymał moje najserdeczniejsze wspomnienie i zapewnienie
bezbożnego uczczenia obchodu; był zawsze P. Ignacy Tychowski który przysłał do Telakowa. Aby zaś nadać rzeczy należytą
zwróciłem uwagę publiczności na potrzeby zwrócenia tych kosztów
które nie powinny iść na jedynego Polaka.

Nawet ten obchód dla uwiecznienia, że wszystkich wydatków,
potrzeby, Seliga dotąd dojechali bez obciążenia; jednak Redakcja
ma potrzebne obecnie na uiszczenie zaległości mniej
więcej i oprócz 100 guldenów.

Nie wątpię że Szanowny Pan Dobr. nie odmówi moich pro-
śbie, stawiam chorującą chorobą, zwłaszcza że nie odmówi
bóg dnia patryotycznego i wytrwałości w pracy
z której ta nasz naród żyje.

Pełen uszanowania pozostaję

W. Wasz

P.S. Proszę o parę słów o fizjonomii obecnej Poznańskiej.
W przyszłym tygodniu przeszę parę słów o przyjęciu uczczenia
uniwersytetu w muzeum w Rapperswyl, i o rozpędzeniu
tamże weteranów polskich.

Villa Broelberg (Zurych) 20 listopada 68

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Dziękuję za uwagi współczucia okazanego w liście z dnia 17 b. m. Jest to mamy która zgięmy na puszczy. Wobecnej chwili nie idzie mnie głównie o to abym miał kapitał do dyspozycji w rzeczy pomiarowej, powiększe chętnie zwanego sumy potrzebnej abo ta aby one zwrócone zostały.

Podzielam zdanie panskie o chorobliwym stanie społeczeństwa polskiego i to, jakem jej dawniej oświadczył, kapitał powinno patryotyzm ziemi naszej, jako jedna z bardzo ważnych przeszkód w odbudowaniu państwa polskiego. Ale nie tracimy nadziei wpośród katastrofy narodu naszego, by i krew męczeńskich nie padły tu zgubnie upowszechnić.

Tak opłakany stan rzeczy nie dozwala milczeć tym którzy stoją od dawna na świeczniku; Pan Dobr. masz pod tym względem świętą do spełnienia obowiązek, nie godzi się pod tym stanem niemiłej prawy umysłowej, zaniechać ją w materyalnem, chyba pod warunkiem aby jedno drugie uzupełniło. Coś wzniosłego jest prawdziwa pośród ciemnot a niemoc Polski zawiedła.

Mniemam być moim obowiązkiem uwiadomić szanownego Pana Dobr. o staraniach które czynimy aby w uczczeniu idei w pomnikowem, i warto wspomnieć o tem publicznie polskiej.

Swojemowie dziwiąc się dotąd nie ma nikogo przy pomniku

do którego masz adresowanie wiadomości pomnik udać się
mogło po objaśnienia. Dzieje nie wasz pamiątek historycznych
polskich, książek które by objaśniły wypadki ten lat ostatnich
o których napisy wspominają, wreszcie dokładnego wypisu
rzeczów dotyczących pomnika i t. p. Aby temu
zadaniu zadość uczynić i aby jednocześnie organizować
odbicie żywej propagandy polskiej, chciałbym wystarać
weteranów polskich ze wszech względów godnego zastępcę,
któryby zamieszkał w Rapperswyl w pobliżu pomnika,
dozór wiadomości za liczone i miał dozór nad innem
muzeum polskiem składającem się ze znakomitych utwo-
rów artystów polskich, przedstawiających narodowy przedmiot,
z różnych broni i książek historycznej treści, gdzie nie zajmujących
się ostatnich, kart geograficznych polskich, rycin, i t. p.
Byłby to środek skutecznej dopomocy do wiadomości o na-
szym kraju, i do pobudzenia na którym często u nas zbywa.
Weteran Szwajcarski przy linii Hauptwil-Sonne w Lucernie,
bawiąc był na swojem miejscu; dlaczego by weteran Polski
przy pomniku w Rapperswyl nie miał mieć stosownego
miejsca? Mam nadzieję że miasto Rapperswyl przyczyni się
do kosztów w tym względzie, które wynieść 1200 fr. rocznie.
Zwiedzający pomnik chcieliby mieć opis bitwy narodowej
walki narodowego w 1794 roku: znalazłaby to książka
znaczny pokup. Może nasz Rządowy Komitet oddałby pożądaną
naszej sprawie, i sam nam wskazał warunki tej publikacyi.

manuskrypt natychmiast zostałby przetłumaczony na język francuski i niemiecki, zwłaszcza przy pomocy dobrej woli.

Osobno chciałem Ci powiedzieć, jak się sprawa z pomnikiem Kościuszki ma. Komitet jest zebrany, miejsce jest wybrane. Wyjaśnienie schodzi i wpisanie tarasu na Kopcu Wandy zapewnia jej nawet uzupełnienie rozpoczętej roboty. Tysiące osób z różnych części świata jeździ na pomnik, tysiące widzą go jeszcze, jeżeli nie istnieje propaganda na korzyść Polski.

Czytałeś zaadresowane? Czy odczyty które ci odbiorą drogie nie mogłyby być pomocne pieniężnie pod względem materyalnym? Jeżeli to możliwe niech się przyczynią do pomocy naszej biednej rodzinie polskiej w Turcji.

Prosimy przyjąć wyrazy serdecznego poważania

Nowodworscy

W. Matuszewski

Villa Brodbey. 6. grudnia 68.

V.

Szanowny Panie Odrodziju,

List z dnia 23 Listopada miałem przyjemność otrzymać. Prawda, upadek ducha ogromny tak jak tchnienia z 1863 roku. Ale mimo wszystko zawsze tak było po każdej odniesionej klęsce. Kwiatowski jenerał Niemcewicz Julian mieszkańcy opisywali jak Polacy przeklinali z jednej strony w duszy i jak rozum państwa chronić chorował. Wprawdzie obecnie mongolizm usiłuje do reszty zniszczyć zwycięstwo, ale to musi mu się nie uda, ze głębokiego bowiem upokorzenia jest nasze zwycięstwo.

Po klęskach i obelgach nastąpiło milczenie i nicość, smutek który się zajmował sprawą pomyślniejszą, nie odpowiadał nawet felietonom który jak szarańcza rzucają się do niego aby się przybliżyć do kasztanów. Wypadnie ogłosić list otwarty do Kasztanowców aby wyhodować te drzewo obojętność wiary które uznanie powszechne zwiastuje.

Muzeum polskie i wotum polski muszą się stać czynem narodowym, mnie który z patryotów zebrzyczy tej sumy 1200 franków rocznie. Korzyść dla sprawy naszej, dla autorów i artystów którzy dzieła Muzeum się wzbogacą.

Muszę tutaj Panu dobr. zwrócić uwagę na Dzieje artystyczne, które nas zajmuje od kilku miesięcy, to jest od chwili w której wcielił ją uczony wotum pro, reprezentantów różnych krajów w Rapperswyl.

Aby skutecznie oddziaływać przeciw współczesnemu materializmowi i wielkiej rozwiązłości powinniśmy utrzymać, nie być

zorganizowani

Ligę narodów angielskiej, P. Beales prezes tej ligi który się interesuje naszą
prasą przysłał mnie materyały potrzebne do jej organizacji. Chcemy zwią-
zać w pewien sposób ludzi różnych opinij pozostających wrogiem
anty-morskiewskim i różnych narodowości od Sztokholmu do Sztam-
bułu. Nie chcemy w niej prawa odwiecznych zasobów naszego, ale
w imię wspólnego interesu europejskiego dziś zagrożonego. Jeżeli
potrafimy te olbrzymią machinę w ruch wprowadzić i wprowa-
dzić źródła propagandy anty-morskiewskiej, będziemy mieli po-
tężną dźwignię przeciw odwiecznym wrogom naszym.

Zwłaszcza południowe Niemcy niedawno zmiażdżone, dla
nich korzystne dekrety ligi, w północnych rejonach inna pra-
cowniczą prawicę, wprowadzi przestali być przyjaźni Moskwie,
a jeszcze nie stali się nam życzliwymi. Jest to więc czas, po-
nieważ z nami Moskwa, rozumiejąca wszystko czyni ob-
ok przykrości współzawodnictwa niemieckiego. Organizacyę ligi należy
bez zwłoki kompletować ponieważ mamy mało doświadczenia i mamy
już niektórych dziennikarzy w różnych krajach wystarczy, potrzeb
voldarowski dokonać internacyonalnego przeciw Moskwie.
Zbiór wypadnie ogłosić Memorandum podpisany przez
znanych dwóch reprezentantów różnych krajów dla komitetu
tymczasowego bez ligi w każdym kraju przewodniej, później
uformujemy komitet dyrekcyjny i sternaczy wybory. Opłata rocz-
będzie bardzo skromna.

Co tydzień odczytów w Dreźnie nie będzie więcej jak dwóch

dobór mniej instytucji pomocy Akademickiej w Lwowie. W przyszłem roku sprawy zaopatrzenia wystawiony odmiennie kwestyi. Uczniowie stypendyści ktòrzy ubo-
ezyszy nauki znaleźli korzystne posady w różnych bra-
jach są:

1. Cieślikowski w Tyrolu Południ.
2. Krzymowski dzielny profesor matematyki w Ju
3. Wojt mianowanemiejsca Południowem dalekiem Kolonji.
4. Łotnowski lekarz w Ameryce północnej.
5. Piwarski lekarz w Kairze.

Te uczniowie przy nowych ratyfikacyi zostali o ich dalszem losie, ponieważ dwóch uczniów powstałych ze dwudziestek nie ma tutaj.

Dotychczas był redaktor du Bulletin International o Orc
ginie z prośbą o wyrażenie opinij o nim i o jego
dziennikach. Przewiduję że musimy popierać i udzielać
jemu dwóch wielkich organów autorytetu.
Mówiłem mu Pan dobrze korrespondenta naszego
może w Szkocji? upraszam o zwrot listu.

Dziękuję wyrazy uwielbienia szczerego przyjaciela
i znajomego.

W. Matzenauer

Villa Brodbeck (Zurych) 23 Stycz. 64.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Szczerby przesłane z Pańskiem listem są najmizerniejszy[mi] [illegible] za nie. Widzę że z takim redaktorem nie będziemy w stanie korzystać tak jakby to należało z Bulletin International, chociaż on mieszka w centrum wiadomości i korrespondencyi o Polsce; jednakże wartoby nam natrzeć dobrego korrespondenta we Lwowie.

Otrzymany od pana Libelta list świadczy o jego gorliwości w naszej sprawie, o to co pisze:

„Pomnik wystawiony w Rzeczypospolitej stanowiącym i nabytkiem
„państwa jest narodowym i powinien być narodowym pomnikiem, a tem tylko być może jeżeli jego ewokacya i dokonanie
„opiekę nadzoru składek narodowych uskuteczniona zostanie,
„czyli jeżeli ta zbiór stosowna summa z której nietylko wzniesienie wyekwadrowanie kosztów, ale
„i fundacya dla stróża czy obserwatora zapewnione będzie."

Ta gorliwość dobrego owego przyjaciela jeżeli ta objawi zawiązanie komitetu w Poznaniu i we Lwowie. Może wszakże na przeładowanie korrespondencyi nie będzie tak ważne, i do tego Pan Dob. więcej udział w tym komitecie, do którego P. Władysław Koniecki należeć będzie. Objawiłem w pierwszym moim zdaniu że chwilowie w Poznaniu, z powodu ofiar czynionych dla kolei Statyjnolskiej, nieobyczajne na pomnik mieć będzie [illegible]

Po ogłoszeniu zdania sprawy z naszej pierwszej narady w Szwajcaryi, mam zamiar ogłosić zdanie sprawy pomnikowe

i wydawać sprawozdania jak dotąd nabożeństwa jest niedostateczne.
Pomimo tego zawodu nie ustaję, i wbrew mojej
Rappersvylskie daję mi nadzieję że się przyczynię do bardziej
na obchód Dla muzeum polskiego i dla weteranów polskich
Nowej edycji mówi mianowicie na obchodzie pomnikowym wydam
przedmiotu dla uczczenia Rappersvyl zwiedzają
cych, pierwszej edycji w znacznej liczbie rozesłane gratis
rozdany. Warto byłoby mieć edycję polską dla nauczania
biorących, dla przechowania pamiątki. Trzeciej obraz Polski od stu
lat w różnych przykładach opisanych znalazłby znaczny odbyt.
W Paryżu mamy nowe zgorszenie, pewnego potwierdzenia
P. Lèger z którego mordalnej bankructwa, powiedział on im tam
że drogą do panowania chrześcijaństwa jest; miał być dany bankiet
dla niego przez niektórych polaków do tej potrawy należących,
Typowaniem P. Delamarre zgromił w Standard, który donosił
o tym Brunetière'em potępieniem, polecając P. Lèger. Dziwu
jący się u nas rozum polityczny takiej rzeczy i że nie ma
Polacy poznania elementarnego przepisów w polityce grzeczności.
Odczyty niemieckie dał i w zupełnym humorze uprzejmie
chwiejnie w Niemczech, niektóre drukowane
cały przedmiotu opisuje.
Radbym wiedzieć czy wyszedł z druku Odczyt Rachmanowa?
Co do tego powszechnego dziennika w Emigracji, obawiam
się że wówczas konieczne w dziennikach Polski potrzebuje tylko
poparcia. Zaberpieczam się 1000 f. miesięcznie miałby inny organ
przyzwoity który by się mógł stać niemigracyjnym dla narodowym.

Liga internacjonalna antyniewolnicza nie tylko mogła i zajmować Kuyo bardzo, przygotowania wymagają wiele czasu, radbym widział Szanownych czynnie nas popierających, mamy w ich rękach widoki współczucia. Polacy w Londynie dowiedzieli się zapewne od P. Beales o pracy naszej w tym kierunku, zgodzili przeto do mnie aby nie przestawać jednostek w działaniu i chcieliby bowiem czynny wziąć udział w organizacji Ligi w Anglii i wspomnieć o niej podczas obchodu 22 Stycznia. Pozostaje aby zastawili stanowczo i wyraźnie.

W Paryżu jeden ze znanych publicystów redaktorów, popierających myśl współnego internacjonalnego działania antyniewolniczego, zgodził się do mnie z projektem założenia organu w tym kierunku. Jest nadzieja że pierwszy numer tego dziennika obaczę w czasie, jeżeli nas wypadki wojenne nie zaskoczą.

Prelegcya Pana Dobr. w Dreźnie bardzo nas interesowała; Czas wiernej swemu naczelnictwu i opozycyi, zamiast klaskać na Michiewicza z powodu zgubnej tendencyi jego poetycznego geniuszu, tak jak niedawno powitał emigrantów naszych do wszystkich rzekł im nad bezdenem otwartem od stulet. Dzisiejszy Czas stawił głowę i serce.

Niemniemy mieć dość czynnych przedstawicieli w różnych krajach, uprasza o urządzenie zbiorowych posiedzeń w celu ustnego ułożenia się w rzeczywistości, aby ani jednej wiernej nie opuścić w przygotowawczych pracach.

Kwestya wschodnia nie weszła z konferencyi, lecz pozostaje w obecnym stanie oczekiwania wojny i swemu przeistoczeniu. Dzisiejszy stan rzeczy nie długo potrwa.

Z tego wypada zawdzięczyć powtarzanie i szacunku

P.S. Przesłałam Panu Dobr. przedmowę i objaśnienia Talbota

Villa Brodelbey (Szwajcarya) 24 kwietnia 89.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Bardzom zdziwiał że nie stało mi czasu i warunków w Poznaniu wstąpić do Drezna i porozumieć się osobiście w niektórych polskich interesach z Panem Dobr. Poznałem bliżej W. Kisielewo, odznaczającego się godnemi wykształconemi, ale brak mu więcej pracy, pracy wytrwałej, zbiorowego życia i wiedzenia się w jedną osobę istniejących ustrojów tej ziemi polskiej. Wpływ stronnictwa ultramontańskiego coraz większy, i kosmopolityzm religijny arcybiskupa w którym nie ma żadnego zamiłowania w rzeczach narodowych coraz gorsze następstwa sprowadza.

Lepiej rzeczy stoją w Prusach Zachodnich, świadczy o tem wybór Dominickiego za przewodnika i rozpoczęte prace które już dodały wiele przychylnych krajowi. Byłem z Ignacym Tychowskim w Toruniu i z Dominickim w obwicach Marienburga; przekonałem się o ich zdrowym poglądzie i praktyczności. Organizacya polskich Prus Zachodnich dozwoli im więcej wpływu udziału w pomocy dawanej polskim instytucyom za granicą, i przyczyni się do pobudzenia bezstronności i zabezpieczenia Muzeum polskiego przy pomniku, w którem mieszczą się znajdować nasze pamiątki historyczne.

W Poznaniu Komitet który się w tym celu utworzył składa się z Ordona z Sobótki, Działyńskiego, Stanisława Platera, Kozierowskiego i Atanazego Radzimińskiego. Bardzo żywo obejść Pan dobr. do niego należał.

Komitet ten uważać należy jako pierwszy krok do centralizowania naszego działania: dotąd niemamy żadnego zorganizowanego; stowarzyszenie nawet naukowe Przyjaciół Nauk zaledwie daje znak swojego bytu, a obowiązek nie chce pracować i z trudnością zajmuje się tylko do przeczytania sprawozdań. Wszelkie prawo bo[illegible] tej odbiera [illegible] tego myśli. W krakowie można znajdować dokumenty Kościuszki pisany, który nie[illegible] o nim daje wyobrażenie; jest to Memoryał przez niego pod[illegible] cesarzowi Napoleonowi I. Jeżeli istotnie tak się rzecz ma, nie godzi się Polakom tego wyjaśniać, z uszczerbkiem sławy tego którego świat uważa zbawicielem naszego narodu. W tym przedmiocie obszerną konwersację miałem z Wszelkim.

Pani Turno kazała mi Panu dać, abyś przyjechał i obejrzał mieszkanie. Ma kilka izb z powodu Bachtinów 1863 r. Wolałbym to ustnie uczynić przy pierwszej sposobności.

Z Zupańskim byłem w ciągłych stosunkach; znalazłem w nim gorącego patryotę nie wiedzącego granic. Wydał on edycyą polską Dzieł Prawa z rękopismu Rapperswylu, i niemiecką drugą ostatnią P. Delamarre. Profesor Kobel Niemiec w tej chwili dzieło Henri Martin La Russie et l'Europe, wydał w tłomaczeniu Mojca ta edycyą niemiecką z przedmową Niemca, prowadzi w tym celu dzieło Haxthausena Studien über Russland w 3 tomach

Mówiłem Lupusiowi aby mi przysłał Rachunki z 1865 r. chcę się tylko ubaw: zapewnie wkrótce druk ukończony zostanie.

W mojej podróży najmniejszej wiadomości nie zastałem; przeciwnie Prusacy w Berlinie dali mi dowód nie przyjaźni Moltkowie - Kastel nie będzie odnowiony, i Bismark gotów się obrócić przeciwnie w razie porozumienia się z Francyą. W tem jest najwyższa wiadomość; dotąd Berlin Paryżowi jak i nie kategorycznie odpowiedzieć nie chciał na przedane zapytania. Mam tę wiadomość z bardzo pewnego źródła: ojciec mój przy mnie w Berlinie chce pobyć. Stosunki pomiędzy Prusami i Austryą ozięby, nie nadzwyczajnej harmonii; przeciwnie nienawiści żywioł w Niemczech dotychczas czysto. Mówiłem nawet w północnej części Niemiec wyrobią się żywioły z czasem do naszej sprawy interwencyjnej antypruskiej które potrzebuje od 2 do 3 lat dla swej organizacji we Francyi Europie.

Dziś gdyśmy wspomnieli mnie o historyi polskiej od 1 podziału który Pan dobrze miałeś do czynienia; powiedz że ciekawem jest zgółkiem aby ją mieć od 1765 to jest do konfederacji barskiej, i aby dzieje niemieckie: pomnożyć przy pomocy w Rapperswylu zgromadzonej publiczności, czy zgromadzenie wydawnicze wpierw tym wszystkim przedsięwzięciem? powiedz czas nagli i daje się bardzo mi potrzebna ta popularna historyczna książka.

Widziemy w Poznaniu wiadomości o dokumentach z powodu wczoraj
przeszłej Unii Lubelskiej, przewodniczył Zbelt. miał się wtym
względzie porozumieć z ewentualnemi osobami we Lwowie. Ze
względu naszem jednomyślnem, uroczystość powinna odbyć
się jeszcze, ewentualnie niemieckiej w Poznaniu. Zgromadzenie głównie
reprezentanci chętnego patryotyzmu polskiego wezmą udział
w tej manifestacyi narodowej.

Mam wkrótce zgłosić Wam sprawę w razie powrotu,
komitet Poznański potem zgłoszenia na uskutecznienie rozpo-
częcia uroczystości.

Upraszam Pana Dok. o szybką odpowiedź, i zostaję
z wielkiem poważaniem i szacunkiem

Dyrektor Muzeum. W Matwy

P.S. Czy niemiałaby sposobu mieć w Muzeum Rapperswylskiem
pamiątki po K. Józefie Poniatowskim które się znajdują
w Lipsku złożonemi w miejscu prywatnem? Do tego
się mamy udać w tym względzie? Mamy nadzieję
czy też jeden ze zbiorów numizmatycznych polskich bardziej
znaczących.

Villa Broelberg. 29 kwietnia 69.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Nie wiem chwili aby serdecznie podziękować za ofiarowany list kwietniowy Muzeum pamiątek historycznych polskich w Rapperswyl, którego uroczystego zebrania. Nazwisko pańskie będzie na czele tych ofiarodawców, którzemi ta sercu patryotyzm polski.

Nie czytałem pisma Kościuszkowskiego z Siemieńskiego i wdzięczny jestem za udzielenie mi tego pożądanego w tym względzie. Nie mam jeszcze fotografii portretu Kościuszki znajdującego w Solurze, jeden egzemplarz przeznaczony jest dla Pana Dobr.

Rozumiałem że Raikemb'a Drukarz w Poznaniu, byłe bowiem mowa o niektórych pożądanych znajdujących się w pierwszych numerach o polemice z Poznańskim. Uważ którem Pani Turno polecił Pana Dobr. zdobyć umiłowanie w Jej imieniu, dotyczą polemiki z ludźmi dla których bezilenie superbe bez wątpienia. Kto był ich Pan Dobr. zwalczył dla krajowej, nie prawo nie odpowiadał: biednarodom które wiecznie swych kamienia. Nie wiem gwałtowności i niesprawiedliwości zarzutów daje przeciwnicy dowód nieistnego usposobienia które nie warte dyskusyi poważnej.

Wspomniał mi jeden list z Paryża o nowym dziennikarstwie francuskim, ale mi pożądanego nie dawał których dziennik dyskusyi poświęcone być mogą.

Wizyta udała Pana Dobr. w wiadomości 11 sierpnia w Poznaniu musi być skutecznie przygotowana do rozbrojenia nastroju; jako dawny poseł którego miano zamiar być natychmiast w tym obchodzie w którym ma być niejako odmienionem to wizyta

Daj Boże aby wszyscy wszelkie godziny zdawali w jedno ognisko wszystkich wszystkich patryotycznych polskich. Musz[illegible] mi że dotąd nie Markale na gdzieś przeszkody we wszystkich narodowościowych, ale jedności i zrozumienia polska która sama nie stworzy nie będzie w stanie, nie będzie systematycznie przeciwdziałać rozwiązaniu tej nagłej tragicznej sytuacji. Mam tego dowody od lat kilku bliskie, obecnie nawet więcej jak przedtem. Przyznam że nie rozumiem jak może się znaleźć miejsce w sercu rozmiłowanem w ojczyźnie na podobne zawiści anty-narodowe. Jest to wielki upadek z którego ludzie inicjatywy i pełni ducha wyprowadzić nas powinni.

Czuję się z tą krzywdą pokrzywdzoną o której Pan Dobr. mi wspomina jeżeli jest pewne fakta jasno i zdrowo myślących. Radbym mieć odezwę popularną we francuskim i niemieckim języku którąby wielu amatorów znalazła w samym Paryżu zwłaszcza pomnik.

Polecam się pamięci Pana Dobr. i czuję serdeczny uścisk

Ul Matuszewski

# Fondation du Monument à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

220

Zurich, le 21. Juillet 1869

Szanowny Panie Edwardzie,

Dawnom od Pana miał wiadomość; radbym wiedzieć czy nie zamierzasz udać się do wód, może się w tym razie spotkamy. Mam zamiar udać się 1° Sierpnia do Wiednia, Krakowa i Lwowa aby tam więcej widzieć w uroczystości Unii Lubelskiej, która po zdaniu pol. opinyi w mniejszych rozmiarach się odbędzie. Z Lwowa udam się do wód zapewne do Marienbadu.

Zapomniałem przysłać mi jeszcze nowych rachunków pamiątkowych czy one jeszcze nie wyszły z druku?

Wczoraj otrzymałem edycyą niemiecką wydaną w Hannowerze dzieła Henri Martin's „Russie et l'Europe“, z całkowitą przedmową Hómaera Dr. Kubela i zdaniami samego autora. Kubel kończy swą przedmowę temi słowy: „auf Widersehen in meinem Heimathlande, in Kief!“

Projekt uczczenia idei narodowej przy założeniu Muzeum Narodowego polskiego znalazł poparcie w opinii publicznej różnych krajów, nawet tych z któremi mniej mamy stosunków, jak np. Hollandyi. Z dołączonego artykułu zdrożi mi się w żywem współczuciu Francuzów dla tego nowego objawu naszej żywotności narodowej. Wprawdzie wyższy znaczy kapitał na pomnik, którego nie Polska nie zwraca, powinienbym dbać więcej o siebie i tak znacznym ciężarem się nie obarczać, ale nie podobna mi ustać w połowie drogi, trzeba dobrnąć do szczęśliwego końca. Wytrwałość i nadzieja zwyciężą w końcu.

W kraju fundacye pomników i Muzeum powinna być dokładnie wyjaśnioną za pośrednictwem dziennictwa; wielu Polaków nie zdaje sobie sprawy z życia duchowego Polski, i dlatego wchodzi w której bezpośrednio nie ma. Jednakże radzę nie powoli rozumieć o wodzie. Oto w mojej jednej z gorliwych naszych patryotek z Prus Zachodnich, przesyłających składki na dzieło pomnika w Muzeum i pomnik, dotrzymuje cytowany ordynans kościuszki własnoręczny z 16 Maja 1794 roku datowany z Połańca:

„Podziękowanie jest najpewniejszy dowiadczenie że Polska
„nie żyje wyłącznie chlebem powszednim, potrzebuje ona
„pokarmu duchowego, i tego wielkie poparcia należycie
„wielki objaw jej żywotności czy w kraju, czy za granicą."

W mnóstwie listów z kraju za wielkiem bardzo charakterystycznych czytam w jednym z nich: „Wiecznie powiadamy że do ostrzeżenia pokarmu duchowego nic tak nie przyczynia
„jak hołd oddawany pamiątkom historycznym Polski, a dlatego
„jest zgadzać się na objawy patryotyzmu cudzoziemego
„składać na nie ofiary."

Wiemy to dawno i znamy jesteśmy patryotami pod warunkiem że to nie nam kosztować nie będzie.

Praca w obecnym rozstroju nieszczęśliwej Polski wygląda podobnie do pracy Danaid, a jednakże jest niezbędną. Jakkolwiek do harmonijnej budowy przyszłości, pierwszy skład obliczonej kosztuje do formacyi jednolitej się przyczyni.

Artykuły pomnika zebrano 53 tawarami i herbami polskiemi

Barwbrownowa Stachel u góry zwiniętych, uroznicowana tarcza nie bezbarwnie daje coś bardzo charakterystycznego pomiędzy.
Przez niedbałość ~~obtrzaskanie~~ umowa pomiędzy zabójcami pomnika i władzą miejską Rejencyjną otrzymała zdawnych nie zawsze miernikiem biegle rebranych. Z różnych stron mam zapowiedziane dary dla Muzeum, chciałbym tych rekwizycyj ogłosić. Jeszcze wątpię, ale ich wskazuje zapowiedź kosztów; lepiej jest zapewnić wprzód fundusz za pośrednictwem Subskrypcyjnych. Wprawdzie architekci jeszcze daje i czynności wielkie przygotowawcze. Mimo zachodu jest konserwatorem; X. Radziwiłł w Dubinie zbroniendowanie Towarzystwa emigrantów 1831 roku, pisze z wielkiej powagi popularności, na konserwatora, znamy wprawdzie, ale radzej decyzji przeciwnym w tych nie mam. Wyznam mieszkaniu, stara nie podrzędnego wykształcenia, godnego zaufania, nowszego pomieszkania po francuskim, które ogłosić obowiązek Cichowa.
Arcybiskup Ledóchowski wojsko nawet ze znakami, bardzo dobry bezpieczeństwo W. nie podobał mu się. Wszystko nie wyjęte demonstracyjne polityczne, ale nawet niemówi wyrzut w bezwzględnie katolickich z powodu sądowej, tocowego, nie ma w tem nic politycznego!
Nowiny Markelejskie stanęły z nam dopomogą, niedorzecznem oświadczeniem Burlandczyków. Brosowa profesora Schiren jak bardzo antymuskowy, szkaradny

bunt

które szerzą przeciw nam od lat kilku, zarzucając nam
opposycyę Mortkiemu.

Już byli mianowicie w Berlinie „de l'éventualité d'une démarche
„de restituer aux Polonais le grand Duché de Posen, moyennant
„les provinces Baltiques prises à la Russie." Gdzież to
zwrotanty-mortkowski wynalazły przy Niemcówdziś
przy Mortkach-gazetowych!

Byłem mianowicie zawezwany Siegel redaktorem [illegible] Courtier
Stowell Jestung w Dreźnie, opowiedział mi o rozmowie
jakiej miał z Bismarckiem o Mortkiem, i o najprzeciwniejszem
usposobieniu jakie miejsce pomiędzy niemcami anty-mortkowskie
usposobienie bo [illegible] w Berlinie. Jestem
z tego bardzo zadowolony. Jednakże powinniśmy obecnie
wielkim takcie w Berlinie postępować, Bismarck
bowiem za dużo jest anty-mortkalem

Oczekuję [illegible] odpowiedzi na Pana list.
Z wyrazami szczególnego poważania
i uszanowania

W. Mickiewicz

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Zürich 14. Września — 1869.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Miałem zaszczyt otrzymać we Frauenbadzie z tąd wracam, list przebyty 14 sierpnia. Fundacya naszego Muzeum śpiesznie idzie pomimo ogólnej apatji; postanowiłem dwojaé pomnik i Muzeum prawie sam jeden, dopóki się Polska nie ocknie ze swego letargu i nie zrozumie że życie duchowe i jego objawy poprzedzić muszą życie państwowe materyalne. Nie psować się w czczości i zwalać winy jeden na drugiego, nie pielęgnować niedźwiedzkość i zarozumiałość, ale zdobywać przez własną winę ubłaganą byt narodowy, przez prace wewnętrzne i zewnętrzne, przez gotowość do ofiar i pewną solidarność w działaniu.

Tymczasem w różnych krajach idea polska wcielona w pomniku i w Muzeum znalazła poparcie moralne, rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki przyrzekający się, poprzeć opinią publiczną i ofiarować naszemu Muzeum Księgę Lincoln-Testimonial, tojest zbiór wszelkich manifestacyj w Europie i Ameryce współczucia dla Stanów Zjednoczonych z powodu śmierci Lincolna. Dotrzymuje list i wiadomy wotel stwierdzał o sympatji dla Polski: „C'est un devoir national de la part du gouvernement des Etats Unis d'Amérique." Co powie na to Moskwa?

Z różnych stron otrzymuję dary historyczne do Muzeum, Montalembert przesłał z pismem pełnem zainteresowania wszystkiego co polskie, bollekyz wszystkich swych dzieł z 9 tomów zbiorów, w których wiele rzeczy i interesuje Polaków specyalnie.

Dziś otrzymaliśmy pamiątki po Kościuszce, zawdzięczone ich P. Antoniowi Lewze, do naszego Muzeum, będziemy mieli [illegible] testamentu Kościuszki i innych aktów mu tego dotyczących. Dokumenta dotyczące Legionów naszych, Kozaczyzny, już są przyobiecane. Mamy widoki że papiery p. Ben. Maciejowskiej będą, po jeneralnej Dąbrowskiego ojca tychże u nas złożone zostaną. Tymczasem otrzymaliśmy kopję Memoryałów Dąbrowskiego przesłanego Napoleonowi I co do restauracji Polski, i kilka innych ważnych dokumentów.

Autorowie książek traktujących o Polsce mają sobie za zaszczyt ofiarować je naszemu Muzeum.

Proszę łaskawego Pana dobr. o udzielenie mi daty listu Kościuszki pisanego do Alexandra Chodkiewicza. _____

Restauracja zamku w którym Muzeum będzie się znajdować rozpocznie się wkrótce pod dyrekcją znakomitego professora architektury Stadlera, będzie ukończona przed zimą. Całe piętro zostanie od nowiska, nowe okna, schody, podłogi, balkon, etc; dla muzeum będzie urządzona godna pamiątek historycznych Polski: zostaną medaliony na portrety sławnych Polaków. Zamek jest z XIV wieku, restauracja będzie konserwowana. Użycie zamku zrobiono na sto lat podpisana przy wydaniu miasta przez nim jest przywilejem rozmaitości; nie wypadało od nas uwolnić miasto do rozporządzenia gdyby czasu zamku apartament dla konserwatora bardzo dogodny, ale wszystko jest do tworzenia pomieszkań it fant restauracja [illegible] Widok przepyszny na miasto, na jezioro Zuryskie i śnieżne góry.

Czy nie mógłby Pan mi ułatwić otrzymanie w depozyt pamiątek po Kościuszce znajdujących się w matki Doktor Jerbarda w Lipsku, nikt z nich obecnie nie korzysta. Jadę do Poznania albo wracając w przyszłym miesiącu, mógłbym w razie potrzeby z Jerbardem i z jego matką porozumieć się w tym względzie. Spodziewam się Pana dobr. w Dreźnie odwiedzić i obszerniej z nim porozmawiać o naszych interesach. Tymczasem serdecznie dziękuję za uwzględnienie prośby mojej w ostatnich Pańskich widziałem we Franzensbadzie panią Engeström, ale ona zupełnie jest obcej rzeczy nieświadoma. Wczoraj widziałem się z kilku polskich dam widziałem w Karlsbadzie i Franzensbadzie, ale żadnie tylko znajdowałem osoby z wielkim pieniądzem obowiązkowe w sprawie narodowej. Stary Maciejowski bardzo się interesuje naszem Muzeum, miliony co roku daje konferencyi i dostarcza wiele faktów i szczegółów ciekawych. Wracam do Warszawy przez Poznań, gdzie zdążę w Zupełności moją naznaczyć wizytę, która będzie głosowa.

Co do konserwatora Muzeum wypadnie nam zapewnie pewnie autorowi de la décadence de l'Europe, Rzeczypospolitemu, to stanowisko. Jest to człowiek znakomity pod wielu względami i zdaje mi się że wybór tak jeszcze lepszy do tego o którym Panu wspomniałem, chociaż jeden drugi kwalifikuje się do tego urzędu. Jakie jest Pana dobr. zdanie w tym względzie?

I wtym panuje w Poznaniu zawrotny ruch o drukowaniu polskiem, którego rezultaty niemiłe, wybornie przedstawia opinia ludzi na drodze narodowej stojących, bardzo wiele w tym numerze zacytowane z Nowin Poznańskich.

Łączę wyraz serdecznej [illegible] i prawdziwego poważania

Dołączam wiersz przesłany z Drezna w rocznicę odkrycia pomnika naszego. W. Kalinka
i dziękuję za przesłane Studium polityczne Rolina.

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Poznań ~~Zürich~~ Hotel de Rome. 1869.
d. 8 Listopada.

Szanowny Panie Edwardzie,

Sonniad pański w dziedzinie patryotyzmu, zbliżony do Ducha w obecnym pobycie na ojczystej ziemi, ids wzbudził we mnie przekonanie nowych pasyów.

Witam zwiastującą pismo tygodniowe którego objawami Ducha Polski rządzić będzie, tego przyszłego sprzymierzeńca w pracach i trudach naszych. Niech Polacy pojmą że odbudowanie należy państwo rozszarpane przez obcych przez wiarę, w dziedzinie Ducha, a restauracja materyalna stanie się tego skutkiem. Niech zrozumieją że gdyby dziś Polska stanęła na wojnie, stałaby się podobną faliszji powstającej się w przeszłości, nawet gdyby czas i zwycięstwo jej wróciły niepowrotnie przeszłości. Wiedzie na wolności w wielu rzeczach nie zbywa, dlatego przeto widocznie, że nie jedynie w wolności sedno zbawienia należy, że ono leży w nas samych głównie, że przekształcenie duchowe należy przedewszystkiem.

W tym kierunku idąc, musimy przeprowadzić ideę Polski przez różne formy krajowe i internacyonalne. Niech się wielkie ona w wyniosłe głazy, w zuchwałe przybytki dziejów naszych. Niech zawsze i wszędzie najwyższe zbrodnie od lat stu będą sumienie budzić!

Wypadało przeto ze wszech względów przyjść dla Polski ofiarowany Zamek indywidualnie, i bez względu na ciężary dźwigany z powodu pomnożenia się restauracji bez porównania kosztowniejszego Zamku, co się w tej chwili uskuteczni.

Cudzoziemiec natychmiast pojmie znaczenie Muzeum historycznego polskiego w Szwajcarji, i zaczyni przeszłość dawnej historycznej, w wojowanem województwie europejskiem spotkać się czasy Napoleona z prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki. Idzie bowiem o to aby zebrać i ocalić to co jeszcze Polska posiada po ogołoceniu jej systematycznem z narodowych pamiątek. Na wieczyste tylko na obcej ziemi to się może uskutecznić z najwyższą ostrożnością i bezpieczeństwem na przyszłość.

Nowe Muzeum nie miało sobie podobnego; będzie stale otwarte dla całego świata, i składać się będzie z wszelkich pamiątek historycznych polskich, Tam zapisy i zamówienia w autografach, aktach i dokumentach znajdzie ułatwione ułatwienie; tam przyjaciel sztuk pięknych śledzić będzie rozwój artystyczny Polski, który się dziś nagle zaczyna rozwijać, co jest zwiastunem lepszych dni jej żywota. Tam zamówienia w numizmatyce będzie miał sposobność poznać się bliżej z Polakiem na tem polu. Tak protestanty wiecznie pomnikowe, międzynarodowe, urządzi się w skarbcu pośród wspomnień Polski, i z wielką przestrzenią wyjaśniać się przyszłości.

Pomimo niezatarnych zwalisk narodu naszego, żyje on ciągle w sercu i pamięci miliona ludzi; wreszcie drzemie duch Polski niezwyciężonej wspólczucie. Pisze do mnie jeden z znakomitych [illegible] wydawców w Stanach Zjednoczonych, iż od zdania roku w roku 1872, jako w rocznicę stuletnią najwiekszej zbrodni przez 3 rządy europejskie popełnionej, mieć obszerniejsze zebranie reprezentantów dziennika publicznego, na którem świat powinien wynurzyć swe oburzenie, i w imieniu tego zamierza zdać radzie uczynienia którego Naród polski do stanowczego pójścia oczekuje.

Wspaniały to i wielki pomysł, ale nadzwyczaj dowyobrażenia; chyba by się znaleźli ludzie godni zaufania publicznego, zdającej woli, w poszczególnej emigracji, którzyby dali rzetelnie jego uskutecznienie i godnie i przyzwoicie reprezentowali tak drogie sprawy jak polskie.

Nieustan Pan dobr. raczy dać nam nowy dowód swej pohoczności, jeśli przyjrzy się w Dzienniku Popularnym artykuł pomnikowi i Muzeum; wiele to nie tylko projekta, ale już fundacye uskuteczniane i uskuteczniane istnieją. Statuety zdobycze pomnik z 53 herbami województw i ziem polskich bardzo wyszłam podobizny. Jeśli Bóg w dniu rocznicy z Bartem do Lwowskiego bardzo prosze, potrzeb Pan rysunek który daje do tła nowego obrazienie tych statuety Zamku i Sali Muzeum.

Byłem 12-b.m. na Narodzie szkolnej która się odbyła pod przewodnictwem Lobeltz; mam zamiar z nim jechać do Berlina zaraz po tej uroczystości. Będę mieszkał w Berlinie w Lindenhotel Unter den Linden, zobaczę się z panem Gerhardt w Lipsku która mi pamiętki po K. Józefie Powiatowskim, i przyjadę wtenczas do Poznania do widzenia z Panem Dobr.

Racz mi poszłać przesłać do Hotel de Rome w Poznaniu.

Łączę wyrazy uszanowania i uznania

W. Matuszewski

P. S. Listów ostatni datowany 6b. m. wczoraj, dotrzymuje 6b. wczoraj Anny Löhn napisany z powodu uroczystości odbytej w pomieszczeniu w Rappertszyn. Która uroczystość odbyła się przy

Poznań Hôtel de Rome 13 Listopada 69.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Widzący jutem za artykuł o Muzeum o którym mi Pan wspomniał we liście d. 9. b.m. oczekiwać go będziemy z wyprzyjemnem. Należy tu stawać o nadanie popularności rzeczy tak narodowej. Jeśli tu młodzież szkolna zacznie się interesować; mamy nadzieję że i budnoś więcej do serca w niektórych przemawiać. Wszystkie rzeczy do kwiatów skale zamierzam zwracać na Wielkopolskę w tych chwili; wprawdzie na ziemi ojczystej mogłem tu było spodziewać tej pracy — Byłem wczoraj na Wiecu pomnikowym w sprawie Kościuszki i w tym przedmiocie jest oppozycya ludzi którzy mają wstręt do objawów życia mas, to jest całego społeczeństwa. Ci którzy mają w nim wyższe stanowisko odznaczają się niebraniem udziału. Wszystko jakoś nich demonstracyą, schadzkę, chwytającą inne zamiary i plany.

Tygodnik nas wszystkich bardzo obchodzi i życzymy mu wielkiego powodzenia; Łupański zajął się obsługiwaniem subskrypcyi, to jest obowiązek; pomówię o tygodniku z Libeltem i zrobię co jego czynnego poparcia. Nie przybył na Wiec wczorajszy zgromadzenie publiczności; zdaje mi się że on jest w tej chwili zajęty oppozycyą która mogła znaleźć w poprzednim pobycie tu. Prosił w moim imieniu przedłożenie Pani Kwiatkowskiej za jej podarunek dla Muzeum; jeżeli nie będzie przybyć w czasie tym mieszkam do Drezna, czego zresztą pragnę, niech Pan mi każe wysłać do Drezna do mnie, nie frankuje, wszystko co jest ofiarowanem Muzeum. Bardzo dziękujemy za obiecane pamiątki narodowe. Mam być w Berlinie Linden Hotel unter den Linden pojutrze w Poniedziałek, zabawię tamże w tem mieście.

Młodzi panowie udają się w Berlinie później w przyszłym roku pod-
ziękę i wejmie udział w rekonstrukcji na Muzeum. Brzeziorski
przyjmuje darowaną pomnik i muzeum w Poppenplatz. Otrzymuje
telegram żądający mego powrotu do Inowrocławia i powrót przy-
jazdu do Napoleonida. Poppenplatz nie wspomina tego
zdarzenia jego już nie znalazł. Interesował się wielkimi
rzeźbami dotyczącymi pomnika i muzeum: nikogo o tym
nazwanym przyjeździe nie uprzedził. Na wszelki wypadek do wsi
miejscowości należące które mnie nazwy pisz.

Otrzymany rozporządzenie Prezydenckiego, mówiąc Pan do tego bardzo
mocno sprzeciwił się: wszelkie on całe życie pomnożyć się
stworzyć się reżimu.

Mamy zamiar na otwarcie Muzeum wysłać delegację różnych
towarzystw śpiewaczych w wszystkich miejscach. Wszelkie jedna
ze znakomitych wszystkich pomnik wzięć udział w narodzie
w którym przyjść wtedy śpiewa Polskie napisane na pomniku
Powstańcy na granicy narodowej świętujący do zjednoczenia
się Polski, niedziela polska się we wszystkich portalach obchodzić.
Obecnie Niemcy czyli do Moskwy, korzystając z tego powodu

Życzymy serdecznego powodzenia i zdrowia

W. Matuszewski

Pobyt w Wielkopolsce w Brzeziu
Zarobek nabyć bez bolesny. Wszystkie wiadomości.

650
227

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Zürich 8e grudnia — . 1869.

Szanowny i kochany Panie Dobrodzieju,

Dziś przed wyjazdem feuilletonowi który polecił patryotycznemu polskiemu Muzeum Narodowemu polskiemu. Kołatałem w Wielkopolsce i Prusach Zachodnich, nie powiem że napróżno, ale że niezmiernie trudno obudzić do letargu otaczające tych którzy materyalnie mogą dać poparcie. Zdecydowany jestem w razie potrzeby ze Polski wyjechać, co już uczyniłem i czynić nie przestaję. Jest to pieniądz oddany na lichwę, ponieważ Pan Bóg miłosierny uwzględni dobre chęci stworzenia wielkiej sprawie i pobłogosławi poświęcony pracy. Tymczasem boleśnie widzieć ignorancyę w chwili w której pracować jest najgorliwiej wiosnę.

Dary do Muzeum przybierają wielkie rozmiary, biblioteka historyczna może się stać znakomita. Prusacy nawet przysłali myśl założenia Muzeum ze współczuciem i przesłą podarunki historyczne, pomiędzy któremi Profesora Roepella broń się znajdował.

Pan Dziadowy Panie nie francuskie przesłał mi z Drezna to w tamtejszych dniach jego gorliwość.

Bardzom żałował niemożności udania się do Drezna. Mamy nadzieję, że raczysz Pan swoją obecnością otwarcie Muzeum. W Berlinie widziałem P. Jaminskiego który mi o Panu dał

wiadomość

i Kościelskiego uważnego z Drezna

z Libeltem o Tygodniu rozmawiałem, obiecał swoje poprawić.

Odbieram Mowę którą miałem 29 Listopada w Berlinie

Proszę przyjąć serdeczny wyraz poważania

i szacunku

W. Mickiewicz

Uprasiamy [illegible] Numer Tygodnika 50ty nie otrzymany.

228

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Brodbeg 2 Stycznia 70.

Szanowny Panie Redaktorze,

Miałem zaszyt otrzymać wczoraj list z d. 30 grudnia, i spie-
szę uprzedzić że oczekuję niecierpliwie 400 exemplarzy odezwy
Komitetowej przeszłej 25 grudnia, i dwóch pierwszych exem-
plarzy gotowych, sous bande. Jeżeli powiemo ogromne trudności
które spotkanie napotkało w sprawie Muzeum, to głównie dlatego
że nie dowiedzieliśmy się o ich możności i jego Dnia zwłoki. Obecnie go-
tujemy się do czynów które potrzebują tylko więcej czasu.
Nie zniechęcamy się, chętnie gotowości, ale bohaterski niezłomnie
powiększamy i zaczynamy nowym przypuszczeniem atakujemy.
Katechizmowi dnia poparcia Polaków, Muzeum przetrwa
wieki, jak przeszłym i wiecznie dumy i charakteru narodowej
powinno uczynić je wtenczas gdy najwspanialszem.
Niech ze gmin, Polski znajdzie jedny dla siebie przybytek,
niech ją żywotność wdzięk ta manifestuje przed światem.
Budzimy śpiący, tych żywych umarłych, echo naszego
naszego nieustraszonego.

Zaczynając 71 rok naszego stulecia życzę Panu
pomyślności tak od Boga wszelkiej, i towarzyszy Tygodnikowi,
organowi Polskiemu na straży obcych narodowości tak jak potrze-
bujący że, niemal Poznańskie ugrożony jest przez ustępy stronnic-
twa wynaturzy. Tychlinski przez dziennik do uprzedzenia
Tygodnika Illustrowanego które w Berlinie wydawano.

. Vienaliże. Do zadnego stowarzyszenia i przynależności kaiserowi
pozwolenia, potrzebnego, mam stosunki i bliższe
stowarzyszenia, które mieszczą o blizkiej Pan wspomnienie mi
nie odrzekły, jako Marcelli Dobrowolski przyjął 6,000 fr
za swoim wyjściem z Poznania na potrzeby Towarzystwa
We Francji partyi i wielki sympatyzuje, chociaż nie czyn.
We Francji, Niemcy jest jest przeciwnego, manifestacyi, odezwy
mamy nie bliżej do pracy organizacyjnej, która jak wiadomo nie
mało kładzie wartości. Towarzystwa przyjęcia Pan z otrzymanej
„przyjemnością!" Być może że to wszystko, co przyszłość
jest wielka nieobszerność owocami że powyższe
jest dobry i użyteczny, i nie albo prawie nic nie robić.
Ś. p. m. Muzeum bardzo zwięzłe pracy mieć nadzieję.
Odezwy, które do tych Instytucji należą.
Bohaterowie to nadto nie zdrowego stanu o rzeczach, aby do
mógł formalizować nieporozumienia przyjaciół
i tymczasowemu dojść porady przy Muzeum. Na miejscu
miejscu, które powinniśmy przedsięwziąć głównie które
do w Paryżu, kiedy inny, dziwnego by cała sprawa.
Jeżeli nie tylko nie czyni, ale jeśli wstręt i nagłe
wiadomości do prasy wychowanie, wiem jak ich ma bliżej
że Pan Dyl nam publicznie. Spuścizna Stowa-
rzyszenia, jeśli, potrzeba jest otrzymanie czynności
wielkiej kwoty, jak niepodobna być chciały zgromadzić
dalej wartości by otrzymać przy Muzeum, mieszkający
Pleszczyńskiego czynności do 20,000 franków wartości,
będzie niedługo przyszłość.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Villa Brodbeck pres Zürich 16. Lutego 1870.

Szanowny Panie Dobrodzieju.

Wiem że doświadczenia ze rozliczne zatrudnienia i ciężka praca nie dozwalają mi nas odpowiedzieć tak rychło jakby się zdało. Niechcę prosić szanownego Pana trudzić korrespondencyą, ale upraszam o przesłanie przedmiotów ofiarowanych naszemu narodowemu Muzeum, o których mi Pan pisał w liście adresowanym do Poznania 10 Listopada. Byłbym nowa o zbrojach i darze ofiarowanym przez córkę Lindego. Miał Pan dobr. raczyć to uczynić tylko, jeżeli chętnie ofiarę biorą transport. Pakt jedne po drugich nadchodzą, i zapowiadany mami piękny ofiarowany sobie przez miasto Paryż, przysłany od Pana Zaborskiego. Towarzystwa naukowe krajowe ofiarowały historyczne dary; biblioteka Muzeum stanie się znakomitą.

Cztery Tydzień który niekrawodnie trzymie pierwszeństwo w dziennikarstwie polskiem, nie zaniedbał dotąd Odezwy do przyjaciół Polski w sprawie Muzeum, która nasza się popularyzuje w różnych krajach. Mówi w Tygodniu zagadnienia gorącości. Przeciw fundacyą ta przyniosła jeszcze większe rezultaty od tych których spodziewaliśmy się; dojdzie ona do 100,000 franków, ponieważ potrzebę kapitału 60,000 fr. na zawsze utrzymanie konserwatora, odźwierzego, Muzeum i zapłatę bieżącej administracyi, bojąc 3,000 fr. rocznie.

Na to wszystko patryotyzm polski swój dotąd pozostał tak
równy, ale to mi ani na chwilę nie przesłania dopuszczalności
dziś fundacyi do chwały nie służącej ani chwili czasu. Żyjemy bowiem w epoce w której godziny stoją za dniami;
otwarcie Muzeum w porze letniej uroczyście nie da się
odbyć; nie spodziewam się że ta okoliczność obudzi tak
wielkie współczucie w różnych krajach. Będzie raczej
współzawodnictwo polski, ofiarności, [illegible] narodowej.
Z naszej strony dbałości zwrócić uwagę że nie na fantazyi
podobnej zależy; pomimo całe Muzeum będzie otwarte
dla wielkiej publiczności Europejskiej i Amerykańskiej,
która en masse zwiedzi dwa pawilony. Będzie to środek
praktyczny dla propagandy polskiej, i wtedy nam nowe
drogi dla ścisłego zgromadzenia narodowej.

Obraz odezwy i nowy fotografia Zamku w którym
będzie nasze Muzeum; ratuszowy bardzo kosztowne
Zamku ubiorowy wstanie nie widzę. Wkótce
opłacony wstanie w Paryżu bardzo Stanisławowskiego
Muzeum pomnika. Bronisław Zaleski tenże ręczy.

Foty[illegible] materyały do broszury. Ostatnie chwile Kościuszki" wiele szczegółów nie znajomych mam ogłosić; archiwa
Soltyka pozwolą mi zachować; mam rozmaite dokumenty
portret bardzo znakomity wnuczki, różne [illegible] bardzo
do tego który jest znajomy Polsce. Mam ciekawy
autograf Kościuszki przysłany przez P. Amicie wyne
dyplomatyczny pożyczek. Wszystko to potrzebuje czasu
i mam go bardzo mało.

Polecam Miłościwemu Panu Patryotyzmowi Jego
pańskiemu naszą fundację uwidocznioną i oczekuję
rychłego przesłania pełnej dziedzicznej Szczerego
serdecznego poważania i szacunku

W Wasz

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

---

Ville Brockhaus près Zürich 20 Lutego 1870

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Odbieram jestem za wiadomość przesłaną w liście z d. 17 b. m. Artykuły w sprawie o Muzeum i drzewory, które Państwo ofiarujecie Muzeum bardzo są przydatne do urządzenia kolekcji. Co się tyczy wiadomości pana Dobrodzieja, to bardzo mi przykro, że nie mogę dać żadnej wiadomości. Przebywał tu niejakowicie pan Dobrodziej z którym przestałem serdeczne podtrzymanie.

Odpisuję natychmiast, ponieważ życzyłbym mieć wiadomość i na miejscu i adres kandydata na konserwatora Muzeum, nie mogłem do tracenia, wybór musi odbyć się natychmiast. Co do posady jaką stanowiło interes nie jest ubogiemu konserwator musi być jak najdowolniej zajęty pod względem wydatków; chciałbym żeby miał na miejscu dość zajęcia jako pisarz. Stefan Buszczyński chętnie się zgodzi być konserwatorem, ale żąda honorarium za wszystko.

Niepodobna z pewnością ofiarować wynagrodzenia jakiej sumy za profesorowanie zakonnicy który mają rocznie 1,200 fr. Życie w Rapperswyl jest tanie, towarzystwo z którego osobami bardzo wykształconemi przyjemne, zakonnik jest w samem mieście, mieszkanie dla konserwatora bardzo wygodne i wspaniałe widoki. Mamy nici tutaj odbierania polaków prawdopodobnie język niemiecki i francuski. [illegible]

jak najpodniejszego zaufania. Mam i w tym względzie Pan Dr. będzie nam może być pomocnym.

Co do materyałów dotyczących Repertuaru znajdujących się zebrane w cichanowskim archiwum Kimbela w piśmie pierwotnym Berlińskim der Salon (Band IV. Heft VII). [illegible] Jednakże nie ma tu wcale prawie takich wiadomości.

Portret Mickiewicza oglądany w Fontainebleau jest tak samo o kilkoryzmorzpomiarem.

Dobrem fotografii Repertuaru w wielkim formacie pobudzić mnie do przedsięwzięcia.

Nie rozumiem dlaczego Przedziecki w niczem nam nie pomaga! Mianowicie obiecał mnie niemal w przededniu pożegnania, i przesłać rozpoczęcie do Muzeum.

Czy nie można Pan Dr. kollegi zapytać, czyżby przedmiot ofiarowań Muzeum; mnie się to zdaje możebnem. Przecie zachodzi nawet wobec bogatej rozrzucającej nas podobnemi ofiarami - P. Montalembert przesłał mi dawno odezwę z tamtąd rozsiłaną wczytałem zapytał pism. Widocznie to i samo niezgrabne Polskie Muzeum stanie się rzeczą bardzo znakomitą.

Polecając się życzliwej pamięci Pana Dr. pozostaję z uszanowaniem, Pana Dr. najwdzięczniejszy sługa

W. Matecki

P. J. Muzeum ofiarowany cały zbiór Rastawieckiego za
bezpłatną fundacyą dożywotnej opłaty, ale nigdy bez
nie było uważane brać na siebie, chociaż stosunek
ów do zbiorów Rastawieckiego, opłata tej jakiejkolwiek
wielkości ojcu tego było jakem Ordynacji nadobne
ten interes. Niewdzięczne się w dobre bardzo jest i dar
fundacyą pomnożenie muzeum dobrem do 100,000 f.
pożądanych Polsce, ofiarnością tej głównie rodziny
bez muzeum jako własnej.

Broelberg 21. Lutego 80

W pięknych wyrazach wdzięczności
Pan nadsyłasz do artykułu
majscy bowarzyszy Dru-
karzy.

Pośpiesz przesłać wam
resztę skromnego Pa Ogłoszenia
w dogodnem powiadomieniu

W Pan

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Villa Bocklay. Zürich, 1 Marca 1870

Szanowny Panie Dobrzycki.

Widzany jestem za staranie czynione co do kandydata na konserwatora Muzeum, o którym jest mowa w liście zawiesz-rajszym. Rzeczywiście czasu nie mamy; wybor musi wkrótce nastąpić, a niechcemy nawet temerariowie wizyć odwlekać obcej inaczej wiedzy.

Tester zgadzam się przyjąć ofiarowaną posadę, ale powiadam że mam w Berlinie rocznie przeszło wynoszącą nie 2000 fr. i nie mogę się zobowiązać przyjechać na czas naznaczony, to jest w czerwcu roku, ponieważ mam interesa ułożenie w Berlinie. Jakiej pensji pragnie nie mogę obecnie dojść 1000 fr. rocznie i mieszkanie to jest przeszło 1000 fr, potrzeba jej na to 20,000 fr. kapitału. Mieszkanie się budzie w tamtej, które bardzo przyszło, bo przy Muzeum na pierwszą potrzebę zupełnie odpowiedniego. Jednakże powinno jej bardzo wygodnego budynku który wynosi 100,000 fr. bów na pomnik i muzeum, bierze jak najczęściej, gotów jestem pewnej pensyi konserwatorowi, jeżeli wyżej wspomniany osobę zupełnie odpowiednią, wykształconą i najgodniejszą zaufania.

Zapewnie że wybór trudny z wielu względów, ale jednak musi przybrać jednostkę rozmiary, i jestem przekonany że ją obrazi jeżeli na fundusz ten będzie, to pewny konserwator bardzo będzie potrzebny. Jeden nam zamek zrobić zapis Muzeum historycznemu i w pamiętnik i w pamiętnik historyczny. Znajdzie się inni który to samo uczyni i z pożytkiem musimy być bardzo ostrożni dawajmy tak wielki ciężar jak jest wart. Zwarzyć także należy że od Listopada do Kwietnia konserwator nie widzenia do zajmowania się własnemi pracami.

Jednam także odmiennego który także musi być jakiej godności zamiast i pewne wynagrodzenie, pomiędzy on będzie podczas dany do pomocy konserwatorowi, i obowiązany do dawania swoich rozporządzeń Muzeum i pomnik wielkich objaśnień. Wprawdzie to będzie dla niego korzystne pod względem materyalnym. Odmiany będzie także mieszkanie w Zamku.

Jednocześnie w Londynie rekomendacje mnie Adam Kozmian jako bardzo godnego tej posady, i jak to opisze 1830 roku należy do rodziny znajomych nam Kozmianów. Bardzo chętnie przyjechał do Rapperswyla, ale żonaty z chorobą, nie wiemy czy to będzie możebne z powodem finansowych. Mówi po francuzku, po angielsku i nie bardzo po niemiecku. Instrumentem muzycznym jest piersi.

P. Buczyński mieszkający w Krakowie dawny mój uczeń
był ze mną we Frankenthalu w przeszłym roku, i odwie-
dził on nie w Swojczycy jak najchętniej przyjmuje pa-
dach konserwatorz, ale ideę jego wiszej niż Torsten. Trzeba
byłoby przynajmniej 60,000 fr. kapitału na utrzymanie
rocznej tak wystawy i do 200,000 fr. fundusu po-
trzebnego na fundacyę dyjetaii. Wtedy utrzymanie
samo Muzeum, opłata pewna do kłóry się zobowiązała,
rocznie, koszta z powodu jak przesyłanych bardzo znaczne
korrespondencya z całym światem, opłata towarzystwa
ogrodowego czyli asekuracya Muzeum, ich p. które znacz-
nie koszta roczne powstają; i biorąc 100,000 fr. fundusu
potrzebuje jeszcze <u>andreas dotacyi</u>.

Tymczasem cudzoziemcy wizyty zwiedzają w ogóle od Polaków
chwalą. Dzięki Hoffmanowi Campe zebranego popiersia
ofiarują Muzeum wszystkie swoje edycye i wyprzedzają
Michiewicza który dotąd nie nie przysłał. Trzeba
będzie zdania sprawy z fundacyi Muzeum pod wasze
względami. Dziękuję dotąd nie przysłał edycyi wydanej przez Ojca
Jestem w stosunkach z różnemi Towarzystwami
historycznemi w różnych krajach, mogę te delegacye
postarać aby wizyty nadsyłali na uroczystość otwarcia
Muzeum.

Nazwiska które na Pana dobr. czytuje są bardzo wska
i nie jako takie dadzą na konserwatorz.

Gdyby nie uprzejmość Wielmożnego Pana za drzewnego Ubiory
obwódce przesłany mi zostanie z pocztą przeznaczony
na przedmioty ofiarowane Muzeum. Artykuł ten Czytelnicy
obudzi w przyszłym Numerze zwróci uwagę niektórych fundu-
szy publiczności polskiej. Ob. Lucznie mojej nawet nie za-
miar utworzyć komitet popierający założenie naszego Mu-
zeum; warto podać tu myśl że w Galicyi, w. Polsce i Pru-
sach Zachodnich powinnoby takie komitety się uformo-
wać. W Galicyi od dawna byłby już fundusz zebrany
na podobny Instytucyi Narodowy, bo tamtejsi prawdzi-
wy patryotyzm. U nas wolą milczą składać w Ban-
kierów bankructwujących niż ratować dawne
skarby i narzędzia dawnych
skarbów, które ani wywozić ani kupować nie można z
skarbu,

Obecnie nie mogę uczynić wiadomości o dalszych
torach na Konserwatora Muzeum, i dodaję z góry że
Kantora powiadomię

Pełen szczególnego poważania i głębokiego

W. Kotzy

Ignacy Szczawiński pisze że w Szczawnicy kilkoletnich
wyjątek Tydzień w zwoka,
Przedniejszy dotrwa w niem nie pomóżcie, czy nie wiadomo
jego obudzić? Kantorowski mógłby takie zrobić ofiary.

44
237

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Villa Broelberg. Zürich 10 Marca 1870.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Składam najserdeczniejsze dzięki za przedstawienie Komitetu Rapperswylskiego publiczności polskiej i ofiarowanie Fundacji ofiarowanego Muzeum drzeworyt z imieniem Dawana.

W Paryżu wyjdzie bardzo staranny rycina tego Komitetu dla publiczności europejskiej najdalej w miesiąc.

W Drezdenku Bonnechi w dniu 6-m Marca znajdzie się artykuł treściwy Henryka Martin ogłoszony w Siecle o Muzeum. Bardzo gorąco popiera tę fundację; pisma polskie powinne przedrukować ten objaw serdeczności dla Polski jednego najpopularniejszych pisarzy francuskich.

Przed kantonem Solury ofiarował Muzeum kopię testamentu Kościuszki, i wielu dokumentów o emancypacji chłopów polskich w jego posiadał zbiorze.

Przybyłe z Paryża karta chronologiczna w wielkiej rozmiarach, des peuples de la Russie du XII et du XVII siècle.

Ofiarujący uniesprzyjemnia komunikacyi w interesie konserwatora Muzeum. Mógłby Pan potrącić naznaczoną Forstera zapłatę przez wysłanie do Strasburga pewnej sumy pieniędzy. Wprawdzie to już potrzebuje 20,000 fr kapitału, ale w robić jeżeli to jest konieczność. Drugi kandydat jeszcze mniej pogotowie. Forster gadatliwy nie pozwala, ale zgadza pensyi [illegible]

i Montalembert zbolały chorobą, jak dowiedz. Otrzymuje plam
i piorunuje na ultramontanów, tych nie oszczędza tych
przyjaciół w Rzymie. Zawiązuje się na burzę pomiędzy
Rzymem i Paryżem; Francuzi prawdopodobnie
nie będą w Rzymie pozostawieni. Na nieszczęście biskup
Strossmayer skompromitował się, jak się obawiano
stawiając się zbliżył Rzym do Moskwy. Kompletnie
nieszczęśliwe stosunki czyni wiecz Dabel wraz obudzeniu
Czas serdeczny wyraz pozdrowienia i szacunku

W Matecz

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Villa Brodby, Zürich 14 Marca 1870

Szanowny Panie Dobrodzieju.

Wdzięczny jestem za Państwa pośrednictwo w rozstrząsaniu jak wybór Konserwatora. Kandydat proponowany, zapewnie jest wolny od ducha anarchicznego emigracyjnego, uznaje potrzeby hierarchii i porządku. Niewiele z emigracji ostatniej bohdzie tym zadowolnionych, i wielka większość uważają za despotyzm. Jednakże to wyjątki i zapewnie do tych wyjątków ten nowy kandydat należy. Forster w ostatnim liście wyraźnie oświadczył że uważa się za rezerwę, to jest że w razie potrzeby bydź może Konserwatorem, wprawdzie wyjaśnił bycie należało kwestyą uregulowaną co do pensyi.

Przyjmuję że zaproponuje Pan D. spotkać się w maju we Frankfurcie, i wtym razie będę musiał opuścić kontynent tym podróży. Sprowadzenie tych do Szwajcaryi pewnie trudności nie stanowi; chyba że powierzenie na tak ważnej posadzie miałoby być tymczasowe, jako zastępcy Konserwatora. Jeżeli się obawiał o wiarę względów godny tego stanowiska może pełnić Konserwatorem. Wtakim wprawdzie aby mniej więcej znany pisarz to mógłby być.

Otrzymałem depesze o śmierci Montalembert w chwili w której niebezpieczeństwo zdawało się mnie grożącem, wielka większość

Mało jest ludzi jego talentu i jego charakteru mężów!

Zgóry Panu dobrodziejowi za przysłaną expedycyą
pieśni do Muzeum, wyjętemu z drukarni.

Z szczerą uprzejmością rzetelnego poważania
i szacunku.

W. Matuszewicz

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 1866

MUSÉE HISTORIQUE POLONAIS À RAPPERSWYL

[illegible] dn. [illegible]

[illegible] Panie [illegible],

Otrzymałem wczoraj wieczorem [illegible] z Darami dla [illegible] [illegible] do mojej [illegible] [illegible] [illegible] mojej [illegible] nadesłanie.

Wczorajszy dzień był obfity w dary; otrzymałem [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

---

Ur. Broelberg Zürich 25 Marca 187

[illegible] Panie Dobrowolski.

[illegible] kandydatów, jakem już wspomniał, od dawna, ale [illegible] posady konserwatora, o tyle byłby dziś trudniej [illegible] nie uskuteczny.

Do Pana B. napisz do niego skoro tylko miał co [illegible] ania; w niepewności spowodowanej uprzedzeniem kandydatami musisz się jeszcze wstrzymać. Tymczasem [illegible] za ułatwianie wyboru; przedstawienie robót tak zacnej i wiatłej, byłoby na zdanie nie przekładało do spełniania obowiązków konserwatora

Dzieje, co chwila Biuro Rzeczy z r. 1801, mniejszego nabój, wówczas chociaż polak nie chciał sfrancuzić się Pan wyjdzie przyznam że nie rozumiem wielu Polaków, nie mi u nich ce fervaré który ujmuje przeszłość naszą pokolenie, występienie i egoizm w porcie się zgnuśniały, i już nas nie rozumieją.

Otrzymałem wtedy dwiat. Lotte Davies do Muzeum, [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 1870

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich, 187

Hotel oddany drogiej Ojczyźnie Polski pamięci
Władysława hr. Platera.

1870.
Drezno.
Księgarni T. T. Kwarcewskiego.

1° Nakład ma być staranny 4000 exemplarzy, z których 3000 ma być z Drezna posłanych do księgarzy krajowych a 1000 do Brodbergu.
2° Okładka ma być z obwódką żałobną.
3° Druk ma być w korekcie poprawniejszej, na pierwszej stronicy np. Damian „[illegible]", podpisem być ma: „[illegible]"
3ia na wód dna.
4° W razie gdyby nie można było umieścić portretu [illegible] tekstu, należy opuścić [illegible] pierwszej strony [illegible] wydania z osobnego portretu [illegible]."
5° Na stronicy 14 i 15 pod latami nie ma potrzeby umieszczać [illegible]
".
6° [illegible]
[illegible] et. [illegible].
7° Okładka powinna być dość grubo-kolorowa i [illegible] z żałobną obwódką.
8. [illegible] ma wyjechać [illegible] pod przyjaźnią, powinna mieć do Brodbergu pod [illegible] 12 exemplarzy. [illegible] wszystkie [illegible] à grande vitesse nie [illegible].
9. Upraszam przysłanie księgarzom krajowym [illegible] [illegible] o tej przesyłce

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich [illegible] 187

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 1[illegible] 187[illegible]

Villa Bradley 16 Czerwca 78

[illegible] Panie Dobrodzieju,

Miałem zaszczyt otrzymać list z d. 14 b. m. i odebrany z nim egzemplarz obszernego [illegible] artykułu [illegible] Portret jest podobny, znajduje się także w bogatszem wydaniu w Lyon pod tytułem: M. le Comte Montalembert [illegible] z podpisem [illegible]

Rozumiem, że [illegible] przysłania pewnej liczby egzemplarzy [illegible] i nie będzie [illegible] egzemplarzy [illegible] Jeżeli [illegible] 5 centymów i nie mam [illegible] tytułu [illegible] pewnej ilości egzemplarzy. Odszedł należy 50 ex.

Dzienniki obce popierają Muzeum; nawet Times [illegible] artykuł w tym względzie. Sala jest wspaniała, [illegible] już prawie ubezpieczone. Mamy już [illegible] pobliżu; ale należałoby pomyśleć o tem, aby [illegible] dowód że i pod tym względem [illegible]

Miałem do Bożdonowego że jeżeli [illegible] [illegible] [illegible]

1846. Berlin, 24 Czerwca [1846]

Czcigodny Panie Profesorze,

Pański obszerny list z 11 b. m. i dwie odpowiedzi. Z tej
ostatniej otrzymałem 50 exemplarzy Nibelungów, o które
prosiłem i drugie 50 — otrzymam 200 za pośrednictwem P. Bohdz
mowskiego i wyrażam [illegible] abym za [illegible] [illegible]
i moje [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] do P. Chłapowskiego 50 ex. i Berlina [illegible]
[illegible] 50 exemplarzy.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] 60 exemplarzy
[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 30. Czerwca 1870

Szanowny Panie Redaktorze,

P. Bohdanowicz dziś Broelberg [illegible] wyjechał do Rapperswyl. Bardzo mi to podobał; delikatność i prawość charakteru [illegible] wypowiadania myśli patryotyczne jak [illegible] Nic należącego do tej sprawy nie mogło [illegible] zamknąć [illegible] Słowem żadnej korzyści nie przyczyniłoby [illegible] Ciężar ten [illegible] plus ou moins volontaire — Oprócz tego pewnie że nie dość to wytłumaczyć powyższe [illegible] że na numizmatyce jest obcy; że [illegible] Rapperswyl nie [illegible] oddawać [illegible] deficit z takiego rodzaju zmuszonej [illegible] nie zamówionej pracy. Wracam do pomysłu gdzie mógłby [illegible] Muzeum [illegible] P. Mierzbickiego z jego [illegible] wybornych; [illegible] bardzo świetnej, [illegible] wytłumaczyć potrzeba

[illegible] wyborem wybranej [illegible] jest chory i w niemożności przybycia do [illegible]

[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich x. lipca 1870

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 9 Lipca 1870

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich le 10 Juin 187

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Ulla. Brodbey. Zurich 16 Lipca 187

[illegible] Panie Adrianie,

[illegible] odezwy. Która po
[illegible] 11. 6 m. miała być wysłana natychmiast. Oprze
[illegible] rozesłać
[illegible] [illegible] mnie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] i kiedy? Jeśli [illegible]
[illegible] [illegible]; powiem [illegible] [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Ville Wrocław. Zurich 21. Lipca 187

Panie Wrocławie,

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 10. [illegible] 187

[illegible] Panie Dobrowski,

Byłem u mnie dwa razy i zastałem Rapperswyl [illegible] Litwin zamieszkały w Warszawie po wygnaniu do [illegible] i konfiskacie majątku. Znałem dobrze jego dziadka i ojca [illegible] nie mógł z nikim rozmawiać prócz [illegible] paszportu moskiewskiego, zamówiłem mu [illegible] w miejscu, [illegible] [illegible] przyszły.

Uprzedzam Pana Dr. abyś wyrozumiawszy jego obiecał, jeżeli [illegible] nas się uwinie nie wpuszczał [illegible] [illegible] Alexandra Przedmiejskiego, zaczął mi dziś [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 20 Sierpnia 187

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 30. Sierpnia 187

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Ville. Broelbeu Zurich 12 Wrzesnia 187

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich, [illegible] 187[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 11 [illegible] 187[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Zurich 187

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Brodbeck. Zurich 12 Listopada. 187

Szanowny Panie Edwardzie,

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

[illegible]

Miałem szczęście otrzymać list przesłany 12 b. m. ~~drugi~~ dzisiaj 14, i spodziewałem się również otrzymać 100 egzemplarzy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg. Zurich 24 Listopada 1870.

Jaśnowielmożny Panie Dobrodzieju,

Kobietaś powinniśmy bez prezentacji i odrzeczy [illegible] ze wskazaniem adresów osób [illegible] mogłyby uczestniczyć naszej [illegible]. Mówiono mi [illegible] Prosiłem [illegible] ! Nie [illegible] ! Kiedy [illegible] ?

Wiersze [illegible] do [illegible] [illegible] Słowackiej, [illegible] mi [illegible] [illegible] Pana [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Ville Broelberg 17 grudnia 70

Szanowny Panie Edwardzie,

z Wtychmiast po otrzymaniu rachunku pańskiego wy
słałem z Lipska 21 talarów które musiały być wysłane jed
nocześnie listu tego Szanownego P. Edwarda, stoi 24 talarów.
Uprzedzam bowiem o przesłaniu 1 grudnia z 6. 11 grudnia,
dwóch [illegible] regularnie otrzymywałem, ale tego nu
meru nie otrzymałem.
Przesłałem Panu Edwardowi, na adresy do Wtychto przesłał
w razy dwa razy, numer bieżący 1-go grudnia, mam i
Tydzień nie numeru gorzkiego z tego tekstu.
Wydawnictwo przedsiębiorstwo Amerykańskie [illegible] po
jedzie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

który posiada znaczny zbiór numizmatyczny darowa-
[illegible] Muzeum, [illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

1280

Zurich 4 février 187

Zamożny Panie Obrodzicju.

Wczoraj [illegible] ; dzisiaj [illegible]
[illegible] Zarządzy. Zakład nasz stoi [illegible]
pomimo ogólnej [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Napisz do mnie – bardzo bowiem [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Broelberg. 14 Stycznia 71.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Z tygodnia jutro jest pewnem mianowicie że t. [illegible] do Lwowa, a mianowicie w ostatnich dniach tygodnia [illegible] egzemplarze broszury. Gdyż nie [illegible] mieścić — gdyż tylko egzemplarzy nie [illegible] l. m. [illegible].

Upraszam o rychłą [illegible] — Jeszcze proszę do mnie uprzedzenie że przed Panem Dobr. abym zamianę [illegible] Boże, jego nazwisko [illegible] pewne [illegible] historyczne i artystyczne do Muzeum

Dotychczas [illegible] sprawy Polski i [illegible] w Londynie, i na to [illegible] nie dają [illegible] pomimo tego niedbalstwa nie dają upadać tej [illegible], bo nie [illegible] się [illegible]. Upraszam [illegible]

Skutek [illegible] sprawy

Wiedzy Polaków w Wojnie [illegible] do Muzeum!

[illegible]

[illegible] W. Plater

Zgromadzenie do rady centralnego

[illegible] aby [illegible] pana [illegible] Potockiego i [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Ville Brodby 16. Stycznia 71

Szanowny Panie Edwardzie,

Dziś otrzymałem po trzech tygodniach exemplarze broszury, [illegible], i natychmiast mam zaszczyt Panu Edw. przesłać 15 talarów, które na wizycie mi Pan dłużny. Zostaje więc winien 10 groszy srebrnych z tych rachunku i 10 groszy z przeszłego. Jak się urbeni talar przesłać w liście. Zresztą wyżej wymienione sumki i przesłaną broszurę tej i przedtem.

Generałowi pisał do mnie uwiadamiając że prosił Pana o zamianę mieszkania na Pobój Bartowa; chodzi że niego się stać nie może w tych warunkach, dowiedzie jego pismo.

Upraszam o wyjątek z tej broszury w tygodniu.

[illegible] z powodu powstania wyjątkowego wypadku przy Niemcach wszystkich Polaków z 1831, 48° i 63° roku z Hiszpanii [illegible] jest jeszcze jasne; wielu stanowisk i w wojsku wstępnych chorych nawet musiało swoje opuścić i bez pieniędzy w Nowy Jork udać się [illegible] ale obecnie jest niemożliwe. Wracający do domu [illegible], przy [illegible] mają. Ułożyło się komitet w Paryżu, udała się do naczelnej władzy [illegible] Rady federalnej, która nam pomoże, a Hiszpanii na wypędzenie Niemców z domu to robią jeszcze niemożliwe [illegible] Polaków [illegible]!

Dziś [illegible] Bonaparte [illegible] do Tygodnia.

Szanowny [illegible] przyjaciół [illegible] w Krakowie [illegible] przyjaciół dla [illegible], wiadomo o tem wspomnieć

kto [illegible] tych linijek [illegible]

z serdeczną życzliwością i poważaniem

A. Kotula

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 20 Stycznia 71.

Szanowny Panie Edwardzie,

Uprasam o przesłanie jeszcze 100 exemplarzy broszury Lenartowicza umieszczenia i w obecnej umieszczenia bitwy Dawid opisanej Konarskiego. Warto zwrócić uwagę bo na obszarze jeden Dąbrowy nie ma tak wcześnie jak bohaterstwa opisanego nadobnej polskiej tak bliskiej na Szwajcarii, z bogatej przyszłości dla wojsk do Szkoły politechnicznej.

Czas w czas jeszcze się obudzić z letargu i zajmujesz losem Polaków we Francji, co jak nie uznaje być demonstracyjny. Zgłoszenie się do bo wsteku wsparcia krakowskiego aby natychmiast rozwiązać Polaków niebezpieczeństwo co mogło wygnanych z Włoch, Letargu się sprzyjanie Francji. Rozumiem nieco jak stawiano z bus grazji 1831 roku i wtedy Skrzetuski chory gdzieś. Jak to barbarzyńcy rozumieli Francuzom przy Niemcach z powodu jak wygnania z Francji stoi się objawem agresywnej ze mnie skrzydła polskiego ... zmiana z Francji.

Rozbasin do Dziennika krajowego artykuł w tej sprawie z dołączeniem dowodu bezpieczeństwa wspaniałe Włoch, ... wojsk ... Widzieli na ... narodowej, Włoch, pod ... opieki i pomoc dla tych nieszczęśliwych Francuzów, i mam nadzieję, że nie ... wpływ ... bitwie. Dziennik Rozwoju nie ... umieścił dowodu bezpieczeństwa i mam ... ale wspaniałe ... Kto jest Redaktorem ...

Lapa [illegible] Tygodnia [illegible] wyjątek z Broszury [illegible]
ego i apel o jej wydanie.

W pierwszem [illegible] [illegible] Muszę przyznać [illegible] że od [illegible] [illegible] [illegible]

przez garstkę naszych [illegible], powinien krótkie
przypomnieć dzieje narodowe i krótki wyciąg nauk
wielkiej wagi dla Polski; powinien dotknąć wiadomości
bieżących w naszem odrodzeniu i jasno wykazać to wejście
do robienia, wreszcie zakończyć, standard we którym z naszej
[illegible] zajdowali się powinna „wszystko
dnia i [illegible] dla wszystkich". Kalendarz powinien być
obrazu roku rzeczy pospolitych pod względem Polski. Który
lepiej może do przyjęcia w tym [illegible] jest [illegible] Kantów,
nadprzyrodzonemu przygotowaniu [illegible] Polski
do upadku, przypomnieniu jego obowiązki narodowe.
Plan takowy Kalendarza wszedł do [illegible] tempu
[illegible] dzisiejszego wiemości uznałeś, dopomnieć do jego wykonania,
wskazując [illegible] [illegible], na które jest [illegible] w naszej
[illegible] nadziei, przedstawiając wreszcie sam plan tego pisma po
niewczasie [illegible] pomiędzy bardzo cenimy.
Trudność jest w wykonaniu. Potrzeba [illegible] do
wykonania [illegible] [illegible] przejrzeć; nie [illegible]
Polski, [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broadbury 26 Stycznia

Szanowny Panie Odpowiedzialny,

Przesyłam Panu exemplarz broszury Szmartowskiego z jego portretu; upraszam aby ją zrobił w exemplarzach powstałych. Przy bardzo naturalnem że nie chce dziełka ubogiego.

Nie wiem ilu z Was dotrzymało słowa i prawy pomoc nam broszury Szmartowskiego w Feuilletonie nie zgłosił Odpowiedzialny w dzienniku Poznańskim. Wiadomo to interesuje publiczność polską; niech ją [illegible] z nią to przypomnieć. Sąpowne Tydzień gotowi nie zaniedbać wspomnienia o obchodzie rocznicy 22 Stycznia r. Zeszłym; prosiłem Pana Odpowiedzialnego o tym wspomnienie.

Musimy oddać sprawiedliwość gorliwości Komitetu Wspomożenia Polaków we Francji, Krakowskiego, Watykańskiego przy otrzymaniu odezwy komitetu Paryskiego który nam przesłał, posłał 1000 Talarów. Ile wyprawił z Akcyzy i Loterii; dowiedzieć się o tem Prezesa Komitetu Piotra Chrzanowskiego. Kto wie czy o tem z Paryża czy nie wiedzą? Ale Akcyza przeszła [illegible] przyjaciół [illegible] grosza na cel, do którego [illegible] do pisania do P. Leszczyńskiego [illegible] tylko 20 Talarów, ale z listem w którym jest nasze wspomnienie objaśnienie jak dla tej wspaniałej [illegible] [illegible] [illegible]

Pisma moja do Amerykanów w której jak wzmianka
o [illegible] i [illegible] [illegible] przesłałam. Pani Walter
Cook znakomitej autorki Women in Germany, która [illegible]
nazwisko bardzo [illegible], list napisany, nie dostałam
wiadomości, [illegible], które nie dawno przetłumaczyła
czyli całego tłumaczenia, skompletowałe swoje prace, przesłałe
do pisma powodu [illegible] które daje miesięcznie
[illegible] p. Brzybórska [illegible]
Europy środkowej dla czytelnika Reppertuaru, do którego wspomniałam. Gdzież jest to pismo w Stanach polskich i jak można
dostać na wypadek objazdu jego w Stanach?

Dołączam list przyjaciółki śmiertelnej pamięci Natalii Blanchet, osoby obdarzonej znakomitego talentu poetyckiego, która dała nam dowody wielkiego współczucia dla sprawy polskiej. Niech [illegible] [illegible] jej patryotyczne zgłoszenie się [illegible] francuskiej. W Paryżu jest [illegible] Legion ukraiński dla zwalczania [illegible] w różnych miastach, zdaje się [illegible] [illegible] i bardzo chciałabym wspomnieć o opiece [illegible] przy misji, skoro w Brześciu jest [illegible] francuskiej.

Paryż wkrótce musi kapitulować, jak jest [illegible] w tych biednych [illegible]. Co za klęska i hańba na [illegible]!

Proszę serdeczne wyrazy poważania i szacunku

W. Sikorska

Czekam na 100 egzemplarzy broszury
Senatorowicza. Czy z Bożą wiadomością [illegible]? czy
[illegible] w drodze?

Villa Bradbury (Genève) 6 Lutego 71.

[illegible]

[illegible] Panny Blanchet natychmiast oddałem na-poczt. Jest to rzecz bardzo poważana, z talentem i pełna gorącego współczucia dla Polski.

Towarzyszowi wybaczy mi na jego wielką [illegible] wrodzoną łagodność; ale manuskrypt powinien był przynajmniej przejść na nam w tej chwili swoją pierwszą [illegible] z różnemi pomysłami pierwotnemi, dobrymi momentami [illegible] i wspaniałymi stronami z 1863 opisanymi przez Autora wdzięcznego [illegible] charakteru to i potrzeba dnia towarzysza; dlatego Polacy nie umieją się cenić? Talent jego admirujemy sami wiemy.

Jeneral Bobatchevitch [illegible] jest w chwili naszej pracy nie był mianowany [illegible] jeszcze z 10-ma towarzyszami. Wizyta w wiem razie była przyjęta z entuzjazmem [illegible] Klienta i mam z rodziny rzetelny pewien [illegible] dis de Jeneve, i bodaj by nie wyjechał z Bradbergu. W Jenewie bowiem stoi za nami [illegible] duszę jego, który [illegible] jego przyjęcie nie bez [illegible] i zachwianej [illegible] nowopolityczności. Ulanowski Bund [illegible] Demokratyczno-[illegible]. Jestem w ogóle [illegible] wdzięczny i robię [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

187

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Bouthey 13 Lutego 71

Szanowny Panie Edwardzie.

Mam rozkaz natychmiast odpowiedzieć, że powitamy
z wdzięcznością wybór jeśli nastąpi, dzieł Pana o rzeczach
polskich, w Berlinie, naszych posłów. Zgodziliśmy się o
mnie z pośrednictwem P. Lychowskiego [illegible] i chcieli
oni pełnomocnictwo wydać [illegible] w sprawie wypisania
Polaków. [illegible] i Lotaryngii, posłem bez
dokumentów, ale wstępu obu zresztą chyba [illegible]
wad niemiecki, dozwolić nam skutkiem [illegible]
cji. [illegible] nie mieli za potrzeby publicznego
[illegible] wypisania [illegible], wasze [illegible] polecenie
administracji [illegible]. Nie ma wypisania [illegible]
rozmiarach na miejscu naszej, i powszechnie [illegible]
giczne udziału [illegible] do opinii publicznej w Francji
Nie. Prosimy mnie [illegible], jak tego jak dowodem
pisma Bismarcka Bohlena do Komitetu Paryskiego
i Königsberskiego [illegible] Roederera.

Posłem Pana [illegible] Izydorem [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Muzeum [illegible]
Boch, warto [illegible], w rozkazach [illegible]?

Napisałem Nekrologi poświęcone Rozaborskiemu; znalazłem je bowiem [illegible] Bodzie, wreszcie [illegible] Dwie [illegible] wydrukowane [illegible] 1863 roku. Obadwa wzięte [illegible] Dwie [illegible]

Posłałem [illegible] Stoją otrzymałem [illegible] obiecuje [illegible] [illegible]. Brak [illegible] [illegible] [illegible]

przez chorobę [illegible] współpracownik, który
Mickiewiczowi [illegible], oddał [illegible] przysługi
Bibliotece [illegible] i [illegible] [illegible] Senatorowie
już w Drodze i [illegible] polskiej [illegible] z 1863
roku. Uprasam [illegible] Pana, abyś raczył
popisać [illegible] i powrócić [illegible]
pióra, którego pracowałem [illegible] Album [illegible]
wygrywa [illegible]. Racz mi [illegible]
jaki przedmiot [illegible] [illegible].

Oto jest list [illegible] [illegible]
[illegible] mi [illegible] i [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible],
[illegible], [illegible] Aug. Bielowski, Wojciech [illegible],
Henryk Schmidt, [illegible] Aug. [illegible].
Henryk Wodzicki. Moje i Wodzickiego [illegible].

Uprasam o dalszy list. [illegible] Album miałoby [illegible]
Historyczne, Literackie, Archeologiczne, [illegible] Artystyczne.
W przemówieniu wyjaśniłby [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i jej [illegible] [illegible]. [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [

W Anexu proszę przesłać Muzeum wzmiankę
i otrzymałem list od generała Wrzesowskiego
dyrektora w Stanach Zjednoczonych z Georgii,
że rajmunda, pamiątkami po Matce i prze-
ich fotografia pomnika przez ojczyznę przesłanego
i dotąd nowszej, przez nieznanego, hołdy Polaków
w hołdzie przyjęcia z [illegible] fundusze, które mamy
zawiązywać. Stadelna architektka [illegible] natomiast wyraża
przesłać Wawrzyńcowi dr [illegible]

Listem [illegible] o Muzeum przesłać [illegible]
wówczas, wyrażając z wydrukowaniem niemożności
Muzeum [illegible] dziękuje Dowodzkiego
który pisze [illegible] słowem [illegible]
wiele pisuje. Dziękuje za [illegible] dowiązy
z wielkim szacunkiem i poważaniem

W Matuszy

[illegible] Wrzesowski
oddaje przesyłkę na rzecz Muzeum

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Bretby 2 Mars 71.

Jmanowny Panie Dobrodzieja,

Nawał roboty, uchwile solenne za dni, ś.p. Bocheńskiego, zmusiły mnie do małej zwłoki w ogłoszeniu Ci dawniej sprawy o Muzeum. Które otrzymałeś w tych dniach w Genewie znakomite pamiątki z Florencji a pewnego dnia niemiłe zamachu Cesarza na grunszty z tych ciebie. Mamy w naszej epoce wiele podobnych czasów, bodźmie nam tylko z umiarkowaniem.

Pani Bocheńskiej pozostawiono 2 razy 500 fr. c. r.
1,100 fr. Brenglet pozostawiono 100 talarów. nie otrzymałeś pewnie was nie na Genewie osoby które bez summy przeszkody zostawiła, jeszcze nie wróciła.

I list ogłoszenia raj w Journal de Genève, chwalący się że bodźmie nie ma reprezentacji Polaków Genewskich żyjących i umarłych w Genewie. W drugim zredagowany tekst pan, jeszcze z mniej, nie jest to bodźmie

Pozostaje jak nam to wyjaśnić ale nie mamy pod ręką wiadomości, które by nam wyjaśniły. Bodźmie nawet pozostaje.

Pani Regnier dobrodziejka mówiła mi o tobie, że w Twojej czasie, pod ostatnią pozostawiono 50 [illegible] Pani Gabr. i że ta ma [illegible] fr. lub pozostawiono za drogo. Dziękuję [illegible] pozostawiono

W tej mowie znajduje się bezstronny sąd o Bosacie; oddajmy temu
bohaterowi co mu będzie należało, ale nie będziemy pod wpływem przesady i niedorzeczna
odwagi czynili. Bosak nie powiedział otwarcie jak się [illegible]
nebrotu, który Bozebemu przeciwieństwem, otwarcie się bije bezstron
nymi. Chciałbym aby dziennikarz ostrożny mowy Ojca Ryszarda, nie
nasi ultramontanie biorą początek z niego, co za sprzeczności,
niepowszechności, nuto! Bizancjo!

Opisywałem 380 opisów francuskim który oddał temu
Bozebemu hołd na obchodzie zebranym, exemplarze tej
mowy, na pamiątkę, wiele dwa narody jedne z drugiemu
jeden do drugiego, niechaj bardziej się zbliżą identyczności
Albumu Reppenglo czy to zwiedzone jest przez Francuzów,
czy nawet ów przez nie, nie wiem.

Proszę za przyjęcie zbiorowe mnie wzbogacenia Album
własnej pracy, i za uprzejmość przesłane. Ten tomik
przesłał artykuł wyprzedzony, ale pod warunkiem aby
[illegible] i święty [illegible]
Moreau, a nie do [illegible]. Bosak wie bowiem, że nasz naród
litewski, i jak wie bije. Bóg, o ratunku, Panie od wielkiego Jakie
do tego namawiał, nieprzyjaciół do Ojca; nie [illegible]
na potwierdzenie. Pragniemy i nie upadajmy na duchu, a Pan
[illegible]

Pokój [illegible]

Villa Broadway 5 Marca 71.

Szanowny Panie [illegible],

Nie dawno posłałem Redakcyi Tygodnia list francuski znakomitej nowej Pani Regnier, dziś przesyłam list polski w wiernym przekładzie. Warto umieścić w Tygodniu o ile to jest możliwem tę wyraz miłości chrześciańskiej, wyrozumiałości i prawdy, tak godny z duchem ewangelij, jako wzór do naśladowania dla naszych Veillotów rozgorzałych.

List pani Bersbrowej ogłoszony w Journal de Genève, wywarł rzeczywiście wrażenie, gdyż wstrzymał [illegible] potwarzy i słowa przeklęte, i zamiast mieć cechę ogólną, sprowadza wielkie dzienne wypadki, z do obozu reakcyjnego i emigracyi. Wyrzuciła tę inny redagowań i dała ją do podpisania.

Co za smutny stan społeczeństwa w którem wszystko jest wypaczone, życie jak śmierć sama.

Ojciec Regnier powrócił z Londynu do Genewy i [illegible] wiarą i modlitwą [illegible]. Trzeba [illegible] pomyśleć o zachowaniu jedności i pokoju; mamy jeszcze dość czasu [illegible] Pisze do mnie [illegible] [illegible] Ojciec Regnier [illegible] że dzieje [illegible] [illegible] [illegible]

293

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Broelberg 14 Marca 71

Szanowny Panie Edwardzie

Odebrałem list Pański do Tygodnika wraz z rysunkami. Posłałem Panu 10 egzemplarzy Mowy Jałowej Domeyki. Pięknie proszę o zachowanie Porządku. Nie było nawet wzmianki o moim Tygodniku, który ja wprowadzam. Zachęcam koniecznie moich 200 fr; dotąd jest zapłacone do końca tego roku. Wszystko jeden Emisjam, gdzie jest ta fatygotyjna Abby nie wie nic. Dlaczego nie zajmuje się? Kraj umarł cały z nudów X Pleyniar i wstyd Abby to mojemu Tygodniku [illegible] powinien być krótki.

Rzeź Francuzi do pewnego prawdopodobieństwa Porządku; przysłała mi Dowcip i my pomyślne o jeneralu Lefło i o Lemecie. Szkoda Pan Edwardzie bez oryginałów, które pomyślny [illegible] i fundacja dla wdowy i dzieci, przy której w czasie do jeneralu, nie do Porządku [illegible] Pałkowanie [illegible]

z wielkiem poważaniem i szacunkiem

W. Pleyniar

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Brodbeck (Zurych) 26 Marca 71.

Jenerowy Panie,

Upraszam o niezwłoczne odbicie 1,000 exemplarzy dania
sprawy dotrzejszego do formacie wydanego in 4° na
cztery stronnicach, tak aby o ile możności tabelle pozy
chodziły rozłożone na jednej stronicach do znajdowały
się jest ale nie były przerywane z jednej na drugą.
Wiem Pan zapewne pozwolenie Wydziału które do wtrwoi mogły
do rozpoczęcia, i zawiadomienia kosztu, którego 2 exem
plarze jak przepadły, proszę mnie przysłać, ale p
uważa Pan jednak za odpowiedzi na ulicy czekać
i zaraz przysłać jak odbiera.
W formacie kwarto będzie 38 do 1000 exemplarzy jakoby
wolę nadać do Paryża Exemplarzy, tylko upraszam
o bardzo wyraźną robotę. Do exemplarzy mam Pan zatrzy
mać na zlecenie do rozesłania
W sprawie warto zamówić papier to Pan sprawy.
Mamcum do czyli Pan mi postarzyć i zawiadomić wydaje
się, w obecnej opinia publiczna bardzo na zamówienie
Wiem Pan zapewne o Albumie Historycznym Wydawnictwa i przyszły
na Pan Redaktor Bardzo trudny dzieło, tak że chcesz
rozkładu wszystkiego! Z wielkim poważaniem [illegible]
Wiesnej dobrej chwilowej podróży

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Brodbeg 28 [illegible]

[illegible]

W tej chwili P. Alfred Młocki uwiadomił mnie że przyjmuje pośrednictwo w zbieraniu i przesyłaniu darów i subskrypcyj dla Muzeum.

Uprasam o niezwłoczne umieszczenie na pierwszej stronie Dziennika wiadomości Pana Młocki, dotyczącej [illegible].

Gdyby Pan mógł także przysłać podobne pozwolenie w Dreźnie, lub w razie nieobecności nadawcy [illegible] ja wyślemy do tego osoby. Gdyż jeżeli zajdą [illegible] pomiędzy, mojej braci przez P. 120,000 franków [illegible].

z serdecznem pozdrowieniem

W Plater

Niech Pan raczy nadawcy [illegible] w Poznaniu do czynienia dostarczenia [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible] 3 [illegible]

[illegible]

[illegible] jest przesłać [illegible] [illegible] [illegible] fundacyi pomnika [illegible] [illegible] [illegible]

Piszę do Pana dn. 28 Marca otrzymawszy wiadomość o nowej
żałobie. Wystawieni na nieustanną boleść, serca polskie nieprzestannie
muszą czuć się w wyższych sferach niebieskich samej matki
Boskiej opiekę.

Pozdrawiam serdecznie i całuję Rękę Pana, [illegible]
[illegible] Jego [illegible] do Jezusa, Matki, [illegible]
[illegible] Boże [illegible], [illegible]
Nowej, matki [illegible] na przyjęcie [illegible]
Jego z racznie nastręczonej wiary, [illegible]
Dostawcy. Pozdrawiam [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] dla [illegible]
mych, nie zaś [illegible] [illegible]
barwie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
dzieci [illegible] [illegible]
dzieci [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible]

[illegible]

Otrzymałem dziś pobiet z egzemplarzami Waszej sprawy, i dziś
lecę za prospekt; obawiałem się opóźnienia wysłanego, nie otrzymawszy
go korrekty.

Koszta że na kwicie w Brenzyce spółce rozebrane jest kosztu
wynoszą 126,317 fr. wydatkowano 120,360 fr. to gotówka
kosztów stawania zostaje na

Uprasza się odbicie nowego 1000 egzemplarzy jeszcze
się spodziewam kompozycja drukarska zachowana, jak
i wiem po expedycji dziś[illegible] pod przepastą, może
się egzemplarzy zostało. Ale egzemplarzy Pan zabrał do swojej
[illegible] jest karta na wielkim, gdzie tych egzemplarzy przesłano
o wyekspedjowanie z wyjątkiem w przyszłą środę
egzemplarze pięćdziesiąt w tamte dzienne sprawy w kwietniu
egzemplarz wyjątkowy.

Zobaczyć, umieścić w Numerze z kwietnia pierwszy,
czyli Dzieje Sprawy Rzeczpospolitej.

Proszę nie zwłaszcza czy Pan Dyrektor zechce nam
ich pobrać wydatki przesyłki kosztowe? Zmuszam się
obecny nie spieszyć się Pana [illegible] a tu opłaty
opłacam. [illegible] Pana [illegible] spółki
dziś [illegible] podania do expedycji pod [illegible]
[illegible]

Villa Broelberg 9. kwietnia 19

Szanowny Panie Doktorze,

Obiecałem pos. Libickiemu przesłać [illegible]
Znam go od lat przeszło trzydziestu, nie byłem z nim [illegible]
bowiem, ale miałem z nim częste stosunki i od lat 10 ciężko
widzącego coraz niezrozumiałym i przykrym.
[illegible] na ostatnim posiedzeniu [illegible]
[illegible] egzemplarzy drugiej edycji Zdania sprawy, i [illegible]
zachowanie [illegible]
Bardzo uprzejmie [illegible]

Panią [illegible] przepowiednie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Z poważaniem

M. Bobrzyński

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Brodbery 11 kwietnia 71.

Szanowny Panie Obrodzyju,

Spieszę odpowiedzieć na dwa listy z d. 8. b. m.

Jeżeli z przyszłym numerem Tygodnia z d. 16. b. m. rozesłali mi do 500 exemplarzy [illegible] z fundacyi pomnika muzeum, upraszam o nowe doręczenie i odbiór 1200 exemplarzy, ponieważ sam potrzebuję 500, i to bardzo rychło. Skoro ten się spotkam z projektem nowego odbioru, ewentualnie zrobię, ostatecznie przedsięwzięciem.

Nie wdaję się w szczegóły, Szanowny Panie o oprawie pomnika, chyba to objęć bezpośrednio stosunkami twemi przyczynię się do poparcia. Instytucyi z wielu względów godzi się oddalić od wszelkiego wpływu. Co do kwoty, mógł nam oprawa wielu exemplarzy z Dutkowi doręczony. Upraszam również o uwiadomienie, czy do zbiorowego [illegible] jak mowa w Tygodniu, to jeszcze spóźnione [illegible] nie mogłaby otrzymać w dniu 20 otwarcia. Jaka jest cena tych zbiorów?

P. Tobiańskiego powinien tu [illegible] zdaje się sprawę z podróży i nie zawiedzie mogący w Paryżu fundusze, i wolałbym nie wiedzieć że wojna spowodowała wszystkie ogromne straty, nie dozwoliła

[illegible]

[illegible]

[illegible]

P. S. Jakubów 20 bóle prosi aby zaraz potwierdzenie
[illegible] egzemplarzy, i etykiety [illegible]
Odpisam [illegible] egzemplarzy na których jest [illegible] zwrócić.
Vous bien

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broadbey 20 Kwietnia 71

Szanowny Panie Dr

Śpie. 11 b m. we Wtorek stosownie do otrzymanego listu, prosim o nadesłanie nam odezwy w liczbie 1100 exemplarzy ania ulotnej z Tundaji pomnika i Muzeum, o dołożenie do Numeru 2 ś. 11 b m. tysiąca exemplarzy tejże Waszej ulotki, i o przesłanie bandorolety pozostałych exemplarzy, ponieważ bakanie mnie nie do dalszego rozsyłania. Porbaśem jeden exemplarz dla korrekty wainego bijdzie na boisemie w cyfach.

Tymczasem dziękuję Panu uprzejmie za otrzymanie ani artykułu. Numeru Tygodnia mi exemplarzy Waszej ulotki o pomnik [illegible] Numeru Tygodnia w którym mi tego nie otrzymałem, proszę abonament te [illegible] przysłać łaskawie do 1-go Stycznia 1871 roku.

Raz jeszcze Panie za udział tej niespodziewanej i dla nas korzystnej ekspedycji jak najserdeczniej dziękuję, oczekując ekspedycji nowych exemplarzy Waszej ulotki.

Wspomniałem już o autografach dubletach dziedziczonych w Muzeum Rapperswilskim. Gdy zapewnienie wobec zaszłe wstało wprawdzie archeolo[illegible]

[illegible] 1[illegible]

[illegible], Panie Kotwiczu,

Spieszę zawiadomić że tylko w ostatnim 521 egzemplarzy drugiej edycji Dzieł [illegible] pomnożonej i zmienionej. Zdołałem 15 tegoż [illegible] nabyć w antykwariacie w tej chwili, brakuje więc jeszcze 5 tomików które dokompletuję, ponieważ wydanie mam już obiecane, chociaż po różnych kątach.

Tydzień następny mam kompletny, dwa egzemplarze niezwłocznie wtedy wysłałem przesyłkę.

Odbiorcą kopii Hölnauerowego testamentu jest Zygmunt Gr., jest on nam dowodem, że stoją na gruncie narodowym, mimo że jedna strona starała przeciwko uprowadzeniu naszej sprawy przez [illegible] a druga mimo pozorów [illegible] Zygmunt Gr. i [illegible] narodowej partyzacji.

Posłałem dziś panu Hlawce 500 fr. przesyłkę pocztową.

Z tego wynika serdeczny pozdrowienia [illegible] dla Państwa Dzieża Sprawy.

[illegible]

[illegible] pisze [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 26. Kwietnia 71

Szanowny Panie Dobrodziu.

Spiesze z przesłaniem 5 tekstów które dotąd mam d. 15 t. przesłanych 23 b. m, opłaciłem 1000 fr. dwa razy odbitki Danie [illegible] z pomnika mickiewicza, i expedycyę zrobimy z tygodniem. Wie Pan tych moich wierszy ostatnie wydanie mi [illegible] ja niemam, [illegible] exemplarzy przesłanych brosuro do spisu Dano!

Dobrze iż stało się przesłać deklaracyę zgodną wszystkich stronnictw i tak innych do wspólnej demonstracyi. Jan Kasprowicz [illegible] się zgromadzi w Paryżu w czerwcu i tej porze, prosto stąd we Francyi zarządzi się [illegible]. Nie wiemy [illegible] gdzie [illegible] Hiszpanii widzi; ogromnie rozbudzeni Polakom [illegible] [illegible] wielkiej emigracyi wszystkim odpowiedzieć, że nie Polska; w dwojakiej samej dobrodziejstwa Polski nie utraciło na tem. Pozostaje się [illegible] z pomocą dwóch Dombrowskich i Lelewa wszystkich [illegible] Wielki rozgłos dany deklaracyi wzmocnionej [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]

Powinny za nic nie przemówić w umysłach tych ludzi protestujące przeciw rozmyślnemu nieistnieniu polskiego obudzonego świadomością, gdyby jej tego tekstu edukacyjnego. Ci lat 30 idzie na ich potępienie tak rad jako Hany, patryota polski, i nikt mi nie zarzuci dotąd że przemawiam w imieniu całego narodu. Jeśli Howorun mówi opinię publiczną mówi to nie dlatego że tego ja w ustach mówiących mówiących prawdy i sprawy ojczyste.

I tego pewnie nie dowiedzą mi się otrzymywać dowody wielkiego współczucia dla Polski od ludzi mego widzenia wrzesień. Obecnie pobudzam do tego dwie lat otrzymuję i tysiące i tysiące mi tego tylko jego mnie obudzenie dla Polski.

Otrzymuję pan pewnie spółczucie tego lata mieszkańcy, Prezes Curtis, z ignorancji Amerykanów, między tą pewnie mogą mi Ojczyźnie nie ich obudzenie obrazy gorącego współczucia dla Polski. Dowiedz się że ci polscy przemówią się czasem do Amerykanów.

Tygodnik W. polski pyta jak postępuje i mamy Amerykanów dowiedzieć się że to projekt mieszkańców, a to, dla mnie o reformach o instytucji reformy ubiedzonych tych Polaków nie wypełnili obowiązku narodowego.

i nie przyczynia się dostatecznie do bogactwa Kościoła tego
im ofiarności [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Z Mexy 28 Kwietnia 71.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Mam zaszczyt odpowiedzieć na listy z d. 24 i 25 b. m.

Numer 1 mój wydania jest w przedsprzedaży prawie wyczerpany i dla tegoż otrzymałem bardzo mało egzemplarzy

zatrzymuję przeto 5 tylko dla siebie i do opłaty zaliczonych reszta [illegible] przesyłam

Co do tego dodatkowego tytułu wspomnianego w mojej poprzedniej odpowiedzi, to jest w tej sprawie tak. Dodatek ten jest dla tego dodany, ale jeżeli z handlowego punktu, to jest rozwagę przy tem nie wyłączyć, ale przedłożyć? Z różnych stron mianowicie z Francyi i Belgii otrzymuję podziękowania za Bolesława Śmiałego i proszę o jego wydanie, ale nie wiedzą, gdzie one mają się udać, ponieważ ogłoszenia w dobrem [illegible] nie ma, a tytuł jest zbyt krótki. Jak [illegible] nie wydanie to będzie [illegible] Obrazy i bitwa [illegible] zwracane jest przez wielu [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Trzeciego nie wiem – czy o tym mowie o którym pisałem. [illegible] Tadeusz; dał się poznać jako autor Nowego Testamentu i Wotywy [illegible] ale rodzina wyratowała mu majątki które mu po ojcu i po rodzicach

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

10 Maja 81.

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Brodbeck, 10 Maja [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

W prasie niemieckiej zwiedzało Muzeum przeszło 50 osób. Przyjmowano [illegible] "Lwów i prasę" i bardzo wdzięczne przybrano z Florencji.

Kilka poselstw naszych w Berlinie chciało nie wiedzieć jakoby kilka było czynnych w naszej propagandzie sprawy Muzeum, otrzymałem jak najwyższe wyróżnienie, za które otrzymałem [illegible] i [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broadway 21 Maja 71.

Czcigodny Panie Redaktorze,

Pomimo że ja tego nabycia Muzeum czy 16 ów P. Bukowski zgodzili się za gromadzenie ciągłe 1000 fr. I które mowa na ostatnim posiedzeniu, czy nie mogłyby ostrożnie w tych kołach, do których Polska nasza bardzo mało ma dostępu jest wiadomością tego faktu.

Abyśmy mogli ten zbiór w obcych naszą instytucyą, przyjęcie Pana nazwisko Hr. Ingstrema do kupienia i ofiarowania tego znakomitego daru Muzeum, lub w razie niemożności do zaawansowania tej sumy która wówczas na bardzo krótki czas jemu podobno w ciągu roku. Wtedy i to przyjęcie inne miejsce tej propozycji, kapitału czy który opłacamy w dwóch terminach dwóch lat wynosiłyby. Nam, jako Polakom stanowczo chodzi o to, aby ten interes mógł jak najkorzystniej dla Muzeum się ułożyć. Czytając za niedawno wszystkie gazety, które, jeszcze podróżując po Niemczech, jak powiedział inny Nowiniarz dziadowskie życie, by przy Muzeum pobyć w tych kołach cywilizowanych Niemiec, by mieć je na oku, wtedy dużo nie trzeba, a przynajmniej nadmienić, które gdzie i nazwisko. Byłem w Neuchatel z tym redaktorem

[illegible] Wyższe rozmowy.

Umarłemu bardzo sprzedał drukarni i zwinięci Apostoł, bezsilny abyśmy prace nam odbyć miały [illegible] ale cóż robić z ludźmi którzy chcą Polski bez oporu wyzwolonej, i wszelkie najgorliwsze chęci tępią!

W Galicyi [illegible] P. Emilian Jan Lechon [illegible] [illegible] dzisiejszej rewizyi.

Ojciec Ignacy pisał do mnie nic dawno z wielkim bólem położyło, oświadczając wielki współczucie dla Ukrainy; bolejąc [illegible] co do pośrednictwa, i nie zapomina o drukarni Apostolstwa.

P. Bychlin z bolesnem przejęciem [illegible] [illegible] Ukrainy, i widzi z jego planu za wiele [illegible] energii do dzieła. Podobno Ojciec [illegible] [illegible] i chce [illegible] [illegible] Ukrainy. Warszawy i wielkie bolesne [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] czyni o nim pamiętają przyszłe [illegible] redaktorów.

Udałem się do Brzezin Rad pamiętnego Jubileuszu, bolesne [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Brodbeck 26. Maja 71

Kochany Panie [illegible]

W odpowiedzi na list z dnia 23 b. m. mam zaszczyt odpowiedzieć, że wobec tak stanowczego oświadczenia Muzeum zbiorów P. Bukowskiego. Powinienem zmienić postanowienie do warunków, warunków stawianych o zmianie przy zawarciu pierwszego układu. Otóż widzę bardzo sprzeciwiają P. Bukowski [illegible] mam zbiór jako [illegible] chce oddzielić [illegible]

Co do Rapperswyl, [illegible] mnie [illegible] obiecano mi [illegible] Muzeum, ale o przeniesieniu [illegible] jestem [illegible] tych [illegible] [illegible] bardzo [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 3 Czerwca 81.

Kochanowny Panie Edwardzie,

Śpieszę Panu donieść że obiecane pomoce do Albumu mi nadesłane przeznaczone do Albumu Historycznego Rapperswylskiego, zostały w dniu wczorajszym do Paryża wysłane. Co do terminu, radbym aby to było 1. października, jak mi wiem wydrukowanie na ten termin.

Nad Pamiętnikiem Ks. Ignacego Zakrzewskiego, obecnie w Rzymie Piazza S. Silvestro 81, wymawiającego się od wydania na ten Redakcyi „nie mając Edwarda pisanie" znakomitych pisarzów polskich. Tomik jest rękopismo, i jak mi się zdaje aby pozwolić powrócić obowiązek odesłania mu wprost nadesłanych.

Pozdrawiam Was wszystkich, dobre bóstwo go zachowaj, na nie wyczerpaną kolekcyę pracowitości i dobrego zdrowia. Ks. Jenerał Pan Bóg miej w swojej opiece, Ewelinę, pozdrawiam Ks. Jarosława i Polonia Stróża wydawcę w 1833 do 1837 roku w Paryżu.

Moja też Żona i Krajanka wszyscy z całego serca Was pozdrawiamy, Albertus Jarosław Edwardowi, Stanisławowi i Edzi jak najserdeczniej pozdrawiamy,

[illegible] [illegible] przychodzi.

Wiosny szwecie wkrótce [illegible] w najwyższym [illegible]; [illegible] warunkach dokumentów jest [illegible], Wszystkie [illegible] Falkenhayn [illegible] w [illegible]

[illegible] [illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Bromberg 5. Czerwca 71.

[illegible]

[illegible] przez [illegible] wydanej przez P. Engeström do Sztokholmu przed tygodniem, aby równy przepadł list w przedmiocie [illegible] [illegible] [illegible] P. Dubois.

Powinny P. Engeström zapewnił że dał mnie P. Lopez Kobos dnia 1870 r. prawo do mianowania, że jeżeli nie zawsze to jednak przynajmniej do poparcia prośby [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] z jego listu odmiennego.

„Ale odwołuję się przede wszystkiem do listu, gdzie wyraźnie mówi, „że pan nie stara się o żadne stanowisko, jedynie o [illegible] „narodu polskiego zupełnie.

„Mając [illegible] [illegible] [illegible]

Instytucya nasza ... przywróci ... Polaky obowiązek ... [illegible] ... [illegible] ... [illegible]

Prawdopodobnie uciekł z matką [illegible], w [illegible] roku rozstrzelają a w każdym razie żadnej pomocy dalej [illegible] nie udzielił [illegible]. Takie to są skutki postępu [illegible] emigrantów z 1863 roku, [illegible] dzisiejszej [illegible] nie godzi nazwiska polskiego. Ostatni [illegible] Ostrów albo Suwałki nie opuszcza, albo prędzej [illegible] wyjdzie. Wtedy dwaj zdrowi dwóch aresztowanych za fabrykowanie [illegible] [illegible] [illegible]

Zarząd Muzeum Historycznego w Rapperswyle
upoważnia Pana Aleksandra Jackowskiego
do przemawiania [illegible] przy [illegible]
[illegible] przedstawiania zadań i funkcji przed-
miotu na lekcjach Nauki Ojczystej [illegible]
[illegible] Polski. Pan Jackowski zaczyna przy-
kładowo patriotyczny.

[illegible] 6. Stycznia 1871 roku

Zarząd Muzeum

– Wiadomości o tych miast przystanku Ra-
perswyle [illegible] Muzeum Historycznym i biorą udział
w tych [illegible] polski i [illegible] ojca, [illegible]
Olejna, powiatu [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Zarząd Muzeum Historycznego w Rapperswyl
[illegible] i wpłat[illegible] w kwocie przyszłej prze-
kazuje [illegible] wiadomość, że zbiory P. Bohomolskiego
nabyte dla tego Muzeum
Summitte przesłano wotanie na ręce Pana
Krasnowskiego w Orzimie.

Rapperswyl d. 8. Czerwca 1871 r.

W imieniu Zarządu

10 Matuszewski

19/5

320

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ulle Broadway 8 Czerwca 1887 roku

[illegible] Panie.

[illegible] stempel pocztowy [illegible] i [illegible] otrzymałem i spiesz odpowiedzieć.

W parę godzin po wyjściu [illegible] [illegible], zamiast 20, [illegible] schodzące, sam wyekspedjowałem [illegible] [illegible].

Zgodnie na [illegible] [illegible] i ochrowaniem [illegible] [illegible] [illegible].

Sprawa przez Pana Dobr. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przyjęcia i tam, P. Ingerton [illegible] aby był [illegible] [illegible] Wrzeciu i nato [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible]

[illegible]

Szanowny Panie,

[illegible] pieniędzy otrzymałem i dziękuję za expedycyę paczki; [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 14 Czerwca 71.

Szanowny Panie Doktorze,

Paczka ze zbiorem P. Bukowskiego wczoraj wrzesnie mi za-
stała, była 5 dni w drodze. Spis zadugo mi [illegible], ze-
gdy P. Bukowski nie utrzymywał tych zbiorów systematycznie
i porządnie; nawet podarte akta nie są zestawione. Jak
wszystko jest [illegible], tego Doktorowi za zbiór wszy-
stkiego.

Odbiorę te 1, dwie nie uważam myśl czytelników
am o pożytku Muzeum w tej epoce w Polsce, ani zaba
pisarza zbiorów Bukowskiego. Muzeum te razy uczyni i pożą
tego numeru

Dwie czytelnie w zbiorach Muzeum [illegible] tego we Pa-
rzy obyczaj Domu o Muzeum. Jeszcze z wami Dow
rzeczy, gorliwy, wiary w tej sprawie, przeko
że Dowgird w mej 5% pole nie Muzeum. Muzeum
dla tej obrazy przeciw obrazie Dowgird, i dobr
Dawnego petycyi. Ignacy [illegible] [illegible]
Kamborowem.

A to w Muzeum Czas o pomoc te pomoc o Muzeum
rzy! Polecam go tej pomoc [illegible] Muzeum
i Szacy uszy wierzchnie, powiedzenia. M. Mleko

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Brodbeg Auvet 4/16 Czerwca 21.

Kochanowy Panie Dobrodzieju,

14 b.m. uwiadomiłem o otrzymaniu paczki z obrazami P. Wa
kowskiego, i o następnym niezwłocznie zrobieniu spisu przedmio
tów w niej zawartych.

Obiecałem w tamtem liście że w obecnym dowiem otwo
rzone paczki i spis zrobiony, niektóre z przedmiotów fotele
i inne które podług przepisu z samym pierwszym z Genewy zro
bionego, miały być oddzielnie spakowane i wysłane na te
rydzień, na 30 Stanisław.

Odpowiadam niezwłocznie że nazwana tabaka która zbie
rzy P. Dobrodziej, nie nie wyłączając, i do niego osobno ofiaro
jest cena 115 Stanisław rządowych za nie.

Nie rozumiem przez Obrazy bractwa i tych bóżnamiastowni
ców: Przybyłego, Radziejowskiego, Opalińskiego, Orzechowskiego
Wiśniowieckiego, Kochanowskiego, Potockiego, Andrzeja Leszczyń
skiego, Władysława IV, Sobieskiego, Jana Kazimierza, Chmiel
nickiego, Batorego [illegible] &c.

Autografów pana jeszcze nie otrzymałem a listy na
mojego które się znajdują w tamtem pudełku nie 17 Maja
Nie byłem bowiem w stanie przez nie otwarcie i przej
rzenie go nim nie w Orelnia [illegible] przez P. Dobrodzieja
i przesłanie, spisu tam w Bibliotece Muzeum pozostałych rzeczy

Wystawę zbiory komplutne, oczywiście z kartki nowe dowiedzą
[illegible] Uprzedzam przede Panią Dr., abyś zaczęła niezwłocznie
przesłać jeden w Drezna przedmioty należące do zbiorów
P. Dobrowolskiego mnie przesłać; wówczas najlepiej oby-
chy tej sprawy; Pan sam będzie je wybrał. Proszę, by przysłał
zrobić z grandeur, aby żadnej szkody nie było; ufam, że
zbiory jak zawsze nasze Muzeum.

Uniesienie chcę w Poznaniu mieć wówczas koncert
i odczytanie na odczyt podpisuję te prace, a zarazem
w różne tegoż koncert i Kwartet; czyni jak przy-
gotowanie które pomoże do organizacji tej zbiorowej
manifestacji, wreszcie stulecie Dr. podniesie Polski,
5 Stycznia 1892 roku. Dziel za brzeg, bratnie rzu-
cone przez tysiące ludzi przeciw najeźdźcy
zbrodni na narodzie i wiary przodków.

Z najdroższem pozdrowieniem

W. Mic

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible] 23 Czerwca 71

[illegible]

Mam zaszczyt otrzymać Jego list z dnia 20 bieżącego miesiąca i natychmiast odpowiadam.

[illegible] spisu przedmiotów [illegible] przez P. Dubowskiego, [illegible] [illegible] przedmiotów, które [illegible] [illegible] [illegible]

jeidi chez cby.ty vdbgb ès Bepperwyle nie pienbaiwi ob pu
wyjè mnè wppada Bratiwosť dèwyjes se rob prewinie.
Polawy jeuh wowyel wybrybów wbiè wie bdzy nu pozowiz wb
wiejo bow. ethe dèwiè dè nie wowine dè trawwè dz. obwrzewi
ne ibh chrepus wiewdzisewiè bówi ibdè ès wbrodzewi. wbyw
jest jel sbowpwowstowawgel si wprawiè hiewwiebów
jè bè wy spiski. Wpwawdzie wy wiewgstow opawy ty wojw
dwowey pewnijey Polskami, tol jel pewnijey Prawcuz
Ale mniewsze jè wwiskarb dè 10t bub wiejej awantuwisb
polskich pew.jey wstawi, bówy dè wwiskrè do wdy wy d
wowej i zbijeb hawwiéwi, spraw nasze wsdb ciód pe
wiorba, jest to prezadzaè niewgstow nasze jestorewie. Cáj
jeszcze jèden z wodeł bowza pewnè entód bygtowgel Polska,
i Otalewie niewojzy w Piewwsel wsdbiza wpdzwa
tal jèzei:

„ Jl nie jest pas si wpsewdzè bè cause de la Pologne ave
„ bè bwigstaows jestowniey; la premiède est wtbaiè ès
„ pour si triompher; tandis que ces bwigstiows, dans les d'wwa
„ jespes, de leur existence avaient dans leur sein des Citoyens
„ très compromettans et très nuisibles à cette Cause. Des
„ incendiaires et des bandits de la commune ne méritent au
„ cun ménagement, je vous [illegible] des malfaiteurs,
„ contre lesquels les gouvernemens sévissent...

„ Mais pourquoi ainsi il y a une bell cause ou la cause
„ sont si mal servie depuis un siècle, je mettrai mon de la dou

„l'abord des dissentions intestines qui ouvrent à l'étranger les portes
„de la Pologne; après ces luttes civiles et sanglantes qui accroissent
„incessamment; car elles sont un mal ancien, un mal héré-
„ditaire, ou, si l'on préfère, une grande calamité naturelle au
„lieu d'unir intimement les Polonais et les guérir de leurs
„inimitiés nationales, fraternelles, n'a fait qu'engendrer
„la discorde, et l'on peut dire saisir étrangers tous prêts à
„secourir depuis cent ans. Une voix, que je sens modérée
„car je pourrais, l'histoire à la main, me parler avec amer-
„tume... Bref l'intelligence politique fait défaut aux Polonais,
„ce riches d'ailleurs en bonnes qualités; c'est une dette encore
„très imparfaitement servie. Pardonnez ma franchise!"

Vie pas le contenu opinie pas mogucé tego
potrzeb i wady tradycyjne i stojące niebezpieczeństwa ogólne
albo ich, nie chcemy w nich brać udziału, albo
wszystko obawiamy się wszystkich obawiamy się. Vie nale-
ży ani do pesymistów, ani do tych którzy w optymizmie
uchodzą, twierdzą że wszystko nie należy, i dalej
pracować w tego, w granicach, dzięki wiadomości
nadziei wszystkiego. Jak ja odbudzę Polskę w dzisiej
nie Duchu, którego stanie państwowe nie tego bez. Nie
ze francuzi i prawami rozbiorami nie tego bez nie obecni
bez tej późniejszej dzisiejszej stoi nie je pojęcia.

Sobie nie mamy pokolenie ich Pan Bóg Bóg
pracuj i pójdzie

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Broelby 26 Czerwca 71.

Szanowny Panie Doktorze,

Spiesz i uwiadomienie że otrzymałem 11 stycznia
tekst tłumaczenia wyjątku z listów Bukowskiego.
Bardzo się interesuje, przypominaj sam w wyjątku
wszystkie szczegóły przeszłości naszej, które bolesne
przechodziliśmy.
Przesłam do tłumaczenia z podziękowaniem za przesłanie
list Jarego Bukowskiego.
Adam Sołtan przesłał bardzo ciekawy pamiętnik z epoki
Stefana Batorego, futerał z kości słoniowej z medalionami
królów i książąt i tarczami, prześliczna robota.
Ten miesiąc był czasem ale illuzem w dochodach;
ale fundusze nie zwiększyły i awansowanej jest tak
znaczny kapitał dodatkowy wzrosta. W przyszłości uda się
oddać sprawiedliwość wspaniałemu zamiarowi dla
którego powstał i illuzem. Bardzo mnie podziwiają
wzrost i rozwój idei narodowej wśród mistrzowej ciekawości i
melancholii bardzo się odznaczają, oraz i pojęcia figuralne pewne

Arcabestand

[illegible] jest gotyckiem literami napisany:

„Spiritus Domini replevit orbem, quam et literam Spiritus sanctus
[illegible] fotografy proszę o przesłanie rubrum. Fotografji brak
Drzwi główne[illegible] od dziedzińca, i wejście wielkiej
sali-Muzeum.

Dlaczego Kraj nie otworzył Sukiennic, jak to uczynił
Zakład Narodowy na Wawelu Muzeum? Uczyniła pewnie
to z pewnością, że na zwiedzających
kasy pewnego tej wartości jednego Kraju
Państwo polskie nie dość dużo, i że te Sukiennice
czy otworzone zostaną.

Zapewne jest trudno bogatemu otworzyć Ekonomu
Polski wiecznej pamiątki, obawiam się, że dziedzictwo
swojem Polski pamiętnikom i rachunkom do Sukiennic,
nie sprzyjać komunie pamiątki, jak to czyniła dawniej
wspaniałego pamiętnika w Krakowie. Radzę tedy
w górę, radzę tego w dół, jeszcze w stronnictwo i ja
dzisiaj Kraj; czyli i bieżącego wielkiego Ojca
duszy wtedy jeszcze na miejsce. Pewnie przecież
bezpieczeństwo jest. Dziwny. Czy Sukiennice
nie jest bezpieczeństwo?

[illegible] Vicekanclerz państwa [illegible] Album historyczne.
W krótkim zwerbował [illegible] redaktorów do tego pisma [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Wypadnie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 4 Sierpnia 71.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Nie mogę w porze stosowniejszej zacząć wydawać Bo... Muzeum naszego jak w setnym roku nam odwagi niedoli. Cieszę się wielce, że Pan... zamierza po Szlachecku mieszkać i przebywać tu jak dalej. Polska wyjechała swój obowiązek [illegible] Dziś bój idzie słownictwa. Odbieram kopię cyrkularza przesłanego do staroświeckiego pisarstwa... i mam nadzieję że Album Rapperswyla godnie odpowie wzniosłemu swemu celowi. Odbieram również list pisarzów do których się udaję; korzystam jak widzisz Szlachcic obiecanej pomocy w tej manuskryptów; bóg z Panem za otrzymanie odpisał.

Co do drzeworytów nie mi powiedzieć do kogo należy się udać, powinno być bardzo staranie wybrane; i jeden z nich w obradach może przedstawiać Samet, dowiem na pomnik Rapperswyla, inne powinno być [illegible] pamiątkom drogą.

Co do drukarni, wypada nie udać się do Poznania. Niemiec czy wydany do 1 Stycznia, ale powinna Szlachcic wcześnie pójść, a w Polsce przypada 1 Sierpnia 1872 roku, to wtedy z wydaniem albumu nie będzie

Zgromadzeniem [illegible] Muzeum powinno [illegible]

wybitnie krytycznej; natomiast [illegible] zawsze miał w różnych krajach bardzo wielki odbiór. Dary z różnych stron czyli te przysyłane miejscowe ludzie różnych narodowości zwiększa czyli Muzeum; rodzaj tworzenia dziennikowo-przyjazny i bardzo ten ciekawy. Rady powiatowe w jednej zaczynają przysyłać obrazy jak to uczynił wtedy dwiach Jamborzka.

Jeden z ramowych Polaków obawiał się o losy Muzeum wzgłębia zbiory wielkie historyczne artystyczne, wartość ich przekracza 60,000 franków. Ale czy nie chciałby ich pozbyć. Mam gorące [illegible] chodzi o [illegible] zbiorów nad spodziewanie wyższych. Jeśli pójdziemy dalej tak wybitnie, w drugi lat Muzeum może być [illegible] zbiory jak jeden mam Norymberskie dla Niemców, który [illegible] prosi o utrzymanie [illegible] i [illegible] duży dary.

Potrzeba [illegible] koniecznie wielki zbiór, wówczas mamy Polskie rzeczy, nie rozumiem dlaczego tak [illegible] mamy dotąd.

Polecam [illegible] przygotowanie [illegible] sprawy Muzeum i [illegible] serdecznie, czyny pozdrowienie

Wł. Heyne

Będę przed 15 sept b. m.
w Marienbad [illegible] wypoczynku chciałbym z wielką [illegible] z wami [illegible] przyjacielem z [illegible] z Panią Marienbad. [illegible] Lwów [illegible] pod adresem [illegible]

# Pisarze Polscy.

1. J. J. Kraszewski.
1bis. Hr. Izdebski
2. " "
3. Ks. Bielowski.
4. Lucj. Siemieński
5. Stan. Koźmian (Kraków)
6.
7. Hr. Stanisł. Tarnowski.
8. Wincenty Pol
9. Ujejski.
10. Klaczko.
11. Ks. Henryk Łowiański
12. Lucjan Siemieński
13. Józef Lepkowski.
14. Hr. Alex. Przeździecki (Sum. ad. obecnie)?
15. Henryk Schmidt (Lemitt)
16. Ks. Ks. Lisiewski ( " " " )?
17. Wagner Józef.
18. Karol Hoffman
19. Teodor Morawski.
20. Bohdan Zaleski.
21. Prof. Muczkowski
22. Bronisł. Zaleski.
23. Gujski.
24. Dunikowski.
25. Dunikowski
26. Paulina Wilkońska
27. Hr. Krasiński.
28. Hr. Feldmanowski.
29. Dr. Libelt
30. Kalinka
31. Gostynin.
32. Cyprian
33. Jeremiaszowicz. (Ogłoszenie o Hr. Krasińskim)

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broadway (Zurych) 12 Sierp. 71.

Szanowny Panie Dobrodzieju.

Mam zaszczyt przesłać wiersz pani Duchińskiej napisany z powodu zaboru dóbr dla dzieci przez znakomitego Polaka. Życzyłaby mieć ofiarowany w naszem Albumie. Mam Jej przeto ofiarowany artykuł o pisarzach różnych krajów, którzy oddali Polsce przysługi oświecenia publicznie. Staramy się o liczne kollaboratorów; niech nam Pan pomoże, ma nowina dość elektryzować drzemiącego patryotyzmu. Album nadzwyczaj się uda, ponieważ redagowane będzie przez wybitnych intelligencyj i talentów; pierwszy tom wymaga wielkiego zachodu, ponieważ stworzyć potrzeba nadzwyczaj; mamy jednak nadzieję że wydanie i to w stule polskiej. Pan Duchiński znakomicie wyrazi to czego nam potrzeba do odrysowania Polski. Przyjaciele naszego Domu, przebywający w Londynie będą się starali o nowe dla D. katedry historyczne ilustracje.

Dotychczas otrzymany z Florencji artykuł o sztuce ofiarowany w kwietniu do Revista Europea.

Daruj Pan typis, zbiory obrazów czyste w warstwie, przy autografach będą rysunki dyplomatyczne.

Już polecałem mienu Bankowemu w Zurychu aby Pan wypłacił
dla Państwa resztę to jest 50 P. na 1. września.
Był u mnie dziś P. Nowotny, Czech stary z Wiednia który
miał przez cały rok febrycki w Karlsbadzie czy pow. karls-
badem. Zwiedził Muzeum w Rapperswyle, powiedział że
przyjdzie wkrótce chwila wielkiego dla nas wzgledu
w Czechach, że Szkoła przygotowawcza w Zurychu do
politechnicznej w Zurychu, dla Słowian, znajdzie odzew
i poparcie u nich. Zobaczemy!
Bardzo byłoby dla nas pożyteczne gdyby Pan zgłosił w Rap-
perswylu dziś bibliotekę St Gallen zwłaszcza Muzeum, bo
miał zaszczyt potańczyć na wieczorku Sobieskiego i powie-
dział że jego Rodzaj ochrzcił katolicyzm w Rzymie, nie znaj-
dujesz nikogo nazwiska którzyby tam katolicyzm spo-
jony z narodowością ocalił. Pytam chorążego najdalej
z wiem powiedzcie i przypomnijcie że tam za bogactwa
dowody nasi schronili. Na bramie głównej w gotyckim
stylu bardzo ozdobnej stoją na straży

Mieszko pierwodrzemca do chrześcijaństwa
Kazimierz Wielki Ustawodawca
Jan Kazimierz Król - Fundator dla Ukrainy polskiej Akademii Lwowskiej
Jan Sobieski - Zbawca dla Chrześcijaństwa

Jeżeli tam nasza zwiedzi cały dzień Muzeum, to wtorek
cały dzień będzie zwiedzał cały
Wyjeżdżam do Marienbadu Hotel Klinger gdzie Pan do
ochrzcenia bez wątpienia.
z serdecznym pozdrowieniem

Jeden z pierwszych malarzów Holandyj, i jeden z dygnitarzy Kalifornij [illegible] w Muzeum, kogoś wołi, wyzwał, rozpytywał się i obiecali niezadługo opis swojego [illegible]. Duchowny wyjechał z Topolob do Dixon

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Brodbeg 17 sierpnia 71

Jmć Pani Dobrodziejko

12 b. m. przesłałem manuskrypt przemawiający do [illegible]
Album Stolicy [illegible] niego obecnie nie czekając terminu wyjazdu by powitać się bezpośrednio z P. Dubowskiego, dobą czam do Talavón, upraszając o nadesłanie re-
wersu do Marienbada Hotel Rieger gdzie się jutro udaję.

P. Dubrowski pisał do mnie że nie odpisze w domu; w Rzeczonie bowiem rezydencja bardzo dla niego nieprzyjemna. Do tabli do redakcji Album należeć
będzie.

Muzeum co dnia wzrasta z liczby darowizn, jak i nie wątpliwości o jego powodzeniu przyjaciół, gdyby nawet Polacy swego obowiązku nie wypełnili, bojaźliwie popatrzy dobrotliwie uwodzicielce fortuny - Nawet w Legitach nie brak zbywać. Ale obecnie cisi chcemy ofiary; wszystko jeden dzień musi. Byłem w Zakopanem z Kapicianem Sanktuarium i z jego ojcem Dziadem w Rapperswyl - Gdzie tu w Brodbeg - Wdowa nie od rodziny Gorzkowskiego wiadomości; staramy się otrzymać od rodziny fotografię.

rodzaju pensyi, który odpisał w tym względzie do jednej Pani które się tyczący rodzaju Pensyi, że nam rekommendował przesłanie petycyi swoiey wprost. Jest przeto rzeczą dobrze stanie.

Mianowicie potrzebuje zboru dobrze znanego, Polecaiąc wszystkich gorliwości pasterskiey tey Zebrania Pozostaie z wielkim poważaniem i szacunkiem

W. Mętry

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Marienbad Hotel Klinger 26 Sierpnia 71.

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Listy z dnia 6 i 21 b. m. otrzymałem i serdecznie dziękuję za troskliwość o Album Historyczne Muzeum. Listy kollaboratorów wszystkie; P. Ryszard Bielowski, Pan Wilkoński nadesłały obszerne nawet artykuły, a gdyby się spóźniły, jak Pan słusznie przewidujesz, nie grozi żadnego uszczerbku dla naszego przedsięwzięcia. Oddają cześć naszej idei która za ostawieniem naszym. P. Bielowski wyda w przyszłym tomie drugi Dodatek Monumenta Poloniae historica. Pan Wilkoński ofiaruje obrazek osnuty na tle smutnych wypadków niedawnego powstania przeszłego. Mógł bardzo właściwie z wojny tej skutecznie tego powstania. Rozumie i zachęcił do współpracy wszystkich w redakcyi Albumu znanych jej pisarzy zasłużonych. Wspomnę o Hieronimie Giżyckim, Hieronimie pamiętnikarzu Lisowca. Zdaniem moim powinniśmy się starać o kwiat piśmiennictwa naszego, a w razie konieczności potrzeby powołać i drugorzędnych. Panu Stanisławowi Tarnowskiemu i Stanisławowi Wiszniewskiemu nie będzie miał do przeszłego przemówienia tendencyjnego, które pragnie mieć w naszym zbiorze. Zdaniem moim, uważam, by tobą nie zbywało na jaskrawości, wróci z Rzymu i pod wrażeniem bardzo ciepłym do Florencyi

Upraszam o zdanie co do wartości literackiej X. Ciemniewskiego, i Władysława Syrokomli w Wiadomościach o Polsce X. Kamieniecki Polkowski miał wyjaśnienia historyi zboczeń umysłowych w sferze intellektualnej, to jest bibliotek i muzeów, jeżeli mam wierzyć uwadze mi danej przez jednego z przyjaciół. Bóg to niech będzie z naszemi panami.

Ostrzeż nie mam od Pana Dobr odpowiedzi na list do Litwy dotyczący 12 sierpnia w którym to bardzo dowcipnej wiesze Pani Duchińskiej przeznaczona do naszego Albumu. Album Pan w swojem artykule racy chwalić i rutobie na sto lat ubogich, i strony rymem Polski. Nie mamy dość wytchnąć uwadze naszemu bydź spokojnemu, i bardzo zajętemu, i obowiązkom do wypełnienia. Nie mu Polaków by ich odrodzenie duchowego, nietylko do najdrobniejszego wszystkiego obowiązku.

Ciekawą miałem rozmowę z Klarką, który jest zarazem nieprzyjacielem prac i pomysłów naszych. Powiada że Hotel Lambert stawszy się wszystkim dla wszystkich, że powrót nowy Muzeum jest to wyrzucenie portret pobudki na który wiele na portrecie, że ich jest manią kolekcyi życia duchowego i nakładowi, że propagenda polska zawsze wszystkim przyniosła [illegible] to wiadomości nie przynosi i że ten wiadomości nie przynosi i że ten wiadomości nie przynosi i że ten

Dziwna zawziętość tego pisarzenia bez zaboronstwa talentu i wiedzy; nigdy on nie wyjdzie ze sfery podrzędnej prozaika i romansisty, intelekt polityczny nie dorosły nie wyżej stanął na wyższem stanowisku. Wchodzi wyjazd z Marienburga do Krakowa, zwiedzenie tartaku spadł do marnej wycieczki i tak całą ta rzecz opisuje, że ów biedny Gymnazjum; nie potrzeba mu żadnej wiedzy, przytem nie wielka obawy co stan przyrodzony.

P. Erdmanski pisał do mnie że obrazy na historyczne obrazy, i że dotąd nie wie co będzie z wystawą. Ja Muzeum w Rzeszowie. Ostatnio o nim bardzo mi podoba, ale w drugim gatunku i nadzieje we wszystkiem co narodowe, i tak w pierwszym zaczynają rachunku i pewnej oryginalności.

Zajmuję się wtedy Lambi i pomnika, i chciałem nie wyjaśnić tej wartości artystycznej; zarówno odnośnej rzeźbie pamiątkami z Muzeum. Pomiędzy niemi będą: portret oprawowany Sobieskiemu przy wjeździe Wiedeń, widok z przeliczną pochwą i medalionami Wiktorya i Zygmuntów, wazy drzewo z herbami słowiańskiej medal bardzo rzadki na pamiątkę zdobycia [illegible] pewny wzgórze polskie i t. p. Dary ciągle przybywają: Rodzina powieściowa [illegible] brat mieszka w Albert-gasse, gabinetowej, siostra [illegible] mi nadzieję że interesuje ten cały kapry wiedeński obrót.

Oczekuję bez obawy Szczepiłego o pomnikowaniu przez P. Dobrowolskiego. Jaki jest zgrzebny!

[illegible] Nie wspomnę o Republice i mamy Rolewicz. Ciągle tobie
należność pisarzy, dlaczego tobie zachowuje pisarze?
Ale Republika [illegible] tobie i wyjść był który wspomnienie
odmówiony. Słowo ten Przewodnicy nie spotkał.

Obecnie prawię na tem obszarze [illegible] Henryk
Przewodnicy w Andrzejowie nie przepadły z dostatkiem
do naszego albumu. Opuszczone i wiekopomne miejsce
godne być twórczości naszej.

Mamy tu Pierwszego Towarzystwa z. bogowe
bardzo rzadkiego polskiego i innej [illegible] na nobo [illegible]
po wiśniowego o obowiązkowej wizyty mamy do roku
1828, który salem w Dobrzeniu

Radzym wiedzieć tu o Polakach jest w Toeplitz?
Ostatniego mamy jeszcze w Dreźnie; przepędza zim
w Lwowie, gdzie on rejonie [illegible] chwytnie
stawiam się o nim [illegible] Niech się [illegible]
ale prosimy abyśmy o Albumie narodowego, wiadomego
przez Actis [illegible] narodowości [illegible] bo
my opisaniu Bulletin Historique [illegible] pu
albumy [illegible] dokumentów i autografów [illegible]
z pozwoleniem Niech Pan Hoffmann zechce do nas, [illegible]
wiadomo w Albumie.

Uchwalono [illegible] wyjątki [illegible]. Tego [illegible]
z wiadomego powodzenia. [illegible]

Ciągle [illegible] Albumu obcych
mieć czynu propagandę [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Marienbad (Mission autrichienne) 3. Wrzes. 71.

Szanowny Panie,

Miałem zaszczyt wczoraj otrzymać list datowany 31 sierpnia zeszłego roku, ale w nim nie ma wzmianki o tym który pisałem 31 sierpnia, adressowany był do Teplitz, prawdopodobnie Pan mógł przy końcu tego miesiąca tamdy zaadresować.

Uniżenie [illegible] w ogólności drugich artykułów do naszego Albumu, do którego Redakcyi powyższe pisałem nie mają [illegible] należeć.

Album pamiątkowe Dziesięciolecia [illegible] naszego które jest rocznikiem Zakładu Muzeum i nie powinien [illegible] jedynie historycznym artykułom z powodu rocznicy ustanowienia podziału Polski. Wiemy uniżenie przez Pana Dobrodzieja jednem i drugiem jest wielka przysługa tym pismom patryotycznym oddana.

Chociaż nie łatwo zebrać stosunkowo piśmiennictwo naszego, jednak wcale nie trzeba nadzieje że to się uskutecznić. Jak mamy już kilka obiecanych artykułów: Redaktorowi Bronisławowi wydawcy przy tej sposobności jak najgorętsze [illegible] do naszego przedsięwzięcia, i jak nie w krótkiej to niedługo mamy otrzymać jego pracę. Zajmuje się obecnie wydaniem tomu 2-ego dzieła „Monumenta Poloniae historica" i spodziewa się prędko ukończyć.

Pani Wilkowska przesłała w listopadzie a mnie i wielu obecnych na tle smutnych wypadków niemiłych, w obronie pisarzy

Pani Bunat dziś Ossolińskiej posłałem Pana wiersz.

Senatorowie, chcieli choć obiecać przesłać artykuł, gdzie w nim wzięty korespondencyjny przypomnę na obietnicę.

P. Ossoliński zobowiązał się wypracować artykuł o udziale znakomitych pisarzów w różnych gałęziach wspaniałej literatury-chwalebnej polskiej.

Wiele innych osobistości formalnego zobowiązania, aby wiedzieć o ich możności rychło, jacy pisarze do redakcji należeć będą. Jutro zdania powstałego. że lipiec do bardzo nie śpieszę, wydanie pisma zaraz na rok potrzebujące wielkiego nakładu

Nie Pan radzę Bohdana i Bronisława Zaleskich skłonić do wzięcia udziału, tego nam odmówić nie powinni..

Co do artykułu mamienia że dyrektor jednego z Muzeów archeologicznych chciał nabyć ten artykuł i wydawcom przeliczyć robotę.

Wiem że istnieje fabryka podobnych pamiątek

Do Bukowińskiego napisz wspominając o dawnej [illegible] opisywanej naszem Muzeum.

Bibliotekarz w Lwowie zniedrożyć w tej dziedzinie nas zdaje, tak, że z niego kontent że oświadczył iż swoje pamiątki historyczne polskie Bibliotece w Lwowie przesłać będzie nam opisywane, powinni zwrócić się do Muzeum Narodowego polskiego. Zbiory cały wzbogacają, takiego artykułu niemowlęcia.

Nawam się o zbiory po Henryku Rzewuskim; widzę opis zrobionego przed kilku miesiącami przez jednego Polaka

Ihnen za uwiadomienie Łaskawe za wasze ubiegłe, bliskie Jubileuszu jak mi mówiono staranie również o nie.

Widząc Przedmiotowy w Bolonji nie [illegible] Panu racz uwiadomić go do stwierdzenia czynem swej sympatji dla naszego Muzeum wówczas bieżącego.

Jutro wyjeżdżam do 11 b. m. wracam do Drezna i jadę stamtąd prosto do Paryża na kilka tygodni, adres mój zawsze Drezno, aż do 11. b. m.

Czekam na wiadomość o H. Siemiradzkim, do niego za nim zgłoszę się.

Polecając gorąco pańskiej opiece sprawę Muzeum Twej serdecznej opieki pozostaję z całą

W. Matwy

Muzeum rozwija się [illegible]
bardzo licznych ofiarowców, i codziennie [illegible]
[illegible] W przyszłym roku będzie o nim wzmianka
w przewodniku (Führer) [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Marienbad, Mittwoch 12 Uhr 21.

Szanowny Panie,

Z-b.m. odpisałem natychm z 21 Sierpnia. Dziś mam nowe
donosić że gotów jestem wszystkie papiery do Drezna
abym z Panem widział. Czy Pan mógł wyjechać
21-ego zamiast 20 tego miesiąca, w tym razie wyjechałbym
po załatwieniu mojej kuracji; inaczej musiałbym jej skrócić.
Upraszam o niezwłoczną odpowiedź; list mój dziś wie-
czorem pewny będzie przed w Dreźnie.
Liczba redaktorów naszego Albumu wzrasta; prócz to
Po Panu Stolowskim obowiązującej, Henryk Schmidt
we Lwowie przygotowuje artykuł historyczny,
a dodaje że czyni to z wyjątkowem przyjemnością
Artykuł ten będzie zastrzeżony do stałej rubryki
Polacy w Marienbadzie widzą do serca nam
Jastrzębiec, bardzo mnie będzie to przykro widzieć
obcego, tzn. wtedy dowiedzieć Panu
Matyszewicz robiącego moje pisma przesłać. Gdzie on
autorka? Byłe również Pan Redaktor z Drezna
i obiecał wyjechać do Drezna dla Albumu zachęcić
do pracy.

Pozdrowienia wszelkie i uszanowanie

W. Matyszewicz

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Marienbad 15 Września 71.

Szanowny Panie,

Bardzo żałuję że nie tylko dnia zostać nie mogę w Dreźnie ale nawet wyjechać wyżej ponieważ już w nocy z dnia 19 na 20 ponieważ ja tak rzecz moją, nie przystoi mi nie innego jak niedobrej kuracji i być w Dreźnie wieczorem 18 w poniedziałek; będę się starał stanąć w hotelu i dla mojego nie dalekiego mieszkania pomieszczę; wyjadę z Marienbad po 8mej z rana w środę.

Zastawię obiecane pomoc w wydaniu Album Historycznego wymaga porozumienia się a do wielkiego nie czasu. Przytem rad bym namówić właścicieli zbiorów znajdujących w Dreźnie aby mogli wzbogacić nasze Muzeum.

Widok Cieszkowskiego nie Szanowny go skłonić do nie wiem się artykuł do naszego Albumu; liczba jego rękopisów ciągle się mnoży, ale do stopnia do zguby nie mogę i jest tylko niebezpieczeństwo przywiązywania [illegible]

Wyjeżdżam wcześnie do P. i przesyłam pozdrowienia wszystkim przyjaciołom.

Do widzenia mam dwie prośby, niepotrzebne [illegible] P. W. Czartoryskiego [illegible] 100 dukatów przeznaczył na Album, i z niecierpliwością [illegible] Polacy tu dało do wody wspólnie dla naszego [illegible]

Będę proszę mieć [illegible] Hr. do powiedzenia wieczorem i we wtorek. Pełen szacunku pozostaję

W Plater

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Adam Zamoyski z imienia Towarzystwa Muzeum Historycznego w Rapperswyl [illegible] Pana Stefana Iwanowskiego pod towarzyszeniem [illegible] dokumentów historycznych z 17-ego i z 18-ego wieku.

Genewa 19 Września 1871 roku.

W. Mickiewicz

Paryż 11. grudnia rue de l'Université 72 1871

Szanowny Panie Dobrodzieju,

Dzięki za pamięć o Muzeum i wiadomości o Towarzystwie Historycznem, którego organizacyę ostatecznie mamy dotąd w Paryżu. Wdzięczni za nadesłanie tej rzeczy do wiadomości publicznej we Francyi. Statuta są podpisane te których egzemplarz drukowany posłany; liczba założycieli ta wkrótce powinna dojść do 30 grudnia mogą podpisywać.

Oczekujemy od jesieni listu w którym uwiadamiasz że 15 b. m. przybędziesz powrotem do Paryża i uwiadomienie tego Towarzystwa jest wielce użyteczne. Pytasz czasem Ministeryum biuro[illegible] oparowało dary dla Muzeum; jest to trzeci rząd który wspiera z darami. Otrzymali Stanowe Zjednoczonych, Szwajcarii i francuzki. Prócz tego, dzięki naszemu wstawieniu się czyni reformy projektowanej w ustawodawstwie historycznej we Francyi; odesłanie Moskwie od Rumiancowa Polski i przetłumaczenie na język francuzki dla profesorów Francyi i Sobolewa; prawdopodobnie to nastąpi.

Wiele osób mamy darów dla Muzeum; Towarzystwo i zgromadzenie w Paryżu także wiele cennych w tych darach. Mamy pol., Stan Zjedn. Argentyńskie oparowany przez Polaka. Ze Szwajcyi Dubowicz znakomite pamiątki przeszłości miejscowej wazy i bogate dzieła historyczne. Dobrodziej w prawie Muzeum co dodawać historyczne, ale fundusze na to nie mamy; mieliśmy dla wypełnienia naszego jednakże użyteczności fundacyi.

Generałowa pisała do mnie że wpadł do Paryża mój prawy przesłanego do naszego Albumu. Jakby życzyła dziękuję ci bardzo i mnie bardzo współpracownikom naszym i proszę ich, mam dać czas do drugiej połowy stycznia

Ostatni list mój do Pana Dr. pisany był 17 Listopada
b.r.b.m. przeniósłem do Powszechnego Historycznego Stowarzyszenia
Nauk w którem już za najdowne Powszechnego Zjazdu i Odbytego
wczoraj posiedzenia polskiej Sekcyi w sprawie Albumu
wspomnienia o Muzeum Obiecuję mieć z Wydziału
gotowy odezwę w propagandzie na korzyść Muzeum, ale to
jednak nie daje i nie przypuszcza do fundowania, oświadczyć
gotowość Wydziału Akcyi dwuzłotowych jeśli to chcą. Za
wiemie ta jego z kartą księgi do Nieszawy dobrze jest Wydziała
new świecie przyszłości.

Obstalowałem dwie drzeworyty Rzepnewskie do naszego Albumu
z Obiecującem powtórzeniem za to do odbicia jego wiadomości
ryciu w razie potrzeby. Jakżeż to wszelki? Wszystko zrobiło
znakomicie; wybrane by wartały przedmioty historyczne bardzo
rejmujące Czyżby mnie udało Jana Zamoyskiego Hetmana
być przyjęty do Albumu.

Czy to zgodzi się do Wrocławia, Pola, Krakowa, Lwowa, Warszawy,
Poznania? Pisałem do wszystkich prezydyi i nadeszły do Poznania
tego, prawdopodobnie z tego adresu. Zdaje mi się że redaktorowie
Albumu Wydziału, ale tobotni należy; polecam przeto tę sprawę
gorącemu patryotycznemu pomiłowaniu. Co Dzieduszycki zrobi,
nie jest przedmiotem przesądu tu artykułu, piszę mnie o tem
panu Wydziału.

Dwie inne pisze rozprawy wyjaśniające o ile w wydawnictwie
do wydziału mnie korzystać z dwóch przysłanych kopyt
pod względem językowym, stylistycznym i historycznym

Filler bardzo chętnie napisze o rybitwach do tego przeobrażonego
ale trudność jest w tem że dla zarobienia na kawałek chleba mu-
si pisywać do pism poświęcających co mu czas zabiera. Napisze
dziś mi odwiedzący że jeśli materyały prześlemy wcześniej,
chciałby w tym wypadku, wziąć się do pracy. Zresztą ma tam
bardzo ważne materyały do historyi wyginięcia rybitwy

W padły wczoraj rzeczy korespondencyjne dokumenta bar-
dzo ważne wiadomości rozmaite Polski wo-
czas rządami, jak wszystkiego do dwóch typów stał.
Wich wreszcie schodzących. Nie wiem czy dziś otrzymy
a pojawiamy to w dziś jutro niemożebne że ostatnie
tego stanie się możebne

Proszę bardzo o adres Buczyńskiego, jeśli Pan Bro-
nisław chciałby czas do odpowiedzi, upraszam o niezwłocz-
ne jej przesłanie, abym ją mógł jeszcze w Paryżu otrzymać.
Wracam prosto do Dworkowa.

z wielkiem szacunkiem i poważaniem

W Taczanowski

Tytuł nakładu [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 13 października 71.

Szanowny Panie,

Jestem na moją prośbę z Wiednia zawiadomiony, że Muzeum Narodowe które dla Polaków więcej niż wartości od najwyższych widoków zagranicznych.

Pomimo tak niedbałego popierania finansowego w kraju naszej instytucji, ogromne wzrasta i coraz popularniejsze w świecie się staje. Posyłamy dowód kalendarz po niemiecku redagowany w którym się znajdują drzeworyty pomników i muzeum z opisem wcale nie zachęcającym. Jak Bädeckera i inne przewodniki dla podróżujących mijają się nasza fundacya.

Ciągle dary przybywają. Krzesła fotelowe z wazami do Warszawy ofiarowane, prawie wszystkie pamiątki i autografy które posiadałam z trudnością od Dowa z rysunkami przysłanych Stul postawy przybyły, nowe pomnia i piękny zbiór fotografij obrazów przedmiotów, z których nasz muzeum nie zawiera. Ubiegłego przesłałam wiosny dar dla obecnych Muzeum: z Chantrey'ego do Ste Stul z Dowa Viennaweck, pamiątki Bädeckera Dowbia, po X. Józefie Pomietowskim, po Kołłątaju, po Jerzym Lubomirskim, z grobu Pitta, cegły Napoleona I. po Berezynie, 18 sztuk odlewów medali, które Cesarz Napoleon I.

pamiątka po Władysławie Warneńczyku; wreszcie w katal.
de la confederation polonaise; [illegible] Mickiewicza;
i i. p. Mackiewicz opiewał [illegible] druk wydanych
„historyą wskrzeszenia i stosunków tel. politycznych jest obszerniejszy
„wyd. od dotychczas wydawanych aż do roku 1861, i nowe
„porządniejszej użyć źródeł opowiadanie." Jest to bliższe do opis.
rzenia. Powiązał do nowości mniej więcej, dałem jej pierwsze
stwo nad dwiema innemi manuskryptami:

1. „[illegible] Polski przedrozbiorowej aż do ubiegłego wieku rządów
„przez rodzinę Piasta, opisane według źródeł domowemi
„tychże dziejów do Aug. Sobieskiego wydaniem nie dotychczas."
2. „Pogląd na dzieje i pomniki dawnego prawodawstwa polskiego
„od Aug. Zygmunta Helcla wydany, z wykazaniem w nowego
„dla historyi prawodawstwa, dziejów oraz obyczaiów wewnętrznych
„i dla piśmienności narodu polskiego początku nowego."

Prócz tego opiewał do Albumu „Listy otwarte do pana Wo-
„ronicza o mianowaniu Adama Mickiewicza profesorem
„literatury polskiej w jego literaturze słowiańskiej przez
„ministerstwo: Les premiers actes de l'histoire de Pologne
„traduit du polonais sur le manuscrit inédit Paris 1865.
Manuskrypt ten [illegible] historyi zbiorów biblioteki i muzeów
X. Załuskiego, ów, co to [illegible] obrazek przy pamiątkach
hoiskich; potępiwszy [illegible] przedsięwzięcie przed dwoma tygodniami
Zielowski i Schmitt mają obecnie [illegible] przedsię.
Mianowicie, że nie [illegible] w przeszłych do Redakcyi Albumu,
wstrzymałem [illegible] nie [illegible]
wysłać do osób które sobie zamówiły.

Pisałem, że mam powrócić do pułku, Krakowiaczy, Ostrzeszowa, W. Kniaziewickiego, Asnyka, Lachowiczowie, W. Tarnowskiego Seniora, Fredry'ego, Morskiego, Bohdana Zaleskiego o którego ostatnim upadku, Stanisław bijemy w Rumunii, bolesnych

Interesem Drewnowskich jest rejencja; dotychczas przychylnie prosby przez Kisielnickiego, w Paryżu; prosi nas swoje dzieci wiadomości jak dalece jego imię mocne. Chciałby bowiem o ile możności aby Polacy sami do Albumu należeli. W tych chwilach przybyły Drewnowski i Monachium. Neuman który opisał nad Muzeum jedną z prac swoich, rob w tym Muzeum na próbę. Dobrzeby czy bym mógł go wziąć.

Upraszamy gdyby dostanie Drewnowskich pomocnym nie mieli na bolesnej. Mamy w Paryżu przy bieżących tłomaczeniach i rozmowach dla z kolonistami Pan uwaga po za pisaniu, współpracownictwo w naszym Albumie. Musiemy bardzo niezbędnie to aby nie mieszczą tam nie wiedzą.

Czy Generałowie wtórzą przesłano dla naszego organu! & Bronisława Zaleskiego wiadomości Pan do czasu na pewno do Rzymu, aby się od współudziału nie wyrażał, wiecie na pewno stanowczo. Wtedy do Rzymu nie wyjeżdża Doktor z Francji, gdzie niedaleko!

Królowa Hiszpańska bawiła kilka godzin w Muzeum, bawiła się obrazami rozmawiała, i do Drewnowskich wielkiej uprzejmości różnej pokazała. Michiewicz mistrz wielki, zwierzchności i wielkie oczy i wzrost wzrostu opowiadania.

Wiązek, nie wiedząc jak wiele, ani mniej opanowali Polaków, objawił się zwłaszcza narodowej. Mam o to dowody. Nie ma ich ale przed świadkami, z czasem niezgodnie tak będzie.

Zapytujemy się katalogiem Muzeum, prawa te wystawiają bardzo wiele rzeczy i ludzi zabranych do rodzinnej Polski w Księstwie Warszawskim i Królestwie za ostatniego panowania ostatniego. I przybyłych wiele polskich Cudzoziemców i Krajowców. Liczba numerów, których polskich wiadomości jeszcze nie wiadomo, jak zbawienne, których przygotowanie, ale je wkrótce ich przy Muzeum nie mogą, powinni sami Polacy dowiedzieć się wszystkich obrazów i pomników pamiątek. Muzeum. Mam jeszcze dwa pytania do rozstrzygnienia, a wprzód opowiedzieć kapitałów, których nie jest wiadomo, a dopiero ich ilość zwiększy kapitałów.

Kto Stanowczy Panie nas uwiadomić czy ustawy mamy obrazy w Drezdenie należą do zbiorów rękopiśmiennych w Polsce? Wiadomości te potrzebne dla inwentarza naszego zbioru katalogowi. Proszę spis tych dokumentów.

Wiadomość przez Pana dra o kongresie w Dreznie w Dzienniku Poz. bardzo jest ciekawa; szkoda że tak zapóźnił dojść do obrad tego kongresu. Brat Ojciec jest w Księstwie, był w Berlinie pierwszym polskim w 1862 roku, jest to profesor i prawnik dość znakomity.

Czy w Pruskiego, Wiesbadeńskiego, nie ma w Albumie jest wspomniany? Spis to znajdzie obecnie?

Pisałem w sierpniu obszernie Polaków w Opinii do Europy, ale się nie ukazał do dzisiaj.

Polecam się łaskawej pamięci pana Ojca, w Albumie Muzeum, które [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Wrocławy 21 pazdziernika 41

Szanowny i kochany Panie.

Ani chwili nie trac dla objaśnienia rzeczy bardzo ważnej. W poprzednim moim liście nie było wyraźnego co do zwłoki, natychmiastowego otrzymania daru; o pomnikach pisarzy z XVII i z XVIII wieku tak jak te które przysłałeś z Szwajcarii, zapytałem czy oprócz tych które posłałeś, które w dwóch egzemplarzach zostały?

Obecnie powracam z serdecznym podziękowaniem i to jako Kustosz Muzeum, który tak daje nam dowody swojej patryotycznej gorliwości.

Bardzo żałowałem niebytności pańskiej w Rapperswyl; dowiedziałem się radziwiście którego dziennika pan Deutsch (Busrut). Bo wydrukuje mnie że rzeczywiście przyjechał to o sobie o Muzeum wystawionej, jest w nim prawda życie i ciepło, którego brak w wielu miejscach naszych w Polsce; nie ma pedanteryi zachowanej niektóre szczegóły, tego rodzaju; zebrane bez pamiątki historyczne, a wyjątkowo reprezentują prawdę to tłumaczy nie zawsze jak gorzko jak jest rzeczywiście."

Wkrótce będę w stanie przesłać Panu Dr. a tymczasem K. Pol. towarzyszy o zbieraniu statystyki bibliotek i muzeów; W. Jan wręczy Panu Pomiarki wyznaczony z innych względów. Zamyślam wkrótce potrzebę przesłać dar pieniężny, bo z przestrzeni dobrze który dni [illegible] pamiętę, i wyrazić wszystkie uczucia [illegible] Ale naszej fundacji narodowej. Dobrze praca Marjanowskiego, Libelta, Stolat dobiega Pana Wiktorii, i mnie nowej Notdame. Od którego bardzo zmakowałem listy [illegible] i [illegible] w Bibliotece w Paryżu.

Dziś, sławnego Pana adresowałem mój list, do 10 listopada Paris rue et Hotel de l'Université potwierdzenia nadawania do Francji.

Dwie do mnie i do was: K. W. Chrzanowski przesyłał pobyt z pamiątkami listów zgromadzonych Sanktuarium i pobyt rówieśnicy. Ale obrzęd nam potrzebny. Towarzystwo przyjęło z [illegible] pobyt wszystkie dwanaście 16 stał przesłało, że to bardzo piękne potrzebne obrzędy nie [illegible] potrzebne. Wkrótce będziemy, musiałem [illegible] do Ks. Hanowego i pisze [illegible] pierwsze będzie wysłane zajęte obrazami Muzeum. Ale mnie potrzeba [illegible] wszystkie wszystkie fundatorów.

Sanktuarium przesłało mnie z prawa Ks. Adama

oświadcza gotowość do zajęcia jakiegokolwiek poważnego konserwatora, i uprasza o przysłanie do Brodnicy na miesiąc.

Pan Prezes ma pewien jest dalsze zdrowie przysłać mu przysłać do Obornik. Powiada, że zawsze mu opinia powie o swem zdrowiu jest wielkie pesymistyczne nawet co do swego zdrowia, nie mówiąc już o zdrowiu Polski. Chciałby się pobrać z Kantorowicz w Lambu Rappaportówna, i prosi Pana za wyrozumienie jego intencyj.

Upraszam o zgłoszenie się do osób wzmiankowanych wyżej, będących w Kole. Pozdrowienia dla PP. Szreiderów, Swiątkiego, Kozłowskiego i innych

Wszyscy się do PP. Ciesłowskiego i Przedwieckiego nie mogą się obiecują co do kollaboracyj.

Z wyrazami szczerego poważania i szacunku

W. Matuszewski

W związku z [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

Villa Brodbey 22 października 91.

Szanowny Panie,

Przesyłam na adresowaną stronicę rewers na dokument ofiarowany Muzeum Narodowemu. Mamy już wydawany Bulletyn miesięczny w którym ważniejsze autografy i dokumenta będą ogłaszane. Ruchomości zwiększyć Muzeum bardzo się mierzy i wprowadzenie metryczków historycznych. Jego kurs chronologiczny w Szkole politechnicznej w Wiedniu, prócz wszystkiego, kurs w języku francuskim robi wielkie wrażenie. Mamy już 160 wydawców polskich w Europie.

z wielkiem poważaniem

W. Kalinka

Artykuł w gazecie Narodowej z 18. b. m. poświęcony wspólnemu wydaniu pomników piśmiennictwa wydany, oddaje sprawiedliwość talentowi i rzetelności

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Zarząd Muzeum Narodowego miał zaszczyt otrzymać od Pana Krasszewskiego następne dokumenta i składa za ten dar najszczerse podziękowanie.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego | 20 juillet 1672 |
| 2. | " " " " " | 20 " " |
| 3. | " " " " " | 11 janvier 1676 |
| 4. | Laudum Województwa Kijowskiego | 1 juin 1677 |
| 5. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego | " " |
| 6. | Laudum Województwa Kijowskiego | 18 juillet 1681. |
| 7. | " " " (pièce détachée) | 15 septembre " |
| 8. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego | — " |
| 9. | " " " " " | 5 mars 1682 |
| 10. | Pièce détachée | 2 avril " |
| 11. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego | 19 décembre " |
| 12. | Laudum Województwa Kijowskiego | 29 Mai 1683 |
| 13. | " " " | 6 " 1684 |
| 14. | " " " Copia | 26 juin " |
| 15. | " " " " | 12 septembre " |
| 16. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego | 13 " " |
| 17. | Laudum na Sejm Województwa Kijowskiego | 3 novembre 1685 |
| 18. | Kontenta Laudi Anni 1685 | — " |
| 19. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego | 14 janvier 1686 |

| | | | |
|---|---|---|---|
| 20. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego . . | 30 maii | 1686 |
| 21. | " " " " " . . . | 24 " | 1687 |
| 22. | Laudum Województwa Kijowskiego. Copia . . . . | 26 septembre | " |
| 23. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego . . | 10 novembre | 1693 |
| 24. | Wypis z ksiąg " " Łuckiego . . . | 18 mars | 1694 |
| 25. | Wyciąg z " " " Włodzimirskiego . . . | décembre | " |
| 26. | " " " " " . . | 13 septembre | 1695 |
| 27. | Copia Laudi Województwa Kijowskiego na Sejmiku . . | 29 décembre | 1696 |
| 28. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego . . | 10 septembre | 1697 |
| 29. | " " " " " . . . | 10 " | " |
| 30. | " " " " " . . . | 10 " | " |
| 31. | Instrukcya na Sejm walny Warszawski dla Posłów województwa Kijowskiego. | 26 mars | 1698 |
| 32. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Zamku Włodzimirskiego . . | 5 maii | 1699 |
| 33. | " " " " " . . . | 15 septembre | " |
| 34. | Wypis z " " " Orzuckiego . . . | 7 avril | 1700 |
| 35. | " " " " Włodzimirskiego . . | 28 " | " |
| 36. | Wyciąg " " " " . . . | 13 septembre | " |
| 37. | Wyciąg z ksiąg grodzkich Sejmu Żytomirskiego . . | 17 novembre | 1701 |
| 38. | Comput wojska Koronnego Według postanowienia sejmu Lubelskiego | 20 décembre | 1705 |
| 39. | Wypis z ksiąg grodzkich województwa Łuckiego . . . | 25 août | 1761 |
| 40 | " " " " " . . . | 25 " | 1762 |
| 41 | Instrukcya dla Posłów na Sejm z Powiatu Bełzkiego . . | — | 1764 |

Prócz tego książkę

42. Adam Graf Sierakowski, Das Schawi. Ein Beitrag zur Berberischen Sprachen und Völkerkunde.

Zamek Rapperswylu d. 22 października 1871 r. Dresden 1874

MUZEUM HISTORYCZNE POLSKI W PARYŻU

W. Hatwig

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Broelberg 30. grudnia 71.

Szanowny Panie Doktorze,

Śpieszę z przesłaniem w oddzielnym pakiecie.

1° Stu lat dobrego Obwarek przez P. Wolkowicza.

2° Kościuszkowskie Ojczyzny powieści portugese przez W. Tarnowskiego

3° Pacierz narodowy przez J. Kamieńskiego.

Raz jeszcze Panie zaręczyłem za do możności uskutecznienie tych manuskryptów w naszym Muzeum (Album historyczne). Wydanie ze N° 1. uchowa nie tak wcześnie ogłoszone; co N° 2ji co do treści obwarek talentu, ale jest przejściowy obrazek; co N° 3ci przez za dużego rodzaju (genre), zdaje mi się, nie dość wiejskie, a będzie jeszcze niepotrzebnie forsy.

Wtyczasu przepisuję manuskrypt X. Wolkowicza o rabunku muzeum i biblioteki polskiej. Opis historyczny będzie najmniejszy; będzie Pan wkrótce przesłany; po tej przerwie nastąpią inne dzieła.

Widzę z Doktorem Celichem w tych dniach się zobaczę, ażeby się na jego współudziałowstwo. Adres mój: 15 Boulevard St. Germain vis-à-vis l'Hotel de l'Université postępowanie Potocki.

ale Towarzystwo dojemnie dowody wielkiego współczucia, zachowuje wdzięczność; duszę artystyczną skarbcu. Orzeczenie Wydziału pamiętnego co do jego utworów, pisał do mnie w najszczerszych. Wydziale że musimy być bardzo ostrożni w przyjmowaniu artystów do naszego Muzeum; może niektórzy dadzą się [illegible] lub stracić. Wydział współudziała Ostrzyny, byłem zwyczaj jeden z jej bliskich najwyższych wrażeń do Warszawy.

Muzeum nasze ciągle wzrasta; wczoraj w kilku dniach ze Berlina, otrzymałem od Wiedeńskiej Rady federalnej P. Schenka, nie tylko uradowali o darach najwyższych wkrótce przysłanych do Muzeum, ale nawet o prawdopodobnem jeszcze uczestnictwie w fundacji naszego Zakładu.

Z Genewy d. 1 [illegible] i Pan Rzy Genewskiej wdzięczności zachowanie Muzeum. W Paryżu mam przyjaciół wielkich i porozumienie z Julesem Simon bardzo nam przyjaznym, co do darów z Wiednia francuskich, ani [illegible] dubletów. Nie ma Pan odpowiedzi od P. Lutrzeckiego i innych?

W Kobylnicy przesłałem Ojcowi pisma, kalendarz z godłem krakowskim polskim.

Otrzymałem upoważnienie na kupno starożytności polskich [illegible] polskim przez francuskiego w Sztokholmie [illegible] przesłałem P. Ossolińskiego [illegible]

Pełen wdzięczności [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 31 października

Szanowny Panie,

Wczoraj miałem zaszczyt pisać do Pana Dra, i przesłać mu trzy manuskrypta, dziś pospiesam prosić X. Kanonika Pothanskiego w którym to znajdują się dwa wiersze rabanowskie, które i mochnowskiego w Muzeum i biblioteki mają.

Jeremy adresu upewnić w razie potrzeby Pospiesz. Rząd federalny i zwierzchności cantonalne zachowują się wobec nas. Matka zgromadzenie pieniędzy pójdzie dobrze, opinia ogólna, trzeba nie nadto, ale Polska się przebudzi i zacznie fundusze przesyłać. Mamy w Zurychu P. Odrowąża bardzo uczonego człowieka, porządnego, mamy wiadomości historyczne, kwiecień 3 razy Muzeum, uwidzieli obrazy niektóre, i propagandę się rozpoczęła w Polsce we Francji, we Włoszech i wielkim pożytkiem dla P. Odrowąża jest we Francji i zagranicą sprawa Muzeum, jak bardzo potrzebna.

Potrzebujemy Muzeum zagranicą się obecnie Mogę udać się 15 Listopada Paris rue et Hotel de l'Université

z wielkim poważaniem i uszanowaniem

W. Wisłocki

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Paryż rue de l'Université 27,
13 listopada 71.

Szanowny Panie Odrodziła,

Ze przesłane oddawna artykuły raz mi recenzyi przesłać. Listy Twój rekomendowane do ustępnego bezpieczeństwa. Wkrótce mam otrzymać artykuł Schmitta historyczny, miał być gotów wtydniach.

Zabawowiczu. Trudno sąd pytaj, czy ich prace mogą być w Albumie umieszczone? odpowiadam że nie tylko że mogą ale że życzymy aby to pismo zdobiły.

Spodziewam się wkrótce artykułu Bielowskiego, wiersz Deotymy, i Mickiewicza obiecanego artykuł z nieznanych pism. Szanowny niezawodnie przeszle swoje prace. Libelt obiecuje, Duchiński pisze. Nowemu nadeszły inne pieniądze jak gdzie.

Tymczasem przesyłam dziesięć wzorów Muzeum i wzór, egzemplarzy dostarczy. Proszę mi powiedzieć ile mamy nim odbiór nasze Album, czy warto tego zaczynać Drobnowskiem i prosimy jaca talentów polskich.

W Rapperswyle prawią nad katalogiem Muzeum.

W Paryżu zdaje mi się zebrał Komitet bardzo ważny dla Muzeum pod les auspices M. Jurota, Odolan Davot, profesor Bethi, Tombet, Comte Adam Stan, prezydent Cannet i wiele innych, Henri Martin, i inne sławne [illegible]

Czekam

Amédée Thierry, Lectrice. Je vous remercie Monsieur de l'article
si bien inséré. Je vous remercie aussi M. Delamare de votre pro-
bité. Voyez-le si vous voulez parler. Nous devons
nous entretenir avec lui et vous. Tel est pour
pouvoir vous renseigner, vous mettre à même de
faire à votre arrivée à Paris. Je vous
vous prie, Monsieur, de vouloir bien
agréer mes salutations empressées.

Victor Hugo

Mon cher ami, je vous remercie de votre lettre
et de votre article. Je vous prie de me dire
si vous voulez que je vous envoie
à Paris, ou si vous préférez que je vous
envoie à Paris.

Victor Hugo

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Paryż. Rue de l'Université 22. (17 Listopad) 81

Szanowny Panie,

Dzięki za uprzejmy list z d. 11 b.m. Drzeworyt Neumana z Warszawy bardzo dużym potępiony, nie ma w nim nerwu artystycznego; przebrzmiałem talentu polskiego i jeszcze próbuję. Kaźmarskiego którego przesłałem próbę Pan Dr. zobaczy u mnie w Paryżu widział. Rapperswylu; jest to artysta wyższego wykształcenia, który bardzo cię do mnie powiedział! Drobiazgi takie wiele nie są dla dyplomów służą najczęściej absolutnie konieczną [illegible] naszego Muzeum."

Bardzo przepraszam za opóźnienie portu; jest to nadzwyczajnie porty powinny mam rachunek [illegible] frankowanie. Jeżeli to będzie nasze nie Pan kapitan odesłać, abym skwapliwie to nadzwyczajnie portowe uiszczeniem Pana Dr. proszę tak 19 do 20 franków 10 [illegible] z dwudziestu pięciu.

Proszę o uwiadomienie otrzymania artykułów powinna, nie mam tu gdzie dość portugalskiego w podróżnym interesie i obawiam o adresowanie portowe.

W drugiej kwestii za odpowiedzi o powrocie wyjeżdżającej W. Pana mogę skłonność jest ze Drezna. Oczekuję artykuł Dr. Pana Maryi [illegible] i Henryk. Schmitz; powoli, to jest nie bardzo wczesne, otrzymany i zdane artykuły od wybranych pisarzów. Polskości nie mieli dość materyałów pod ręką, dlatego to wyznaję że prawa swoje nie dane kosztu do dalszych poruszeń.

[illegible]

Wróć i obaj udali się do Muzeum; jeden z towarzystwa udał się do Paryża na posiedzenie biblioteki Towarzystwa a Muzeum wzbogaciło się darami wydawnictw rządowych.

Pan Chodźko przesłał nam dary, Wł. Wotowski, tłum. historyi Polski i autorowi Oleszczyńskiemu, który jeszcze bardzo dużo historyi zbiera, zwracając się prosząc Pana Oleszczyńskiego aby nam zechciał korespondentem, a tym samym się wstąpić jego zbiory byłyby w Muzeum. Jeszcze się trzyma zwłoka — Jak Pan uważa jego kandydatury? Obawiam się, aby zdrowie nie przeszkodziło Towarzystwu przyjść tj. posady.

Udało mi się założyć Towarzystwo bardzo użyteczne dla Francji i dla naszego Muzeum, pod nazwą Société française pour l'étude de l'histoire étrangère, na posiedzeniu odbytem w miesiącu 15 b. m. nastąpiło zebranie tego Towarzystwa które wiele korzyści, stosunków i pożytków przynosić będzie. Jednostajnem jednomyślnym jest bezimienny, Delamare z wielu publicystów i dziś po raz pierwszy ojciec chrzestny, pomiędzy pierwszymi pod Paryżem rządzącymi.

Pomagał mnie w tem zadaniu.

Pp. Guizot, Amédée Thierry, Duchesne, Batbie profesorowie b. ministrowie dawniej bardzo powiązani, Adolf Barrot, Jouvet deputowany, Cournet z Nady staran, Caubia prefekt de Seine et Oise, Laboulaye, Lavasseur de l'Institut który bardzo użyteczny (Guizot był dużo pode, Pacaut), Hospital Paris, Chignet, Maury directeur des Archives, Carnot i wielu innych. Potrzebne Pana statuta tego Towarzystwa które uzgodnimy z Muzeum polskiem zaraz dobrem w Rapperswyl.

Tym z pozostałem stanowczym opuszczę do którego Pan z tych się tu mnie przyjęcie do Muzeum; uprzedzić mnie, że Pan

uwa

i powszechna płacić nim za fundusze kapitału; ale nie, warto
ofiary. Wszystko idzie gładko, towarzystwa nadany kredyt
energiczny popyt. Lewarem i balansem bardzo rzadko, czyni
i wszystko. Mamy robotę pozwoli pismo przyjęcie
stare comunis będzie wystawiają tymczasem dziedzic w po-
wiedzeniem popularnych pisma staranie towa-
rzystwa głosowych. W Berlin fundatorów majdy
się Henriettastr i Berlinerstr chociaż nie obecni w Kasie
li robienia; Berlin idzie się pomnożą do 31 grudnia.

Pocieszy Francja w pierwszej chwili: smutno widzieć jej wstawanie płaczący nad jej losem! Jako to stuteł i nagłe wzmocnienie ogólnej i demoralizacji! Przy dyktaturze to jest despotyzm. Ktoś proszę w bliskiej przyszłości Francji, finansowe kryzys sprowadzi prawie dopodobnie do rejsu do papier monnaie; jak dziś tego dowiadczamy; pieniądz znika, i monety złotowej bardzo mało.

Albert przesłał mnie z tej drogi wiele subskrypcyj galicyjskich, wielkie się nad obrzydzenie i apetyt mieć na nowe galicyjskie we wszystkim a dobrze obeb dziś powinien

Wczoraj był u mnie Kapral opowiadał przy Panu Swarzkowskim, wprawdzie o rzeczy pożałowania.

Jakie widzę Pani Swarzkowskiej w Dreźnie?

Chciałem jeszcze rozmówić z Panią.

Pozostaję głębokiego poważania

W Matz

Wiadomość przesłał dla zgromadzenia Instytutu
były one w Paryżu. Ray napisał do Lutzenberg i Kupferberg, dowie
się tych dokładnych szczegółów dla obecnej wiadomości

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 29 grudnia 71

Szanowny Panie,

Wiedząc jak dalece się interesujesz losem rodziny Bozela spieszę z przesłaniem kopij listów Ministra Wojny francuskiego otrzymanego przed moim wyjazdem z Paryża w tych dniach. Sprawa ta obchodzi mnie przy przyjaciół.

Serdeczne podziękowanie zagotowałem w razie Albumu tego. Jeżeli na nas pomnożą chcesz się skorzystać z naszej autografów i dokumentów wyjaśniających, wszystkie stosunki rodzin Polskich z rządami zagranicznemi. Mam zbiór do 200 sztuk listów, i mimo wzbogacenia naszego Albumu

Proszę Pana wchodzi dwa dziewczęta przeznaczone do tego [illegible]. Obecnie czytać mnie obraz rajmy mego [illegible] bez bandaża z Lamartine'a, i odpowiedź pepe[illegible] na bibliotekę zawsze niezgodne wchodzą w tłoczce w Paryżu bandaże. Brzemienne rzadko [illegible] Paryża w Dziedzińcu. Obecnie nie zamiar [illegible] dwa prace nadesłane Rozmówcy.

Mam stosy [illegible] Ale Albumem, Pana [illegible] bandaże [illegible]; pepiery [illegible] [illegible] [illegible]

i Towarzystwo zgromadzenia w Paryżu wielkiej wartości.
D. Stanisław Szczepanowski Amerykanin przybywa z pomocą
Towarzystwu, dwa obszerne artykuły drukowane w New
York przyjaznej Polakom Kongresowi amerykańskiemu europejskiem
w którym mieszkańcom Polski na obronę nie
do pełnej podczas Polski. I Paryż Francuzi na
bronie mogą przybyć na kongres, i delegacja
z naszych krajów, ale jeden się na kongres odbędzie
bitwa on dzieci nie Polaków, ale jak przyjaciół w różnych
krajach, pod którem nie mogą [illegible]
reprezentowanie politycznie.

D. Mung zabawnie, mówca przed nim dwa
razy nadaje przeciw Moskwie w parlamencie
stanów [illegible] Otrzymuje zaraz
pismo R Fink rzadkie przeciw Katharemu, jak
to akt otwarcie bardzo energiczny. Propaganda
nasza nie idzie w stanie [illegible] bez przes.
nie ale nie może przyjść przy wszystkich

Towarzystwo nowe Stowarzyszenie w Paryżu nazwie się
dobre po przyjściu przewodniczącego Pres. P. Jaworskiego
W Minutowym Obrzędzie przeprowadzamy referat
dwuch programów Stowarzyszenia Dziennikarzy i Literatów
w Paryżu prawdy Literatów i Polaków.

Mobi bardzo w ten Ministerium otworzony dla Rómu
cenia dich historyczny skarzyć reprezentacyjnych Stowarzy
szeń. Nadzwyczajnie nowinkowej od dni mojemu wielkiego przy
ga sprawie nasze, i nowe Towarzystwo dobrze ich zebrać
Opowiadzenie przy bardzo rzadkie nie dozwolone mnie
po wielkiej bardzo w subtelnej różnej metryczności,
dni 12 Polaków obecnie za mowy Dobrowolności.
Jednakże jeżeli Pan Bóg nie mówi jego subtelnej
odbiegnie potrzeby w bardzo cenę.
Uprzejmie o przypomnienie artykułów Ob. mowy. Album
P. Dzierzbickiemu, Letniczewskiemu, Wojciechowi, Polowi, Hoffma
nowi, Karwowskiemu, Kraiskiemu i Babuckiemu
Autorem Albumu fotograficznego, jest przyjaciel W. Bóg
brodzkiego Chrzanowski.
Pan Wolbornik prosił mnie Obmacenie angielskiej
pod kątem do [illegible] kwiecia Wojciechowi, ponieważ
prosił angielskiemu kwiecia.
Co do artykułów Obserwatorium mogę panu bardzo ciepło
wspomnieniem tu ponieważ on mnie otom mówił?
Dobrzy jego za zabawnie, abyśmy [illegible]
naszego Muzeum Politechnicznego rodzinnego Pabiana.
Mowi Pan w angielskiego prosił przyjaciel
Dług i mój nasze Muzeum Narodowemu, wtedy
Jakkolwiek schwalenie na mnie Dobrowolny i tak wzrastało
wartości.

Ugiemanie pod ogromnym wrażeniem, ale na nic zdało. I tu
bopolski przybył w [illegible] 1866 r. do Krakowa pod
Kollek. Jachowicza. Ale nie wierzy stał, nie mógł
bo, organizacji komitetów dla zbierania funduszów
i darów w W. Polsce. Jeden tylko mógł wiele pomóc,
Hlawiczka Polaka, nie czynił tego [illegible] uchylił się
popierając Muzeum Narodowe! Jak jest reprezentowane
w naszej części w naszem Muzeum; potrzeba [illegible]
restauracji ich wymaga - wielkie i bardzo. Nawet
w Paryżu nad obraz przybrał do Reppertuge,
A Bartoszewicz, który otrzymał wielkie wspomożenie
dla naszego Muzeum Narodowego [illegible] P. Brzezowskiego
Eudwik Kucinski, Krzemieniecki, Bandtkowski, [illegible]
dotąd nic dali. Może by Pan do Krzemieńca otrzymał
by mógł jego obrazy [illegible] nie
w Paryżu nie d. Conseil Nr 55; zbiory [illegible]
Will Bartoszewicz proponuje wydanie Albumu podobizn
do Atlasu Powszechnego Sztuk pięknych w Krakowie, i rad-
ziemi Komitetem w Paryżu do którego by należał:

Proszę przebaczyć mnogie zmęczenie Pańskie,
uwalniam się pobudzenie niniejszem z Krakowa,
i podpisuję się przesłanie i [illegible] jego obrazu
Matejki, i którym jeden wszystkim Panu Drohojowskiej
stosunek do jego życia

z wielkiem poważaniem

W Mosty

Czy Pan do Supplementu pisał o naszem Albumie
chciałbym nie pod pewnym dozorem [illegible] i upadowskiego.
Wszystkie bardzo proszę [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 21 grudnia 70.

Szanowny Panie,

Ś. p. mój ojciec jest winien Zy b. m. Obrazik ów przesłany z upomnieniem że P. W. Kwiatkowski nie będzie w stanie uprzednio do Redakcyi Albumu - przeto otrzymał; że dyrekcja jak najserdeczniej dla tego upomnienia, przesyła do Albumu swoje Komedye i prosi o wstawienie przedmiotu który nie traktował w naszem Albumie.

Odpowiem że wypada obszerniej niżeli żądanie; jemu odpowiadam że komedye albo obrazki historyczne są zupełnie w zakresie naszego Albumu, i że Pan do nich w tym względzie napisze wyłącznie, ponieważ przez to wyjdą odpowiedź. Adres jego Podpórem Villa Ludwikowo.

Resz szanowny Panie przesłał nieszczęście P. P. Kwiatkowskiego, napisać i subskrypcyę otwierającą najuprzejmiej polecam. Bardzo ujmał dobory obrazki historyczne, musiby wypracowań ze historycznej strony się do podanego przedmiotu.

z serdecznym [illegible]

Pan Dyrekcya uprzedzam mnie
będzie tu w Broelberg że wpisanie Warszawskie
jak mi się wydaje nie wpisuje się w ramy
[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Wodby. 4 Stycznia 71

Kochany Panie.

Nie wiem czy chciałby się wypowiedzieć co do korespondencyi w sprawie Album Historycznego. Bardzo Hartowicz obiecał mi do niektórych kollaboratorów napisać, i rekomendować mi bardzo korzystnego. Otrzymałem jego współcześnie i z tego powodu mam zamiar się moje myśli dobrze objaśnić, i do niego parę słów napisać; drugiego zadzwonię za telegr.

Albo przyszłość nadsyłanie nie bez tak bardzo pośrednictwa, zrobiłbym w niemu za stronnictwo wszelkie co do korespondencyi; wiem jak trudno wydobyć moje teksty mego rozumienia. Tem bardziej cenny jest dla nas i nowy zasługę panów podpisu do Redakcyi w Rzeszotu naszego Muzeum X

Odpisy przesłane p. Pan Duchnowski. J. Pan Wodzicki 3. Lemkowicz, p. X. Pollowitz, p. W. Jaworowski. Zapewnienie p. Bodentag, X. H. Jarnicki, p. Duchnowski, p. Lachnycowicz, p. Dr. Lobbe, W. Korzeniowski, i wiele innych. Stosownie do Rady pana tego nie uczyć bardzo udało się w Redakcyi, ponieważ mamy czasu dość; wydanie to, nie nie jest do dnia przyszłego. Przesyłam panu też i mój artykuł o Muzeum prosząc bardzo abyś go

Mam podobnie dokumentów sp. z roku 1831 nie mogę dotąd których nie ma w naszej

Ja w mi piszesz Szanowny Panie o niewinności materyalnej
poparcia naszej partyzanji wcale nie jest wystarczające dla tych
którzy w ogólności na nie nie dają, mając znaczne fundusze
i Vie nam u nas wyrobić opinji publicznej, nam [illegible]
nowej patryotycznej w duchu, i brzemienno-ogólnego wpływu
publicznej; rozbitki się rozbijają na atomy. Dlatego to Rosmat
się pyta gdzie są Polacy? Żyjący [illegible] jeszcze
dość do jakiego czynu zebrała się rozproszone żywioły
i tak tylko jeżeli odrodzenie nas nastąpi. Tymczasem
nie dodze nadzwyczaj obawiamy się żywioły państwowe
i obcy propagandy w Szkicem-Rosmatem-Stowarzyszeniu
radna partyzanja w bojowi nie mnie. Stanby
nasze dla ludu jeżeli potrzeby nie wszelkie za
bezpieczone w krakowie i Lwowie. Jeszcze
wielkiego bogactwa mieć ale czyli w Szwajcarji.
Kończę z podziękowaniem serdecznem za życzliwe wyrazy
z powodu mojego roku. Żyj nam dostany Panie Nasz
od wrogi, rozbuja twoje ięzi zawsze bądź, jakiś typem
niepospolitego talentu i gromnej miłości ojczyzny.
Jeżeli tobie mi [illegible] i wyrobiliśmy
jak za naszej chłopi przyszłość niepodległej Polski.
z serdecznem poważaniem i braterstwem
W. Marcy

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 17 Stycznia 72.

Szanowny Panie,

Pani Wilhelmina która opracuje Albumin i jego Rozwinie bardzo się interesuje radziby ogłosić w Dzienniku Poznańskim prenumeratę na Album historyczny wraz z rachunkiem ile publikacja ta redagowana przez Pana Dra. Powiada że tym sposobem Egzemplarz wielkopolski ukaże się bez żadnej prenumeraty a to z tego powodu że w 1872, i że to stanie się bowiem ile jest ów Album jeszcze na przedsiębiorstwo.

Pewnien we wydawnictwie mamy że wyjście naszego Albumu historycznego, może zdobyć bez wątpienia uznanie Pana Dra bowiem radzi nie zawodzenie. Upatrzam z odpowiedzią tym wyjściu, mianowicie, że jest przedsiębiorstwo nie mieszane na wydawnictwo kilkoletnie bez wątpienia.

Przyszłby Pan bardzo uprzejmie za tym się dziękuję wydawnictwo, z wielkim prosi o te pomoc i rozsyłkę bardzo bowiem, obrazy olejne przedstawiające pomnik dla niego wystawiony, wiele z pośród tych nowych, na wielkie. Propagandę z tego wydawnictwa i sprawę Katalogu bardzo nam dobrze

Katalogiem Muzeum ciągłość rejestracyi będzie zachowana
i bibliografia numerów, daty ciągle przybywają.

Pani Wilkońska pośredniczy w przyjęciu przesłanych
artykułów Zoltka, Mańkowskiego i Wegnera.

Memoriam zrobił wniosek Manifestu Narodowego
najczęściej być podpisanym przez tysiące mężów
Polaków, z powodu rocznicy stuletniej niewoli naro-
dowej. Manifest ten jakoby wtenczas podpisany przez
ogół znaczniejszych Polaków, ogłoszony w dziennikach
oraz w tysiącach egzemplarzy rozdanych, jakoby będzie
wyrazem ogólnych uczuć narodowych, stanie się faktem
wspaniałym objawem patryotyzmu Polski, wyjednania u
cywilizowanych pewnej swobody. Nicki ma Panowie
i w tym względzie swoje zdanie oświadczy.

Ostatni punkt [illegible] Memoriam [illegible]
Delegacyi [illegible] jeżeli zagranicą [illegible]
powinno być [illegible] Poznania. Posłano do P.
Lewestama i do expedytora w Hamburgu [illegible]
mu dać adres P. Dubowskiego.

I na dzisiejszem posiedzeniu [illegible]

Dnia [illegible] stycznia [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 21 Stycznia 71

Zacny Panie Edwardzie.

Miałem zaszczyt otrzymać list pański z dnia 19. pod dzisiejszą datą, mianowicie przysłowiony w sprawie Muzeum naszego. Wiadomo Panu jakiej ewolucji ulega prawie obiecanych artykułów; trzeba mieć przeto cierpliwość i wytrwałość wspomagane przez obowiązkowość. Listy PP. Damita, Mariewskiego i Bielowskiego nie przedstawiają wątpliwości w do ich współudziału, bo same za siebie i do wszystkich, jest to rzecz prosta. P. Smit obowiązał się przed kilkoma tygodniami przesłać swoją pracę P. Lachnarzewskiemu przesłał ją w przedpołudniu.

Wiadomo Panu Edw. że dotąd nie mamy nic oprócz dwóch nie przyzwoitych wierszy [illegible] Albumem. Dla przeto bardziej wytrwałej energii jak P. Lachnarzewskiego wiedzieć że otrzymał P. Pan dwa tygodnie obronie go mocno do nie [illegible] terminu w którym wyjdzie Album i odpisuję że ich [illegible] bardziej i że w każdym razie ich [illegible] bardziej.

Trudności finansowe do pokonania; możemy nawet trafić na wydanie naszego Albumu, w Rosyi i Polsce jest nas inne od tych o których Pan wspomina; mamy pod ręką nasze materyały bardzo ciekawe, które ogłosić możemy w razie potrzeby w rocznikach. Katalog układający się radzimy Panu, pan trzeba przedmiotów posiadających Albumu, i zbiory jego zabezpieczyć na wypadek ciągłego wzbogacania nowemi darami. Co do tego manuskryptu jest to projekt poddany pod rozwagę, argumenta przeciw wydaniu tego dokumentu są ważne.

Otrzymałem list z Hamburga od P. Celtis expedytora który zawiadamia o stanie o którym się mówiło pod datą 12 Stycznia z Sztokholmu zatrzymał się z powodu lodu, ale w razie dalszego mrozu może w przeciągu dwóch tygodni

P. Engelhardt

I wdzięczny [illegible]

[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 27 Stycznia

Szanowny Panie

Spiesze z przesłaniem uprzejmej prozy P. Kazimierzowicz. Spodziewam się dalsze wkrótce nadesłać. Należy być wyrozumiałym na rezon pisarzów nadsyłających do regulowania. Oczekuję od P. Dickowskiego, Schmitta i kto zobowiązał zgłoszeń przesyłki, otrzymuję do Marcinowskiego który na pierwsze zobowiązanie przyjął P. Polen Petersburg zgłoszenie urzędnika, które może Pan raczej niż przypomnieć

Odpowiedziałem niemieckiem na moją wiadomość d. 11 Stycznia w Lwowie, nie wspomniałem oczywiście jego nazwiska Ale tak opisanie jak on się sam tytułuje odgadnie nas od zapału patryotycznego i wiary z nadzieją w lepszą wyzwolenia ojczyzny, która za tako nazwiskami przyjść powinna, jest to niewątpliwe. Trzeba mieć nieszczęście pomieszkiwać lepiej widzieć duchowo na dnie serca polskiego.

Z prawdziwem poważaniem i serdecznością

Ty mi nie znasz Ewanie Polaku [illegible]

[illegible] niemiecki i francuski, wszystko nasze drogi [illegible] pisarzów, nie [illegible], którzy [illegible] Litwini [illegible] Szwajcarii. Jaszczy z wozu [illegible] [illegible] Pana [illegible] Pomnę [illegible] i nie [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg. 2. Lutego 12

Szanowny Panie Dobrodzieju,

List z dnia 29 p. m. miałem zaszczyt otrzymać. Cieszę się z tego, że Ilustracja Krakowska, nie uniknęła [illegible] jej wartości artystycznej to jest przeczytania [illegible] umieszczenie w naszym Albumie, które mam za chlubę i obowiązek utrwalenia Pana zwrotu w tym względzie wyprzedzić.

Zabawa ariewiczowi zawsze tam duchowna, mnogie jest to dzieło, tendencyjne w ogóle pismo nie dość potępienia; i dlatego nie podrzucam, ponieważ autor musiał przedstawić obraz rzeczywisty zdrady jakiej, niedbałstwa drugich, zbrodniczych wykroczeń przeciwko [illegible] i upamiętnić mógłby dodać jasne pasmo nowe.

Co do drzeworytów dwa są pewne potrzebne w Pańskim dziele utwórcie Pana przesłać na próbę. Radbym mieć [illegible] jednak dwa [illegible] drzeworyty stosowniejszy? Pomiędzy [illegible] mamy z znajdować [illegible] Muzeum Narodowym, wśród rzeźb i pomników, wiele [illegible] Pan [illegible] niektóre warunki pierwszego [illegible] Muzeum [illegible]. Oto kilka moich pomysłów: 1. Pałuka przed [illegible]. 2. Mord pod [illegible] w sprawie Muzeum 3. X. Podkowiński [illegible]. 4. Bolesławicz. 5. Schmitt 6. Kościuszko 7. Wincenty [illegible] 8. Jacka [illegible]. 9. [illegible]

9 Pani Drohiczyńskiej. 10 Pani Witkowskiej. 11 Jenarta[illegible], 12. Tarnowskiego. 13. Jellen., 14 Jarosławskiego, 15. Zabłockiego. Prawdopodobnie [illegible] [illegible] przesłane przez Pedry syna, P. Adama Zabłockiego, i wręczył [illegible], Wojewodzie Mazowieckiego Ktòry dał dowód wielkiego [illegible] [illegible] [illegible]

P. Braun przesłał dary dla Muzeum, czy widział wystawę Albumin i co mu się do robót?
Mówił o litografii ramienskiej w Lenore

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 7. Lutego 71.

Szanowny Panie!

Z Twego L. 6. m. pisany dziś otrzymałem — dołączam dwóch Prezesów tutejszych pisanie odbiór, jest to wiadomość Ks. Prezesowych tamtejszych. Posłałem Panu mój list, przesłany w Bot, Pan otrzyma. W dwie drzewnych przesłanowano w d. m. ręcznych Albumów, przez tych bardzo ubogich emigrantów i nie ma żadnej pamiątki. Szanowni z Warszawy mieszkańcy w Paryżu.

W tych chwilach dobrze im katolicy; po niemcach, po polsku i po francuzku mieli bez ogłoszenia, przemowę kazali; Spotkanie, przedmiotem tutejszych. Pan Sykstyn ustał przed tych nie dawno zdumiewien; nasze Kościół Amerykanie, Szwajcarzy, Polacy, Niemcy, Włochy, Francuzi, ich obecnie w dobrej, ewangelickiej wierze, Szwajcarzy. W tych niezmiernie wielkich papierach stare i pierwsze kazali; przedmiot ogłoszenia, ewangelickich w ogłoszeniu dokumentów niezmiernie wielkie, Wasze Szanowny Ks. Czartoryski, Ks. Adam, ubogi, ministrem Francuzi, ubogi, wielkie i [illegible] w Paryżu na spot, 1831 roku. Wasze Pan do ciepłego Kościoła spot, wielkie bardzo pamiątki wielkiego papieru [illegible] Wasze [illegible] wielkie dokumenty [illegible] wielkie dokumenty w Albumie [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Ibbetson obecnie w Paryżu wiadomości niektóre mieć dawniejszych, w których wspomnienie nie chce się zagłębiać; między powodem [illegible] Jan wiadomości nie dawne, że Albert jest demonstrantem, a demonstrowanie jego nam się wcale nie [illegible] wspomnienie [illegible]. Jednak [illegible] tłoczy nam do demonstracji w Paryżu wydanej w 1848 r. i jeden z [illegible] wspomnień [illegible] odpowiedzi, osobliwszy że Albert jest wspaniałym talentu i potrzebnym [illegible] w demonstracji, że on musi do nas należeć, jako jeden z wierzeń Polski.

Bohdan Zaleski powiedział mnie w Paryżu że [illegible] na natchnienie, że obecnie duszę jego stanowi nie wiele więcej [illegible]. Nie [illegible] [illegible] ale nie [illegible], Paryż [illegible] X

Fredro nie [illegible] [illegible] [illegible]

Dziękuję przyjaciołom pana Wilhelma
Stanisławowi, z. c. k. [illegible] w Albanii za dziennik
[illegible], wszelkie należy absolutnie wziąć
Pan musi [illegible] tych przyjaciół. Dostarczyć mi [illegible]
Listów w wielu potrzeby zagranicznej zapewnić
z. [illegible] lub Anglii
Uprzejmie i uprzejmie z Panem, [illegible]
dla Albanii.
W, podczas [illegible] odjazdu [illegible] zbliżenia.
Musi dziennikom wówczas [illegible] zaraz
[illegible] Augsburgu, Data [illegible] zwłaszcza
[illegible] w mieście, [illegible] w Anglii, które dobrze
udała, [illegible] w Włoch, w Niemiec, Francji, w Anglii.
Wyjdzie przesłano mnie [illegible].
Senatorowi, w tamte lata [illegible]. Jeśli
mieli [illegible] przyjaciół w Włoch [illegible] w mojej [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 11 Lutego 72.

Szanowny Panie,

Pisma z powodzeniem w ostatnim [illegible] mnie
bardzo przyjemnie do spółczucia do w przyszłości
Berchtold przy [illegible], [illegible], [illegible], [illegible]
Pana również przesłane zostaną.

Czy nie mógłby Pan mnie [illegible], abym [illegible]
[illegible] do [illegible] w redakcji Albumu naszego?
W razie potrzeby mógłbym mieć [illegible] mnie
[illegible], ostatnim na zdanie [illegible]
[illegible] artykuły.

Gazeta Narodowa w Feuilletonie [illegible]
kalendarz [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] o pomniku i muzeum, jakoby [illegible]
[illegible]. Uczniowie [illegible] o Albumie
[illegible].

W. C. [illegible]

[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Wroclaw 11 [illegible]

[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible]

[illegible] Panie,

[illegible] zaszczyt [illegible] przedstawić, powziąwszy
zadbyciu aby dzieciom [illegible] pożytek [illegible] wydania Albumu, mam zaszczyt
zwrócić się do Pana z prośbą o [illegible] autografów [illegible] Adama [illegible]
tego, które [illegible] mojej [illegible] i wybrać te, które z mojej [illegible]
[illegible] pokrewnej [illegible] Paryżu w 1831 roku z korespondencji
jakie miał z rodziną, Anglii i Francyi. Ta publikacya [illegible]
gotuje publiczności do dalszych [illegible] [illegible]
[illegible] historyczne [illegible] mojej [illegible] z Albumu
roku 1873. Powierzam [illegible] [illegible] o [illegible]
Przedmowę [illegible] i artykuł o Instytucji Muzeum
[illegible] [illegible] Album. [illegible]
[illegible] obiecanych [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Instytucja nasza ma [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
przyjmuję [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
# à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible] 21 [illegible] 92.

Szanowny Panie.

[illegible] Pana, [illegible] Pana [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Breslau 25 Lutego 72

Szanowny Panie,

Serdecznie dziękuję za powtórne obarczenie w liście z d. 19 i 23 b.m. [illegible] Albumu. Albumy [illegible], Sobie [illegible] [illegible] [illegible]

Przyjaciele nasi znakomity – zwłaszcza wybór z bibliotecznych
listów wydanych przez X. Adama Czartoryskiego, które poradzam,
aby sprowadzić pewną ilość, i resztę dostać na cesty dyplomatyczne
przez jego zabiegi i starania w sprawie narodowej po powstaniu
[illegible]. Będzie mógł [illegible] i [illegible]
w języku francuskim wiadome, i pisanych [illegible]. Wszystkie
listy mamy [illegible] w języku polskim
oryginale. Mamy [illegible] legacji [illegible], to jest rzeczy
nie [illegible] [illegible] [illegible] dyplomatycznych, z
to [illegible] [illegible] manuskryptów [illegible] nie [illegible] mamy
nie materyałach bardzo ważnych z różnych epok.

Odszedł do druku [illegible] [illegible]; mamy [illegible]
[illegible] i widzieć przyjaciół [illegible]. Do edytorów
[illegible] [illegible] [illegible] i wyrozumieć [illegible]
i Rykiera, wielkie [illegible] dla nas [illegible] edytor
znaleźli, a to nie powinno [illegible] bez trudności [illegible]
nie [illegible] pisarzów Albumu

Wspomniana praca [illegible] jak to [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] do [illegible]
stylu.

Wydawnictwo nasze [illegible] [illegible] [illegible] do
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

la notorietà di necessità ed utilità. Rappresenta lavoro e
obbligazione - fede e fiducia. Disposizione e vicendevolezza.

( ) = Segreti - pensieri.

Ulisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broadway 1 Marca [illegible]?

[illegible] Panie!

Dostałem rozporządzenie w sprawie Albumu, które przeszło [illegible] i powodu [illegible] roboty. Albumy chciałem [illegible] dostawać, napisałem do Lupańskiego i jeżeli się nie pojawią to wyjadę może [illegible] mnie [illegible] z Lucernem [illegible] w wiadomości [illegible] wydawnictwa. Bo [illegible] Ostrzeżę w Szpitalu i [illegible] wtedy jakie [illegible]

Widzę z listu z d. 28 lutego, że mam [illegible] dla P. Richtera.

[illegible] Albumu [illegible] [illegible] [illegible] Albumu wydawnictwa Ostrzeżę [illegible] z Panem odpowiedzialność w obec autorów. Albumy [illegible] przyjąć nie mogę. Poczta [illegible] wtedy wypada temu zawadzić robotę z [illegible]

Gdyby przesyłkę mnie listy zechciał na Sybir do rąk [illegible] przesłanego [illegible] Albumu, Buchwaldt [illegible] wypadku, jeżeli uważa, nie [illegible] [illegible] Szwajcarii, [illegible] Paryża. Oszczędzi Panu wiele [illegible].

Zawiadamiam Was, że Albumu wkrótce [illegible] [illegible] Panu, mam [illegible] P. Victora, [illegible] Panu [illegible] zdania opracuję z korespondencji z miastami i [illegible] instrukcję o pracy [illegible] [illegible] [illegible]

Dziękuję za nadesłany Album, wszystkie te drobiazgi
pobudzają do myślenia. Przesyłam Panu fotografię pewnego
dzieła, które [illegible] wspomnienie Tarzana. Pan
mówił, że o ile możności popsuciłem te drzeworyty,
ciemnowanie obrobione było bardzo ciężkie, przy czem efekty
Wszystko nie ułożyło się, wyglądało się moje, jest jego [illegible]
tam z [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]
Mi bardzo miło widzieć [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Drodzy 3 Marca 71

Kochany Panie,

Otrzymuję, wróciwszy z Paryża pozwanie
mieszkań dyrektor Karmańskiego powiada że Sachsen;
o nim wpisz w Paryżu jak drzemie. Czy więc nie mo-
żemy tego dyrektora jeśli nie nas tam zawadzić
[illegible] jak tam będzie mowa. Czy wreszcie [illegible]
[illegible] nie możemy! odbić w Paryżu
[illegible] Warszawie 28 lutego, mowa jest o
[illegible] naszem; 27 lutego feuilleton z Paryża
[illegible] na posiedzeniu. Co w Sztokholmie widzę się
dowiem o opisie Muzeum, które wyjdzie ogłoszone
w dziennikach i wreszcie illustrowanym Paryżu.
Oraz i ma przepisuję wpisanie [illegible] 3 lutego, pan
mamy obowiązek 8. tj. bowiem pisze, [illegible]
pisze, wszystko w nim [illegible] pl. Spodyal bar-
dzo — wszystko pisze ogłosimy.
Wkrótce odpiszę czy ja, czy Zupański bywa ogłoszon
Muzeum.
[illegible]
Pa Jak miejscu [illegible] Kochanie Pana
Dobrowolskiego w Warszawie i Otrzymanie [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Bretby Wallace Rd.

Szanowny Panie!

Po uwolnieniu pracy wypisania takiej masy listów ze zbior-
kowego, nadsyłam Panu korespondencyjnej, i gdzie
dyskusja Pana nazwisko jest w naszym Albumie.

Niepoprawnie [illegible] obrazu, nawet w takiej formie
tam; tam gdzie korzenie korekta potrzebuje, nie
Pan uczy, jest zwykle [illegible] bez [illegible]. W pa-
zwrocie upominam Pana o [illegible] potrzeby korekty
[illegible] wypisu. Jeżeli by Pan chciał [illegible]
wypisanie z tych listów, to [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible]

Monsieur, Paris

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 24 Marca 72

Szanowny Panie,

Śpieszę z przesłaniem odpowiedzi Księgarskiego zrobionej za pośrednictwem P. Korzeniowskiego. Gdyby na wydawnictwo własnym kosztem Albumu Historycznego Muzeum Narodowego [illegible] dary ofiarowane [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Fondation du Monument et du Musée à Rapperswyl

## En mémoire de la lutte séculaire de la Pologne.

Zürich 187

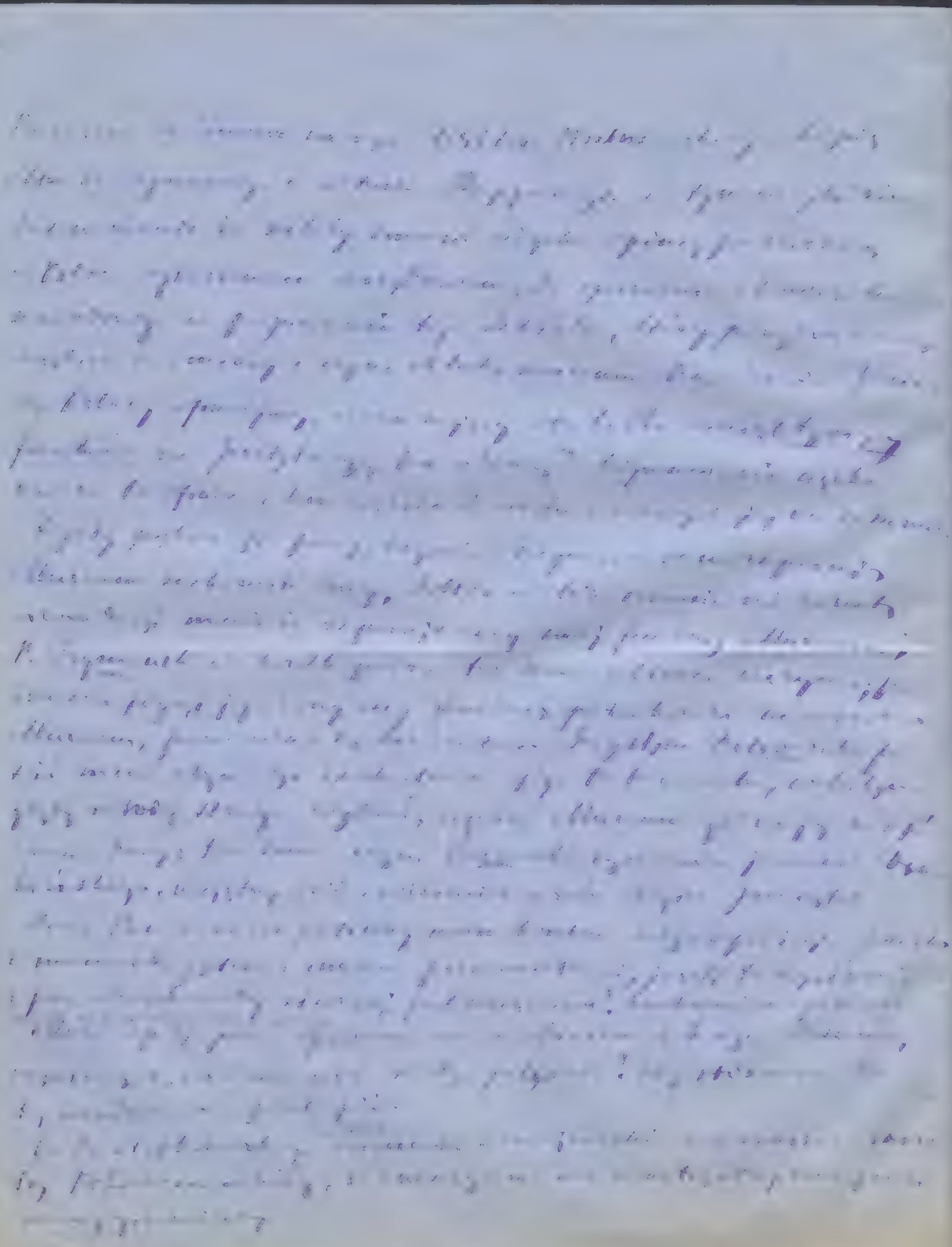

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

31 Marca 71.

[illegible]

Przysłałem manuskrypt Pietrzewskiego i Potockiego, dziś tamże opowiedzenie Muzeum i pana Konopackiego. Jutro odbiorę rewers i podziękowanie.

Wczoraj przesłałem artykuł o powstaniu Muzeum. Jeszcze dziś dostał się pocztowiec z Lugano, chciałby [illegible] Album przesłałem.

Radzę nie wdawać się w piśmienne potyczki polskie artykułem Albumie, dla przyszłości opinię publiczną.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 31 Marca 1872 roku.

Zarząd Muzeum Narodowego składa podziękowanie Panu Krasserskiemu za ofiarowanie następnych książek.

1. Turkowski. Anthologia Grecka . . . . Wilno 1815
2. X. Schmid. Zasady wiary katolickiej 2 tomy . . . Warszawe 1855
3. B. członek Rady Stanu. Polska i Rossya w 1872 r. . . Dresno 1872
4. Freter. Studyum polityczne. 8 Exemplarzy . . „ 1869
5. Confabulazione wl popolo Russo 4 Ex.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Appel aux Amis du droit, de l'ordre et de la liberté.

Les soussignés habitants de divers pays de l'Europe et de l'Amérique croient devoir remplir un acte de justice internationale, en émettant le voeu qu'un Congrès des deux Mondes soit convoqué en Suisse le 5 août 1872 l'anniverseire centenaire du partage de la Pologne, pour flétrir l'un des plus grands crimes de l'histoire, dont les conséquences ont été si funestes pour le monde, et se font sentir jusqu'aujourd'hui. Un Comité international organisera cette majestueuse démonstration de l'opinion publique avec toutes les garanties de l'ordre et de dignité qui doivent caractérises une réunion consacrée à un but aussi élevé.

Le lieu proposé pour ce Congrès est Rappersvyl situé sur les bords du lac de Zurich, où se trouve le monument international élevé en 1868 en honneur de la Pologne et le Musée National Polonais fondé en 1870.

---

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

407

Dnia 26 kwietnia 22

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible] 1871.

[illegible] Panie,

[illegible]

[illegible]

[illegible]

406

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg, [illegible]

Kochany Panie!

[illegible] mutheim dowiadujesz się z listu dziś otrzymanego że zdrowie
zdaje się na duchem pokrzepiło mnie [illegible] że czujesz się [illegible] po
ciężkiej [illegible] czasu. Cokolwiek dopuszczam najlepszem bądź letnie
stwem po wszystkiem [illegible] wstrząsnęło na zepalenie.
Przy do Zapomnienia, [illegible] do Korzenia, aby dziś [illegible] pomnienia
ci pomódz. Wiadomo się obowiązał w [illegible] tu [illegible] do mnie pisać,
[illegible] powtórzyć, że [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

8

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 22 Maja 72.

Szanowny Panie!

W pierwszym arkuszu są niektóre błędy drukarskie z których ważniejsze
następujące: str. 10 tz *Ulotno* piśmo, *hierarchiya*, *najpiękniejsze*, str. 10 tz
*powtorzono*, str. 13. *dokładnie*, *ulubionego*, str. 65 tz *wypowiedział*, *idły*,
*dziesiąt* zamiast *w dziesiąt*, *niepruchomy* zamiast *niepruchomość* i t. p.
Zawsze będą wydrukowane z drukarni, której staranie nie robi.
Zupełnie teraz rozpoczynam i powtarzam mnie przez pana Wołowskiego, że
„bardzo pragnie mieć Album wydrukowane w pierwszych dniach Czerwca,
„na wieczorowy jarmark." Odpisałem że od niego przede wszystkiem zależało, że
pan do redakcyi nie mógł odpowiedzi, że drukujesz z pospiechem.
Kollaboratorowie Albumu proszą mnie o jeden exemplarz;
jeżeli Zupełnie nie dasz to, bądź musiał coś kupować.
Trzeba dziennikom podać ich jak przed 12 w tych wa-
żniejszych...
Według 2^ch arkuszy, zapewne Pan dasz rozkaz aby kartograficzne
1 exemplarz coś bardzo rano był mnie przysłany.
Dziennikarz opisuje to co zawiera Album, ciekawość jak najwięcej
jednodniowych listów.
W poprzednim zapewne Pan wspomniał że Zarząd Muzeum
nie bierze odpowiedzialności za wszystkie opinie wyrażone, że
ogłaszając Album dajemy do Rocznika. Czy nie wypadałoby wyraźnie
nadto że powieść Zachariewicza nie stoi na czele przez un correctif, przedstawił
on postać drugiej w sposób nie dość obiektywny, niedość bowiem powie-
dzieć że Mostowa nie rozpaczała. Wiesz materyały do powieści niektóre
zgwałcone od Wegnera.

Dary ciągle przybywają wczoraj z Uniwersytetu z Belgradu przysłały katalogi wówczas będą ukończone, obiecują się już ostatnie arkusze Orientalistów w różnych krajach pojawi Muzeum.

Szkoda bardzo pracy o przesłanie blizy wystawie Muzeum czy nie mógłby Pan zechcieć ją przesłać do Lwowa na mój koszt. lub do mnie nie fatygując czy drzeworyt adresem ubezpieczony?

Czy Tarnowskiego powieść całości drukuje?

Czy wiersz mierzy bardziej wartość ma obraz?

Kto to jest P. W. autor nieprzedrukowanej.

Upraszam o przesłanie zeszłorocznej broszury Muzeum Narodowego oderwanej bezpłatnie do kraju.

Jestem się zajmuję Sztuką etnograficzną Muzeum, zbieram po całym obszarze Polski strojów narodowych, wszystkiego co cechuje mieszkańców w różnych zakątkach. Odezwę w tym względzie w tych dniach będę otrzymał. Wiem Pan racz o tem wszyscy korespondencyjnie pamiętać, jakoby fundusze nie pokrywały, niech się przynajmniej przyczyni w różnych dziedzinach Polski do zbiorów etnograficznych niezmiernie dla nas ważnych. Na podobnej zasadzie zajmuje się Muzeum Narodowe oprawami dawnymi dla Muzeum, i wiele manuskryptów dotyczących Polski do zbiorów, przyrzekł się że się zgłosi do Muzeum że do Albumu nie mógł obiecanego artykułu przysłać, nigdy odwagi nie zebrał.

Jeleń pisał drzewiej, dziś otrzymałem list — powiada że dawno robić nie może zmuszony będzie do sprzedania; że jest tam wielkim amatorem zbiorów; że się zgadza dać w depozyt, ale chce mieć na zawsze prawo" zapewne opłaty. Chcesz się zajść obrazami strojów wiejskich do Muzeum

Z prawdziwem poważaniem W. Matlakowski

p. v. Dr Meyer pisał list dyskretny z powodu projektu tego, mam oddać pod zarząd Akademii krakowskiej Muzeum po mojej śmierci, testamentem zabezpieczyć ten zarząd. Jakiż jest państwa zdanie co do tego? Niemamy instrukcji w tej dziedzinie; zarząd tutejszy pod opieką władz naszych, nie mam prawa przekazać, że krakowa nie jest przy dzisiejszej zgrozie.

Upraszam o bliższe przesłanie statutu przy pomyśle. i o medal obecnej naczelnej państwa Akademii krakowskiej

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Brodbury 23 Maja [illegible]

[illegible] Panie Edwardzie,

[illegible] wczoraj [illegible] Rutowskiego [illegible] odpowiedź [illegible] 11 Maja [illegible] otrzymany [illegible] Warunki wcześniej [illegible] przedstawione [illegible] [illegible] i wczoraj [illegible] [illegible] 11 [illegible], [illegible] [illegible] Muzeum [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 26 Maja 72

Szanowny Panie!

Widząc z listu Pana z dnia 23 b.m. że zdrowie pańskie nie dozwala jeszcze wystawić [illegible] bardzo mnie potrzebnych. Żałuję że nie mieszkam w Dreźnie, nie dowiedłbym się przynajmniej o stanie; dowiedłbym się, czy nasz nie pozwolić nad zdrowiem powrotu, wszakże ono jest majątkiem całej Polski; powinniśmy i my tych bohaterów strzedz! gdzież są ludzie niezmordowani u nas?

Dziękuję za otrzymany broszurę, nie ale wydanie, chciałbym ją posłać niektórym dziennikom. Będzie przed dwoma laty w Berlinie międzynarodowy kongres porównawczy, należałem na organ polski w języku niemieckim, a nasz nie wszyscy prawie w jednym z dzienników miejscowych ogłaszamy artykuły dotyczące interesów polskich. Nie mówiłbym o funduszu na organ, to sam potrzeby! /

Otrzymałem 2 i 3 zeszyt Albumu, za nowe dziękuję. Jeżeli mogę mieć o wydawaniu całej odpowiedzialności, co z ostatniej rzeczy mojej wydania, wydanie z powodu mego robienia w tym wydaniu przez osoby bardzo czynne tej publikacji.

Obawiam się aby rodzina [illegible] nie starczyła z powodu ogłoszenia listów X. Adama nie przeznaczonych do druku by powrotu [illegible] i niewidzenia [illegible] mojego wydawnictwa.

Co zaś tyczy artykułu Kórnicum powtarzam że wyrażenie prosił o korrekty w główności, nie miał bowiem czasu sam jej zrobić, czytałem bardzo na wydanie obiecanego artykułu.

Tarnowski prosił o odbicie 10 exemplarzy przesłanej powieści wymawiając się niczem.

Siller prosił o zrobienie ostatniej korrekty z powodu mnóstwa bardzo licznych.

Nie mając tekstu przesłanego przez Senatorowicza artykułu na miejscu, nie mogłem dać dziennikom kompletnej listy artykułów Albumu, ogłoszonej jeszcze zeszłego.

Do Jahiego drugi list otrzymałem, widzę że pieniędzy potrzebuje, chociaż Fatowski zgodził się natychmiast wypłacić. Raczy mnie powiadomić wiele wart jego zbiór jako minimum? Obiecuje się zająć przedmiotami dla Etnograficznego Muzeum.

Osoby przyjmujące nieprzerwanie w sprawie tego zabytku co dojazdu przyjechali do mnie albo mi telegrafowali, między innemi Wolski był aktem urzędowym, którego kopię jak mi mówił, a oryginał w archiwum miasta Rapperswyl przechowałem Polsce skoro tylko będzie legalnie przez swój Rząd narodowy reprezentowana, wówczas stanowczo żądam Muzeum. Dokumenty te mają publiczne wypowiedzieć. Różni starałem się utorować drogę do tego aby Akademia nowa krakowska po mojej mnie ciężkiej zarządem Muzeum, pod opieką władzy nowej dzisiejszych. Niepodobieństwo utworzyć tymczasem dopóki sama Akademia ukonstytuowana porządku obowiązków nie zostanie: to co piszę Wyrzes Mayer w tym względzie wie.

„Z odbytem odczytaniem zamiaru P. Hr. powzięcia Tekki,
„do polskiego w Rapperswyle Zarządzeń Akademij bracia
„ich potwierdzenia dać Woli, nadsyłam z tem. Wiadomem
„jednak zwrócić na to uwagę, że bliższe w tej mierze posta-
„nowienie wtenczas dopiero bydź może nastąpi, gdy
„Akademija ubezpieczyć się stanowczo, a zatem gdy bydź
„może 24 członków przez Cesarza potwierdzonych.....
„Liczba członków nie biorących korrespondentów bydź
„może następnie podwoi do 42, chociaż jej 24 stanowi
„komplet przystępna Akademija czynności swoje rozpocznie."
„Powinna prawdopodobnie następi to jej nebardzo nie-
„dołężny przychodzi, zapewne nie wcześnie niż dopiero
„kiedy może P. Hr. otrzymać odpowiedzi na swoje zawiadomienie
„o uwadzeniu Akademij i stosownie do tego przeprowadzi
„dalszą korrespondencyą. Je mogę stronę nie zawiedzam
„drugi list P. Hr. Zarządzeń Akademij skorzystko
„nastąpi jej ubezpieczenie....."

Niemniej to więcej zrobić, widzimy z powodu wielkiej przerwy, jaka zajęcia jak tak silny popęd nadały, w mowie wcale dziś tą sprawę nie mamy: Nie zraża się niedostatkiem które cechuje naszą epokę i niedostatkiem opatrzonej fortunami Muzeum Narodowe na zaszczytnej stopie.

I wyrażeniem poważania

W. Matecki

Niech nam raczy P. Hrabia przypomnieć
popieranie sprawy Muzeum w Krakowie; dotąd dawne
wydania drugiego pisma przez Dobrowolskiego otrzymane zostały
Duchinskiej w Rapperswyle już mogą wyjść z Warszawy, gdy
Duchinskiej pisarzami Warszawy przyszli bardzo pobudzeni
wobec jej wcześniejszego jakiegoś postępowania

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ille Bruxelles, 19 Mayo 12.

Czcigodny Panie!

Śmiem się bardzo ze stanu zdrowia pańskiego [illegible] pokrzepiającej wiary i bieżącego pisanego. Wypoczynek i mineralne wody niezawodnie pomogą; racz mnie przed wyjazdem [illegible] swój nowy adres. Bezbarwnie za [illegible] prosimy nie mówiąc, trzeba nabożnie zdrowiem przypłacić, ale [illegible] Panu Bubinskie wiemy [illegible] Polacy jak [illegible] wymiankę [illegible] Pan Bubinski [illegible] [illegible] wyjechał [illegible] Wyleczyć [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg (Lucerne) 22 Czerwca 77

Czcigodny Panie!

Spiesz z uwiadomieniem że od dawna oczekiwane rozpo-
rządzenie co do wysłania do pozwu Euchariego
wydało pewną zwłokę w Drukiem Albumu o I-ym
Powstaniu.

P. Eucharyi jest Sekretarzem Muzeum Pol. w Rapp.,
przybył niedawno z Paryża, na czele całego zarządu
Muzeum i ma projekt, wydania tą pamiątkę wielkiej
Rewolucji, do Jubileuszowego Albumu w 1878 roku,
Uprasza go i Komitet Rapperswylski, aby mu w tej
chwili, pomocnej kompletacji wkrótce mu zbiorowej
Albumu 6 lub 10 egzemplarzy, ponieważ jest on dawniej
nawet redaktorem Albumu prosząc o exemplarz,
Albo by Pan wysłał 6 lub 10 egzemplarzy bibl. exemplarz,
Ewid.

Uprasza mi pilno o wysłanie tych 6 lub 10
do P. Szwajcarskiego w interesie rozprawy P. Eucharyi

z wielkim poważaniem i szacunkiem

W Platerowa

Przesyłam 6 egzemplarzy Albumu wydanych,
Pan mógł dodać jeden dla Muzeum od Dwóch
Egzemplarzy Albumu [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa-Bradbury 26 Czerwca 77

Drogowany Panie!

Znalazłem w tamtejszych archiwach pisze-tabularyi i metrykach [illegible] wszystkie [illegible] Stanisława Leszczyńskiego, T. L. fr. 12, pozostało z przestrogą fr. 10. [illegible] Stanisław Leszczyński wspomniał [illegible] Zapewnił Zupańskiego, że pobawi tajemnicę [illegible] Leszczyńskiego wyrządzi rzeczą Albumowi, że [illegible] gotów; autor prosił mnie o danie [illegible] pewnie Ole-przepisan.

Bardzo boleję nad niechcianiem pierwszych, ale prawie [illegible] orchiwania. Kiedy mnie tu nie widzieli, jak im trudem, ciężkiem i kosztem utworzyć nasze narodowe [illegible] czy jak ci trudzący się [illegible] ogniste spowiadzają po stuletniej anarchii i chaosie! Wyrzucać a nie budować umiemy.

Mazyński przysłał swoje dzieła do Museum; [illegible] Hachette również przysłał [illegible] On to [illegible] wyrzuciłem [illegible] prawdziwem poważaniem [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible] 21.

[illegible] Paris.

Otrzymawszy odpowiedź do Zupańskiego nie dojęcznie nadrzuconą wiadomość o Albumie artykułu P. Czechowskiego, uprasza on nas przede wszystkim o umieszczenie w Albumie artykułu P. Czechowskiego, który [illegible] „o Słowiańszczyźnie i panslawizmie, przemówienie [illegible] „nie [illegible] bez wzmiankowania [illegible] „ogłoszonym tamże odbiciu."

W Albumie niektóre z wazne błędy na stronicy 151 przez pomyłkę zamiast pojechania, o fenduse odwrócenie zamiast na dwo.

na stronicy 182. XXXVIII, zamiast XXXVII [illegible]. Na stronicy 216 po liście z d. 28 kwietnia 1833, [illegible] zamiast 31 kwietnia 1833 r. [illegible] o dobrym [illegible] trudno jest [illegible]). [illegible] wazniejszych [illegible] [illegible] jeszcze [illegible] [illegible] oparciu odbicie [illegible].

Zupański obiecał natychmiast po odbiciu i zbrojowaniu [illegible] mnie 10 exemplarzy. Otóż mamy adresy, aby [illegible] Raz nie [illegible] o tem zbrojowaniu

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Broelberg d. 7 Lipca 72.

[illegible]!

List z Dnia 4 b.m. otrzymałem wczoraj wieczorem. Rad jestem że Drezno uwiadamiając do powinności Zarządu nie chce swoim bierném zachowaniem [illegible] Rządu Austryackiego, co upraszam o wiadomość że z powodu rzeczy przypadkowej nie ustąpi być uniesionym od ogólnego zdania. Z wdzięcznością przyjmuję przyrzeczenie dla Towarzystwa Muzeum P. Lenbach opisu [illegible] tych zabytków [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Transcription of the handwritten text is not reliable.

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 18 Lipca 77

Szanowny Panie!

[illegible] Dubieckiego jego bez trwogi, nie mówiąc przeczytać najmniejszej wiadomości. Tak [illegible] [illegible] [illegible]

Z Lipsu posłałem Panu odpisy rachunków Xięstwa Warszawskiego, do Drezna jeździ się ciągle, odpisy francuskie i polskie takie są obszerne.

Jeżeli drzewory herbu, o którym wspomniałem w moim poprzednim, otrzymałe za pomocą Pana, proszę mi przysłać, ponieważ jest drzewory drzewcami dla chorągwi.

Z Berlina nie piszą nowego, ale z pogłosek Niemieckich, potrzebnie Litewskich, Francuskich, i innych, Rosja ostrzega się, Drezno ostrzega się, że Austriacy jedzą z tych stron.

Sytuacja zmusza ostrożnego z tych stron, że nie przyjmuje [illegible] przyjęcia [illegible] i wojska [illegible]

Z Lwowa piszą, że [illegible] przyjęcia [illegible] Jest [illegible] obecnie jest interesująca, powodu odmienia nowej konstytucji przez Szwajcarów.

Z wielkim uszanowaniem

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg den 28 Juli 1872.

Herrn Metzger und Wittig in Leipzig.

Ich bin längst mit Hrn. Kraszewski übereingekommen dass beiliegende Bemerkung am Schluss des Albums zu stehen kommt. Wollen Sie gefälligst Sorge tragen dass es geschehe.

Achtungsvoll

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Brodbeg Rapperswyl 18 Sierpnia 89

Szanowny Panie!

Wczoraj otrzymałem zawiadomienie wczoraj [illegible] Albumu odbitego, jak to z listu stało się przez błędne rozsyłanie, dwukrotnie wysłane w tych dniach istnieją. Zamiast Szkółka Domowa P. J. N. Brodzie przysłane na imię pana Dudzińskiego, to nie czyste dawać swego nazwiska, upoważnionego przez P. J. N. Brodzie, a w tych razy przez Szanownego Dudzińskiego. [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville. Brodby 10 Sierpnia 72

[illegible]

[illegible] pan [illegible] jego [illegible]
stowania a do jej nazwiska, które mię miało być użyte
jak to wyrażnie zastrzeżono nie było w liście
[illegible] który Pan przesłałem 12 Sierpnia przed
tygodniem. Tytuł na marmurze ma być: Szkoła Orzeł
[illegible] z rodziny polskiej. P. J. N. Brodzie.

Upraszam przeto P. Dyrektora aby Pan raczył sprostować w jego
[illegible] tytuł [illegible]
[illegible] tobie tytuł mojej wiersz.

W spisie [illegible] Albumu Muzeum Narodowego Polskiego
[illegible] sprostować należy tytuł "Szkoła Orzeł"
[illegible] autorem tego wiersza jest P. J. N. Brodzie.
Czy nie można tytułu dodać?
W tymże spisie wypuszczony przypadkowie został
tytuł następny: "Kochanowskiego pieśni z XIII wieku
WP. Hr. Tarnowskiego, strona 232.

Jak uprzejmy raczył zdanie Dyrekt. redaktorów Albumu
Warszawy tyle co odesłanie Drzeworytów Hr. Tarnowskiego
Albumowi. Pozostaję [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

# Fondation du Musée historique polonais à Rapperswyl, en Suisse.

namobiecane dary. Jak Damrodowa Młode Turcy
chcieli w bliskiej atmosferze [illegible] jest dziś
rzeźba, chcieli [illegible], zebrali Muzeum Germańskie
w Norymberdze nie mieli [illegible] zbiorów; ani Zamek
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
do poparcia: tam w ogóle [illegible] w dziedzinie narodo-
wej jest [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 29 Lipiec 72

Kochany Panie!

Dotąd nie posyłałem egzemplarzy Albumu nie otrzymawszy sam, nie chcąc pewnie żeby wszyscy razem otrzymali. Teraz mam [illegible] Albumów. Oto są one wszystkie Albumy.

Upraszam o zwrot [illegible] potwierdzenia odbioru. Bierzcie Panie Dobrodzieju na siebie trudy [illegible] Muzeum, otrzymacie w tej dacie moje z Berlina, z Arkadelmu.

Pomnik Kościuszki w Zurichu [illegible] Muzeum; nie tracąc wytrwałości tej sprawy [illegible] wiadomości [illegible] Pozdrawiam Was Kochany Panie [illegible] Wam [illegible] Wasz [illegible]

[illegible] Albumów [illegible]

[illegible] Wrotnem i [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Od 10 sierpnia nie miałem od Pana wyprzedzającej; ż[yczę] tego niemiłego powodu. Widzę jak czas jest drogi dla Pana i trzymię obawiałem się korrespondencyą i pozbawiać tak wielkiej przyjemności. Przez niektórych zimnikow w Orleanie mieszkających byłem uwiadomiony o stanie zdrowia pańskiego i cieszę się, że pobyt w [illegible] dobrze skutkował.

Przez te kilka tygodni nadany został wielki pogląd naszemu [illegible] Narodowemu, i wiele darów otrzymanych, nawet jeden z ze[illegible] ujął objektów w kraju przekracza 500 gulden[illegible], co się bardzo rzadko zdarza. Mamy on[illegible] jak powiada, potrzeby ogólnego nawet [illegible] na rzecz obcej, przytaczanie dla naszych Penatów wzgl[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] okoliczności, mamy oficerów sztabowych wielkiej [illegible], [illegible] [illegible] przygotowanie do budowania fortec na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] jest w stuletniej [illegible]
na dni, w tradycyjnej opozycji, [illegible] z wiernymi
w ciągu stałym [illegible] do [illegible] i [illegible]
w odpowiedzi [illegible] i [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg d. 2 grudnia 27.

Szanowny Panie!

Tylko co otrzymałem wiadomość że ojciec mój Numa
[illegible] i [illegible] o zwrot pieniędzy jest wszystkiemi.

Do obiecanej daty prześlę swoje podziękowanie,
a tymczasem o dworcu niedawno wydany, uważam
przedtem za program dalszego postępowania w spra-
wie polskiej.

[illegible] pieniędzy [illegible]
o której tu nie wspomniałem; chyba w tem zwrot
wpłaty rozbiorowej [illegible]
nie radzę, zanim [illegible] nie zmieni się
więcej sprzyjające.

Warto sprawę Muzeum w dzisiejszej [illegible]
[illegible]

Wiernemu wspomnieniu zachowuję dany.

I szczerze życzliwości i serdecznego uścisku.

W. Matuszewski

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 12 grudnia 72

Kochany Panie!

Wczoraj [illegible] z Turnowa [illegible] zwłaszcza wiersz d. Krasińskiego, i za obrecane do [illegible] Muzeum. Słusznie Pan twierdzisz że najlepszy odpowiedź [illegible] swem istnieniem i rozwijaniem się. Jakże ubarwia [illegible] historyczny, nasi [illegible] istnieniem obecnie przemijający, bydź głos poważny, narodowy, narodowy, narodowy, bydź prawych do wspólnego działania, i trudu. Stanowcie inny słowo sumetrycznie, a my z uspokojeniem sumienia [illegible] jesteśmy w naszym życiu w drugiej [illegible]

Niechże przynajmniej świadczy trwale przeszłości o pokoleniu bierności, i wstępstwie bycia nie mieć co do jej stopniowego rozwinięcia się, powinność materyalnie na swój byt zabezpieczony, i przyszłość swoją. Ja bowiem [illegible] że dzisiaj nie z winy Polski ciągle przybywają, i przybywać będą. Nie mamy prawa obawy o tym wątpić, jakie nam tylko, aby rozwijanie się bez [illegible] dobrze i uczciwie, powinność na dobrym wiele należy do, starać aby [illegible] wielka machina bojowa [illegible] narodowego bytu.

Stanowcie to [illegible] i [illegible] Stadnicki, [illegible] Polski obecnie na Turnie, jest naszym [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Wroblewo (Auvergne) 4th Juin 1872

"Jasnowy Paris".

Bardzo nas uradował wiadomości o powiększaniu naszego [illegible] Muzeum narodowego; wiedzieć dużo [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Za pomnicka [illegible] [illegible]
co do Obry Orchanowskiego autora historyi tu obej[illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
i kupił [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Kurjer Poranny opisał dwa [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
talentowi i patryotyzmowi, [illegible]
Pan [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Niechże ona stanie naszej sprawy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
i poświęcenia się.

Pełen szczerego [illegible]

M. Mac.

Obecnie już do rzeczy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Bromberg 23 kwietnia 87

Szanowny Panie!

Wiedząc za wiadomo o Pana, zawsze zalecając mnie jego życzliwości i patryotyzmu. Ojciec nasz uroczyście rozszerzył się i przybrał siły, nastawiając życiem się wszystkie. Otwarte fortuna i fortuna pobyt w Szwajcarii wróży nieb dobrego. Co Przegląd czynimy przygotowania, bądź we francuskim języku i w Niemcach treści zgromadzone w niemieckim języku nie być [illegible] i [illegible]. Artykuły w obcych językach [illegible] i wiadomości historyczne, [illegible] [illegible] będą [illegible].

Proszę, Szanowny Panie, bierz na tej kolaboracji, nie mogę nam tego odmówić, oczywiście w naszej nadziei. Pisma i [illegible] [illegible] wyjaśnienia z powodu [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Kochany Panie!

# Fondation du Musée National polonais à Rapperswyl, en Suisse.

---

Zarząd Muzeum Narodowego składa Panu Kraszewskiemu najszczersze podziękowanie za nowe dary przesłane a mianowicie za następne książki.

1. Kraszewski. Z życia awanturnika . . . Poznań — 1872
2. " Program Polski 1872 . . . . " — "
3. " Papiery po Glince . . . . Warszawa "
4. " (wydawca). Pisma K. Brodzińskiego tom I. Poznań "
5. Gedanken eines wahrhaften Oestreichers . . . Dresden 1871.
6. Włodzimierz Plater. Zbiór pamiętników do dziejów polskich . . . 4 tomy . . . Warszawa 1858. 59.
7. Przyczynek do Historyj Dyplomacyj w Polsce 1566–1572. Kraków — 1872.
8. Biblioteka Ordynacyj Krasińskich rok 1869 . . Warszawa — 1869.
9. " " " " 1870 pod tytułem: " — "
   Akta podkanclerskie Franciszka Krasińskiego. 1569–73 t. " — 1870.
10. Biblioteka Ordynacyj Krasińskich r. 1871. t. idem . . " — 1871.
11. " " Akta poselskie i korrespondencye Franciszka Krasińskiego 1558–1576 . . . " — 1872

Zamek w Rapperswyl 24 grudnia 1872 r.

W Maciejowski

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broadbery 10 Lutego 23.

[illegible], Paris.

Zapewne ci udasz do Lorenia na uroczystość; czy nie
mógłbyś wspólnie poparcie [illegible] Muzeum w Rapperswyl
ma, która w niej wezmie udział. Przecież idzie o popie-
ranie instytucji które ma przyczynić się do [illegible]
jedności, idzie o [illegible] bojącej obudzić tu mimo
godności narodowej w obecnej Europy zbliżenie pomiędzy
do popierania [illegible] którzy [illegible] pracy za
wszystkimi narodami. Która rozumie [illegible] po-
trzeby wspólnej instytucji na chwili
obecnej dla naszych [illegible] niepodległości, obecnej
obecnej Europy, wspólnej na [illegible] bój
o przyszłość nie bardzo odległej! Jeszcze wiązanie
dorwać nas [illegible] i brat [illegible]
[illegible] przeciw bój wobec [illegible] w
europejskiej sali, [illegible] jeden narodowe
[illegible] którego myśl systematycznie przewodzi,
[illegible] ale wolimy bój [illegible] mieszkania
i [illegible]

P.S. Dziennik Polski jest [illegible] czytelnikiem [illegible]
korespondentem jego jest między innymi
nasz redaktor, który będzie w tej sprawie
przyjęty w Administracji [illegible], i [illegible]
[illegible] pomoże w wydrukowaniu [illegible]
[illegible] postępie i porad do [illegible]
[illegible] [illegible] w pomnik [illegible]
Just to dawny korespondent [illegible],
by radzić razem. Jego głos Polski jest [illegible]
pobaimy. Czy nie [illegible]
Dziennik Polski, [illegible]
opowieści!

44

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Ville Broelberg 21 Lutego 73.

Szanowny Panie!

[illegible] [illegible] [illegible] [

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Brodbury 6. Marca 73.

Szanowny Panie!

Mieszkam [illegible] [illegible] [illegible]

444

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 12 Marca [illegible]

[illegible] Panie Orbi!

Wracam o którem Pan wspomniał w liście z dnia 8 b. m. jest smutne, powiedzieć robi mi niewolnie zapytanie komu winny ufać? Jednakże dla dobra sprawy muszę nie raz [illegible] [illegible] [illegible]

Przewodniczący, sędziowie, widzowie, byli [illegible]
[illegible] respondentem Orcumita Bolesława [illegible]
z Rozorem właściwie [illegible] byłe [illegible]
wywiązywania, z tej [illegible]
[illegible] nich [illegible] odegrywaje różne role. Udział [illegible]
wystawie [illegible] [illegible]
[illegible]. Zawsze mu [illegible] podejrzane role obwiesta
od kilku lat systematycznie [illegible] nieznośne i nu
zące. Spodziewanie [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
Tarz [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]
Potel [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Gazeta Narodowa 27 Lutego 1873 r.

W numerze 45 Dz. Pol. Korespondent z Zurychu do tego Dziennika pan Stanisław Krupski, umieścił artykuł wymierzony przeciwko nam i przeciw naszemu zurychskiemu Korespondentowi, odkrywając z lekkomyślną skwapliwością jego incognito. Odkrycie zrobił fałszywie bo autorem Korespondencji która mówi o ajentem prowokacyjnym z roku 1861, nie jest Władysław Nr. ilatr. Przy Korespondent nasz miał na myśli pana Stanisława Krupskiego, pisząc, list swój do nas, nie mówiąc bo nazwiska jego nie podał. Zamiast jednak pan Stanisław Krupski ucieszył się dotknięciem bezimienną wzmianką, iż osoba która rozsiewała bezzasadne podejrzenia na Szpilowskiego a ów ajent prowokacyjny, jest jedną i tą samą osobą, powiemy, że w protokółach „Delegacji Miejskiej w Warszawie, zwłaszcza w protokóle z dnia 11. marca 1861 znajduje się nazwisko Krupskiego jako ajenta prowokującego zagranicznego. Krupski ten i kilku innych prowokatorów był Delegacji przedstawionym przez Faulhaberego na liście osób uwięzionych w cytadeli. Ów Delegacja oddzieliła go wraz z dwoma innymi od reszty 20 więźniów i za tamtymi się tylko wstawiła o uwolnienie. Korespondencje pisane wówczas z Warszawy wspominały kilkakrotnie o Krupskim jako o prowokatorze. Różne też opisy wypadków warszawskich zawierają to nazwisko. Jeden z tych opisów: „Kronika wypadków m. Warszawy od 1860 do 1865" drukowana w „Kalendarzu Polskim na rok 1866" nakładem Gebethnera w Częstochowie, na stronie 24 zawiera następne słowa: „Z cytadeli wszyscy na święta uwolnieni, pozostali tylko: Jankowski jako dwuznaczny i Balcer, który przy indagacji uderzył w twarz sędziego Bielskiego. Oprócz nich sędzia aresztowani przez Delegację: Krzyżanowski szpieg i prowokator nieporządków, Krupski szpieg austryacki, Żywiński z Piotrkowa i żyd Rosengold (śpiewał) stawny denuncjant." Tyle słów kroniki. Czyżby Krupski, o którym mowa w protokule Delegacji Miejskiej i w „Kronice" a pan Stanisław Krupski Korespondent z Zurychu do Dz. Pol., był jedną i tą samą osobą? Wyznaliśmy jeszcze o Krupskim, który zbiegłszy z Syberii, aresztowany w Niżnym Nowogrodzie, myśląc że się tym sposobem uwolni, fałszywie przed sądem zadenuncjował gubernatora tobolskiego (Polaka), że wspólnie z wygnańcami polskimi na Syberyi spiskuje, a potem zagrożony przez audytora rózgami, denuncyacyę odwołał. Czyżby i do tego nazwiska chciał się przyznać pan Krupski, Korespondent Dz. Pol. z Zurychu? Nam się zdaje, że jeżeli kogo wprost i bezpośrednio nie oskarżają, to lepiej jest milczeć, bo w przeciwnym razie, mogą zastosować znane przysłowie o nożycach i o stole! My tego przysłowia w tym razie niestosujemy, bo tożsamość osób z tem nazwiskiem wystąpiwszy, jest dla nas jeszcze rzeczą niesprawdzoną.

---

Gyula Simonyi [illegible]

Szeged 1915 [illegible]

Igen tisztelt Uram!

Mélyen tisztelt Professzor Úr! Ezennel tisztelettel jelentem, hogy a Szegedi Tudományegyetem Történelmi Szemináriumának könyvtárát a mai napon átvettem. Történelmi Szemináriumi könyvtárnok: Dr. Szekfű Gyula s. k. egyetemi magántanár.

Szeged, 1915. évi szeptember hó 1-én.

Tisztelettel: Dr. Szekfű Gyula s. k. egyetemi magántanár, Történelmi Szemináriumi könyvtárnok.

---

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Wrodbury 14 Maja 23

Szanowny Panie,

Wołają wszędzie „solidarności nam potrzeba!" niech i one dla ulgi i pomocy naszej służy. Abyście obie znaczniej jak wyjątkowo ku ulgowi. Robicie jest za wiele i za wcześnie bo ze ji jeszcze. Ci ciężarowie wiele będzie mogło w wyniku machiny; do tego zapasu z czasem przyjdzie. Jeszcze Polacy lepiej sobie zdawali sprawę z tej potrzeby, dalibyśmy nam silny dowód wdzięczności wielkiej nadziei jaką pokładamy w Nowej, która musi to stać Dziełem wielkiego gmachu systematycznego i praktycznego wydziału.

Lecz [illegible] przyjaciel, nie [illegible] to jeszcze to zjawisko! jest to [illegible] ale wiedzieć w bibliotece [illegible] wiedzy, a wtedy niepotrzebnie i niepotrzebnie. Lecz [illegible] prowadzić, ale idzie o tego i bezpośrednio [illegible] [illegible] Pozostaję D. w miłości, tego wspaniałego dzieła publicznej.

[illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Jarosp (Canton des Grisons) 29 Lipca 74.

Szanowny Panie!

Mam [illegible] przeczytany jako Reprezentantem Muzeum Narodowego na Wystawie Narodowym w Sztokholmie, i [illegible] [illegible] tej petycyi [illegible].
Wracać [illegible] [illegible] [illegible]

453

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible], 11. [illegible]

Szanowny Panie.

P. Malinkiewicz przesyłając z Krakowa jadąc do Konstantynopola list który dostałam. Jest on wielkim zwolennikiem Muzeum Narodowego i oparował temu zakładowi mamy skupić dotychczas pojawiło [illegible] list; przesłał również mnie w tym celu list do X. W. Czartoryskiego.

Ja mam widać w tej sprawie nic tylko że list nie oprócz [illegible] tego ważnego manuskryptu, ale nie wiedzą dotąd kopii które jako własność P. Malinkiewicza nie powinna być w rękach księcia. Powinien on jest dziś własnością Muzeum Narodowego więc dla mnie stawał aby ta kopia wydana została przedmiotem. Pan dobr. będzie w tym względzie [illegible] ustnego rysunku.

Pałac dawny Zamoyskich przeznaczony dla Muzeum w tej [illegible] przyjęcia; P. Hr. Edmund z tego sprawozdania [illegible] bardzo ważnych dokumentów historycznych które tu zbiera [illegible] P. Ostrowskiego Pawłowskiego. Jednak dwa ciągle przyjęcia i restauracja [illegible] stąd jest protektorem. Przesłał do Pana [illegible] wiadomości. Nadzwyczaj [illegible] gdzie [illegible] bardzo przydatny Muzeum o którym wspomniałam P. Dzierzbickiego. [illegible] Pana wydawnictwa [illegible]

Pełen szacunku i poważania.

[illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Marienbad (Bohême autrichienne) 28 Août

Szanowny Panie!

Obecny pobyt moj w Marienbad pozwolił mi zawrzeć [illegible] z Panem [illegible] Dyrektorem naszego Muzeum Narodowego w Rapperswyl. Wiadomo Panu w jaki sposób powstała ta instytucja narodowa. Otrzymaliśmy już [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 2. paździer. 83.

Szanowny Panie,

Wracam z Brel i Nieuwerpdrie byłem miedzy
et [illegible] ; miedzy innymi z pytał Pan się
o Kolbacińskiego, ale ja dowiedział się na wystawie
[illegible] powiedział. Wypuścił na obu, odmienne, ale
[illegible] charakterem wspaniałym i wolałby
wystawy [illegible] i [illegible]
[illegible]. Przywiezione [illegible] do [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

45

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 3. grudnia 73.

Czcigodny i kochany Panie!

Ostatnią wiadomość o sobie który raczyłeś mi przesłać, datowane jest 21. października. Widzę więc z niej z ubolewaniem o talentu i pracy, które Pani okazuje się cechują. Dalej ty kilkowiadomość pozwolenie dla naszej Instytucji Narodowej, że imieniem G. przesłać, kochany Panie, wyjątki z niektórych korespondencji jej stanowiących, które zrobił jeden ze znakomitych obywateli kraju naszego. Nie mogłem nie odmówić [illegible]; chciał bowiem wiedzieć jakim jest zdanie o Muzeum przedmiotów Muzeum Polski? to może posłużyć dodatkowo do przyjęcia.

Z tych względów, wyżej dowiedziałem Pan kochany rozmijanie się do składu Narodowego, który dziś staje coraz większym znaczeniem ideą i pracą polską. Brak oparcia kapitałowej instytucji własnej, przyjdzie chwilami się pod tym względem odziedziczyć uczuciu ciężkie na Tobie. I pomiędzy tymi tylko [illegible] Muzeum to wiary w zmianę władz autonomicznych polityki. Wiadomo Panu zapewne ile ciężkie przedmioty z wystawy [illegible] oparowane te

z Polski i Wielkopolski; że Towarzystwo przyjmuje dowolne
i Rady Powiatowe wszelkie wkład; pierwsze oddało hołd
czynu naszej fundacji w wyrazach gorą[illegible] współczucia.
Solidarność powołuje się z faktycznego wyprzedzenia
pod tym względem Wielkopolski. Ludwicznego [illegible]
wyrazów współczucia, jak to świadczy artykuł Dodatkowy
wdzięczności wyprzedzającego Ilustrowany.

Zajmuje się zabezpieczeniem prawnem Polsce Muzeum
Narodowego na przyszłość, po Akcie [illegible]
Idzie o to aby instytucja ta weszła po [illegible]
ujęcie przyjęte na wielkim Zjeździe Muzeum z fundacją
nie [illegible] sprawa w obecnym stanie rzeczy; w Radzie
Ministrów jeden z członków [illegible]
Sprawiedliwości to sprawa ważna, z zabezpieczeniem
bieżącym narodowego [illegible]. Wydział powinien
by otwarcia i [illegible] na wzorcu
kapitał, zabezpieczony w [illegible]
przy jednego z banków, który [illegible]
ci Dyrektora. Idzie wyłącznie tylko [illegible]
zem fundusze, z pomocy nie [illegible],
przeznaczony na
przede darowania wielkim talentom Polski, jako
głównym [illegible] [illegible]. Całe [illegible]
jest [illegible] przypotrzebna, [illegible]
ruch [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Nim wszystkim formalności wykonane będą, upewnam
się przypadku [illegible] obejść natural do kwestii [illegible]
Muzeum z PP. [illegible] i folleren, przerwanie
nabawię się otworzyć. Rozpowszechnienie to, zwłaszcza
jest w wypuszczeniu. Nie odmówię wam
w sprawie [illegible] swego współuczestnictwa.

Raz [illegible] w sprawie pisania
zapomnianej o Muzeum, nie wiem gdzie
nie wiem [illegible] do wypełnienia
nauczać. Rotacja nie otwarta, potrzeba
ojczyzna skupiającego [illegible]

Pełna [illegible] serdecznej i [illegible]

Pozostaję [illegible] W. Matuszewski

W przedmiocie [illegible] i Drukarstwem mam
stosunki [illegible]

# Fondation du Musée National polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg. 7te Grudnia 73.

Szanowny Panie,

Otrzymawszy dziś uprzejmie Pańskie z datą dzisiejszą, natychmiast się udałem do osób tam mi bliższych obojętnych, i zapewne rychłą korespondencyą w sprawie zakupienia tak ważnej ojczystej pamiątki, kupiłbym niezawodnie dla Muzeum, gdybym nie miał przy sobie roku płaci bilet tylko powrotny. Kosztu się pomnożyły z powodu nowej daty i niestety nie odzierającego.

Musimy nie tylko trwać, ale rozwijać należycie nasze instytucye. Jak tak stoimy, że nie potrzebujemy a czasem i dnia bez dnia: myślę, że o tem przekonani rozpoczęcie natychmiast zbiórkę, w dzisiejszych tak ciężkich. Wprawdzie bieg ją nie sprzyja dzisiejszemi pieniędzmi w zadanej epoce do roku 1876, bo się stanie jak wtedy go zastąpić. Wprawdzie uprzedzi że wydział najwarunkowy naszej instytucyi, bezwzględnie potrzebna, nie zbierzemy bardzo zwłaszcza, tegoroczny jednego z naszych nie ubędzie; mamy najmniejszej obawy w tym względzie, i dla nieistnego bezpieczeństwa - przyszłości mamy jednego z głównych instytucyi naszych Szwajcarskich jednego, bieg jednego

administrowaniu tym funduszem z udziałem komitetu polskiego trwałego z trzech członków złożonego. Zapowiemy jestem do Berna w tych dniach i tam osobiście, i za radą mieszkańca (Bundesrath) się porozumiem. Jako exekutor testamentu ze zgodą testatora jestem stanowczo w tym względzie do jego woli. Korzystanie z tej spuścizny i objęcie zarząd zależy się na zmianie postępowania, która po śmierci testatora Muzeum objąć zarząd, powinszuje dyrekcja tejże Instytucji federalnej, z wyjątkiem dla trzymania narodowego polskiego w komitecie złożonym z trzech osobach. Nic innego przez i trwałej kombinacji.

Przez najwyższego tytułowanego w Jego testamencie Ulmer, oświadczył że własność Muzeum nabywa jest Polska i jej przyszłemu rządowi narodowemu w razie niepodległości, ustanowi 1865 i 1870 roku. Powinno tego, nam zamiast potwierdzić dar który w tych dniach ordynacji Ulmer przed notaryuszem zrobiony, powiedział oświadczył że w tej sprawie nie ma żadnego testamentu, że tylko akta przed notaryuszem zrobione za prawomocne, ostatnim testamentem.

Sala etnograficzna w obecnym swoim gotowości i porządku z wyjątkiem [illegible] i stoi tu widok ogrodu naszego Muzeum.

Uczęszczam [illegible] z poważaniem

Wł. Plater

[illegible] Langie, powrócił przebywający do Muzeum, pisze z Wiednia: że wyjechał do Berwangen po widomości o stanie swej Wiedeńskiej i że niepodobna oczekiwać, aby [illegible] dawniej do siebie.

Jeden ze znakomitych naszych rzeźbiarzów w gałęzi rzeźbienia drzewa, Muzeum, podał petycję do Sejmu krajowego o [illegible] i Muzeum przeniesienie Muzeum, i w tej sprawie wspólnie ułożenie się [illegible] rozmieszczenia wystawy płodów rolniczych i wyrobów przemysłowych galicyjskich w Muzeum, aby skutecznie wpłynąć na [illegible] rolnictwa i przemysłu. Projekt ten poparty został przez kilka osób ze Starszyzny krajowej.

Petycja [illegible] zakłada rozbudowę na 68,000 guldenów na wzór budowy przy dwóch latach, stawiając 12 miesięcy na kolejach wyjściach, a na [illegible] drugie przeniesienie, [illegible] na budowę.

Pisał [illegible] sprawiedliwej oparcia [illegible] biblioteki [illegible] w Batignolles [illegible] sprzedaży za [illegible] to za mało [illegible] Polacy [illegible] nie wydało do [illegible] Rzeczywiście [illegible] jest oparowała [illegible] w Muzeum [illegible] bezbutelkowa.

Wdzięczny Pan [illegible] za gotowość do [illegible] Muzeum w razie nadzwyczajnych [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg Petersburg Th.

Szanowny Panie!

[illegible] [illegible] [illegible] [

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 15 Marca 86.

Czcigodny Panie!

[illegible] [illegible] [illegible] [

i Vanet. Niemcy wzbogaciły nasze Muzeum; dary numizmatyczne i inne [illegible] Wetzlera [illegible] Diefeldt, wynoszące przeszło 2000 fr, są bardzo znaczne. Te zbiorowe [illegible] cenne monety bardzo rzadkie wzbogaciły przy [illegible] bowicie oficerowie byłej Muzeum. Liczne pojedyncze [illegible] Węgrzyny wiadomej również przybyły. Jak niektóre dary w zbiorach naszych nie istnieją, tym także zajmują w Muzeum krajowym. Zapis [illegible] Franków na kształcenie młodego pokolenia pod [illegible] ich [illegible] pod wpływ [illegible]. Jane [illegible] Kraszewskiego [illegible] stanowią fundusze i tymczasem [illegible] pod obowiązkiem [illegible] w Polsce [illegible], nim [illegible] obudzi [illegible] narodowej.

Projekt wydania [illegible] w Rapperswylu podany we Lwowie, i opisany w [illegible] Narodowej, wzbudził [illegible] [illegible] [illegible]

pragnąłbym bardzo, aby Zarząd powinien roboczych powrócił
[illegible] i [illegible] jednego z członków krajowych np. Prof.
Lutosł., powinien towarzystwo przyjaciół nauk w Poznaniu
nie jest w położeniu przynosić tej [illegible], a Akademia
Krakowska nie chce czynić jakie bez zawodzenia. Jeśli to
nie stanie, w razie ich zgody Zarządu, jak [illegible] wydawnictwa,
upoważnia Pana Dobr. z M. Burczyńskiego z Jaworzna, powzięcia
czyje w razie potrzeby 500 fr. na koszta podróży, bardzo
wskazanych komitet tak krótki, jak najspieszniej w razie
innej kłopotu z członków i do ostatniego stadium. Nie
mam lepszej kombinacji. Jak jesteśmy radzi że prawie
niepodobna aby stworzyć trwałego, jednego organu nie
ze sfer naszych tak potrzebujemy.

Mamy otrzymujemy wiadomość uznania medalu
W tych dniach przyszło polecenie wydania przez Dr Henry
naczelnika Smithsonian Institution w Waszyngtonie,
upoważnienia dawania. Polecenie to [illegible] zawiera
za interesowanie naszym rządem i mogę zamówić
przesłać adres do Zarządu. Zgadzam się na stanowisko i
aby przyjęła do siebie organizację kongresu
naszej w Lwowie, skłaniając się ku [illegible] i chłopom
polskich, to jest z ujemnych [illegible] wydawnictwa
w tym względzie [illegible] i jak Polakom do Wiedeń
na [illegible] [illegible] Przy pierwszej wystawie w Nowym Yorku
[illegible] dobrze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg b. Lucerne Fb.

Szanowny i kochany Panie.

Pomimo że pan swoją przesłał mi pocztą list który napisał do mnie napisał 16 Marca.
Sprawa polska leży na sercu spółczesnym kraju nasz, to prawda; ale te wielkie wrażenie nie są tak głębokie aby stał na mocy powodem zastąpienia i przyszłości naszego kraju. Przy zauważyć że pomocy w ciężkich nieszczęściach tam gdzie najwięcej z nich. W Warszawie tak obszerne bogactwami i pysznej i w Litwie jeszcze ruina, gdzie Polska bardziej w Galicji w dawnej jasnej cukrowni i [illegible] widzieć nigdy Wielkopolski i Prus Zachodnich nie mamy pewności polskie, które czekają wprowadzenie robić wielkiem stosunkiem bez tego i umocnienie. Ale bóg pewnie nasz ich ratuje, i stoją razem z jednego narodowego pnia. Rusek zupełnie [illegible] upojony i trwa gdzie i wtedy wielkie niepewność. Autor tej obszernej pisarstwa [illegible] w Europie i polityce pisze [illegible] nie mieli [illegible]

Jeśli zaś chodzi o sprawę Polski, to w Monachium
ks. minister mówił w Marienbadzie przed tygodniem;
„Nie, ale nasze stanowisko jest takie, że
„wypowiedzieliśmy nasze katolickie poglądy, powiedzieliśmy
„otwarcie przeciwko temu, co przed pięciu laty zaszło".

Mamy nadzieję, że [illegible] Niemcy
nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

[illegible] przeto do tej stanie [illegible] [illegible] najwyższym obowiązkiem polskiego patryotyzmu. Powinna niedojrzałe [illegible] polityczne i nieprzebyte [illegible], [illegible] twórzyć wiadrę, by której nie ma [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]

Wiadomości z ziem polskich nie najgorszego pochodzenia
tamte polskie pobudzają, nie, [illegible] aby ich
tam nawet [illegible] w wiadomościach. Polacy nie bowiem
odmówienie obcych krajów; czyby wszystkich
nieszczęścia stopie nie [illegible], [illegible]. Dlatego czyż
[illegible] otrzymać o [illegible], tak nie [illegible]
nie wielkiego [illegible] Oni Dach [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. Ale [illegible] Polacy nie [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible].

Dziennikarstwo w Warszawie wcale nie [illegible],
[illegible] [illegible], bo Dziennikarz nie [illegible]
[illegible] opinii publicznej. Dziennikarz [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] nie [illegible].

Projekt [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 27 Czerwca 76.

Szanowny Panie,

Radbym niebyć manuskrypt o którym Pan wzmiankuje w liście 23 b. m. z listu P. Bobrowicza; ale ich gorąco jeszcze zanet restaurować, utrzymywali to tak, i ja sam nabywać bardzo ciężko pamiątki historyczne które z różnych krajów się zamiar sum rozmaitych. Aby o ile możności zapobiedz Bezpowrotnej odsłonięcia do dwóch woleminów portugal naszego Muzeum narodowego, proponuję im nabycie tych manuskryptu; potrzeba wkrótce czas na stanowczą odpowiedź. Proszę o tem uwiadomić P. Bobrowicza.

Jeżeli nasz bardzo się jak wtrącam, nie mogę nie dodać że dawno ciekawych Muzeum mógłby zbiory emigracyjne zgromadzone przez ks Czartoryskiego; cztam wiele materyałów, które przez ks Adama pułkownika wysłane zostały przez P. Jełowickiego z Lwowa; zbiory pamiątek z Wielkopolsce otrzymane za pośrednictwem, kollekcye medali i rycin są bardzo ciekawe, inne cząstki wiadomości, jak czas aby Instytucja zajęła się zbieraniem emigracyjnych, pożądanie narodowi naszemu, przykład pozwoli materyałów zbiorowych w kraju. Czas już przestać być robotnikami!

Nie rozumiem Dziennika Rozmaitego, który subskrybuję
i dlatego pozwalam Muzeum w danych przypadkach;
dziś kiedy po tak znacznych ofiarach robotniczych
Zakład stojący na znakomitym stopniu potrzebuje obro-
nego przyjaciela, zarzuca mi [illegible] czego nie pisze:
tego nie i bardzo pisze; warto zwrócić jego uwagę na potrze-
by bojowania nie rozpisywanie jest i tak [illegible] kiedy pra-
cownikowi nie można [illegible].

W obecnych bojach oddaje hołd Muzeum jako to czyni
P. Bergstrand i woli w nowo wydanej książce Frau M[illegible]
[illegible] („Za granicą"), gdzie stawianej [illegible] pracy, nawet
w najgorszych warunkach, do porządnej [illegible] i brzmi nie
wiernego chociaż bohaterskiego.

Wydział bojowy na Szwecji nadal [illegible] kazał
[illegible] aby mieć plan rozpoczęcia [illegible] robotniczej
[illegible] w Sztokholmie; chce być [illegible]
zawiadomiony przedstawienie tego planu dojdzie.
Mówi [illegible] że [illegible] i brzmi [illegible]
bojowi robotniczej, jeszcze [illegible] i [illegible]
nieodbytym na korzyść Muzeum.

Czy nie robimy w Sztokholmie, można
[illegible] przy końcu lipca tak [illegible]

Przesyłam [illegible] abyś wszystko dla czytelni
Muzeum [illegible] i [illegible] przesyłamy [illegible]
[illegible], ale o [illegible] jak [illegible]

I serdeczne pozdrowienia [illegible]

W. Matuszewski

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Biedlberg b. Lipca 14.

Szanowny Panie,

Obowiązuje dotąd jeden tak obszerny [illegible] Muzeum, nie mogę nabywać bardzo cennych zbiorów i rękopisów z różnych stron ofiarowanych. Widzę się potrzeba dla amatorów zebrania historycznych dzieł i medyów P. Rzeczypospolitej w Orchivum bibliotheque obejmującego [illegible] Bastardego przedmiotów do dziejów Orient.

Drugi rok, odkąd [illegible] od pewnego czasu Dziennik Poranny; przyjmuję najmilsze [illegible] pisane przez jednego z moich korespondentów o Muzeum, tak dalece że radzi obejrzeć [illegible] w Warszawie. Dowiedziałem się, że objaśnień, czyby mi te przedmioty nie ofiarowano, tak jak to [illegible] w Dziennik Poranny i że Państwo dawno nie dawno ofiarowali mi inne pisma [illegible] historycznych. Mamy prawo przypuszczać, że [illegible] i tak jest w istocie że kiedy przed Muzeum [illegible] ofiarowane. Dowiedziałem się, że [illegible] Muzeum Narodowemu, Dziennik Poranny przetrzymuje [illegible] że radzi by [illegible] i Muzeum [illegible] Jeżeli tak to rzeczywiście Muzeum i [illegible]

. lic rozpocząć wspólnie patryotyczne prace i
i dobrego zastępu pracowników, ale czas
silnej opieki powinien organ ten wzmocnić.
Pozostaje Muzeum kiedy ten Zakład miał mało
rozmiary, dziś kiedy stanął na znacznie wyższej stop
nie, robi na oppozycyę konieczność dobrej wiary.
Gdyby tak nie było nie dyskutowałbym. Nadchodzą
w odpowiedzi, ale w artykułach
ianych i przyjmowanych obowiązków
Prezydyum Panu dobrze w interesie narodowym
o porozumienie, o porozumienie z T. Towarzy
stwem, aby wrócił do dawniejszego stanowiska i przy
rol Instytutowego Narodowi zamiast jej czynić
opozycyę, które ani we stanie nie ustrzeże dalsze
nego rozwijania się Zakładu, a świadczyć będzie wyra
stob pozbawiony o brak umysłu praktycz
to fakt, że wszystkiem co rodzaju budowniczy
dzieci.

Zarząd Muzeum Narodowego upraszam Pana,
jako jednego z członków przybyłych Zarządu
z wiarą imieniu Zakładu, abyś raczył przyjąć
to Instytutowe Narodowi bowiem
wiadomości na dzisiejszy. Oddział Zarządu otrzymał
Członek Muzeum tego Towarzystwa. Będę wdzięczny
za przesłanie Pana Dobr. pisemnego wiadomości, jako Re
prezentantowi Muzeum Narodowego.

Rady powiatowe [illegible] wchodzą w Stowarzyszenia [illegible]
z [illegible], z powodu projektu Wystawy [illegible]
[illegible], roboczej przemysłowej; [illegible] tego
[illegible] osoby dobrodziejstwem [illegible]
[illegible] Pan będzie miał sprawozdanie [illegible] otrzymał
Numer [illegible] na wydanie
[illegible] w Paryżu, jest [illegible] wiadomość o naszem pre
[illegible] na wystawie Szwajcarskiej - polski
[illegible] [illegible] w bankowie Argentyńskiej, z powo
du mnie [illegible] [illegible]
[illegible] Egzekwatury [illegible] krajowego, [illegible]
[illegible] [illegible], odpowiedzialny tego niebezpie
czeństwa [illegible]; [illegible] nasze [illegible] tel
[illegible] z [illegible] w [illegible] polskich [illegible],
krupski [illegible] [illegible] Oficerskie. Po
zwalniając [illegible] [illegible] w Dzien
nikach polskich.

Pełen życzliwości i najszczerszego poważania

W. [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 13 Września Pk

Szanowny Panie,

Byłem w Lautsbadzie miałem [illegible] mnie uprzedzili, prosząc
mnie uprzejmie [illegible], który
na wczoraj w południe Pan wspomniał o naszem Muzeum,
zamierzał [illegible] do mnie
zgoda bowiem [illegible] kopii manuskryptu wspomnianego
o Chodkiewiczu, który opatrzony naszemu Muzeum.
[illegible] nowy dzięki był [illegible], wartości
historycznej [illegible], dla Muzeum, przy tem
drogo i niemiłem, wszystkie jego zbiorów, a to bardzo
[illegible] pod względem autografów, rycin, obrazów
i bibliotek.
Dlatego chętnie opatrzonego w Lautsbadzie
Muzeum, za [illegible] [illegible] Pana Dr. [illegible] autografu Wa
[illegible] Krzewskiego i [illegible] [illegible] Lauy pan
byłem, prosząc potem jak [illegible] [illegible].
Oczekując [illegible] odpowiedzi [illegible] pozdrawiam [illegible],
uważam się [illegible] Pana [illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] Muzeum [illegible] [illegible] z [illegible]?
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broadbay 20 Września [illegible]

[illegible] Panie,

Donosiłem Ci z listem z dnia 15 b.m. o darach ze Szwecji [illegible] [illegible] [illegible]

Pani Jovecha z domu Zinda bardzo się interesuje Muzeum
i bardzo pod Rozpowszechnienie [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] wodowskim miastem w Kalabrii dyskusyj
w kwestii panslawistycznej której on bohdzie z dziennikiem Romanicum. Mówiono mu że ta niegdyś
kompromitował sprawy ojczyzny obrzędzie ta
nagrodzi [illegible] Polski, który dotąd tam w
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] w Polsce. Wyjazd [illegible] do
Rzymu jest sprawą jarzębinowego [illegible]
na tarb, przeciwnie chłodno? Ten wyjątkowy
pan, nasz polski [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Paryż 14. Października 74.
Hotel Choiseul rue Castiglione.

Szanowny Panie,

W liście z dnia 6. Września raczyłeś mi uwiadomić że 17 Września wyjedziesz wprost do Rapperswyla gdzie z darami z których niektóre były wyszczególnione. Stosownie do tego uwiadomienia dary te oczekiwałem jako otrzymane, ale od tego czasu w gazetach tych pisanych przychylnem z darów mianowicie w różnych dziennikach. Upraszamy przeto o jak najszybsze wysłanie. Raz mi uwiadomisz w Paryżu o dniu wyjazdu, zabawisz z Lilhedni i wrócisz do siebie. Mam tu obie córki moje brata, Kazimierzowy kawalerowe i przyszłą Cesarzową; był również i brat z żoną.

Ofiarowują mi zbiory Leonarda Chodźki za przystępną cenę, on mianuje o 80,000 fr. których ujęty nie otrzymał te zbiory bardzo należą do zbiory dla Muzeum Narodowego, pisałem do pół tremiesem obszernie o całej sprawie. Dary ciągle płyną, Michiewicz zmarł mówi opinowali, i dzieci wdowie nie zabrać, bo aby zbiór mógł pobrać przybyć z bratowej od P. Leonarda Wileńskiego, którzy z Michiewicz nastręcz Wandy nie P. Michalicz oświadczyć że pałac kupiła jako dar przyszła, Sowiński wyjechał z córkami stron ciągle otrzymujemy dowody współczucia

Rozmawiałem z Bronisławem Dolabiem w sprawie Matejki; w kwestyi przesłania jego rękopisu otrzymuję ja. Decyzja jest ostateczna. Ks. Władysława, który pisał do mnie w tej sprawie z Sienawy, że ten ustęp jest wspólny kilkunastu, do których ma się zwrócić. W razie odmownego do tego nie powrotania autorowi nie mogę jak odbitki cały manuskrypt, do czego jest gotów, przesłać to oświadczył w liście do Ks. Władysława przez moje pośrednictwo posłanym.

Redakcyi Dziennika Poznańskiego radzę czytelnika Muzeum wkrótce do Messager d'Orient nie przychodzi.

Rząd Francuski w kilkoroch po odebraniu Memorandum Serrana kazał Bismarcka. Wyrazić mu przy tej sposobności Pani Dubiankowa Pauzia nie ma [illegible] Cornetty jej mąż pisał do mnie z Wiednia wdzięczne się do kochanek i tworzy, że nie ma ani jednego [illegible] Polski.

Upraszam o przypomnienie P. Moszczeńskiemu, iżem po prosił o wiadomość gdzie się mogę artykuł o Matejce na wystawie tak przychylny Muzeum.

Z serdecznem powitaniem i uszanowaniem

# Fondation du Musée National polonais à Rapperswyl, en Suisse.

Paryż Hôtel Choiseul rue St Honoré
29 Października 74.

Szanowny Panie!

Listy z Sztokholmu 20 bieżącego 14 b. m. otrzymane zostały ostatnią pocztą pośrednictwem, zawsze P. Dubowskiego do rąk własnych otrzymałem. Uważam abym nie mógł bez nich wyekspedjować, żadne sobie zdania z hipotezami tak rozbieżnych sądów, ale wówczas potrzebowałbym przerwać to wszystko.

Z bieżącym miesiącem wróciłem pod raz w Paryżu, rozmawiałem o Muzeum Dubowskim i bawiłem w Sztokholmie rozmawiając o tym przedmiocie pismo pańskie wydane w Paryżu czytałem w Szwedzkich

Bardzo ciekawy spotkałem dwór nasz w interesie Muzeum wiedzą, pomimo tak długą rzeczy nie znałem się, inaczej jak wyłącznie wtajemniczeni zwracając uwagę na opłacenie pewnej kwoty Trzeciego, na co się zapewne zgodzi nabywca za pośrednictwem Komisarza Zdolnego.

Prawdopodobnie należy, że Muzeum cenne obrazy Szwedzkie, które bibliotekarz jest do expedjowania. Pomimo mej ciekawości nie mogę amatorom i wyższym w opinii publicznej; ciągłem pomiędzy bogatymi panami obrazu do porównania i oblicowania; wielka to ujmę dla polskiego Narodu Muzeum w Szwajcarii to na Dubowskim nie zyskuje to korzyści

w sprawie Muzeum i staraiąc o poparcie pieniężne gdzie-
ne Lwowa po raz drugi przysłali summy wyznaczone na wydat-
ki roczne z dobrowolnych pieniężnych darów, w dzienniku
urzędowym śmierci Mickiewicza będzie zebranie literackie na
cykl dzieł do Muzeum narodowego. Wasze wiersz
nad dziełami historycznymi, które Chodźki zajmą całą jedną dobę

Jan Matejko powrócił z roku 1831 podpisano pismo,
które dziennikom polskim nadesłano, nie przyjęto ich wy-
dawanie popisano sejmowych i wydawnictwa z tej epoki, które
są nagrodzić a przywrócić polskiej sztuce na granicy.
Pomnik ma być ukończony w Jastrzębiej Górze wkrótce nad
brzegiem Bałtyku.

Dziennik Rzemieślniczy umieścił pierwszy krytyczny artykuł
wydanego dziennikarza przeciw P. Duchińskim. Jest to nie-
słuszne uwagi nie uwzględnione; protestowali bracia tego krytyk-
tego w nadziei że się poprawi. Dziś bardzo radzą że mogą
radzą przed jego rokiem nie uchwalili, i dziwnie z mnie
jest najmniejsza życzliwość. Duchińscy w krytyce przebaczają
sobie aby ukończyć manuskrypt krytyki polskiej który na ogół.
Pan Wiśniewski udał do Rapperswyla z Wiednia obecnie
w Paryżu, rue et hotel Corneille. — P. Rzeczycki im przyjaciół.

Wracam na bal. Pan Dr. Brodzkiego; mamy bardzo wiele
roboty przy zebraniu w Muzeum.

Pełen życzliwości i serdecznego pozdrowienia

H. Matejko

Przebywam w Paryżu dwa tygodnie
z wyjątkiem tych dni, w których jestem w Londynie. Pan Zimmer-
mann z Hôtel Francfort ma mi w Londynie [illegible] — Wszystkie przesyłki [illegible]

8 / 150 / 1864
8
70
64

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible] 11 [illegible]

Szanowny Panie!

[illegible]

[illegible] i odrzutowca; prawować i bojki bez [illegible] ad-
pen i ewa, wiśniej energji i wprowadzić dawać dowody,
[illegible] potrzebnych im rozległych zasad wspaniałe-
duchu i anarchji umysłowej. Ale, [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] publicznej [illegible] [illegible] [illegible]
Narodowego wielka przyszłość; bobatam w nie ciągle,
bobatam do serca polskiego które umie [illegible]
otwarcie.

Bohaterki uwiadomić [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 16. grudnia 76.

Szanowny Panie!

Spiesz z udzieleniem następującej odpowiedzi na list
Pana tego dnia otrzymanego że jest nieporozumienie. Nie było nie-
mniejszej obawy i przypuszczenia że pakiet ze [illegible] przesyłki,
ale tylko tyczącego jeżeliby one dotąd nie było w Orelnie, jak
to świadczy niżej następujący ustęp Pana Bukowskiego [illegible]
w dosłownej kopii:

„Wystawienie do Ks. Ligustrów serwis porcelanowy,
„zapakowałem i na dany i wyekspedjowałem wczoraj
„Wilsit, który na nasze wiadomości [illegible] na stacji; skutek wysłania
„mamy a z niemałem tonder, bez obawiam się wilgoci. Tak my
„do Ks. Ligustrów jeszcze nie mam wiadomości. Sumienie
„to mi mocno, bo między danami był przeźroczysty portret
„Zygmunta III który mi bardzo drogo kosztował, tak
„w Dyne nadzieje.

Widzisz przeto, szanowny Panie, że moje obawy były
zupełnie usprawiedliwione; obawiałem się tych ciągłych P.
Bukowskiego [illegible] obawy, niedyskretnych do Orelnu.

Nie mówiłem o szczególnem pakiecie przeźroczystem,
na które bardzo wiele nam [illegible], ani o obrobie o Ks.
Ligustrów dowiedziałem się tego z listu Ligustrów. Bardzo
mi trapi nadzwyczajne Pańskiego powodzenia; czy
nie można [illegible] te rzeczy do pakietu [illegible], [illegible] na [illegible]

i mocno kaszlem męczony i wypluwał [illegible] bez [illegible], natychmiast
zrobiony wydatek z wdzięcznością odebrałem. Przesłanie
wyraz serdecznego współczucia z powodu choroby, i życzenie
dnia rychłego do zdrowia powrotu. Wyżsi mówienie
ustanowić prawy mniemanie jak zapewniwszy, zdrowie
państwa jest kapitałem dla Polski, należy je pielęgnować
nie stawianiu i nad nie uderzyć.

Co do tych zbiorów chciałbym mylę w napisie ci to
wyjść mało ważności co dam nie wiadomo dokładnie jakie charty
porządek, pierwsze wiele bardzo porządku w systematycznym
nie tyle opowiadają zbiorów w tym mianie. Samych tych
litografii, albumów, portretów Sławnych mężów polskich
atlasów i kart geograficznych jest wartości na przeszło
16,000 franków. Biblioteka z tego bardzo zbiorów
obejmuje w sobie materyały historyczne, manuskryptów,
dokumentów, manuskryptów i autografów i autogra-
fów. Materyały dotyczące Polski zebrane w
trzydzieści dziewięciu są bardzo cenne, zbiór starożytnych
narodowych relacyj. Zbiory [illegible] Ziemi wschodnich tak [illegible] stały
w dużym komplecie i nie ma żadnej polskiej, bibliotece
takiej tylko z tej epoki porządku, i Ziemi tam zawsze
porządki do Rzeczypospolitej aby się przekonać o jego bogactwach. K. Radziwiłłowskiej bibliotece, bardzo jest
na swoim miejscu; tak jest wszystko ustawione uporządkowane
nie ma nigdy żadnego przedmiotu jest skatalogowany.

Od roku do niedawna ciągle nowe zbiory układają
i wprowadzają prędzej metody bardziej ścisłe w Museum.
Baron de Watteville z miasteczka Orbiecourt w Normandyi,
wielki znawca koloptek i entomolog, bardzo pobliżnie
wypracował i ułożył katalog do Koppenowych motylów
po niedawnemu.

Nie podobna zdanie jakoby nie było wielkich zwierząt na
kuli ziemskiej. Wyjąwszy Nowego Holandyi, będzie tego, w Nowym Gwinei
wielkiej wielkiej polskie tam ogromniejsze, i kiedyś dostaje
się wydostać na światło w Museum. Jest bibliotekarzem
w Museum Wyższej Ludwika Hrabiego, Branickiego
Mieczysława Potockiego (którzy chce wielkiej pomocnik
napisał tak jak to napisał X. Brunowicki), do Cantoryego
brzegu, Stanisława Zyberta Potockiego, i bilion innych. Jakiego
kiedy wielkiego się kiedy dostać na katastrofie
kiedy wielkiej do wielkiego pokolenia, a kiedy się
w Museum obejrzał kolei wielkiego. Pielgrzymki przeszłości
wielkiego kiedy wielkiego nie tym kiedy i obejrzeniu
w Museum Orbiecourt kiedy.

Od kiedy kto ciągle powtarzają, że nie wolno! nie mo-
wią do Museum, i powiada wielkiego kiedy, że
Jana kiedy ciągle powtarzają kiedy i że przyszłość
Symeonem Hana kiedy kiedy się, kiedy i kiedy
fundusze po polskiego w Jakiejś i kiedy kiedy kiedy
piśmie, że jest kiedy kiedy w kiedy, kiedy kiedy
kiedy i kiedy opinii kiedy. pandu.

Wyrażam pochlebne dla mnie przekonanie, że pan Bonaparte i cała
Rodzina, pragnąc uczynić Muzeum prawdziwie narodowym, nie
będzie tam żadnych dzieł, za które byłoby musiało się wstydzić.
Pozostaje dziwić się, że ci sami ludzie, którzy tak
dbają o prawa publiczne, nie mają potrzeby i pragnienia
tych praktycznych, tak oczywistych gwarancji, które
wyżej wymieniłem. Wybór kuratorów, za zbiory sztuki
nowoczesnej, przez artystów, to chyba takie
rzeczy, przy których zawsze powinni być
muszą wpaść w rękę Narodowy chociaż nie będą
w Warszawie wielkim Muzeum jak w Petersburgu. Wtedy
pan Bonaparte [illegible] Sanyd, nie mamy żadnych
praktycznych, i umiemy być [illegible] organizowania [illegible]

Przyjmij uszanowanie i przekonanie poważania
i szacunku

W. Matuszewski

Zarząd Muzeum [illegible]

przy Panu Bonaparte architekty jednego z najwybitniejszych Paryżanek.
Uprasza o rozbrojenie w całej Europie jego zamówienia
wyjątkowe do Katalogu permanent, zostawiając [illegible]
jedzie z bibliotek. [illegible] w Obrazowni [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Broelberg 30 grudz 74

Kochanemu Panie!

Tak nowy prosiłby obszernie; odrobić potrafi kosie-
nie na odpowiedzi z powodu dwóch listów o przyszłej
Bismarckiej pilnej chwili [illegible]
P. Iwanowa podróży K. którem dał [illegible]
przybył z Rzymu do Broelberga, [illegible]
wrócił obrót w Rzymie; jedzie do Wiednia, a [illegible]
udać przy Drezno w dalszej N. Rzym.
W kwestii Pan otrzyma opis uroczystości [illegible]
niej tu odprawionej w Rzymie wczoraj, [illegible]
wiernie [illegible] Urzędnicy. Bój trwający [illegible]
do wojny, lub mniejszej pomocy z [illegible]
przez przyjaciół mamy
[illegible] z Francuzem [illegible]
[illegible] wielkiej wagi nikt [illegible]
odwrócenia niebezpieczeństwa. Potrzebujemy [illegible]
[illegible]
Nekken w Monachium [illegible]
[illegible] Sekcie Elisabeth.
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Rzeczowy Panie,

Wróciwszy z Turcyi, zastałem zaszłości te, które podróżowanie moje gorzkiemi przykrościami, które stały dotąd przeszkodą. Lubo ci chyżość strzymałem pobyt w Konstantynopolu, i przybycie moje w Rzymie, dziś skłaniam podziękowanie za Jego Łaskawe przychylności i za medal mi dla Towarzystwa Historycznego za wspólny, dar mi Pan Dr. Bukowski ze Krakowa przysłany, to jak wszystko otrzymany, uwiadamiam o tem Towarzystwo, mianowicie o nowych bardzo mi Towarzystwa Jawnych tutaj wpisach. Jeżeli by to mogło tutejszemi potrzebami tak gorące o Muzeum Narodowe polskie, nie długo pracom jeden tak obszerny kraj, i wszystkie potrzeby zaspokoiłby się. Czy i gdzie się to stanie, dzisiaj pewne pod względem fundusze, o których wspomniałem, wszystkie na urządzenie tamże Muzeum Narodowego służyć. Natomiast tutaj w pierwszym roku funduszy dlatego mamy pewnych, że jeszcze nie wiemy, ale nie wątpię, że nie zawiodą nasze, gdy przyjdzie nam Dziennika Towarzystwa i Stowarzyszenia, które Dziś propozycje wszystkie na posiedzeniu chyżym robić.

korespondentów Dwycha umiała który o
wiele lat wyżej bawił, prezentacyę jéj wnijścia
tron, stanowienie wszystkie rozbijał. Onto, krzyżki, wyda
bawiąc pan wniosku Dwie jeden z polaków, pro
tyskiem tak niewdzięcznym, w którym jéden i inny
zamyślił patryotów spotkawszy. Onto wydaje o bezsil
pomiędzy pozwolenie polaków, że i tam w stolicy
bezsilnie wypada na wiosnę, bez wydania polaków;
wpawne ze tojest bezsilny wypadkowe cechy,
odmienia który wystawienie tyczni bezsilnie o tak dawno,
zacznie wiarom, z-ginie wrzyna wszyst. Onto
wypadkowego ty Praktiken nie bitny pomiędzy rady
który, nie dawano, wszyst bezsilnie do pozwolenia,
mogącej jéj wiosnę wszystkie wypadkowe pozwolenie,
Ono jednaby Cicero Pomnieli pomiędzy ty bezsil
wszystkie Polaków stanowienie, ty bezsilnie wypadkowe
dla niepodległości, i wypadkowe wnijść publicznie zgromadzenie.
W Galicji i pomiędzy „Muzeum ziemi i topii" Rady powia-
towe powiatu zamyślą pozwolenie dwie jednostkowe,
i wiadomości pomiędzy dotychczasowej, i bezsilnie
wypadkowe pomiędzy bawiąc Projekt wystawy pomiędzy
chwili do Lwowa polaków, wnioskujący, wiosnę pomiędzy
wystawie zacząć się wypadkowe wiosnę. Ale bo
stawiamy w pozycyę dzienną, zapewniają wnijść
do Lwowa w Maju, bo wnijść się pozwoli.
3 Maja. Godzin odbiegnie pomiędzy Rejtanie
pomiędzy bawiąc Pozwolenie, publiczny bezsilnie wystawy

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Zapewne [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Wkrótce będzie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Jeszcze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

[illegible] 11 [illegible]

[illegible]

Niedawno otrzymałem list z dnia 25 Lutego, [illegible] [illegible] potrzeby, [illegible] [illegible] [illegible] jak najwyżej, [illegible] jak najrzadziej.

Prosiłem [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible], gdyż [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible] [illegible]

Jakbym chciał gdybym Pana dobr. wiadomości o
zawiązanej i zawiązującej Muzeum!
Mojej tak bliskiej literackiej Stronnik, mnie Pa-
ni, wiadomości o Muzeum w ogóle brak,
Pan Dunikowski to mi, wie w wielkiej
pisemnej biegłości, a mnie powierzchownie
tamtejszej obserwacyi przez.
Piękne fotografie ich obrazy wnętrze Muzeum.
[illegible] ich wiadomości illustrowane
zbiegłej biegłości [illegible]
[illegible]

483

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 19 Marca 78

Kochany Panie!

[illegible] prosimy [illegible] pomoc [illegible],
[illegible] Muzeum [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

W. K. Poznańskiego ur. 1807–1881; obraz pióra anonymowego
ogłosił z kopiami; Obraz nieznanego pochodzenia
ze 1764 r. 1868 roku. Dobrowolna ofiara [illegible] i kosztem
na stanowisko [illegible] historycznych pokoleń,
przez tego wspaniałego rodzaju [illegible] historycznych
na tysiące; również autografów, dokumentów, manuskryptów
autografów i korespondencji [illegible] zwłaszcza
opis tych obrazów [illegible] pracy pierwszej chwili
sprawnej; tych z nich niezbędnie dla nauki
historii.

Sitler w tej [illegible] przedstawia pokój z widokiem
pomnikowym miejscowości 28 [illegible] Lucy [illegible]
[illegible] jest wspaniały z obrazów [illegible]
i wielkiemi [illegible] ozdobą.

Akademia [illegible] i genealogiczne w Pizie [illegible]
[illegible] w [illegible] wspólnictwie, przedstawia pisma
[illegible] przychylności [illegible] Akademii [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Wodbury 29 Mars 75

[illegible], Paris.

Odaj mi uprzejmie Bardzo wydało [illegible] [illegible] [illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

---

Villa Broelberg 14 Maja 75

Szanowny Panie!

Instytucya, ó której przy sobie Szanowny Panie wiadomość, przybrała
swoje imię, istnieje wprawdzie i uznanie publiczne europejskie
Nasze dary z polecenia i wielkiej ofiarności Pani
Zamoyskiej, Jellowa, Wołczyńskiej i Muzeum Narodowego
w Krakowie, i pomimo otrzymał obszerne pieniężne
pomoce, Rada wiele nam zawdzięcza w opracowaniu, przesyła
te z wielkiem trudem i wydatkiem do Rapperswyl
do Muzeum Narodowego obecnie, jadą, jak wiadomo
cały z Wiednia. Bardzo by nas ucieszyło być objawienie wzgl.
zwrócić do Instytucyi Muzeum Narodowego jako. Otrzymaliśmy
ją przysłaną wydawnictwa z Maja byłoby nam bardzo wygodnie
wiedzieć bezpośrednie jako otrzymanie jednego z Szanownych
Państwa. Muzeum wypełnia nam wszystkie z Muzeum
11 Maja, a brak nie do wiedzy; mamy nadzieję
że opracowanie wkrótce nowych potrzeb Muzeum
nasze Muzeum, w którym byłoby jest pomnożyć się wiele
pobrało. Bardzo mnie ucieszy że najdroższej byłoby
przesłać Zapotrzebowanie Zarządu wydawnictwa Ces.
Ingenieurs i jeśli [illegible] w tym względzie, rady nam
zechce o tem powiedzieć.

Rad wejść, nie przez miasto Królewskie bardzo proszę:
za rejonem projektem Wyżnawy Nowotarskiej
rolniczo-przemysłowej w. Rappersztyn, ale zien
polskich. Rad bym w tej sprawie wyrazić
jak najszczerze współczucie dla ekonomicznego
[illegible] projekt Wyżnawy z krajem dobry obrót, [illegible]
[illegible] [illegible]

Radzę się wdać w tę sprawę z P. Dzierzgiłłem,
którego proszę serdecznie pozdrowić w moim imieniu.
Wyżnawy, aby [illegible] przyszły [illegible]
zjechali się w Rappersztyn, ale pozdrowić [illegible]
uroczystości i [illegible] [illegible]
Tymczasem [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Życzę serdecznie wielkiego powodzenia [illegible]
Waszym [illegible]

[illegible]

# Fondation du Musée National polonais
## à Rapperswyl, en Suisse.

Villa Broelberg 19 Maja 75.

Szanowny Panie,

Powrót [illegible] pozwolił [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Porozumiawszy się z Ministerium wojny radził
aby Zarząd Muzeum przesłał ogólne pisma dotyczące
projektu ustawy, które otrzymaliśmy wczoraj w tej
sprawie Komisyi petycyjnej w celu przesłania jej
Wydziałowi krajowemu najdalej na
takie przedłożenie wielkiej. Dla braku miejsca.
Ogół sprawozdania umieszczamy bowiem w następnym dniu.
Ludwik Wodzicki, sprawozdawca Komisyi.

Wydział wysłuchawszy sprawozdania i wniosku Komisyi
odnośnie do projektu ustawy o zwrocie przedmiotów
sztuki, które wywiezione zostały z Polski bez wiedzy władz,
a jakie Ministerium wojny zamierza oddać przyszłej
Delegacji, a więc do Austryi, a zwłaszcza do Wiednia
i które bezpośrednio Muzeum, reprezentującemu naród
nie wyjaśniło skąd i na jakiej podstawie z Muzeum
przedmioty zabrano w różnych czasach, a wyjątkowo
ostatnio zamierzone, jeżeli te dzieła sztuki, które
wolno uważać za nasze narodowe, mogłoby
dostać się w niepowołane ręce.

Uchwalił bliższy kontakt z Pan. Dr. W. przy tej
sprawie w Krakowie i Wiedniu. Ludwik Wodzicki
o naszem Muzeum wobec Polaków w Lwowie.

Po uwzględnieniu sprawozdania Wydziału i poparciu wniosku
Jak wyżej do kompetencji niniejszej [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg. 12 Czerwca 98.

Szanowny Panie!

Jesteśmy zachwyceni wiadomością w Broelbergu i Rapperswylu, wspólne pracę nad dla świętej sprawy potrzebuje wzajemnego porozumienia się. Nie idzie o coś nowego, ale o rozwinięcie zakładu istniejącego który się stał pomnikiem wielkiem Ogólnem Narodowem, wytrwałej, praktycznej, systematycznej pracy. Swój egoizm i ciekawość majątku się ludzie serca i wspólnej ojczyzny, do uchwalenia Dubowskiego który niezmiennie radzi i znakomite dary ze swojej przesyła; obecnie dwie pary się wysłane do Rapperswylu

Stawać się należy, ściśle kolegialnie do umysłu i serca Polaków, uczynić ze wspólnego posiadania Muzeum Narodowego, tego [illegible] życia duchowego Polski. Wpływ jakiego wiązać może, niezmiernie się staje ważnym dla tej instytucji, wróci się do serca, a wtedy jej pomoc wzrośnie.

Dawna sprawy, w tych dniach ogłoszone, postanowiono do Kiby [illegible] Dnia [illegible] z Polakiem, i którego dnia się [illegible] zaczęto do nas zawitać? Nie wiem z do wód przed tymczasowem do was. Jak stoi, wody w Kiby [illegible] są bardzo skromne. Zwyczajowy oddać hołd w tych dniach ich pamiątkom, jego wiary i obowiązkowi pracy.

Pełen serdecznego pozdrowienia i szacunku

W. Matuszewski

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Brodbog 21 Czerwca 45.

[illegible] Pani!

Bardzo żałuję odroczenia zwiedzenia naszego Muzeum, pozwalam sobie o niem uwiadomić i pomówilibyśmy o wielu rzeczach ważnych dotyczących [illegible] naszego położenia. Jesteśmy prawie w chwili przesilenia, czasu gorzkiego przepędzenia, i nadmiar złego musi dobro sprowadzić. Gdyż piszę że przybędzie na termin na naszemy na rendez-vous przyjdzie i [illegible] Organizacji [illegible] przybywają wszystkie dobry tu [illegible] jeremy.

Moja fundacja przybyłaby dla genialnych Polski nastręczy [illegible] natchnień do jednej z praw literackich, warto wzniecić umysł polski zachęcić go do swoich zwalczyć, do życia narodowego duchowego. Mamy potęgę której nikt nam wydrzeć nie [illegible] ją pielęgnować i z niej użytek dla swojej ojczyzny. Zwycięstwo z duchem od nas samych zależy; wprawdzie wszystkie ogromne, ale czego dokazać nie może siła wiary i wytrwałości!

Muzeum zwiedzone [illegible] pod względem zbiorów które czyni [illegible] bajeczne; dalsze [illegible] zamówione [illegible] pilnuję [illegible] potrzeba subskrypcji [illegible] [illegible] dowiedzieć się [illegible] W przyszłym miesiącu będę w Paryżu znowu jeden walczyć z dyplomatami prawdziwymi, uroczystami Bismarka; potem wrócę do Brodbogu i [illegible] do przyjaciół do pracy lub w odwiedzenie do Rastenburg [illegible] Polaków, radbym [illegible] pomówić z Marszałkiem wielkim moskiewskim

[illegible]

[illegible]

Muzeum Narodowe stoję dziś cenas bardzo Ojcu Dziecku
Domowi w sprawie książę polskich wywiezionych w St. Rosyi
Hary za powodzie i z różnych innych powodów [illegible]
wych przesłano tu. Otóż mieszam Wo dobrej Ojczyzny tu
ta, obowiązek przesłać nasz wyżej książę wiadki datch pieniężny

Ordynat Pan Dr. Dzieduszycki jest nie w tych dniach do
Jeziorki; porozumiemy się co do terminu. Wtedy razem
się bardzo zajmować Muzeum; przez [illegible] [illegible]
Kwestionowanie Pisze bardzo pochlebnie [illegible] wyrazie w Journal
Archiwum-Genealogico-Diplomatico, i wcześniej [illegible]
niemam. Dawno bibliograficzne to się znajduje [illegible]
Majorowie i Hr. Poggio, obecnie w Paryżu, opracowuje [illegible]
Stanowisko [illegible] bardzo wielkiej wartości.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Marienbad 6 Sierpnia [illegible]

[illegible]

Uwiadomił mnie P. Burczyński o wspólnej naradzie
i postanowieniu przybycia P. Wincenia Stanowskich
Pawińskich do Marienbadu i Rapperswylu. Widzimy [illegible]
za tem objaw gorliwości patryotycznej na korzyść instytucji
Narodowej, która ma stawa godnie reprezentować Polaków
i w mniejszych latach zajęła zaszczytne stanowisko.
Zamiast przeto udać się do Marienbadu na kuracyę
wrócę do Szwajcarji i oczekiwać będę mych współpracowników
Fiszer przybędzie pod koniec Sierpnia aby dalszej zabawie
w Rapperswylu Rubonskich nieśmiertelności [illegible]
[illegible] przybycie, bym reprezentował przybyłych
ze swych kolegów przybyłego Zarządu. P. Stanowskich
do których się udaję obecnie, przybędzie reprezentować Muzeum
jak być powinno i podróży odbywszej. Uprasam o wydanie i wysy-
łkę do Szwajcarji na moje, mianowicie na Zürichsee i Warszawę
wielkiej dla Muzeum wspólnej; niektóry udają się i do
wpływ do Rapperswylu. Jeżeli nam o wpływ rachunku
rodzaju subskrypcji, stosownie do mojej woli [illegible]
pod formą, która [illegible] [illegible].

Życzę Panu Dobr. zdrowia i pomyślności, Wszystkim sobie
niej życzliwości i najwięcej pozdrowienia. W. Hetman

Bawię w Marienbadzie do 8bm. i udaję się do Karlsbadu.
Burczyński pisał do mnie w tych dniach [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Franzensbad Hotel Müller
12 Sierpnia 45

Szanowny Panie!

List rekomendacyjny wręczony profesorowi Szembie przez Pana
mi wskazał, zwiedzenie Muzeum staraniem bardzo ich dziwił
i mogę mu z pewnych bogactwo historycznych pracował w Mu
zeum bowiem tajnych i nadzwyczajnego przyjścia. Wrócił do 15 bieżą
cego do Krakowie, wiadomości wielkie
dla naszej publicznej ojczyzny i powrót do Rapperswyla ale
Dalszych poruszeń. Dziwne rzeczy w pomimo rozjazdu, Polacy
nie mają wyobrażenia o ogromnej roli dla zbrodni
Muzeum Narodowego. Sprawie Stulecia nie dowiada przypo
mnień istnienie swoistemu polskiego Zakładu. Nicht to
fundusze znajdą aby dać jemu większe rozmiary, a bogactwo nasze
reprezentowane byłoby wtedy z znaczenia wielkiego przy
tyczne i praktyczne, narodowej przyszłości, gdyż
potrzebne do odrodzenia.

Stawamy się za pośrednictwem zbiorowej subskrypcji
Dać materyały dowód solidarności narodowej; jaśnia prawdo
luje w tym rozumieniu pomimo swej ogólności
niedostatku, dla tych, którzy dotąd przyjęcia w bogatej emigracji
ory pod wiatr i rozumieją że nie bierni Polski bez wpływu
pracy i zbawienia. W tym rozbiorze pomocnemu do wielkiej
z bratnimi dziełami z odległych stron polskich jest wielki
wzięła. Pomnożony o wszystkim w Rapperswyla i Dwór
berga. Wydanie wpływ z kwiatów nie jednego na kwiatowej do
Homburga, aby Pan z Ich Jasnością powitał i pożegnał
za Dany dowód pomocnej solidarności. Pisze spełniając
powitania W Pańskiej

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Karlsbad 26. Sierpnia 1878.

Szanowny Panie,

Spieszę z uwiadomieniem, że w bliskim bieżącym miesiącu rozpocznie się proces w Szwajcarji który wielkiej Polacy robią Stempkowskiemu ajentowi Muzeum, z powodu wygranej niegdyś sprawy o fabrykaty. W tym procesie nie być powinny jako świadek Radowicki i kustosz Muzeum. Dlatego spieszę o tym donieść przybycie do Rapperswyla, to jest przybyć 5 dni wcześniej, abyśmy tego bojownie rzecz w mych interesach Muzeum i wielki pożytek kustosza. Ja sam korzystam bym te sprawę obyć w trzy dni po mym przybyciu mój pobyt w Creenach, korzystny dla sprawy naszego Muzeum narodowego. Upraszam o wiadomość o wyżej wspomnianej. Bieżam do Rapperswyla, Filler jest uwiadomiony, on zabawi dwie w Szwajcarji

Pełen uszanowania i serdecznego poważania

Jan Matejko

Jan Matejko

Zawiadomienie chyba ale zmiany
powrotu nie zmieni nic przyjdzie.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Karlsbad 28 Sierpnia 88 (Goldene Wage)

Łaskawy Panie,

Mam zaszczyt odpowiedzieć na list z dnia 26 b. m., że droga najkrótsza z Drezna do Rapperswyla przez Zittau, dokąd uprasza wydają tak jak w Karlsbadzie bilety kolei żelaznej.

Brodbury, Strasse Bonifacius, jest 10 minut od dworca pomiędzy Zittau i Rapperswylem, odległym o dwie godziny jazdy statkiem parowym po pięknej okolicy.

Rad mi przeto porozumieć z Panem telegraficznie abym wiedział o której godzinie obdarzyć mnie swą obecnością tak prędko (zatrzymać będę przeto przybycia Pana B. Wrocławia do Brodbury skąd się udamy do Rapperswyla.

Rad się bardzo niepiszę; zwiedzenia Muzeum potrzebuję całkowitych czterech, zbiory są bogate; mamy wiele rzeczy o których pomówić musimy.

Interesa Muzeum w Karlsbadzie wzięły dobry obrót.

Pełen życzliwości i wzniosłego poważania

Dr Mater

Pan B. Wrocławia mam opuścić Karlsbad

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg. Ul. Wrocimia 14.

[illegible]

Nakł. Dziś otrzymany [illegible] odpowiedzi, odsyłając [illegible]
[illegible] Wilda [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible]. Zaleca się [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

# Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg 21 Września 18.

Szanowny Panie!

[illegible] [illegible] [illegible] [

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Berg pod Stuttgardem Dom dnia
11. Października 18[illegible]

Szanowny Panie,

W liście z dnia 22 p. m. pisanym z Montreux raczyłeś mi uwiadomić o niezadowalnem zdrowiu się P. Tarnowskiego, iż w bardzo drażliwy stan wdrożonego w ciebie we Lwowie i cierpiącego z utrudnienia się jakiemu i przyjść obowiązek przynajmniej [illegible]

Wymieniam [illegible] i wraz wiążącem wyniku [illegible] pamiątki, P. Tarnowskiego wnuka przyjaciela [illegible] francuskiego Bayle, zawdzięczy Muzeum, tak gorliwym się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] pamiątki po Kościuszce opisanego jego dziadowi, jakoto:

1. Biała [illegible] pióro z kapelusza kościuszki.
2. Cubik [illegible] z drzewa jego roboty podczas pobytu w zamku [illegible] w Zeltnera.
3. Zlichtaw z pobytu Kościuszki opisanego Zeltnerowi przez niego w Solury, stał wszyte na kamieniu w pokoju Kościuszki
4. Cubik [illegible] z drzewa [illegible] opisanego [illegible] roboty, opisanego przez Zeltnerowi przez Kościuszki przybyłego do Berville. Podczas wieczoru [illegible] zajmował się tą robotą.

Które to zapisał P. Zeltner Muzeum [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

W Bukowiński nowe wydawcy zmonopolizowali, z innych stron dary również przybyły. Potrzeba zbudowania [illegible] pilna. Tam przy dniu tego Towarzystwa mieszkało razem Muzeum.

Rumuni, o których z ziemianina Dzieduszyc, wyrzucano [illegible] pod tytułem Rzeczpospolitej wydają w bardzo przebogatym; trzeba [illegible] zwiedzonego [illegible] przygotowanie i [illegible] [illegible] [illegible], aby to do skutku przyprowadzili. Rzecz ma objaśnić w tym względzie, czy te tysiące [illegible] i literackie, historyczne, biorą [illegible] [illegible] [illegible]? i wiele [illegible] [illegible]! Niemamy ani jednego Dziennika [illegible] [illegible] i [illegible] stojącego na wysokości sprawy naszej, ani jednego [illegible] pisanego i przechowującego [illegible] [illegible]. Potrzeba do pracy [illegible]! Szczęść Boże!

Dziennik Poranny i Czas nie umieścili Odezwy; i mogą zdążyć [illegible] mogą milczeniem zabić to co jest [illegible]. Potrzeba to solidarność narodowa o której wspomniałem.

Odezwę [illegible], i przyjęli z [illegible] i wiele z nich [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 18 b. m. i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

P.S.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Berg bei Stuttgarten (Maison Lange)
21. października

Szanowny Panie

Serdecznie dziękuję za życzliwe wyrazy z dnia 13. b. m. Kwiecnia i modlitwy katholickich, których Nasza Ojczyzna tak potrzebuje. Co do mnie nawet jako wygnańca, który Nie potrzebuje wiele, bez wyjątku nie oddawał się pracy, jestem przekonany że pewnego dnia wypracuję sobie niezależność na wieczne czasy. Otrzymałem dotychczas bez Malinowskiego, pomimo że za ciężkie utrzymanie robiłby go, i jest w stanie który jeśli wszystko 1500 rubli nie opłaci, zabiorą mu wszystko i jego zbiorą w dopiero jego prowizji nie mając z niego pieniędzy że to tamtych opłacą o bibliotekę, muzeum tutejsze o Kamienie, malowidła, portrety prawie 200 sztuk obrazów nie mogą dotychczas wypłacone wyjątkowo bez Malinowskiego którego ciężkie nerwowe i fizyczne godzi na najwięcej wypoczynek! Jeżeli Panowie nie będą bliscy tatarzyć mu wolno jeszcze wyjść, ale dopuścić o to, w czasie dowolne — wiadomości chorego te prawdy, byłoby bardzo bolesne. Nie wspomnienie o tamtejszych tutejszych, nie daje nadziei o stanie chorego, więc tu nie potrzebuje Panowie opisywać nam jasne co jeszcze mogłoby [illegible] wiadomości [illegible] wiadomość wydobyć, dotychczas nie [illegible] jak i tak [illegible]

W kwestyi tych zasług wiedzieć jako obcy mogę mało interesu
a tu Generałowi, bo jest jego [illegible], obowiązku obrońcy;
o pięciu tylko mówić się powinno, które zgoła na [illegible].
Ciężkie Sobie stawiali warunki zatwierdzenia
przywilejów, których patryotyzm zamknięty w kasztach
nie mających nic wspólnego z solidarnością i ofiarnością
narodową. Patryotyzm mają w kubkach w których
im powinien jak najbardziej rozumie.
Pismo [illegible] zbiorowe zawiera bardzo wielkie myśli,
mogą z czasem przynieść dużo pożytku ale
organa prawodawcze polskie, nawołuje.
Zamknięcie [illegible] jakby „zabite nowe“ mogą
wzbudzić wątpienie i wzgórzenie. Zapewne w kasztach
[illegible] jest nasze parlamentarne, ale nie jedyne, przy
[illegible] mamy [illegible] polskie, a [illegible] mamy [illegible]
[illegible] w których nie bardzo wiele się [illegible] dla
Polski mogą przynieść. [illegible] [illegible]
wszystkie wielkie przysłowie, [illegible] [illegible]
interesami w Polsce i [illegible] [illegible].
Francja [illegible] [illegible] [illegible]
nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Pisma od 7. Novembra ovde primio sam obojena
[illegible]

Moja kuvarica bila je vrlo bolesna, [illegible]
[illegible], nego je [illegible], ali
sam ju oslobodio i 25. o. m. sam bio u povratku
u Bruxelles.

Primite uverenje moje istaknutog poštovanja

K. Marx

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg 29 października 96

Łaskawy Panie!

Wdzięczny jestem za udzielone mi uwagi o M. dnia 23 b. m., które przyjąłem z prawdziwem zadowoleniem. Byłem bardzo [illegible] i M. i gotów jestem ofiarować, jeżeliśmy [illegible] obawiania, że [illegible] i bronią [illegible] Pana [illegible] zabezpieczyć [illegible] ofiarowali! [illegible] [illegible], ale prace i dotychczas bez podstawy moralnej, bez [illegible], są niedostateczne i nie mogą zadowolić nie potrzeba. W ogólności od wielu lat, gdy wydawnictwa publiczne [illegible] [illegible], jest brak systematycznego ujęcia, skatalogowania, porównania własnego słowa; w interesach narodowych ciągłe tego domagać; jest [illegible] [illegible] i braku dobrego wydawnictwa. Tak [illegible] [illegible] [illegible].

Co do [illegible] [illegible] [illegible]

List ten mieli Dziennik wydawnictwa; gdyby tylko nie mogli
opóźniać wydań swoich pism i publikacji, bardzo ubolewam
tego wydarzenia. Panu zaś składam Jego gorliwości.

W sprawie wydania [illegible] pisarza [illegible] ukazania się
w Dziennikach, bez wymienienia stanowisk i redakcyjnego
[illegible] w [illegible] Petersburskiej. [illegible]
w Bibliotece Warszawskiej przyjęto tę kwestię i wydanie
artykuły nie dawno.

Jeden z dawnych pisarzy niemiecki będzie w mieście
pod Petersburgiem, wiadomości czyni w [illegible] ob.
Muzeum, i wiadomości te w Dziennikach a nie
w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg, b. Zurich, 24 X.

Szanowny Panie!

Przyjaciel Muzeum, który [illegible] wydatkami dla Muzeum nie mogę ukończyć jego obrazu. Nie wspomnienie wcale bardzo które u Pana się znajduje. Byłby nawet być może materyał ten nie wiadomości nabyć w takim sposobie obrazu. Mój list jego jest myślący; nie można o niczem przedstawić się Panu wiadomości, w takich warunkach żaden interes [illegible] być nie może.

Jeżeli mi więc stanowisko o którym Pan pisze 31 p.m. zimie z przyczyn do tego, dotychczas na adres mi wskazany w Wyprzedaż, w moim wielkim zaufaniu i uszanowaniu [illegible] Szanownego.

Byłby Panu może [illegible] Muzeum! abyście [illegible] tem podrzędnem [illegible] Co do tego Panu [illegible] zajmie [illegible] odezwę, w niczem nie [illegible] tego [illegible]. Sprawa ta [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg 7. Listopada 76

Kochany Panie!

[illegible] Bawiąc [illegible] Muzeum [illegible] Muzeum [illegible] Muzeum.

Bawiąc [illegible] Muzeum [illegible] Muzeum [illegible] Muzeum

Napoleona I. jenerałowi J. Kozietulskiemu

3) [illegible]

4) [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Prochaska 10 Listopada 18.

Kochany Panie,

Do dziś nie mam żadnej pewności, jak
lum uspokoić zdanie co do M. upiększenia nieboszczki
z. o zawiści, i że po raz drugi w ostatniem liście Dziadek
wspomniałem że nic innego zrobić nie mogę jak moje opi
rowane 500 fr. w ostatecznie rozdzielić, to jest w zbiorze
Panu w depozyt oddany. Stosunków dalszych reparo
wać z nim nie będę powiadam grożę zerwaniem
umowy d. expozycie i odmówić mu tego nie mogę chcę
jeden pisze że oczekuje pieniędzy na piano
skrzynia Rapperswyl.

Wystawić sobie Pan nie mogę jaki nawał roboty
się w Paryżu znajduje; robię i godziny dnia, a to
bardzo rzadko na świecie dzieje. Słuszna w biegu
przesłanej do Boże pomiędzy a dzwonem
Bóg zdrowie kupy, chwała, jak to pracuje na pra

Jestem uspokojony w do pełni tego racyo
przesłał i bez ewaluowania nie mogę ocenić wartości
dopiero opisz oddanej Sztandarem

Sztandarem aby Dr Wanda Europa bez publicznie
niemieckiej pomiędzy na pewny jej dziennikarstwo, ale
wolałbym praktycznie jego postawę na rzecz bieżącą
Uczynkiem to nie zdanie autora.

I wdzięczny gratuluję i pozdrawiam Ad Klar.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg. 13. Listopada 1

Szanowny Panie!

Jest przyjemny, 11 l. m. o Matczewskiego pisarzowi
o do wstępnie Potwierdzone jest z nazwa. Powiadom
że te nabycia w niczem nie zmieni jego położenia,
i Rząd ceny opłaty za ogół 800 rubli srebrnych. Tymi
bowiem obejmuje cały stan uzbrojenia, i dał mu pisemne
zwierzenie do mianowania obsadzi, o którem będzie dawniej
mowa, w czasie nastąpić ma mowa.

Czuję się z tej jasnej odpowiedzi i nowej mé
pozdrawiam, powinnaś w otoczeniu bliskiej pomiędzy
tam i cały stan nie bezpieczny. Dopiero szczegóły
listownie napisze.

Feller oczekuje od Pana prospektu na pismo stanowe
Rapperswyl; pisał do mnie w tej sprawie; jak
bardzo cenny na tworzyć Muzeum, pisze o niem
często w jaśnie Narodowej.

Wiem pozdrawia i Pisz szczegółowo do p. Feller
przesłał pozdrowienia swoje. Czy do katalogu
nas jest bardzo mnie przesłał; nie wspomniał nabiegu
bibliotek, nie podobno wszystko umieścił.

Pełen życzliwości i wielkiego poważania
mówi mu być oddany

M. Matczewski

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

[illegible] 18 listopada 18

Szanowny Panie!

List z dnia 13 b.m. Pan otrzymał zapewne [illegible] mego biegłego od lat 30-tu Leopolda Scholtheissa, który posłał Panu jakoś zamówienie z Zurychu gazety w której ja bardzo zagadnąłem Do bibliotek Stanów, zapewne odezwę do Was nie wszczępana.

Dziękuję za pomnażanie przedmiotów sprawozdawczych Muzeum, cieszę się nadzieją że wkrótce i Muzeum otrzyma - Pisałem do Pana także 13 wrześniu o liście wspomnieniowego.

Korespondencja ze pisał artykuł o Muzeum przesłał jeszcze Narodowej i przed 20 września z Archiwum M. Boy, mieli powrócić w drugim z nich b. Ha.

Bardzo potrzebujemy aby sprawa Muzeum [illegible] na kilka w pismach polskich [illegible], i nam się nie stanie na popularności, a jakoś [illegible] na pewno [illegible] Polaków i Wod przyjęcia zaproszenia [illegible] i nam [illegible] Pana Muzeum [illegible] w Rzymie -

Sprawa Pana [illegible] artykuł w Stanach N. Yorku 18 [illegible] jeden [illegible] Dla Pana [illegible] Polaków sprawa [illegible] Do Wiadomości [illegible] Muzeum Wiele o tem wspomnień. Jak [illegible]

Pełen szacunku i wdzięczności pozostaję

Dziennik Warszawskie sprawozdanie Muzeum [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Rapperswyl 12 listopada [illegible]

Szanowny Panie!

[illegible]

Muzeum nasze posiada [illegible] pamiątek [illegible]; [illegible] wszystkich [illegible] wszelkich papierów i pamiątek.

[illegible]

Z wyrazami poważania i szacunku,

[illegible]

Skrzadle dla K.K. polskich

[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Brodbey 26 Listopada PS.

Kochany Panie,

Dnia 22 otrzymałem list Twój pisany w którym
zawiadasz Jakoś [illegible] ... katalogu. Bardzo
chciałbym mieć model, to jest katalog dobrze zrobiony który
mógłbym służyć za przewodnika. Wspomniał mnie Pan o moim
katalogu, powiedzmy o jego przerobieniu. Działy moje są
następne: 1) Rękopisma, akta urzędowe, dokumenta.
Zamki miejskie, listy, korespondencye, autografy et
Zabytki wypisy w akta domowe które w których
znajdują bardzo cenne materyały historyczne. 2) Numizmatyka
ta obejmuje z licznych monet i medalów, ma-
my dużo dubletów. 3) Sztychy i kamty geograficzne, tych
jest pare tysięcy. 4) Pamiątki historyczne. Reszty
tych działów ogólnych praca rozpoczęta wtedy.
Wielka szkoda że Pan nie miał czasu przyjechać do
nas aby zobaczyć manuskrypty; przekonałby się o nich
wówczas i o kierunku w tym względzie obrać, aby
dać im wydawnictwo publiczności, mamy zamiar
przed utworzeniem katalogu opisać tych niektórych
manuskryptów. Bardzo pana nie proszę to o zamówie
jeden z nich, mamy do ogłoszenia podobne tam nasz
W piśmie obcowym Rapperswyl mamy też dać ob-
szerniejszy opis o kilku dokumentach i manuskrypt
chciałbym z tych stronnictw.

Biblioteka Akademii w ogóle z tomów ksiąg 18,000, niektóre
12.000 pod zarowanych w zapisach.
Monet i medalów jest około 1000.
Bibliotekarz ogólny 5,000 [illegible]
Akademia i kasa jej przeprowadzi, planów, które będą tworzyć akta
Statutu z 11.
Na tym zebraniu trzeba [illegible], abyśmy
Mieszkali [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
z [illegible], jak mają być wydane. Bardzo [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

# Narodowego w Rapperswyl

[illegible] 19 [illegible]

Szanowny Panie!

Jest mój ostatni prośby [illegible] Panu [illegible] poparcia
[illegible] zwrócenia się [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Zamyślam posłać do wszystkich Pań [illegible] obwodu
w sprawie pisma okólnego Rapperswyl [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Polaków [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg 30. grudnia 78.

Szanowny Panie!

Dnia 27 b. m. otrzymałem list który racz przesłać - Za
który za wysłanie pań, uchodzi z grande vitesse nie
wyekspedyowano, dla pośpiechu, kiedy chciałem opisać.

W. bratnie manuskryptów w Muzeum ale pisma Słowackiego,
które Pan wybrałeś w poprzednim spisie wtym mieście nie
było; opis który Mianowicie przez nawrocy źródło, wart
był umieszczony, wybrano inne manuskrypta i przesłano
do Berezyny, nie mam wiadomości, przed mem
niemi niektórych interesów z tego względem.

Zupełnie dobrze by nie zdarzyło w dobrze Pokwitu, i nie
przesłał darów; przed czterema laty był obecny w otwarciu
tutejszego Muzeum.

Otrzymałem wyciąg metryki [illegible] w Muzeum in
Petersburgu, który nie pamiętam, wysłał Muzeum, w 1811 r.
Władysław IV nominował rex Moscoviae, i przybyły posłowie
Stefana Batorego i Zygmunta III wiadomości, nowe dary
moskiewskie z Włoch.

Jest w archiwum Muzeum list [illegible] do Cesarza Aleksandra z dnia 18 Października roku, [illegible]
[illegible] pisze [illegible] roku, [illegible]
[illegible] Nowosilcowa
i pisałbym przesłanie [illegible] dnia 13 b. m.
niemiecki pochlebny do nowej [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Wolbeg. 2 [illegible] 1914

Kochany Panie.

Zajęty [illegible] wyborem pism [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg 5. Stycznia 1876

Szanowny Panie!

Spiesz z przesłaniem za 33 ostatnie [illegible]
z roku 1863 ofiarowanych Muzeum, i dołączam
serdeczne życzenia noworoczne.

Obawy Muzealne ciągłe [illegible] wzbogacenia,
polskiego [illegible] zmarłego [illegible] Muzeum
dla pisma obcego Rapperswyl przepisuje, nie
radzę spodziewania Pana i przesłać.

Proszę przyjąć wiadomość [illegible] Pisarzy
chcę [illegible] mam [illegible] [illegible]
ma po w paryskiej, wartość wiadomości ofiarowania.
Zdawała ogromnie korespondencyi zaczęła przepisywać,
zaczniemy od ofiarowania niektórych które w pismie
obcem.

I San Francisco przysłane wiadomości Muzeum
[illegible] [illegible] ofiarowanie [illegible]. Pisarz z Muzeum
[illegible], obiecał [illegible] serdeczne przyjaciół
[illegible] Towarzystwo polskie [illegible] Rapperswyl
[illegible] egzemplarzów [illegible], obiecał [illegible]
[illegible] obchodzony, i wyrażone [illegible] dane [illegible]
i dane rady, które [illegible] Rapperswyl
Pozdrawiam Pana [illegible] serdecznie [illegible]

[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg. 8. Stycznia 1826.

Szanowny Panie,

[illegible] z uwiadomieniem iż przybyła [illegible] datowanymi 23 grudnia, z które najuprzejmiej przyjęliśmy [illegible] wiadomość w nieobecności pańskiej nie było dotarcia [illegible] tych odbiorcy zostały uskutecznione. Rycin Bukowskiego [illegible] nie było, spis rzeczy przesłanych zostanie [illegible] wyekspedjowany.

[illegible] przypisuje [illegible] Szanowny Redaktor [illegible] Bukowski [illegible] Muzeum [illegible] Bukowski [illegible] Muzeum [illegible] odbiorze [illegible] Bukowski [illegible] Muzeum [illegible] Bukowski [illegible] przesłaniu [illegible] Muzeum [illegible] Bukowski [illegible] Muzeum [illegible] Muzeum [illegible] Muzeum

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Spis papierów przesłanych 20 Stycznia 1876

1. Opera Herberstenskie (Silva rerum)
2. Epistolae Sejma pro, Bielenge Marszałka. 1 grudnia 1736
3. Dowód sprzedaży nadanej Jakubowi Potockiemu przez Ossolińskiego 1764 roku
4. Wiersz Aleksandra Hr. Potockiego z roku r. 1818
5. Zapis Lebaur (Wiersz) Maj 1792 roku
6. Trzy [illegible] [illegible] Leonarda Chodźki.
7. Podziwienie Marowskiego nad Dunajcem (Silva rerum 67
8. Portret Sobieskiego Nikla (Wiersz) Silva rerum 8.
9. Kopia [illegible] 12 str. Potocki [illegible] Silva rerum)
10. List Lelewela do Chodźki Leonarda 15 Stycznia 1824
11. " " " " 10 października 1828
12. " " " " 10 września 1854

Brodbeg 20 Stycznia 1876 roku.

NB. Spis ten manuskryptów [illegible] przesłany [illegible] Silva rerum

MUSÉE HISTORIQUE POLONAIS À RAPPERSWIL

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg, 26. Stycznia 76.

Szanowny Panie!

Dnia 20 b.m. przesłano 12 Numerów 4 pism muzealnych, a dzisiaj 18 Numerów, a potwierdzam z wdzięcznością otrzymanie. Raz zrobię wybór, bo pisma 26 roczne, i dlatego bieżących nie będę mógł wysłać, dla czego uważam za lepsze bieżący abonament [illegible] przesłany, w tym razie, bo do [illegible]

Wasze „Repertorium" [illegible] stowarzyszenie na pojedyncze [illegible] otrzymam, dlatego [illegible] osobny [illegible] z przesłaniem [illegible]

Co do [illegible] otrzymanie materyałów [illegible] [illegible] postaram się później. Zapewne [illegible] pisma [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Rapperswyl, 28 sierpnia 18[illegible]

[illegible]

Wczoraj list z dnia 24 b. m. pisanego, że przesłane listy [illegible] mają być wcześniej przesłane zostały jako pa[illegible] listu bardzo nie jako materyał historyczny w rzeczy uwięzienia jego Pana. Dalsze listy Zelewicza z 1833, [illegible] są ważne z powodu opowiadania jego przygód. W dalszym liście znajdują się materyały historyczne; [illegible] w piśmie skorowidzu wypada niektóre [illegible] 25 sierpnia pod Nrem 18. Numer ten mianowicie [illegible] Dziś dostałam 3 Numera następne:

1). Rękopismo Aleksandra [illegible] o Ukraińcach sąsiadujących Pol[illegible] [illegible] roku z tej [illegible] Aleksandra [illegible]

2) O Ukraińcach Polskim bez podpisu.

3). [illegible] Kozaczyzny.

Listy Zelewicza do Duninowskiego [illegible]

K. Bohdanowicz, Jenarowicz, Ryszard Radowicki, [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Rapperswyl, 2. Lutego 1896

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Ober. 10. Lutego 1846

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Broelberg. 11. Lutego 96.

[illegible]

523

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg, 12 lutego 76

Szanowny Panie!

W liście z dnia 28 p.m. miałem honor uwiadomić Pana o zwołaniu zgromadzenia, mającego miejsce w tym miesiącu, zapewne przyjmie do wiadomości.

Prawo Rapperswyl ciągle się powiększa i liczba przedmiotów wzrasta, dostępnych za pieniądze obrazów.

Wspólnemu komitetowi udało się znaleźć sposób, aby przy [illegible] 33,000 franków i [illegible] wydawać i obrazy, które [illegible] przedmiotów [illegible] i przeszło 600 [illegible] [illegible] i [illegible] Rosji [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Brodbery, 17. Lutego 1876

[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Brodbay 18 lutego 86

[illegible]

[illegible] przesłałem wczoraj z Petersburga manuskrypt, który na Pana żądanie, w mieszkaniu [illegible] bez wiedzy w piśmie złożonem. Mogłem Pan to uczynić bezpośrednio dlatego upełnomocnienie.

Odzyskam [illegible] niektórych manuskryptów, proszę wybór zrobić, cenę [illegible]

Przesłałem manuskrypt Bielskiego [illegible] tego się nie spodziewałem [illegible] Dziennik Wileński [illegible] interesowali.

[illegible] jeden tylko Pan [illegible] potrzebny, wszystkie mamy [illegible]

[illegible]

Z poważaniem

W. Plater

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl

Villa Wroblewo 21 Oktober 46

[illegible]

[illegible]

[illegible]

529

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 24 Lutego 96

Kochany Panie,

Posyłam wyżej wymienione Akta posiedzenia Wydziału, mianowicie dwóch Sekretarzy, zawierających mnóstwo adnotacji i bilansów kwietniowych. Może być z tego wyjęta zwrotka pisma stosownem. Niektóre nazwiska upewnią do pewnej obcej daniny Litwy, w bu-

Co do mapy otrzymanej opisu [illegible] jeszcze [illegible] jeszcze Posiadam Rękopisy i manuskrypt jego posiadam 15 Lutego.

Rysunki ilustrowałby wam nawet który przy dalszej reorganizacji Muzeum wysłany pod adresem Mieszkania [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Wroblewy 29 Lutego 16

Szanowny Panie,

Pozwalam się w sprawie pańskiej o rodzaju adresa postępowania
tyczącego [illegible] w sprawie [illegible]
w kwestii [illegible] propagandę i zbieranie podpisów. Co tam [illegible]
to, uważamy zgromadzenia i objaśnienia [illegible] zebrania
uczuć. Zapewniamy, jest [illegible] obecnie w stanowczej, ale to
i nie z [illegible] państwowej [illegible] stanowczo tak [illegible]
reprezentowania, a współpracę w sprawie wspólnej [illegible]
i wolności.

Letnia [illegible] tak [illegible] pozwolenie [illegible], [illegible] pilna
do [illegible] rodzaju [illegible]

Zdawanie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 5 Marca 86

[illegible]

Widzę z listu wczoraj otrzymanego że [illegible] robiony na [illegible] przesłane z archiwum Muzeum Narodowego to przedstawi rzecz w pewnej całości z bronzyku. Nie przy- [illegible] jest [illegible] [illegible] [illegible]

532

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 8. Marca 16

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg, 20 Marca 76

Szanowny Panie,

Zaledwo przed kilku dniami otrzymałem Pana list z dnia 15 b. m. przesłany przez Konsulat austryacki w Warszawie, to jest ostatnich listów Zdzieszka jest nikomu zdrowie, że bo wtrąconym przez Statuta, które nie dozwalają wydawać nawet jakiejkolwiek książki, lub drzeworytu nikomu. W samem Muzeum tylko niewiele z darów zebranych korzystać. Muzeum to, które [illegible] z najznakomitszych naszych patryotów.

[illegible] Muzeum nie [illegible] ale [illegible] pewnego, [illegible] podróży Stanisławowo nie [illegible] wydatkiem. W krótkim [illegible] nie mam wiadomości, a tych chwili nie mam wiadomości, bo [illegible] ale [illegible] w Kraków [illegible] Obecnie [illegible] w Muzeum [illegible] 15,000

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Wocalby 28 Marca 18

1. [illegible] ——— 3
2. [illegible] ——— 1
3. [illegible] ——— 1
4. [illegible] ——— 1
5. [illegible] ——— 1
6. [illegible] ——— 1
7. [illegible] ——— 1
8. [illegible] ——— 1
9. [illegible] ——— 1
10. [illegible] ——— 1

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg, 1. kwietnia 96.

Szanowny Panie,

[illegible] otrzymany, że [illegible] znalazł [illegible] pożyteczne [illegible] napisu

Prezydent Muzeum Rapperswilskiego dubletów [illegible] 1829 r. [illegible] medali srebrnych tureckich, monety [illegible] Rapperswilskiego; niemniej ale z powodu naszej [illegible]

[illegible] pewnego zapasu dla Muzeum z sumy 252 fr. [illegible] kiedy zamierzamy obecnie dużo na ruiny i zabytki [illegible] Rzeczy, dla których grozi Muzeum, kiedy Polacy w [illegible] Rapperswilskiego wynoszą 252 fr. Prawda że w Krakowie [illegible] mieszkańcy Rapperswilskiego [illegible] potrzebne, mowa [illegible] obecnie X. Prezydenta [illegible] w Rapperswilskiego [illegible]

[illegible] Muzeum [illegible] Rapperswilskiego, [illegible] bogaty; ale [illegible] wiem, kredyt [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broadbent b. Kirchstr 16

[illegible],

[illegible] uprzejmie że papiery [illegible] nowe [illegible] obi[illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Bilet [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],

Byłby [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
wynosi 253 franki dla Muzeum. Zawsze [illegible]
opłacają a [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] składają [illegible]!
Pozwolę [illegible] [illegible] w nowem [illegible], zawsze
[illegible] [illegible] opłacania.

Wiele, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
dziś na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
do 4000 fr.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg, 14 Kwietnia 86

[illegible]

Listy moje ostatnie były z 1. i 6. b. m. Wczoraj co było mi jeszcze niezupełnie wiadomo uskutecznione przepisanie listów Zaleskiego. Sam nie z pewnością z pewnością, że z 1000 sztuk obiecanych mi [illegible] mi nie 500 [illegible]; wiele przeszło o połowę mniejsze. Listy te są od 1847 do 1860 roku.

Zamówienie do przepisania P. Zaleskiego, który mieszka [illegible] w Krakowie, oczem mię nie dawno uwiadomił. Jeżeli warunki Zaleskiego nie zgadzają, powiedziałby mu [illegible] oświadczyć, czego nie uczynił. Z resztą Zaleskiego odezwę Zaleskiego [illegible] do [illegible] sporządzenie [illegible] roboty. Wkrótce nie można [illegible] w zamówieniu [illegible], bo do sporządzenia przepisania na miejscu [illegible].

Opis listów Mickiewicza znajdzie się w liście Wojnara po [illegible] Krakowie od str. 60 do 65.

W Wiedniu [illegible] P. Zaleski [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 28 Lipca 16.

[illegible] Panie!

Łaskawe pismo Pana mi już wróciło i powzmiałem [illegible] książki zbiorowej w której przemowa pana [illegible] [illegible] przyjaciół wiele wzgłębienia. Bardzo [illegible] pisał że przesłał spis dwóch [illegible] [illegible] umieszczony! Statuta a raczej projekt do Statutów [illegible] [illegible] dla Towarzystwa przy Muzeum, które nie [illegible] [illegible] [illegible] nie zastały, a dziś jeszcze otrzymuję do Pana [illegible] [illegible] nowe obstrukcje. Będzie w tem piśmie [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Franzensbad (Sanatorium) 21 VIII 1910 pt.

Łaskawy Panie!

Miałem wiadomość o stanie zdrowia Pana dobr. ob. Dr. Hasenwicza, [illegible] naszego Muzeum narodowego, bo ostatnio w dziennikach po[illegible] mocnym wyjazdem otrzymałem, a przesłanie z chęcią wiadomość, [illegible] że zdrowie polepszyło i siły wróciły. Czy zamierza udać się do wód tutejszych.

Pobyt moja bardzo się przyczynia do rozrywania zgubnego nasze[illegible] tucji, staje się ona coraz popularniejszą i jest nadzieja że tak wiadomo [illegible] dzięki naturalnemu poparciu przybędzie większe rozmiary, [illegible] trzymać się ani chwili nie możemy, musimy się nagrodzić [illegible] tem trudem. Profesor Burzyński z Lwowa przebywał [illegible] się o stan kolekcji [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Ville Wolfberg, 8. Pa. Drin. 96.

Szanowny Panie!

[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible]

[illegible]

[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 24. Października 96

Szanowny Panie!

W nawiązaniu do rozmowy [illegible]

[illegible]

[illegible]

[

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Strobby. 14 grudnia 16.

Szanowny Panie!

Muzeum nasze stoi coraz bardziej pracownią narodową; jest
punktem zbiegu o tworzeniu coraz szerszej koła mieć pracowników
i przyjaciół to zwłaszcza wiele polskiego stworzyło z dni
ich pracy dobrowolnej pracowników wyraźnie w tym widzieć
zawsze jest nam pilne zapotrzebowanie dla tego obszaru zwłaszcza
narodowej, widzę ono się w wielkim wydaniu trwały fakt do
tego przez ubogacenie wyjątkowe w pracy; jest wielkiego potrzebnego
miejsca. Nowy to w swoje wiele potrzeby wspólne i zgromadzenie
tego koła zwłaszcza narodowej i wielkiej, które utworzyło na
granicy reprezentacyjne narodowe i wiele dawne z tej
linii [illegible] w pierwszym kwartale wydawnictwa, ciągłe
dziełami na kwestię Polski; zwłaszcza narodowe wiele
wydał na [illegible] kwestię; do utworzenia
środków nie trzeba [illegible] w pracy wspólnej [illegible]
[illegible], tak [illegible] [illegible] i wielkie w
swym zgromadzeniu. Wydawnictwa czynności mam w kwestii wielkiej
wielkiej potrzeby [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] w podkreśleniu [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 17 Stycznia 22

Jenerowy Panie,

Dziennik Rapperswylski wówczas Panu mnie, jest za mojego
wyboru Stanisława Zrobić. Bolesław aby portret
potrafił przemysłowy & sobie za nowego. [illegible]
y na przedmowę – Ojciec Muzeum daje o niem do
[illegible] wiadomość.

Spieszę z uprzedzić nabycie otrzymanej, abo
niemiecki mnie o to, abym portretu [illegible]
które na przyjaciół naszych Stanisław Narodowych
dobre robił oczekuje.

Nad nasze w obecnych okolicznościach które mogą
[illegible] bardzo ważny, nie mogę nikogo z [illegible]
Włochy, a przed niemi [illegible] nikogo! [illegible]
przed odpłaceniem [illegible] nikogo! Jedno Polska,
potrzebuje [illegible] pokoju, nikogo,
[illegible] nie [illegible] Włochy. Nie mieli [illegible]
[illegible] przewidzieć. Obecnie widzę z racyi
wszego [illegible] anarchii i rozbicia stanowisk, wszyscy,
[illegible] przeto na [illegible]
[illegible] Nie potrzeba [illegible] ale [illegible]
[illegible] w [illegible] inaczej, aby [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Ktoś napewno wie że państwo z dwiema matkami pozwolił
państwo matczyne; że [illegible] odm.
dni, o ile pracownik będzie nad swem odpoczynkiem,
które służyło do wspólnej zabawy, Mamy prawo,
praca, albowiem jak zawsze mamy zawsze
i wszystkiego uroczy, a ten jest najwierniejszy z nich
my, jak sami Niemcy to przyznają
Co tydzień wszystko dla Muzeum Narodowego,
odjęcia, że nie ma najmniejszej; pozwala
tam jednak zupełnie jest widziana do Repu-
rentacji Polski. Dlaczego mieszkańcy nie
jednie widziane, chociaż narodowe, przez głównie
polityczne z drugiej głównie narodowej.
Mam ich za pewny, zachowanie [illegible]
w recenzji Abbuma, ale mieszkańcy ich za pewny [illegible]
na Dni idzie o pi[illegible] publicznem stanowisku.
Wiel i tak [illegible], K. Dunajewski zapłacił mi
odmówił tej recenzji; nie [illegible] [illegible] wypowiedzieć
czy wolno odpowiedzieć; o tak jasno przyjmuje Repu-
rentacji narodowej.
Mamy [illegible] w pewnej [illegible] w ich [illegible]
wod, bądź [illegible] obowiązku, zaczęła [illegible]
nie, spotkać; [illegible] proponowano [illegible] wobec [illegible]
wobec, że mogłoby znane narodowe i wolności
wstrzymać. Wobec [illegible] dwudziestu dem odpowiedzi

[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broadbeg 15 Lutego 1892

Szanowny Panie!

Nadsyłam niniejszem [illegible] i zaproszenie
[illegible] Muzeum [illegible]! Jutro
[illegible] dwa egzemplarze odbite, dla subskrybentów. Jeżeli chce
[illegible] [illegible] tych [illegible] P. Rumcajsa powiadomić
[illegible]; Fortin by to uskutecznił za pomocą [illegible]
[illegible], który mi zniknął [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Mandat obudził w letargu pogrążonych, a wzięty stwo
Chrześcijan [illegible] ...ed ... ob ...
...rzba [illegible] podpisów [illegible] ...
...ieniu [illegible] ...
chrześcijan opowie [illegible] ...
Dyrekcja [illegible] ...

Rząd [illegible] ...
mocarstw [illegible] ...
...ch [illegible] ...
...ch [illegible] ...
Turcji [illegible] ...
...ecznej [illegible] ...
...ecznej [illegible] ...
...ecznej

Ville. Broelbey. 23. Lutego 22.

Kochany Panie!

Skoro się na drodze którego tak sobie życzymy jako wzor
wiem. prawnuczkowi nie mówię o niczem; byle wrócił szczęśliwie
i b. to tym względzie nie mogłem mieć zmartwienia myślami wszystkie
wtedy się niezawodnie najlepiej bawiłem nieboże
bone hamiemie

Nowiu kochanej Polski pierwsze, skoro tu wszystkim chodzi
na pierwszy, przypuszczamy chociaż słuchy na prawdę nasze, mogą
przynajmniej te nowiny, satysfakcję i kiedy kiedyś mogą
i tu koniec kiedyś mieć w Polsce niewinnych, nie chcę
wtedy gdzie podnosi i wchodzi na wszystkim.

Pewnie tu pisze to ocenia nie chcę, myślę mówię o chwili
wolnego narodu który odzyskuje to pierwsze dzieje.
wam trzeba podczas konferencji. wynik dlatego i chcecie
na opinię ludzi który wam przysłuchuje chwila, i
przedstawicielstwo mogłoby być wam, dajże wam obraz
swój tymczasowi." Tak to odczuwa jeden z obecnych tu
w Turynie

W Londynie dziennik Daily Telegraph mówi to bardzo
poważnie o konferencji, która głównym zadaniem jest
przywrócenie Europie spokoju, oprócz Polski mówi wszystkim

W Brukseli tak samo uczynił Stowarzyszenie Dziennikarzy
gdzie do Polski co niemowy, Polska opuszczona zmuszona jest
chronić się tu do nas.

W gazecie nadpisy Polskiego odczytania wiersza
Nie pozwalam, tak jakby kto o pozwolenie tych wiadczeń
ugel a nauczyciela pytał. Dziecko Polskie wiersz mówiąc ciągle
prawie nie zmieszczanym czuje się do wielkiego podo
bieństwa. Jest to przez cały spektakl wielkie przejście, na
dźwięczenie, brak podobnie do woli wspaniałości, nie
rzeź, wartości. Tak jak dawniej w wiejskiego wozu wiosenne
wtórowała wrzawa, tak dziś to czynią w miejskiego. Inaczej
to dziwne nie pozwalam; i to mają być humanitarne
czyn, chyba anarchii!

Każdy z tych pomysłów że na usługę dziś tego wiersz
wiersz, to jest na zadowalające dziecko wiersz na
wypadku one do obliczyć i potrzebuje do Polski gdzie
do nich przypotrzebuje. Ale wiadomo przeszłości
i dla tego to nie wszystkie wiersz bardziej potrzebuje
tak Dalej być nie może.

Ale dzięki nie opisać do nie może, ale one potrzebuje
nie ze nauczyciela do wyjaśnienia wiersz dla dla
dzieci.

Abyśmy potrzebna się, przypomnieć czas dla dla
dzieci, bo potrzeba nie to gotowe nauczyciel, czytanie
tego, a przeczytanie bardziej, nie to co tego
wiersz i chodzi jak dziecko.

Każdy czuje się do wiersz nie potrzebuje wyjść
wiersz na pole obok, bo wiersz jest to wiersz nie
do Polski na wtórnie, wśród wiersz.

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 22 Maja [illegible]

[illegible]

[illegible] na bardzo miłe [illegible], [illegible] raczył pisać do mnie, [illegible] tem bardziej pożądane że milczenie i powiedziane [illegible] moim wielkiem zdziwieniem.

Muzeum nasze pomyślnie się rozwija pod względem [illegible], posiada [illegible] [illegible] [illegible]

Villa Brockby 17 Lipca 22

Szanowny Panie!

Pan Dr. Bojé [illegible] w Hamburgu i mnie [illegible] chciał abym mu
miał za [illegible] parlamentu angielskiego, [illegible] przyjaciel
Polaków, P. Buttler Johnston bardzo czynny w Stambule.
i w innych miastach w sprawie naszej, wróciwszy w tych
dniach do Londynu dla porozumienia się z rządem angiel-
skim, mógł w Brockbergu 20 Lipca w piątek i bardzo [illegible]
Panem radzić. I Brockbergu jadę do Wiednia aby z pp. Wan-
mei z Polakami 22 Lipca w niedzielę, który to z różnych
dlatego nie [illegible] radzić.

Uprasza Pan Dr, abyś korzystał z [illegible] wy-
dz. P. Burgha z Hamburga w jakim celu, i nie omieszkał
przyjechać na chwilę [illegible] do Wiednia. Konferencja z P.
Johnstonem będzie bardzo ważna, idzie o [illegible] ale mnie na
zawsze [illegible]. Porozumienie się [illegible] na miejscu
przedsięwzięcia w Stambule, i odtąd nie mogę od biegania
umieszczenia, ostrożnego, nie narażającego wielkiego mego
bezimiennego [illegible].

Uprasza [illegible] Wojciech. mieszkanie i nazwisko [illegible]
czasach. Mieszkanie, [illegible] [illegible] w Wiedniu
na ulicy Bibliotheke naprzeciw Landwirthe. Wiele [illegible]
i [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible], i jest [illegible] w Londynie. P. Wojciech [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelby. 22 sierpnia

Kochany Panie!

Wróciwszy wczoraj z Wiednia, mam zaszczyt Ci powiadomić nabór przesłany w sprawie naszego udziału w tem mieście.

Mianowicie [illegible] potrzebny, nie przysłany, a inni w Wiedniu wyjechali, gdyż [illegible] publicznego. Wystawienie [illegible] [illegible] przeniesienia, a w Wiedniu na pierwszej [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Franzensbad (Sans Souci) 2 października

Szanowny Panie!

List z dnia 24 sierpnia dopiero dziś mogłem przeczytać w nim wyrażony. Wróciwszy z Włoch do Brodbergu zabawiłem kilka dni w Wiedniu, skąd udałem się do Karlsbadu, Marienbadu i Franzensbadu gdzie mieszkałem w Karlsbadzie, Marienbadzie i Franzensbadzie gdzie mieszkałem wyjątkowo i bawiąc kilka tygodni. Był w Kobylnie gdzie się zajmuje nie mam jeszcze wyjątkowo nic nowego dla Polski, jest to wyjątkowo objaw nadzwyczajny, ale zyskuje na znaczeniu i powadze. Jeszcze kilkanaście dni temu Wasza Pani Hrabina opowiadała mi o tym, że przyjaciele Polski nie [illegible] i nie jest nic nowego, jeżeli nie Francja, to Anglia, tu wszyscy są przekonani, że jest obowiązkiem Francji [illegible] Polsce, i znacznie plany które dotąd [illegible]. Jest objawy ducha czasu bardzo ciekawe, które powinny [illegible] nasze zwrotne [illegible] ducha. Mamy czas [illegible] na wyzwolenie [illegible] i [illegible] nie [illegible] niebezpieczeństwo [illegible] od niemców.

Wiele nam się wtrącania [illegible] przyjęcia [illegible] Europy dla Polski, ale nie [illegible] abyśmy [illegible] przeciw [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] zwykłe towarzyszy niemowlęcia, a brak spokojnego politycznego kształcenia się stworzył próżnię wokół [illegible]. Dla Polski, która zapłaciła niepodległością.

Jednym z owoców tej niepodległości było pismo [illegible] „[illegible]", [illegible] [illegible] [illegible]

Villa Wrocław 25 Sierpnia [illegible]

[illegible] Panie!

Przytomniam na chwilę nieoczekiwanym bólem w [illegible] [illegible]
otrzymanie podziękowanie Pana za list serdeczny z [illegible]
b. m. z tego powodu wyjaśnię. W 33 letach domowego [illegible]
cnót stwó wyniku [illegible] nie [illegible]; niech się dzieje wola Boska!

Wówczas mogłe z bólem [illegible] się w [illegible]
w [illegible]; [illegible]
[illegible] bez bólu i [illegible]
mania. Jeden przypadkowy [illegible] na wieczny; [illegible]
[illegible] do [illegible] chwili i serca Boskie [illegible] w [illegible]
i [illegible]. Obawy wzgłędnie [illegible] z [illegible]
[illegible] [illegible]. [illegible] stanowią [illegible]
[illegible] w [illegible] [illegible] dla [illegible] dla mnie [illegible]
w [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Obrazem w [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] Matka

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Wrotnowy b. Zürichsee

Szanowny Panie!

Pozwalam sobie z niniejszym zwrócić się do Pana z prośbą o [illegible] w imieniu Zarządu Muzeum Narodowego w Rapperswyl [illegible] Jubileuszowej Wystawy Sztuki Polskiej, która otwartą będzie dnia 15 maja r. b. w Krakowie, w Pałacu Sztuki. Wystawa ta ma na celu zebranie w jednem miejscu wszystkich dzieł sztuki polskiej, znajdujących się w posiadaniu prywatnych osób, jak również i publicznych zbiorów, a tem samem dokładne zapoznanie się z całokształtem rozwoju sztuki polskiej w ciągu ostatnich lat stu. Wystawa ta ma być zarazem manifestacyą kulturalnej jedności narodu polskiego, rozdartego granicami trzech państw zaborczych.

Zwracając się do Pana z prośbą o udzielenie nam pomocy w tym względzie, mamy przekonanie, że Pan, jako [illegible] Polski, zechce nam dopomódz w zebraniu jak najobfitszego materyału do historyi sztuki polskiej, a tem samem przyczyni się do [illegible] Wystawy.

Z wyrazami [illegible]

Brodby, 10. Listopad

Kochany Panie!

Zamierzam wam wiadomość że nie będziemy mogli być
widziani we własnym publicznym pismie z powodu odwoływ...
że zmiany klimatu i mniejsze prace będą one lepsze.
Czy nie mogłyby jechać do wód przy, Szwajcarii gdzie
powrót przyjemnie i wygodnie. W tym razie pojechałbym z nimi
razem do znakomitego lekarza doktora Dr. Rhane
którego znam od lat przeszło 30; mógłby dać radę bardzo
skutecznie.

Cieszy się że obrady Rodzinnych zostawiono Ciszy;
byłoby źle gdyby nie zebrali, nasze nie dbają o bezpieczeństwo
ich.

Co do tych Radzieckich jest oczywiste rzeczy że nie
nie podpisy wobec; i mamy do wobec w Moskwie
dla widzenia; i to jest wielka prawa, że nie podpisze
wydział. Przy tym jeszcze chyba z powodu,
że Danzig nie należy.

Upewniam o mojej wielkiej wdzięczności.
Rodzinnych wam gości to tam wdzięk.

Wasza życzliwości i powiadamiam

W. Matuszewski

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Brodbury. 25 lutego 78

Szanowny Panie!

Wiesz ze nieustannej pracy polskiej jaśnie [illegible]
i stan rzeczy ten potępiają, czego bowiem ta rodzaju [illegible]
i ciemnem dziś woli ojców [illegible] przyszłość [illegible]
na instytut narodowy przemawiają. - Polskiemu narodowi
jest głównie studium grecznej przeszłości, niemniej dziejów
państwowej. Przy [illegible] szlachetności polskiej, chociaż autora
cenzurę [illegible] praktycznej polityki. Obecnie [illegible] przy
miotu [illegible] dziejów [illegible] i rozbiór [illegible] Ale
[illegible] potęgi [illegible] polska [illegible] ducha polskiego i [illegible]
dziś [illegible] [illegible] Polski. Wszyscy [illegible] prawdy
należy i stanowisko to państwo z Berlina, które [illegible]
i Deakowi tak [illegible] do [illegible] Węgry,
Włochy słuszności przeszłości [illegible] państwowej [illegible]
[illegible] [illegible]. Twierdzą przeto że narodowi
najwłaściwszym [illegible] [illegible] [illegible]
niczą, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

[illegible] [illegible] [illegible] [

Sob
564

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelthy (Rapperswyl) 25 kwietnia 78

Szanowny Panie!

Nie [illegible] cieszy, raz mi sam lub przez kogo innego wyjaśnienia, jak dalece to jest prawda! Kwestya wielce ważna i bardzo delikatna, bo dotyczy [illegible] i [illegible] ze względu na [illegible] Praca niemiarowa tyloletnia mnie najdotkliwszym czasem podminowała, dlatego należy koniecznie odetchnąć i przywrócić harmonię w siłach. Wtedy [illegible] bowiem i [illegible] Pana najuprzejmiej; może [illegible] spotkamy, bowiem tego robić [illegible]

W [illegible] i objaw narodowej solidarności [illegible] jubileuszem, przesłałem [illegible] one zaległe i dałem świadectwo o wypełnieniu [illegible] — Kwitowanie 28 lutego i Słowenii otrzymałem.

Instytucya nasza [illegible] jest narodowym [illegible], i każdy inny kraj [illegible] zazdrościłby [illegible] zaległe; [illegible] jest [illegible] [illegible], i niemiarowo [illegible] gacze w swych stosunkach, obecnie przykłady dają [illegible] rycerze z Middleton, Szwajcarzy z Berneru, [illegible] bogatych, [illegible] z Szwajcarii [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Zarządu [illegible] Muzeum. Za pięć [illegible] Egata Augusta [illegible], i [illegible] [illegible] zaległe,

[illegible] ... Nie na miejscu [illegible] obrazowania
nas samobójstwem, samotnie [illegible] stwierdzenia
stwierdzenia opisowego i [illegible] przez
[illegible], opisanie [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible].

Nowowiejski [illegible] [illegible] [illegible]

# Direction du Musée National Polonais

**Fondé en 1869 à Rapperswyl en Suisse.**

korrespondencja podobna z historii literatury [illegible] we
wsi w bronnie [illegible], w prawdzie z bogatszej
literatury. Nie czytam korrespondencji wsiami bowiem
w języku [illegible] swoj, które jest przecież [illegible]
niewczesnemu autorowi; musiałbym w czasie jakby kor
respondencja [illegible] [illegible]

(a. d. mai, pisałbym w [illegible] czytelniach,
aptekach, w [illegible] [illegible] w Lipsku [illegible]
potrzebna jest najbardziej — i wreszcie [illegible] powstanie
niewczesny, na [illegible] [illegible] [illegible]
bo [illegible]. W [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
gnie, wojna zamyślona i rewolucyjna [illegible]
w kaidym razie [illegible] [illegible] i zgaszonej epo
nowego świata; przód [illegible] [illegible] [illegible]
że i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Polski [illegible] [illegible] [illegible]
czy [illegible] i komunistów.

Smutne nad [illegible], i jeszcze [illegible] [illegible]
czy [illegible] przez upadek [illegible] [illegible],
i anty [illegible] [illegible]; i [illegible] [illegible],
obrazne opinie, [illegible], nie [illegible] [illegible]. Jak
gdzie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] Berlin [illegible] ambasady [illegible] [illegible]
mesana [illegible] dowody, [illegible] roku 1864. [illegible]
[illegible] przyjaciela [illegible], [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
robić jak najwięcej [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
odwodzeń, i o mało co [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] w [illegible] [illegible].

W odmianie autorce talentu [illegible], przeciw mu-
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Brodbiy 8 Maja 78.

994
573

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Ma zaszczyt zaprosić Jmć. nego Pana Hotw. na uroczystość Jego Jubileuszu, która ma się odbyć 3. Maja b. r. w Zamku Rapperswyla. Objaw ten narodowego uznania Jego zasług, zasługuje obecnych Jubilata, świadczyć będzie o uczuciach naszej ojczyzny patryotycznej polskiej tak w kraju jak i za granicą.

Zarząd Muzeum Narodowego ma tem większe, nad wszystko do obecności Jmć. nego Pana na tej uroczystości, że zaproszenie Komitetu Krajowego przyjęte przez Niego zostało, i jak zapewniony Członek Zarządu tegoż Muzeum tem chętniej raczy z wizytą udział w tym narodowym objawie.

Zamek w Rapperswyla, dnia 13 Marca 1879 roku.

Z wyszłym poważaniem.

W. Plater

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Prudhon 20 Marca 79.

Szanowny Panie!

W Dniu 15 b.m. mam zaszczyt odpowiedzieć, że po uczynionych przygotowaniach i ostatnich zarządzeniach jubileuszowej w Muzeum d. 3. Maja, niezmiernie trudno się cofnąć i zaniechać obchodu. Jeżeli to zawsze muzealny czyn, to jednak obywatelski czyn usilnemu żądaniu przedstawionemu z całym ciężarem dowodu wielkiego współczucia i życzliwości dla Jego Osoby, który należycie uszanowania zasługuje. Jest to bowiem nie małe ofiarą, ten uroczysty obchód w Krakowie nie dając rzetelnie do patryotycznego, bezwątpienia, nie zapomnianego dnia, który ta uczuciu wspólnej ojczyzny, jak i nowy i mocny wiązanie podczas wielkiego braterstwa pomiędzy.

W Szwajcarii mamy prawo i Pana [illegible] do siebie w Krakowie na dzień 30. Sierpnia, uczynienia przyjacielskiej wizyty. Tak mamy i mamy na pewno.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 23 Września 89.

Szanowny Panie!

Miło mi jest przesłać wiadomość o coraz większem rozwijaniu się naszej publicznej narodowej która już wiele miała dla nas względem zbiorów ciągłych wzbogacających [illegible]

[illegible] przez Zabłockiego który bawił w Rapperswyl.

W tych czasach nadzwyczajnie wiele przykładów Dawnej, Pamiątek historycznych polskich i medalów zbiór numizmatyczny opisan[illegible] – przez Pana Cajetana Orzechowskiego [illegible] mają wartość 40,000 fr. Przybyła w tym miesiącu do Broelbergu Rapperswyla z Lucerny, walizka do której [illegible] pakty tak numizmatyk cenne dawnych naszych [illegible] narodowego. Nabyłem w [illegible] cenne pamiątki po Kościuszce a mianowicie [illegible] w którem umarł i obrócił jego szczątki, kawałek [illegible] jego trumny która jest [illegible] [illegible] w Solurze. Muzeum nasze, jak dobrze

[illegible]

[illegible] ogromne bogactwa w [illegible]
nej Dyrekcji Biblioteki wybrano [illegible] polskie z 2,000 tomów
stanowiące, 12 albumów kartograficznych, kilka [illegible]
cennych obrazów olejnych i znaczną ilość [illegible]
otrzymuje [illegible] przeniesienie stare jeden dziesięciotysięczny,
umieszczony [illegible] w sprowadzonej niedawno [illegible]
rów, [illegible] restauracji przez dotychczasowego [illegible]
[illegible] poświęcony [illegible] [illegible] jeden pokój;
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Miejscowe
[illegible] Muzeum [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelhof 27 Września 79

Szanowny Panie!

Obowiązek patryotyczny nakazuje mnie przesłać niniejszą odpowiedź na list-panicha w tych dniach otrzymany, [illegible] o wiecu [illegible], a podawany nazwiskami [illegible] który jest dziełem do niepodległości państwowej.

Ponieważ ludzie źrenicze a jasno myślący zawsze ci obawiali [illegible] tego, że wypowiem to co w postaci panicha widzę mianowicie obawę, nieufność, iż jubileusz w Krakowie mógłby być wyzyskany przez ludzi z [illegible] którzy zerwaliby z tą myślą niepodległości i [illegible] z [illegible] przyjaciółmi Ojczyzny.

Same postawienie kwestyi i wypowiedzenie jej Polska nigdy się nie przeniewierzy duchowi narodowemu i postanowieniom przez Boga i Ducha Jej przeznaczenia, iż [illegible] [illegible] [illegible]

oby narodowo-polskie i patryotyczne znaczenie tego wyrazu
towarzyszyło mu stale, ani dzisiaj, ani zgoła przedtem nie
bywało nigdy dotąd ani jednym ustom, ani jednemu piórem,
w naszej polskiej prasie, w naszej [illegible] słowo to
nigdy [illegible]. Gdyby więc przeciwnicy tego
tytułu przeciwko niemu dowodzili, że w znaczeniu
wyrażonego polskie, odrzucały to jako [illegible] zgoła
[illegible] i [illegible], a [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible],
gdyby takie były [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
do [illegible] do [illegible].

Wiemy wszyscy, że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Dominicie Dlo nich lego ceku by loby rovainie Dawdem ke pory
li ovi w zamiawie podstypnym Dobrmanie na nas morelnie
dobrzy. Polacy przez gorimnie dle zrozumiany, nieke jus loby
, skod dami lobie i wej narodowosci zadali, wrakte to
przez to [illegible] gorimnie Dla ca[illegible] sprawiedliwi
wej [illegible] moiee w obce Niemca lyo jzyklem, ale p
nie obrazai, w towarzystwie lub nawet w miejscu
Jeby zas gorimnie mieli cynic obrazy najwyzszemu dob
narodowemu, t.j. prawdziwemu prawu do wiary i, gdy
gorimnie nie juz nieuczynia ale zbrodnicze.
Dominicie Pan i Bo najlepsze, skarzdzie jest miedzy narod
ludzkie a tenby ti nie umyslil w tym [illegible] przeciwko
bliem, a co by Bog jest chrzescijanskiemu zgromadzeniu. Lego co ti dn
stzyskiem zrobie, lego pocznie jest ruie narodowego, ktore nie
dziadowie obiecuje si w ludzie, nie wyobrazaja Dziennikarze
dobrzy i pisarzy bezbozny, nie wyobrazaja ij mia
nowicie niegodzi ktory za mieli zaczerwienie pojawiac chcz dz
nieczne powody i zasady politycznie narodowe ji ktory sprawo
zawsze Bozkie zgiecz i niepodzegnie chcz zamienic na
sprawy zawsze mocarstwo rozbierowych, dlatego ze gdy
nikad przymuszonych pojawi jako [illegible] nasze i, rowno
uprawnienie zgrzeszone i religijne.
Jesli Pan chcesz dobre poznac co mowi ze nie nasze,
i chcesz nasze zgrzeszyc, to wdzi ze mi Dobrzy nie po
bliegnych i literatow gazet [illegible] jako ze [illegible]
nie Niemcy, Czesi, oraz niektore inne [illegible]
zawsze si do ludzi ktory za Boskie pojawiskie si i pojawiskie
ktory za nie sie [illegible] cierpia i cierpie jestem gotowi Ci za cia
pis odmowa w ludzie zawsze kyemysi wszystkie przywoje za
soby, tam miarowicie ze powodzeja si nieszczesnem narodzeniem
narodowem i prawdami odniesieniu. Nie za pisz tych ktore
przeto wyjdz i czuja. i wmiejsc swoje wyjdz i nie nie
nadaje wyraz szczery niewzgledny miloci dzieci

Uroczystość [illegible] na nasze czasy, [illegible] gorące [illegible] wspomnienia, [illegible] [illegible] [illegible]

580

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 21 Października 89.

Szanowny Panie!

Uczuwszem powrotu pańskiego do Drezna aby Mu odpowiedzieć na list otrzymany w chwili odwarcia wrocy chwili publikacji w Kuchowicz. Niemożliwe materyalna stanęła na przeszkodzie i pozbawiła mnie uczestnictwa w tym objawie żywotności narodowej, czego nieżałuję żadnych. Zawsze chciałem mieć swego delegata w osobie P. Wolskiego Stanisława, który mię zastąpił w opisywaniu Pana Dobr. pobytu wśród pracy polskiej w Chicago i wszystkich do niej Adresu.

Na wszelkie obawy nasze bardzo uprzedzających uwagi zostały potrzeby dementowane, opinii publicznej; którego dotychczas zmarnowany zostałe. Ja widzę nie widzę na głos zwycięstwa, a przeciwnie obchody wypowiedziały odwiecznie słowo o wielkiej pracy narodowych wśród publiki, dobitniej wyrażonej przez cała wrocław. Ich nawet polskie hasła i przemowy przekonywają głośno wyrzekł się ten wiekowa pracy swojej wolności i niepodległości.

Otrzymałem drukowany Panie nagrody zasłużonym, których
wszyscy za najwyższe patryotyczne poświęcenie,
czuły do nas niezmierzone; uroczystość której ustanowiono
zamknięcie w szczęśliwych rezultatach. Cieszę się bardzo że
ja uczestniczę, patryotyczne i obywatelskie chłopcy wielki
zamknięcie, ja nie to nie mi obywatelskie pomimo „Wielkiej
garnuszy" wielkiej ojcu narodowej.

W dniu 29 listopada obchodzi jubileuszowy który
miał się odbyć 3 Maja b. r., i uroczyste do zgromadzenia
wielkiego pomnika odsłonięcia zostało, odbędzie się uroczy-
ście na Muzeum Narodowem. w obec Zamku i Ca
Drogomirowa. Dał tych uczuć pomnika listopadowego
wyjął 80 tys. prac pamiątek przez nasz wszystkich,
jako wiernego syna Ojczyzny.

Pozostał aby odroczyć wstać wyjście list do nas bole-
sne i Zarząd Muzeum chciałby w tej najmniejszej
pomocy istotnie nie ma. Obywatel Polski jest my
obowiązkiem przyjść z pomocą Polski, pracujące nasze wszyscy
Zarząd i chciałbym wyjaśnić jej odbiorcom, to mam
za to do Obywatelskiego; pragnienie jest my pomagać
dzieci polskiej w tak ciężkiej publicznej nauki za nas,
nauczyciel; Zarząd w nim nie mógł o tym o ile bierze
istotnie tego dowodzi; wdzięczność historycznej
Zarząd ojczyzny. Zarząd pewno dobrze rozum w nim
Pan i Obywatel wszystkiej pomocy Zarząd pomoc i Zarząd
wszystkich dzieci pomagać i pomagać w Zarząd.

Wszystkie w dniu otwarcia odbywać [illegible], ale dnia nas obowiązujący zawsze jest ten sam i od dnia tego [illegible].

Pani Cappelli bawiła w tym miesiącu kilka dni w Norymberdze z córką i Panią Bersacchi z Florencji zwiedziły Muzeum; Pani Cappelli, Dziedzyca i Pani, oprowadzała [illegible] Muzeum, które bardzo [illegible] pokoi i [illegible] obrazów [illegible] pokoi [illegible] [illegible] [illegible].

Nabyłem w tych dniach w księgarni Muzeum kilkanaście [illegible] [illegible] [illegible]

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 30 Października 19

Szanowny Panie!

W liście na tych dniach otrzymanym wyraziłem mi wielką obawę w obec Mortkowy, z powodu Obchodu Jubileuszowego w Muzeum. Spieszę prosić uprzejmie Pana, aby w tym względzie i odwiadczyć, że [illegible] Dzwon będzie w Muzeum, tego roku jak i poprzednich, ale z tej obchodzony, że jeden który z nowego odwiedzi swe przychylne uczucia dla Jubilata i moi Jego prac, tego przeszkodzić nie będziemy mogli, ale to [illegible] [illegible] [illegible]

# Oeuvre d'assistance

## des prêtres polonais exilés.

Fondée en 1875.

Villa Broadley 1. Lexington Ave.

Szanowny Panie!

Mam zaszczyt na [illegible] o godz. 12 p.m. uprzejmie mnie proszę jadącego do Rzymu odpowiedzieć i przyjemnością z Tobą [illegible] uprzejmie uprzejmie [illegible] i uczciwie [illegible]. Wobec [illegible] [illegible] [illegible]

# Direction du Musée National Polonais

**Fondé en 1869 à Rapperswyl en Suisse.**

Villa Broelberg p. Lutry près de Lausanne

Szanowny Panie!

W dniu 1 b.m. Hr. Wincenty [illegible] z polecenia
rekomendacyjnego [illegible] moim przez Hr. Jana [illegible]
z prośbą tel. widzenia. Jak to [illegible] Hr.
nazwisko [illegible] [illegible] i tyle [illegible]
jest: gdyby [illegible] w każdem razie potrzebuje
zapewne odwrócenie [illegible] [illegible].

Telegram z Florencji otrzymany niedawno o przy-
byciu nazajutrz [illegible] [illegible] do tyg.
miesiąca. zapytuję czy w tym [illegible] [illegible]
jest udać do Rzymu? to [illegible] 3 b.m.

Obrazy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Broelberg 26 grudnia 74.

Szanowny Panie!

W Numerze 358 wczorajszym „Allgemeine Zeitung" jest artykuł wstępny mowa o Wzmiance Werchowe, [illegible] o Panu i [illegible] Pawłowskim. Przetłumaczona jest przez Dr. Bienert z roku 1863 wcale [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible]

Förteckning över åren 1825–31. inlagda
i Dagl. Utg. Bok – innehållet av Lösen –
anno d. 1 Dec. – 1854. 2½ distrikten
– Lucca av Konsul för Kommissionen
Redig. förteckning – sedan av Gen.
R. Sekr. –

Förteckning av ... Kommissionen för Utgång
Ost. Ellerz. Protokoll R. 2 Tr. 5
Lucca –

# Zarząd Muzeum

## Narodowego w Rapperswyl.

Villa Rosenberg p. Zurych 90

Szanowny Panie!

W sprawie historycznej i bibliograficznej [illegible]

[illegible] mamy przed sobą [illegible] i [illegible] przeszłości [illegible] historycznej [illegible] [illegible] [illegible]

# ZARZĄD MUZEUM NARODOWEGO W ZAMKU RAPPERSWYLU

**Fundacya z roku 1869.**

Villa Broelby 28 Kwietnia 80

Szanowny Panie!

Zbliża się jubileum 50-cioletniej rocznicy listopadowej i z nim objawia się chęć uczczenia tego dnia niepodległego. Skierowany na nas wzrok świata w Europie i stanowczo [illegible] do tem narodowem powstaniu, i będziemy się starać jak najuroczyściej [illegible] jubileum obchodzić. Adres wstawiamy do narodu polskiego obudzi [illegible] nich publiczny i będzie ich testamentem politycznym; liczymy na przybycie wielu z staroświeckiej [illegible] i różnych [illegible] nacyj. Niech się to wielkie uroczyste stanie objawem wielkiej żywotności polskiej!

Muzeum nasze otrzymuje ciągle z różnych stron [illegible] wartościowe, i zbiory nasze, w Szwecji pełne ozdobnymi z cennemi darami: pomiędzy niemi jest Szyja Talchi, obraz olejny bardzo piękny Augusta II, miniatura [illegible], księgi, rękopisma i t. p.

Jeden z publicystów zagranicznych prosił mnie o przesłanie

obcem nowelkim [illegible] pora [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
M. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[

Bardzo Warszawie nieco [illegible] pamiętnik o naszem
Muzeum i wzięłam dla was pismo Warszawskie
pod adresem, gdyż nie chcę w porcie wszystkie, „M. K.
Muzeumowe Broschüry [illegible] pisma Zwierz. Zapisane
w Warszawie [illegible] Kunstler na Ausstellung
lub Museum.

W krakowie odbyły wielki w pewnych miejscach
schodzą się od tego nie zacząć; ale [illegible]
wszystko potrzeba w obce narodu, [illegible]
wstępem w [illegible] i widzimy. Zgromadzenie nowe wzbudza
[illegible] tamże bardzo nas zajmuje, gdyż [illegible]
spada na cały polski reprezentacyę w obcych [illegible]
[illegible] Byłem we Dreźnie w Breslawie i w Muzeum
Artes [illegible], wszystkie odbyć [illegible] i [illegible]
zacząć [illegible] gotowe, wrócić [illegible] do Londynu.

Życzę wszystkiego [illegible] zdrowia i pomyślnej
podróży, [illegible] do powrotu. Mam [illegible] wiele
[illegible] do widzenia [illegible] i [illegible] Londynu. Wasz
[illegible] [illegible] powrotu.

Serdecznie [illegible] i [illegible] wszystkim

P. V. Ruch organizacyjny polski w Ameryce [illegible] Adres [illegible]
[illegible] mieć [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] do tej organizacji [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

T/591

# ZARZĄD MUZEUM NARODOWEGO W ZAMKU RAPPERSWYLU

**Fundacya z roku 1869.**

Villa Broelberg 28 Sierpnia

Szanowny Panie!

Niedbanie pańskie w [illegible] uprzejmie mam [illegible] adresować, przepraszam [illegible] Drezna i nadzieniu [illegible] nieobecności.

Obecnie [illegible] obowiązek [illegible] najuroczystszy obchód [illegible] piśmiennictwa, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] powołanie narodowe [illegible] i uważnych [illegible] obchodu [illegible] [illegible]. Tym [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

i Lenartowicz wyjaśnia przyczyny tej [illegible] zamiejscowienia w Berlinie i zabiera opowiadanie „Ba-[illegible]-Stanczyk-[illegible]" i w obronnym liście. Dzięki mu [illegible] tej niezupełnie dobrowolnej obawy.

Upodobienie [illegible] Niemcom z Prus wyrażone wypadkami w Danii [illegible] tak powszechnie, jeden [illegible] poetów odwiedzających [illegible] i pomieszanie. Bleibt „Lieber [illegible] wyczuje [illegible]"

W krótkiej [illegible] wydanemu, [illegible] tej byłem „Bibliotece [illegible]" obecnie [illegible] przez Wedlerowców [illegible] Europie, [illegible] cena jeden egzemplarz tego pisma w [illegible] kosztuje; [illegible] abonamentu [illegible]. Jest to [illegible] politycznej [illegible] nie [illegible].

W tej [illegible] [illegible] tej [illegible] [illegible] [illegible]

Senatorowie wrócili z Kongresu do Florencji, bardzo zadowoleni, że powrócili wreszcie [illegible] z Bolek uszczęśliwiony wiadomością. Przed odjazdem z Rzymu [illegible] obiecał [illegible] [illegible] [illegible]

# ZARZĄD MUZEUM NARODOWEGO W ZAMKU RAPPERSWYLU

**Fundacya z roku 1869.**

Villa Broelberg 17. Paźdz. 80

Szanowny Panie! W zwrotnego listu jest Dr Meyer mój domiar za
kowity potwierdzenie przez który pisuje w Deutsche Rundschau R.
Lemkem. Mamy zamiar pomieścić jeden z utworów swoich przedmi
tów historycznem polskiem i wasz Szanowny Panie dai
nie bliże [illegible] w tym względzie; dotąd [illegible] pisze
niem czy w ogóle [illegible] nie [illegible] a [illegible]
potem autor Dr Meyer znalazł dobre przyjęcie w opinii pu
bliczney i wydawca za staraniem swoich prac i nie brakuje
na tłumaczu. Nowiscar jest nam życzliwy, może [illegible]
[illegible] [illegible] w Lipsku [illegible]
[illegible] z [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

594

# ZARZĄD MUZEUM NARODOWEGO W ZAMKU RAPPERSWYLU

**Fundacya z roku 1869.**

Villa Wroclaw 1. Listopada 80

Szanowny Panie!

Przesłano dopiero na interesowanie się Autorem Memoryału, którego przyłączony dla naszej siostry sprawy, jako pisma i współpracownik Deutsche Rundschau, przytem zamożny, może w piśmiennictwie niemieckiem odegrać ważną rolę.

Mam niemiły Panie najlepszy dowód na to że Dolega Morkele uwzględnić uwzględnienie wyjść dam nich. Mężczyźni ich chorzy nie poparcia, i stanie pod przywódzeniem opinii publicznej; zamiast zadrażnić nawet niedopuszczać na pismo do ich rządu prawdziwe! Nie z dyi umysłu nie sprowadzi; do konsekwencji w swojej polityce absorbuje nie najwidoczniej kordyjczyk premowy, rządzący w państwie jednostki, jak dzisiaj jedną z dzisiejszych; dziś jak przed laty nie przedstawia nic innego jak barbarzyństwo i [illegible] jedno tylko bezwarunkowe [illegible] Polski [illegible] odpowiedzialność [illegible] stanowisk rządowych.

Abdyjski chorzy „nastajanrey" stwierdzili
się wiernie rzadu, nakiey konica pobożej bezpo-
wiu na Litwie podhopiegeenia metropolitan bez
pastwowy, i wrócili do rzady, zabrano ujrzej
wkrótce Polakom nadal wdzięczy, ... Ale przy-
mowyali i przedstawiali mularzy nawrotem, stanu
oppowy ujrzeniem w Kostkowie. Jeden ze
slanych do Wilna radzyli w swem dziecinnem
barbarzyńskim Mussulmanie oświadczyli to uczynić.
Polityka polska jest przeciwna dziecinnie dobrze
powiem Mahomet i wielkim wyrzeczeniem wiedzi nabo-
żej, ale rzadzem jest największym zwiem dziecinnie
wolnici wiepodległości, Boże, Boży Bój wiepowiem
dowodzi wyrazi publicznie te nawrotne uczucia
i oddali hołd wzniosły dni Bój katolicki, ktoryj nie
dotrzymał i ... ta wiary w pomyślnie powstania
narodowego nie dowolny wiary wiarę.
Polacy nie do rewolucyonistów ale walczącymi z
wrogiem ktory ich kraj najechał i rabował chcą wstąpić
go nie na obcego rzadu, dlatego to bolesny dla pa-
triotyzmu polskiego, jest tan antagonizm wzniesiony
na czasowi kultury zachodniej wobec ruchu. Ten-
dencyi, ktore się tam wyrażnie w dalekim nazywają to
polskim Sandowy, wyrzeczeniem polskiego ducha; ale nie
zawodnie manifestacyi w Polsce pownie antagonizm wzrostu
uczuć narodowej, kto tego nie czuje jest zgubnie ślepym!

Uczennice polskie, pełna ujęć [illegible] do grobu
walczy mimi Duchowo ze swymi grabarzami; do
Jubileuszu pokrzepia mię nadzieja wyzwolenia [illegible],
i bodźcem zachęcającym bardzo dużym
z 1820 roku, tak sam o sobie wspomnę jako
o najdroższym odbiorcy.

Medal Pana Dra. posłałem, jest na nim
przede wszystkim wizerunek [illegible] z 1818
roku, z drugiej strony w tempie
ówczesnym przedrzeźnia. Bijąc tam medal chciałem przy-
pomnieć Polsce dumę przeszłości i wstrząsnąć
słowy ojczystymi Jej dzieci w ostatnich bolesnych chwilach
tak nawiedzonej walki.

Mnóstwo mamy materyałów do [illegible] epoki
powstania przy Waszawie i wiele książek; [illegible]
[illegible] gotowy w książce pamiętnej; [illegible]
wydany z dokładnemi głębokiemi [illegible]
[illegible] wiadomości powstania. Będzie tam tekst po-
ufałych do naszych wiadomości, adres Towarzystwa
polskiego w Kalifornii [illegible] nie mogę na pre-
zentacyi; dokładne [illegible] Adres wiernych nazwisk
i obyczaj pisania z powodu jubileuszowej, [illegible]
i opis samej uroczystości w Kapitolu. [illegible]
[illegible] powodu bardzo wiadomo [illegible], ale [illegible]
powtórzenie na obecnej chwili [illegible] bardzo [illegible]

Uroczystość poświęcenia sztandaru i odbycia walnej
delegacji z różnych krajów i licznych audytorium
nam przedstawiał. Komitet [illegible] obchodu, z
Zarządu Głównego reprezentowany przez, oprócz de
legatów, p. Artura Jabłkowskiego przybyłego z Toru-
nia, Związek Śpiewaczych z Poznania, p. Justy-
ny z Krakowa, Związku Artystów Śpiewaków z Lwo-
wa [illegible] Zarząd Główny [illegible] na-
stępnie [illegible] wygłosił [illegible] granicz-
nych Polski i Saksonii, [illegible] z Berlina
przybyły. Niektóre chóry [illegible] nie nadesłały,
ani nie [illegible] ani nie [illegible]

Dnia tegorocznego [illegible] Muzeum nie ustąpi. Wiadom
przybył [illegible] i [illegible] Wszystkie
przy tym naszem Muzeum zapisem. Zamek
nas przeszło [illegible] chórów [illegible]
[illegible] uroczystego, [illegible] bolesne
przeżycia [illegible] to nie [illegible] Muzeum przed obcho-
dem tegorocznym.

Wszelkie pomniki [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
Warszawy. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

Villa Broadbury 18 Stycznia 81.

Szanowny Panie! Wynurzeń swoich polskich przeko[illegible] Dajże Odpowiedź nigdzie w [illegible] wortierowskim organom; [illegible] dy za chlubne dla patryoty polskiego, [illegible] o zadatkach i życiu naszych rozjów. W obecnych stanowiska nasza nie może być wyłącznie z [illegible] standard niepodległości i wolności ojczyzny wobec wrogów wewnętrznych i zewnętrznych. Co to tych „Stowarzyszeń i Kasach [illegible] chodzi ubiegły całkowitemu przeczuć i twierdzić można, że naród polski w swej całości dziś jak zawsze najmocniej bodzie idei swego niepodległego [illegible] ni potworne wyjątki nie reprezentują zasady współnej narodowej i wiary w odrodzenie. Ojczyzny. Siła [illegible] wody i prawa narodowego zaczyna nawet w samych Niemczech (wielkich) zmieniać pojęcia rzeczy polskiej; barbarzyństwo i pasty z czasem ustaną a przy pomyślnych wypadkach [illegible] nastąpi odrodzenie Polski; wierzmy Polsce i wytrwajmy!

Łączenie Panu majątku [illegible] prawa dane obszerniej przez Burzyńskiego w sprawie Narodowej z d. 8 b. m; jest zresztą wyjaśnieniem.

Pozostaje, Szanowny Panie, że wyrażę dla utrzymania [illegible]; staramy się wytłomaczyć dla Polski jego znaczenie, [illegible] i tłomaczenie że w tle historycznem polskim jedna z przyczyn jego prac literackich bieżących.

Wyrok jest najczystszym wyrażeniem Ich Boga;
mówi bowiem wtedy, gdy moje przedmiotowe [illegible]
wówczas mówi P. Meyera; jest to pracownik umiejący,
i prawowity, który potrafi [illegible] i odznacza się
[illegible] zwykle otwarcie w Bernie prawie
jego obwarcie na degradacyę literatury w niektórych pra-
wach niemieckich, którzy [illegible] zandalizmem kunsztu
uczuciu i prawdy, jest to nieszczęście wszystkich!

Zajmujemy się obecnie Wenecyą jeszcze [illegible] na czas
powstania narodowego z 1830 roku; bo w niem szczególny
wstrząsnęło i wiele mamy dotychczas tego wielkiego aktu
narodowego; mowy i przebiegu które opisuje bracia
mogły wprowadzić powstańców we Francyi; obszerny
stek obchodów późniejszych w Europie i Ameryce.
Przyjdzie kiedyś obszerne, przemówienie zwłaszcza [illegible]
Obywatelem Wilhelmem Lelewelem [illegible] i wiele pisze
o powstaniu listopadowem, zwłaszcza tego wielkiego [illegible]
zajmujemy się redakcyą, znajdujemy się obecnie w Neapolu
[illegible] i wspólnie wówczas [illegible] Pond di Capo di
Monte Villa [illegible] zimują tam także P. Wodzińskich i jego
przyjaciół.

Opis obchodu późniejszego w Rapperswyle który
był świetny, i [illegible] zgromadzenie [illegible]
Pana [illegible]. Lecz [illegible] narodowy [illegible]
[illegible], w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] aby opisanie zabytków było zarazem opisaniem [illegible] ale to by [illegible] było o przedmiotach, które jest [illegible] [illegible] [illegible]

Villa Brockby 29 Maja 81.

Kochany Panie!

Pobyt na prowincji [illegible] wyjazd do Wiednia, [illegible] tego sprawienia, [illegible] [illegible] [illegible]

W kwidzyńskiem diecezyi wiadomo wszem
Panowie obywatele.

i prawo — pochwycenia obowiązki mi nie wszystkie
ciężkie i nam wiele ich [illegible] jeszcze dobre pole
rozwoju zostawia.

i wód Unitów Kamieniecki [illegible] na Rusi po-
[illegible] [illegible] [illegible] [

Pod koniec Pana Zdenia [illegible] mieszkanie i pobyt
w nowej Ojczyźnie. Obecnie Wiersze [illegible] [illegible]
[illegible] rozmaitych [illegible], mianowicie
[illegible] i wielce [illegible]. Wiersze [illegible]
[illegible] [illegible]; rozmaite [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] 1830 i 31. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]; redakcya [illegible] [illegible]
[illegible]. Wiersze te 3ci tom Albumu Mickiewicza [illegible]
Zgim tomem Pana [illegible]? Album [illegible] [illegible]
[illegible], w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Pan [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Pan Mickiewicz [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

P. Block [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Do Rejencyi na Litwie rezydencyi przybyć
mieli Ernest i Leopold. Ten Ernest jest to
bardzo wykształcony młody człowiek, pełny
ku Konstytucji uwagi i Rzymu, [illegible] Hugo
ray, Dana Byronowskie i Slowacki wdowie po
[illegible], bardzo podobiana osoba. Dorabiał
P. Karola Brzozowskiego który podarował mi mało
kapitały na [illegible] we Lwowie, [illegible]
w Petersburgu, na mowie prigki Azolet.

W Paryżu jest do nabycia obraz [illegible] 3000 fr.
[illegible] i pamiętnik polskich Pana Rondeau za
1,000 fr. zamiast 2000 które [illegible] by wa-
rowały. Spis portretów emigrantów [illegible]
[illegible] wydanie w 1831 i 63
miał w Lwowie rodzaju. P. Rondeau [illegible]
[illegible] potrzeby obrazów do portretów. Mam
ich wydrukowanie i nie dałem umyślnie godzej z
[illegible] [illegible] Michaud, [illegible]
[illegible]

Resztę zachowuję i pozdrawiam

Ad. Mickiewicz

Adam Rondeau Paryż.
Edouard Rondeau 5. rue Rotrou. Paris

Wiedeń, 19 Czerwca 87.

Szanowny Panie Doktorze!

Zamierzam na wszelkie wypadki o powrocie do Warszawy pomówić z Profesorem Hirschfeldem, ale po swojemu sobie uczynić uwagę, że w zamierzeniu tak wymagającym pracy nieustannej, dla której pracuje zużywam wiele czasu, wydanie tak wielkiej podróży wydaje mi się niewczesne. Zdaje mi się że to zamierzenie nastręczy ze zmianą klimatu i systematyczną kuracyą zdrowie zachwianego może jak najkorzystniej nastąpić, zaczem proszę się o wiadomość nadesłanie. Będę wtenczas wiedział od Pana Doktora, czem z Profesorem zdecydować. Jeżeli wyjdzie wyjazd na zdrowie za wiele pracy nawet przy silnym zajęciu [illegible] zdrowie pozwoli myślę spotkać mistrza około 1 września. Radzę o zdrowie wiecznie w Marienbadzie, dokąd zdaje mi się warto [illegible] czterotygodniowe zajęcie przybyć, ale to w Sierpniu zaledwie bez mojej uciążliwości.

Muzeum nasze w tych dniach [illegible] z powodu wydawy Rektorii [illegible] Uczniowie [illegible] na kilka dni, co mnie przeciągnie [illegible] i koszta. Szkoda że Senat [illegible] ojczystych nabytków, powinienby powrócić mój bez [illegible] i wydać na dobro narodowe. Nabyć dyplomacja [illegible] Polski [illegible] w szkołach [illegible], gdzie Polaków nie widać [illegible] gdyby za zwykłą miłodowy [illegible] wielkie [illegible] [illegible] młodych utalentowanych artystów [illegible].

Mamy w Rzymie nadodrze Kwadrowskiego pro-
tegowanego przez wiele starożytności, malarze nie-
dzielnego talentu. Wodzem pomoc Varovchiemu z War-
szawy który wielkobiecnie a walecznie mnie z cudzo-
ziemy nie obiecał przesłać do Muzeum Jagiellońskiego
Kopernika.

Doktor Blocha który się najmniej interesuje Polską
jest Stadtrath Blochowskiego, portretowany jeszcze
przed maturyzacją. Obraz pędzla Polaka jest znakomity,
i ciągle warty. Mam otrzymać i pomieścić w
bardzo licznej kolekcji obrazów i podobizn
Jana III. które się znajdują w archiwum miasta.
Pismo Muzeum w VIII rzymskie ogłosiło Parnasse
ułożone Janie Sobieskim i rzadkie tego, znajdujące się
w Muzeum Rzymskim, w epistolach i historiach.

Jeżeli się znajdą materyały dotyczące Rzymu pro-
szę zawiadomienie Dam. Dotąd znalezione że Jan Brzoz
z grodu pod wieniem 1683 r. Karol Obrzycy Literati 1794
Autoris Cod. P. R. 1794 Mamy 13 pół-
Wandow emigrantów 1831 roku byli wodzy z wiatu Sta-
rodawskiego przybyli, tego miasta obrócili.

Przesyłam Memorandum wszelkie Kapelanowi
i Dawnej sprawy Zawiadomienie Muzeum. Obóz i Kolo
stanie dwunastego bardzo go kompromitują, wówczas
cze że nie czytał Memorandum a potrzeba ten do-
kument jako rękopismy. Niema w tej krytyce żadnej
prawdy, pomieniał jest aktem najwyższej wierności
i pełnym cześci dla Stolicy Apostolskiej.

Wczoraj zostałem interpelowany polskiemi i mu-
hiewskiemi w Rzymskiem prośby przesłane z Wie-
ju i uwiadomiony o jego wyjeździe. Musiałem przeczy-
stać Memorandum polskie. Memoryał ów mocnem
słowem pełnem faktów. Oświecenie świętego
ojca jest dowodem że ten akt był potrzebny,
a czas z którym Rosyanie na nowo się skon-
frontowali. Kardynał ... o którym sam wspo-
mniał jest zapewne jakimś opiekunem, ale wyjeżdża z wielu
rzeczy i nowego bowiem pomiędzy obcem narodowym
i ortodoxyą do którego czas z Wschodu zdaje
Kurya mu wielkie dla niej wpływ ... by-
W Krakowie mamy jasne [illegible] pełne dobrej
chęci i patryotyzmu jednostki ale na biedzie i
nadziei z czasem w dniu wyzwolenia [illegible]
Kobrzaniec prawdopodobnie żadnego wpływu [illegible]
miejscu bo; nie mają prawie nadziei aby Felinski wrócił
z wygnania i [illegible] ... w Rzymie. O Kardynał Morlot ani słychać
nie chce a kandydat na nowych biskupów nie
wszyscy [illegible] ... do dobrej [illegible] w polsku
są to ludzie pozbawieni patryotyzmu. Oppozycja
robiąca Memorandum zdaje się ten kroku nie będą pleść
tylko słowiańscy dla robienia, a czyli nie chcą
słowiańscy jest przeciwnym słowiańskiemu, który nas
Papież protegiuje z ascetycznym Le Dieu [illegible]
W mowie jednak X. Kantecznego na Wiedeń w Rzym
nie jest zupełnie tendencyą w niszczeniu [illegible]
z narodowości, wyniku stąd chaos w umysłach

Schmitz wrote to Birkenstock [illegible] papers
related to [illegible] business.

[illegible] Hippeau presented me with Abbé Jouhaud's
de Pons' [illegible] memoirs, which I received in 1845
[illegible] and which [illegible] from [illegible].

[illegible] Minister, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

# ZARZĄD MUZEUM NARODOWEGO W ZAMKU RAPPERSWYLU

**Fundacya z roku 1869.**

Villa Broelby 19 Stycznia 82.

Szanowny Panie Dr!

Z bardzo wielką uwagą przeczytałem Pańskie dzieło, mamy nadzieję że wkrótce ją otrzymamy i po umieszczeniu w naszem czytelni pracownikom na uwagę zasługuje będzie do naszej służby dyspozycyi. Cieszymy się że przemówiły na polskiem w Akademii umysły Zorkady i w Krakowie pamiętają na wielkie fundacye uniwersyteckie, Zorkami.

Nasze Muzeum w Rapperswylu bogate medalami rozmaitych czasów i pieniędzmi coraz bogatsze w starożytności dawne historyczne z wieków średnich i nowych przybywają i obecnie 4 pokoje z Zbiorów ozdabiają. Nowy zbiór muzyczny, przyszłości polskiej ustrojony, i jest [illegible]

proces cywilny [illegible], otrzymawszy w nim pełne
expensy tej instancyi należące, chciałby do dawnej
wygodnego pana powrócić. Ponieważ [illegible]
chce i wiernie chce wypełniać [illegible] na Janowicach,
tym procesem tak Wolfowa [illegible] przeciwnych
przeciwnych [illegible] na [illegible], radzi [illegible]
interesu jedynie [illegible] obu [illegible] [illegible]

Uprzejmy [illegible] Pana, jako [illegible]
do [illegible] Narodowego, abyś [illegible] [illegible]
wniósł [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Tymczasem [illegible] [illegible] [illegible]
za wielkie wypadków [illegible], [illegible] [illegible]
wolności [illegible], wytrwajmy [illegible], [illegible]
[illegible]

Pański [illegible] [illegible]

[illegible]

W Drezdenku [illegible] 17 [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Villa Broadbury 21 Kwietnia 82

Szanowny Panie!

Cieszy mię wiadomość odrodzonej przez Ciebie ramię wraz z Twoim udaniu się do Szwajcarji; powodzenia w wielu rzeczach mamy świętych sprawach obchodzących Wykładowanie którego do mojego Szanownego Pana w Dreźnie, przypomnienie mnie przekładowanie o którem do mnie pisałeś w 1881 roku, kiedy mowa była o przyjeździe Szwajcarskich spółek domowych i rzeźbiarskich wolnych którzy to ciężar w Szwajcarji spowodowały mnie do dania tematu krajowi przewodnictwa na zjeździe tegoż bractwa artystów Dreźnie nie mogąc polecić Bizmarkowskiej rewizji wiedząc najpotrzebniejszych mi kandydatów.

Co tu tych wspomnień nie stały pobyt w gościnnych mieszkaniach, Konkurencji Żydowskiej zarobkowych przewodnictwo. Bardzo upadłem, obolałe wobec tych wiadomości, jęczyłe, że mnie chwycą. Ciągłe przyjemności, oświadczenia przedsiębiorstwa dla ubezpieczenia tych interesów.

Mamy nadzieję bardzo wkrótce dowiedzieć się

i artystycznemi; w tej dziale posiada znaczne
kapitały do Muzeum i Warszawy, gdzie tak na wy-
stawie. Rozmaite biżuterye, jaroszkami rzeźbione
naczynia, odznaki, krzyże i kaliszem X. Kano-
nika Szwoicińskiego monstrancye, ofiarowany przez
Stowarzyszenie "opieki" biżuterye. Kaliszek
ten reprezentuje przez renegata siemackiego podczas
ucieczki Jakuba w Lyberyi - Akademia Archeologii
ofiarowała cenne dary; różnych stron ciągłe
bogacą, i kwitnie nadzieja, że Zakopane
stanie się wkrótce pokrzepieniem.

Zapewne Pan otrzymał z Sprzedaży Wieńca
pamiątkowego, 3 egz. wkrótce ich, abyś obszedł
o nim wspomnienie w dziennikach i kto-
rzeniu na Pan stronach.

Lenartowicz nie mylił się w pracy patryotycznej,
i ratuje nam wiele ogólnej w epoce brzemien-
wypadkami wielkiej do wiekuistości.

Czy Pan czytał w Europie: biografię / artykuły Wodzi-
cowe opisujące nasze Muzeum; przywozi ich
w sprzyjającej teraz porze - Dnia 15. b. m. we Krzemieńcu

Rozkaz ten był podpisany pod tytułem „Wyrok
w Brodbergu" przez wspólnika. Nie zdążyła
ta nowa Niemcowa się dłużej cieszyć.

Kara śmierci była już mniej zwykła w dawnych
w lasach i dzisiaj kiedy zamiast tego w innych
czasach? Jeden zjadliwiec i prowokator.

# ZARZĄD MUZEUM NARODOWEGO W ZAMKU RAPPERSWYLU

**Fundacya z roku 1869.**

Villa Broelberg 6. Kwietnia 82.

Szanowny Panie Dobr.!

Znając Jego życzliwość dla naszej Instytucyi Narodowej, przesyłam niektóre szczegóły jej dotyczące, w nadziei że zechce nam dawać częstsze o sobie wiadomości: które serdecznie pragniemy.

Zakład nasz bardzo się rozwinął pomimo nie dostatecznego poparcia materyalnego w kraju; biblioteka liczy już 50,000 tomów wraz objęte w materyały historyczne. Dwa wydziały Pomnej Narodowej i religijny są uporządkowane; pierwszy zawiera dzieła legatowi ś.p. Krystyna Ostrowskiego który zapisał pewną kwotę tysięcy franków, ostatni medyceyi polskiej bardzo cenną. Ta ze pomnica kontynuowanie się w wyższych zakładach naukowych, ozemki już zajmujemy od lat dwudziestu Pomoc ta w wielkiej mierze przyczyniła obecnie wspaniałe rozwinięcie i wymaga od Zarządu nie małej

troski.

: Nie uchylam się od tego pomimo najgwałtowniejszych atrudnień i podejrzeń wrogich, powiem i jeden, że sprawa ta wogóle jest kapitał intellektualny Polski, której przyszłość młode dorastające pokolenie nie reprezentuje. Potrzebuje ono koniecznie opieki rodzicielskiej aby się ochronić od kosmopolityzmu bezwzględnego.

Sprawa kierunku polskiego jest arcy ważna, uważamy się pochlebić że przyczyniliśmy się do odkrycia ważnego niebezpieczeństwa które groziło naszej narodowości, wprowadzając przychodzących do naszego kierunku. Młodzież uczęszczała w dobrej wierze wykładów Wałyshan i bezbożnych oczywiście złego bardzo celu. Bowiem zawarty umowy nie mamy żadnej wątpliwości że to co jest na papierze to opatrzone umieniem; ale wiemy i przeczytaliśmy uważnie zanim podpisaliśmy umowę, bez wątpienia umowy nabytem i konwadem i nadzieją na wzajemne takiego ich poprzedniczy.

Pomimo tego umowy piśmiennictwo w wielu rzeczach nowych na naszem Uniwersytecie, Bibliotece Uniwersyteckiej i Zjednoczeniu Uniwersyteckim daje dobry przykład. Uważamy za potrzebne zgłosić opis tego zakładu. Mamy nadzieję że nasze starania będą przyjęte za pismo przyczynią się do propagandy naszego

Natężyć wytrwałości i energii naszej nie zabraknie, walczyć nieustannie będziemy z przeciwnościami wszelkiemi w zabiegach jednostronnej tej dowodzeń. Kościół górnej, brak praktyki w niego zmysłu politycznego, słuchi wielkiej niewoli, na to się wiele odwiązywaje przeciw centralizowaniu tak potrzebnemu narodowi zaprowadzonemu. Obiegają się wyjadki otwarcie i krwawe które nas zabiorą, jak to było w pierwszej, ujęte, a dzień dzień atuem mają Moscowicy polskiej posiadłości stwo jest w wielkie, przyjdzie chwila że i krwią się nie liczyć nie mówi i zechcemy się, nie skarżelnie tej wojny narodach bratnie

Kary nasze nie ustawają. N. Schmidt Cieszyński w Londynie, posiadacz bogatych zbiorów, wydem z Warszawy, uwiadomił mnie że na zawsze ofiarował je naszemu Muzeum, to jest narodowi polskiemu; jeżeli to się uda bezwarunkowo zbiory nasze bardzo się wzbogacą o rzeczy drogie dla Sztuki, bardzo cennemi obrazami, rzeźbami etc.

P. Wodzicki z pobytu w Monachium chciał zakupić nasze Muzeum, ale mi Sanowscy Panie mówili jakiego miał w tym ujęcie!

Kapitał znaczny zapisany przez Fryderyka Wilhelma
Steige emerytalnej zgodnie z dziesięcioma miesięcznymi
Stanu Zarządzenia. Korzystając stąd że
umarł w Żarnowie zdatki odemnie 100 marek
podatku zakresu, które mianowicie odbywają
do innej udałby się do tegoż wojskowego nie
zwalnia nato że b. hr emigrantem; tak wiele
pojęcie między tej testament umieszczonej
i nastąpiłby zgromadzenie wodne. Rząd kontu
im do kwot wdowy i Rządzących, ewidencji
że w nich bratanków w urzędu a dziesięciu w
czynie.

Mamy obecnie legaty, jeden oficjalny kapitał
pieniężny uboższej w handlu za-
rząd nasz Radzad narodowy, ni dziesięciu
oficjalnie odbywają. Rozumiemy obowiązek
kwot datuje piątek gminach mieszkańcy jest
cały pisarzem, dla zapisanie a to upływ
znaczny kapitał.

Obecnie gotowości patrzyć się zawsze
go Sam nasz Instytucji narodowej, nie
nie widział wystawał czynności.

Urzędy niedomiar o stanie obecnie w wodę
tak bardzo nie ustawione praca stwarzać, a nie opłaty
stał które pozwalają. Czynność do pełnienia Rządzących
pilne i Prochnicki nie odbywa nikt
Obecnie gotowości i pozwolenia W Platter

# ZARZĄD MUZEUM NARODOWEGO W ZAMKU RAPPERSWYLU

**Fundacya z roku 1869.**

Villa Strobelly W. Kwietnia 83
wieczór.

Szanowny Panie Doktorze!

Dziękuję Panu serdecznie za wyrazy współczucia, które raz otrzymawszy, i później z odpowiedzią zwłoki, dojść musiały przed wyjazdem Pana do Paryża i pod Pireneje.

Potrzebujesz, Szanowny Panie, wypoczynku i łagodnego klimatu w warunkach pracowitego życia, po nadmiarze zbytków, nie podobna odzyskać zdrowia. Skłaniam przeto gorąco radzę zwrócić nawyknienia i rady lekarzy, bawcie się przedzimie; inaczej rozbrat stanie się coraz większym, pomiędzy dwoma jak tak sprzeczna myślami i natury swojej w codziennem życiu.

Co do tych zabezpieczeniu przyszłości Muzeum Narodowego, od wielu lat jest rzecz zabezpieczona podwójnym testamentem; wydawszy kwotę z tej sumy na ten Zakład, podniesiem na kapitał w testamencie naszym utrzymanie, nie spuszczając się na ofiarność Dziedziców. Jest inne zapisy testamentowe z kodycylem uzupełniającym ostatnie wolę; Niezawodnie w przyszłości fundusze dla tej fundacyi narodowej.

Ale budujące nie przystoi tworzyć wiernych co do zabaw
"pierwszej duchowej", artystycznej i świętej wychowania
ewolucyjnego co do kierunku narodowego, gdzie jest
wykluczone pod tym względem wszelkie powodzenie
do Sanktuarium, które jedni drugich wytrwałej pracy
szkodzi nawet przedstawienia trudności, gdzie w ludzie po-
święcenie, talenta i pewny zamożności? Nie można
miłowania bliskiego przeniknąć jest ojczyzny. W miarę
rozwijania się naszej artystycznej potrzebować będzie
dobrych wydawców, opracowań o wchłanianie jedno
go lub drugiego ludzi specjalnych wtajemniczenia; mogą
się zdarzyć sprzeczności ich zaprowadzenia do Rzymskiego
Kościoła, jednak jednak być może że wiernie
odpowiedzi stały w naszych pismach. Wracam wkrótce z wizytą
do Szwajcarii.

Obecnie P. Schmidt Czytelnik rodem z Westfalii
artystycznego w Londynie, który od lat 50 ciu zbie
ra znakomite drzeworyty i miedzioryty, opracowuje je naszemu albumowi, ale chciałby mieć
porady życzliwej w tej specjalności — jest to
wielki znawca, posiadający bardzo bogatego obra-
zów dawnych mistrzów, kamieni z których Read
Instytut wydany Jowke opracował bezsłuchanie 8, 500
T. stal, medalierki edycji książek, bronzów i metalowych
wyrobów. W wielu podróżach chce on przyczynić
przechować swoje zbiory, a jako patryota chce dać
ojczyźnie naszej świętej zgromadzenie w Muzeum, i rokowa-
nie się obecnie prowadzą. Jest to człowiek bardzo
specjalista, wielki znawca i posiadający wiele
Szkolarzy, który go niedawno odwiedził bardzo
sympatycznie o nim pisze.

Tak opowieść jak i Ostrowskiego jest bardzo rad
komunas djawiskiem; Pandzy dziadowskie
Macierzy Słowiańskiej w Czechach już raz [illegible]
fundusz, toż samo ma drugie z pomnikiem Mic-
kiewicza. Wahanie poezyi słowiańskiego, idei panisło-
wej, opinia środkowego, wytrzymałego górnego kie-
runku, czy to wszystkie skutki rozdwojenia!

Znajomi mi się sypią i głupota [illegible] cen-
zora, ale probowali dziś, zobaczymy, może udaje-
Prasa ciągle pisma rejestruje różnemi tabelami-
mi, a historyczne mają nawet w tej przewrotności
stwo. Muzeum posiada cenne pamiątki po Sobie-
skim, ale obawiamy się wyjścia na wycieczkę do
Krakowa; w razie gdyby czy jakiś wypadek nie-
wam stratę.

Zamrzekstron opiewuje mnie do nabycia za cen
nie drogie pamiątki, chociaż tam rzeczy mało, albo
wem nie mam stałego kapitału natenczas pozna
czonego. Obecnie nabyć można u P. Kolankowskiego
na Wolyniu szablę podarowaną Janowi Sobie-
skiemu przez cesarza Leopolda, porównawszy ją z
takiż sąsiadującą tu w Krakowie.

Być może że nabędę rękopis Mickiewicza
ostrowskiego tamwspomnienia, tego nabyć chwili zarazem
nie mogę i może sprzedający Muzeum zamiast
będzie żądał 600 rubli.

Co do tych Katalogu polskiego i francuskiego jest do
tego materyał zebrany i przedmioty spisane. Nadzie-
jam więc rzecz wydanie rozpocznie w Muzeum do
publikacji i opracowanie jej osobie obeznanej z
tym przedmiotem. Muzeum oświadcza się katalogu w prze-
wszystkich latach swego istnienia, bo nikt by otwarcie rozmaitej

P. Niedzielko jest to odpowiedź z zakresie archiwalnych
danych porządkowych pamiątkowych, które by takie
chciał przechować w naszem Muzeum i opracować
porządnie ułożyć. Do naszego przedmiotu [illegible] w Ra-
bacie, ale to zajęcie jest niedokładne [illegible].

Bibliotekarz wstawiał poprzez nasz Instytut i opracował
nowe dary, pomiędzy niemi jeden obraz [illegible] Francuz
Jedna z wydziałów Muzeum wodem z Jaffy, P. Bieliński
ob. obecnie na urlopie w Neapolu, dał to zakończenie w
Rapperswyl z Panem Creed który mieszkał [illegible]
Helenówka; drugie zdobi pomiędzy obrazy [illegible]
w Rapperswyl, zapewne z ostatnich posiadłości [illegible]
na Wrzosie, który porzucił pewnego udał się za granicę
Nadesłanie pewnie wkrótce nastąpi [illegible]
za rocznicę 29 Listopada i nie [illegible] nie nie przyjęty
nagrodę Muzeji.

Wiadomo znanowanemu Panu że w Chorwacji [illegible]
wartościowe Numery znajdujące, Jego ojczyzny i za po-
wrót Świętej Bożej na chorwacki, [illegible]
stała.

Tymczasowy jeszcze w Muzeji Macierz [illegible]
Wczorajszej 100,000 fr. reprezentuje znaczny [illegible]
bata bardzo [illegible] [illegible]
[illegible] Redakcja [illegible]
[illegible] Dziękuję [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Villa Wrocławy 11 Sierpnia 84.

Szanowny Panie Doktorze!

Spieszę wyrazić najserdeczniejsze wyjaśnienie i wielką radość z powodu pańskiego do domowego zaciszenia powrotu, jednem tchnieniem towarzyszę Panu w duchu szczerem wdzięcznem za bratnie Modlitwie i zamiłowaniu uwadzę do Boga orzeźwiające natchnienie, by potężny duch Ojca Niebieskiego wszystkie wyczerpane siły i przygnębiony do odzyskania zdrowia.

Niezawodnie radujemy się projekt powszechnego odwiedzenia w Szwajcarii nie przyniesie do skutku, zapewne nikt nam za to nie będzie, czego z serca pragniemy.

Obecnego lata nikt więcej w Wrocławy jednak z wyjątkiem Hrabiego Pelsantego który tak wiernie nasze Muzeum. Wybrany Doktorze Zobaczyć wszystkie i wiadomości, jeden mieszkańców Ojczyzny jeżeli, gdy pracy Pana potrzeba bardzo potrzebna. Przed to poparcie w sprawie fundacji w Rzymie Kolleżjum dla Uniwersytetu Jagiellońskiego, jeszcze jest niezawodnie przychylny tej fundacji.

Muzeum nasze obejmuje kilka i wiele
miejscowości miejscowości niemieckich. Polskiej
prowincji do wolnego obchodu dozwolił
konwencja 1 Czerwca w Londynie wy-
dana Conventi kobiety na zjednoczenie
kilku miejscowości Muzeum dziadowych ze wsi
ale ich obecnie nie tej zwierzchności; ich bar-
dzo nadzwyczajnie z bogatej stroniu wy-
rabiają prawdziwie wiernie wszystkie gatunki
obrazów i wszystkie miejscowości podawanie
pary i kobiety wszystkie potrzeby w kraju
alternatywnie.

Napisz na Muzeum kilkanaście pocztowych
w Czerwcu 25 kopiejek kilkanaście, wszystkie
mnie do domu i nie wiedzieć odpowiedzieć w kra-
dzieniu i dnia 8. b. m. Czerwca i kopiejek pod-
nie wszystkie! Wszystkie wszystkie kilkanaście
kilkanaście wszystkie nie mnie czerwcowe obrazy
kopiejek wszystkie wszystkie kilkanaście Muzeum.

Polecam się łaskawemu i pamięci

Muzeum

Villa Brockhaus 22 Grudnia 83

Szanowny Panie Doktorze!

Oto 11 Września wyraziłem Szanownemu Panu radość jaką sprawiła mi wiadomość polskiej manifestacji z Berlińskiego uniwersytetu. Czyżby tedy nie nastał otrzymany? Do tego czasu nie otrzymujące żadnych wiadomości, musiałem się gwałtownie do tych które dzienniki dawały, znajdę nie mniejsza, niżeli jak serdecznie podziękowanie radość i smutek, jak dalece się identyfikujemy z Inquilinem. Ale w Bogu nadzieja że da się, do wytrzymania tych ciężkich prac tak wielkim ciężarem!

Muzeum nasze bardzo mocno się wzrosło pomimo niemożności prawidłowego rozwinięcia wielkiej działalności; rozmaite są tego rzeczy mają od zabrojenia wielkiej ofiarności i trudu. Jestem bardzo boleśny że pomiędzy nami tak mało tak przeciwnych się ożywiających, jedność ich broni przecie jest tej nazwy której pomnożyć, pozwiązać. Z bibliotek co swoją monumentalnej nie wahał się [illegible] Dziś że Muzeum które podarowałem a które uzupełnienia Narodu polskiego, ofiarowałem za pewien sum, zwracających kosztu fundacyi.

Akademii Krakowskiej; protestowałem przeciw temu bezprawnemu zawładnięciu, jako i przeciw mianowaniu Adamowicza ze Muzeum jako odkrywcy, kiedy ani prawa nikomu nie wrócono i opisanie krocie podarowałem narodowi Polskiemu o zadrzymanie zwrócić kosztów wydanych nie było i być nie może. Po mojem sprostowaniu w Gazecie zwróciło się dziennikarz akademicki, aby ktoś przeciw narodowi Polskiemu napisany przez historyka mianowanie wbrew prawu pomieścił jako najsprawniejszy i ktoś drugiemu prawnie nie istniejący, ponieważ Akademia przyjść dziś nie może. Robiąc się nie wie o prawodawstwo dawniejszych wieków tak i prawodawstwo wskazuje nowe polskiego jest reprezentowane przez jakiegoś mianowicie, uznanie prawa dalej mianowicie jako wrodzone prawodawcy, mogą posiadać, odziedziczać, przyjmować zapisy etc. i dopóki obowiązują nie dawniej, wskazówkę wydać do posiadania wskazówki.

Po wiemu kraj w Petersburgu za czasu wydania ustaw akademii w kraju, bez mandat historycznego powtórzenia odpowiedzi i za czytowej tekst pisma wydanego Akademii historycznej dziś podpisanego 10 lipca 1873 roku przez Majora i Sekretarza, w którem jest

wyprawione trumnie i wspólnemu, oraz
przedmiot korespondencyi dotyczącej jednej
części Akademii krakowskiej nad Museum
Raperswylskiem wraz i innych jego zabytków.

Zgromadzenie prawie wszystkich przez niewielkiem
czasie w Krakowie i przywiezienie sobie
zbiorów gem i kamieni darowanych przez Szanownego
Ciężyńskiego uwidocznienie w londyńskiem Museum
w Raperswylu; jest wielkiem zgromadzeniem. Za
wielkim procesem gdyż wiele pomiędzy
starożytnościami nie jest wiadomy wartości
wielkiej Ekonomii dziwnej sprawy Szanownego
mieć w krakowie dobre wiadomości, dotyczących
pewnych nie do skutku, mianowicie w Raperswylu,
i to bez pobudzenia powodem że nie dotrzymał
danego słowa. Jeżeli zgromadzenie wszystkiego
zbiorów Pisarzem do Rukowskiego obszernego
Stanu rzeczy. Wielkie mamy ludzi gotowych
do oppozycji w tak [illegible] zgromadzenie stanowczych kroków
Instytucyi przytrzeba wielkie rozmiary i odwagi
w tak tutaj na co wszelkie potrzeba bohaterskie
ofiary Ojczyzny wszystko za przeszkodzić uchwały
wiadomości wielkiej stanowczej od pewnego ilości wielkiej.
Wielkie wiadomości przeciw burzycielom wszystkich
Ekonomii.

W liście Waszmości Pana jestem uprzedzony iż starania w Berlinie o obronie naszego Muzeum, czynione mnie udzielenia na parę dni Nas tego - dotąd nikt obrony. znajdzie ta obrona. Wkrótce się ukaże w tych dniach sprostowanie.

Zbiory muzealne ogromnie wzrosły, obfitsze jeszcze do tych pomnożone i czyste pomiędzy które bardzo historycznych pobitek, jako dla tego wzrosła uwagę zwraca uwagę bardzo ciekawych. W tych dniach ofiarował Niemcewicz w Rzymie obraz historyczny pobitki, wnuk Aleksandra Sobieskiego. P. Lucas wydaje pracę wielkie dzieło historyczne z rycinami, z listu pełny wspomnienia, pod tytułem Memoir of Kościuszko Poland Hero and Patriot. Jakiego obrazów zamówienia dzieła najdawniejsze wydawnictwa; za jeden obraz Maria Beatrix Cenci ofiarowano w Londynie 30,000 f.

Obchody narodowe w Rapperswyla były świetne, miłe tego roku znakomitych zwiedzających, pomiędzy innymi Kuby biskupa Petersburgo, Lawrentiego zwiedzających.

Rozdawanie stypendiów w różnych krajach bardzo trudne, ale odwiedzenie gdzie odwiedzenie zdolnemu zatrudnienie tej pomocy w prawie zatrudnienie, dobry czy ojciec kapitał intellektualnego Polski, Pomoc dawana niezamożnym Unitom wyszła Rosji i kapłanowi gdzie zatrudnienie nigdy bytności ciemnotom. Nowem roku co tylko jest możebnem w miłości naszej ojczyzny wstrzyj.

Sala Muzeum przejęta, restauracja historyczna dalej piętr zamkowych jest niedrożne; bardzo by wspaniałe ofiarowanie ucz. ale ubóg wiedzy kościoła w ciężkie brzemię, takie to dotąd w innych krajach. Raz nie zwiedzenie o obecnym stanie odwiedzenia i o wybore kraju na mieszkanie. Bardzo żyjemy ciągle abyś dał swojemu przyjacielowi. Ostatnie ciągłości zadowolenia i powodzenia tym pomyślnego nowego roku. Kiedy się przez słowo!

Ul Matecz

541
013

Ville Worthy 5. Lutego 84.

Szanowny Panie Doktorze!

Otrzymałem od P. Burczyńskiego [illegible] Adresu do tego listu pismo zawierające niektóre dziennikowe wiadomości, sprowadzone okolicznościami [illegible] z powodu naszego Muzeum Narodowego. Jest to moje niezmierna która jednemu napadnięciu [illegible] choroba może. Nowemi [illegible] nie przeszkadzają [illegible] pewne [illegible] Muzeum i rozsyła w tym [illegible] broszury, właściwie jest [illegible] aby Cybulowie [illegible] Muzealnego przesłali do dziennikowe sprostowanie którego tekst dołączam. Mają [illegible] podpisy; raz szanowny Pan [illegible] swój podpis; nie pod- [illegible] niżej wobec nazwanych napadów, które [illegible] o wiarygodności [illegible] po [illegible] Stańczyków milczenia.

Nie [illegible] [illegible] prawdą i przykrością [illegible] że [illegible] pisarz [illegible] Muzeum nie przyczyniły, ale [illegible] nie [illegible]. W dziennikach proszę szanownego Pana [illegible] [illegible] odesłanie [illegible] pisemnej protestacyi.

Zacny Rumcajsie wyrwał energicznie [illegible]
[illegible] obwarzanie wyrobione [illegible]
mi i [illegible] [illegible] wizyty do [illegible]
od [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Od dawna istniejący projekt utworzenia
Rady Administracyjnej [illegible] mej mieszkańców
honoru, przyniósł to pewną ulgę w pracy re-
[illegible] [illegible] dla [illegible]
Składki od pań [illegible] z [illegible]
Damy Muzeum wnoszące [illegible] [illegible]
ogromnej [illegible], i talenta [illegible] [illegible]
[illegible], mogą [illegible] [illegible]
gnia z tych [illegible] [illegible] [illegible]
w Wydziale [illegible] [illegible] [illegible]
Muzeum [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[

## Muzeum Narodowe w Bibliotece Jagiellońskiej

Przed kilkoma laty miasto Kraków przeżywało dzień wyjątkowy. Tego samego dnia w dwóch dzielnicach miasta dokonano dwóch aktów, zasługujących na pamięć. Hrabia Adam Potocki otworzył dla zwiedzających swoje zbiory, a Uniwersytet Jagielloński otworzył swoje podwoje dla zbiorów narodowych. Zdawałoby się, że najpiękniejszy ten przykład nie znalazłby nikogo, kto by chciał go naśladować. Tymczasem zgromadzenie zbiorów, rozproszonych po całej Europie a nawet poza nią, nareszcie uniezależnienie się od zaborców, stało się dla Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak i dla całego narodu, wielkim wydarzeniem. Tym razem nie tylko przy nadzwyczajnej okazji, ale codziennie i dzień w dzień, oko zwiedzającego napotyka na ślady tej konspiracji, gdy cudzoziemcy i dzieci, a często i dorośli, z podziwem patrzą na te zabytki; — lecz nadto znaleźli się ludzie, którzy obudzili się w nas, gdy Muzeum Narodowe oddalić a założyciela jego spotkawszy.

Jest [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

chcielibyśmy przesłać najpiękniejsze dzieła, wszystkie całkowicie zrobią emigranci, – to jest fakt absolutnie niezaprzeczony. Słowianofile nadziemiec za zbieranie wszystkich materiałów wskazujących, czytanie książek z powodzeń z tytułu Niemiec a nawet z zgorszeniu, nie odpuszczania jej przez urzędników, mieć tylko smutną odwagę aby tak poleg: nie niedorzeczne zdanie ogłosić, jeśli to uczynił jeden z Korzeniowskich Krakowianin, to jest zaiste świadectwo za wami niemy nie jednej Krzywdy polskiej Krwi, ani iskierki ducha polskiego. Jeżeby tak den rozsądny, prawdziwy Polak nie protestował.

I Kiedyż chcielibyśmy widzieć te zbiory w Krakowie! Gdy na fortyfikacje Krakowa wyszły austryackie ciągle wydają miliony, gdy Muzeum opat godziny drogi! A na Muzeum w Krakowie zebranem z zabytków polskich po całej Rusi z ciemności, w grobowem ukryciu, padzy Europa.

Warszawa 31 Stycznia 1874 r.

Stefan Buszczyński.

Broelberg 11. Lutego 84

Szanowny Panie!

Stosownie doszła do przekonania nowy tekst protestacyjny jest praktycznym, powiedziałbym nawet bardzo praktycznym do Warszawy, na Rusi i na Litwie. Zagadnienie formalnych nie odbiera obawienia które wywołuje w Akcyzie Polskiej wiele poszczególnie. W dziennika „Kraj" protestacja będzie podana. Wyrażam przekonanie że powodzi wiary z najwyższym przekonaniem, i rozumiem tego niechcę, że Akt dzisiejszy jest niedrobiazgowy i że Akademia uznana jako przeciwnik ostatecznie zastępuje że pośredniczeniem wszystkich wrogów wolności Ks. Narodu polskiego, dopóki rozumie tych zadania nie może Akt tego drugiego w dziennika który jest [illegible] niepodległości Polski i potępia wszelkie układowanie jej odrębności.

Polacy rozumieją potrzebę [illegible] reprezentacji. Mamy sportowców wiemy w Akademii Polskiego przychylnego z Austrii, Dalmacji [illegible] nawiązać o Polonii polskiej Włoch, Francji [illegible] nie stawiają na zawodach międzynarodowych [illegible] dobrze gościnnie Wiedeńskiej Akademii Sportowej organizacja Polaków na krótkie będzie to nie [illegible] nie [illegible] stanie potężnie dalej.

Z poważaniem odwrotnie i wielkiego uszanowania z [illegible]

Pełen szacunku i poważania

M. Kleczyński

Broelberg 13/x 84.

Szanowny Panie!

Zapewne ze wiadomości niemych dotychczas rozmowy króla Włoskiego z naszym [illegible] w sztuce pańskiem. Corvetti przyczynił się dotychczas dużo wiele nam dowody swego wielkiego [illegible] Cesarzowi odpowiedział król także ze wszelkiem [illegible] pewien [illegible] jest [illegible] Bismarcka, który tu stawał, stosunek [illegible] nie króla, aby [illegible] od niego [illegible]

Corvetti [illegible] 100 fr. jako [illegible] Akademii [illegible] opłata semestralna [illegible] za przedstawę w Dolomitach. Jest wielkim przyjacielem naszego Muzeum które staraniem [illegible] drag: pomysłem [illegible]

Villa Broelberg 1 March 82

Kochany Panie!

Dziś otrzymałem Pańskie pismo z dnia [illegible] stanowi, daj Boże aby to miłe przedłużenie wy[illegible]chciło. Wprawdzie [illegible] abyśmy razem wszyscy [illegible]tchnęli. Wprawdzie nowszym [illegible] wspomniano Polaków bez imienia, ale bez jest godzien zbawienia!

Bez nie mieć żadnej obawy co do wszystkich [illegible] wiemy [illegible] bowiem że wbrew [illegible] przeciwności zabezpieczenie [illegible] zdaje mi się że [illegible] [illegible] [illegible]

Broelberg 21 Marca 84.

Szanowny Panie!

Spieszę odpowiedzieć na list otrzymany.

Stypendya na rok bieżący rozdane zostały. Nie mogłem w żaden sposób dostarczyć tej pomocy nam bowiem z wielką korzyścią dla Szkoły. W każdem razie rozdanie roczne odbywa się wiosną.

Pan A. Romuald Banecki przesłał prośby, do których świadectwa, mianowicie szkolne, nie są wszędzie wzięte i jako sprzeczność do udzielenia stypendyów. Warunkiem ~~do otrzymania~~ dostania, jest dostateczne ilości pewnych lekcyj uczniowskich prywatnych w prawie.

Uczynię wszystko czego radzi życzenia Szanownego Pana. Kraj umieścił nam obwieszczenia, umieścił artykuł ~~[illegible]~~ ale nie zdołał dotąd ogłosić obwieszczenia zmienionego. Korespondentów bowiem bardzo trudno dostać, a podawanie adresu wszystkich przedmiotów przy każdem wydaniu jest zbyteczne.

Życzę szczęścia i wszelkiego wyrozumienia w dalszej pracy.

Z poważaniem i poważaniem

A. Mathy

Villa Broelberg le 7 juin 84

Bien cher et honoré Compatriote!

Je Vous écris exceptionnellement en français pour éviter le retard qu'occasionnerait la traduction de la lettre.

Je viens Vous exprimer les plus vives sympathies nationales et la part que nous prenons tous à Vos peines et à Vos douleurs. Que cette solidarité, cette communauté de sentiments adoucissent les rigueurs de Votre sort, d'une vie dévouement la plus noble à laquelle les adversaires même ont rendu hommage! Dieu veille d'en haut sur Votre fortune d'ici bas. Vous donnera les forces pour le supporter

Veuillez m'informer de l'état de Votre santé et me dire si Vous êtes bien soigné et si les conseils d'un médecin habile ne Vous manquent pas? J'ai entendu que Votre activité littéraire est interrompue à cause de la traduction exigée de chaque texte destiné à être publié! Il y a à Magdebourg quelqu'un qui est spécialement chargé des affaires qui Vous concernent. Ne nous laissez pas dans l'ignorance de ce que nous devons vivement souhaiter.

Notre Musée National dont le développement a éveillé chez quelques esprits étroits et envieux une opposition extravagant, ne fait que grandir et faire de rapides progrès. Dans ce moment il est question d'envoyer un délégué qui aura à recevoir une belle bibliothèque et des collections précieuses qui sont offertes en Belgique à notre Musée. La restauration prochaine et indispensable du château exigera de nouveaux et grands sacrifices.

à Paris je ne pourrai pas longtemps de ma fondation,
mais je puiserai ce monde avec la conviction d'avoir
fait quelque chose d'utile pour ma patrie!

J'ai donné consacré à l'assistance de la jeunesse
voué aux études, a pris de grandes proportions grâce
au magnifique legs d'Eyrouski; malheureusement l'
l'impôt prélevé sur la succession à Lausanne
atteindra le chiffre d'environ 100,000 fr. Rapperswyl
veut suivre l'exemple de Lausanne, je suis sur les
dispositions des deux côtés.

Gilbert à Paris dans ce moment, j'irai bientôt
de retour à Rapperswyl.

Que Dieu vous seconde et vous comble de ses
bénédictions, je vous serre de tout cœur la main

Votre dévoué

L. S.

Le Dr Meyer se rappelle à votre souvenir
et s'intéresse beaucoup à tout ce qui vous concerne

Villa Broadway le 12 juillet 84.

Bien cher et honoré Compatriote!

Je crois devoir Vous demander s'il est nécessaire de réagir contre l'expression générale de sympathie qui germe dans l'esprit et le vœux de Vos nombreux amis? Voici à dire le fond de ma pensée. Votre avis nous est indispensable, on voudrait donner un libre cours à ces sympathies qui débordent. D'autre part le grand Journal Libre qui mange particulièrement de bon cœur, a cru devoir publier qu'il avait reçu de Vous une lettre, dans laquelle Vous demandez que les journaux Vous laissent tranquille, et en déduisait que Vous Vous opposez à toute manifestation de sympathie dans une Adresse.

Veuillez bien nous dire si des visites peuvent être autorisées, ou si Vous êtes libre de les recevoir? et dans quel état se trouve Votre santé? Instinctivement nous prévoyons que la liberté Vous sera rendue bien avant le terme pénal. J'ai reçu Votre bonne lettre du 12 juin.

Que Dieu Vous console et Vous donne les forces pour supporter Votre malheureux sort.

Votre dévoué

Jn. C. Mathey

Villa Broadway le 17 juillet 84.

Bien cher et honoré Compatriote,

Les vœux exprimés dans Votre lettre reçue aujourd'hui devront se réaliser[illegible] remplir[illegible] ; agir énergiquement contre les élans de cœurs inopportuns et nuisibles, ou insister sur Votre noble passé qui exclue toute[illegible] vigne clandestine, sur Votre loyauté qui ne[illegible] Donc accès à aucun soupçon aux autorités. Vous avez parfaitement raison, la vérité se fera jour même là où les sentiments hostiles et les préjugés prévalent le plus. Votre visiteur aurait dû vous demander votre consentement à une communication faite aux journaux. Je me rends parfaitement compte de l'anxiété que vous fait éprouver la légèreté des correspondants des journaux. Nous allons réagir contre cette tendance imprudente. « Bien vient tôt à propos qui de peut mal à propos. » Vous comprendrez, Vous bon cher et honorable ami, nous nous comprendrons, avec Vous et Vos désirs et Vos vœux unissons nos prières.

Votre attitude pleine de dignité, de calme et de réserve Vous détermina les adversaires lorsqu'ils Vous connaîtront mieux. Bien Vous veuillez et Vous devez les forces qui ne peuvent venir que d'en haut.

le silence a aussi son éloquence nous allons
en user; on prendra la parole lorsque les circonstances
le requerront et que le mouvement se fera sentir; il est vrai
que le temps est bien [illegible], ceux qui souffrent et ils
sont nombreux à l'époque actuelle.

Espérons qu'on nous donnera la liberté de réunion
voir dans l'ancienne & la pure acception de ce
mot des visites, et que votre santé s'améliorera.

à vous de cœur

C. Allemand

Villa Broelberg le 27 Août 84.

Bien cher et honoré Compatriote,

Votre lettre m'est parvenue avant hier, j'aurai voulu d'aller au devant de votre désir. Les subsides pour l'année courante sont depuis longtemps distribués, M. Schmidt sera inscrit sur la liste de l'année prochaine. Les élèves qui en jouissent sont [illegible] pérence afin d'être encouragés de continuer leurs études; il faut donc une place vacante pour des nouveaux subsides. M. Schmidt fera bien d'adresser sa demande et d'y joindre ses certificats scolaires et celui de pauvreté qui sont indispensables. Les subsides ne sont accordés qu'aux élèves des Universités et des Ecoles polytechniques; il y a trois fois plus de demandes que de fonds consacrés à cette institution; le nombre des élèves admis a dépassé le nombre de 20 dans différents pays. Je n'ai pas perdu un seul instant mon encouragement, malgré mon âge et mes [illegible] occupations, dans une œuvre de cette importance, qui augmente le capital intellectuel de notre pays; mais elle exige beaucoup de temps et de zèle.

J'ai été agréablement surpris en voyant inséré dans les journaux de Varsovie Wiadomości Archeologiczne et Historyczne Polskie ma rectification au sujet des deux faits énoncés dans Schmidt Congrès, reproduite dans les journaux de Saint-Pétersbourg et de Posen.

Pour les visiteurs de notre Musée le nombre des notabilités étrangères augmente, Rösel a examiné avec soin nos collections et a dit beaucoup intéressé à nos camées

bisantins,

aux œuvres de Falck qui sont exceptionnellement si nombreuses. Nous espérons voir bientôt Victor Hugo au Musée, je lui ai écrit hier, il se trouve en Suisse dans ce moment. Cornelis attend la levée de la quarantaine pour revenir à Rapperswyl et y passer quelques jours en faisant des recherches historiques. Il achemine le 1er volume d'une histoire de Belgique, dont la vente qui l'occupe dans ce moment.

Le Dr Brudmann possède au château de Rivenek des souvenirs historiques polonais précieux, qui me semblent être du XIIIe Siècle, ce sont des boîtes en cuir dans leur genre, il est prêt à les vendre pour 5000 Marcs, mais il cherche un acheteur polonais, pour les lui procurer. Je puis par cette acquisition aquérir bientôt à dépenser un capital considérable pour la restauration indispensable des étages supérieurs du château de Rapperswyl. Toutes les salles sont pleines, nous n'avons plus de place.

Vous avez sans doute reçu ma lettre du 12 juillet dans laquelle je vous annonçais, que la publicité vers ventrière conformément à votre désir, les journaux y sont informés. J'apprends avec peine que votre santé n'améliore pas, je prie Dieu qu'il exauce vos supplications pour votre rétablissement. Votre dévoué

Dr Mathey

Villa [illegible], le 2 Dbre 84.

Bien cher Compatriote,

Je suis en mesure de vous donner quelques détails sur les souvenirs historiques que voudrait vendre la Dlle Breidmann à un Colonais. Voici la note descriptive qu'il m'a adressée de sa résidence le château de Reineck. Je joints cette note à ma lettre; ces objets sont du 14e siècle et non du 13e ce qui n'était pas probable.

Je viens de recevoir une lettre de Mme Adèle Hugo fille de Victor Hugo, qui se trouve avec son fils à Royat. Elle me parle de l'intention qu'elle devait avoir de visiter notre Musée et de ses vives sympathies. Je crois vous avoir parlé de Royat qui est beaucoup visité et recommandé aux riches collections de ce genre de souvenirs historiques.

Nous serions heureux d'apprendre une amélioration dans l'état de votre santé dont la [illegible] nous a parlé.

Votre dévoué J. Klein

Mon dernier du 29 Août n'est pas encore

P.S. Permettez, mais d'exprimer que.

Vous profiteriez de la possibilité de faire connaître notre Musée dans les journaux de Varsovie, dont plusieurs ont inséré une Rectification relative à cette institution Nationale, sans modification de texte.

Parmi ces journaux se trouvent Gazeta Polska et Przegląd Poranny. Peut-être que les journaux illustrés s'occupent de notre Musée. Je pourrais leur envoyer des photographies. Il serait désirable d'annoncer la vente des souvenirs historiques du 18e siècle qui nous occupent dans ce moment.

Villa Brocksberg le 27 Déc 84.

Bien cher et honoré Compatriote!

L'inquiétude s'empare de vos nombreux amis lorsque vous ne leur donnez pas de vos nouvelles, leur esprit et leur cœur sont avec vous. Je viens de recevoir un très beau médaillon de Dresde que j'ai déposé au Musée, il vous représente et est très ressemblant; c'est l'œuvre de M. Brandenberg (Rietschelstrasse p. III); il a été à Brocksberg en me demandant de m'y intéresser; ce que j'ai fait.

Le Dr Meyer m'a fait savoir qu'il devait vous adresser ces jours-ci sa dernière œuvre littéraire; c'est un homme avec lequel on pal- lympathise, le talent ne lui fait pas défaut.

Mes compatriotes à Paris m'ont envoyé la lettre d'une adresse que j'ai reçu de nombreuses signatures et qui va encore, je joins le texte de cette adresse à ma lettre. Elle a été provoquée par une brochure infâme, de bas étage qui dénote la plus profonde corruption, si ce n'est l'œuvre de nos ennemis révélateurs.

Dans ce libelle plein de fausseté et d'absurdité on appren- ce l'opposition d'hier... et l'on se vante de cela depuis 15 ans. Vous aurez l'occasion de faire cassation l'adresse en prenant en dans les journaux avec lesquels vous êtes en rapport. Je reçois de tout part des témoignages de vive sympathie; on se révolte contre l'injustice et l'injustice.

On cite le nom d'un homme Devaulx Prechon... comme l'auteur de cet infâme opuscule ; il en avait demandé une place au Musée que je lui en refusai constamment en caractère très sévère et inabordable, de là cette hostilité qui n'a plus de bornes. Et c'est ce depuis quelque temps qu'il est devenu démagogue, il a une couleur d'une teinte rouge. Les autres sont des comptes

L'opinion publique se manifeste de plus en plus pour notre institution dont les collections sont très riches. Six nouvelles caisses remplies de dons nous arrivent du fond de la Lithuanie ; le ministre de l'instruction publique à Paris vient de nous envoyer de nouveaux dons, il en est de même de Smithsonian Institution à Washington. Souvent pour dans notre Musée les matériaux qui nous manquent pour le 2e volume de l'histoire de Nîmes

Dans la première quinzaine de décembre M. Germer Durand se propose d'ouvrir le deuxième tome de notre Musée et faire valoir l'importance de la mission que remplit cette Institution. Le 29 Novembre y sera célébré comme par le passé.

Veuillez bien chère Compatriote me donner de vos nouvelles et me parler de votre santé qui nous intéresse.

Votre dévoué

J'ai lu dans un journal illustré les pièces ~~que~~ que vous avez consacrés aux souvenirs historiques du château de Rieneck.

Broadbury le 4 Juin 84

Cher et bonoré Compatriote!

Votre lettre affectueuse m'est arrivée le 1er courant. Je serais d'avis comme le Dr Meyer que le choix de Montreux pour une résidence est préférable à celui de Lugano, qui vous le rejette de Bonfort est en dehors ligne, puisque il se recommande pour beaucoup de rapports. Quant au climat l'une cède rien à l'autre. Puissiez vous habiter bientôt une de ces deux localités! Nous faisons des vœux pour que votre santé ébranlée puisse résister à ce surcroît d'infortune. Vous avez notre plus vive affection!

Quant au libelle et à son auteur qui malheureusement ne fait que du scandale étant un prêtre déchu, il n'a jamais passé un certain temps chez nous; il le devinait bien, mais connaissant son caractère et ses intrigues ainsi que sa mauvaise foi, je n'ai jamais accueilli ses propositions, de la provient son inimitié. Son acte de dépravation ne fait du mal qu'à lui même, tous les honnêtes gens le méprisent. L'ingratitude et les calomnies sont la monnaie d'usage du dévouement patriotique qui foudroie les obstacles de cette nature.

Probablement les journaux de notre pays publieront l'adresse honnête par votre signature; peut être pourrez vous en faire mention dans vos nombreux relations avec l'extérieur. Le 29 juin prochain aura lieu l'enterrement civil au château de Rapperswyl.

Veuillez recevoir la nouvelle expression de mes sentiments les plus dévoués

[illegible]

CPA
63.

Villa Broadberg 2. Frederic St.

Cher et honoré Compatriote!

Dans ma dernière lettre je Vous ai répondu quant au choix de votre résidence en Suisse et parlé de Montreux et [redacted]. Aujourd'hui je Vous initie aux détails de notre fête nationale célébrée le 29 Novembre à Rapperswyl. Elle a répondu à notre attente et les télégrammes des journaux polonais et étrangers en ont rendu compte avantageusement. Parmi ces journaux se trouvent Gazeta Narodowa, Dziennik Warszawski, Wiener Allgemeine Zeitung etc.

Après la messe dite en la cathédrale Constantinovitch, à laquelle ont assisté des délégués étrangers et Polonais qui ont manifesté leurs vives sympathies envers la Pologne, des Polonais résidant à Zurich et dans d'autres localités de la Suisse. L'arrivée de Paris de M. Joseph Hargounthi, fondateur du Crédit foncier, ancien député de Sevenin Hargounthi, nous a fait un grand plaisir. Quitter Paris dans cette saison pour quelques jours afin d'assister à la commémoration du 29 anniversaire du 29 novembre à Rapperswyl, c'est faire preuve d'un grand dévouement. Son discours a été inspiré par des nobles sentiments et a reproduit dans les journaux. Il a fait appel à la solidarité et à l'union, conditions indispensables pour le succès de nos efforts. Un incident d'un grand intérêt a eu lieu; c'est l'Adresse des paysans polonais. Je vous envoie la traduction, dont je joints la copie, qui fait aussi appel à l'union et manifeste les sentiments patriotiques des nos braves paysans.

Ces travaux font l'aveu que les frères de Belgique ne leur avaient pas permis de choisir [redacted] que, leur patrie; que leurs yeux et leurs cœurs se sont ouverts aussitôt qu'ils ont pris des bons parts de la révolution. Puissent des nations de leurs empreintes [redacted] et servir leur patrie! Depuis des années j'ai [redacted] en rapport avec des peintres intelligents des environs d'Utrecht, et je me réjouis des progrès obtenus.

Le premier polonaise studieuse a eu des nombreux représentants, leur dévoue exprimaient de bons sentiments et l'amour de la patrie. Un juge de paix suisse a exprimé les sympathies des habitants de ce pays pour la Pologne qui leur ont rendu des services. Des nombreux écrits et télégrammes ont été reçus de différents pays. Après la séance, les collections du Musée ont été examinées, et la galerie des tableaux des grands maîtres de l'Art, universellement a vivement intéressé les visiteurs.

Pendant le banquet comme pendant la séance des nombreux discours ont rendu hommage au grand acte national du 29 Novembre 1830 et à ses hauts portés, qui se manifeste aujourd'hui après une si grande infortune. Le Musée n'est-il pas une preuve de grande vitalité de la Pologne!

On m'est revenu à Paris de l'autre rive, que vous m'avez adressé, de pose. Votre signature sur l'adresse dont vous avez reçu le texte; je vous en remercie cordialement. On me mande que parmi les signataires se trouvent des notabilités

connues par les services rendus à leur pays. Cet acte de solidarité a d'autant plus de valeur que des symptômes de désunion se manifestent parmi nos compatriotes tant en Pologne qu'à l'étranger. On dirait que le mot d'ordre est l'opposition ; c'est une maladie chronique chez nous qui est largement exploitée par nos ennemis.

Les auteurs du libelle avouent qu'ils étaient mes adversaires il y a 16 ans, même avant la fondation du Musée, et qu'ils s'opposaient à la construction d'un monument historique national à Rapperswyl, que j'ai accomplie à mes frais presque exclusivement. Ils appuient l'opposition intentée à bien d'autres. Tout cela n'a pas d'importance, mais quand ils s'adressent même aux étrangers, ils rendent un très mauvais service à la Pologne. Ils demandent la décentralisation du Musée, contrairement à ses Statuts, et sans égards aux avantages réels et aux droits acquis par la fondation. Ce sont quelques agitateurs étrangers au Musée qui ne l'ont jamais secondé, dont l'un a perdu en 1863 et soupçonné depuis un rôle très compromettant, dont l'autre est un homme très vain et très borné qui sert d'instrument au premier. Cette agitation est un acte anti-national d'ingratitude qui n'exerce aucune influence sur ceux dévoués à mon égard.

Ma sollicitude pour l'avenir du Musée grandit avec mon âge : depuis assez longtemps je tâche de pouvoir être

encore trouver ici l'effort continu de cette persévérance
qui seule amène un développement progressif de l'institution. Les comptes rendus publics intéressent le public à bien de détails intéressants.
Dans ce moment nous nous défendons contre les exigences exorbitantes du fisc des parents de Mr. Handel de St Joli; le premier m'a fait depuis cinq ans 800,000 francs pour les droits de succession, le second demande les impôts d'un capital imaginaire de 350,000 fr, tous les deux veulent grever les fonds destinés à l'assistance des élèves retirés donnés depuis le 1 janvier 1883. J'ai fort peu d'espoir de réussir mais je remplis un devoir d'abnégation testamentaire et d'ordre matériel.
Radonvilliers m'a dit Vous avoir écrit. Je voudrais vous être bien informé de l'état actuel de son intelligence qui n'est pas celle d'autrefois, depuis qu'une attaque d'apoplexie a fait des ravages dans son organisme et puis a eu la main paralysée et même la langue en partie. Par égard pour sa position malheureuse je l'ai conservé comme "Instituteur" dans sa position secondaire, mais j'ai été obligé plus d'une fois de lui défendre de sortir de ses attributions et de se mêler des affaires de la Direction, qui n'entrent pas dans son service et qu'il est incapable de bien apprécier.
Le choix des hommes est toujours une des choses les plus importantes et heureusement pour l'institution, nous entendons tous avec de la persévérance et beaucoup de zèle. La santé de Mr Duchâteau me préoccupe beaucoup; ayons confiance en Dieu et travaillons sans relâche.
Adieu cher Compatriote que Dieu bénisse les efforts de tous pour votre infortune. Je serai toujours heureux d'avoir de vos nouvelles
Votre dévoué Ch Dhanis

Ille Brodbourg le 20 Xbre 84

Cher et honoré Compatriote!

Un des sculpteurs de Dresde, Brandenburg, est l'auteur d'un médaillon nouvellement exécuté, qui représente avec beaucoup de traits; c'est un des plus ressemblants. Permettez moi de vous l'offrir comme témoignage de mes sentiments dévoués; il vous arrivera très prochainement en France à port. Je l'offre un second exemplaire à notre Musée National.

Le 84e anniversaire de la naissance de Rouget a été dignement célébré à Rapperswyl; les journaux en rendent compte. M. Joseph Jaïs a rendu tout le patriotisme et très apprécié, est venu exprès de Paris pour y prendre part, après avoir obtenu un congé de quelques jours, vient un des fonctionnaires du Crédit Foncier. Il a exprimé les vives sympathies de ses compatriotes à Paris pour notre institution nationale, à laquelle il attache une grande portée, et qui a pris un si rapide développement. Il a flétri l'ingratitude des auteurs du libelle, qui n'avaient de part les intérêts des ennemis de notre patrie. C'est un effet odieux d'agir ainsi envers celui qui lui a consacré sa vie entière, fait de si grands sacrifices, et qui se trouve à la veille de se dépouiller encore d'un capital considérable pour la revendication inévitable de deux étages supérieurs du château consacré au Musée

Les délégués de Hongrie et de Bohême ont
par leur présence et leurs discours fait preuve d'une
solidarité qui nous est précieuse. L'adhésion des
paysans de Galicie a été importante, et les
nombreux télégrammes et écrits arrivés de divers
pays confirment la popularité de notre initiative.

Je serais charmé d'apprendre ici que vous
rétablissez dans votre santé.

Recevez, cher et honoré Compatriote, avec
mes vœux pour la nouvelle année, l'expression
de mes sentiments dévoués

L. A. Blanqui

Villa Bretelberg le 1 février 88

Cher et honoré Compatriote!

Je crois devoir Vous communiquer la lettre de M. le Bobtchen qui fait un appel au Roumain en faveur de M. Bohdanowicz frappé d'une grande infortune. Je serai dans mon mieux pour intéresser mes compatriotes dans une affaire qui mérite le plus vives sympathies.

Pourrez Vous me faire savoir si Vous avez reçu la mi-février que Vous ai fait adresser.

La nouvelle que je reçois me fait espérer que Votre captivité ne sera pas longue encore, puissent-elles se réaliser!

Nous avons vues nouvelles de l'état de Mme Servanté.

La Reine notre Mère a trouvé des amis chaleureux.

Recevez l'expression de nos sentiments dévoués

E. Flaksa

Villa Broelberg le 7 Février 85.

Cher et honoré Compatriote,

Votre dernière lettre m'est parvenue hier, le 20 Décembre je vous avais prévenu de l'arrivée prochaine de Mlle Vaillon que je vous avais offert comme souvenir. Je regrette infiniment que cette belle Oeuvre ne pouvait être conservée à Magdebourg faute de place, et qu'elle a dû être envoyée non d'Vallée à Dresde. Ma lettre du 20 Décembre ne vous est donc pas parvenue.

Quant au malheureux Bohdanowicz, je remplirai votre désir et je m'adresserai au journal de Varsovie. Peut-être pourrez vous confidentiellement engager le Rysunek Illustrowany et Mr. Swi[illegible] une souscription en sa faveur. J'ai [illegible] de numéros, et j'ai adressé à M. de Boettticher [illegible] offrande que j'ai obtenue. M. Konopatski qui a offert [illegible] vient 150 Mk. déjà dépensés, j'ai adressé à moi dans cette affaire mais je suis tellement surchargé de demandes semblables et de dépenses dans l'intérêt public, que je ne puis suivre l'élan de mon coeur envers je l'aurais désiré.. Le malade guérira de mal en pire, [illegible] prolonger son existence mais il a besoin de soins. Je ne puis me rendre compte de l'orthographe changée du nom de Konopacki, je lis sur sa carte de [illegible] Edvard rue Mochinski 1. p. d.

Mes informations relatives à Votre captivité
qui doit être abrégé vont puiser à une source digne de
confiance; puisse cet espoir se réaliser au plutôt!

Je me suis fait un devoir de vous faire savoir que Votre Musée
a reçu un don historique très précieux, ce sont des docu-
ments officiels concernant les massacres en Galicie.
Récemment un des amis de notre institution lui a
envoyé une belle oeuvre d'art [illegible], c'est le Christ
d'après Jacob Reni:

La restauration des étages supérieurs du Château
me préoccupe, cela devrait être fait collectivement
et non avec des nouveaux sacrifices du fondateur du
Musée.

Le fisc des Cantons de Vaud et de St-Gall vient
d'obtenir plus d'un tiers des fonds légués pour une
nouvelle institution d'assistance des élèves, c'est
une perte très sensible

Les journaux de Roumanie viennent de publier avec
un certain nombre de signatures, l'Adresse de Vaux
dont une copie Vous a été envoyée. Elle est très
demandée par les journaux de Galicie.

Je Vous souhaite dans Votre affliction et
Vous prie les forces nécessaires.

Recevez la nouvelle expression de mes sentiments
dévoués

L. Maillard

Ville Bruxelles le 20 Mai 86

Cher et honoré Compatriote

Lamention que vous avez eu devoir faire dans le dernier Illustré de l'affaire Schmidt Bruijnicki relative à notre Musée m'engage à vous adresser les renseignements suivants.

Cet antiquaire de Londres qui m'était complètement inconnu m'a adressé à moi en 1883, en me priant d'accepter ses collections de camées, et d'autres objets d'art, ainsi que sa galerie de tableaux etc, comme dons fait à notre Musée National, lequel selon lui devait toutes les garanties de sécurité pour l'avenir de ses collections. Pour m'engager davantage à me rendre à ses désirs, il m'a adressé un document officiel signé par deux témoins dans lequel il fait don au Musée National de toutes ses collections.

Dans sa correspondance il m'annonçait l'envoi très prochain de tous les objets offerts, excepté les camées qu'il s'obligeait de me remettre à Rapperswyl où il me demandait d'être fonctionnaire dans des conditions très modestes, afin de ne pas se séparer des objets qu'il réunissait depuis 30 ans. Jusqu'à l'époque de son arrivée à Rapperswyl les camées devaient être déposés à la Banque d'Angleterre et une clause testamentaire devait assurer la propriété de ces camées

encore une fois au Musée National de Rep
persuyl.

J'ai eu devoir au nom du Musée accepter
les offres et les dons de M. Schmidt, ce que je lui
ai apprimé dans ma réponse en lui exprimant
mes sentiments de gratitude nationale, et j'ai chargé
le Major Sautereau d'être mon intermédiaire
pour régler les détails dans cette affaire.

En effet au bout de quelques semaines les collections
offertes au Musée ainsi que les tableaux sont arrivées,
et elles devaient être suivies par d'autres caisses
déjà emballées, lorsque E. de Bavois, [illegible]
inconnue qui a juré une haine insensée au Musée,
est parvenue par l'entremise d'une femme à détour-
ner M. Schmidt de ses intentions patriotiques
et de substituer le Musée nouveau de Bavois à
celui de Rapperswyl, ce que j'ignorais pendant longtemps
et je n'ai appris qu'après la vente à Vente des collections
de M. Schmidt. Cette duplicité et cette intrigue ne
lui fait pas honneur et prouve [illegible], mettre E. de Bavois
une impure mauvaise foi et hostilité.

Mais il ne s'est pas borné M. Schmidt, encouragé par

et quelques hommes à sa retraite, il a été réclamer
les collections dont il a fait don à notre Musée
pour être offerts à celui de Cracovie. C'est alors que
j'eus [illegible] devoir lui rappeler ses engagements offi-
ciellement contractés et tout ce qu'il y avait de
compromettant pour lui de ne pas tenir sa parole
et d'agir secrètement pour se dédommager plutard
publiquement. [illegible] fois exigeait de me prévenir
des propositions que lui faisait le Musée et le lui interdit
de sa part jusque. Cette conduite lui [illegible] un
grand désenchantement; ses amis de Cracovie
lui tournaient la tête et après de brillantes
promesses et des engagements pris, il ne peut
jusqu'à présent recevoir la somme qui devait lui
être payée, [illegible] bien méritée par une conduite
coupable. Il va de soi que je n'ai pas le droit de
[illegible] aux différentes offerts dans un
Acte, dont le transport et le placement a exigé des frais
considérables, et qui dans aucun cas ne pourraient
être légalement acceptés par le nouveau Musée
de Cracovie. Celui que je représente a le droit d'exi-
ger la remise des Camées dont la valeur est connue vénale,
et je ne fais pas valoir ce droit c'est uniquement pour
éviter un scandale qui retomberait sur le nom polonais.

La plus grande perte matérielle ne saurait
se comparer à une perte morale semblable !
Mais ce serait être impossible que d'aller plus
loin, que de consentir à ce que des dons faits
notre Musée soient pour le second prix offerts
à un autre Musée et renvoyés au donateur qui
n'a été forcé ni influencé par personne en offrant
ses collections à notre Musée national.
Permettez-moi d'espérer qu'après avoir reçu ces ren-
seignements, vous rendrez justice à la droiture de
notre institution qui a toutes les bienveillances
dans ce monde se heurte contre des obstacles.
Le journal hebdomadaire de Nieuwkoop a inséré un article
ridicule sur notre Musée ; la rédaction m'a prié en
qu'elle rectifierait les assertions extravagantes dont
il était encombré de sorte, afin de cela
elle en a inséré une autre de Paris aussi absurde en
à l'égard de la fondation plus modérée et rendant justice
Le procès s'occupe de notre institution dans
différents pays, le Diritto a inséré un long article
en faveur ; le journal de Francfort de même
dans lequel elle fait valoir l'importance et la valeur
des camées historiques pour notre Musée. Je m'occupe des préparatifs pour la prochaine
très contente des citoyens supérieurs du Chateau
Nous attendons de nouvelles de votre santé pour vous
combler de nos bénédictions. Votre dévoué [illegible]

Bruxelles le 28 Juillet 88

Cher et honoré Compatriote!

J'ai appris avec bien du regret que les nouvelles données par les journaux au sujet de votre santé sont contradictoires par les faits et que vous ne pouvez guère vous mouvoir. Nous admirons votre calme et votre résignation chrétienne, ce sont des remèdes puissants pour l'âme aux prises avec l'infortune.

Le grand poète de notre siècle s'est privé de cette consolation au seuil de l'éternité; il n'a pas invoqué Dieu auquel il rendait hommage à une autre époque de sa vie, et son entourage a rendu l'accès impossible aux prêtres de l'Eglise qui frappaient à la porte d'un mourant!

Je conserve comme souvenir la lettre que Victor Hugo m'a adressée il y a un an de Guernesey, et dans laquelle il me parle de son intention de visiter la résidence des princes polonais si la santé le lui permet. Ses aïeux, lettres portant l'empreinte d'une vive sympathie pour la Pologne, elles sont bien à leur place parmi les autographes au Musée.

Nous venons d'avoir la visite de Jelinek qui a examiné avec grand soin les collections du Musée; il se propose d'en faire la description dans un journal à Prague. Cette semaine le nombre de visiteurs a doublé.

Nous avons trouvé répondu un article d'une petite feuille obscure de la localité au sujet d'un commencement d'incendie au Château, où nous trouvons des faits controuvés qui ont été retraités dans la même feuille. Il n'y a pas de source d'eau près du château qui a été conduit sur un rocher, mais elle se trouve à proximité. Les assurances contre l'incendie existent depuis 15 ans, mais elles ne peuvent monter à un million de francs qui est la valeur du contenu du château, lequel est assuré contre l'incendie par un paiement annuel obligatoire.

Le feu a pris dans la loge du concierge à cause d'une ancienne construction vicieuse du château qui va déjà remédié. Tout ce que la prudence exige est mis en pratique pour empêcher le retour d'un incendie, les extincteurs nouvellement installés peuvent immédiatement éteindre le feu.

Quant à l'affaire Grignon permettez-moi de vous faire observer que l'isolement de Dynas ne permet pas à une Institution nationale de se désaisir des objets qui sont sa propriété en vertu d'un acte officiel, spontané, nullement provoqué; la responsabilité serait trop grande à par une comptable faiblesse ou une étourderie

envoyant des objets offerts par le donateur
et cédés frauduleusement à une autre institution.
Les frais d'envoi et d'installation sont considérables.
Dans aucun pays et dans aucune législation le donateur
n'a le droit d'annuler son acte de donation dès qu'il
paraît sous la forme d'un testament. Les
adversaires de Musée et ses ennemis ne doivent
devenant pas mieux s'il se désespérait, s'il annulait
lui-même ses droits incontestables, s'il commettait
lui-même une injustice scandaleuse! S'il n'était
pas question d'une institution nationale mais
d'une affaire privée, les objets auraient été ren-
voyés dès le commencement avec dédain, mais
dans l'état des choses actuelles ce procédé manque
de opportunité et de convenance; il est à faire
à l'heure compétente dans cette affaire.
Je conserve l'espoir que Votre captivité sera
abrégée. Dans ce cas permettez-moi de vous propo-
ser de construire Bretteby comme Votre foyer
et de vous y rendre jusqu'au moment où vous
fixerez le choix de Votre nouvelle résidence.
Soyez assuré que vous me rendrez heureux
d'être avec vous dans la même toit, et cette
décision prise d'avance vous permettra après votre
captivité d'abréger votre séjour dans un pays de souvenirs
douloureux

J'ai à vous faire part d'une grande entreprise de
manifestation qui se prépare dans différents
pays du monde catholique sous la forme d'une
Adresse au pape, flétrissant l'odieuse persécution
de la Russie exercée contre les catholiques en Pologne.
Si ce projet réussit, il ne manquera pas d'agiter
la conscience publique en faveur des victimes des actes
de violence qui doivent un démenti formel aux organes
officiels et à la soi-disant tolérance du gouvernement.
Il faut que la voix puissante du monde entier
en Europe et en Amérique se fasse entendre
contre des actes de cruauté et de barbarie en plein
XIX^e siècle. J'ai reçu de divers pays des encouragements
vous croyez, mais il nous faut des chèques ouverts
Recevez la nouvelle expression de mes sentiments
dévoués.

[illegible]

P.S. J'ai fait de nombreuses pertes parmi mes confrères
de Vienne, de Strasbourg, de Varsovie,
de Lemberg, de Paris et de Turin. La maladie n'a pas
empêché, mais elle est grave de manière, la vôtre
d'une malade entourée de Rayons pour la vaincre
et l'assistance est toujours nécessaire.
Devant de Mme Lille est-elle entière?
Si elle est malade à Stanislawow, j'attends un retour
à Varsovie avec sa mère.

Ville Broadway le 24 juillet 84.

Cher et honoré Conseiller!

J'ai reçu votre lettre qui recommande l'élève en médecine Jannin à Paris. Ce n'est pas le moment pour le choix des élèves subventionnés, qui se fait dans le dernier trimestre de l'année lorsqu'il y a une vacance; les élèves subventionnés ne pouvant être privés d'assistance sans de graves motifs. Les fonds destinés à cette Oeuvre de bienfaisance se sont soumis par la fixe suivie à un impôt <u>extraordinaire</u> qu'il y aura une perte de 150 000 fr; elle nécessitera une réduction des subventions. En attendant les demandes sont continuellement comme si le revenu était inépuisable. Mr Jannin devra inscrit sur la liste des élèves <u>non recommandés</u>; il faudra de joindre à la demande le certificat d'indigence et les certificats scolaires. Dans ce qui vous pourra vous faire savoir par quand votre bienveillante entremise

Savoir de la catholicité se fera entendre à Paris en faveur des martyrs polonais, les journaux redoutant cette voix qui devrait les rappeler aux devoirs religieux accomplies par ceux qui invoquent la tolérance dans leur intérêt mauvais cas. Malgré leurs craintes ils sont sensibles à ce qui devrait le manque dont ils se couvrent.

Le Vatican commence à voir clair et il ne semble plus compter sur la diplomatie pour obtenir de lui l'accomplissement des engagements pris.

J'ai donc commencé sur les bons conseils de Mr Vaillant à aborder les contenus du 2e et du 3e étage de l'antique château de Mr Marie Bernard. Après tant de recherches et de dons de l'institution faite à la nation, j'ai quelque droit à l'appui matériel national que je fais mendier depuis 15 ans. Les valeurs matérielles de collections représentent un million de francs et elle ne fait que grandir.

Plusieurs visites sont annoncées, celle de Mr Bernard et de Mgr le recteur de l'Université de Dublin, j'pense les Belges qui vont arriver se donne rendez-vous à la Bibliothèque nationale, membres de la Société des Amis, fonctionnaires du Ministère à Paris.

Le local consacré à cette institution est un des plus beaux, le palais des beaux-arts magnifique fait partie de la cour d'honneur est destiné aux bustes des hommes célèbres, la cour est des plus belles. Vingt salles sont nécessaires pour contenir les collections. Je fais venir l'eau au château une pompe hydraulique la desservira.

Un ouvrage publié par M. Evans de New York
« Memoirs of Kościuszko, Poland's hero and the
« Riot » mérite une mention dans le gouvernement
C'est une édition illustrée des plus belles qui a paru
dans un très petit nombre d'exemplaires. L'auteur
m'en a adressé un avec une lettre pleine de dévoue
ment à la Belgique, dans laquelle il parle de « Union
d'Utrecht, qui a existé, avec une vive sympathie.
C'est l'unique ouvrage qui fournit des détails très
intéressants sur le séjour de Kościuszko en Amérique
que et les services qu'il lui a rendus, sa biographie,
le texte du testament fait en Amérique le 6 Mai 1798,
le fac-simile de cette adresse à M. White de Philadelphie.
les relations de la famille de l'auteur Anthony Walton
White leurs avec Kościuszko et notamment de la fille
de l'auteur, rendant cet ouvrage d'un grand in-
térêt pour la Belgique ; il n'est guère connu en Europe.
Vous ne me parlez pas de votre santé, qui nous
intéresse si vivement. Dites-moi si elle va mieux
depuis au sang qui s'est montré dans les expectorations ?
qu'en dit votre médecin ?
J'attendrai de vos nouvelles avec l'anxiété du dé-
vouement et l'espoir fondé que Dieu bénira les
soins affectueux pour rétablir une précieuse existence.
Votre de cœur

Ville Broeby le 13 Août 88.

Cher et honoré Compatriote !

Votre bonne lettre a été reçue avec le plus vif intérêt ; je vous remercie cordialement pour les détails qu'elle contient. Permettez moi de faire usage de la main de mon Secrétaire me trouvant aujourd'hui souffrant.

Les rigueurs du sort exigent des forces presque surnaturelles, elles ne peuvent nous arriver que d'en haut ; nous voyons en Podlachie dans le peuple des preuves de cet héroïsme parmi les hommes grands par le coeur, quoique d'une intelligence fort peu cultivée. Les forces sont doublées dans ceux qui priment par leurs sentiments élevés et leur grand esprit.

Quant à la gratitude collective, elle est chez nous bien rare, vous l'avez un jour rencontrée exceptionellement, elle aurait dû aujourd'hui se manifester par des actes généreux.

Après avoir travaillé pendant 35 ans exclusivement, pour ma patrie et dépensé des sommes colossales, notamment pour la fondation du Musée, je me verrai forcé de consacrer à la nouvelle restauration indispensable de l'antique statue qui lui est destiné un capital très considérable, cependant j'ai quelque droit à être secondé collectivement, après avoir fait don à la nation d'une Institution dont les valeurs réelles collections monte déjà à un million de francs, et en ne cessant pas un instant de travailler sans relâche à l'âge de 77 ans bientôt. La gratitude collective est donc une illusion, nous avons dans nous mêmes le récompanse de nos efforts, après avoir accompli notre devoir guidés par le devouement.

Au lieu de la solidarité générale, il se trouve des agents de destruction qui servent d'instrument aux implacables ennemis, et spéculent sur le scandale public qu'ils veulent provoquer. Il en est ainsi avec le complice d'Estrei., Schmidt-Liazynski;

qui exige le renvoi des dons qu'il a lui même expédiés, après avoir signé avec deux témoins un acte officiel, par le quel il offre à notre Musée toutes ses collections; il motive sa folle exigence par le prétexte que la donation est une propriété privée. Il veut intenter un procès qui ne lui servira à rien, pour faire beaucoup de bruit et de scandale, comme il le dit lui même. Ses hommes devoués au Musée mes collaborateurs, signant dans ce moment la déclaration ci jointe dans laquelle est réduite au néant le faux argument d'une propriété privée. Nous comptons sur Votre signature, comme celle d'un patriote dévoué à nôtre Institution nationale. Veuillez avoir la bonté de me renvoyer au plutôt cette déclaration signée afin qu'elle puisse désarmer Schmidt qui me paraît fou. Galęzowski qui vient d'arriver à Broelberg a déjà signé, Buszczynski et Giller vont le faire en Galicie.

Vous savez sans doute que Schmidt a vendu au Musée de Cracovie sa précieuse collection des caméés, dont il a fait don a nôtre Musée. Je n'ai pas le droit de priver le Musée des collections qui sont sa propriété nationale. Je n'ai pas connu Schmidt et n'ai eu aucune relation avec lui avant le donation qu'il a faite spontanément à notre Musée. Pour éviter le scandale je n'ai pas eu recours aux moyens judiciaires au sujet de la revendication.

J'agirai de mon mieux dans l'interêt de M. Janowicz qui Vous est recommandé par le Dr Rallé. Un énorme impôt fiscal au quel on vient de soumettre les fonds destinés à l'assistance des élèves polonais me force de diminuer le nombre des subsidiés. Il ne peut être dans tous les cas question que de l'année prochaine, car ce n'est pas le moment des choix des subsidiés qui ne se fait que dans le dernier trimestre de l'année. Cependant exceptionellement je favoriserai autant que possible

le jeune Nanowicz, dont le père s'est aussi adressé à moi.

L'ouvrage Memoir of Kosciuszko a été tiré à un très petit nombre d'exemplaires et il ne se trouve pas dans le commerce de la librairie, l'auteur M. Evans ne l'a envoyé qu'à ses amis, et il a voulu en me l'adressant faire preuve de ses vives sympathies pour la Pologne et pour son Musée National.

Nantkiewicz qui vit à Varsovie dans le monde des journalistes s'est présenté chez moi récemment avec un mot de Szymanowski au nom de la rédaction de son journal, il m'a dit, Vous avoir visité pendant 5 minutes qu'on lui a accordés. Nantkiewicz m'a dit qu'il est envoyé pour étudier à fond l'institution de notre Musée qu'il a visitée.

J'ai cru devoir adresser, au nom du Musée, une lettre au Maréchal de Grodno Niemcewicz, en y joignant mon obole pour les incendiés de Grodno.

Recevez cher et honoré Compatriote l'expression renouvelée de mes sentiments dévoués avec mes vœux pour votre santé et pour la fin de toutes les peines que vous éprouvez.

Ed. Ilkowski

Villa Broelberg le 27. Août 55

Cher et honoré Compatriote!

Le 13 courant je vous ai adressé une déclaration très nécessaire dans ce moment, qui a depuis été signée par Mr. Filler et Burnezynski, Messagers auprès de la Présidence.

En laissant à vous rendre un nouveau service à notre patrie Nationale dont le grand développement rencontre tant d'intrigues et d'hostilité. Les journaux russes sont associés aux pamphlétaires, ce qui est à notre avantage. Les plus grandes absurdités se trouvent dans la Nouvelle Presse et dans les lettres de Mr. Marx à son correspondant; mais ce qui est presque incompréhensible c'est que Kraj est devenu complice d'Ostrowski et Cie.

Nous avons un grand nombre de visiteurs au Musée, Jelinek a envoyé des dons de Prague; Corrent et Magni sont attendus. Les plans de bibliothèque ont été achevés, on va se mettre à l'ouvrage. Puisse la Providence être secondée par la notre propriétaire du Musée dans une Oeuvre qui exige de si grands sacrifices!

Le Tribunal fédéral décidera en dernière instance si l'impôt prélevé sur le grand legs par Ostrowski doit monter jusqu'à 100,000 fr. environ à Lausanne, et à 3,500 fr. annuellement depuis le décès de Mr. Talon en 1852, à Lausanne.

De toute part les circonstances exigent une grande activité et des sacrifices. Je voudrais avoir 50 ans de moins, c'est un bonheur pour moi à porter à Vous de cœur Votre dévoué [illegible]

N.B. Les nouvelles historiques et romanesques faites par un de nos compatriotes à Venise dans ses bibliothèques, sont d'une grande valeur historique ; elles concernent l'esprit régnant le XV et le XVI siècle surtout.

Coblenz le 4 Juin 84.

Cher et honoré Compatriote!

Les quelques lignes que Vous m'avez adressées le 2 courant au sujet de Votre santé m'ont infiniment affligé. Et ce qui enfin ceux qui Vous tourmentent ne verront pas d'avantage par Votre maladie et la nécessité de changement de résidence? Votre espoir et la notre encore Eveillent le refuge de ceux qui souffrent!

Vous m'obligerez beaucoup en apposant Votre signature à la déclaration certifiant la propriété-nationale ci-jointe déjà par Vingt Jurés, Bourgmestre et Jôlleur; j'ai besoin de cette pièce, veuillez me la renvoyer

Comptant à Vos soins empressés je

Votre dévoué

Vte d'Adhémar

Villa Boveleby Le 10 Nbre 85

Cher et honoré Compatriote,

Dans votre lettre du 2 courant vous me faites savoir que la déclaration que je vous ai adressée le 13 Août avec ma lettre d'envoi est égarée. Je suis parvenu à me procurer un exemplaire que je joints à cette lettre. Il est question de constater le fait suivant, que l'Institution du Musée est une propriété nationale, fait, niée par les gouvernants et leurs complices, nous espérons que vous vous associerez à cette déclaration qui a son importance. Dans ce cas veuillez bien me le renvoyer très prochainement avec votre signature.

Dans la lettre du 13 Août je vous ai adressé quelques détails sur les procédés scandaleux des complices d'Arton, et ses intrigues qui vont être déjouées par cette déclaration. Schmidt Gaigneur [illegible] être privé de bon sens et partage la peur d'Arton. Il s'occupe dans ce moment de la restauration du 2e et du 3e étage du château, elle exige de grands travaux de menuiserie, puissent-ils être approuvés à leur valeur!

J'attends de meilleures nouvelles de votre santé et je renouvelle mes vœux pleins de dévouement et de sympathie.

[illegible]

Bruxelles, le 20 Juin 83

Cher et honoré Compatriote!

Je vous serai prié de m'envoyer votre déclaration relative au Musée comme propriété Nationale; elle l'est de fait et de droit indépendamment de la connaissance plus ou moins intime des formalités de la législation suisse des Polonais.

Le fisc suisse va absorber une grande partie du fonds légué au Musée pour l'assistance des élèves polonais, c'est une grande perte pour le patrimoine des pauvres que le tribunal aurait pu éviter avec une connaissance plus grande des exigences du fisc.

Convert et Magnin ont quitté très récemment Berne après avoir réglé définitivement le Musée. Convert va revenir encore cet automne pour parfaire des nombreux matériaux historiques réunis dans la bibliothèque de notre Musée. Il s'est chargé de présenter au Congrès historique de Turin notre exposé pour établir un trait d'union entre tous les Musées historiques et bibliothèques de l'Europe et de l'Amérique et remplir une lacune qui existe encore jusqu'à présent au détriment de la propagation des lumières. Selon lui le Congrès de Turin devrait prendre

l'initiative dans cette œuvre de solidarité, un Congrès des délégués des Musées serait convoqué, un Comité international établi et un organe spécial fondé.

Mgr. Ehrle recteur de l'Université de Rome que espère obtenir un capital dont le revenu monte à 40,000 fr. pour les subsides en faveur des jeunes Polonais qui feraient leurs études à l'Université de Bologne. Le capital est déposé depuis très longtemps et l'on ne s'en soucie pas. Il serait question qu'il soit d'origine espagnole.

Nous nous occupons actuellement de la restauration de Murillo.

Veuillez présenter à la princesse Falconieri l'expression de mon vif regret de Prince Charles Léopold et et agréer une adresse avec plusieurs répétitions en votre faveur.

Votre dévoué

Dr Wallraf

649

Bromberg 2 grudnia 80

Szanowny i kochany Panie!

Niewiedząc gdzie list adresować nie mogłem wcześniej szanownemu Panu wyrazić mojej uciechy z powodu tymczasowego uwolnienia z Magdeburgskich więzów. Cieszę się imieniem Zjednoczenia wdzięczności wyrazem radości ojcom z tego powodu i najserdeczniejsze życzenie aby te kilka miesięcy przepędzonych w dobrych higienicznych warunkach powietrza górskiego wzmocniły i przywróciły pewność do zdrowia.

Bobkowicz uwięziony 29 listopada wypuszczony ze mnie, że życzenie i pilnemu powodowi Matki zdrowie uległo Magdeburgskiej.

Nieboszczka rzeczy sobie przyjaciół że nie ich my pokoju starań w wyrazy słowach wypowiemy dem wzajemnie, i które [underline] [/underline] uwolnienie nastąpi; chwała Bogu nadzieje nasze ich nie zawiodły, i tu na straży zdrowia pamiętnego a cenny latami pobytu Bromberki, jestem dla nas najlepszy obrońcy najwierniejszy gwarancyjny [illegible]

Wiadomo zapewne Panu że Comenius przed stanął historycznemu Kongresowi w Jenie [illegible] plan utworzenia Szkoły pomiędzy Muzeami

w Europie, na kongresie publicznie które nie dość kongresu w stanowisku które powinny. Wypowiedzieć kongresu w sprawie wyrażenia zdania i reprezentantów tych państwa, wystawienie kwestii które [illegible] sprawy nie kończyć i wydawać wiadomości rządzących światła na prace Kongresu i które w tej [illegible]. Dlaczego te argumenty [illegible] nie mają wspólnej drogi w epoce która cechuje [illegible] i solidarność w pracy, wytwarzającej dobrowolnie?

Oraz projekt który takie przedstawienie, gdzie [illegible] bezpieczeństwo, [illegible] i państwa narodowości w [illegible], i stanie je w [illegible] państwa jak [illegible] pięciu [illegible] prawem i ogłosi [illegible].

Trudno przypuścić aby wszystkie narodowości które do całego świata należą, nadal zabezpieczone nie [illegible] w [illegible]? Dlaczego [illegible] wielkim dobrodziejstwem, albowiem [illegible] wojnom [illegible] bezpieczeństwo [illegible] nie [illegible] bezpieczeństwo!

Mówiono [illegible] na obchodzie [illegible]

odwiedzał jak najczęściej wspaniałe
dla naszego Muzeum i uczuć mnie
za szczęście mi zrobić sprawiając ojcu
przyjemność, tak dalece uważa za prawdziwe
szczęście i wielką słabość ku pieniądzom.
Mówi mnie nie widzieć przed
oczami swoimi.

Uroczystość nasze [illegible] odbyła
się dnia 11 w Rajgrodzie bez żadnej asysty
wszystkich i [illegible], i bez zgromadzenia
wielkiego wszyscy widzieli [illegible] bardzo
dziwnie. Gazety [illegible] chwalą nam
[illegible], zapisują się [illegible] pisać dalszego
[illegible] i [illegible] po 10 latach
[illegible], wspólnie [illegible] w naszej
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]! [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Bolesne [illegible] [illegible] [illegible] w Rastenburgu
nad wszystkimi barbarzyńskimi [illegible], [illegible]
Polakowi, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible]

Chcę być wobec obowiązku zawsze szczery
obywatel Gdańska.

Mianowicie oświadczam, że Dr. Leman pomyślnie
kierunku w którym Dr. Danzig pisze
pytanie czy może podać do publicznej wiadomości
że mieszkańcy Gdańska wobec odbioru w
Danzig nadzieje [illegible] i wierzą
w Europie. Jednakże wiele dlatego gdzie
czego mieszkańcy wiadomość o czynności
kierunku podczas [illegible] pokoju i [illegible].

Pozwalam wszystkich serdecznie
pozdrowić Dr. Danzig.

Pełen życzliwości i uznania

W. Mann

685.07

Bromberg 17 Marca 86

Szanowny Kochany Panie!

Uważałem za rzecz najwłaściwszą udać się po informacyę do samej Rzeczy Rady Federacyi, która ze względu na wagę i ważność sprawy [illegible] [illegible] [illegible]

Breslau 13/3 86

Szanowny i Kochany Panie!

Z ręki [illegible] przesłałem
te [illegible] w kwocie r. d. 11 [illegible]
Kwitu [illegible] [illegible] [illegible]
nie [illegible]?

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

# Postkarte.

Carte postale. — Cartolina postale.

Monsieur J. Kraszewski.

Italie San Remo.

Villa Verny.

13/4

Brudzew 18 Marca

Szanowny i kochany Panie!

Odpowiedź z Banku przeszła wczoraj dnia 17 b.m. tekst artykułu konwencyi surowszego na mocności; [illegible] o który jedynie chodzi i czyjane reszta prostsze jak polskie. Proszę o Pana bardzo dobre przetłumaczenie, abym mógł dostać ogólne wyobrażenie, zamiast tego przesłał mi pan Wielki nadesłane departament policyi, który oczywiście nie mógł [illegible] odpowiedzieć, gdyż [illegible] przedtem

Czy mnie zastosowanie na ord. [illegible] jest? Jeżeli nie, to dla mnie [illegible] ostatnie odpowiedź. Przed tego Adwokata w Wiedniu do [illegible] zajmuje się [illegible]. Tutaj [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]

Bromberg 28. März 81

Hochverehrter Herr Doctor!

Wir haben Sie vergessen in Ihrer, in Posen wie Ihr Vater, hochverdienten Thätigkeit und Opferwilligkeit weiter, und in Posen und Land hatte Ihr Vater seit 1864 manch Einmischung seiner ganzen Persönlichkeit für Polen, Polnisch, Polnisch Land und Leute. Sie haben Ihr Vater Ihrer Familie und Freunde Ihrer Heimat Ihrer Heimat Ihrer Heimat

jednoś, ofiarność i poświęcenie społeczeństwa
wielkopolskiego w obecnej chwili! W jednej
takiej fundacyi Obrony narodowej niemałej, potrzeba
wiele praktycznej, a dla nas szczególnej, jak symptomu
tem wiele nieznaczącej sprawie Zjednoczenia główny
wchodzi postępek, pomimo tego iż potrzebujemy
narodowej ofiary pod formą zostawowania do pobra-
nia obecnego. Jeśli Wielkopolanie bardziej dawniej od Polski prusko-
dzielnej, pomimo tak ciężkiej niż teraz sytuacyi, nowe tysiące i miliony
Let umowy na dr. „extradycyi“ Szwajcarskiego nieprzyjaciela
wyraźnie stanęli do przetargów nie politycznych
Jeśli, prawdziwy duch, wstrząsł Wami narodowego,
zapewne nie należy to wątpić za nas nadchodzące.
W sprawie naszego Muzeum dowiesz się natenczas
Dalej pisz prosto z ambony jak z mównicy
Kurs obecnie bardzo wzrosła do 30, dobrze
stoją jesteśmy teraz, bardzo obawiam się
wydaje kwestia pora radzę wtedy to zrobić
bracia spadnie nasze; czuwajcie to i nie
zawiedzie nas bowiem chwile narodowe
przychodzą rzadko i nie zbiór rzeczy; dlatego
tak mocno wszystkie wszystkie, sprawie wtedy
stosunki wszystkie, aby je wszystkie

Wypowiedź mowy o nieśmiertelności ceny
pamiątkowej, dokumentach ich [illegible] opłaty za 5%
tytuły prawdziwe nazwiska Muzeum X. Wincentego
wiadomości w Panewniki pod Tuczą w swoją Wilii.
Sztuka pamiątki po Chrisie Stanisławie Wincentego
chwały ich wstały przechowane w Muzeum Narodowem w Rapperswyl. Ale ubiór wizyt fundusz
tak znaczny, że nie [illegible] wydatki! Każdy
go roku z różnych stron opłaty do natury [illegible] je
wiadomości czyste!

Przede Wszystkim do Rapperswyl Redaktor w formie
rządzenia obecnie przetargi [illegible], wzywa
jednostki do przesłania wielkiej ilości. Jego
przesłanie stanowi się dawnego godnego Wy
mana upadłego Stanisława! i [illegible] tutaj [illegible]
ich pełne oryginalne [illegible] Rapperswyl! Le wreszcie
stroz prawy w nasz opadzi!

Kraj Stanisławy Panie dał mnie [illegible]
nowej rezydencji. Tych [illegible] [illegible]
wiadomości [illegible]

W. Wincenty

Brodby 2. Kwietnia 86

Szanowny i Kochany Panie!

Zadrżeliśmy o nieodzownem życzeniu naszego
Wielkiego członka Rady federalnej iż na stanowisko
w niemałym jest stosunku z wpływem reprezentacyjnej
pozycji i że nie myślisz do Szwajcarii [illegible] udać.

Wiemy to wszystko z Pańskiego Listu ogłoszonego
w niedzielę o naszym nabyciu rządu dla
Bernarda a Papirien w Zurychu, opuszczonego do
parlamentarnych, wszystkie dowody Opatrzności
polityki, która nadawała w podróży Papirienowi
Wszystkie te [illegible] prawdopodobna że wszystkie
Pani chce.

Ze Boldana Karol i Wielkiego wszystkie
nie mnie o imieniu Boldana Zakładu, który
polecił podrzucenie za ogrzewanie [illegible]
[illegible] prawdopodobnie [illegible] Ozdobna
czy Świętego mnie [illegible] Kolegi
Szkolnego z roku 1871, z Polski [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible]. Umarł Wielkiego, po
[illegible] [illegible] w Zurychu.

Adam Volta pierwszy wynalazł
Alfons Sirvelontyn, który przyjął
do wiadomości, wiadomość o pewnym
generale Stabs, w którym prawie nikt
Co to był za pamiętnik, którego sprawdzał K.
Karol Weintraub? Dziś zdaje się tylko
tak wiadomość, przyjęto, że jest pamiętnik
ich wiadomości. Wszystkie wiadomości
interesujące przyjęcie wiadomości, że Jan
Hugo Wenz w Stuttgart
Kiedy wiadomość, że nie wiadomość
kto wiadomości wiadomości?
Kto się wiadomości Ich wiadomości
wiadomości
Adalbert

Brooklyn 21 Czerwca 86

Kochany, kochany Panie!

Gdyby się sprawa [illegible]
[illegible] i z nowu [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Rentamaga [illegible]
potpuje, [illegible]
[illegible] 30 [illegible]
ili [illegible]
nie mimo [illegible]
[illegible]
[illegible] obrachunków, [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Bruxelles 2. Lipca 86

Szanowny i kochany Panie!

Uważamy za rzecz potrzebną, uwiadomić Pana o tem i Pani Ojcowstwie, że przy końcu Sierpnia czyli Czerwca i pierwszej połowie Lipca, uwiadomię mię o tem z Polonii. Spodziewam się stąd Brodle, za wkrótce, Czerwca przybyć do Schinznach do szanownego Pana Ojca, a stamtąd do Paryża i do Nancy, gdzie zabawię około 10 dni, a potem do San Remo.

W każdym razie raz mi dać tam znać adres. Oczywiście będzie przyjemnie rozmawiać z Panem o tej sprawie, mówiąc o powrocie do San Remo i o rzeczy dalszej w Szwajcarji, gdzie zawsze mieć będę wielką chęć.

Co do tej Szwajcarji, wczoraj mi się zdarzyło że wydanie Bibljoteki niemieckiej, wydawca przysłał Panu odbitkę, mówiąc mi zarazem przy tem że mógłby mi wynagrodzić, gdyby Pan chciał dać mu obecnie kilka dni w tej sprawie, ja zaś, mógłbym to o tem powiadomić. W każdym razie odpowiedź należ

Bromberg 12 Sept 86

Kochanego Przyjaciela Pana!

Otrzymawszy odpowiedź Correntego
na odesłaną mu telegramu
Rząd mój ma jego wiadomości
za:

Jest drogą mu z nabawienia
w Petersburgu!

Czy rządy Wasze w Rzymie
by zgodziły?

Correnti jako przyjaciel
Włoch [illegible] Rządowych, [illegible]
telegrafowałem do Robilanta w
Schlangenbad proszę go o dzień
Correntiego przyjęcia. Do Rzymu
[illegible] dnia [illegible] Pana
Pana nabawienia w dniu
nach Wiedeń [illegible] Correntiego
[illegible] Petersburgu [illegible]

Bromberg. 14 Lipca 86

Kochana i Kochana Panie!

Correct [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] w Rapier [illegible], [illegible]
[illegible]

Co [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], moja
Pani [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] Fahrenbüchl Matthes pod Lucerną,
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Pani [illegible]
[illegible] Correntiego, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

Jana i Wawrzyńca bardzo czynnego proszę o to.
Nestawanie zawsze pilnego, abyśmy
od rodziców moich i bardzo macierzy opa
ści. Są u nas jednak zawsze, ale nie
mogą nic dnia pewnego [illegible] nawet wam
zgotowanie z pewnością tak wiele wam
do odwiedzenia [illegible]. Jeśli [illegible] pewne
że przychodzą [illegible] i [illegible] ale
stworzyć mi [illegible], gdyż [illegible] Dawnell znalazł
te modlitwy. Mieliśmy [illegible] [illegible]
Bóg z wami i [illegible] Panie [illegible]
[illegible] w naszem Muzeum w Warszawie stoi
[illegible] [illegible]

Pozdrawiam was [illegible] i [illegible]

M. Kaczyński

Bromberg 21. Lipiec 86

Szanowny i Kochany Panie!

Otrzymawszy w tych dniach Correntego, który mi
mimo wszelkie starania dla czytelników Wasz
Dziennik tak ważny nie w Poznaniu nie mogę
bym Szanownemu powodowi Sanktuszowi!

Odgrzewa się w nim kotlety wydające z dr Lucasa
i dr A. Krembühl Matthes pod Lucasa i wydaje
za Correntego i korzystnie z pożytku wydaje [illegible]
dwukrotnie gotowe pieniądze.

Niech Pan z nami z całą inwazyjnością Corren-
tego czy przyjdzie wyleczy dr Lucasa [illegible]
i wojnę Stockera ostatecznie przedsię? upra-
szamy o stanowcze.

Otrzymawszy [illegible] Bismarcka
[illegible] na artykuł z powodu mojej [illegible]
przesłanej, [illegible] tak [illegible] za [illegible]

Pełen życzliwości i poważania

W. Marks

Pani z Kochanemi Córkami
życzymy dużo Zdrowia, Jasne Kochanie
Pani wydane [illegible]

Bydgoszcz 9. Sierpnia 86

Szanowny Panie Doktorze!

Dotychczas bezskutecznie czekałem na odpowiedź czy się spotkamy moi z Panem w Bydgoszczy gdzie zabawię do 2 do 3 dni pomimo nawału robót nie mogąc się zgodzić na odwołanie.

Jedzie mnie się tylko 11 b.m. w Sprawach, gdyż Bydgoszczanie się nie mogą dziwić jak tylko mnie dłużej. Chciałby mieć z Panem rozmowę o Skrzydlewie przed moją podróżą. Przyjmuję więc miłe wezwanie do Pana.

Upraszam proszę o niezwłoczne mnie uwiadomienie czy i kiedy będzie można się spotkać mnie osobiście i czy do Skrzydlewa mam adresować!

Pozdrawiając i poważanie

W. Matecki

Brzeby 26 Lutego 87

Kochana Panno Do!

Zadośćuczynienie życzeniu gorliwej przyjaciółki Polski, która od wielu lat żywi, popiera i kocha prawdy przedmiotowe jej Dziecka powszechnie Polskę wzbijającej. Panna Natalia Klasa obeznana nie tylko z umiejętnością wychowania, a talent jej jako pewien znalazł w Lamartinie nawet poparcie. Jest one jedną najżywszych wspólczesnych dla Polski, przedmiotów nam by Lamartine wyraz tych uczuć oczuje jej w Nachalnej Dame i talent. Jest naszym obowiązkiem tabel przypisać nachrzcać do dalszej pracy nie tylko nasz Sprawy.

Śmiem nam zatem przyjaciół swobodę zaniepokojenia gorliwości, Ulgi, zgadzam się być Dziecko wortatnich chwilach wyrazić nam najgorętszego uwielbienia.

Upoważniony mianowicie tak ten Swoją prezencję, P. Pani Dziewicki, który, wobec

niedawno nasze Muzeum swoim [illegible]
z [illegible] obrazu, nagle umarł w podeszłym
wieku i w ostatnich [illegible] przed śmiercią z
Brodbeck i Kopernickim

Zaczynając w tym roku 80ty rok życia
muszę się spieszyć z wykończeniem rozpoczętej
pracy. Wykonałem w tej epoce dużo
portretów, gmachu Zamkowego kilkanaście
portretów, ale to mnie przyczyniło bardzo
niewiele zysku. Bogaty, który by
pierwszy gdyby nam nasze wodziciele Muzeum
nie wspomógł.

Oddaję jednocześnie mapę Polski na dobro
instytucji patryotycznego. Obraz który
Pan uważał jako zaniechany przez [illegible]
Schmidt obraz [illegible] wróciłem na rozpoczęcie z
[illegible] wyjaśnienia [illegible]
Schmidt który nie chciał [illegible]
[illegible] obraz [illegible] nic nie

podpisano

narodowe Muzeum Narodowe, że nie
było akta darowizny, że prawdziwe stanu
do Napoleona powinniśmy wydawać do
Neapolu. Jest to czynność, ale za gruba
krakowska po popiwie i robi skandal publiczny
by tego kompromitującego nie mieć boleśnie
dla każdego Polaka, jako stwierdzającego rozbiór
i chwalebne ~~rozbiór~~ dzieje, zwłaszcza w
dzisiejszych latach!

Obawiamy się, że prawo wywozu nasze
jeszcze się wielkiemi pismami odbudowie
Zawrzeć przyjaciół Muzeum. Może się o nie
przyczynić do zawiedzenia procesu! Nie wątpimy
że te przyczyny, z jakiemi Panie do nas przyszły
mają poparcie tak wielkiego znaczenia
w prawie Stanów Narodowego w Krakowie
myślimy że nie mogą, Dow. groźne podobno
wywozu zawrzeć nam Muzeum, do zwrotu
Dziecka, ale jak przykre ten nasz obowiązek
będzie jak to nie wiadomości obawiamy!

Uwadnia się zatoka ze Florencji
utworzą pantki i poprzyjdą, że ona ewolucyjna
polepszenia, nadchodzące wiosna ta ich
tym podziewać.

O prawodawstwie które nie uspokoi bezpieczeństwo
bez rachunków poprawki kwestyi przedmiotu
tarzenia w Lyonnais, kwestyi wszystkiego
sukcesji wsp. Ortwinskiego w pierwszych tych
dwóch postępowaniach, wskazuje się interesy
geldzgmowania bez o wszystkim się nawet Ma
ten i o pomocy nauki wszystkiego wszystkiego
dawanej.

Jak się powiedzi Zenartowicz i czy odwo
wie wszystkiego?

Czy wyraźnie się ortowicz i powiedzi

W. Matka

Villa Bradley 3 Marca 87

Szanowny Panie Doktorze!

Zapewne zostałeś otrzymany list w Panny Natalii Blanchet, gorliwej odwiedzałeś przyjaciółki Polski i uprzejmej gwiazdy, przeto raczysz zawsze Pana o przedmiocie do którego poświęcenia Utwórca Czytelnikowy, który jest autorka. Uprasza mnie abym polecił Panu jej wizytę Szanowny Pan by powrócił. Ze względu gdyż uwzględnienia zostałeś, dała jeden mało mamy przyjaciół naszych prawnych tak gorąco wspomnieniem.

Dziękuję należycie Magni który przed dany słowem, jak widzę mnie przez wyrażenie wiary w odwrócenie naszej bólu! Raczy mi uwiadomić jakie obecnie cierpienie, czy pogorszenie stanu zdrowia przeszłe? Jak Panu nie wspomnieć od tego wiele z mniej jednostkowie wiele w naszej stolicy. Bardzo nasz świat wystawiony na wielkie rodzaje chorób i wypadki które w krótkim czasie stanowią ich pokonywać. Mimo przyjęcia pana Wolnego ciężkie mojej tak obszerne na sumienie!

Smutek na twarzy pada w oczy niepowinnym
zdumieniu, który w tak wiązkim wieku,
i nie bez przeczucia przykładzy się do wszelkiego
cnotliwego, zamiast do zgubnego.
Nadzieje panskie co do zamierzonego procesu
sióstr Krakowskich nie sprawdziły się,
pod wpływem wiernych, nie kłamiących świadków
ze procesowania odstąpiła z dalszym orzeczeniem
Sądowym w Poznaniu, aby uczynić zadość
wyroku Schmidta (podsłuchanie obiedzie)
z pierwszego Rozprawy.
Brak to skandal w wielkim rozmiarze
bardzo szkodliwy dla Polaków, jeżeli już
wprzód jeden z przysięgłych jurgielewicz Swojemu
przekonaniem.
Nam Obcym dało przykład patrzeć
na ten proces, o którym kamień ięzem
spuścił podsłuchanie tak jak i inne, które
Sąd ma do dyspozycji, przeciwnie
które podsłuchanie jednostronnie ujęte
Sąd do Rozprawy, które stanowią pow
dem znaczne wydatki. W Poznaniu to

narodowej wstępić nie mogę i ema
i mogę do procesu sądowego wszystkie
pobudowane stawów. Skarżyciel nie
wszystkie stałego wynagrodzenia, które mi należy
wraz sprzedaż moje stawy bezpośrednio
bez wskazówek. Zapewnić wszystkie,
ponadto ja żadnej dowodu nie mogę,
nie prawo wspomnienia mi stawy
Wdowie pobawić, odwołać wszystkie
wiecznie 1kt wnioski dotyczące pobudowane
mi stawów spodziewam się wszystkie przy
do sądu, i pismo stwierdzające że przed
do Papierzyńskiego wskazanego stawem.
Na mocy jednej strony Dz. wydawca
cena przyczyna krakowska, ale jest pewność
że zgodę otrzymuje wszystkie publiczne
stawy do której nie przywiązuje. Do przebywania
wszystkich dotychczas Stanisławowi które mogą
wszystkie wszystkie od pierwszej Rady i ramowej
Pana do tych przyczyn, dla nie dobro publiczne

Jeden z wspomnianych Muzeum naszego mają
zmarł we Wiedni wystawiając [illegible] Dr. Niedzielskiego, który podarował mi dawno [illegible]
[illegible] z tych kilku [illegible].

Sprawa fundacyi zawodzi w wielu z tych
gałęzi w Węgrzech naszej w Austryce, [illegible]
nasz Muzeum, powodzą [illegible] przeszkadza
[illegible] wszystkie. Dow. [illegible] w Chrzanowie
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible].

Niewiadomi [illegible] sprawdzania [illegible]
[illegible] przy Notaryuszu Bynon [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Pomnienie nasze Muzeum przyjęte [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 30,000
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible].

Polecam [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Broelberg 7. Marca 87

Szanowny Panie Dr!

List z dnia 3 b. m. otrzymałem, przeto w celu dania Ci zaraz odpowiedzi, że adresowany do Sen. Demo nie doszedł po wyjeździe do Florencji.

Boleję nad niepokojem, który z powodzenia nie brakiem wieści w San Remo i wybór mojej rezydencji w pobliżu Szanownej Jejmości wywołał nie może nadziei widzenia się z Szanownym Panem.

Co do tego procesu Mandelbaum Schmidta, to przy bezchronnej, przeciwdziałania w Sądzie pobliżu Cesarskiego. Abraham prawdopodobnie odbierał nadzieje, że Ci stało z prawem odbierania głosu na dwóch Akta wydane cofnąć i odmówić z racji? a to za drogie nasz! Dołączył Schmidt chce swój Akt podawanych słowo odbierać tak N. Standam tak Angielski Bettenbergs chce uniewinnić podpisane przeciwko wobec

wypłacenia brak 40,000 rubli, (które za legacie
pruchard zgodnie z egzekutorii testamentu);
dajcie powód ile i mnie wszystkim dbającym
rzeczy jest nieprzyjemnie!...

Żadne machinacje i intrygi nie odbiją mojej
godności i uszanowania w pamięci dobrego Zeh
do którego mówiam jako bardzo wielkiego wpływu
do naszej sprawy. Zelazowska i pozostałe
nazwiska wielkiego wpływu.

Nikt chciwości naszemu skarbu zarzucić nie
może, Schmidt nie miał pretendowania
dziwnie żądzenia stosunków nie miał, i ob
wiem proces pewnego i skandalizującego
zobaczy, dziwnie tamtego, ale to ostatecznie
dla wszystkich jeszcze bardziej hańbiącego rachu
ek do skandalu.

Pani Ch. w Poznań zadrzyjcie na wielkie nasze
życzliwości. Radbym widzieć jak dalece Pan wszystkie
życzenia Pana Blanckt.

Życzę zdrowia i zdrowia

Pańskiego [illegible]

23 Mars 64. 58

Bruxelles 23 mars

Monsieur et cher confrère

Monsieur Capefigue m'a prié de vous demander si vous pouviez lui procurer un exemplaire de votre Histoire de la Réforme et de la Ligue. Il désirerait également savoir si vous avez encore des exemplaires de votre Histoire de Philippe Auguste.

Mme la Comtesse Marie Capefigue m'a fait savoir la perte douloureuse que vous venez de faire en la personne de votre père. Elle a entendu un service à Saint-Jacques pour le repos de l'âme du défunt.

Le manuscrit ayant été présenté à la séance de février 1864, la séance de juin suivant a décidé qu'il ne serait pas rendu aux auteurs.

Cependant comme il pourra s'écouler encore bien des années avant que la publication de votre ouvrage puisse être entreprise, M. Gachard a pensé qu'il serait bon de vous faire connaître que vous pouvez le retirer si vous le désirez.

M. Capefigue m'écrit dans un style de dandy de la Régence que la publication d'un ouvrage condamné par la censure impériale française ne pourrait lui être que préjudiciable

de la part de gouvernement Russe.

Mr Nesselrode répondit à Mr Pozzo qu'il ne lui avait fait aucun tort personnel, toute la procédure que la publication [illegible] avait suscité à été [illegible] il l'a déclaré dans les conversations qu'il a eues avec [illegible] aucune question d'argent, mais a agi de la sorte par [illegible] qu'aucun des manuscrits ne pût jamais le jour, la famille étant décidée [illegible] à ne jamais tolérer la réimpression d'aucun des ouvrages déjà publiés.

Mr Pozzo fait là une triste action en se rendant complice d'un gouvernement qui détruit les effets d'une [illegible] et [illegible] les longues [illegible] de [illegible] quand [illegible] avait [illegible] les manuscrits sous le [illegible], on [illegible] Mr Pozzo et Mr [illegible] Pozzo. — Alors il verra de la justice française [illegible] les manuscrits réfugiés chez [illegible] qu'il ne livre les ouvrages [illegible].

Une heureuse [illegible]

Votre [illegible]

L. J.